

JAN GAWIŃSKI

**SIELANKI
Z GAJEM ZIELONYM**

**BIBLIOTEKA
PISARZY
STAROPOLSKICH**

zespół redakcyjny

Adam Karpiński (przewodniczący)
Ariadna Masłowska-Nowak (sekretarz))

Ewa Jolanta Głębička
Radosław Grześkowiak

Roman Krzywy
Krzysztof Mrowcewicz

35
TOM

**Instytut Badań Literackich PAN
Stowarzyszenie „Pro Cultura Litteraria”**

Biblio
teka
Disarzy
Staropolskich

JAN
GAWIŃSKI

SIELANKI
Z GAJEM ZIELONYM

WYDAŁA
EWA ROT

IBL Instytut
Badań
Literackich
Wydawnictwo 2007 Warszawa



PRO
CULTURA
LITTERARIA

Redakcja

Ariadna Masłowska-Nowak

Korekta

Justyna Mańkowska

Projekt okładki

Jacek Babicki

Łamanie

Wydawnictwo IBL PAN

**Wydanie publikacji dofinansowane przez Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego**

© Copyright by Ewa Rot, 2007

© Copyright by Stowarzyszenie „Pro Cultura Litteraria”, 2007

© Copyright for this edition by Instytut Badań Literackich PAN,
Warszawa 2007

Druk i oprawa

PLATAN

Kryspinów 256, 32-060 Liszki

ISBN 978-83-89348-04-3

WPROWADZENIE DO LEKTURY



Jeszcze niedawno prawdą było stwierdzenie, że Jan Gawiński (ur. pomiędzy 1622 a 1626 – zm. 1684) należy do grona zupełnie zapomnianych twórców polskiego Baroku. Utwory poety nie cieszyły się uznaniem badaczy dziewiętnastowiecznych, głównie ze względu na obecne w nich reminiscencje i nawiązania międzytekstowe, traktowane niesłusznie jako dowód braku samodzielności twórczej. Tymczasem, jak słusznie zauważa Anna Dobakówna, sielanka staropolska stoi przytoczeniem¹. Wydaje się ono swoistą metodą pisarską, a efekt każdorazowo domaga się deszyfracji. Gawiński, autor licznych fraszek, epigramatów, sielanek, pieśni, trenów, parafraz psalmów oraz tekstów okolicznościowych, został jednak pominięty w dwudziestowiecznych syntezach historii literatury polskiej, a rozmaite uwagi na jego temat, zamieszczane w literaturze przedmiotu, miały charakter wybiórczy i pretekstowy². W ostatnim czasie nastąpił wzrost zainteresowania twórczością Gawińskiego, a niniejsza edycja stanowi kolejny etap wydobywania z zapomnienia dorobku tego staropolskiego poety, tym razem jako autora bukolik i nagrobków³.

¹ A: Dobakówna, *O sielance staropolskiej. Szkic problematyki*, „Pamiętnik Literacki” 59(1968), 3, s. 3-28.

² Postać Gawińskiego nie pojawia się ani w syntezie Ignacego Chrzanowskiego (*Historia literatury niepodległej Polski (965-1795) (z wypisami)*, Warszawa 1974), ani Juliana Krzyżanowskiego (*Dzieje literatury polskiej*, Warszawa 1979), ani Czesława Hernasa (*Barok*, Warszawa 1998).

³ Dotychczas ukazały się następujące utwory poety: J. Gawiński, *Mowa ostatnia umierającej przez miecz Jadwigi z Kolbuszowa*, [w:] *Z chłopki księżna. Historia wielkiej mistyfikacji z XVII w.* / Jan Gawiński, *Mowa ostatnia umierającej przez miecz Jadwigi*

Niezwykle erudycyjne sielanki zawierają wiele nawiązań do utworów starożytnych, renesansowych i barokowych, obfitują w cytaty, kryptocy-

z Kolbuszowa / Wespazjan Kochowski, *Epitaphium inscriptum M.D. Domaszewska*, opracował, wstępem i objaśnieniami opatrzył D. Chemperek, Lublin 2000; J. Gawiński, *Clipacus Christianitatis to jest Tarcz chrześcijaństwa*, opracował D. Chemperek i W. Walecki, Kraków 2003; J. Gawiński, *Dworzanki albo Epigrammata polskie*, wydał J. Gładzewski, Warszawa 2005 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 30).

Szereg prac językoznawczych poświęciła poecie Sławomira Królikowska-Tomaszewska, z których ważniejsze to: *Przysłowia, sentencje i podobne związki frazeologiczne w utworach Jana Gawińskiego*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica” 1(1981), s. 27-48; *Słowotwórstwo rzeczowników i przymiotników w utworach Jana Gawińskiego*, „Rozprawy Komisji Językoznawczej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, 27(1981), s. 111-128; *Słownictwo utworów Jana Gawińskiego*, „Prace Filologiczne”, 31(1982), s. 317-342.

Najnowsze opracowania: D. Chemperek, *Poezja Jana Gawińskiego i kultura literacka drugiej połowy XVII wieku*, Lublin 2005; tenże, *Wprowadzenie*, [do:] *Z chłopki księżna...*, op. cit., s. 19-25; tenże, *Wstęp*, [do:] J. Gawiński, *Clipacus Christianitatis...*, op. cit., s. 7-24; tenże, *Wespazjan Kochowski – Jan Gawiński: literackie dialogi i turnieje*, [w:] *Wespazjan Kochowski w kręgu kultury literackiej*, pod redakcją D. Chempereka, Lublin 2003; tenże, *Groteska i śmierć: „Nagrobki zbieranej drużyny” Szymona Szymonowica*, „Ruch Literacki” 40(1999), 3(234), s. 289-296; tenże, *„Spodnie szaty” sielanek Szymona Szymonowica: idee kontrreformacji*, [w:] *Świt i zmierzch baroku*, redakcja M. Hanusiewicz, J. Dąbkowska, A. Karpiński, Lublin 2002; tenże, *O „Pieśniach” Jana Gawińskiego. Tematyka metapoetycka i filozoficzna*, „Barok” 10(2003), 1(19), s. 91-108; tenże, *„Ermita” Stanisława Herakliusza Lubomirskiego – tło literackie i zaplecze ideowe*, [w:] *Stanisław Herakliusz Lubomirski – twórca i dzieła*, redakcja A. Karpiński, E. Lasocińska, Warszawa 2004 („Studia Staropolskie. Series Nova”, t. IX(LXV)); *Koncept w dworzankach Jana Gawińskiego (1622-1626 – 1684)*, [w:] *Koncept w kulturze staropolskiej*, redakcja L. Ślęk, A. Karpiński, W. Pawlak, Lublin 2005, s. 115-131.

J. Gładzewski, *Czy istniała „Czwarta księga” Dworzanek Jana Gawińskiego*, „Barok” 9(2002), 1-2(17-18), s. 117-129; tenże, *Dworski epizod Jana Gawińskiego – glosa biograficzna*, „Barok” 10(2003), 2(20), s. 141-151; tenże, *„Libellum composui epigrammaton”*, „Dworzanki” Jana Gawińskiego wobec tradycji „Emblematów” Alciatusa, „Barok” 10(2003), 2(20), s. 51-76; tenże, *Preparowanie poety – Jan Gawiński w oczach oświeconych*, „Przegląd Humanistyczny” 48(2004), 4(385), s. 83-99; tenże, *Torem swego idąc pryncypała*, *Jan Gawiński jako tłumacz Johna Owena*, [w:] *Barok polski wobec Europy. Sztuka przekładu*, pod redakcją A. Nowickiej-Jeżowej i M. Prejsa, Warszawa 2005, s. 93-125; tenże, *W żywiole tekstu „Dworzanek” Jana Gawińskiego: próba lektury i interpretacji* [rozprawa doktorska; maszynopis]; tenże, *Wprowadzenie do lektury*, [w:] J. Gawiński, *Dworzanki albo Epigrammata polskie*, op. cit., s. 5-13.

E. Rot, *Kłeska awanturnicy w „Mowie ostatniej...” Jana Gawińskiego. Historia a tradycja literacka*, „Napis” 9(2003), s. 93-107; też, *Przed edycją krytyczną „Sielanek” Jana Gawińskiego*, [w:] *II Ogólnopolskie Warsztaty Młodych Edytorów*, Kraków 2006, s. 13-24; też, *Poeta z Wielomowic*, „Barok” 13(2006), 1(25), s. 261-269; też, *Jan Gawiński – bibliografia komentowana* [publikacja internetowa: www2.polon.uw.edu.pl/bibl/]; też,

taty, przysłowia, konwencjonalne metafory i opisy. Pokusa, by wobec tego uznać owe teksty za wtórne i pozbawione znaczenia, może być więc szczególnie silna. W istocie jest Gawiński autorem „obracającym się jak w zaczarowanym kole w wyobrażeniach świata klasycznego”⁴, co jednak nie tylko nie zwalnia czytelnika z podejmowania refleksji, lecz otwiera perspektywy badania utworów poety w kontekście kultury, w której rozmaite gry imitacyjne i emulacyjne były czymś zupełnie oczywistym, naturalnym i pożądanym – potwierdzały kulturę humanistyczną twórcy, poświadczały jego aktywny stosunek do tradycji literackiej, wciąż na nowo przepracowywanej i odczytywanej.

Założenie to wydaje się szczególnie istotne dla gatunku tak wysoce skonwencjonalizowanego, jak bukolika. Poeta konsekwentnie korzysta bowiem z bukolicznych schematów fabularnych znanych już od starożytności, a jednocześnie prowadzi dialog (często polemiczny) – na poziomie konstrukcji zbioru, wyboru tematyki poszczególnych tekstów i zawartych w nich idei – przede wszystkim z utworami Szymona Szymonowica oraz odwołuje się do tekstów Jana Kochanowskiego. Dodatkowo inkrustuje przy tym swoje wiersze najróżniejszymi odwołaniami do antycznej i nowożytnej tradycji literackiej. Sielanki Gawińskiego nie sposób odczytywać w izolacji, bo – jak „przystało” wierszom bukolicznym – zawsze będą się one sytuować między tekstami, wobec czy w nawiązaniu do innych tekstów.

Sielanki sytuują się na jeszcze innym pograniczu: między dosłownością i alegorią. Oto, abstrahując od problemu, czy i w jakim zakresie sielanka antyczna w zamierzeniu jej autorów miała być alegoryczna, należy uznać, że (m.in. na skutek alegoryzujących komentarzy) właśnie alegorię zaczęto postrzegać jako istotny składnik literatury pastoralnej. Możliwe,

O niektórych trudnościach i dobrodziejstwach mówienia o stylu późnym w literaturze dawnej – na przykładzie „Sielanek” Jana Gawińskiego. [w:] *Styl Późny w muzyce, literaturze i kulturze*, Katowice 2006, s. 34-47; *taż.* *Jak dalece edytor może być „kreatywny”? Czyli warianty i marginalia w pierwodrukach i autografie „Sielanek” Jana Gawińskiego.* [w:] *W kręgu sztuki edytorskiej*, pod redakcją D. Cajc i K. Nepalskiej, Lublin 2006, s. 55-70; *taż.* *O cechach stylu „Sielanek” Jana Gawińskiego.* „Barok” 14(2007), 2(28), s. 45-63.

M. Walińska, „Sielankowe” dedykacje Jana Gawińskiego, [w:] *Dzieło literackie i książka w kulturze. Studia i szkice ofiarowane Profesor Renardzie Ocieczek w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej*, Katowice 2002, s. 425-435; *taż.* *O Janie Gawińskim jako autorze cyklu sielankowego.* „Pamiętnik Literacki” 92(2002), 1, s. 155-161; *taż.* *Mitologia w staropolskich cyklach sielankowych*, Katowice 2003.

⁴ H. Biegeleisen, [recenzja:] *Niedrukowane poezje Gawińskiego*. Wydał dr Wł. Seredyński, „Biblioteka Warszawska” (1882), t. 4, s. 283.

że antyczne i staropolskie utwory bukoliczne podlegały ciągłej alegorezie hermeneutycznej, dokonywanej przez kolejnych sielankopisarzy. Dlatego także w odniesieniu do sielanek Gawińskiego wypada zawiesić lekturę dosłowną, która jest jedynie pierwszym, niezbędnym, ale też najbardziej powierzchownym, etapem obcowania z tekstem. Bukolika „od zawsze” była gatunkiem eksploatującym alegorię, co potwierdzają zarówno pisma starożytnych i nowożytnych komentatorów eklog Wergiliusza, jak i europejskie oraz staropolskie poetyki. Prześledzenie genezy i etymologii nazwy „bukolika”, jej stosunku do przedstawionych w tego typu utworach treści, związku z bohaterem sielanki, pasterzem (*boukólos* – ‘pasterz wołów’, *boukoliká* – ‘pieśni pasterza wołów’), pozwala sformułować hipotezę, że u początku gatunku zbiegają się dwie tradycje: jedna, wyprzedzająca bukolikę z obrzędów pasterskich i łącząca ją z czynnościami pasterskimi, rozumianymi w sposób dosłowny, i druga, literacka, wywodząca sielankę z mitu o Dafnisie, mitu, który ściśle wiązał pasterstwo (rozumiane niedosłownie) z uprawianiem poezji.

Sielanka staje się zatem okazją do wypowiedzania treści biograficznych, autotematycznych, metapoetyckich, zwłaszcza dzięki dwuznaczności postaci pasterza. Pasterze w utworach Gawińskiego funkcjonują zarówno w planie dosłownym – jako opiekunowie bydła, jak i niedosłownym – m.in. jako poeci imitujący mityczne wzory (np. Apollona czy Dafnisa) oraz współzawodniczący tak z nimi, jak i ze starożytnymi autorami bukoliki. Znaczenia te krzyżują się i dopełniają, ponieważ takie dualistyczne interpretowanie postaci bohatera sielanki leży przecież u podstaw tradycji bukolicznej.

Sielanki pod osłoną alegorii podejmują również wątki polityczne, a nie stronią także od aluzji dotyczących władców bądź stanu państwa. O „okolicznościowym” charakterze tych utworów świadczą ponadto bukoliczne wiersze gratulacyjne (8. *Laska wielka*) czy żałobne (4. *Rocznica*). Szyfr osobowy, często niemożliwy dziś do rozwikłania, jest tylko jednym z poziomów tej alegorycznej lektury. Warto zaznaczyć, że pewność co do utożsamienia osoby mówiącej w wierszu z postacią autora można mieć jedynie w przypadku dedykacji poprzedzających sielanki, kiedy poeta zwraca się do adresata bezpośrednio i we własnym imieniu, ofiarowując mu wiersz w podarunku, nie wiemy natomiast, czy adresat i poeta pojawią się w samym tekście sielanki jako jej bohaterowie. Jeszcze bardziej niepewne muszą być konstatacje dotyczące sielanek, w których brak metatekstowego komentarza w formie dedykacji. W czasach poety ów szyfr osobowy

był z pewnością bardziej czytelny, a odnajdywanie wśród literackich bohaterów rzeczywistych postaci z otoczenia twórcy dostarczało czytelnikom swoistej rozrywki. W ten sposób tekst sielanki sytuował się na przecięciu literatury z rzeczywistością, co powodowało, że stawał się w świadomości odbiorców szczególnie „żywy” i interesujący. Być może właśnie tu należy upatrywać jednej z przyczyn warunkujących niesłychaną popularność sielanki w XVI i XVII w., ale zarazem przyczyny faktu, że dziś tekst sielanki tak skutecznie „broni” dostępu do ukrytych znaczeń.

Również w sferze ideowej sielanek można wskazać pogranicze: to napięcie między chaosem opisywanego świata, a postulowaną ideą porządku, objawiającego się w harmonii mikrokosmosu (człowieka) i makrokosmosu (świata), harmonii, którą Gawiński afirmuje. W zbiorze współegzystują bowiem dwa przeciwstawne sobie i autonomiczne światy: świat złotego wieku (w którym człowiek „w czas” wstępuje w związek małżeński, ideałem jest przestrzeganie cnoty, poprzestawanie na małym i życie zgodne z naturą) oraz świat chaosu i niepohamowanej żądzy, relatywizmu wartości.

Warto dodać, że teksty Gawińskiego powstawały w czasie, kiedy pojęcia takie jak *dignitas hominis* czy *harmonia mundi* już dawno okazały się jedynie mrzonką i utopią⁵. Był to okres, kiedy coraz szersze kręgi zataczała myśl sceptyczna. Popularność zyskiwały, ogłoszone u schyłku lat sześćdziesiątych XVI w., pisma Sekstusa Empiryka, odwołujące się do sceptycznej nauki Pyrrona. W roku 1580 ukazały się po raz pierwszy *Próby Montaigne'a*, będące swoistym wykładem myśli sceptycznej. Podobne idee dostrzegają badacze u wielu siedemnastowiecznych poetów

⁵ O renesansowym ideale harmonii tak pisze Tibor Klaniczay (*Renesans. Manieryzm. Barok*, wybór i posłowie J. Ślaski, przełożyła E. Cygielska, Warszawa 1986, s. 14-15; tu s. 109):

Wielkim marzeniem renesansu była harmonia świata, przyrody i człowieka, do której stworzenia człowiek, świadomy swych nieograniczonych możliwości, czuł się zdolny. Za wzór służył mu mityczny Herakles, który przewycięża wszystkie trudności i sięga Olimpu (Collutio Sallutati), bądź też sam siebie stawia w jednym rzędzie z bogami, przypisując sobie zdolność suwerennego tworzenia (Pico della Mirandola). Wierzył w realność społeczeństwa opartego na sprawiedliwości (Morus) i w możliwość wiecznego pokoju (Erazm). Miał nadzieję na pogodzenie chrześcijaństwa z pogańską mądrością, Platona z Arystotelesem (Ficino). Jedności upatrywał w miłości, urodzie kobiecej i w boskiej dobroci (Leon Hebrajczyk) oraz w muzyce, wszechświecie i w stworzeniu (Francesco Giorgio). W literaturze i sztuce natomiast tworzył harmonię rzeczywistości i idealnego piękna (Leonardo da Vinci, Rafael). Jednak najwspanialsze ideały i pragnienia w sposób beznadziejny zderzały się z rzeczywistością najdalszą od wszelkiej harmonii i wskutek tego mogły być jedynie częścią śmiałej, cudownej utopii.

polskich⁶. Hieronim Morsztyn czy Jan Andrzej Morsztyn demaskują iluzję kultury, eksponują zwierzęcą naturę człowieka, drwią z przekonań platońskich o harmonijnym porządku świata, a niierzadko kpią też z dogmatów chrześcijańskich⁷. Poetą sceptykiem wydaje się również Daniel Naborowski, bezskutecznie szukający oparcia w różnych doktrynach filozoficznych⁸. Przekonanie, że świat zmierza ku upadkowi, wyraża także Szymon Szymonowicz w *Sielankach*⁹. Józef Bartłomiej Zimorowicz ujawnia z kolei niespotykaną fascynację rozpadem ciała, tak przecież godzącą w idee neoplatońskie¹⁰.

Być może zatem owo stale obecne napięcie między chaosem świata, który poeta opisuje, a porządkiem, który poeta postuluje, należałoby uznać za cechę gatunkową sielanki. Poetycka wypowiedź Gawińskiego byłaby więc próbą ocalenia dawnego ładu, zaś afirmacja harmonii świata i człowieka, wyrażana za pomocą pieśni, miłości i sztafazu pasterskiego – ideą jednoczącą jego zbiór.

Sielanki, w których poeta wykreował idylliczną krainę pasterzy-poetów, zyskują niezwykle dopełnienie, jakim jest *Gaj zielony*, czteroczęściowy zespół epigramatów funeralnych. Tradycja wydawania wraz z idylami epitafiów i epigramatów pojawiła się już w starożytności i była później kontynuowana, natomiast epigramy nagrobne w sąsiedztwie sielanek

⁶ Nie oznacza to, że opowiadamy się za pierwszeństwem idei w dziele filozoficznym w stosunku do dzieła literackiego, przeciwnie – za Aliną Nowicką-Jezową (*Pytania o barok A.D. 1995*, [w:] *Wiedza o literaturze i edukacja. Księga Referatów Zjazdu Polonistów – Warszawa 1995*, pod redakcją T. Michałowskiej, Z. Golińskiego, Z. Jarosińskiego, Warszawa 1996, s. 194-195) – przyjmujemy możliwość odwrotną: pierwszeństwo idei w dziele literackim. Zgodnie z tą koncepcją literatury nie można uznać jedynie za magazyń idei stworzonych uprzednio przez filozofów, kapłanów czy polityków.

⁷ Zob. P. Stępień, *Poeta barokowy wobec przemijania i śmierci. Hieronim Morsztyn, Szymon Szymonowicz, Jan Andrzej Morsztyn*, Warszawa 1996, s. 9-43: rozdz. „Hieronim Morsztyn (ok. 1581 – ok. 1623): śmierć – groza i nadzieja”; s. 103-150: rozdz. „Jan Andrzej Morsztyn (1621-1693): „Żywoć ten nasz bez śmierci [...] byłby piękniejszy”.

⁸ Por. D. Chemperek: „Umysł przedsię z swęgo toru nie wybiega”. *O poezji medytacyjnej Daniela Naborowskiego*. Lublin 1998, s. 41-96.

⁹ Por. K. Mrowcewicz, *Szymon Szymonowicz, czyli zniemcz klasycyzmu*, [w:] *Barok w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej. Drogi przemian i osmozy kultur. Materiały konferencji naukowej «Barok w krajach Europy Środkowej i Wschodniej» (Warszawa, 23-25 marca 1999 r.)*, pod redakcją J. Pełca, K. Mrowcewicza, M. Prejsa. Warszawa 2000, s. 269-276.

¹⁰ Zob. T. Klaniczay, *Renesans. Manierizm. Barok*. op. cit., s. 67-84: rozdz. „Neoplatońska filozofia piękna i miłości w literaturze renesansowej”.

pojawiają się w edycji Szymonowica¹¹. Być może decyzja Gawińskiego, by stworzyć *Sielanki z Gajem zielonym* wynika z praktyki wydawniczej, a może ma głębszą wymowę ideową. Wizja szczęśliwości złotego wieku i realny świat śmierci, dotyczącej i dotykającej każdego, to przecież jakby awers i rewers tej samej rzeczywistości, w której człowiek musi dookreślić swoje miejsce.

Problem śmierci i przemijania od wieków poruszał świadomość człowieka, stał się w dziejach kultury istotnym elementem rozważań filozoficznych, znalazł rozmaite realizacje artystyczne¹². Jedną z nich był właśnie epigramat, często pokrewny epitafium. Na poetyckim cmentarzysku Gawińskiego znajdziemy rozmaitego typu epigramaty, wśród których można wyróżnić wiersze poświęcone zarówno ludziom, pisane poniekąd bardziej serio, jak i zwierzętom, gdzie istotne miejsce zajmują akcenty parodystyczne, przez co teksty te stanowią zupełnie swoisty akt obrony przed śmiercią.

Spotkamy w *Gaju* utwory poświęcone wybitnym jednostkom, np. Stefanowi Czarnieckiemu czy Samuelowi Twardowskiemu, żołnierzom, którzy zginęli, walcząc w obronie Rzeczypospolitej, chłopce, Jadwidze z Kolbuszowej, która z powodzeniem przez wiele lat udawała arystokratkę, ale także wiersze o siostrze i stryju poety. Znajdziemy wiele epitafiów poświęconych zwierzętom. Często mają one formę zbliżoną do bajki (krytykującej przecież te zachowania zwierząt, które są figurą cech ludzkich) i zawierają morał; zresztą inspiracji do wielu z nich autor poszukiwał właśnie wśród bajek Ezopa. W nagrobkach Gawińskiego sensy eschatologiczne są nierzadko wypowiedane przewrotnie, autor gra znaczeniami słów, by osiągnąć efekt wieloznaczności, a niejednokrotnie parodii. Teatr świata staje się zatem teatrem śmierci, w którym znajdzie się miejsce dla każdego aktora: dziecka, młodzieńca, starca, bogacza, biedaka, człowieka

¹¹ Zwraca na to uwagę Dariusz Chemperek (*Poezja Jana Gawińskiego...*, *op. cit.*, s. 265 oraz przyp. 20: np. *Theocritus aliorumque poetarum idyllia. Eiusdem epigrammata...*, Paris: H. Stephanus, 1579). Zob. też R. Grześkowiak, *Śmierć i narodziny: paradoksy spotkania. Trzy epitafia Wacława Potockiego*, „Roczniki Humanistyczne” 49(2001), 1, s. 98:

Marcin Łęski, typograf drukarni Akademii Zamoyskiej, do edycji *Sielanek Szymona Szymonowica z 1614 r.* dołączył zbiór epitafiów zwierzęcych, zatytułowany *Nagrobki zbieranej drużyny*, twierdząc, iż również wyszły spod pióra poety. W trzeciej edycji *Sielanek*, tłoczzonej w 1629 r., towarzyszył im już anonimowy cykl czterowersowych epigramatów zatytułowany *Nagrobki zielone*.

¹² Zob. A. Nowicka-Jeżowa, *Sarmaci i śmierć. O staropolskiej poezji żałobnej*, Warszawa 1992, s. 5.

cnotliwego i łotra, ale także „płeszkii”, jaskółki czy słowika, bo śmierć zabierze przecież bez wyjątku wszystkich.

W zbiorze, obok nagrobków Jana Gawińskiego, spotykamy także „Nagrobki innego autora zbieranej drużyny” oraz „Nagrobki rozmaitych autorów”, wiersze dołączone w 1629 r. (lub w 1640, bo możliwe, że poeta korzystał z tego drugiego wydania) do edycji sielanek Szymonowica. Znalazły się one w niniejszej edycji na tych samych prawach, co utwory Gawińskiego, ponieważ zarówno w pierwodruku *Sielanka i różne nagrobki...* (por. „Opis źródeł”, s. 160), jak i w późniejszym autografie *Helikonu* stanowią integralny zespół tekstów. Paradoksalnie zatem utrzymanie „autorskiej” jednorodności zbioru jest możliwe tylko pod warunkiem wydania wszystkich, także tych nienapisanych w rzeczywistości przez Gawińskiego, nagrobków, które jednak poeta włączył w obręb własnych utworów. Nie możemy przy tym zapominać, że dla staropolskiego poety pojęcie „tekstu autorskiego” nie oznaczało tego samego, co znaczy dla nas dzisiaj, a skoro zbiór tekstów jest wynikiem działania autora integrującego swoje i nie swoje utwory, to całość, która wskutek tych działań powstaje, nosi pieczęć autorską. Niektóre nagrobki korespondują ze sobą w sposób oczywisty (por. *Pijanicy gorzałczanemu i Odpowiedź nagrobkowi w „Zielonych nagrobkach”*), inne (np. utwory zatytułowane *Bębeniście*) wykazują pewne podobieństwa tematyczne. „Nagrobki zielone” (w pierwodruku i w *Helikonie*: „Nagrobki rozmaitych autorów”) oraz „Nagrobki... zbieranej drużyny” stanowią raczej tło dla osobistego cyklu funeralnych fraszek i jego dopełnienie¹³ niż faktyczne źródło inspiracji. Być może w zamysle autora uzupełniają jego własny zespół utworów.

Warto zatrzymać się jeszcze na chwilę przy poetyce tekstów Jana Gawińskiego. I w sielankach, i w nagrobkach spotykamy wielopiętrowy szyk inwersyjny, odległe nieraz przerzutnie, wszelakie rodzaje powtórzeń (*repetitio*, paralelizm składniowy, anafora), iście Sępowe gry i paradoksy, co w konsekwencji prowadzi do skomplikowania myśli. Gawiński, jak się zdaje, ideowo bliższy Renesansowi, stylistycznie odbiega od owej epoki, hiperbolizuje środki stylistyczne, nagromadzone już u Szymonowica. Należałoby go zatem uznać za poetę barokowego o bardzo wyraźnym nachyleniu ku formacji renesansowej¹⁴. *Sielanki z Gajem zielonym* ukazują

¹³ Tamże, s. 98.

¹⁴ O Gawińskim jako poecie barokowym tak pisze Janusz Pelc (*Barok – epoka przeciwieństw*, Warszawa 1973, s. 107):

świat optymistycznego Renesansu, który nieodwołalnie odchodzi w przeszłość. Poeta wyraźnie afirmuje odrodzeniowe wartości, ale zdaje sobie sprawę, że ich realne przywrócenie nie jest już możliwe. Ten idylliczny świat przenikają barokowe motywy *vanitas* i *theatrum mundi*, a teksty łączy drwina ze śmierci, bo to przecież twórczość (nie tylko epitafijna) może zapewnić człowiekowi (nie tylko literacką) nieśmiertelność. Pasterz, bohater pierwszej sielanki, stwierdza (1. *Pasterz*, w. 111-114):

niech [...] piękne pieśni wyspiewuję,
aby [...]
te po mnie [...] zostały
i w grobie popiół kości mych nie był bez chwały.

Pewnie z tymi słowami mógłby zgodzić się i Jan Gawiński. A może to nawet on sam, jako pasterz-poeta, je wypowiada? *Helikon*, obszerny kodeks, zamyka ostatnią redakcję dzieł poety. Oto jego fragment – *Sielanki z Gajem zielonym*. Zapomniane teksty, które – zgodnie z horacjańskim przekonaniem – wzywają dziś do życia ich staropolskiego autora.

* * *

Pragnę szczególnie podziękować za krytyczną lekturę niniejszej edycji prof. dr. hab. Adamowi Karpińskiemu, doc. dr hab. Ewie Głębińskiej oraz red. Ariadnie Masłowskiej-Nowak, którzy byli moimi przewodnikami po fascynującym świecie sztuki edytorskiej, a ich trafne uwagi znacząco wpłynęły na kształt i jakość tej edycji. Słowa serdecznej wdzięczności kieruję pod adresem dr. hab. Pawła Stępnia za liczne wskazówki merytoryczne, wsparcie i motywowanie do nieustannego doskonalenia się. Dziękuję także dr. Radosławowi Grześkowiakowi za udostępnienie mi kserokopii kilku przekazów oraz zachętę do poszerzenia planowanej uprzednio edycji *Sielanek o Gaj zielony*; dr. hab. Krzysztofowi Mrowcewiczowi za inspirujące dyskusje i cenne wypowiedzi; koleżankom z Pracowni: mgr Joannie Karpińskiej, dr Esterze Lasocińskiej, dr hab. Joannie Partyce za wszelkie sugestie i okazywaną serdeczność.

Był on poetą barokowym wyraźnie klasycyzującym i związanym z tradycją Kochanowskiego oraz Szymonowica, podążał ich tropami.

Pytanie brzmi: czy w przypadku Gawińskiego lepiej mówić o formacji renesansowej czy też o klasycyzmie barokowym? Innymi słowy, gdzie sytuować twórczość poety? Kwestia ta, trudna do rozstrzygnięcia, pokazuje zarazem napięcie, jakie istnieje między datacją utworów Gawińskiego a ideałami, do których poeta się odwołuje.

SIELANKI Z GAJEM ZIELONYM



Bukolika
albo
SIELANKI NOWE POLSKIE
Jana Gawińskiego
dawno napisane, a teraz na świat podane

Si canimus silvas, silvae sint consule dignae
Te sequimur cantusque tuos et Tȳtiri agnellos,
Simonides, Lechicae magne poeta lyrae

Die 23 Septembris Anno 1681

SIELANKA 1

Pasterz

Lekko, owieczki moje, ma trzodo kochana,
i wy, cieliczki młode, tu, gdzie przyodziana
mchem zielonym niwa się nieprzejrzana okiem
rozpościera pod kwiatków rozlicznych obłokiem,
5 tu się paście, tu lekko sobie postępujcie,
a przy rannym słoneczku młodą trawkę żujcie!

Trzodo moja jedyna, ja pod tym szerokiem
bukiem, gdzie rzeka płynie, nad brzegiem głębokiem
przy was siędę i patrząc na igrzyska wasze,
10 do których was, więc i mnie, te wzywają pasze,
nowe piosnki wynocę na dudce krzykliwej,
których mię moja Dafnis z chęci swej życzliwej
nauczyła, słodkich mi ponęt i nadzieje
tyle dawszy, że i mnie te będą znać knieje,
15 i między pasterzami z swoją trzódką małą,
z piosnkami, kiedykolwiek zastynę z pochwałą.
Dafni, kochana Dafni, Dafni ulubiona,
żądze mej cel i głowy mej piękna korona!

Ani ja zajrzę komu bogatego mienia,
20 dóbr obfitych, wielkiego ani urodzenia –
tyś to wszystko jest u mnie. Niech i inne słyń,
że są piękne i chwalne; i ciebie nie miną
też swe chwały, gdyż i ty z sykulskiej się rodzisz,
spółdziedziczka, dziedziny i niemal wywodzisz
25 ze krwie ich swe strumienie, a luboś przymniejsza,
cóż, gdyś sercu mojemu tyle przyjemniejsza,

cóż, gdyś i ukochańsza. Stań jeno u źródła,
 a w niem się przejrz – obaczysz, jaka piękność twoja
 i jakich-eś jest wdzięków: lice twe nadobne
 30 i usta koralowi krwawemu podobne;
 oczy gwiazdom niebieskim, które bez urazu
 ciała skroś przenikają i wchodzą do razu
 swem do serca promieniem; włos żółtoblyszczący,
 dość kwiateczków natkniętych, róż, lilij mający,
 35 wkoło czoła tak się lśni, jako więc od szyje
 malowanych gołębic rozmaity bije
 glanc: to złoty, to srebrny. Ale co cię zdobi
 jeszcze barziej, żeć cnoty takoweż sposobi
 twej natura piękności. Będąc jeszcze mały,
 40 gdy mi ani mchem pierwszym jagody zrastały,
 anim trzodzie rozumiał, a już potajemnie
 zajmował się lubego ognia promień we mnie
 i jużem w tobie tonął, ciebiem upatrował,
 myśli i ciało moje za tobą-m kierował.

45 Pełne twego imienia gęste gaje były,
 ozdobne drzewa, lasy niem się zaszczyciły
 i co w wyniosłych bukach, którem wynajdował –
 słodką pamięć o tobie na nich-em rysował.
 Drzewo, ozdobne drzewo, jak-eś jest wspaniałe,
 50 jak-eś między wszytkimi drzewo okazałe,
 tak moja Dafni między innemi przodkuje,
 tak się cnotą, tak krasą wszytkim zakazuje.
 Rość drzewo, roście i wy z niem, moje litery,
 roście, chęci uprzejmej wierne charaktery.

55 Po co mi, ojczy miły, zamysły skuteczne,
 i ty, gminie zazdrosny, moje szluby wieczne,
 gminie prosty, rozwodzisz? Umysł przedsięwzięty
 z moją Dafni kochaną – tobie niepojęty!
 Jużem ja, już dostąpił wiecznych cnót i chwały
 60 mej Latonki; me chęci do jej już przystały.
 Bóg żegnaj, ojczy miły, raczej j<...>
 i jego pobłogosław nowemu sta<...>.

Szczęśliwy-m teraz został, gdy, Dafni, podle mnie
 staniesz, swoje ufności kładąc wszytkie we mnie.

65 Żeś się mną, towarzyszem swoim, nie brzydziła,
ześ serce swoje ku mnie i umysł skłoniła,
ja z tobą, a ty ze mną – lubo słońce zsiędzie,
lubo ranna jutrzienka dzień zaczynać będzie,
70 lub rok pójdzie za rokiem i ze dniami swemi –
jednego i wspólnego szczęścia zażyjemy.

Nie owszem mię też Bóg mój upośledził w mieniu
i mnie, jako i drugich, na swym ma baczeniu,
i mnie jest swe obejście, są swe obfitości,
jakie wiek pierwszy miewał w swojej niewinności.

75 Patrz, gdzie góra ku niebu dwoim wirchem godzi,
a źródło krystalowe z swych piersi wywodzi,
tam pod nią mój domeczek, którego pod bokiem
niwy bujne kładą się nieprzejrzane okiem.
Wkoło nich płodne drzewa: tu palmy, daktyle,
80 kasztany, brzozy gładkie, co swych fruktów tyle,
co i miodów dodają; ówdzie puste kozy,
wisząc na wierzchach góry, tną odrosłe łoży,
a tu sady dodają owocu bogato –
ani mi skąpi darów swych jesień ni lato.

85 Żądze też sprosnej nie znam, nie znam i chciwości,
wesoly w swej bogatej mieszkając miarności,
ani ciekawie badam. Co też są oto ty
troski i wszelkie trudy, niezbędne kłopoty,
niespania, próżne skargi, nie wiem, wiek szczęśliwy,
90 wiek żyjąc niezganiony, wiek żyjąc cnotliwy.

I choć się też co podczas w sercu mym zawadzi,
nie trwa długo – fletenka to moja ugładzi,
grając różne mutety i wesole pieśni,
których słuchają nimfy i faunowie leśni.

95 Ja gram – na moje dźwięki lubo się ptaszkiowie
z swym picieniem odzywają, lubo konikowie
polni skaczą i świercząc, dudce pochlebiają;
tu się kozy, tu owce na mnie zapatrują.
Na drzewach listki szemrzą, tu dźwięk miły wstaje,
100 tu słowiczy krzyk sercu ochłody dodaje,
sosna do sosny prawi, jawor do topoli,
dąb do lipy, a wszystko nam obojgom gwoli.

Psi wokoło mej trzody od wilków pilnują,
 tu drudzy w kniejach młode sarneczki czatują,
 105 drudzy zajączki młode przynoszą, a drudzy,
 około się mnie snując, pilnują jak studzy.
 Co wyliczyć? Owa tu tylko wczasy moje,
 tu wiek tylko spokojny, tu wierne pokoje.

A ty, Dafni, nim ku nam wiek znikomy przydzie,
 110 nim nas bez wiekopomnych prac w swej dobie znidzie,
 niech, z tobą żyjąc, piękne pieśni wyśpiewuję,
 aby, gdy mi me zmysły śmiertelność skępuje,
 te po mnie, duchem twoim otchnione, zostały
 i w grobie popiół kości mych nie był bez chwały.

SIELANKA 2

Mopsus

[MOPSUS], DAMETA, MIRTYL.

[MOPSUS]

W pięknej idejskiej niwie, między gęstym lasem,
 którą drzewa rozkwitłe swym rozciąglYM pasem
 w krąg obchodzą, tam, owce i kosmate kozy
 zagnawszy w miłe cienie gęstokwitłej łozy,
 5 nadobna Amarylli spoczywała w cieniu
 pod bukiem, słonecznemu broniąc się promieniu.

Ja, pasząc niedaleko od niej, podle wody,
 z Dametą i Mirylem spółzłączone trzody,
 gdy też hydło swojego zażywało wczasu
 10 i nam chętka nadeszła zażyć halasasu
 i lubej krotofile, przeto swe multanki
 nastroiwszy, na których proste więc sielanki
 przy gajach, przy dąbrowach wesół wykrzykuję,
 z niemi się do sąsiadki bliskiej iść gotuję.
 15 A ci byli, którzy ją równie miłowali
 i którzy się chęciami jej zakazowali,
 chcąc korzystać mieć w kochaniu, a żaden żadnemu
 nie zajrzał, bo też dufał każdy szczęściu swemu.

Obaj młodzi, weseli: jak ten niezganiony
w urodzie, tak i drugi w twarzy przykraszony;
temu ledwo w jagodach wdzięczne mchy wzrastały,
temu z czoła gładkiego pierwsze wynikały
lata kwitłej młodości. Obaj jak roboty
pilni, tak swoje stroić ćwiczeni zaloty
i dobrzy śpiewać pieśni; dobrze na fujarzy
i kołem Cyterei w równej skoczyć parze
nauczeni, a szczęściem ku temu jednakiem,
bo się każdy u ojca liczył jedynakiem.

Gdyśmy tedy k niej przyszli, pięknym przyjmie okiem
i pokryje szarłatnym wdzięczną twarz obłokiem,
nadspodzianie nas ujrząc. Cóż czynić, gdy ławy
ani stoła nie było, gdzie by sieść? Murawy
tylko trawą porośłe – te się ludzkie stały,
bo sobą siedzieć lubych gości częstowały.

Mirtył malin kozubek spory w upominku,
Dameta zielony kwiat oddawał barwinku,
a ja, com miał multanki, te na dźwięki stroję,
gdy też oni jej gwoli wdzięczne pieśni swoje
na przemiany pisać mieli – pieśni, jakie brzmiały,
gdy czasy Apollina za pasterza miały.

Tedy im drogę podam i zagram w te tony:
jak więc nocą o małym synaczku Dyjony
co czyni – jako wiele razy mieni w hyka
i czyni tak górnego władcę hołdownika
jednej ziemskiej dziewoi; jak żelazna łuska
wiąże parę ucieszną, a ta w sieci pluska
z śmiechem bogów; o co Feb Dafnidę przyprawił;
a tu się jako złoty deszcz z obłoku pławił
w Akryzowe zamknienia; jak swego Dyjona,
pani z Cypru, szalenie gorzała Adona,
i inne tym podobne, a po tym ustaję,
a im na swoje pieśni cug i miejsce daję.

Było co wprawdzie słuchać, jako ten nad tego
chciał mieć górę i sławien być z śpiewania swego.
Damet wprzód, Mirtył za niem zaczynał. Ja swoje
dla ich uciesznych pieśni w stronę rzucam stroje.

DAMETA

Buja pszczołka po łące i do świeżych kwieci
 z ulubioną pokwapą na swą zdobycz leci,
 lecz która róża zwiędła i już obumiera –
 60 od niej stroni ani swej słodyczy z niej zbiera.
 I ja za pszczołką pójdę, i ja zszukam młodéj,
 która nadwiędła – tej ja nie spragnę jagody.
 Nadobna Amarylli, tyś jest kwiatek świeży,
 ale pomni, że zwiędły tej nie ma lubieży.

MIRTYL

65 Stoi gołąbek mały nad krynicznym stokiem
 i wody krystalowe swym przenika wzrokiem.
 Raz się, muszcząc, przechodzi, raz swe piórka w bieli
 pieszczona w zgodnej myje ptaszyna kąpieli
 i gdy widzi drugiego siebie w jasnej wodzie,
 70 nachyla się ku niemu, chcąc go mieć w swej zgodzie.
 Grucha ptaszę, skrzydłkami tarcha, mile kwili,
 toż drugi w wodzie czyni i k niemu się chyli.
 Nie wierz, ptaszę, jawne to twoje oszukanie –
 ma też swe zdrady, ma też pochlebstwo kochanie.

DAMETA

75 W głębokim milczkiem kaczki jeziorze pływają,
 gdy swej zachęty, samca gdy swego nie mają.
 A ten, kiedy przylata do teskniącej zgraje,
 alic odmiana, alic trzpiot wesoły wstaje.
 Mąż jest domu każdego podporą i szczytem,
 80 panna bez tego teskni i jej byt – nie-bytem.

MIRTYL

Wenus z wody ród wie dzie, Wenus i tam rządzi,
 i rybka nią zamiona po jeziorze błądzi.
 Każdego żądza pali, każdy ogień czuje –
 rybięciu, choć i w wodzie, swój płomień dojmuje.
 85 I ja nie darmo śpiewam, i mnie nie po woli –
 mój płomień także tobie, Amarylli, gwoli.

DAMETA

W nocy dobrze, a miesiąc świecił już gwiazdami,
gdym ho<ł>dował Bachowi z spółrówieśnikami,
czoła kraszając muszczami, nad moje mniemanie
90 na ulicy, w dom idąc, chłopię jakieś stanie.

Krnąbrne, złe, zapalczywe, uporna bestyja,
luczkiem i pochodniczką koło mnie wywija
i co raz mi na drodze zastępuje, słowy
co raz w targaniec i bój wyzywa surowy.

95 „Póđz precz – rzekę – smarkaczu! Twa rzecz w piasku gmerać
albo z równią, jakoś sam, swe załębki zwierać”.

Chłopię gorzej z moich słów drażnić mię poczęło,
a bliżej przymknąwszy się, pochodnią mię tknęło.

100 Ja, nie mogąc dalej trwać, krokiem chyżem skoczę,
a naprzód mu w kudelki ręce obie wtoczę,

potym mu łuk wydzieram, pochodnią i strzały –
jego wszystkę armatę. Alić – cud niemały! –
nie wiem, jak się wyśliźnie i piór skąd nawdziawszy,
105 ulata na powietrze, srodze się rozśmiawszy.

Ja, mając te oręża, nie wiem, co się dzieje,
skąd mdłość na mnie uderza, ledwo nie szaleję:

goram w ogniu, narzekam, srodze utyskuję –
choć-m wygrał, a przecie ranę w sercu czuję.

110 A ten się znowu ozwie: „Jużeś zarazony,
trzymaj łup, nie będziesz już z niego pozbawiony!

Tak bywa mym następcom; i kto hardzie każe,
zmiękcze ja go i srogość tą mą bronią zraże”.

MIRTYL

Kiedym imię na młodym mircie swe rysował,
znaku rycia mojego ledwom wprzód najdował,

115 tylko jakby nad dolą mirt mą zlitowany
plakał i z swej wyciskał lzy z odrytej rany.

Dłużej jednak te blizny gdy na skórze trwały,
wszytkiem się przechodzącym już czytać dawały.

120 I mówię: rosły znaki i moje zapały;
powoli, Amarylli, k tobie górę brały.

DAMETA

Słowik śpiewa w leszczynie, wolny wietrzyk wieje,
 na wysokim jesionu wiatr listeczkami chwieje.
 Nadobna Amarylli gdy usta otwiera,
 milczy słowik, list stanie, wiatrek obumiera.

MIRTYL

125 Piękna róża w ogrodzie kiedy się rozwinie,
 piękny las cyprysowy w przyjemnej równinie,
 lecz gdy śliczna w ogródku Amarylli stanie,
 nic róża przy niej, nic cypr, choć wpośród Libanie.

DAMETA

130 Jabłuszko się czerwieni w sadzie, kwiat w ogrodzie,
 a porzeczki w swych krzaczkach gęste są przy wodzie.
 Ja-ć jabłuszek, ja-ć kwiatków, namilsza, przyniosę,
 jeśli od cię w kochaniu korzyść swą odniosę.

MIRTYL

135 Nie każ zbyt w nadzieję, szczęściu nie wierz, radzę:
 nadzieja oszukiwa, to w swej nie trwa wadze.
 Kto w Bogu i pracy swej pokłada nadzieje,
 za tem szczęście nadchodzi, wszystko mu przyśpieje.

DAMETA

140 Strażo moja, wierni psi, nic mi nie szczekacie.
 Tak to w wielkim pokoju zbyt się kochacie?
 Czujcie, wyjcie, bo gnuśność z pokoju się rodzi –
 najwięcej nieprzyjacieli <o> tej dobie szkodzi.

MIRTYL

Morze jest pełne wody, siła w sobie kryje,
 przecie morze chce więcej, przecie i z rzek pije.
 Zły łakomcze, bezdenny, choć masz pełne wory,
 ty przecie łakniesz, ciekasz na przekłętą zbiory.

DAMETA

145 Owieczko ma, biegasz mi po krzaczach, po tarninie,
 a co raz to niemało z ciebie wełny ginie.
 Pełno wszędzie na tarniu twojego kozucha,
 twej wełny pełno po krzaczach, w którą zła wieść dmucha.

<MIRTYL>

150 Chmiel się krzewi do góry i winna macica,
 gdy im swojej podpory długa tycz użyzcza,
 lecz nikczemnie przy ziemi bez tej się czołgają –
 tak i cnoty, jeśli swych podpór w świat nie mają.

DAMETA

155 Baranie mój, srogo cię z wełny postrzyżono.
 Czy-li oraz i skórę z ciebie złupić chciano?
 Już ledwo tchniesz, już zdychasz – tak się i tym dzieje,
 co zdarci dalej próżni w swym mieniu nadzieje.

MIRTYL

160 Na niedostępnym wierzchu góry jabłoń rodzi,
 ale żaden po owoc ku niej nie dochodzi,
 tylko ptakom jest karmia, ostatek wiatr psuje –
 ja to, zmindaku wszelki, tobie przypisuję.

DAMETA

Apollo, czoło sławnych pasterzów przed laty,
 tobie wielmożne hołdy Delf daje bogaty.
 My, co może-m, niesiemy-ć w dereniowej czarze:
 miód w plastrach i orzechy, w większem weź chęć darze.

MIRTYL

165 Miesiąc za słońcem chodzi, gwiazdy za miesiącem,
 Jutrzenka dnia każdego początkiem i końcem.
 Ja ciebie, Amarylli moja, upatruję,
 za tobą, gdzie ty chodzisz, myśl moję kieruję.

DAMETA

170 Koza leszczynie młodej, lep ptaszkom w przeszkodzie,
grad zbożom, winnej zimno zawadza jagodzie.
Mnie straża do mej milej i nocni złajnicy
zawadzają; muszę być, nieborak, w tesknicy.

MIRTYL

175 Kwiatek ciepła, kwiateczków pszczołka potrzebuje,
koza wrzосу, słoneczku pole się raduje.
Kto co woli, niech pragnie. Swe każdemu miło –
nie darmo powiadają – by na poły zgniło.

DAMETA

180 Słońce świeci po świecie, słoneczne promienie
wodne wskroś bez urazy przechodzą strumienie.
Ja, nie mogąc się napaść twej zwierzchnej piękności,
w twe ciekę, Amarylli, serdeczne skrytości.

MIRTYL

Tobie, Apollo, cytrę, Panie, piszczel krzywą,
tobie zaś, Marsie, daję, zły, trąbę chrapliwą,
tobie zaś, najślicznieszka gwiazdo ciemnej nocy,
mirt poświęcę, a bądź mi do mej napomocy.

DAMETA

185 Gwoździk dopir rozkwita, jutro spadnie z krasy,
i róża na niedługie czerwienieje czasy.
Tak twój maj, Amarylli, nie w długiej jest cerze:
w każdy dzień twej piękności czas ukradkiem bierze.

MOPSUS

190 Tak oni przy pasterce swej rozpościerali
pieśni wzajemne, tak się jej zakazywali.
Same niebo nadzwyczaj tedy im sprzyjało,
bo ani parno, ani na deszcz się zbierało.
A trudno było sądzić, który z nich przodkował,
bo jako ten, tak drugi wiele dokazował –

195 obaj godni pochwały. Więc, że się do końca
nie mieli, a już prosty cień stawał od słońca
i trzoda już się miała w południe parności
do domu, przerwałem im zawzięte sporności.

200 A ta też, wdzięczna będąc, każdemu z nich wzajem
chęć swą pokazywała i kwitnącem majem
płaciła. Więc by takich często uciech miała,
trzody swe z ich pospołu paść obiecowała.

SIELANKA 3

Niesforne zaloty

PASTERZ, TESTYLIS

T[ESTYLIS]

Przecie ty za mną, Idmon, przecie mię szlakujesz.
Tak-li to, dobry pasterz, dobytku pilnujesz?

PASTERZ

Wrona za pługiem chodzi, koza za leszczyną,
ja za tobą, Testylko, ma krasna dziewczyno.

T[ESTYLIS]

5 Nie proszę, byś szedł za mną, pilnuj raczej trzody –
gdzie kto obecnym nie jest, tam się spodziasz szkody.

PASTERZ

Gdzie ja, tam trzoda; szkody najmniej się nie boję –
bym przy tobie był, o to najwięcej ja stoję.

T[ESTYLIS]

10 Być przy mnie, coć stąd za zysk? Pilnuj każdy siebie.
Ja jaką-m jest, takową zostanę bez ciebie.

PASTERZ

Być przy tobie jest rozkosz, a bez ciebie, zasię,
wszystko mi niepożądną, choć w najlepszym wczasie.

T[ESTYLIS]

Nie żartuj! Jeśliś z drugich nawykł więc żartować,
ze mnie nic. Musisz dalej do głupszych wędrować.

PASTERZ

15 Nie żartuję, dalibóg! Już dzień mija trzeci,
jak się we mnie co dalej gorszy ogień nieci.

T[ESTYLIS]

Toć lato pewnie dało takie rozpalenie;
przydzie zima, co chłodnym swym twą niemoc zżenie.

PASTERZ

20 Ach, co czynisz? Nie szydź mną! Tyś mi jest przyczyną –
me zapaly są z ciebie, z ciebie samej zginą.

T[ESTYLIS]

Ognia nie mam, ale zaś to widzę po tobie,
żeś w gorączce – tak nie dziw, że zmyślasz w chorobie.

PASTERZ

Piękna twarz, piękne oko, piękne piersi twoje –
te to zapaly we mnie, te to ognie moje.

T[ESTYLIS]

25 Lubom taka, nie taka, siła w Argu włości:
jest Menala, jest Filis, kochaj te piękności.

PASTERZ

Twa uroda, twa wdzięczność i usta różane,
bym kochał i w nie patrzył, jak z musu mi dane.

T[ESTYLIS]

30 Mały zysk i obrada, według mego zdania,
widzieć i znać piękności, ale nie kochania.

PASTERZ

Wzdys nie kamień, dasz się tak, jako drugie użyć.
Cudzych chęci nie gardzić, kiedyć pragną służyć.

T[ESTYLIS]

Nie gardzę, ale o tve mniej ja dbam usługi;
u mnie niemi nie wskórasz – radzę, daj je drugiej.

PASTERZ

35 Pókić róza na twarzy, pókić kwitną lata,
zażyj wieku młodego, zażyj, radzę, świata.

T[ESTYLIS]

Myśl i serce wesołe, a sumnienie czyste
to dobro, to wesele u mnie wiekuiste.

PASTERZ

40 Z ołtarzem teraz trzymasz; i tam ręce dają
do przyjaźni – niech i me dziś tego doznają.

T[ESTYLIS]

Co czynisz?! Nie tykaj mię, darmo się pasujesz:
mam Dyjannę w obronę, nic nie wytargujesz.

PASTERZ

Ej, radzę, skłoń się prośbom. Kto nie dba na prośby,
uczyni poniewoli, gdy nastąpią groźby.

T[ESTYLIS]

45 Zaniechaj mię! Czemu mię drzesz jak niewolnicę?
Nie mię kol swą szczecina, boć podrapię lice!

PASTERZ

Ma Testylko nadobna, moja pasteczeko,
już też czas, daj się skłonić, ma piękna gwiazdeczko.

T[ESTYLIS]

50 Słowa piękne, miód szczery, w sercu żółci pełno;
znać po oczach, że czarny tłum pod białą wełną.

PASTERZ

Na-ć tę parę jabłuszek i ten kwiat czerwony,
a niechaj będzie umysł twój ku mnie skłoniony.

T[ESTYLIS]

Ty mnie tym nie pozyszczesz sobie upominkiem –
mam ja dość róży doma i ruty z barwinkiem.

PASTERZ

55 Naści te uploteczki i tasiemki jasne,
nóżki temi opleciesz, temi czółko krasne.

T[ESTYLIS]

<Mój> miły, twe uplotki <są> plotki – precz z niemi.
Temi mię nie ulowisz, by wędy złotemi.

PASTERZ

O twarda, o niebaczna, o z kości spłodzona!

T[ESTYLIS]

60 Cóż na tym, byłem k tobie nie była skłoniona!

PASTERZ

Drzewem tobie było być lub polnym kamieniem.

T[ESTYLIS]

Ba, już nie dbam – jakim chcesz, nazwi mię stworzeniem.

PASTERZ

Przydzie czas, co cię proszą, ty będziesz prosiła.

T[ESTYLIS]

Komu dzisiaj i potem temu cnota miła.

PASTERZ

65 W cnotę karzesz? A ów kierz coć powie w leszczynie?

T[ESTYLIS]

Kogo Bóg chce zachować, wśród ognia nie zginie.

PASTERZ

Nie tak mi prawił Miłko z Dametą o tobie.

T[ESTYLIS]

Zły język i żywego namaca, i w grobie.

PASTERZ

Za sprawami i język pospolicie chodzi.

T[ESTYLIS]

70 Złość i zazdrość z cnót często występki urodzi.

PASTERZ

Daj, szczęsna Dziewka, która Dafnisa lubiła!

T[ESTYLIS]

Gdy przystojnym sposobem, każda rzecz jest miła.

PASTERZ

I tu by był ten sposób, ale hardo bijesz.

T[ESTYLIS]

Cóż czynić? Jako tako tu nic nie utyjesz.

PASTERZ

75 Odchodzę. Można Wenus, chluśni tę dziewczycę.

T[ESTYLIS]

Nie boję się: mam ja swą w obronę dziewicę.

PASTERZ

Bogdajś z chłopem, nie z pięknem pasterzem rzecz miała.

T[ESTYLIS]

By nie z tobą, jeno z tym, komum serce dała.

SIELANKA 4

Rocznica

LICYDA, TYTYR

[TYTYR]

Ten dzień przyszedł, dzień żalu, co rok kończy sobą,
jakom się ja rozłączył, droga Dafni, z tobą,
jakom w tej górze, w tem – ach! ach! – żalosnym grobie,
chowając cię, ciężkie łzy wylewał po tobie,
5 kiedym z tobą umierał, acz po dziś dzień jeszcze
serce niezgojonego żalu jest mi wieszczę.

Cóż czynić: czy-li snadno nieszczęściu się schronić
lub się nie dać wyrokom przejrzanym ugonić?

O Dafni! O podpor<o> nigdy życia mego!

10 O przyczyn<o> dziś tylko żalu okrutnego!

LICYDA

Pomnię, Tytyrze, pomnię, jak dziś czas twej klęski,
która na ciebie padła i twój umysł męski.

Prawie znaki nam o tem same znać dawały,
gdy się sępy z północnych stron przelatywały,

15 gdy i sowy, a trzoda jakby posowiała,
karmi nie używając, okropnie stękała,

niebo chmurne, posępne w nieprzystojnym cieniu,
skowronkowie z jaskółki w głębokim milczeniu
po pieczarach się kryły, a tylko przy wodach

20 czajki coś ogłaszały o przyszłych przygodach,
a szmer za tem powstawał między ludźmi taki,
że tu nie bez utraty ten dom miał być jakiej.

TYTYR

Bogdaj – ach! – bez tej wróżki, bodaj bez tej szkody
być było! O Licyda, widzisz te jagody
25 od łez mych pobrożdżone, widzisz obie oczy,
jak się z nich bez przestanku żywy strumień toczy,
znak żalu nieomylny, znak mej wiecznej zguby,
który mi ten dzień każe pamiętać nieluby?

Nie tak żałośnie jęczy za Dunaj zagnany
30 więzień, na łonie matki w pieszczocie schowany,
nie tak słowik w dąbrowach żałośnie narzeka,
gdy swój żal, gdy obelgi swe przeszłe wyrzeka,
jako ja dzień pole dnia ciężko stękać muszę
i tym serce swe karmić, tym strapioną duszę.

Powinność jest żałować człeka umarłego,
40 ale kiedy już przydzie utracać miłego
przyjaciela – część dusze swej, część wielką ciała,
już tam prosto wszech żalów w serce wpada strzała.
Z pobożności i z musu więc każdy żałuje –
to miłość zachowanie to wierne sprawuje.

[LICYDA]

Przyznam ja, nie był żaden z grona wybornego
ludzi, któryby nie miał upadku twojego
litować się, i owszem, w głos to wyznawali,
żeśmy jak jakie dobro własne postradali.

45 I my, pasterze, tobie tegoż pomagając,
sweśmy głowy sypali prochem, a dumając
na swych fletniach o śmierci, gorzko narzekali;
nam góry, nam i debrze żalu pomagały.

I któżby nie żałował wielkiego pasterza
50 zacnej żony, nie z lada wychowanej pierza?
Jej to płeć, jej uroda niegdy zasłużyła,
jej cnota, by pamiętnie w sercach ludzkich żyła.

Szczęśliwi to rodzicy, którzy ją zrodzili,
nieszczęśliwi dziś, co ten klejnot utracili.

55 Dziś, małżonku ubogi, stękasz utrapiony,
żeś tego przyjaciela, żeś zbył takiej żony.
Nieszczęśliwa dziedzina, coś ten skarb straciła,
nieszczęśliwa, coś tego żalu nabawiła.

Nie była taka w Sparcie, choć się nie ubogą
60 liczy między innymi w pleć białą chędogą.
W urodę, w gładkość równa nie była z Lacy,
która by wyższej przed nią miała dostać ceny,
ani ta, co się dała cnemu Paryzowi
uwieść, niegdy naszego cechu pasterzowi.

65 Często się jej frygijskie córy dziwowały,
często w jej twarzy swoje oczy utapiały,
życząc sobie tej krasy i takiego płodu
jako ta z szlach<et>nego niegdy wyszła rodu.

Twarz wschodniemu rumieńcu, czoło południowi,
70 a oko niebieskiemu podobne ogniowi,
w ustach koral rodził się, szyja w śnieg bielą,
złoty włos w pierścień wity z głowy piastowała,
piersi otwartem rajem, skąd krynica stokiem
serdecznych rozlewała pociech swych głębokiem.

75 Lub ona w czystych wodach członki swe kąpała,
lub miasto krystalowych zwierciadł w nie patrzyła,
znak jej stanu czystego – wody cicho stały,
a nimfy wodne, patrząc w nie, często wzdychały.

80 Jej nad wszystkich służyło domem zawiadować,
jej na rozsądku mądrym wszytek rząd piastować,
iżeś nic a nic głowy swojej nie frasował,
a tyłkoś, coś służyło, zabaw swych pilnował.

Jej pięknie z każdym mówić, jej kwiatki z zarania
po wirydarzach zbierać, jej ręce do grania
85 przystało przysposabiać, jej za trzodą chodzić
i pieśniami mądrymi wszystkich uszy słodzić.

Onej było ucześnieć w poświęcone progi,
onej czystymi modły błagać było bogi
i ofiary za trzody czynić, gdy od boku
90 parę jagniąt srokatych, od macior, co roku

wziąwszy, z kadzidłem wonnym kapłanom dawała
i sama się w dar Bogu często polecała.
Dzisiaj tylo, o Tytyrze, po śmiertelnych zwłokach
będąc na świętych domu górnego obłokach,
95 przed Bogiem za cię (miej to, miej z zupełnej wiary!)
i za plód twój kochany wylewa ofiary.

[TYTYR]

Jak węgle rozpalone gdy kto wodą gasi,
gorzej je w rozpale swym po niedługim czasi
obaczy gorejące, tak i mnie pochopu
100 gorszegoś dodał na żal z swojego pokropu
przez wspomnienie mej Dafni i wznowiłeś rany
na trzykroć cięższe żale i płacz niezblągany.
Płakane życie moje! Moja Dafni droga,
gdzie-ś odeszła ode mnie i która cię droga
105 do krain nieznanomych wwiodła? Czy ty o<w>e,
rozkosz wszech, nawiedziłaś Kraje Elizo<w>e?
Pójdę, pójdę za tobą, za twojemi manami,
będę szukał mej straty, zguby niesplakanój.
Bo co miłość okrutna nie każe? – Ta radzi
110 morze przebyć, ta w głębszą ziem przepaść prowadzi.
Szukałeś swojej zguby, zakładu drogiego,
treickich Muz ozdobo, gdy do dna samego
otchłań ziemie przebywszy, w acherontskie progi
wszedłeś po Eurydykę, po swój łup ubogi.
115 I ja pójdę, i zszukam, a z mego kochania
jak ty u ludzi tegoż nabędę mniemania
i będę na tę pamięć jawnie skazowany:
„Ten jest, którego dręczy miłość swej kochanój”.

Niemasz cię, droga Dafni, nie masz, Dafni droga,
120 nie masz cię – ach! – już cię śmierć nie powróci sroga!

Co za byt mój bez ciebie, co za lube gmachy?
Tylko żal w nich okropny i niezwykle strachy,
które mię, lubo trochę pokoju nabędę,
lubo do prac niełubych jakkolwiek zasiędnę,

125 ustawnie ostrem grotem za serce chwytają,
a tysiąc innych coraz bojaźni wznawiają.

Niemasz cię, droga Dafni, nie masz, Dafni droga,
nie masz cię – ach! – już cię śmierć nie powróci sroga!

130 Kwitły wiek życia mego co lepszy zostawa,
w którym zwykle lubości i miła zabawa
wyszczynają się. Dziś wiosna i lato nastaje
i swych uciech każdemu obficie dodaje.
Ja, próżen tej rozkoszy i swojej młodości,
będę gnał w otworzonej lata nielubości.

135 Niemasz cię, droga Dafni, nie masz, Dafni droga,
nie masz cię – ach! – już cię śmierć nie powróci sroga.

140 Gdzie one wspólne ognie, które nas paliły,
kochania w świętym stanie, kędy on wzrok miły,
którym-eś przenikała do serca mojego,
upatrując, jeśli nic tobie przeciwnego
we mnie nie masz? Jeżeli takowe zapaly,
jak twe, szczerzej miłości ku tobie gorzały –
nie masz ich! Kędy zwykle czerstwości obroty,
pilność wierna w szafunku, ozdobne przymioty?
145 Nie widać! Wszystko z tobą, wszystko to ustało,
kiedyć już słonecznego światła nie dostało.

Niemasz cię, droga Dafni, nie masz, Dafni droga,
nie masz cię – ach! – już cię śmierć nie powróci sroga.

150 Mam synaczka małego, którego kochała
jako matka i wszec z niem pieszczot zażywała.
Ten zawsze, do mnie chodząc, woła: „Matko moja,
matko moja, kędyś jest? Kędyś jest? Owo ja!
Ozwi się, już cię dawno, moja matko, szukam!”
A ja na to dobrze się od żalu nie pukam,
155 słyszac jego lamenty, jego płacz sieroczy,
ze <od>tąd nie obaczą matki jego oczy.

Niemasz cię, droga Dafni, nie masz, Dafni droga,
nie masz cię – ach! – już cię śmierć nie powróci sroga.

160 Mopsus z swoją Neerą, Dameta z Filidą,
Alkon wedle Koroni, Alfeu z Likorydą –
ja od wszech opuszczony, ja osierociały,
muszę zawsze śmiertelne w sercu mieć zastrzały.

Niemasz cię, droga Dafni, nie masz, Dafni droga,
nie masz cię – ach! – już cię śmierć nie powróci sroga.

165 O grobie, twarda skała, o miejsce, o ziemi!
Tyś mą jedyną rozkosz przycisnęła swemi
ramionmi: w swoim twardym ty łonie piastujesz
moję namilszą Dafni. Wiem, że skargi czujesz,
170 płaczliwe skargi moje. Chciej być matką onej,
skąd wyszła i w twój żywot znowu obróconej.
Bądź jej matką, o ziemi, ona córką twoją!
Ona twoją na wieki, w krótkce była moją.
Niech miękko w tobie leży – leż tu, Dafni, w grobie,
a ja w serdecznym żalu niech żyję po tobie.
175 Nabieram tej garść ziemi <e> i rzucam do dołu,
a z ziemią te kilka słów wylewam pospołu:
„Ziemię ziemi oddawam. Ty, wszechmocny Panie,
bądź duszy opiekunem, bądź miłośiw na nią!”.

180 Leż tu, kochana Dafni, leż w tym smutnym grobie,
a ja w serdecznym żalu niech żyję po tobie.

Tu stok kryniczny leje – przynieś z stoku wody
i pokrop te żalobne, Licydo, obchody:
jeśliby w jej makułka ciele jaka była,
by się przez pokrop ważny tej wody omyła.

185 Leż tu, kochana Dafni, leż w tym smutnym grobie,
a ja w serdecznym żalu niech żyję po tobie.

Ten pierścionek okragły, kiedy ze mną żyła,
na palec mi na znak swej jedności włożyła,

190 a ja dziś ten pokładam upominek z tobą,
 aby jak za żywota znalazł mię być z sobą,
 tak i po śmierci pragnę spoczywać wespół
 i twój szlachetny popiół w me zawrzeć popioły.

Leż tu, kochana Dafni, leż w tym smutnym grobie,
 a ja w serdecznym żalu niech żyję po tobie.

195 Podnieś kamień, Licydo, kamień marmorowy –
 niechaj grób pieczętuje, drugi postaw w głowy,
 a na niem te kilka słów odrysuj litery
 ku niej – pamiątki mojej znak i wiary szczerój:
 200 „Tu Dafni odpoczywa, tu jej domek wieczny,
 Boże, niech i mój będzie tenże z nią społeczny!”.

Leż tu, kochana Dafni, leż w tym smutnym grobie,
 a ja w serdecznym żalu niech żyję po tobie.

[LICYDA]

Przestań, Tytyrze, płakać, płacz nic nie pomoże,
 kogo śmiertelne żydła pozbawiło łożę.

205 Wszyscy a wszyscy prawu temu podlegamy:
 rodziemy się jednako, jednako zmrzeć mamy.
 Nic trwałego na świecie: z drzew owoce padną
 i sameż, chociaż góry, przecie lecą na dno.
 Szczęśliwa, owszem, ona, która przepłynęła
 210 morze niebezpieczeństwa i w porcie stanęła,
 do którego my z trwogą niemalą pływamy,
 a coraz to burz wielkich na się doznawamy.
 Mniemasz, iżes do końca jest osierociąłem?
 Mylisz się – żyje z tobą duszą, choć nie ciałem.
 215 Ona lub w empirejskiej dziedzinie przebywa,
 lubo się na anielskie chóry zapatrywa,
 lub za jasnym Barankiem z świętą trzodą chodzi
 i po wonnych wielbioną nogą kwiatkach brodzi,
 na cię jednak pamięta, ciebie upatruje,
 220 a miejsce-ć podle siebie żyć wiecznie gotuje.

SIELANKA 5

Pasterze

MNASIL, DAMON

MNASIL

Gdy było w kupie chodzi, drugie w cieniach leży –
i my łążmy pod bukiem, czas nam niech tak bieży.

DAMON

Kamień leży, ale wilk nie tyje leżący,
i ty łąż, jeśli wiek chcesz prowadzić bydłęcy.

MNASIL

5 Jak robić, tak też wzajem trzeba popróznować,
kto chce życia swojego dobrze bieg miarkować.

DAM[ON]

Próżnowanie nikczemnym czyni więc człowieka
i połowę ujmuje próżnowanie wieka.

MNA[SIL]

10 Cóż pasterz więcej winien? Tylko dojrzeć trzody.
Kto nad stan swój wychodzi, prędzej dojdzie szkody.

DA[MON]

Siła szkodzien w dalszy czas, kto próżnuje w lato.
Dudkę, koszyk urobić – niemasz sromu za to.

MN[ASIL]

Kto się rzeczą podlejszą albo fraszką bawi,
pod roboty pozorem czas daremnie trawi.

DA[MON]

15 Fraszką zowiesz piszczałkę? Snadź sam się nią stajesz
lub rzeczy nie rozumiesz, gdy lada co bajesz.

MN[ASIL]

Nie przymawiaj. Piszczalki ja nie ganię, ale
zabawę przystojniejszą nad mniej ważną chwałę.

DA[MON]

20

Nie prostyj-eś roboty człek, nie prostej mamki –
domy, wsi tobie stawiać i zakładać zamki.

MN[ASIL]

Albo, mniemasz, pasterze i miast nie stawiali,
i zamków, z których potem fortece wznawiali?

DA[MON]

Jeśli z piasku co czynią chłopięta więc nasze,
słuszna, żebyś mistrzem był domów tych, nie paszę.

MN[ASIL]

25

Mistrz będę takich gmachów, lecz dla cię samego,
bo jaki pan, budynku trzeba mu takiego.

DA[MON]

Takich sklepów nie żądam. Dom prosty dla chłopca,
pasterzom zaś należy lada z chrostu szopa.

MN[ASIL]

30

Długoż będziem zamowy te wspólne toczyli,
a nie raczej o naszych zabawach mówili?

DA[MON]

Patrz, co twój buhaj robi! Popędza mi krowy –
jako pan niespokojnik i byk jest takowy.

MN[ASIL]

Tobie to w dar i korzyść i z ciebie staroście,
gdy mu co rok bykujesz, dobry prowent roście.

DA[MON]

35 Dług natury oddaję: gdy człek rodzi czleka,
tym świat stoi i ten czyn dotrzymuje wieka.

MN[ASIL]

Dług natury ten co rok odprawiasz jak w pługu.
Kiedyż wyndziesz z natury i starosty długu?

DA[MON]

40 Kto się wstyda natury, niech się i żyć wstydzi;
często człek miasto złego i dobrą rzecz hydzi.

MN[ASIL]

Ten się niechaj żyć wstyda, kto nie według kluby
i prawa ućciwości takie sprawia szluby.

DA[MON]

Albo i ty nie jesteś tego też stworzenia
i takiegoś nie skusił jako ja rzemienia?

MN[ASIL]

45 Człek-em, prawda, u ciebie lecz tłustsza natura,
a – jak mówią – bez karmie swej ziębniej skóra.

DA[MON]

Na tym stopniu i syty, i chudy się wali,
a – mam-li rzec – suchy gont najprędzej się pali.

MN[ASIL]

50 Chcieć i nie chcieć, każdego poruczono woli,
więc gdzie rozum nie każe, zmysł nie ma mieć gwoli.

DA[MON]

I ja bym toż rozumiał, ale krewkość żywa,
gdy mię pocznie napadać, i z brzegów wyliwa.

MN[ASIL]

Wiem – i rzekę tamują, choć prędkiego brodu,
i konia utrzymują wpośrodku zawodu.

DA[MON]

55 Widziałem ja i mądrych: choć dobrze uczyli,
przecie z nami, prostaki, toż, co my, czynili.

MN[ASIL]

Nie sąźmy ani czyńmy, jak kto co źle czyni;
inni idą za cnotą, chcąc, szaleją ini.

DA[MON]

60 Przykładami żyjemy; przykład zły za cnotę
od mądrego podany, pociąga prostotę.

MN[ASIL]

Jak widzę, z serca do ust pełnego wypływa
zły czyn i naśladowców, i obrońców miwa.

DA[MON]

Kiedy plują występki i swe miejsce mają,
grzeszy, kto dobrze czyni, jako powiadają.

MN[ASIL]

65 Przydzie czas, że występek, lub mu dzisiaj plują,
swoję karę odniesie; cnota trwa nadłużej.

DA[MON]

Często pod cnoty płaszczem i występek chodzi,
a jak głupich, tak równo i ostrożnych zwodzi.

MN[ASIL]

70 Co do czasu uchodzi, to za czasem ginie.
Cnota w swej zawsze barwie – ta i w wieki słynie.

DA[MON]

Coś za bocian świat czyścić? Rzecz, chociażże licha,
gdy dobrze ułożona, natrudniej się spycha.

MN[ASIL]

To już złemu pozwolić? To i błędzącego
nie wprowadzić na drogę do toru dobrego?

DA[MON]

75 Co się w zwyczaj wkroczyło, niech swym idzie biegiem.
Albo chcesz, co świat czyni, do Pluta być szpiegiem?

MN[ASIL]

Niechaj idzie, kto mu się chce tam przysługować,
ja pragnę ućciwie żyć i niebu hołdować.

DA[MON]

80 Buhaju, dalekoś nas w rozmowy od krówek
zaprowadził. Co nad nas, przestańmy przymówek.

MN[ASIL]

Przestańmy. Raczej krowy zegzone do stada
późdzmy, zzeńmy – wilk z lasu rad się tu więc skrada.

DA[MON]

Późdzmy a pod ów jawor, co stoi przy stoku,
powróciemy i bydło będziemy mieć na oku.

SIELANKA 6

Baby

[ALKON, TYRSIS]

ALKON

Zgadnicie, co wam powiem, a nowego jeszcze?

TYRSIS

Gdy nam powiesz, zgadniemy. Komuż serce wieszczce
powinno być, do czego namniej mu należy?

ALKON

Baby wszystkie tych czasów za mąż pójdą – świeży
przykład Dirce nam dała.

T[YRSIS]

Owa baba stara?

Co jej starość i czoło, i twarz poorala?
Mać o siedmiu krzyżkach?

AL[KON]

Za mąż poszła! Gody
wczora z hukiem sprawiała.

TYR[SIS]

Widzę, że i lody

ogień już wydawają, kiedy ta, co nogą
w grobie jedną, lubieżną przecie poszła drogą.
A któż jej młodym panem?

ALK[ON]

Młody i z nazwiska,

i z rzeczy, bo mu lato dwudzieste wyciska
mech na twarzy. Pierwszy żart między ludu gminem
ksiądz uczynił: „Matka-ć to – prawi – stoi z synem”.
Ludzie, słysząc, w śmiech wszyscy, a zaś z żalu niemniej,
że dziedzictwo ginęło, płakali pokrewni.

TYR[SIS]

Kto swcił i do kupy to zjednoczył stadło?

ALK[ON]

Tyrymach; on muzykę, a zaś Nice jadło,
żona jego, zrzędziała. Sama bab za stołem

20 jako na majestacie z glancowanym czołem,
 odąwszy się, siedziała. Gdybyś widział, karby
 jak w twarzy wyciągnęła, a w plecach zaś garby
 tak zrównała, że góra jakby pochodzista
 od szyje aż do pasa zdała się, złocista
 25 którą kitla skrywała, raz gości częstując,
 a wolej wszystko Bożej ten czyn przypisując.

T[YRSIS]

Sowy raczej huczały tej miasto muzyki
 i wszystkie nocne ptastwo.

ALK[ON]

Byś słyszał okrzyki!

Gęste były i wrzawy, gdy pana młodego,
 30 także paniej za zdrowie aż do dna samego
 wypijano; wszyscy tam, którzykolwiek byli,
 babusi pochlebując, do czysta użyli.

TYR[SIS]

Nie wierzę. Podobno się była w ten czas wściekła
 albo głównia piekielna i żądza ją piekła
 35 na szóstym w dół pojeżdzać.

ALK[ON]

Dwa razy szaleje

ten bies, ale najbarziej, kiedy już siwieje:
 tam i rozum na stronę, i nic prawie wstydu.

TYR[SIS]

A babożeń ten miły jako się obrzydu
 nie obawiał?

ALK[ON]

Tyrymach to, niecnota, sprawiał.

40 W jaką łapkę wpadł, w taką i drugiego wprawiał,
 słodząc mu: jako pani; jako jest bogata
 i czuła; jako u niej zażyje i świata,

nie troszcząc się; jako te zostaną bogactwa
po jej śmierci pomocne do młodszego swactwa.

45 Chłop, to słysząc, a goły, takiej okazy
rad był. Jeśli-że stara? To do niwy czyjój
i ogroda po ziele kwitlęjsze, nietrudno
i sąsiadę nawiedzić, jeśli w domu nudno.
Temi tedy bies biesa namówił ponęty.

TYR[SIS]

50 Prawią bajkę: gdy liszce ogon był ucięty,
aby wada nie na niej tylko jednej była,
drugim liszkom w ucięcie ogona radziła –
tak i zdrajca Tyrymach, z ludzkiego pośmiechu
by nieco zszedł, drugiego do takiego miechu
55 nagnał, wiedząc postępek jako niebezpieczny,
kto kogo zdradnie wiedzie w życia węzeł wieczny.

ALKON

Byś wiedział, jak i sama prostaka łowiła,
prawiąc mu, urodzenia jak znacznego była,
krewni jej wszyscy zacni, że i gospodyni,
60 że i wszystko w ład idzie, co jenkolwiek czyni,
jak sukien, jak i srebra, jak i w gumnie tyle,
czym by, wiek swój prowadząc, używali mile,
że jej lata nie uszły, jako jeszcze może,
czego młoda nie umie, jak pościeli łoże,
65 drugie, trzecie jako się w niej wiele kochali,
a korzyści w kochaniu żadnej nie uznali.
Więc sobie pochutnując za chlubą takową,
na słówka się jedwabne zdobywała, głową
choć-że trzęsła – a baba babą doskonałą!
70 I to, co się szczyciła fortuną niemiałą,
co po tak wielu miała nieboszczykach zbiorów,
do cudzych się rozeszło i do wielu worów,
bo co chłopca ujrzała jeszcze niezadnego,
tak się sama w zakazy miała więc do niego;
75 to muzyki, to hojne bankiety sprawiała,
a tym czasem skrzynia się z swych dziąg upróżniała.

Inni, widząc i słysząc, umyślnie zjeżdżali,
aby tyło brzuch paśli, dobro wyludźali.

TYR[SIS]

Cóż tam przecie godnego do wiedzenia było?

ALK[ON]

80 Gdy się jadło z wetami pirszemi kończyło,
drugie wety noszący (ucieszysz się, wierz mi!):
pieśni krótko pisane, nakryte talerzmi,
przede swaty, nie owszem teskliwe, podano,
które cicho z uciechą niemałą czytano.

TYR[SIS]

85 Jakiegoż dźwięku były?

ALK[ON]

O to mię nie pytaj,
ale je mam – teć daję, te sobie przeczytaj.

1

Zagaś świecę, Hymenie, a ty, bożku mały,
sajdak i łuk od siebie rzuć, a połam strzały!
Wasza praca tu darma, bo u tego stadła
90 z głównią świeci Furyja i Megera zjadła.

2

Coś dawno zapomniała, dziś chcesz wspomnieć sobie.
Próżno – nie o łożnicy, raczej myśl o grobie!
Ani będziesz potomstwa, nieboraczko, miała,
chyba takie, co w grobie z twego wyńdzie ciała.

3

95 Nie zalatuj, pszczołeczko, do zbioru twojego
niemasz tu róży wonnej i ziela świeżego.
Przyleć, bąku, szerszeniu, dla was będzie tuta
łopion suchy, pokrzywy, będzie zwiędła ruta.

4

100 Nie zadzieraj, ma rada, z boginią miłości!
Już ci żadne nie służą uciechy młodości –
oko mdłe, twarz zgrzybiała i kark pochylony
nie do swadźby, do ziemnej lecz cię ciągnie strony.

5

105 Staruszko, co tu sprawiasz weselne turnieje,
co jeść, co i pić dajesz, Śmierć się z tego śmieje.
Nadstaw ucha, co druhny, coć i mówią swaci:
„Pogrzeb nasza zawczasu odprawuje maci”.

6

110 W cudzym sadku kwiateczki piękne kwitną, roze,
w cudzej niwie kłos pełny i obfitsze zboże.
W mym ogrodzie perz tylko, u mnie pole płone,
muszę w cudze – wszak mówią: smaczniejsze kradzione.

7

Choćby-ć dość z Erydanu złota wypływało
i perel z głębokiego morza dostawało,
tym serca nie zhołduje. Przy cnocie pewniejszej
przyjaciel w młodym wieku hywa przyjemniejszy.

8

115 Snadź od wiedmy-m na ten czas jakiej był bektany,
żem się w pęta odważył i wieczne kajdany.
Żegnam cię, wieku młody, złota ma wolności,
już ja nie on, swój nie swój – w starej-m uwiązł kości.

9

120 Kiedym śliczne lilije i kwitnące ziola
do twojego sposabiał, piękna dziewczko, czola,
tyś mi za to mile więc smacznych ust dawała.
Ach, dziś żaba chropawa będzie mię lizała!

10

Boże, jakoś różne dał człowiekowi żądze:
ten woli przyjaciela, ów woli pieniądze.

125 I ten, co swadźbi, co świat sobie zawięzuje,
z złotem się żeni, babę w posagu przyjmuje.

TYR[SIS]

Francia zawsze wymyślą; acz czasem, nie zawdy
żart tylko żartem – najdzie w niem połowę prawdy.

ALKON

Ba, byś wiedział, jakie tam i powinszowania
130 dwóch stron były, uwagi godne i naśmiania.
Stare macie maciorze starej winszowały,
a młodemu od młodych takie wota brzmiały:
„Bogdajś szczęśliwie zażył, bogdajś i pochował
tę kość starą, a drugi szlub prędko gotował”.
135 „Bogdajś, maciorko nasza, szczęśliwie swadźbiła,
bogdajś prędko i tego młodzika uśpiła.
Bogdajś i wyskoczyła na grobie onego,
a swatów doczekała jeszcze od siódmego”.

TYR[SIS]

140 Niechajże bies biesa drze, ja tym zawięzuję:
kto chce użyć, równego niech równy pojmuje.

SIELANKA 7

Odczary na Simonidesowe Czary

PANI, SŁUGA DIRCE

PANI

Przebóg, tchnę, co się dzieje? Widzę dosyć złego!
Czułam to ja, a z ducha dobrze wiezbyszczego,
że coś będzie. Gdzie pan jest? Dawno wyszedł z domu?

SŁUGA

5 Oj, wyszedł, a dziwno się będzie zdało komu:
niemasz i pół pacierza, gdy w nagłej odmianie
raz chuście rówien, a raz jako we krwi stanie,

pot nań wyńdzie, porwie się jako oparzony,
w jednym bocie, bez czapki – i dysz! – w tamte strony,
ku słońca zachodowi. Jam za niem wołała:

10 „Panie, którać to praży? Którać w głowie zaigrała?
Postój chwilę!”. On leci, jako za granicę
kijowską lecą z domów nasze więc siostrzyce.

PANI

Już wiem, co się to dzieje. Ta, ta niecnotliwa,
jak przed ludźmi, tak mi jest i przed Bogiem krzywa,
15 ta wiedma i małżeństwa kradczyna mego.

Jakoż ja serca nie mam mieć zakrwawionego?

Jako nie mam narzekać, gdy mię dusza boli?

Trudno milczeć, kiedy co komu nie po woli.

Jam, sobie przyjaciela obrawszy, z małego

20 jako matka chowała, chcąc napotym z niego

mieć pociechę w małżeństwie. Jam przyodziewała,

jam, od gęby odjąwszy, jemum udzielała,

wszystko mu czyniąc gwoli, na koniec i tęgą,

25 że moim miał zostawać, związałam przysięgą.

Ona mi go zbestwiła i chytremi słowy,

darami, swemi czaczki, słodkimi namowy,

prawiąc się być bogatą, gospodynią pilną,

gdzie i k temu czarami – jak mam nieomylną
tego wieść – w swoją siatkę prostaka weгнаła,

30 a kiedy ojca w domu i mnie nie widziała,

zbiegszy cicho, w kraj go swój uwiozła i potem,

zapowiedzi bogatem odkupiwszy złotem,

szlub w dziedzinie odległej z niem wzięła. Tak moje

z niem stadło rozerwała przez złe czyny swoje.

35 A słusznaż to? Dobrzeż to? Tak-że się to godzi?

Kradzież to, nie małżeństwo. Tak kryjomo złodziej

cudze łapa, tak i wilk, gdy niezocznie wpada,

rwie z trzody i rozpląsza zgromadzone stada.

Cóż czynić? Złe złym goić. O nieba wysokie,

40 morze, ziemi, o i wy, przepaści głębokie,

nocy, gwiazdy, ćmy nudne, duchowie oboi,
widźcie krzywdę, litujcie sprawiedliwej mojej
i tu mi dopomóżcie! Dirce moja, a ty
kolchidzkiej niegdy wiedmy zwab mi w skok warsztaty:
45 głównią z piekła, którą dom Kreontów paliła,
gdy nad spółmiłośnicą swej się krzywdy mściła;
bicz złych Furyj, jako niem okraczała smoki,
latając po powietrzu pod same obłoki;
przy tym krzyszał – zwierciadło z tęcz niebieskich wody
50 zwabione, w które patrząc, wsze widzę przygody,
widzę i ziela w nowych księżycach zbierane,
jakie kotły więc miały Medei miedziane.
Dojdę jej sztuk i ujrzę, jako go czaruje,
jaka jej moc i jaką też ja mam, uczuję.
55 Już to próżno, gdy Boskiej nie miała bojaźni,
niechajże ją też takie przeszludują kaźni,
niech piekielne zamęty i wszelkie kłopoty!
Prawda, że grzech jest takie rozczynać roboty,
lecz i mnie żal w to ciągnie, a co dalej tęższy,
60 ale sprawię, że będzie też cierpiała cięższy,
bo już trudno mam żądze w krygach zatrzymywać,
ból bólem i żal żalem przydzie odpłacywać,
złego na złego spuścić. By też wszystkie zgoła
siły i piekła wyrzecz jadowite ziola,
65 dopnę swego. Chciała-li męża?! Cnotą trzeba
nabywać – nie cudzego ni nad zakaz z nieba.
Dirce, jesteś? I rzeczy wszystkieś zgotowała?
Słuchaj, a pełni wszystko, coć będę kazała!
Stań w tej izbie, a nożem uczyn koło w ziemi;
70 w tymże miejscu stań sama z narzędzmi wszytkiem,
napuszona jadami. Krzyszał w ręku trzymaj,
przy ogniu wosk stopniały na wodę wylewaj,
a mów ze mną: „Księżycu, Słońce, ciemna nocy
i wy, ćmy, i wy, gwiazdy, bądźcie na pomocy!
75 Niechaj za sprawą waszą widzę, a w tej dobi,
gdzie pan paniej i co jej przeciwnica robi”.
Patrz! Co widzisz w zwierciadle?

DIRCE

Już domu dopada,
już i wrót, psi wkoło weń, piana z niego pada.
Widać wszystko, co robi. Sama wybieżała
witać go, a z podółka kaszę rozsypała.

80

PANI

Dobrze idą odczary, lubochmy zmieszkali,
lecz trzeba czuć, bo widzę: chce czarować dalej.
Czyń tedy, coć rozkażę, a czyń to w pośpiechu!
Uczynię to, że mało co z niego pociechy
będzie miała. Wmocz korzeń w tej tu zimnej wodzie,
po tym go złam, a mów tak: „Jak ten korzeń w chłodzie,
tak on, niechaj oziębnie, niechaj nic nie sprawi
półmartwy, aż się nazad do mej paniej stawi!
Bądźcie mi dziś w pomocy, bądźcie me odczary,
a tamta niech wiedma w swych nie ma czarach wiary!”.

85

90

DIRCE

Pali żyły.

PANI

Ja zaś z jej głowy włosy palę,
a jako te spłonęły i niemasz ich cale,
tak jej serce płomienny niechaj ból rozpiera,
niech kości w proch obraca i ciało pożera.
Bądźcie mi dziś w pomocy, bądźcie, me odczary,
a tamta niech wiedma w swych nie ma czarach wiary!

95

DIRCE

Szmatę wlecze.

PANI

Ty szmatę zastanów, a swoje
z głowy zdjąwszy podwikę, drzy ją a we troje
i trzykroć koło głowy wywijaj, by głowy
zawrót takowy miała i rozum niezdrowy.

100

Bądźcie mi dziś w pomocy, bądźcie, me odczary,
a tamta niech wiedma w swych nie ma czarach wiary!

DIRCE

Sowa huczy.

PANI

Ty, sowo, nie hucz nad mym domem,
bo cię tu wnet zarazę a śmiertelnym gromem.

105 Hucz nad mą przeciwnicą – niechaj za nią raczêj
jak za tobą wsze ptastwo złe i dobre kraczy!

Bądźcie mi dziś w pomocy, bądźcie, me odczary,
a tamta niech wiedma w swych nie ma czarach wiary!

DIRCE

Pluje trzykroć.

PANI

110 Na plucie ja węzową pianę
i wody z węglem klóćę gorącym zmieszane,
a mówię: „Jak i ten kał, i piana chropawa,
niech na niej wszystko ciało tak sprosne zostawa!

Bądźcie mi dziś w pomocy, bądźcie, me odczary,
a tamta niech wiedma w swych nie ma czarach wiary!”.

DIRCE

115 Już czarować przestała. Ku niemu skoczyła,
rada wszytka, lub też tchnie, na niem się złożyła.
Wabi go do miłości i mile poduszcza,
a ten tchnie bez obłazu, ręce na dół spuszcza,
oczy słupem wywraca, ręce zwiesza obie –
120 nie inaczej jako ten, kto w wielkiej chorobie.

PANI

Dobrze wyszły odczary, dobrze nam sprawiły.
Wzięła mi go, a jam mu za to wzięła siły!
Nic się z niem nie ucieszy. Trochę mu sfolgować:
niech wytchnie z pracy nazad, nim pocznie wędrować.

125 Dirce, weź inne rzeczy, potrzeby, naczynie,
 a przymawiaj tak, jakoś o jednej godzinie
 zwykła zwabiać na stepie lotem lub ożogu,
 albo jeździć z Kijowa do śląskiego progę.
 Kurz tą głównią! Niech się z niej ćmy obłoki niecą
 130 a ku mej przeciwnicy prędkim pędem wzlecą,
 by jej oczy zaćmiły, aby nie widziała,
 jak od niej zgubę moję będą odbierała.
 Patrz w zwierciadło i w wody – tak-li mi się dzieje?

DIRCE

135 Tak właśnie. Widać wszystko: przeciwnica mdleje,
 znowu biega jak ślepa, ćmy, wichry i mroki
 mieszają się, a pana ku nam ženą w skoki.

PANI

Niechże leci, o niechaj leci, leci z Bogiem!
 Dobądź ziemię, tu, pod tym, z jego śladu, progiem
 a rzuć przez się do izby, mówiąc: „Ten szlad jego
 140 niechaj pana mej paniej stawia tu samego!”.

Przywróćcie mi w dom pana nazad me odczary,
 przywróćcie, niech go pędzi ku mnie afekt stary!
 Rzuć kota w piec gorący. Jak kot w piecu biega,
 jak mu gorąco wielkie ze wszęch stron dolega,
 145 tak niech gore miłością i ku mnie niech pędzi,
 a mnie w tesknicy więcej niebogę nie śwędzi.

Przywróćcie mi w dom pana nazad me odczary,
 przywróćcie, niech go pędzi ku mnie afekt stary!
 To drzewo cyprysowe: rwi gałęzie z niego
 150 a odrzucaj na stronę. Niechaj tak od mego
 pana wiedmy mej afekt będzie oderwany,
 niech mu żoną nie będzie ni ten mąż jej zwany.

Przywróćcie mi w dom pana nazad me odczary,
 przywróćcie, niech go pędzi ku mnie afekt stary!
 155 Ulep z wosku zdraczną a na gęstym włosie
 na tym kołku zawieś ją, a mów tak: „Jako się
 ten wosk wkoło obraca, wisi, tak i ona
 w żądzach swych niech się wieszca, niech będzie skręcona!”.

- 160 Przywróćcie mi w dom pana nazad, me odczary,
przywróćcie, niech go pędzi ku mnie afekt stary!
To serce chytrej liszki. Ty to serce nożem
rżni na poły, a słowa z takim mów przegrozem:
„Niech serce mej zdrajczynej taką mękę czuje,
niech się kraje, niech w bólu wiecznym utyskuje!”.
- 165 Przywróćcie mi w dom pana nazad, me odczary,
przywróćcie, niech go pędzi ku mnie afekt stary!
Ten obraz malowany, obraz własny jego
uczynię, że pociecze pot strumieniem z niego.
Biegaj mężu, w skok mężu! Dobrze się nam dzieje:
170 pan w drodze, a już w drodze obraz nam potnieje.
- Przywróćcie mi w dom pana nazad, me odczary,
przywróćcie, niech go pędzi ku mnie afekt stary!
Kurz bursztynem, a mów tak: „O wietrze zachodny,
pądz pana mego, za toć dar daję swobodny!”.
- 175 Dobrze jest. Wichry szumią, drzewo wierzchni chwieje,
gołąb leci z zachodu – dobrej znak nadzieje.
- Przywróćcie mi w dom pana nazad, me odczary,
przywróćcie, niech go pędzi ku mnie afekt stary!
Sroka krzeczę na płocie: goście opowiada.
- 180 Pewnie pan niedaleko i domu dopada;
być mu prędko. Cóż słyszę? Głos jakiś żałośny,
stęk i świst od zachodu, i szum jakiś głośny
wstaje. Pewnie pan pędzi. On jest, on! Biegajmy
witać go! Ledwie idzie. Czoło mu ścierajmy,
185 bo się spocił. Przykro mu, widzę, pędzić było.
Cóż czynić, gdy też i mnie bez niego niemiło?
I tej się wiedmie dobrze, rozumiem, oddało:
jako mnie i jej serce będzie też bolało.
- 190 Wet za wet przyszło oddać. Słuchaj, Dirce, jeszcze
coś mi serce powiada na tę wiedmę, wieszczę.
Weź tę szczotkę i płótno, a rzuć w tamtą stronę,
skąd pan przyszedł! Niech na swych oczach ma zasłonę,
by mi szkodzić nie mogła. Niechaj olsnie poty,
aż więcej poprzestanie tej czynić roboty
195 i wszelkich przekaz dozna. Wiem, że za me stanie.
Dosyć odczar! Ja k tobie idę, me kochanie.

SIELANKA 8

Laska wielka

[dedykacja]

Polskiej Korony Wielki Marszałku i Panie,
 lubo Twej sławie wielkiej dosyć sławy stanie,
 że brzmi sama szeroce, gdyżeś Ty z tej roty
 i grona wybornego, kędy piękne cnoty,
 5 rozum wielki i dzieła wspaniałe przodkują,
 i te wiekom potomnym dać Cię usiłują
 w wieczną, trwałą pamiątkę, ato i ja, z kniei
 wyszedzszy, co Febowej służy Patarei,
 spółmieszkaniec parnaski, tu, na Twoje przyście
 10 w ozdobie marszałkowskiej, wawrzynowe liście
 i z Tajgetu przynoszę palmy obłamane
 od dziewic helikońskich, Tobie w dary dane
 przez tę moję Taliją! Ona, lubo z zdroju
 szczupło coś <z>akusiwszy mądrego napoju,
 15 w sielskiej szacie Febowym duchem się rozgrzewa
 i na dudce swej szczupło sławy rozbadywa
 i Twe wielkie godności – nie dasz jej nagany
 przeto, że sielańskimi głosi Cię peany.
 Ponieważ Ci też dotąd niezliczonym szykiem
 20 – lub związaną wymową, lub wolnym językiem –
 dość holdów mądrych dano, a proste fujary,
 gdy tak jak pyszne bogów błagają cytary,
 i Ciebie też niech głoszą dziś, aż wyćwiczona
 lutnie mej w dźwięk ważniejszy ozowie się strona.

TYRSIS, ALKON, KORYDON

ALKON

Powiedz nam, Tyrsi – wszak wiesz: te własności mamy,
 że się o rzeczach nowych radzi więc pytamy –
 co za urząd, a wielki dany jest Mopsowi,
 wielkiemu wielkiej ziemie obywatelowi,
 5 boś ty na ten czas tam był, a my się domami
 zabawiali, mający pieczę nad trzodami?

TYRSIS

Co kto wziął, to otrzymał, bo był godzien tego,
wy pytania przestańcie nienależącego.

10 Każdy, co mu należy, niech się o tym pyta –
pasterzowi o trzodzie wiedzieć przyzwoita.

ALKON

Powiedz przecie – będziem cię o tem słuchać radzi.
Siła wiedzieć, a czynić mało, nic nie wadzi.

TYRS[IS]

Mądrzyście wy, panowie: chcielibyście wszytek
za jeden grosz do siebie przewabić pożytek.

15 Być tam było samemu – kto chce siła wiedzieć,
nie trzeba, jako mówią, temu doma siedzieć.

ALKON

Nie droż się, powiedz prędzej! A coć to zaszkodzi?
Wiesz i sam: niewiadomych nauczyć się godzi.

TYRS[IS]

Toć, jak widzę, do sieci barzo naganiacie,
a miasto swych obłowów próżny wiatr chwytacie.

20 Ja, jakom raz powiedział: komu los życzliwy
i cnota co dała mieć, niech trzyma szczęśliwy.

Wam co się stąd zawiąże badać w tem głęboko?
Chyba żeby wam zazdrość wlaźła jaka w oko.

ALKON

Bynamiej. W niepodobnych zazdrości nie znamy:
królom a lichej nędzy co zazdrościć mamy?

Jedno abychmy o tem skutecznie wiedzieli,
słusznie byśmy, czyli nie, stąd się cieszyć mieli,
że komuśmy zyczyli i wszelakie głosy

30 w to były, szczęśliwie też temu padły losy?

A najbarziej ja, bowiem natchąwszy się duchy
wieszczemi, wielkiem miewał do prawdy otuchy

35 i mawiałem: „Ujrzyście, jako w krótkiej dobie
Mopsus postąpi wyżej i w istnej osobie
zacnych dziadów i ojca zostawi się, i w tropy
od nich przetorowane do dzieł swoje stopy
wniesie, a wielkim duchom i krwi znamienitej
wrodzona jest do sławy ugadzać obfitej”.

TYRS[IS]

40 Jeżeli tak, toć przecie słusznie się pytaacie.
Jako tedy rozumiem, dobrze Mopsa znacie
z sławnej krwi, niemniej i z swych postępków sławnego
w tym kraju. Jemu dały z losu szczęśliwego
i cnót ten urząd nieba, który wielkie rządy
45 według zasług szafuje, a przy pańskim oku
tak się kocha, jak orzeł poblizszy obłoku
do słońca się pobiera – którzy lepiej znają,
urząd ten laską wielką istnie nazywają.

ALKON

50 I jam kiedyś słychniał, że wielkiej godności
to starszeństwo, ale zaś niemniejszej trudności.

TYRS[IS]

Pospolita to zawsze: gdzie jest urząd wielki,
tam też zwykł się przyłączać oraz kłopot wszelki
i zgraja trosk niezmiernych – w wielkich rzekach wody
zwykły bywać złych Charybd, niemałe przeszkody.

KORYDON

55 A ja głupi, niemądry, inaczej mniemałem
i tę laskę z naszymi laskami równałem
lub maczugą toczoną, która lub z jesionu,
lubo twardego bywa wytoczona klonu.
Jest-li przecie naszemu równe to starszeństwo?

TYRS[IS]

60 <Gł>upi-że, o prostaku! To-li podobieństwo
 jakiegokolwiek być może: jak my nad trzodami,
 tak on rej wiedzie, starszem będąc, nad ludziami,
 co są przy boku pańskim.

ALKON

Inni powiadają,
 że starym i podeszłym w leciech oddawają
 65 tę godność, aby jako siła doświadczyli
 w wieku swym, tak godnością tą zgodnie rządzili
 w rzeczach już doświadczeni, a Mops nie owszeki
 jeszcze zda się wyrównać z sędziwemi wieki.

TYRS[IS]

Cóż na tym? Albo to już mądrym zwać się godzi,
 70 kto lat pełny i szronem obsypany chodzi?
 Najdzie często i w młodym wielki rozum wieku,
 a godność nie ma latom służyć, lecz człowieku.
 Toż o Mopsie powiadam i te moje zdania:
 choć on wiekiem i laty drugich nie dogania,
 75 jednak, rozumem stary i bacznemi rady,
 godzien z trzystoletnimi ucierać się dziady.
 On i krwią starożytną, i wielkimi cnoty
 swemi, i przodków swoich znacznemi klejnoty
 z natury to zasłużył, aby mu tytuły,
 80 nie próżne rzeczy, z wszelką godnością służyły.
 On baczeniem wysokiem, wymowy słodkością
 i przeciw ułożoną każdemu ludzkością
 serca ludzkie ujmuje. Kto surowym okiem
 i twarzą w gniew ubraną, on jasnym obłokiem
 85 i układnej wdzięczności poniki wszelkie animuszki
 – ani się kto spodzieje – bez urazy kruszy.

ALKON

Szczęśliwy dom, szczęśliwa bywa to ojczyzna,
 która w takowe syny i ludzie jest żyzna,

co to swemi fortuny, rozumem i ciałem
 90 lub dowcipu bystrością i baczeniem żrzałem
 wspierają ani upaść w natarte przygody
 jej nie dają, lecz czuli zastępcy na szkody
 wszelkie następujące, i co takich ona
 na wsze godności wsadza, w których doświadczona
 95 cnota, męstwo i rozum, nie kędy fawory
 miejsce mają albo-li wzgląd tam jaki który.
 Podobno by ojczyzna tak często nie mdlała
 ani by się w swym ciełe w sztuki rozrywała,
 mając całość swą spełna. Raczej o tym kraju,
 100 gdzie derewnie, gdzie miasta przyległe Dunaju
 albo gdzie przy zarannym hucznych wód Fosforze
 niewolnik żyzne pola ciężkiem jarzmem orze,
 pomyślała, z ostatniej uwodząc ich zguby,
 lub, gdzie poganin wściekły swej zażywa chluby,
 105 traickie do Karpatu łączyła Rodopy,
 szczęśliwie swe uniósszy w tamte kraje stopy,
 i Wołgę, choć daleko, dosiągszy jej rogu,
 przywiodła do ojczystej łatwo Wisły progu.

TYRS[IS]

To prawda; i tak ci by podobno być miało,
 110 gdyby w inne więcej się koła wód nie lało
 i respektów mniej baczných. Dopieroż by wstała
 na swe nogi ojczyzna, co teraz zemdląta,
 i mniej by pustyń było, i mordów tych owych,
 by rządców sfornych miała ojczyzna i zdrowych.
 115 Ale co nasze mowy i proste rozprawy?
 Nam bynamniej nie służy w te zachodzić wrzawy,
 nam jak grają, tak skaczem, i do gotowego –
 trudno w rząd inny godzić, nie mając do niego.
 My kończmy, cośmy wszczęli. Niech kto, co chce, powie.
 120 Mops niech naszej początkiem, Mops niech koniec mowie.
 Pomnię dobrze jako dziś: niedawnemi czasy,
 gdym brodate gnał capy w gęstokwitłe lasy
 i inne drobne bydło, Mopsa też ujrzałem
 nad brodem jego własnem, wąskich wód kanałem.

125 On się w niem przepatrował i dumając siła
 nad dziedzicznym potokiem, kędy się odbiła
 twarz jego, wtenczas do tej takiej użył mowy:
 „Rzeko moja, kanale białomarmorowy,
 130 klejnocie domu mego, co swym płyniesz cugiem,
 a ojczyste oblewasz srebrnem pola strugiem,
 świadkiem mi bądź! Jeżeli wielkich dziadów szlaki
 nie chcą chodzić lub się ich nie zaszczycać znaki,
 lub jeśli pamięć dzieł ich we mnie utonęła,
 albo mię kiedy do nich chęć też nie ujęła,
 135 niechaj więcej nie żyję! Czy mię próżnowanie
 albo sen długi trzyma, czy-li zaniedbanie
 mojej ojczyzny drogiej, wy, mokre boginie,
 tak-li jest, sprawcie: pamięć niech ma wiecznie ginie!”.

A rzeka na znak swojej k niemu powolności
 140 w ulubionej pławiła swe wody cichości,
 która niosąc listeczki i trawy zielone,
 jaśnie przed niem trzymała dary przyplawione.

Cóż tedy? Albo nie znać, jak do sławy zmierza
 i do cnót, nie wydając inakszego pierza
 145 z siebie sławnych swych przodków, jeno jacy byli
 i z jakich się w tym kraju dzieł swych zaszczytili,
 takim się też chcąc udać? O, trzykroć szczęśliwy,
 który ojca swojego obraz chce być żywy.
 My mu raczej godności takiej powinszujemy,
 150 a na znak chęci naszych wiernych co darujmy.

Ja wprzód, cny Mopsie, tobie dwie młodych sarneczek,
 z łóz hercyńskich dostanych, i białych owieczek
 z bliźniatkami daruję – nad te między trzodą
 piękniejszych i weselszych niemasz, co uroda
 155 i farbą śnieg dopiero z obłoku spadniony
 celują; małyć dar, lecz chęcią nadgrodzony.

ALKON

A ja, attyckie ule i hyblejskie włości
 poburzywszy, rojnych pszczół zebrałem słodkości
 i wspieniwszy onemi dereniowe czary,
 160 teć tu wszystkie poświęcam słodyczne nektary

i parę gruchających synogarlic dają –
 one, lubo zachodzi, lubo słonko wstaje,
 mile kwilą, a tworząc coś w pieszczonym gworze,
 w nierozdzielnej miłości z sobą chodzą sforze.

KORYDON

165 A ja tajstrę i z mirtu wegerę toczoną,
 wkoło woskiem żółtawym, dając, napuszczoną
 i, którą za trzodami, natchnąwszy się w parę,
 pieję dumy podgórskie, daruję fujarę.

TYRS[IS]

170 Póki różany promień zażęgać niebiosą,
 póki perłowa poić będzie ziemię rosa,
 póki dziedziczna rzeka swym źród <tem> popłynie,
 niech twoja, zacny Mopsie, sława póty słyńie!

ALKON

175 Póki Wawlowe karki stać będą i poki
 w miękki piasek jego się nie zmieniają opoki,
 póki Akwilon w Tatrach rozbadywa <ć> będzie,
 póty na sławie i ćci tobie niech nie zbędzie!

Słonko świeci wesolo, wolny wietrzyk wieje,
 przy dąbrowie krzykliwy skowroneczek pieje,
 trzoda buja pierzchliwa, a faunowie leśni
 180 z dryadami przy strugach swoje tworzą pieśni –
 znak niechybny twej sławy i wieku długiego,
 zacny Mopse, że póki świata Lechowego
 stawać będzie i póki strumień Wandalowy
 popłynie, póty z zacnej nie wynidziesz z mowy.
 185 Zyj długo, żyj szczęśliwie, a za twej godności
 niech wiek szczęśliwy wznidzie, niech wsze obfitości!

SIELANKA 9

Spółmiłośnicy

AMINTA, MENALKA

AMINTA

Sam do mnie, Galatea! Puść Menalkę twego –
przyjaciela z darami ze mnie masz nowego!

MENALKA

Tu zostań, Galatea! Niech tobą nie zwodzi.
Lepsza wiara doznana, niżli, co się rodzi.

AMINTA

5 Bogatemu wierzą, ten też wiarę chowa.
Z ubogiego coć przydzie? Tylko gołe słowa.

MENALKA

Wierniejsza chęć, uczynność, wiara uboższego.
Z pankosia, Galateo, coć przydzie pysznego?

AMINTA

10 Komu na darach zbywa, w ukłonie nie zbędzie.
Cóż za korzyść z powolnych słów dziewce przybędzie?

MENALKA

Komu się z skrzyń przepelnia, wielom wiele daje,
więc z darami i miłość do wielu przystaje.

AMINTA

Twa ma być Galatea, której dla warunku
chęci swoich żadnego nie dałeś darunku?

MENALKA

15 Ma nie ma być, której-em chęć na nieba bogi
poprzysiągł? Dar to, mniemasz, żaden, dar ubogi?

AMINTA

Które miłość wymusza, te przysięgi uchem
Bóg i niebo przyjmuje pospolicie głuchem.

MENALKA

20

Łamce przysięg zawsze zlej nie uchodzą toni:
z nieba krzywoprzysięzcę cicha pomsta goni.

AMINTA

Gładka dziewczka, gładkiego męża potrzebuje;
i sam przyznasz: w gładkości nikt mię nie celuje.

MENALKA

Dobra dziewczka, dobrego owszem godna męża;
i sam przyznasz, że cnota ma twoje zwycięża.

AMINTA

25

Ja cię cnotą wyrównam, tyś mi nic w urodzie –
darmo, gruby Menalko, ta cię chluba bodzie.

MENALKA

I ja-ć zdołam w urodzie, tyś mi cnotą wtóry.
Na cóż z krasnej, Aminto, tak się chelpisz skóry?

AMINTA

30

Lecz wyższy-m nad cię swemi, Menalko, ramiony,
jak nad wierzby niskimi wyższe są jesiony.

MENALKA

Mały-m jest i ma także Galatea małą –
równemu zawsze z równym, Aminta, przystało.

AMINTA

Tyś czarny i masz lice słońcem przykopałe!
Ja białością przechodzę i lilije białe.

MENALKA

35 Cóż na tym? Hijacynty czarne są, fijołki,
lecz w wieńcach przewyższają inne białe spolki.

AMINTA

Mnie włos gęsty mą brodę swym otacza kręzem –
tyś bezbrodny, niewiastą jakbyś był, nie mężem.

MENALKA

40 Apollo brody nie ma, przecież on jest bogiem,
przecież on nad satyry kosmate chędogiem.

AMINTA

Usta piękne pięknych ust smaczniej się tykają,
lecz złączone z czarnymi smaków swych nie mają.

MENALKA

Twarz beze mcha milej się gładkiej tyka twarzy,
twarz szczeciana nie tak się w całowanie darzy.

AMINTA

45 Temu wiedz, Galatea, koza ssać dawała,
pięknej matki piękna pierś mnie zaś odchowala.

MENALKA

Sam Jupiter kozę ssał, przeto, rzekę śmielój:
obadwaśmy z Jowiszem jedną mamkę mieli.

AMINTA

50 O Jowiszu, daremno zmyśloną wieść głośisz,
lecz ty mamki swej, kozy, pewne znaki nosisz.

MENALKA

Któż wie, czyć nie samemu jest co kozień w rodzie?
Znać syna brodatego po ojcowskiej brodzie.

AMINTA

To mię cieszy, zem koziej nie jest pasterz trzody.
Precz kozłowcze, koziemi już mi cuchniesz smrody!

MENALKA

55 Co łiesz! I Pan, kozochłop, bóg arkadzkiej góry,
nie cuchnął. Kiedyż cuchnie bydłem pasterz który?

AMINTA

To temu kozopasu, Galatea, żoną,
nie raczej pasterzowi chcesz być poślubioną?

MENALKA

60 I byłabyś tych chudych krowisk oszemlanych
panią aniż kóz tłustych, kóz moich kochanych?

AMINTA

Kozy ten pańskie pasie i pasterz dodzienny –
ja krowy własne paszę, jam pasterz niezmienny.

MENALKA

Lecz mnie pan więcej ufa aniż ociec temu –
dwakroć liczysz ów krowy co dzień, ja nie swemu.

AMINTA

65 Rządu znak i całości, kto policza swoje;
ty nie wiem, jeśli zliczyć potrafiłbyś troje.

MENALKA

Potrafię: dwie-ć krowie wilk poćwiczył niedawno,
trzecią-ć złodziej wziął, jako o tym wszytkim jawno.

AMINTA

70 Cóż, kiedy cię, Menalko, pan wyżenie z domu:
jakiego cię nabawi i twą dziewczkę sromu?

MENALKA

Cóż, gdy się twa powróci z miasta nałożnica:
jeśli-ć oczu nie wydrze, nie poszarpie lica?

75 Tak się uszczypliwemi słowy dojeżdżali
i gniew w sobie wzajemny ku sobie wzbudzali,
w targaniec się gotując. Zęby ten, ów zgrzytał,
ten maczugę toczoną, ów kamienie chwycił.

I tylko się nie zwiążą, oto wilk się skradnie
i na upatrzonego tylko co nie wpadnie.

Psi zaszczekną, owi się porwą na obronę.

80 „Lalasz!” – wszyscy zakrzykną. Galatea w stronę
też swą. Tak wilk, na szkodę co się był nasadził,
ten pożytek uczynił: sobą ich rozwadził.

SIELANKA 10

Życia dworskiego, miejskiego
a
wiejskiego, ziemiańskiego
paralela

**Do J[ego] M[ości] Pana Wespezyjana z Kochowa Kochowskiego,
poety polskiego**

Chęć dożywotnia z kwitających lat wszczęta,
którą Pijeris między nami święta
z podobnych zabaw ku tobie zrządziła,
a tać się przez wiek szczerze wyświadczyła,
5 taż dziś w sercu mym wznieciła pobudkę,
abym ci tę tu, prostą lubo, dudkę,
przy helikońskiej przecież kniei wszczętą,
a sielańskimi duchami nadętą,
poświęcił, dziewic parnaskich kochanie,
10 wielki poeto mój, Wespezyjanie!

Nie, żebym ci się popisował z cienką,
cny Apollinów kapłanie, fletenką,

któremu Febus i bogat <...>
na słodkie pienia dary o <...>,
15 lecz ody twojej powagą ujęty,
która między jest liryckimi sprzęty,
abym pokazał, coś w niej tam ułożył,
że mi też w ucho mój Apollo włożył,
co żywot wiejski, a co bazyliki
20 stan dworskiej niesie z ich tam hołdowniki.

Acz i ja, którym tej obojej cery
świadom, gdy mi wprzód dworskie manijery
(przy słońcu moim, Karle Ferdynandzie,
nim za obłoki wiecznych mroków zańdzie,
25 służąc od pióra przez mu czas niemały)
w wieku mym niegdy młodszym coś się zdały,
ale dziś, w starszym gdy, uważam sceny
dworskiego stanu, uważam syreny,
scylle, hijeny, Jowisza pioruny
30 i tym podległe, którzy bliscy luny
i gromów jego – więc znowu: o, jako
szczęśliwi trzykroć i po wielorako,
którzy przy wiejskim obeścium i progum,
pełni dóbr z ziemie, i żyją przy Bogum.

35 Tę tedy dumę, przy dziedzicznej skale
pod bukiem siedząc, ku ziemiańskiej chwale
przy brzegu wiślnym kiedy wyśpiewuję,
a Echo w skałach na nią odgłosuje,
tęć, o ozdobo Parnasu polskiego,
40 daję, posyłam krom respektu wszego,
prócz by napotym swego doszła wdzięku.
Przyjm, popraw, poświęć w swych ją, Misto, rękę!

Sielanka

Choć ty, Mopse, wielkich miast i wielkiego dworu
mieszkańcem się zaszczytasz i z ludzi wyboru
pięknych słyniesz, wiejskiego a wszakże mi stanu,
ziemianńskiego obeścium i dziedzica łanu

5 uprawnego nie zganisz, a mam-li rzecz śmieie –
jako który-m i nieba cudzego, i wiele
rzeczy z lat pełnych wiadom – wieś i wiejskie życie,
w czym się człowiek ukochać może znamienicie,
10 to ma nad dwory wasze; jeśliż w tym co umi
język mój albo zazdrość prawdy nie zatlumi.

 Niech się zamki, pałace z tego popisują,
ze panów, ziemskich hogów, te w sobie piastują,
ze i miasto przy nichże w swej słynie wielkości,
pokazując swe oczom zwierzchnie wielmożności,
15 gdzie mocne wkoło twirdze, a Mars z każdej wieże
miasta i pysznych grodów z wszelkiej strony strzeże,
kto-li z pokojem idzie, kto-li z znakiem wojny
lub do spólnych przyjeżdża rad orszak spokojny.

 Wieś wesola z swego się pyszni położenia,
20 ze wygod i dobrego stolicą jest mienia,
ze dziedzica w sobie ma, z którego osoby
i swój zaszczyt, i wszelkie miejscu są ozdoby.
Kmiecie domki, za miasto przy dworku osadne,
panu swemu obstaną, dokąd kupy żadne
25 i najazdy nie śmieją, bo ich (choć bez broni)
wszytkim miła niewinność od wszelkich trwóg broni.

 Niebo same życzliwe i powietrze szczyrsze
zdrowiu czynią i życiu pożytki najpirsze.
Tam młodość w wiek starenni bezpiecznie przychodzi
30 i w żywej człek czerstwości w długi wiek zachodzi.
Tu pola w szachownice kształtnie rozsadzone,
środkiem wstają dąbrowy i gaje zielone;
tu staw, a ówdzie rzeka niskie brzegi moczy
i role swe napawa, i weseli oczy.

35 W dworach rozumem żyją, dobrze tam potrzeba
głową ruszać. Z brukowych ziem nie wzwodzą nieba
daru możnej Cerery, tylko tam popłaca
śmiała myśl i ciekawa przy obrotach praca.
Tam wielom trzeba służyć, urazić żadnego,
40 chceszli łódź twą kierować do brzegu wczesnego;
piętą wiercieć, długo stać, póki nie zapadnie
późny wiek i z zdrowia cię drogiego nie skradnie.

Panem lecz stamtąd wyniść rzadko to jest komu,
zwłaszcza jeśli na kogo wół nie orze w domu.

45 Fortuny to czyn samej: ta na kogo względy
będzie mieć, już złotemi łowić może wędy.

Wież z niebem handel wie dzie bez zgryźliwej troski
pana swego, bo opiek z nim spółkuje Boski –
co da ziemi, stokrotnie ta mu nazad wraca;

50 na taki zysk sama się ludziom wmawia praca.
W swym obejściu sobie pan, sobie i senatem –
żaden rozkaz w uszu mu nie dzwoni, a za tem
wolny wiek i bezpieczny prowadzi ni skryty
nieprzyjaciel dybie nań, mając miecz dobyty.

55 Z swojej syt jest fortuny, bo mu bróg, stodoła
– pewne jego dostatki – na co chce, wydała.
Małoli ma? Rzekła mu daninę da rybną,
las – zwierzyńę, obora – podporę niechybną.

W dworach różne postęпки. Kto dwór pierwszy wita,
60 te lekcye na jego drzwiach niech pierwej czyta:
„Szczerość, wstyd i pokora niech nie chodzą blisko –
nie tu miejsce tych święcic, tu im chodzić ślisko”.

Wież pięknych obyczajów, przyjemnej prostoty,
niezganionych postępków i wszelakiej cnoty,
65 cnoty świętej, mistrzyni – prawdy nie obrażę,
gdy wizerunek z złotego wieku wieś wyrażę.

Dwór się kasze wysoko i która powstaje
w niem wyniosłość; z niego wzór w koliczne jest kraje –
znać ją w cerze każdego, gdy ją równie ciągnie
70 i ten, co się w purpurze, co i chudo łągnie.

We wsi, w domeczku małym, w folwarkowym szczycie,
w przyrodzonym umyśle niewystawne życie,
natura przy skromności swojej miary pilna,
ta wszelkiej przystojności sprawczyni niemylna.

75 W dworze zbytek: raz w złotej postępuje nici,
drugi raz się w szarłacie i jedwabiu świci;
co niebo cudze ozdób, co ma swego stroju,
do swojego to wszystko przyspasabia kroju.
Tam w subtelnych zołądkach delikackie głody
80 przez smaczne potraw kąski moryczą się – gody,

rzekłbyś, że to codzienne. Cóż, gdy zbytek miary
nie ma; raz dosyć, drugi – kształtem chudej fary.

Aż i wina, i przednie likwory z Tokaju
w złotych flaszkach wspieniają, aż widzieć rodzaju
85 przewoźnego symony, widzieć i albany.

Cóż, gdy zdrowiu i rzeczom te szkodliwe piany.

Wieś, według przyrodzenia, piękny strój i szaty
z jagnięcego mchu daje bez szkatuł utraty.

Lny, płótna, więc i które zawsze krosna robią,
90 rąbki nad śnieg piękniejsze pana swego zdobią.

Ten też zbyt nich, co świat ma, strojów nie zażywa,
oprócz co się giermakiem i szubą okrywa;

lam wzorzystych nie szuka, telet zleca komu,
110 lisia mu w ład lub skopia ferezyja w domu.

Potraw dość ma niekupnych, bo mu okół płodny
i obficie daje jeść dostatek ogrodny.

Nie zna aptek do zapraw, na smaki rozliczne
ma korzenia ogrodne i zaprawy mliczne.

Trunku nie chce winnego, bo go smaczniej poi
100 pszeny, który w piwnicznym długo chłodzie stoi,
lub co pszczołki słodkie mu swe przyniosły dary,
ten muszcz radniej wypija z dereniowej czary.

W dworach wrzawa, zgiełk, hałas, różne niepokoje
o pańskie ocierają rady się podwoje.

105 Trąb, bębnow, wozów, koni bałuch pomieszany
miasto miesza i same aż przenika ściany.

Tam Bachowi opilcy czynią przykre huki,
rąbiąc drzwi i niewinne szablą krąjąc bruki.

Ten kozim beczy tonem, ów zaś, choć nie złodziej,
110 tłucze zawias, lubieżną gdy na kradzież godzi.

Ten pod lony miesięczne, skradszy się gdzie z kąta,
spokojnego napada lub go z świata sprząta.

Ten się bije, a ów zaś woła w pojedynkę,
a nie chceć umrzeć – wstyd i szpetny nieuczynek.

115 Wieś spokojna, wieś miła i lubych skarbnica
wczasów. Gdzie spojrzysz, wszędy pokój się zaszczyca.
Do niej wielkie się dwory i miasta wynoszą,
a o żywot spokojny wsi spokojnej proszą.

120 Obmierzionych hałasów, przykrego okrzyku
 w niej nie słyhać, w myśliwym oprócz kiedy krzyku.
 Zgraja psów zwierza goni lub za bliski szaniec,
 wilk, się skradzszy, czułych psów wyzywa w targaniec.
 Tu w wielkim pomilczeniu cicho ziemia stoi,
 kiedy ptasza kapela swe muzyki stroi.
 125 Nieba same śmieją się, wiatrek obumira,
 kiedy słowik lub łabędź dumy swe wywira
 lub kiedy po robotach, za wieczornej zorze,
 siadwszy sobie, Menalka, na polnym ugorze,
 proste pieśni na imię swej śpiewa kochanki
 130 albo gra na fujarze, lub puszy multanki.

Dwór wszelkich obłud składem: w powirzchownej cerze
 dość swobody wesolej, lecz w niepewnej wierze.
 Często wewnątrz tają się troski niewidome,
 co serce pożerają jako ogień słomę.
 135 Tam pod kształtem przyjaźni niespodziane zdrady,
 oszukania napięte i pochlebstwa jady
 udają się, jako więc lody przejźroczyście
 kryją fusy pod sobą i wody nieczyste.
 Tam przyjaciół aż nazbyt, lecz szczerych niewiele.
 140 Komu byś się miał zwierzać, nie przyrzekam śmieie;
 szczerłość, wiara lubo ma swą prawdziwą barwę,
 często jednak obłuda tych cnót wdziwa larwę.
 Tam Fortuna swym kołem niestatecznym toczy,
 gdy jednych wzgórze wznosi, drugich na dół tłoczy.
 145 Za nią dole złe chodzą, nieszczęścia przypadki,
 a kto by ich nie doznał, człowiek nader rzadki.

We wsi piękny bieg życia: w jednostajnej zgodzie
 przy cnotie niefarbowanej, przy wdzięcznej swobodzie
 serce kwitnie, wesolość znać wewnątrz i z wirzchu,
 150 niemasz wewnętrznych niepogód i smutnego zmirzchu.
 Tu się między stateczna rozkrzewia sąsiady
 przyjaźń i poufanie bez żadnej przysady,
 a jeśli jaką w sobie czuje kto przywarę,
 sam sędzia nad nią bywa, sam gotuje karę.
 155 Wiarę trzymać stateczną, nie chybiać szczerłości,
 prawdę z czystem sumnieniem chować – te mądrości,

ta we wsi wszystka szkoła, obłudę, złość wściekłą,
zdrady, figle gorzej zaś potępia nad piekło.

Przyjacieli-li zawita w dom który do niego,
za duszy część swojej jest wazony od niego –
160 sama naprzód wychodzi witać go Ochota,
która i w dom prowadzi, i otwira wrota.
Tam uciechy wzajemne, poradne namowy,
uczta wedle staniku, poufałe mowy,
165 żarty wspólne; wesół-li kto jest – swą podsytę,
kto-li cichy – zabawy najdzie przyzwoite.
Niestateczna Fortuna tam się rzadko bawi,
bo się Cnota z Baczeniem jej odporem stawia;
gdzie animusz wyniosły, kędy wielkie duchy,
170 tam swe koło obraca, tam ma swe otuchy.

W dworach zamki, pokoje i pyszne pałace
z przednich mistrzów chępią się przewybornej prace:
lubo, które powstały z modrzeniowych lasów,
szumne dwory, miękkich ciał dla wygod i wczasów,
175 lubo zamki murowne, gdzie w śnieżne marmury
miedź korycką dla ozdób lgną w złociste mury,
lubo się piramidy i kolos wysoki
wielmożnych wkoło gmachów pną w same obłoki,
lubo wiszą szpalery wkoło zawieszzone,
180 ręką dziewoj sydońskich sztucznie wyrobione,
gdzie blask bije ze złota, gdzie jedwabne cienia
oczy ludzkie uwodzą do swego wejrzenia.
Cóż, gdy kłopot tam większy, cóż, gdy i przypadki
na nich z kątów czyhają: dosyć o tym gadki,
185 czego wielkie pałace doznały i mury
i same wiekom sławne jak się wałą góry.
Przyodzianych sług orszak tam chodzi niemały,
którzy boku pilnują, lecz jak długotrwały
świat sam świadkiem zostawa: jak fortuna minie,
190 i przyjaciel, i sługa – każdy w stronę kinie.

We wsi dworek poziomy z niewyniosłym szczytem
i mieszkaniem wesółym, i szczęśliwym bytem
pana swego obdarza; pokoiczek mały
za gmach wielki stanie mu i za zamek cały.

- 195 Miasto drogich szpalerów po ścianach natkniiony
z wonnemi kwiateczkami wisi maj zielony.
Po ziemi i po stole świeci się rozsuta
róża, gwoździak, barwinek i zielona ruta.
Albo w sadzie z gałązek rozkwitłych chłodniki
- 200 tam go pod cień wzywają, i letne pośniki,
gdzie, trawiąc czas łagodny, pod temi gibieli
na zielonej traw bujnych kładzie się pościeli
albo-li, gdy domowe nasycą go wczasy,
z miłą chęcią ukwapia w swe poblizsze lasy.
- 205 Tam, pod liściem klonowym, jak pod szczerozłotem,
lub bukowym spoczywa, papużym namiotem,
więc mu i sen na ten czas słodki się udaje,
na który go zachęca szum, co z wody wstaje,
lub gdy Zefir na drzewie listeczkami dzwoni,
- 210 do spokojnej sen mu się smaczniej tuli skroni.
Czeladka robót pilna to jego dworzanie,
taż za wiernych przyjaciół w każdy mu czas stanie.
Pracowity wół i koń to część dworu jego
i podpora niemylna do mienia dobrego.
- 215 Tam raz dymy sabejskie i piżmowe duchy
po izbach zalatują, raz nieznośne cuchy
z ulic kalnych, gdy się deszcz snuje po obłokach,
że aż i Ignąć potrzeba w błotnistych patokach.
- 220 We wsi wiatrek gdy wieje, z ziół rozlicznych woni
w swoje skrzydła nabrawszy, wdzięczny zapach roni.
Kropel-li niebo srebrnych lub perłowej rosy
ziemi zdarza, swe śliczniej tedy plecie włosy.
- 225 W dworze znać pański humor; trzeba i każdego
wiedzieć dowcip i przymiot, jakobyś do niego
swój układał. Jeżliże kto w tym nie jest prawy
i natura nie dała, pożyczyć postawy.
Wesoły-li Jupiter? Trzeba być wesołym.
Śmieje-li się? Przyśmiewać. Z zmarszczonym-li czołem
i piorun gdzie wyciska? Więc z napiętym łukiem
- 230 boku strzedz i pomagać swym mu gniewu hukiem.
Wenus-li w sercu siedzi i ta w niem panuje?
Swe mu prawić Junony. Mars-li mu smakuje?

Z niem tchnąc wojny. Krzywym-li postępuje krokiem?
Więc uchramiać i jednym na dół spadać bokiem.

235 Nigdziej czasu, jako tam, nieprzeplaconego
taniej ważą, bez cnych spraw uciekającego,
oprócz, co się przy trynce dzień za dniem umyka,
a przy dryjach godzina godzinę polyka.
Tam, abyś się miał dobrze, źle trzeba drugiemu –
240 upad cudzy inszego bywa ku dobremu.
Ten o cudzej śmierci się i nieszczęściu pyta,
bo stąd swoje obrady i pożytki chwytą.

We wsi czas bacznie idzie – tam dzień i godzina
do swych zabaw przystojnych zwykle napomina
245 i pożytków codziennych; każdej najdziesz chwile,
czym się może zabawić i ucieszyć mile.
Tam święta i szczęśliwa mądrość jest w człowieku,
jakiego koło ziemie zażywać opieku,
kiedy tę zarznąć pługiem, więc jakie należy
250 której ziarno i kiedy z matki swej wybieży,
w którą ziemię latorośl i jako ją wsadzać,
w jakiej winną macicę dziedzinie rozmładzać,
jaką pieczęć ma swą mieć kwiatków młodzież wszelka –
tego we wsi naucza wielka rodzicielka.

255 Miło spojrzeć po mało co wytrwanym czasie,
jaka w polach robota wszelka pojawia się:
ci dojrzałe zboża zną, owi w snopy wiążą,
a wiochny im, śpiewając, jako mogą dążyć;
ówdzie czujna dworniczka rozmaite wódki
260 z ziół wonnych pali albo nowinne jagódki
z rąk satyrom wydarszy w poblizszym gdzie lesie,
panu nad wsze potrawy dar smaczniejszy niesie;
ci bujne łąki koszą, owi grabią siana,
owi do brogów zwożą, ci zaś za porana
265 manny w przetak zbierają, ci, zachodząc wszędy,
z cichych wód różne rybki smykają na wędy.
Owi w sadach rwą owoc, owi w sztuczne niki,
siedząc przy trzodzie, plotą z złotowirzb koszyki
lub, gdy przy swych jałówkach ciołek stroi walkę,
270 Filis swego pode krzem gaba też Menalkę;

tu syry tłuste robią, tu masło z śmietany,
 a tu inni na zimę uprawione łany
 znowu sieją; ów, siedząc cicho przy gałęzi,
 ptaszki siatką poławia albo lepem więzi.

275 A gdy skończą doroczne roboty, w gospodzie
 wytchną sobie przy dudach już jak na swobodzie:
 więc, zrzuciwszy swój giermak, z kumą w taniec skoczy
 i w ucho coś poszepce, i na stronę zбочy.

280 Co wyliczę, snadź by mię, od porannej zarze,
 Słońce, bieżąc na zachód w swej złocistej karze,
 pierwiej uszło, niżli bym wypowiedział wszystkie
 wczasy, miłe zabawy wiejskie i pozytywki.
 Niechże w dworze swą rozkosz, jak kto chce, cukruje,
 kto we wsi syt, nie mieszka, lecz we wsi króluje!

SIELANKA [11.]

Silenus

Sykulskie Muzy, moje jedyne kochanki,
 śpiewaczki spraw poziomych, wdzięczne me sielanki,
 coście po złotowierzbach i bukowych cieniach
 przy wodach słodkomrucznych i ptaszęcych pieniach
 5 unaszwały mię dotąd, dopuście mej kwincie
 leśnej na czas ucichnąć, a w waszymże Cyncie
 (dokąd mię mój Apollo, zszychtowawszy pióry,
 pnącego się podchwycił i wierzchu mi góry
 dał dopaść) nieco ważnym odezwać się pieniem
 10 za waszym i w piersiach mych Feba mego tchnieniem,
 co za pieśni *Silenus*, a niezwykle tworzył,
 gdy go wieszczy porywał duch i do ust sporzył
 tajemnic mu zwierzonych, gdyż wy i łabęciom
 swoim, i wodonurym niemym tam rybięciom
 15 głosów swych udzielacie! O panny, o zbiorze
 wszej mądrości, o święte w poświęconym chorze
 mieszkance Parnasu, zaczynajcież przeto!

Nim Słońce wjedzie nieba w pół świetną karetą,

20 Chromis z Mnasilem w lochu Sylena śpiącego,
jeszcze wino wczorajsze wyziewającego,
zaskoczą tam, którego boku podle kruze
z stłuczonym uchem wina w pół stało, a z róże
wieńce z głowy mu spelzły. W tej mu takiej śpięczce
25 z lilij, konwalij leśnych więzy w obie ręce
i nogi (że z nimi szedł często starzec zdradą,
za pieśni zhywając ich obietnicą) kładą.
Którym Egle piękna się towarzyszką łączy,
malin kozubek mając, a co z nich wysączy
30 soku czerwonawego i całemi razem
twarz mu spisze jagody, tak że się obrazem
z twarzy innym pokaże. Ze snu się porywa,
kto jest, widzi, a przeto się dorozumiwa,
o co im szło, więc z śmiechem odpowie: „O dziatki,
rozwiążcie mię! Pieśniami i nowemi gadki
35 udaruję was za to, a teraz dość macie,
iżę mię (o, nie wszem to szczęście) zastawacie,
dziatki moje”. Tak kiedy do siebie przychodzi,
a krótko w pomilczeniu myśl swoją uwodzi,
rówień zachwyconemu, znowu go popadną:
40 – „Co myślisz?” – „O dziatki me, nie już zdradą żadną
was omyle, ale mię Myśl niepospolita,
Myśl nie wszytkim pojęta, Myśl przedwieczna chwyta,
wszytko przenikająca, Myśl od wieków, w której
(o, już na stronę rzucam sekty Epikury)
45 co jest, co żyje, co tchnie, było, więc i będzie,
wszytko jest, co tym świata kołowrotem przędzie,
co było, nim ten stanął. Ta mię Myśl porywa
i częstkę mi na pamięć takiej przywoływa
a dla was wiadomości. O niedościgniona,
50 o Myśli wszytkowładna, niechajże natchniona
będzie i ma Twym darem, co jest grubym cieniem
powleczone, bym za Twym o Tobie zdarzeniem
mógł to zjawić! Bez Ciebie Ciebie się nie godzi
sławić – o Tobie Słowo Twe i z Ciebie wschodzi”.

55 Tak zaczynał, a oni pilno go słuchali.
Więc i fauni z poblizszych lasów przybiegali,

uszu swych nadstawiając. I ty, co w ustroniu
 leśnym mieszkasz, Chironie, sławny mężokoniu,
 wychowańcze Achilla młodego, przybyłeś
 60 i mądre ucho do mów jego swe skłoniłeś.

A ten dalej prowadził rzecz: jak świat z początku
 (jeśliż i świat zwan być miał) w swoim nieporządku
 i mieszaninie Chaos zostawał rzeczzonej,
 w tej wrzawie aż i sobie już też obmierzonej,
 65 świat bez świata, bez światła, jakby skład nieskładny,
 brzemie, ciężar, zgiełk lożny i sobie zawadny,
 kędy powietrze głodne światłości w nierządzie...

[tu tekst się urywa]

SIELANKA [12.]

Rozmowa żartoważna

DAMON, TYRSIS, AMINTA,
 FILON, LICYDA, DAFNIS

DAMON

Do nas, Tyrsy, nie pryciąj, nasz kochany Nosie!
 Podobno zguby szukasz?

TYRS[IS]

Tak jest, Złotowłosie,
 że do was pewnie śpieszę. Nos, co się rozkłada
 na mej twarzy, o zgubie u was mej powiada:
 5 o kozie z koźlętami. I oko skakało
 niedaremno mi prawe – nadzieje dawało
 widzenia mi dobrego: a jako odbiegło
 psie to mięso, niż słońce dobrze w górę wbiegło.

DAMON

Dobry nos węchu także musi być dobrego,
 10 że cię przywiódł zapachem do mięsa koziego.

TYRS[IS]

Teraz żartuj, jako chcesz, kiedym znalazł zgubę,
 lecz komu nie po woli, żarty są nielube.
 Twa fujara to winna, co się głos rozwodzi
 jej po lesie, a bydło cudze k sobie zwodzi.

DAMON

15 Chwała Bogu, że z mojej tak krzykliwej dudki
 nie tylko ludziom dosyć w wesołość pobudki,
 ale i samym trzodom, kiedy przez te łoży
 twe po mojej muzyce wyskakują kozy.
 Aleć tej zguby pewnie, Tyrsy, nie wydamy,
 20 aż sobie żartownego co wprzód pogadamy.

TYRSIS

O to się gra nie zerwie, lecz pódź ze mną przody,
 że swe kozy do waszej przyżeniemy trzody.
 Wszyscy tu posiedzimy, a też widzę wasza
 (jak cudze lepsze zawsze bywa) lepsza pasza.

AMINTA

25 Trafił bies na pogana, sierp na swoje żniwo,
 napadło na swój krzemik, jak mówią, ogniwo.
 Kiedy się ci dwaj zejda, na skórze wołowej
 nie spisałby ich gadek i trefnej rozmowy.

FILON

30 Sierć to ich jest żartować: oni w polu, doma
 najda, co rzec; głowa ich wszytkiego świadoma.

AMINTA

Aboż i nie bywalcy? Acz drugim natura
 snadno daje jako tym, że się sama skóra
 na nich śmieje i gada? Kędy oni będą
 na kiermasiech albo w rząd biesiadny zasięda,
 35 by tam drugich sto było, ich trefnie prawiących
 słyhać tylo, a wszech się do zdechu śmiejących.
 Mnie dziwno, że się im tych żartów nie przebira,
 lecz Ezop jakiś torbę pełną ich otwiéra.

FILON

40 Nie dziwuj się – a skąd swej i pająkom wełny?
Kto jest w rzeczy obfity, ten i w słowich pełny.

AMINTA

To prawda. Innym trudniej, innym snadniej mowa
idzie, a prawie w uściech rodzą się im słowa;
a drugi, choć rozumi, wymówić nie umi
i złotą rzecz słów własnych w niedostatku tłumy.

FILON

45 A ja zaś tak powiadam: komu myśl wesola,
ten wesolość i mową, i czynem wydoła.
Wesoła myśl uciech swych i żartów dodawa,
i za myślą wesołą piszczałka przygrawa.
50 Wesoła myśl i życia sprawczyni dłuższego,
lecz kto w sercu ma troski i mola skrytego,
niech mu i sam Apollo w wdzięczną cytrę dzwoni,
nie ugłaszczcie ani go z złej wywiedzie toni.

AMINTA

55 Sam człek sobie przyczyną smutku i wesela,
bo kto żądze w klubiech ma ani pragnie wiewa,
na tym, co mu Bóg daje, z pracy swej przestając
ani się na wystawy świata przesadzając,
żyje wedle natury i stanu swojego,
ten szczęścia, wesolości i wieka wczesnego
panem musi zostawać, ale kto się kusi
60 nad swój zamiar, zawsze być niewolnikiem musi.
Aleć się już wracają i swe kozy śpieszno
ku nam ženą. Wkrótce nas tu nie będzie teszno.
Póđźmy też k niem. Wszak dobra i tam niwa będzie,
gdzie brzozowy chrost widać, tam na wszystkim wzgl<ędzie>
65 trzody będą. A któryż wam Merkury sporo
krok rozszerzał, żeście się powrócili skoro?

DAMON

By tej trzody brodatej koziego narodu
 wilk nie zdybał i swego nią nie poparł głodu
 (bo to jego potrawa smaku wybornego),
 70 i Tyrsa-m tu przywabił, i tę trzodę jego.
 Więc tu wszyscy usiadźmy, pod brzozowym krzakiem,
 lecz waruj, Tyrsy, w gałąź swym zawadzić hakiem.

TYRS[IS]

Na stronę go uchylę i potrzymam w ręku,
 aby mi tu na którym nie zawiąznął sęku,
 75 alem widział niemało po tarninach z brody
 i głowy twoich włosów – żal się, Boże, szkody!

DAMON

Dziękując za żal, że cię litość ku mnie zjęła,
 pewnie by mię ta od swych pociecha minęła,
 lecz pochwałam, żeś nos miał na wielkim dozorze,
 80 uwijając się po tym gęstych krzaków borze,
 i żeś do gospodarstwa, a rozmaitego,
 <nacz> ynia nie utyrał, nosa, potrzebnego.

TYRSIS

Do jakiegoż? Powiedz mi!

DAMON

Powiem z tą wymową,
 aby żart spólny nie był urażliwą mową.

1

85 Czoło, twarz by nie przyszło w swe napastowanie,
 miąwszy ten nos twój mięsny za beloard stanie.

2

Nos twój kształtu i tego jest wyobrażenia:
 może stanąć za hewar do wina ciągnięcia.

3

Jeżeli swą będziesz miał czym zabawną rękę,
 90 nos twój, co niem przyciągniesz, stanie za osękę.

4

W kuchni wachlarz, motyka i rydel w ogrodzie,
 kotew i węda z niego może być na wodzie.

5

Na żniwie – sierp, w myślistwie za trąbę wystarczy,
 w bitwie za kilof stanie, stanie miasto tarczy.

6

Co kominy są w domiech, to ten nos twój zdola
 95 za komin, co przeń z głowy dym wyńdzie i z czoła.

7

Nie każdemu (jak mówią) nos mieć pozwolono.
 Tobie nie nos, ale mieć arcynos zrządzono.

8

Jeśli na upoconym czole i na twarzy
 100 żar słoneczny-ć dojmuję i zbyt nie cię parzy,
 możesz nim chłodu nawiać, te rozdąwszy nozdrze,
 możesz i za klin mieć go, żeć w pół drzewo rozdrze.

9

Minerwie palce służą, Genijuszom skronie,
 Merkuremu należą nogi, bark Junonie,
 105 pierś Neptunowi. Nos twój, co stworzeniem mnogiem,
 niech się szczyci, gdy mu równ, Amaltei rogiem.

10

Będzie i za zegarek kompasowy, kiedy
 staniesz słońcu przeciwko z nosem swoim, tedy
 pokaże nam na zębach cień z nosa nietrudnie,
 110 o której jest godzinie, daleko, południe.

11

Z nosa twego miara jest, lecz jaka, nie zjawię,
bo w tej mierze zasłonę dymantową stawię
i ućwióść sygnetem wskazuje mi bowiem
usta zamknąć. Schyl głowę: cichoć w ucho powiem.

12

115 Nos twój wielkiego ducha jest wyobrażeniem
i ludzkiej życzliwości; że na to wspom<n>ieniem
króla Persów, więc i my użyczem-yc głosów
w elekcyją, że nazwiem królem nos twój nosów.

TYRSIS

120 A będziez jeszcze więcej? Zaprawdę mi miło,
słuchać o moim nosie, w którym się zmieściło
naczyń na wiele rzeczy. Lecz i twoję nie mniej
głowę natura włosmi okryła foremniej,
o której, gdy co powiem i innym objawię,
pod tym prawem przyjaźni posłuchasz łaskawie.

1

125 Głowa twa złotowłosa złoto z siebie rodzi;
zamknąć by ją w ścisły ką, by jej nie skradł złodziej.

2

Schyl głowę, a wleż pod kierz, a kto na nie przydzie,
rozumiejąc, że to rydz, rzecze: „Późdz w sak, rydzie”.

3

130 Ten włos z głowy i brody na obramowanie
do kołpaka i w kołnierz za lisa-ć obstanie.

4

Twój włos cynamonowy. Za tem cynamonem
pójdą kozy (tak czynią) swym wabem nieplonem.

5

Na złoto rdza nie pada. Złota i rydzawa
twoja nie zardzewieje już głowa, bo rdzawa.

6

135 Komu nici żółtawych nie stanie lub złota,
wystarczy swemi włosmi twa głowa oto ta.

7

Kiedy chodzisz po lesie, toć radzę, zaiste,
schylaj głowę i mijaj drzewa gałęziste,
140 byś włosmi złocistemi, tą głową kudłatą,
nie wpadł, nowy Absolon, w gałąź rosochatą.

8

Kędy liszki wychodzą, na ulap u saméj
z głową tą lisowatą złoś się chyłkiem jamy,
bo ta głowa i broda za waba na liszkę
stanie, rozumiejąc być swoją towarzyszkę.

9

145 Głowa, broda nie tylko twa złotą osnowę,
ale szafran i ziele rodzi krokosowe,
więc ta rozum kiedy swój, ba, i dalej rzekę,
gdy i daje korzenie, stanie za aptekę.

10

150 Godzien złotej brody jest mową tą uczczony,
kto nie leda przysługą bywał zasłużony,
a więc gdy złoto już masz na głowie i brodzie,
zasługi idą na cię w zasłużonym rodzie.

DAMON

O, kto by się spodziewał tak wiele wygody
z nosa twego, a włosów głowy mej i brody!

LICYDA

155 Barzoście się, panowie, w ten zart podejrzany
zacięli, gdzie przymówek i więcej jest gany.
Byście jeno w poswar go potem nie zmienili –
tarnek pierwej się ostrzy, toż kole po chwili,

160 a jak wicher z lekkiego wprzód wstaje powiewu,
 tak z lekka lekka mowa posłem jest do gniewu.
 Człek jest do podobieństwa Boskiego stworzony,
 wnętrznem-li lubo zwierzchnem kształtem ozdobiony.
 Jakkolwiek jest, przecież jest z Boskiej on dobroci –
 niechże go nie obmawia człek, język nie szpoci;
 165 język, mówię, co życia i śmierci jest składem,
 a zwłaszcza urażliwy, co mów lekkich jadem
 zaprawny jest, a człeka do szkody przywodzi
 albo w zagład, lecz kto go w klubie ma i w wodzy,
 jak morze wiele pereł, ziemia złota daje,
 170 tak z dobrego języka wiele dobra wstaje.

DAFNIS

Prawdę Licyda mówi. Częstokroć to bywa,
 że zbyt nie towarzystwo gdy z brzegów wyliwa,
 albo wzdargę przynosi, albo gniew. Po woli
 a pod miarą wszytkiego zażywać, jak soli.
 175 I język, w wielomóstwie grzechowi poddany,
 rzece wielkiej egipskiej podobien wezbranęj,
 która za sobą wiele mął wieździe i kałów,
 lecz który ostrożności nie przechodzi wałów,
 ważąc słowa, szkodliwych przymówek nie żąda,
 180 lecz się cudzym złym karze i w kres swój pogląda.
 Nie rzecz tedy, jakom rzekł, w żart przywodzić człeka:
 mowa to nieostrożna, a rzekę, i leka.

AMINTA

O, jak rzeczy tak ostro, panowie, bierzecie,
 gdy żarty, a wymowne, przenaśladujecie.
 185 Tym czynem maj zśród wiosny albo wiosnę z roku
 chcecie znosić, lub słońce w swoim ćmić obłoku.
 Powiedzcież mi, jakie by posiedzenie było,
 by z niego poufanie przyjazne schodziło.
 Byłyżby żarty spólne i wesołe mowy,
 190 które zwykły przychodzić od swobodnej głowy?
 Poufanie – wesołość, a wesołość żarty,
 żarty noszą wszelakim mowom plac otwarty.

Nielube pomilczenie – niecnych myśli gniazdo
i do spraw nieprzystojnych nieomylną jazdą.

195 Co by mi za myśl dobra albo-li biesiada,
gdzie z rejestru nieznośne strach prawa zakłada,
kiedy mowa w tarasiech, którą bojaźń tłumi,
a język przed powagą i mówić nie umi?
Sam Jupiter nie zawsze strzela piorunami,
200 podczas z swą się Junoną zabawia żartami.
Mars się z Wulkana śmieje: i jak szczudłonogi
przymawia mu, a podczas i przyprawia rogi.
Żartowne słowa Alcyd do Dyjanny mawia,
a podczas jej w myślístwie i dwornie przymawia.
205 I Apollo, za trzodą chodząc Admetową,
nie brzydził się z pasterzmi towarzyską mową.
Króle, panowie wielcy, wzięwszy larw zasłonę,
w swój czas powagi próżni, mówią słowa płone;
i senator gdzieś rzymski w chłopięcym grał szyku,
210 żartując i dzicinnie jeżdżąc na prąciku.
A też, mówią, żart, który nie boli, nie cuchnie –
taki ma być, choć słowem gdzie wolniejszym dmuchnie.
Chyba że kto wrzodem jest, że się nie da tykać –
z tym by ani żartować, lecz w stronę umykać.

FILON

215 Wszystko na stronę dobrą tłumaczyć należy,
lecz kto i sam, a dobrze środkiem drogi bieży,
nie trzeba z dobrochody zdroźnie spychać kogo
ani sądzić, by chodził chybającą drogą.
Ani mi się zda przyjaźń dwóch przyjaciół rządzić,
220 by mi słyszeć nie przyszło: „Kto-ć nas kazał sądzić?”.
Patrz się sam, przyjacielu – oni jak się znają
i po migach, tak swojej przyjaźni ufają.
A też wiem o jednakiej obudwu rozrywce
i może rzec: rad garnek podobnej pokrywce.
225 A nie masz też nic, co by sławie przeciw zdroźnie
lub powiedzieć co życiu mieli nieostroźnie.
Tak niech zdrowi żartują. Nam i miło siedzieć,
i miło się przysłuchać, co jest godno wiedzieć.

DAMON

230 Panowie, i wy siła z ust swych wylewacie,
 gdy tak żarty szeroko nasze roztrząsacie.
 A żart żartem i będzie. Inna rzecz <z> namyślnie
 i tknąć kogo, a inna – prawić nierozmyślnie,
 aby czas szedł.

TYRS[IS]

235 Nie wszyscy jednegośmy smaku:
 co ów lubi, drugiemu to idzie do braku,
 więc się im nie przeciwmy. Swój rozum każdemu.
 Co by miał ustąpić w czym jeden drugiemu
 – zwłaszcza co się baczeńszem być nad inne mnima –
 rzadka to; jak mu myśl swa każe, tak się trzyma.
 Lecz pociosmy tak z mową zabrnęli głęhoko?
 240 Tam ją wróćmy, skąd wyszła. Już słońce wysoko,
 czas się też już posilić – mowa nie utuczy,
 bydło się już napasło, a nam w brzuchu mruczy.
 Siądźmy wespół, a kto co ma, niech z tajstr dobywa:
 spólna składka i w jadle sytna lżejsza bywa.

Die 21 Augusti A[nno] 1682 finita

GAJ ZIELONY
przyweselszemi
różnych materyj parnaskiego zbioru
wierszami napelniony

KSIĘGI I NAGROBKÓW ROZMAITYCH

[1.] KOŚCIOM NA POBOJOWISKU NIEPOCHOWANYM

Gościu, co na tych polach kości widzisz siła,
a ziemia ich swoimi groby nie ućciła,
nie lituj stąd. I toć grób dość szlachetny bywa,
kogo niebo miasto swych mauzolów przykrywa.

[2.] KRAKUSOWI, FUNDATOROWI MIASTA KRAKOWA

Gdzie wstają Wawelowe nad Wisłą opoki,
obok im z rąk usuty na górze wysoki
na widok wszelkim stronom kopiec się wydaje,
co mu imię Rękawka starożytność daje.
5 Tam śmiertelny depozyt: ciała Krakus swoje
w tym ziemnym domie złożył na wieczne pokoje.
Pyszne z marmorów groby, wyniosłe kolosy
swoje mają upadki i ostatnie stosy,
też mogiły i sam wiek nie poruszył – błogo
10 wszem miejscom ku wieczności, które są ubogo.

[3.] TEMUŻ

Na górze Lasocinie, kędy się garb wspina,
co go zsuła rękoma wojskowa drużyna,
tam Krak leży. Bójcie się, o nieprzyjaciele,
Rękawka ta wydaje jak rąk na was wiele.

[4.] WANDZIE,
CÓRCE KRAKUSOWEJ I KSIĘŻNIE POLSKIEJ

Slusznie ją Wędą zwano, bo wędą gładkości
swych w kochanie ściągała i odległych gości.
Lecz swych sprawnie rządziwszy, a pobiwszy gachy,
dziewicą w ziemskie grobu weszła indermachy.
5 Wprzód Wisła kształtem wodnej była jej mogiły,
aż ją nimfy o milę zśród tych wód dobyły
i pogrzebły w Rękawce. Chcesz wiedzieć o cudzie,
co na jej jest mogile? Powiedzą tam ludzie.

[5.] TEJŻE

Wisła tej księżnie polskiej wprzód grobem się zastała
dawno. Po tym pogrzebie Wisła osiwiiała.

[6.] STEFANOWI CZARNIECKIEMU,
WOJEWODZIE KIJOWSKIEMU,
WIELKIEMU WOJENNIKOWI POLSKIEMU

Moskwę w marsowych szańcach kiedym często gromił
i szwedzkie, tu i w jego państwie, pułki-m łomił,
gdy hufy buntownicze, z niemi Tatarzyna,
i uramy siedmgrodzkie moja szabla ścina,
5 jeszcze mię nie do końca, Śmierć, spracowanego,
mojej sławie zazdrosna, z świata wzięła tego.
O Śmierci, byś mię była stąd wzięła nie pierwie,
aż bym szedł był do ciebie po tureckim ścierwie.

[7.] TEMUŻ

Tu leży wielki wojennik, grób jego i miejsce
niech zbroja, działa, groty zdobią i żelesce.
To znak, to praca jego, tym on wiek swój trawił,
by się przed Sędzią Wiecznym, kto i czym był, sprawił.

[8.] DWORZANINOWI SWEGO WIEKU WIELKIEMU

Wielkiego animuszu, wielkiej parentele
 bywszy, mając nad inne rozum swój cerbele,
 gdy dworstwy memi z prawdą wsze stany uśmiszam
 i daję na wyrozum samymże Jowiszom,
 5 Śmierć mię bierze. Jam jej rzekł: „Toć nie żart, Śmiercisiu?”.
 A ta: „Pódź w skok szpaczkować ziemnym manom, Zysiu!”.

[9.] ŁASZCZOWI

Służąc ojczyźnie milej, ja Łaszcz, żołnierz stary,
 strażnik ziem jej, dziś ciemne nawiedzam pieczary.
 Czuj, czuj, moja drużyno! Nie żart, gdy strażnika
 nieprzyjaciel nas wszytkich, Śmierć, w swe wiąże łyka.

**[10.] PRZEZ WIEK KONWERSACYJĄ KOCHAJĄCEMU
I W NIEJ ŻYJĄCEMU**

Wiek mój był towarzyski – wiek pojedynkowy
 zdał mi się być nieludzki i zawrotogłowy.
 W w<io>sce-li, w dworach – żywot mój był, kędy mnostwo,
 nim mię w Pluta dwór jegoż wezwało lotrostwo.
 5 Więc dziś na cmyntarzowym gdy leżę ugorze,
 leżę śród nieboszczyków w niezlicznym taborze,
 a tak dzień dekretowy, choć przydzie nieśpieszno,
 w tej kompaniji nie będzie czekać mi go teszno.

[11.] POD CHOCIMEM PIERWSZEJ WOJNY ANNI 1621

Na wielki dwór Erebu monarchy, jak miano
 w kuchnię wielką, tak wiele mięsa zarąbano.
 Na wielki dwór i kuchnię trzeba mięsa wiele –
 wystarczyli to sobą w to nieprzyjaciele.

[12.] TYMŹE

Różnemi utarczkami w tych polach tysięcy
 pod sto legło hisurman, jeżeli nie więćej,
 przez ufy małe polskie. Postąpiono z niemi
 tak właśnie, jako z gośćmi niezaproszonymi.

[13.] **TYMŹE**

Tu, w tym polu, czwarta część Turków, sto tysięcy,
 legło w tańcu marsowym przez kilka miesięcy
 przez małą garść Polaków, ale wielką w serca.
 Ten ich dół, trupodławca, skrył i zżarł, obżerca.

[14.] **TYMŹE ANNI 1673**

Do polskich pod Chocimem lub do pustych szańcy
 dawnych nieopowiednie wleźli bisurmańcy,
 lecz ich tam wpośród tego tęgo zbito błonia,
 mówiąc im: „Z cudzego zsiądź, wpośród morza, konia”.

[15.] **BOHDANOWI CHMIELNICKIEMU**

Bohdan Chmielnicki leżę, com hurzyć Tauryki,
 com miał Euksyn. Nie wiem, czem zmylono mi szyki.
 Więc na matkę-m, zły człowiek, dobył mojej szable –
 tać stoi, lecz mnie z memi stało się po diable.

[16.] **TEMUŻ**

Porwałem się, jak mówią, z motyką na słońce –
 na ojczyznę, na pana, tej Korony rząńce,
 i miałem ci wprzód szczęście, lecz tragicznym potem
 Bóg mię i mych za matkę bił, i zniósł obrotem.

[17.] **SIERKOWI,
 WODZOWI KOZACKIEMU NA NIEPRZY[JACIO]ŁY,
 T.S.**

Jam przysiągł na Koronę i na chrześcijaństwo
 szable mej nie podnosić, ale na pogaństwo.
 Tak, Panie, gdy w Sąd wielki Twój stanę i oni,
 z dala staw mię, bym i wted w nie nie porwał broni.

[18.] **POD PIŁAWCAMI ZABITEMU**

Za ojczyznę w ojczyźnie zabity się walam –
 nie mnie ziemia, ja ziemię swym ciałem przywalam.

Daj świadectwo, ojczyzno, jako cię miłuję:
nie zbiegam, lecz twych granic po śmierci pilnuję.

[19.] KOZAKOWI ZAPOROSKIEMU

Tu letiaha, zły Kozak, leży pogrzebiony,
nieprzyjaciel domowy i wszystkiej Korony.
Matce ojczyźnie nie trwał, użył w nią oręża;
i ty, matko, czuj, ziemi – skryłaś w sobie węża.

[20.] MURZIE TATARSKIEMU

Tu się tarza Tatarzyn. Wkoło ścierwu jego
dość przylata na pogrzeb ptastwa drapieżnego,
a żeby z swych obchodów nie był obnażony,
grób mu żywy w gardzieli swoim czynią wrony.

[21.] TATARZYNOWI DRUGIEMU

Czyj to ścierw? Kto to leży? Tauryki mieszkaniec,
skaźca dziedzin Lechowych, okrutny pohaniec.
U nas nas bił, oto-li legł tu, jeden z wielu –
czuj, ojczyzno, w swej ziemi masz nieprzyjaciela.

[22.] POSPOLITEMU CZŁEKU

Świata zbójczeni przyszła. Czołem za cześć, świecie!
Przydzie w drogę wychodzić – śmierć mię w ziemię gniecie –
brać tłumoczki spraw swoich, wedle których będę
sądzon, a miejsce dobre lub złe z nich zasiędnę.

[23.] PEŁNEMU WIEKA

Co to za puk i hasło? „Jam jest, kosowłada.
Pódn, już cię nieboszczyków pozywa gromada!
Duszę niebu zleć, jeśli-ż godna – niech tam wnika,
a ciało w ziemny dom daj, w dół, co świat połyka”.

[24.] **DOM DOBRZE ROZPORZĄDZONEMU**

Gdy miał dług życia swego naturze wypłacać,
 ubogim i wszem z sprzętów swych swe kazał wracać.
 Uczyniono jako chciał – gdy nic nie ciążyło,
 lekcej lecieć do nieba częzjej duszyczce było.

[25.] **BOGACZOWI ŁAKOMCY**

Żyłem w żądzy zbierania, umieram i idę;
 dokąd, nie wiem – wiem, na głos że trąby wynidę.
 Lecz prawdę tę uznawam: nie wnidzie w raj prędzęj
 bogacz, jak przeńdzie ucho igły garb wielbłędzy.

[26.] **TEMUŻ**

Bogaczowa to truna, w tym dole on leży.
 Nie wiem, jeśli w tej ziemi gdzie nie grzebie spezy.
 Nie brząkajcie tu kluczmi ani dzwońcie dzwony,
 by nie powstał, mniemając, że to brzęk mamony.

[27.] **TEMUŻ**

Gdy końca życia bogacz widział się być bliskim
 i już się w głąb gotował iść gościńcem niskim,
 pragnął jako najprędziej przybyć do Plutona,
 prawiąc, że to bóg skarbów, że tam jest mamona.

[28.] **ROZPU<S>TNIE ŻYJĄCEGO MOWA**

Co miał w sobie rozkoszy i co nowych zjawiał,
 te do życia mojego świat wszystkie wystawiał.
 Nic mię termin ostatni życia nie ustraszal,
 lecz w codziennych żywot-em mój psotach zakwaszał.
 5 Mistrz mój był Sardanapal – z jegom ja pulpitu
 i przykładu nawykał swawolnego rytu.
 Co lubo – godziło się! W tom ja był wczęszczony,
 w tej nauce swawolstwa wszego zanurzony.
 Nie przyszło mi się dźwignąć z tak szkaradej sekty
 10 i w zbawienne duszy mej wniść też rekolekty.

Ach, mnie nagle zapadam i próżen nadzieje
 poprawy życia mego, tchem ostatnim mdleję.
 Płakał mię anioł prawy, a lewy w pośpiechu
 knebel w gębę kładł, święte wstrzymując mi wzdechy.
 15 A w tym czarni smagańcy ognistego piekła,
 co się rota za rotą po mą duszę wlekła,
 gwałtem porwą. O, karzcie – przebóg! – się przykładem
 moim, karzcie, a w zgubę mym nie chodźcie śladem.

[29.] DARMOJEDOWI BRZUCHOCKIEMU

Czyj-li to dół zakłękły? Kto-li tu spoczywa?
 Pasożyt Darmojedzki – on to z ziemię zięwa.
 Ciężar ziemi wielki był, dziś, gdy go w się skryła,
 pod tym ziemia ciężarem w głąb aż się zniżyła.

[30.] TEMUŻ

Już ci też nie żal umrzeć i w tym spocząć grobie,
 boś tylko jadł, żył, hyś pił w każdej czasu dobie.
 Dusza, jeśli godzi się rzec – wedle Platona –
 jak żyła, w wieprza będzie lub już jest zmieniona.

[31.] NA KLOACE ZMARŁEMU LIGĘZIE, WIELKICH KRZYWD I BEZPRAWIA UCZYNNOSZKODOWI

Siedząc na przyrodzonym żywota wytrzęsie,
 gdy długo na kloace z brzuchem swym biedzę się,
 duszę oraz wytycham z plugawemi słoty
 nad zwyczaj przyrodzony nieczystemi wroty.
 5 Więc gdzie ta szła? Sprawcie się wedle pisma tego:
 „Nic nie wnidzie do nieba zaplugawionego”.

[32.] SWARLIWEJ

Sto gąb dobrze szczekackich choć się wraz wywarło
 na mą paszczą, wszystkim me wydolało garło;
 a to mię dziś Śmierć wzięła. „Pódź – prawi – do piekła,
 z trzema Furyj będziesz się o starszeństwo siekła”.

[33.] TEJŻE

Których-em za żywota wspominała, wszyscy
 przy skonie mym diabli się pokazali brzy<d>cy.
 Z strachu, w jednego patrząc, umieram. O, karzcie
 ze mnie się, a o diable ani jednym marzcie.

[34.] TEJŻE

Z każdym się swarzyć co dzień ta ma rozkosz była;
 ćmami, fasmi przy swarach diabły me-m mierzyła,
 więc mię stąd swarką zwano, a drudzy i ryksą.
 Szłam, gdzie wieczna swarń, i tam z diabłami się tryk<am>.

[35.] ŁOTRYNI

Tu leży arcysławna, za której żywota
 nigdy w domu ućciwa nie powstała cnota.
 Panie, nie pomni na to, jako kto co czyni –
 byłeś laskaw łotrowi, bądź i tej łotryni.

[36.] PANNIE W KWITNĄCEM WIEKU

W maju rozkoszujących lat gdy zakwitała,
 a pięknością swą różom, lilijom równała,
 ten kwiateczek, tę pannę Śmierć nielutościwa
 wśród pociech i kochania swych rodziców zrywa.
 5 Śmierci, okrutna Śmierci, taką żeś niebaczną
 została się, żeś tę perłę porwałeś im znaczną?
 A ta, mamrząc: „Takiej – pry – na dwór Prozerpiny
 jak trzeba, w jej fraucymer, żądano dziewczyny”.

[37.] ŚWIATOWEJ

Kto tu leży? Rozkoszy skład, parafijanka
 nigdy Cypru, młodzi wab, światowa kochanka.
 Zajrzmy w trunę. O, przebóg, ten-li to wab wabi
 owad sprosny, robactwa, myszy zgiełk i żabi?

[38.] DRUGIEJ,
DOBRZE NA KOŃCU ŻYCIA UMIERAJĄCEJ

Tu leżę, rozkosznica, światowa pieszczoszka,
do tego mię ziemnego Śmierć złożyła łożka.
Żyłam przez wiek mój zmarłą, aż w moment ostatni
dał mi Bóg, zem poczęła żyć przy śmierci płatniéy.
5 Panie, kto nie rozpacza?! I w końcu żywota
uciekłym się do Ciebie swe otwierasz wrota.

[39.] TEMU, CO SIĘ SAM ZABIŁ

Nie wiem, dla jakich przyczyn człowiek nieszczęśliwy
życia się sam pozbawił, duszy źle życzyliwy.
Użył w się śmiertelnego ku sercu żeleźca –
ten jak w niebie, na ziemi za to nie ma miejsca.

[40.] STAREMU PRZY DWORZE

Dworską łepąc polewkę, wierząc długo pięty,
stary sługa, poległem Śmierci kosą ścięty.
Żyłem, bym jadł, bym i pił – ten mój był postępek,
ta nauka codzienna, abym tuczył pępek.
5 Cnoty me jakie były, proszę, nie pytajcie –
za żywota-m je pogrzebł, wy ciało schowajcie.

[41.] DZIECIĘCIU

Tu dziecina spoczywa, nie doszedszy roku –
śmiertelności drogą szło z wiecznego wyroku,
szczęśliwe, że bez tych trwóg i śmierci bojaźni
pospolitej za jabłko doznawa też kaźni.

[42.] PIJANICY PIWNEMU

Tu leży sieczypiwo, co prze zbytne picie
od poranku do nocy swe miarkował życie.
Żałujcie go, kaczmarze, i żałobne wota
czyniąc, zrzućcie do dołów choć po garści młota.

[43.] **DYJOGENESOWI KRAKOW[SKIEMU]**

Dyjoogenes krakowski, mądry szalawiła,
 tu legł, tu ciało jego pokrywa mogiła.
 Światowe był igrzysko, bo też świat igrzyskiem –
 tak odszedł brat od brata; nie wiem, z jakim zyskiem.

[44.] **DYJOGENES ATEŃSKI I KRAK[OWSKI]**

Ten pod kotłem browarnem żył i uczył, a ten
 w kadzi swoją katedrę miał, który był z Aten.
 Choć ich nie jedna matka zrodziła, cóż na tem,
 kiedy wielka to dała, że ten temu bratem.

[45.] **O TYCHŹE**

Poruczam filozofom i niebios badaczom:
 niech o tych dwóch rokują naturze, jak raczą –
 co za influencyje mieli z gwiazd swych dziwne;
 tylko niechaj nie prawią, by mieli mieć piwne.

[46.] **JEDNEMU PO ŚLUBIE,
 PO WESELNEM OBIEDZIE,
 PRZED ŁOŹNICĄ NAGLE ZMARŁEMU**

W wieczny związek małżeński co jedno wstąpiwszy,
 kończę żywot, z swą miłą nocy nie skończywszy.
 Ach, Wenus, tak żeś ze mną obeszła się srodze:
 nie skusiwszy żywota, z żywota odchodzę!

[47.] **TEMUŻ**

W jednym dniu po godowych ucztach i kornetach
 śmierć mnie wzięła, nie bywszy na cielesnych wetach.
 Tak od smacznej potrawy często gość odchodzi,
 gdy mu przypnie potrzeba i o reszt przychodzi.

[48.] **TEMUŻ**

Dzień mi jeden wesele, tenże pogrzeb sprawił,
 gdym się Śmierci na mandat w dzień wesela stawił.

Tak-liś, Śmierci, zajrzała mojej mi jedynój,
żem, nie bywszy w łożnicy, zaczął przenosiny?

[49.] **PANNIE W MŁODOŚCI SWEJ**

Tu leży kwiat młodości. Patrz, jak się rozwija
na jej grobie fijołek, róża i lilija.
Nie dziwujcie, czemu tak – ona była kwiatem:
nasienie arcyśliczne, owoc taki zatem.

[50.] **PYSZNO MIESZKAJĄCEMU PRZEDTYM**

Co mu wielkie pałace przedtym szczupłe były,
dziś go deszczek kilkoro w tym grobie okryły:
stropu po nos, szeroko po boki, długości
trzy łokcie. Ach, w tym domku mieszkać do wieczności?

[51.] **KASPROWI TWARDOWSKIEMU,
PISARZOWI I WIERSZOPISOWI ZNAMIENTEMU**

Dziedziczek helikońskich pełen będąc łaski
i którego sam kochał Feb, rzańca parnaski,
prze wiersz piękny, którym on, za kwitłemi laty
idąc, z powodu wdzięcznej Cypr głosił Eraty,
5 aż potym z nawałności łódź w zbawienne brzegi
gdy swemi płaczliwymi uwodzi elegi
i pięcią strzał miłości Boskiej z wyćwiczonem
piórem swym ku niebu się lotnem wzbija gonem,
10 duszę aż też na koniec w te górne Elizy
Kasper Twardowski zleca, a śmiertelne niżej
ciała zewłoki ziemi oddaje, jedurną
na wieki się z prochem swym ogarnąwszy urną.

[52.] **TEMUŻ**

Tu stylów arcy pisarz różnych pochowany
i dziewicom parnaskim z darów ich zac-miany,
wierszopis, pisarz sławny. Panie, niech w Empirze
Twym świętym księgi pisze przy niebieskiej lirze.

[53.] PANIENCE DOPIERO ZAKWITAJĄCEJ

Co jedno młodości swej wiosnę zaczynała,
 a pięknością urody kwiatki celowała,
 z oczu, więc i z kochania wszystkich, w młodej cerze
 tę panienkę nadobną Śmierć niebaczna bierze.

5 O, Śmierci! Okrutnico, nie wzruszyłaś cię
 jej uroda i skłonność, kwiat w niewinnym lecie?
 Ta, gdzieś rycząc: „Zarówno biorę ja bez braku
 młode, stare i piękne do nocnego saku”.

[54.] FILOZOFOWI LOGICZNEMU

Tu ów wielki filozof, Platona kochanek,
 z katedr bucznych wszedł <w> ciemny Lachezy krużganek.
 Patrz, gdy skona, jako skon przecie swój zawiera,
 mówiąc: „Wszelki człek żyje, jeden człek umiera”.

[55.] FIZYKOWI

Przyrodzonej nauki będąc wyzwolencem,
 smutnym teraz zostawa Persefony jeńcem.
 Dusza, nie wiem, czy w niskie, czy w wyższe szła cechy,
 to wiem, że ciało oddał w wielkie Entelechy.

[56.] ASTROLOGOWI

I ty, badaczu niebios, z swoją-ś się w czas każdy
 Uraniją zabawiał i żył między gwiazdy.
 Po śmierci, wierzę, żeś tam świetną został dziurą
 albo-li też tam wlałeś w Andromedę którą.

[57.] DRUGIEMU

Gdy się pod niebo wzbijam, nie wiem, jak natarła
 Śmierć też za mną i z mego złupiła mię garła,
 i tak zepchnęła mocno siłami swojemi,
 że spadszy w głąb, utknąłem aż trzy łokcie w ziemi.

[58.] JURYŚCIE

Zwiedziawszy prawa wszelkie, różne państw statuta,
na koniec położyłem swe zewłoki tuta.
„Rata!” – na tych wołałem, których ja broniłem;
nie pomogli – w mej sprawie z Śmiercią pobłądziłem.

[59.] TEMUŻ

Ziomek Justynijanów, ksiąg prawnych wiadomca,
powodowych, pozwanych stron dobry rozjomca
umiał bronić przy wszelkich sądach wszelkiej sprawy:
tu leży prawny człowiek – nie wiem, jeśli prawy.

[60.] PASTERCE

Tu, w tej leży mogile Jaga, pastereczka.
Płaczą po niej jagniątka, płacze i owieczka,
płaczą i kózki młode, i basiowie mali –
Boże, czleka dobrego niema twarz się żali.

[61.] TEJŹE

Ach, ma trzodo jedyna, me owieczki białe,
żegnam was, o cieliczki, o sierotki małe.
Śmierć mię zjęła, żegnam was, żegnam, krówki miłe –
pódcie same do domu, ja wchodzę w mogiłę.

[62.] TEJŹE

Na tej zielonej niwie grobem pochowana,
tu, leży swej pasterka trzodzie miłowana.
Panie, gdy tu kotarką na ziem pilną była,
daj, w niebie za Barankiem by, i tam, chodziła.

[63.] JAKUBOWI GAWIŃSKIEMU, STRYJOWI

Żyłem w młodości mojej i podobien kwiatu,
lecz mię Śmierć nagle wzięła, źle zajrzawszy światu.
Darmo piękna Natura nade mną płakała,
darmo Młodość na późny wiek okupić chciała.

- 5 Nie miała okrutnica litości ni znaku,
tylko prawo te wyła: „Nie mam w latach braku”.

[64.] **SIESTRZE RODZONEJ
PRĘDKO PO KRZCIE Ś[WIĘTYM] ZMARŁEJ**

- Tylkoś co na świat przysła i zbawienne piegi
otrzymała, <w> żywota wpisawszy się księgi,
z świata schodzisz; szczęśliwa, żeś prędko być człkiem
przystała, Boskim wołąc szczycić się opieką.
5 Bo, jako mądrzy mówią: lepiej się nie rodzić
albo się urodziwszy, co w skok z świata schodzić.

[65.] **JEDNEJ**

- Z przyjacielem kochanym ledwo co rok żywszy,
a ośmnaście lat wieku swego dopędziwszy,
kiedym matką została, pociechę jedyną
ojcu z siebie wydawszy, z błądą Prozerpiną
5 na świat inny wychodzę. Mężu mój kochany,
darmo ze mną umierasz i żywe fontany
łez serdecznych wylewasz. Dekret zapłaciłam:
kto się rodzi, umira; dość, że Bogu żyłam.
Zegnam cię, mężu drogi, a miej to u siebie:
10 twoją-m była na ziemi, twoją będę w niebie.

[66.] **ZNAMIENTEMU PISARZOWI
GRODU KRAKOWSKIEGO**

Będąc lat, zasług pełen i dekretów siła
popisawszy, Księskiego tu śmierć położyła.
Nie uszedł pospolitej przez śmierć srogą kłęski,
ale z grobu wychodzi sławny sławą Księski.

[67.] **TEMUŻ**

Długo służąc grodowi i ojczyźnie milój,
tu śmierć dała zacnemu Księskiemu mogiły.
Ze go los nieuchronny śmiercią nadszedł tęgiej,
nie dziw, bo cnót i życia swe już skończył księgi.

[68.] TEMUŻ

Byłem pisarzem grodzkim, już nim być przestaję,
kiedy zmysły i dusza kiedy we mnie taje.
Atoli przecie dekret, póki jeszcze mogę,
ten wam ostatni piszę: za mną, za mną w drogę!

[69.] DZIECIĘCIU

Miły Boże, dopiero com się ujrzał w świecie
i kilka dni rachował w moim pierwszym lecie,
już odchodzę na on świat jednak różną drogą:
ja z weselem do nieba, inni z wielką trwogą.

[70.] DZIADOWI

Chodząc po wsiach, po miastach, w jednej oto drodze
Śmierć mi, kalece, obie podetnęła nodze.
Jam jej prosił: „O Śmierci, przepuść mi, żebraku!”,
a ona: „Nie drwi, strychu, pódź rychlej do saku!”.

[71.] BABIE

O, już też chwala Bogu, moja stara maci,
żeć kiedy tedy przyszło w ziemi spoczywaci.
Za żywota niś Boża, niś ty biesia była:
ja nie wiem, gdzie się dusza twoja obróciła.

[72.] BĘBENIŚCIE

I mnie się też dostało tu lec, bębniście,
com rozumiał na bębnach i kotłach bić czyście.
Kiedy pioruny biją lub kiedy grzmią nieba,
mniemam, że o mój bęben dochodzi potrzeba.

[73.] TABACZNIKOWI

Tedym i ja, kochanek tabacznego prochu,
przeniosłem się tu z świata, do ziemnego lochu.
Bądź łaskaw, Mikołaju, Śmierci przyszła birka –
już z twego pić nie będę tabaku papierka.

[74.] MIKOŁ[AJOWI] RUDNICKIEMU M.K.

I tyś, Michniku, poległ powietrzem. Po tobie
 kmotrzy, kmoszki górale zostają w żalobie.
 Żyłeś z uciechą z temi, ba, i z wszemi szczyrze,
 teraz w niebieskim dusza niech twa spocznie mirze.

[75.] ŁOTROWI

Tu lotr, lotra potomek prawdziwy lewego,
 co cnoty włosa nie miał, jak mówią, jednego.
 Nie umarł swoją śmiercią, ale jest zabitem –
 jako robił, takim mu zapłacono mytem.

[76.] DRUGIEMU

Tu wierutny lotr, zwajca, cudzej zbójca sławy
 wszedł w Erebu mieszkanie, nieprawych nieprawy.
 A za to, co nie zgadzał na świecie się z nikim,
 tam go w piekle ognistym chwoszczą basałykiem.

[77.] SZAŁAWILE

„Nie depc mię, niech przynamniej w tym schowany grobie,
 gdym żywy niespokojnik był, spoczynę sobie”.
 „Nie wierzę, jako dawno byleś szalawiła,
 by-ć i w tym grobie dłużej leżeć się zdarzyło”.

[78.] NIESPOKOJNIKOWI WIELKIEMU

Darmo kamień Syzyfów na głowie swej dźwiga,
 darmo w polu powietrzne biegiem ptaki ściga.
 „Kto mi tu z nieba życzy pokoju wiecznego,
 którego ja ani znał, ni-m dał komu tego?”

[79.] PO PIJANU ZABITEMU

„Kto tu leży?” – „Ja, pijak, a nie lada jaki!
 Pijak mię też zatracił: takowego taki”.
 Dusza gdzie-li się działa, że pijana była?
 Wiem, do nieba nie poszła, bo by tam zbłądziła.

[80.] **KUCHARZOWI**

Nieboraku Maciaszku, ległeś tu, kucharzu;
 żeś przecie łotr był, pewnie nie uńdziesz bez żarzu.
 Jednak żeś swe tu, warząc, przednie palił ciało,
 w czyścucu w zad nawachlując gorąca niemało.

[81.] **HELENIE**

Z którą raz Menelaus swoje miewał gody,
 drugi raz ją Pryjamczyk miał dla swej wygody –
 oto po częstych swadźbach, po godach Lacena
 tu leży, cna Helena, ona sławna Lena.

[82.] **FILIDZIE**

Przy płaczącym słowiku, przy wodzie szemrzącej,
 przy wietrze stękającym, przy rozie mdlejącej,
 tu, z wielkiej Fili legła kochania krewkości –
 kto się zdrady spodziewa, śmierć jest i w miłości.

[83.] **PULKOM SZWEDZKIM POD WARKĄ ZABITYM**

Kto tu leży i czyja tak wielka mogiła
 przy wareckich lasach się w polu rozłożyła?
 Jeszcze nie wiesz? Szwedzkie tu, a pułki potężne
 zbił Czarnecki przez ręce cnych Polaków mężne.
 5 Niechże leżą, a pewnie poty tu poleżą,
 aż na głos Sądnego Dnia trąby stąd wyleżą.
 Widzę, że cnota wielka gdy na większą przydzie,
 musi podłą zostawać i upaść na wstydzie.

[84.] **TYMŹE**

Oraczu, co tu ziemię twardym porzesz pługiem,
 te kości pogrzeb, czasem nieschowane długiem.
 Uczynń litość nad niemi, luboś nie doznawał
 tej u żywych, gdyś woły swe u nich poznawał.
 5 Szwedów pułki tu legły, a jeszcze wyborne
 zapłacili swym zdrowiem to twoje oborne.

[85.] TYMŹE

Potężne pułki szwedzkie, gdy Polaki harc
 i bój wszczęli straszliwy przy miasteczku Warce,
 sile nie wytrzymawszy cnych Polaków, legli
 i – toć cnota – mogąc zbiec z drugimi, nie zbiegli.

[86.] MOWA OSTATNIA,
 UMIERAJĄCEJ PRZEZ MIECZ
 JADWIGI Z KOLBUSZOWA,
 W LUBLINIE DEKRETEM TRYBUNAŁSKIM
 ANNO 1681 POKONANEJ

Stój na chwilę, ktośkolwiek ku ostatniej scenie
 i smutnej tragedyi przybył w podziwienie
 i ty, co nad mym karkiem ostra wisisz stali,
 stój trochę, nim się głowa z szyje mojej zwali.

5 Nie, żbym się bała śmierci – Amazonką raczěj
 i tu, w cyrku śmiertelnym, każdy mię obaczy –
 lub mi srogo przejrzały nieszczęśliwe fata
 w drogę pójść śmiertelności i ustąpić z świata,

10 lecz bym życie poniekąd światu me zjawiła,
 a nieba zagniewane dla spraw mych zmiękczyła,
 mając ufność, że do nich w momencie przeniknę,
 gdy choć w połowie moich dni skróconych zniknę.

15 Onam ja, com niedawno światu dziwowskiem
 była, teraz zostaję Fortuny igrzyskiem;
 której-m więcej ufała, ta mię dziś głęboko
 pchnęła w dół, do góry mię wyniósszy wysoko.

20 Onam ja, któram w Polsce zrodziła się w cieniu,
 byłam wszystkim z gładkości w wielkim poważeniu:
 piękność moję z anioły niemal porównano,
 skąd i wielkich parentel być mię poczytano.

I byłam-ci, ale cóż, pod zastoną iną.
 Lecz jak słońce i jego promienie nie giną:

choć się chmurmi powlecze, to świeci na niebie,
czyż i koncha żółwiowa wyda perłę z siebie?

25 Powiedzcież, jeśli perły gruby Tersyt takięj
lub Korydon zażywać miał był lada jaki?
Wy, co z pięknej policji i prawa delektu
rzecz ważycie, zeznajcie prawdę bez respektu.

30 Onam ja, com subtelny, wielki rozum miała,
bym tylko czyn od końca każdy zaczynała
(lecz któryż rozum wielki tego dostojęństwa,
aby nie miał mieć swojej przywary szaleństwa!).

35 Onam ja, której w chwałę Polska szczupła była,
aż mi jachać pod cudze nieba chęć radziła;
i z skutkiem mię dobrym wiódł Merkury – Dyjanną
bom się zdała, gdzieś była, lub Jutrzenką ranną.

40 Onam tedy ja, której wszystkie swe ozdoby
nieba dały życzliwe, i nie było, kto by
z mych mię nie miał ukochać wdzięków przyrodzonych
i Gracyj przyjemności w ciele mym złożonych.

Onam ja, Wenus polska, której czolem były
państwa i humorowi memu się dziwiły,
pięknej urodzie, której i matrony same,
niezajrzawszy, za swą mię poczytały damę.

45 Onam ja, co w mej twarzy róże i lilije,
wespół oraz kwitnęły z mych piersi i szyje,
co i z oczu łask pełnych Kupido się rodził,
a wędy w serca ludzkie kochania zawodził.

50 Onam ja, gdym z cukrowych ust słów dobywała,
ludzi złotem łańcuchem za sobą ściągała,
którzy z gładkiej mowy mej, a gładkości mownej,
opadali na złotej sieci mej połownej.

55 Mnie i mitry książęce, auzońskie infuły,
 purpury watykańskie, pełne chwał tytuły
 oddawały. O, jakie sławne polskie Tatry,
 że Heleny swe mają, mają Kleopatry.

60 Mnie Danaą (próżno to) sami tronowładni
 i do pary miewali Paryże niezadni,
 kiedy młodość z naturą po morzu krewkości
 żagiel mój unaszały za styrem miłości.

Tak bujając, jak jaka orlica, do woli,
 gdy do jednej gałązki, gdzie ma sieć, zakoli,
 padam i wraz upadam, bo Hymen godowy
 skryty upad w weselu przyniósł mi gotowy.

65 Nie uważam, bo nie znam nieszczęścia mojego,
 owszem, dalej szczęśliwą zdam się być, z czystego
 gdy mi łoża kolebkę gotuje Lucyna,
 a pociechę jedyną powija mi: syna.

70 Ach, natenczas pociecha, a dziś moja zguba!
 Tak-że mi tam drużyła Eumenida gruba
 przy talamie nieszczęsnym, tak niecne Febady
 przy Lucynie rym wyły przyszłej mej zagłady.

75 Nie wie człek, co nań przydzie i co mu wryto
 dyjamentem na niebie – przed niem to jest skryto.
 <Szczęśli>wa-li mu dola <alb>oli zła padnie –
 tą się paść ma, która mu z wiecznych fat przypadnie.

80 I kogo z pierszych pieluch zły swój los ozionie,
 z pierwszego na świat wstępu, by dobrze na stronie
 świata, *Thule* ostatniej, był, sam do niewoli
 i gdzie upaść ma, idzie, a po dobrej woli.

Tak ja, Kaja, z swym Kajem puściwszy Auzony,
 delikackie Adryje, pieszczone Ankony
 i wszystkie pożegnawszy cudzych krajów Tempy,
 śpieszę w Polskę. Któż za mną? Ach, nieszczęsne sępy,

85 co mię spół ze złym wrogiem moim szlakowali –
i niedarmo, bo mi w tej drodze odebrali
meżę w kwitłej młodości. A ten-li to strumień
usechl mój, co mi gasić miał małżeński płumień?

90 Taż była przyszłej doli nieszczęsna otucha,
skąd pełnym łonem licha z pełnego się ruchu
na mą głowę zwały? Czyż nie lepiej było
tam wiek trawić, gdzie szczęście wszelkie mi plużyło

i żyłam wiek swobodny? O, Mądrości Wieczna,
że natenczas nauka nie była społeczna
95 Twa w sercu mym! Żaden w swej ojczyźnie nie wziętszy,
by dobrze i cnotą był, i ozdobą więtszy.

Jam tedy, com Kloryndę męstwem i odwagą,
Erminiją kochaniem, Armidę powagą
i przemieniającej się natury obrotem
100 wyrażała, miłości tocząc kołowrotem,

tu się dziś nisko kaszę i z onej tak chwalnej
purpuratów rządzyniej i serc tryumfalnej
bohaterki obrazem dziś jestem nędzarki
i w domu uścigniona od złej na krew Parki.

105 Ach, będąc rozbadana dobrami natury,
jęłam bujać wysoko nietrwałemi pióry
bez dobra przedniejszego, ponieważ niebaczny
zmysł przewiódł we mnie więcej nad mój rozum znaczny.

Ponieważ te znikome z dóbr ginących chwały
110 darmych we mnie presumpcyj kiedy dość nawiąły:
latać lkara wyżej, przelatuję zonę
mej fortuny – więc spadam i tu we krwi tonę.

Dalej o swojej ruinie zamilczę, albowiem
sobie sam człowiek zgubą, sobie jest i zdrowiem.
115 Tobie, jedyny Boże, me świadome sprawy –
tu mię karz, a na Sądzie Twym bądź już łaskawy.

120 I nie sądźcie, aby mię miano sądzić opak –
w moje życie Lubelski Święty Areopag
wejrzał dobrze, ato ja już umieram, a z mojej
śmierci niech kto uważa, jak ma stać i stoi.

A ty, synu mój wdzięczny, latorosłko mała,
rośń, żyj na późne wieki, a co bym ci miała
w wieczny dać upominek, miej to za iściznę:
mądrym, mężnym Bóg daje cały świat w ojczyinę.

125 Więc i ciebie, do świętej małżeństwa uniji,
do ostatniej żywota spólnego liniji
com cię dopier, mężu mój, przybrała, ciebie tą
i was wszystkich tą zegnani ostatnią waletą.

130 Już mi zegarek dociekl, a cień tylko gadam;
tobie, duchu, mieszkanie z ciała wypowiadam.
Tni mieczu! Ty, o Twórcu, jedynaczce mojej
miejsce pokutujących daj, gdzie wierni Twoi.

[87.] **PARAENESIS AD MORTALES.**
KRÓTKIEGO ŻYCIA W DŁUGI WIEK
NIEPEWNE OBIECOWANIE

5 Jakbyśmy w wieki dalekie wniść mieli,
takeśmy nazbyt w mniemaniu zburzeli.
Ano nie wiemy, czyje jutro będzie,
jeśli który z nas z rzędu nie ubędzie
i nad letejskim niepamiętnym brzegiem
nie przydzie zasnąć wieczności noclegiem.
Panie, racz-że mi kres dni mych objawić,
gdy czas będzie pójść, a świat ten zostawić.

NAGROBKI RÓŻNYM ROZMAITEGO GATUNKU ŻYJĄCYM

[88.] PŁESZCE

Onam ja, pleszka, raczej malutuperniuchny
robaczek, proszek czarny, skoczek wyborniuchny –
gdy w pościółce panieńskiej wędrówkę i skoki
wyprawuję, na żywe napadam obroki.

5 Tam po ciałku miękuchnym kiedy rozkoszuję
i gdzie kąsek smaczniuchny, krewkę posysuję,
bankieciku zażywam z ciałka jej do syta,
że mię aż purpurowa ta spoi podszyta.

10 Lecz się nie kontentując tym smacznym obrokiem,
do łonka się obracam, choć poniewidokiem,
łonka, które natura wstydem ogrodziła –
tam żądelfo, w tym miejscu, swoje-m utopiła.

15 Do żywego w kąciku tym kiedy-m dojęła,
że aż się z głębokiego snu panna ocknęła,
namacawszy w swoim mię przyrodzonym saczku,
w paluszkach mię rozgniotła w swym ku mnie niesmaczku.

20 Nie, panienko, ja-ć zmiaram, lecz to wiedz za pewne:
żyje me pokolenie i siostrzyczki krewne
mej się śmierci mścić będą: jedna pleszka zginie,
a tysiąc w pomstę w jednej zrodzi się godzinie.

[89.] KUKUŁCE

Kukałam na drzeweczku, niewinna zozula,
w tym mię niezocznie z tyłu ugodziła kula,
a myśliwiec rzekł k temu: „Tyś w maju lekarstwo”.
Boże, Ty prawdę uznaj, ty sam obja <w> łgarstwo.

[90.] CZYŻYKOWI

Na zielonej gałązce, pod małym listeczkiem
przepierowałam sobie piosnki mym garłeczkiem.
Ach, śpiewanie! Ach, pokój mój ubezpieczony!
Wpadłem tak w sieć k powab-em słodkich not zwabiony.

[91.] SROCE

Zgadywając o gościach, byłam praktykarką,
a że złodziej zaś przyszedł, nazwano mię łgarką.
I tak, tytułu zbywszy, zbyłam i żywota –
często jednym występkiem wielka ginie cnota.

[92.] ŻABIE

Dukając sobie w wodach, kaczka mię pożarła,
jednak-em się z tego jej tam saku wydarła.
Drugi raz dwie mię sobie kaczce podzieliły –
źle, gdy wraz na jednego dwie się spikną siły.

[93.] GOŁĘBIOWI

Gruchałem z gołębiczką, z swoją miłą żoną,
dziś mię na obiad z wielą innych postrzelono.
Zegnam cię, towarzyszeko, a com z tobą hukął,
już sam w ludzkim żołądku będę grochu szukał.

[94.] ZAJĄCOWI

Nie nowina mnie ze psy chodzić na wygony,
abym tylko w swój kozuch od nich nie był tkniony.
Czegom się strzegł, nie uszłem; w jednym z niemi tańcu
daję żywot. Nie zniknie, czyj żywot w złym szańcu.

[95.] SKOWRONEK

Ja wszystkich ptastw wiosennych, skowroneczek, gońcem,
ja schodzących na zimę ostatnim jest końcem –
ja wprowadzam, ja zwodzę. Nie tylko orłowi,
ale i mnie przystoi rej wieść, skowronkowi.

[96.] ORACZ

Dobry dzień, skowroneczku, już ty śpiwasz sobie
i ja pocynam także o twej robić dobrze.
Rano, w południe, w wieczór ty śpiewasz, ja orzę.
Dobranoc, mój śpiewaku, czarne wstają zorze.

[97.] TENŹE

Już śpiewasz, skowroneczku, już też i ja orzę –
obudwu nas w robocie dwoje widzi zorze.
Bóg pomóż, skowroneczku! Dodawaj nadzieje
i tobie z mojej prace swa poczta przyśpieje.

[98.] SŁOWIK

Lubo wieczór zapada, lub w zaranne zorze,
lubo w nocy, zawsze ja smutne skargi tworzę:
pomnię dawne obelgi i dawne niewoli.
Czy-li łącno zapomnieć, gdy co kogo boli?

[99.] KOTCE OD PSÓW ROZTARGANEJ

Płacz, Maćku, bury kocie, twoja miła żona
od psów leży, kocica, na śmierć rozszarpniona.
Często ze psy walczyła, tak wpadła do saku.
Gdy nie zmożesz, schroń się, byś złego uszedł haku.

[100.] PTAKOWI GILOWI

Ja, ptaszeczek gil, skrzypek, gdy w swe skrzyпки skrzyp[ie],
kot mię zdradą przyczłapił swą łapką na lipie.
Jam się mu swoim smyczkiem bronil ile tyle,
on tylko rzekł: „Ba, wierę, smaczna to karm: gile”.

[101.] **MYSZY**

Po komorach, po szafach mnie było szpaczkować
i wszelkich potraw miasto kuchmistrza kosztować.
Wtym-em się smacznym kąskiem w łapce ułowiła –
o drogi kąsku, com cię duszą zapłaciła.

[102.] **DRUGIEJ**

Gdym sobie myszkowała wszędzie nieostroźnie,
kot mię jął i nade mną pacierz mrucząc groźnie,
powoli żarł. Uczcież się: zginie ten koniecznie,
kto wśród swych nieprzyjaciół poczyna bezpiecznie.

[103.] **INNEJ**

Smaczných potraw kosztując, gdym się przebiegała,
a żadnegom nad sobą strachu nie ujrzała,
kot mię pojał. Jam się mu nadobnie prosiła,
on, mną tylko trząsnąwszy, rzekł: „Póđź w zadek, miła”.

[104.] **SZCZUROWI**

Zboża w szpichrach pytlując, gdy bieę do dziury,
<ko>t mię, mój nieprzyjaciel, kot porywa bury.
Nu, kocie, co mnie dzisia, tobie będzie jutro –
i na twoje źli zewsząd psi czuwają futro.

[105.] **MAŁEMU PSIECIU**

Gdy mię sobie z rąk do rąk podają panienki
i do swych rękawików kładą i sukienki,
duszą mię w tym kochaniu. Ach, zbytnia pieszczota
niejednego nikczemnie pozbawia żywota.

[106.] **KOKOSZY**

Niewinnam ja, kokoszka; kiedym żywą była,
zbieraniem ziarn po ziemi – tym-em się żywiła.
Jam za to swemu panu jajka niosła, ale
chłop mię zabił w gniewliwym ku panu zapale.

- 5 Tak bywa: gdy nie może kto sposobem innym
mścić się nad większym krzywdy, mści się nad niewinnym.

[107.] WILKOWI

Włazszy dziurą do chlewa, wszystkim strwożył trzody
i tłustemi barany swem odżywił głody.
Nazad pełny nie mogłem tąż już wyniść dziurą,
uwiązłszy w niej – ów bankiet swą-m zapłacił skórą.

NAGROBKI INNEGO AUTORA ZBIERANEJ DRUŻYNY

[108.] STAREGO SZKAPY

Stary szkapa tu leży, w błocie utopiony,
we zły raz od woźnice złego zaprzężony,
od złego i młodego – oboje to chodzi
pospołu. Biada starym, gdy je rządzą młodzi.

[109.] STAREGO PSA

Bywałem kiedyś pilnym stróżem pana mego,
a – mogę się pochelić – kochanym u niego.
Na starość sparszywiałem, z dwora mię wygnano,
zdechłem w gnoju – takową nagrodę mi dano.

[110.] STAREGO KOZŁA

Ja, kozieł, gdym był młody, zażywałem świata –
wiadome tego kozy. Gdy mię zjęły lata,
zarzeczano mię, skórę na dudy przedano
i po śmierci dobrą myśl ze mnie udziałano.

[111.] WOŁU ROBOTNEGO

Robiłem w ciężkim pługu, nigdy nie schodziło
jarzmo ze mnie: mną zasiać, mną i zwozić było.
Zdechłem od prace – dziś mię gospodarz żałuje.
Prędko postrada, gdy kto komu nie folguje.

[112.] WILKA

Chłopi, co z skórą moją po wsiach się włóczycie,
tysiąc mej braciej w lesie, w tym się nie baczycie.
Łacny z martwego tryumf – zabity nie kąsa.
Kto jednego zagubi wilka, niech nie płąsa.

[113.] LISZKI

Mnie, com i tłuste gęsi, i kury kradła,
mnie, com i wilkom wielkich łowów pomagała,
teraz przy marnych skwarczkach stępica zabiła.
Nie zawsze wielka kradzież złodzieja straciła.

[114.] KOTA

Myszy, darmo po moim grobie tańczycie,
nie dla was – nie mylcie się – nie chodzę po świecie.
Żem się do sadła wkradł, w tym mię postrzeżono
i z kamieniem u szyje do wody wrzucono.

[115.] ZAJĄCA

Kiedy mię w polu charci już już doganiali,
obejrzałem się: widzę, że się z szkapy wali
na łeb myśliwiec i tam zaraz złamał szyję.
Bodaj sam zginął, kto na gardło jedzie czyje.

[116.] KOTKA MORSKIEGO

Z przodku ze mną igrano, a potym mię bito
(zawsze za błaznowanie takie bywa myto),
aż mię nawet zabiły chłopięta zuchwałe.
Niech nie błaznuje, kto chce chować zdrowie całe.

[117.] WIEWIÓRKI

Na wszystkim-em się dobrze u mej paniej miała,
z rozpusty szkodnicą-m się potym udziałła,
bom jej rąbki pogryzła – za to mię do wody
wrzuciła. Gdzie się dobrze masz, tam nie czyń szkody.

[118.] KOZY, CO WILCZĘTA WYCHOWAŁA

Wychowałam wilczęta własnymi piersiami;
 podrósłszy, zajadły mię. Źle się zawsze z nami
 wychowańcy obchodzą: połno niewdzięczności.
 Mamki, karzcie się z mojej głupiej uczynności.

[119.] MYSZY

Nazbierałam do jamki niemało żywności,
 lecz tegom nie umiała zażywać w skromności –
 szukałam więcej. Ledwie z jamki wybieżała,
 zaraz mię chytra kotka łapką poimała.

[120.] PERLISIE SUCZCE

„Perlisia, suczka mała” – zawsze się pieściły
 panny ze mną, aż mię w swych rękach udusiły;
 drudzy giną od nędzy, a ja od pieśczoży.
 W najlepszym bycie są też i swoje kłopoty.

[121.] WĘŻA

Żem wszystkim srogi, żem był wszystkim jadowity,
 wiszę teraz przy drodze okrutnie zabity;
 brzydzą się mną i zdechłym. Kto chce w bezpieczeńścocy
 pożyć, niechaj się zbiera na ludzkie miłości.

[122.] KOMORKA, CO LWA KASAŁ

Dojadalem ja lwowcy, on prze małość moję
 nie mógł mi nic uczynić; gdy proporce swoje
 rozciągamy, wpadłem w siatkę pajaka lichego.
 Mały wielkocy dogryzie, ginie od mniejszego.

[123.] JASTRZĄBA

Zastał mię na kokosy chłop nielitościwocy,
 kijem mię na niej zabił; jeszcze bym był żywocy,
 gdybym się był jakiemu dostał myśliwcowocy.
 Zginał, kto w ręce wpadnie głupiemu chłopowocy.

[124.] KOGUTA STAREGO

Siła-m ja pojedynków wygrywał w młodości,
tegoż szczęścia próbować chciałem i w starości.
Pobił mię młodszy, na wet kania mię porwała
i pogrzeb mi w gardzieli swoim udzielała.

[125.] SROKI

Srocza, roztropny ptaszek, mówić-em umiała;
zem kucharki do paniej czasem oskarżała,
zeszyły mi pośladek – tak-em gardło dała.
Wiara mię i życzliwość na on świat posłała.

[126.] SZPAKA

Ja, krzykliwy śpiewaczek, ja, szpaczek ubogi,
żyłem z ludźmi, nigdy mi głód nie bywał srogi;
przestawałem na male, umarłem w cichości.
Źle nie umrze, kto żyje w spokojnej skromności.

[127.] KANIE

Pókim na żaby, pókim na myszy krążyła,
byłam żywą. Skorom się do kurcząt rzuciła,
uwiązłam w sidle i dziś wiszę między brogi
na postrach innym. Zawsze smaczny kąsek drogi.

[128.] KAWKI

Po co my, biedne kawki, kupami latamy?
Po co w kupach wrzeszczemy i w kupach siadamy?
Mnie w kupie strzelec zabił – wszystkie uleciały.
Bez wodza i bez sprawy największy gmin mały.

[129.] JASKÓŁKI

Chłopięta niecnotiwe gniazdo mi rozbiły
i dziatki jeszcze gołe z niego wyrzuciły,
a jam z wielkiej żalości piersiami o ziemię
rozbija się. Dusza jest matek miłe plemię.

[130.] CZYŻYKA

Latałem do węzółka, czyżyczek pieśczoney,
nie bojąc się nikogo – wtym mię kotka z strony
połapiała i zgryzła. I pan nie obroni,
kto przed nieprzyjacielem swym sam się nie chroni.

[131.] PAPUGI

Gdy się panny służbiste z pacholki ścisnęły,
jam nie milczała – one mi gardło związały
i tak mię udawily. Język mię nabawił
chleba i sławy, język żywota pozbawił.

[132.] PRZEPIÓRKI

Krogulczyku, niebożę, mniemasz, żeś mię sobie
ułapił? Trochę główki dostanie się tobie,
ja wszytka w tajstrę pójdę. Nas daremnie psujesz:
sam głód cierpisz, inszemu wieczerzą gotujesz.

[133.] SŁOWIKA

Kiedym konał w paznoktach jastrząba srogiego,
mówilem żałośliwe te słowa do niego:
„Niewinny-m ja śpiewaczek, mało na mnie mięsa”,
a on: „Idź przecie w gardło, dobry kęs do kęsa”.

[134.] WRONA

Ja, ona nieprzydybna, ona chytra wrona,
czemu tu wiszę między brogi obieszona?
Łacno zgadnąć: przy licu złodzieja wieszają.
Rwą przecie brogi wrony – mnie się nie lękają.

[135.] KRUKA

Krakałem na nieszczęście i za praktykarza
słyszałem, iż się rychlej złe niż dobre zdarza;
zastrzelono mię za to. Lepiej swe przygody
upatrywać, niż cudze obwoływać szkody.

NAGROBKI ROZMAITYCH AUTORÓW

[136.] DZIECIĘCIU

Tu małe dziecko leży. Jednak płaciemy
rajskie jabłko, chociaż je niejednako jemy –
to i ząbków nie mając, jeść go nie pomogło,
a przecie się od śmierci wybiegać nie mogło.

[137.] BABIE

W tym grobie baba leży. Patrz, inne mogiły
jako po sobie trawkę zieloną puściły,
na tej, gdzie baba leży, urosły pokrzywy.
Owoc nie barzo dobry, ziarno – diabeł dziwy.

[138.] TEMU, CO UTONĄŁ

Utonąłem, ryby mię w kścieńcach pochowały,
ale zaś, kiedy przydzie on Sąd okazały,
jako Jonasz członki z nich wyprowadzę zdrowe;
trochę mi się przewloką trzy dni Jonaszowe.

[139.] PIJANICY

Tu pijanica leży, ale tylko ciało –
duszy, nie wiem, jeśli się do nieba dostało,
ale tak pewnie w niebie jako i na ziemi
zamykają dla zwady drzwi przed pijanemi.

[140.] TYM, CO W PRUCIE POTONĘLI

Jedni leżą w mogiłach, drudzy tak zostali
bez pogrzebu; tu śmierci, tu sławy dostali:
my na czasy potomne tak słynać będziemy,
że Prut przez zdrowie naszej ojczyzny pijemy.

[141.] KRÓLOWI

Nieposzanowny gościu, nie widziałeś tego,
że król w tym grobie leży? Grób i obraz jego
tak od ciebie zuchwale jest sponiewierany.
Tak to więc wszędzie bywa, gdzie król malowany.

[142.] TYM, CO POD GUZOWEM

Choć na sejmie niepamięć o tym uczyniono,
naszych przecie dla tego mogił nie zniesiono,
aby czasom potomnym to opowiadały:
tu się były złe dzieci z ojcem rozigrały.

[143.] ROTMISTRZOWI

W tym grobie sławny rotmistrz odpoczywa sobie.
Buzdygan i chorągiew, Mars, oddaje tobie,
duszę Bogu, jeżeli cudzemi wołami
nie zajedzie do piekła z pany rotmistrzami.

[144.] DUDZIE

W tym grobie duda leży; dudy naleziono,
a po śmierci na starej wierzbie zawieszono.
Śmierć trochę uprzedziła i opak się zastało,
bo co się dudom dzieje, to dudzie być miało.

[145.] BĘBENIŚCIE

Tu bębenista leży, czeka Dnia onego;
rychło Michał pobudkę zatrąbi na niego.
Panie, jeśli nie w niebie, niechaj nad chmurami
odpoczywa, a bębni pospołu z gromami.

[146.] KOSTERZE

Tu kostera spoczywa. Nago urodzony,
nago z karczmy przychodził, nago pogrzebiony,
nago powstanie na Sąd i tak bez odzienia
będzie ogrzewał zadek w piekle u płomienia.

[147.] FURMANOWI

W tym grobie furman leży; jeśli potępiono
duszę jego, w błocie jej miejsceznaczono.
Bo jeśli tam jest piekło, gdzie diabli mieszkają,
furmani więc o diabłach w błocie powiadają.

[148.] SZAFARZOWI

W tym grobie szafarz leży w tej mierze szczęśliwy,
że umarł i pogrzebion jako kto cnotliwy
i że go Bóg uchował pogrzebu takiego,
jaki pogrzeb przepuścił na Szafarza swego.

[149.] CHŁOPU

Przeżywszy wielkie prace i wielkie kłopoty,
tu sobie odpoczywam, chłopku, od roboty.
Przy chłopkach Adamowe trwają przywileje,
ale to nad przywilej, iż z nich złodzieje.

[150.] ZŁEJ ŻENIE

Ten grób dostał się jednej jadowitej żenie,
ale by miała ziemia morskie przyrodzenie:
żeby co nieczystego z siebie wyrzucała,
nigdziebyś zła, niebaczna grobu nie dostała.

[151.] PETRONELLI

Tu Petronella leży dzieciństwo i lata,
ociec jej – Marcin Spytek, a matka – Agata.
Petronello, chcesz użyć Piotra odźwiernego,
powiedz mu, iżes miała imię córki jego.

[152.] LICHWIARZOWI

Grób lichwiarza jednego, a sam lichwę liczy
 po piętnastu ode sta w piekielnej ciemnicy,
 gdzie nieszczęsne liczmany inszy przymiot mają,
 bo tu palce czerniły, a tam ugarają.

[153.] NAGLE ZMARŁEMU

Gościu, umarłem nagle; tu leżę, w tym grobie.
 Jeśli śmierć moję ganisz, ja ją chwale sobie,
 bom nie chciał być podobien złemu dłużnikowi,
 co się o dług mordować da kredytorowi.

[154.] PIJANICY GORZAŁCZANEMU

W browarze się urodził, w karczmie go okrzczono,
 zdechłego od gorzałki na błoniu schowano.
 Gościu, mijając tędy, czynń dosyć żalobie:
 jeśli nie możesz płakać, - - - na grobie.

[155.] ŚCIĘTEMU

Tyś mię, sędzia, osądził, pierwej przyrodzenie –
 dla pierwszego dekretu idę na stracenie.
 A jeżeli dwa razy żaden nie umiera,
 to z twojego dekretu nic się nie zawiera.

[156.] CAROWI SZUJSKIEMU

Gościu, słyszałeś o tym, że cara Szujskiego
 poimano do Polski? Tu śmierć, tu grób jego –
 Fortuna go z północy aż dotąd rzuciła,
 bo u niej to mocarze, co u dzieci piła.

[157.] ORMIANCE

Tu Maryna spoczywa, Ormianeczka ona,
 przed śmiercią do prawdziwej wiary nawrócona.
 Ostatniej do winnice wezwana godziny,
 wzięła przecie dniowy grosz jako i kto inny.

[158.] JEDNEMU

Nie chciano mu dać panny, a on, niecierpliwy,
uderzył w się żelazem, człowiek nieszczęśliwy.
Gościu, mijając tędy, nie postawaj sobie –
nie bywa dobry pokój przy takowym grobie.

[159.] BRZEMIENNEJ

I sama śmiercią płacę, i płód-em puściła
nieżywy, i dzień śmierci razem urodziła.
Wiele śmierć ma przystępów, bo i przez te wrota
na nas dybie, którymi wchodziem do żywota.

[160.] SKĄPEMU

W tym grobie skąpy leży. Żeby Charontowi
nic nie dał od przewozu, chciał się po ładowi
wiecznie tulać; a Charon, poznawszy swojego:
„Wsiadaj darmo do piekła, nic nie dasz od tego!”.

[161.] TYM, CO POD CHOCIMEM

Gościu, mijając tędy, widzisz te mogiły?
W tym miejscu dwa narody z sobą graniczyły:
Turcy i cni Polacy, i tu chłostę brali
bisurmańcy, ażeby kopce pamiętali.

[162.] PSZCZELE

Miodu którego panu swojemu bronila,
od jego ręku własnych żywotam pozbyła.
Dobrze swojego bronić, ale dla całości,
żeby oraz nie zginąć, ustąp i z własności.

[163.] MACOSZE

Tu macocha spoczywa, a teraz uznaje,
że jako kto zarabia, tak mu się oddaje.
A jako zła, niebaczna na pasierby była,
tak ją jej własna matka, ziemia, przycisnęła.

[164.] **DZIECIĘCIU NIEKRZCZONEMU**

Tu rodzicy niekrzczone dziecię swe schowali,
 któremu Jan na imię dać obiecowali.
 Że mu tu Śmierć zajrzała mieć ojca krzesnego,
 Panie, daj mu na niebie Chrzcziciela twójego.

[165.] **TEMUŻ**

Zacnych rodziców dziecię w tej skrzynce zamknięte,
 nie oglądawszy świata, umarło niekrzczone.
 Panie, jeśli nie godne oglądać Cię w niebie,
 w raju przynamniej z łotrem niechaj chwali Ciebie.

[166.] **BOGACZOWI**

W tym grobie bogacz leży, który za żywota
 prowadził dni w rozkoszy i żył bez kłopotu.
 Panie, któryś mu był dał przez wszystkie wieki gody,
 niechaj prosi po śmierci u Abrahama wody.

[167.] **PIELGRZYMOWI**

Pielgrzymując do Rzymu śmiercią przyścigniony,
 tu, sobie odpoczywam, pielgrzym, położony.
 Panie, byłeś miłościw łotrowi prawemu,
 odpuść i pielgrzymowi mało co lepszemu.

[168.] **SOBKOWI**

Chłop krótki, truna krótka, krótki też nagrobek:
 tu leży mały wzrostem lat dorosłych sobek.

DODATEK

Nagrobki Jana Gawińskiego
nieumieszczone w *Gaju zielonym*



**NAGROBKI Z DRUKU
SIELANKA I RÓŻNE NAGROBKI,
zapisane tam w części „Nagrobki tegoż autora”,
niewprowadzone przez Jana Gawińskiego do *Helikonu***

[1.] NA PIŁAWCE

Sławne Psie Pola, sławne są smoleńskie grody,
gdzie Polanin tryjońskie męźnie bił narody.
Polską sławą chocimskie niegdy place brzmiały,
dziś Piławce co o nas będą powiadały?

..h

[2.] PANNIE MŁODZIENIEC

W tym grobie, w tej trunience leży kwiat różany;
dopier kwitnął, alic wnet od śmierci urwany.
Płyńcie oczy, dżdżem żywym, śliczne dziewczę moje
w niebo uszła, sprzykrzywszy tu ziemskie pokoje.

[3.] PANNA MŁODZIĘNCOWI ODPOWIADA

Twój żal, twój płacz serdeczny i twoje żaloby
przez truny, mój kochanku, słyszę i przez groby.
Próżno jednak żałujesz – płakać mię nie trzeba,
chyba temu, żeś ze mną współ nie szedł do nieba.

[4.] WILKOWI

Ów ja, wilk łapi-owca, com się łupem hawił,
 teraz od psów myśliwych dusze-m swej pozhawił
 i tak, ścierw, leżę krukom. Nie darmo rzeczono:
 jako kto z kim, wzajem mu tak będzie płacono.

[5.] ŁOTROWI

W tym kopcu wierutny lotr leży pochowany.
 Nie wiem, czy by w ten czas był trzeźwy czy pijany,
 wiem jednak, przy pogrzebie że go żaden z cnoty
 nie chciał płakać – kiedy tak, płaczcież go, niecnoty.

[6.] DO JEDNEGO

Niebożę, babowalczu, z którąś walczył babą,
 już zdycha i karm brzydkim ma się dostać żabom.
 Ty jej przecie z litości daj nagrobek taki:
 tu leży krucza strawa, miłe żabom smaki.

[7.] NIECNOCIE WIERUTNEMU

Miły bracie, coć było, byś w skok z świata schodził
 i z jednej biedy świeckiej w drugą, gorszą, godził?
 Boś głupim będąc, w świecie sweś głupstwa miał kary;
 żeś niecnota – na owym przypną-ć mąk bez miary.

[8.] RZEŹNIKOWI

Pobiwszy wołów, cieląt, baranów, kóz siła,
 samego też w tym lesie Śmierć pałąk zabiła.
 Więc by znano, że leży tu nie zbójca jaki,
 skórę nad nim zwieszono i z kałdunem flaki.

[9.] GOŁĘBIOWI Z WRÓBLEM

Wróbl, ptaszysko nikczemne, wzleciawszy do strycha,
 dzieciom i mnie samemu dość narobił licha.
 Jeszcze na dziw zwoławszy ptastwa przytomnego,
 wstyd mi zadał, że mały ponękał wielkiego.

[10.] ŁAKOMEMU

Żyłem moment. Umieram, bym żył. I tam idę,
sam nie wiem gdzie – to wiem, że nazad już nie przydę.
Któżkolwiek moich worków dziedzicem zostanie,
winien będzie tąż drogą póść, którą ja za nie.

[11.] PIJANICY

Tu leży pijanica, ów ów Bartek stary;
nie minął, jak kto inny, nieboszczyków fary.
W karczmie będąc, nie dopił swojego był rzędu,
choć zapłacił – o Śmierci, nie miałś nań względu.

[12.] PIJANICY

Kto w tej mogile leży? Nie wiesz? Pijak stary
czeka Ostatniego Dnia i te na nim czary:
a tak na Sąd Ostatni gdy wstaną duszyce,
kto swe cnoty poniesie – on dzban i śklenice.

[13.] ZABITEMU W KARCZMIE

W karczmie zabity, a tu, w te wrzucony ciemnice,
przeniosłem się i z duszą do czarnej ziemice.
Lecz ja i tam swojego nałogu nie mijam,
bo pełne aż o zaleb z diabłami wypijam.

[14.] WIERZBIE USCHŁEJ

Uschła, nad tym bagniskiem ledwo, wierzba, stoję
ani źródłem swe członki obumarłe poję.
O Dyjanno, jeśli gdzie, mnie-ś się mściwsza zastała:
z jednych jedną-ś, a ze mnie dwie-ś dusze wyгнаła.

[15.] KOBZIE

Ja, ona kobza sławna, z dereniu zrobiona,
z cnoty nad cytry swemu panu ulubiona,
dziś dla lutnie wrzucona w kąt brzęczę z świerszczami.
Ach, cudze w cenie, swemi gardziemy cnotami.

[16.] **BOGACZOWI**

Któremu złoty rozum, złota mowa była,
 złoty żywot i złotem skrzynia się pełniła,
 i co mu wszystko było złotem, złoty zomek,
 taki tu legł po śmierci – dziś i <g>ra potomek.

[17.] **UBOGIEMU**

Inne ciała w mauzolach szumnych spoczywają,
 tu nędzarza kości się lichocko walają.
 Więc kiedy mówią, wszędy że ubogi leży,
 czemuż nie w grobie z złotej wyrobionym spezy?

[18.] **PIJANICY GORZAŁCZANEMU**

Zgadnicie, kto tu leży? Wiem, że nie zgadnicie.
 Oto jeden z tych, których dosyć jest na świecie.
 Któż taki? Arcysławny mistrz w swojej nauce.
 Powiedz: rychlej co palił czy swe pławił płuce?

[19.] **WĘGORZOWI**

Widząc węża: on starą z siebie zdzierał skórę,
 aby tym czynem w młodszą oblókł się naturę,
 jam też, węgorz, tak czynił. Przeto swe rzemienie,
 zawadziwszy o wędę, rwę nad przyrodzenie,
 5 ach, rwę i z duszą zaraz. Biada mnie nędznemu!
 Nie wszystko wszystkim służy, co służy jednemu.

[20.] **BŁAZNOWI SZKOTKOWI**

– Inni gębą do góry, a ty leżysz zadkiem –
 żeć śmierdzi świat, mój Szkotku, twe łożysko świadkiem.
 – Co nie ma śmierdzieć, gdy mi ziemia nie zakryła
 tej części ciała, z której cuchnie złych par siła.

[21.] **CHAMOWI TATARSKIEMU**

Tu niecnych Tatarczuchów śmiercią legło siła,
 ołowna też samego śmierć chama zabiła.
 Gdzie po śmierci teraz jest? Wiem: nie u Abrama,
 bo tylko tam są wierni – poszedł cham do Chama.

[22.] MAKOLAĞWIE

Ja, ona makolağwa, przy wesolych majach
piękne gorgi tworzyłam na swych szalamajach –
z zazdrości mię ptaszkwie drudzy zadziubali.
Cnota dobrej i cnota złej chwili nagali.

[23.] DLA DYJONY ZMARŁEMU

Kochając się szalenie, chłop, w jednej dziewicy,
nie mógł stosu tego znieść – zmarł dla miłośnicy.
Przebóg, tak-li to z ludzi świat zgołocić musi,
gdy i ta, co ma rodzić, z Śmiercią ludzi dusi!

[24.] CO SIĘ SAM ZABIŁ DLA PANNY

Nie sprzyjała mu panna, a on, rozżarzony,
śmierć sobie zadał, ogniem ujęty Dyjony.
Różny różnie o śmierci niech tej rozbadywa,
ja tak: komu zła jest śmierć, temu miłościwa.

[25.] ZWODNICY

Nazwodziwszy się dosyć niewinnych czystości,
położyła w tym parsku zwodnica swe kości.
Więc w piekle, co też będzie, pytaście, robiła?
Będzie diabłów do diabolic taka tych zwodziła.

[26.] ZWODNICY DRUGIEJ

Zwodnica arcysławna tu leży schowana,
z poćciwości rejestru i cnót wymazana.
Jako wlażła w tę ziemię, już więcej nie wznidzie –
weselcie się, cne Cnoty, a ty płacz, Niewstydzie.

[27.] SWARLIWEJ ŻENIE

Niecotliwa, zła żona tu leży, w tym dole,
za której życia w wiecznym dom, mąż był fasole.
Co o Jędzach zmyślonych tam w Erebie bają,
tę za prawdziwą jędzę w piekle być uznają.

[28.] KOSĄ ŚCIĘTEMU

Tu kosą ścięty leży, z drugimi pospołu;
 swój od swego zabity, wrzucony do dołu.
 Mści się, Śmierci, bezprawia, w tym masz swego siła –
 co twa kosa miała ściąć, inna go skosiła.

[29.] UTONIONEMU

Nie według myśli grób masz, boś miał leżeć w ziemi –
 oto cię Neptun pogrzebł bałwanami swemi.
 Litować-li czy-li też powinszować tobie,
 że kto w twardym, ty w miękkim odpoczywasz grobie?

[30.] ŻEGLARZOM

Po bałtyckiej Dorydzie kiedyśmy pływali,
 ani razu dwóch braciej ogniaśmy widali –
 Śmierć nas mokra połknęła i głębokie brody.
 Czy już mała w grób ziemia, że nas grzebią wody?

[31.] TEMUŻ

[Dyjogenesowi w Krakowie zmarłemu]

Ba, wierę, wielką-ście mi krzywdę uczynili,
 żeście mię nie na słusznym miejscu położyli.
 Mnie spać, jeść, pić i mieszkać pod kotliną było,
 a czemużby mi grobem tam leżeć niemilo?

[32.] ODPOWIEDŹ NAGROBKOWI
 W ZIELONYCH NAG[ROBKACH]

Mijając pijanicy grób, gdzie go schowano,
 nie mogłem na nim płakać, jak mi tam kazano,
 lecz inaczej czynilem tej dosyć załobie,
 bom się nie tylko - - - lecz - - - w tym grobie.

[33.] JEDNEMU Z FRASUNKÓW UMARŁEMU

Co jest świat? Jakoby swat – wszystko kłopot rai,
 a w sobie jeszcze tysiąc innych bólów tai.

Więc żeśmy zwykli rzeczy złych mijać z daleka,
i ten z świata, jak czego od złego, ucieka.

[34.] JEDNEMU W MŁODYM WIEKU

Będąc w ziemskim powiecie obłudnego świata,
pochlebne mi do czasu hołdowały lata.
Na kres życia mojego mało-m upatrował:
co do czasu, co do rąk – z tego-m rzecz miarkował.
5 Teraz tedy, wtrącony w nieprzespane łoże,
ciało ziemi oddaję, duch – Tobie, mój, Boże!

[35.] TEJŻE

[Wandzie]

Neptun polski tu naprzód ciało cnej dziewice
– Wandal królownę Wandę – wziął do swej łożnice.
Brudny gach białą pannę miał, więc w takie gody
do panny w białą się zmył z czarnych wód pan młody.

[36.] PENELOPIE

Przez lat dziesięć i drugie męża nie widziała,
przecie mu wiarę, miłość małżeńską chowała.
Bijcie czołem tym zwłokom, panie, wdowy, panny –
tu leży Penelope, wzór czystej Dyjanny.

[37.] JASKÓŁCE

Niebogo, jaskółeczko, i tyś w kamienicy,
w swym sklepiku, robiąc go, pozhyłaś duszycy –
skoroś jeno roboty swojej dokończyła,
coć miało być mieszkanie, stała-ć się mogiła.

[38.] DZIECIOM JEJ

Tu wypielegnowane dziatki me pobite
od doktorów w palenie wódki rozmaite.
O doli! O zły losie! O nieszczęście moje!
Przedtym karmia z mych dziątek, dziś z nich są napoje.

[39.] KOTOWI

On ja, kot buro-stary, co mię Wachem zwano,
tum legł. Siła mi w cnotach łowczych przyznawano –
jam stąd ogon niósł wyżej, a z ducha wielkiego
w lotnym zwierzu zażyłem myślistwa swojego.

5 Opak się zastało: jastrząb jak mię tylko zoczył,
okrutnie mię swym brzuchem do ziemie przytłoczył.
Stąd mi nagrobek dany: „Kto źle swych zażywa
przemysłów, złego losu k sobie przywoływa”.

[40.] DOKTOROWI MORZYKOWI

W tym grobowym zamknięciu, w tej tu ziemnej więzy
mistrz według zwiska swego, doktor Morzyk, leży.
O Śmierci, byś ty jego własności wiedziała,
dłużejbyś mu na świecie pewnie żyć kazała!

[41.] TEMUŻ

[Bogaczowi]

Skończywszy swoje życie, ziomek Kreza stary
na tym miejscu swym kościom chciał, by były mary.
Swoje sprzęty, bogactwa, patrzcie, jak rozprawił:
nikomu z nich nic nie dał, lecz wszystkim zostawił.

[42.] ŁOTROWI

Młody w lecich tu leży, lecz w niecnotach stary,
zagarnął go Charontów płaszcz z drugimi szary.
Niech mu inny nagrobki zgodne kto składywa,
ja taki dam: „Tu wszelkich łotrów łotr spoczywa”.

[43.] MAŻ ŻENIE

Żona jednemu zmarła, więc ją kazał schować,
a nad nią te kilka słów żalobnych wykować:
„Leż, żono, leż tu z Bogiem, ja po tobie bolić
będę, bo zawsze brodę na żal skażę golić”.

NAGROBKI Z DRUKU
TRENY ŻAŁOBNE,
niewprowadzone przez Jana Gawińskiego do *Helikonu*

[44.]

Dognawszy lat sędziwych i zrównawszy z wiekiem,
już przestaję w tym ziemskim padole być czlekiem.
Jam prawa wszystkie zumiał, statuta-m zwartował,
a dekreta wszelakie każdemu ferował.

5 Wszystkie jednak dekreta w przeszłym i w tym wieku
za nic są przeciw temu: trzeba zmrzeć, człowieku.

[45.]

Stanisław Księski z Wronowa, zrodzony,
w tym ciemnym lochu leży Persefony;
praw polskich władca i pisarz sławnego
przez czas niemały grodu krakowskiego.

5 Tu chociaż jego ciało mormor kryje,
lecz sławą sławnie Księski w księgach żyje.

[46.]

Pisarz-em bywał długo grodu krakowskiego,
odchodzę do Sędziego pozwany Wielkiego.
Jakim wiek swój prowadził, jakom się sprawował,
trzeba, bym się w tym Sądzie z wszystkiego rachował.

5 Czuj, czuj, moja drużyno, a czuło o sobie,
jeśli dziś w danie świadectw nie każą przyść tobie.

[47.]

Doszedłem kresu, o żywot nie stoję,
a już się żadnych trwóg więcej nie boję.
Żywszy cnotliwie, już urzędy z siebie
pisarskie zrzucam, pewien większych w niebie.
5 Bóg żegnaj, świecie. Ty, Boże łaskawy,
chciej baczenie w Sądzie swym mej słuchać sprawy.

[48.]

Podczas kontraktów i spraw wielkich siła
Śmierć też i ze mną kontrakt uczyniła:
wzięła mi ciało z majątności memi,
a za to dała mieć trzy łokci ziemi.
5 Jednak-em kontent. A że mię skrzywdziła
w ziemskim kontrakcie? Niebem nagrodziła.

[49.]

Już schodzę z świata przez śmierć nieużytą
do naznaczonej ziemi drogą bitą.
Wielem ja świadom, wielem ja skosztował,
kiedym pielgrzymstwo w świecie odprawował,
5 a że w nim mała, widziałem, obrada,
lecz tylko kłopot i nieznaczna zdrada,
teraz go żegnam, teraz z niego schodzę.
Bądź łaskaw, świecie – w kraj Olimpu godzę!

NAGROBKI ZAPISANE W *HELIKONIE* poza kompozycją *Gaju zielonego*

[50.] NA SKĄPEGO BOGACZA

Gdyś żyw był, spezy twe w grobie leżały,
po śmierci zaś twej te z grobu powstały.

[51.] NAGROBEK DZIECIĘCIU JEDNEMU

Ledwo com świat obaczył, alic, miły Boże,
miasto kolebki Śmierć mię w swoje rzuca łożę.
Matko moja, nie płacz mię, płakać mię nie trzeba,
gdy mi się prędką droga podała do nieba.
5 Dziękuję, Panie, że wprzód nie uczuwszy złego,
idę do ciebie, Pana, do dobra wiecznego.

[52.] NAGROBEK NAROWI

– Umarłeś, sobku, nasz sławny przechyra.
– Alboć się z mojej co śmierci zawira?
– Tak jest, boć życzę wiecznego spocznienia.
– Wiecznie-ć tu spoczne bez twego życzenia.
5 – Dobrzeli-ś umarł, miły sobku, przecie?
– Tak dobrze, więcej że nie zżyję w świecie.

[53.] NA GROBIE OJCA ORZĄCY

Że na grobie ojcowskim sobek orze ziemię,
więc każdy go nazywa: złe, bezecne plemię.

Ja mówię: tę niesłusznie hańbę czerpie sobek –
on tak ojcu rysuje i ryje nagrobek.

[54.] **NAGROBEK ZNAMIENTYCH CNÓT**

Niebo sobie, a ziemia sobie cię życzyła –
tu-ś anielskim, tu ludzkim oraz oczom miła.
Więc Śmierć spokę i życia też rościna nici:
„Niech się – pry – ziemia ciałem, niebo duszą szczyci”.

KOMENTARZE



KOMENTARZ EDYTORSKI



I. WYKAZ ZNAKÓW I SKRÓTÓW PRZYJĘTYCH W EDYCJI

1. Znaki edytorskie i skróty w transkrypcji i komentarzach

<> – nawiasy kątowe w tekście utworów sygnalizują koniektury i emendacje wydawcy

<...> – luka w tekście spowodowana uszkodzeniem przekazu

[] – nawiasy kwadratowe oznaczają pochodzące od wydawcy uzupełnienia o charakterze redakcyjnym

bl. – lekcja uznana przez wydawcę za błędną

marg. – marginalium

popr. aut. – poprawka autora

popr. wyd. – poprawka wydawcy

rekonstr. wyd. – rekonstrukcja wydawcy

transkr. wyd. – transkrypcja wydawcy

uzup. wyd. – uzupełnienie wydawcy

2. Skróty oznaczające poszczególne działy w niniejszej edycji

S – *Sielanki*

G – *Gaj zielony*

D – Dodatek. Nagrobki Jana Gawińskiego nieumieszczone w *Gaju zielonym*

3. Skróty i odsyłacze

bibl. – postać biblijna

ded. – dedykacja

(marg.) – zapis na marginesie w *Helikonie*

mit. – postać lub opowieść mityczna

obj. – objaśnienie

4. Skróty częściiej cytowanych utworów i opracowań

ALCIATUS, *Embl.* – wydanie: Andrea Alciatus, *Emblemata*, [Lugdunum Bataviae]: ex officina Plantiniana, apud Christophorum Raphelengium, 1599; przekład (za edycją: *Emblematum libellus*, Parisiis: Chrétien Wechel, 1542): Andrea Alciatus, *Emblematum libellus* – *Książeczka emblematów*, przekład i komentarze pod kierunkiem M. Mejora A. Dawidziuk, B. Dziadkiewicz, E. Kuśtroń-Zaniewska, wstęp i opracowanie R. Krzywy, Warszawa 2002.

ANONIM-PROTESTANT – Anonima-Protestanta XVI wieku *Erotyki, fraszki, obrazki, epigramaty*, z rękopisu wydał I. Chrzanowski, Kraków 1903 („Biblioteka Pisarzy Polskich”, nr 43).

BIERNAT, *Bajki* – Biernat z Lublina, *Poczynają się rozliczne a znamienite baśni, z rozmaitych ksiąg wybrane*, [w:] tenże, *Ezop*, wstęp S. Grzeszczuk, opracował J.S. Gruchała, Kraków 1997, s. 151-329 („Biblioteka Polska – Universitas”).

CHELCHOWSKI, *Gwar* – Henryk Chelchowski, *Leśny gwar*, [w:] T. Mikulski, *Rzeczy staropolskie*, słowem wstępnym poprzedził W. Weintraub, Wrocław 1964, s. 284-301.

CNAPIUS, *Adagia* – Gregorius Cnapius, *Adagia Polonica selecta et sententias morales ac dicteria faceta et honesta...*, Cracoviae 1632.

CYGAŃSKI, *Myślistwo* – Mateusz Cygański, *Myślistwo ptasze*, Kraków 1584 (reprint: Warszawa 1979).

ERASMUS, *Adagia* – wydania: Desiderius Erasmus Roterodamus, *Adagiorum chiliades iuxta locos communes digestae, quibus Hadriani Junii, Joannis Alexandri Brassicani... et aliorum... adagia... subiuncta sunt...*, [Francofurti]: sumptibus haeredum Andreae Wecheli, Claudii Marnii, et Io[annis] Aubrii, 1599; Erasmus Roterodamus, *Adagia*, [w tenże:] *Opera omnia emendatiora et auctiora*, ed. Ioannes Clericus, Leida 1703, t. 2 (lokalizacja według tego wydania).

ERASMUS, *Enchirid. milit. Christ.* – Desiderius Erasmus Roterodamus, *Enchiridion militis Christiani saluberrimis praeceptis referturn*; przekład: Desiderius Erasmus Rotterodamus, *Podręcznik żołnierza chrystusowego nauk zbawiennych pełny*, z oryginału łacińskiego przełożył oraz wstępem krytycznym i przypisaniami opatrzył J. Domański, przedmową poprzedził L. Kołakowski, Warszawa 1965 („Biblioteka Klasyków Filozofii”).

FALIMIRZ, *O ziołach* – Stefan Falimirz, *O ziołach i o mocy jich*, Kraków 1534.

FREDRO, *Icon ingeniorum* – wydanie i przekład: Andrzej Maksymilian Fredro, *Appendix Icon ingeniorum, genera ingeniorum (seu animorum) varia seu bona, seu mala sunt* * *Apendyks Wizerunek umysłów i charakterów, różne rodzaje umysłów i charakterów (lub usposobień), dobrych lub złych*, [w:] tenże, *Monita politico-moralia* * *Przestrogi polityczno-obyczajowe*, w tłumaczeniu Jana Ignacego Jankowskiego, oraz *Icon ingeniorum* * *Wizerunek umysłów i charakterów*, w tłumaczeniu E.J. Głębieckiej, wydały E.J. Głębiecka i E. Lasocińska, Warszawa 1999, s. 260-285 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 14) [za tym wydaniem podano numery linijek (l.)].

FREDRO, *Monita* – *Monita politico-moralia*; wydanie i przekład: Andrzej Maksymilian Fredro, *Monita politico-moralia * Przestrogi polityczno-obyczajowe*, [w:] tamże, s. 17-259.

FREDRO, *Przysłowia* – Andrzej Maksymilian Fredro, *Przysłowia mów potocznych albo Przestrogi obyczajowe, radne, wojenne*, Warszawa 1769.

GAWIŃSKI, *Dworzanki* – Jan Gawiński, *Dworzanki albo epigrammata polskie*, wydał J. Głazewski, Warszawa 2005 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 30).

GAWIŃSKI, *Helikon* – J. Gawiński, *Helikon*, rkps BUW, sygn. 190.

GÓRNICKI, *Dworzanin* – Łukasz Górnicki, *Dworzanin polski*, [w:] tenże, *Pisma*, t. 1, opracował R. Pollak, Warszawa 1961 („Biblioteka Poczji i Prozy”; według tej edycji podano numery stron).

GRABOWIECKI, *Rymy* – Stanisław Grabowiecki, *Rymy duchowne*, wydał K. Mrowcewicz, Warszawa 1996 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 5; po skrócie podano numer setnika, numer utworu oraz numer wersu).

HAUR, *Skład* – Jakub Kazimierz Haur, *Skład abo skarbiec znakomitych sekretów oekonomiej ziemiańskiej*, Kraków 1689.

Jankowski – W. Jankowski, *Szymona Szymonowica „Nagrobki zbieranej drużyny”*, „Pamiętnik Literacki” 2(1903), s. 45-59.

JARZĘBSKI, *Gościniec* – Adam Jarzębski, *Gościniec albo Krótkie opisanie Warszawy*, opracowanie i wstęp W. Tomkiewicz, opracowanie graficzne M. Łuszczynska, Warszawa 1974.

KADŁUBEK, *Kronika* – przekład: Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, przełożyła i opracowała B. Kürbis, indeks sporządziła D. Zydorek, Wrocław 21996 („Biblioteka Narodowa” S. I, nr 277).

KIRCHER, *Magnes* – Athanasius Kircher (Atanazy Kircher), *Magnes, sive De arte magnetica opus tripartium, quo universa magnetis natura eiusque in omnibus scientis et artibus usus nova metodo explicatur*, editio tertio emendata ac... auctior, Romae, [po 1 II] 1654.

KLONOWIC, *Roxolania* – Sebastian Fabian Klonowic, *Roxolania * Roksolania, czyli ziemie Czerwonej Rusi*, wydał i przełożył M. Mejor, Warszawa 1996 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 6).

KLONOWIC, *Żale* – Sebastian Fabian Klonowic, *Żale nagrobne na ślachtenie urodzonego i znacznie uczonego męża, nieboszczyka pana Jana Kochanowskiego*, opracowała H. Wiśniewska, Lublin 1988.

KOCHANOWSKI, *Elegiae* – wydanie i przekład: Ioannis Kochanovii *Elegiarum libri IIII, eiusdem Foricoenia, sive Epigrammatum libellus*, Cracoviae 1584, [w:] Jana Kochanowskiego *Dzieła wszystkie. Wydanie Pommikowe*, t. 3, tekst ustalił, wstępy i przypiski dodał J. Przyborowski, przekład polski T. Krasnosielskiego, Warszawa 1884, s. 1-181.

KOCHANOWSKI, *Epigr.* – wydanie i przekład: Ioannis Kochanovii *Foricoenia, sive Epigrammatum libellus* / Jana Kochanowskiego *Dworzanki, czyli Książka epigramatów*, [w:] tamże, s. 183-253.

KOCHANOWSKI, *Epitaph.Dor.* – wydanie i przekład: *Epitaphium Doralices / Nagrobek Doraliki*, [w:] tamże, s. 347-353.

KOCHANOWSKI, *Fragmenta* – Jan Kochanowski, *Fragmenta albo pozostałe pisma*, [w:] tenże, *Dzieła polskie*, opracował J. Krzyżanowski, Warszawa 101980, s. 529-559.

KOCHANOWSKI, *Fraszki* – Jan Kochanowski, *Fraszki*, [w:] tamże, s. 131-224.

KOCHANOWSKI, *Marszałek* – Jan Kochanowski, *Marszałek*, [w:] tamże, s. 113-116.

KOCHANOWSKI, *Muza* – Jan Kochanowski, *Muza*, [w:] tamże, s. 117-122.

KOCHANOWSKI, *O śmierci Tarnowskiego* – Jan Kochanowski, *O śmierci Jana Tarnowskiego*, [w:] tamże, s. 607-614.

KOCHANOWSKI, *Pamiętka* – Jan Kochanowski, *Pamiętka wszystkim cnotami hojnie obdarzonemu Janowi Baptyście hrabi na Tęczynie, hełskiemu wojewodzie i lubelskiemu staroście etc.*, [w:] tamże, s. 615-625.

KOCHANOWSKI, *Pieśni* – Jan Kochanowski, *Pieśni*, [w:] tamże, s. 225-280.

KOCHANOWSKI, *Satyr* – Jan Kochanowski, *Satyr albo dziki mąż*, [w:] tamże, s. 55-70.

KOCHANOWSKI, *Sobótka* – Jan Kochanowski, *Pieśń świętojańska o Sobótce*, [w:] tamże, s. 281-298.

KOCHANOWSKI, *Treny* – Jan Kochanowski, *Treny*, [w:] tamże, s. 561-581.

KOCHOWSKI, *Epigramata* – Wespazjan Kochowski, *Epigramata polskie*, [w:] Wespazjana z Kochowa Kochowskiego, *Epigramata polskie, po naszymu: fraszki*, wydanie K.J. Turowskiego, Kraków 1859, s. 1-143.

KOCHOWSKI, *Epitaphium* – Wespazjan Kochowski, *Epitaphium inscriptum M. D. Domaszewska, capitaneae Łukowiensi, 4-ti voti coniugi, a D<omi>no Kochowski, poeta nativo*, [w:] *Z chłopki księżna. Historia wielkiej mistyfikacji z XVII wieku*: Jan Gawiński, *Mowa ostatnia umierającej przez miecz Jadwigi z Kolbuszowa*; Wespazjan Kochowski, *Epitaphium inscriptum M. D. Domaszewska*, opracował, wstępem i objaśnieniami opatrzył D. Chemperek, Lublin 2000, s. 41-45.

KOCHOWSKI, *Liryka* – Wespazjan Kochowski, *Liryka polskie w niepróżnującym próżnowaniu napisane R.P. 1674*, [w:] tenże, *Pisma wierszem i prozą*, wydanie K.J. Turowskiego, Kraków 1859, s. 3-328.

KRESCENTYN, *Księgi o gospodarstwie* – Piotr Krescentyn, *Księgi o gospodarstwie i o opatrzeniu rozmnożenia rozlicznych pożytków każdemu stanowi potrzebne*, Kraków 1549 (cyt. [za:] *Staropolskie księgi o myślistwie*, opracowali W. Dynak, J. Sokolski, Wrocław 2001, s. 27-60).

KROMER, *Kronika* – przekład: *Kronika polska* Marcina Kromera, biskupa warmińskiego, ksiąg XXX, dotąd w trzech językach, a mianowicie w łacińskim, polskim i niemieckim wydana, na język polski z łacińskiego przełożona przez Marcina z Błazowa Błazowskiego i wydana w Krakowie w drukarni M. Loba r. 1611, Sanok 1857 (za tym wydaniem podano numery stron).

LUBOMIRSKI, *Ermida* – Stanisław Herakliusz Lubomirski, *Ermida albo Królewna pasterska, to jest Ten szczęśliwy, który się swym stanem kontentuje*, [wybór i opracowanie J. Kula], Kraków 2004, s. 5-56 („Klasyka Mniej Znana”).

LUBOMIRSKI, *Orfeusz* – Stanisław Herakliusz Lubomirski, *Orfeusz*, [w:] tenże, *Poezje zebrane*, wydał A. Karpiński, *Adverbia moralia* w opracowaniu M. Mejora, t. I: *Teksty*, Warszawa 1995, s. 7-21.

LUBOMIRSKI, *Rozmowy* – Stanisław Herakliusz Lubomirski, *Rozmowy Artaksesa i Ewandra*, wydała J. Dąbkowska-Kujko, Warszawa 2006 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 32).

MARINO, *Adon* – Giambattista Marino, *L'Adone*; przekład: Giambattista Marino * Anonim, *Adon*, t. I, z rękopisów wydali L. Marinelli, K. Mrowcewicz, t. II: *Komentarze*, opracowali L. Marinelli, K. Mrowcewicz, Roma-Warszawa 1993.

MORSZTYN H., *Summariusz – Summarius wierszów przypisywany Hieronimowi Morsztynowi i odmiany jego tekstu*, wydał M. Malicki, [w:] *Miscellanea Staropolskie*, 6, Wrocław 1990, s. 119-478 („Archiwum Literackie”, t. 27).

MORSZTYN H., *Światowa rozkosz – Hieronim Morsztyn, Światowa Rozkosz z Ochmistrzem swoim i ze dwunastą swych służebnych panien*, wydał A. Karpiński, Warszawa 1995 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 1).

MORSZTYN J.A., *Amintas* – Jan Andrzej Morsztyn, *Torquata Tassa Amintas. Komedia pasterska*, [w:] tenże, *Utwory zebrane*, opracował L. Kukulski, Warszawa 1971, s. 367-447 („Biblioteka Poezji i Prozy”).

MORSZTYN J.A., *Kanikuła* – Jan Andrzej Morsztyn, *Kanikuła*, [w:] tamże, s. 149-186.

MORSZTYN J.A., *Lutnia* – Jan Andrzej Morsztyn, *Lutnia*, [w:] tamże, s. 3-124.

MORSZTYN Z., *Nagrobki* – Zbigniew Morsztyn, *Nagrobki*, [w:] tenże, *Muza domowa*, [opracował i przedmową opatrzył J. Dürr-Durski], t. 1, Warszawa 1954, s. 235-248 (za tą edycją podano numery stron).

MORSZTYN Z., *Treny* – Zbigniew Morsztyn, *Treny żalose Apollona z Muzami*, [w:] tamże, t. 2, s. 164-176.

NABOROWSKI, *Poezje* – Daniel Naborowski, *Poezje*, opracował J. Dürr-Durski, Warszawa 1961, s. 32-63: „Fraszki z Wirydarza poetyckiego” [*Fraszki*], s. 64-74: „Fraszki dodane” [*Fraszki dodane*], s. 92-112: „Tryumf miłości” [*Tryumf*], s. 144-184: „Wiersze z Wirydarza poetyckiego” [*Wiersze*] (w nawiasie podano numer strony za tą edycją).

NKPP – *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, red. t. I-III: J. Krzyżanowski; red. t. IV: S. Świrko, Warszawa 1969-1978 (po skrócie podano hasło oraz numer).

ORZECHOWSKI, *O stanie* – Stanisław Orzechowski, *O stanie królewskim*, [w:] *Sześć broszur politycznych z XVI i początku XVII stulecia*, wydał B. Ulanowski, Kraków 1921, s. 4-38.

OWEN, *Epigrammata* – *The „Epigrammata” of John Owen* (Ioannis Audoenus) (1606-1613), a hypertext critical edition by D.F. Sutton: <http://www.philological.bham.ac.uk/owen/>.

PETRARCA, *Sonety* – Francesco Petrarca, *Sonety do Laury*, przełożył J. Kurek, wstępem opatrzył M. Brahmer, Warszawa 1955.

PFM – *Polska fraszka mieszczańska. Minucyje sowiżrzalskie*, opracował K. Badecki, Kraków 1948.

PICO DELLA MIRANDOLA, *O godności* – przekład: Giovanni Pico della Mirandola, *Mowa o godności człowieka*, przełożył Z. Kalita, [w:] *Filozofia wloskiego Odrodzenia*, pod redakcją A. Nowickiego, Warszawa 1967, s. 137-142.

PLM – *Polska liryka mieszczańska. Pieśni – Tańce – Padwany*, opracował K. Badecki, I wów 1936 („Zabytki piśmiennictwa polskiego”, t. 7; cyfra rzymska oznacza rozdział, arabska – numer pieśni, kolejna arabska – numery wersów).

POTOCKI, *Moralia* – Wacława Potockiego *Moralia (1688)*, wydali T. Grabowski i J. Łoś, t. 1: Kraków 1915, t. 2: Kraków 1916, t. 3: Kraków 1918 („Biblioteka Pisarzy Polskich”, nr 69, 72, 73).

POTOCKI, *Nagrobki* – Wacław Potocki, *Nagrobki*, [w:] tenże, *Dzieła*, t. 1: *Transakcja wojny chocimskiej i inne utwory z lat 1669-1680*, słowem wstępnym poprzedziła B. Otwinowska, opracował L. Kukulski, Warszawa 1987, s. 431-462 („Biblioteka Poczji i Prozy”).

POTOCKI, *Ogród* – Wacław Potocki, *Ogród nie plewiony...*, [w:] tenże, *Dzieła*, t. 2: *Ogród nie plewiony i inne utwory z lat 1677-1695, op. cit.*, s. 5-658.

REJ, *Figliki* – Mikołaj Rej, *Figliki*, wstęp J. Krzyżanowski, opracowanie M. Bokszczyński, Warszawa 1970 (po skrócie podano numer utworu wedle tej edycji).

REJ, *Wizerunek* – Mikołaj Rej, *Wizerunek własny...*, [w:] tenże, *Dzieła wszystkie*, t. 7: *Wizerunek własny żywota człowieka poczciwego, cz. 1: Fototypia i transkrypcja tekstu*, opracował W. Kuraszkiewicz, Wrocław 1971 („Biblioteka Pisarzy Polskich”, Seria B, nr 19).

REJ, *Zwierzyniec* – Mikołaja Reja z Nagłowic *Zwierzyniec*, wydał W. Bruchnalski, Kraków 1895 („Biblioteka Pisarzy Polskich”, nr 30).

REJ, *Żwierciadło* – Mikołaj Rej, *Żwierciadło albo Kształt, w którym każdy stan snadnie się może swym sprawom, jako we zwierciadle, przypatrzeć*, wydali J. Czubek i J. Łoś, wstępem opatrzył I. Chrzanowski, Kraków 1914, t. 2, s. 1-531.

REJ, *Żywot* – Mikołaj Rej, *Żywot człowieka poczciwego*, [w:] tenże, t. 1, s. 32-322; t. 2, s. 1-148.

RIPA, *Ikonomia* – przekład (za edycją: *Iconologia*, editio practica a cura di P. Buscaroli, con prefazione di M. Praz, Torino 1991, vol. 1-2): Cesare Ripa, *Ikonomia* [wybór], przełożył I. Kania, Kraków 1988.

SARBIEWSKI, *Dii gentium* – wydanie i przekład: Maciej Kazimierz Sarbiewski, *Dii gentium. Bogowie pogan*, wstęp, opracowanie i przekład K. Stawecka, Wrocław 1972 („Biblioteka Pisarzy Polskich”, Seria B, nr 20).

SĘP SZARZYŃSKI, *Epigramaty* – Mikołaj Sęp Szarzyński, *Epigramaty*, [w:] tenże, *Poczęte zebrane*, wydali R. Grześkowiak, A. Karpiński, przy współpracy K. Mrowcewicz, Warszawa 2001, s. 85-91 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 23).

SĘP SZARZYŃSKI, *Erotyki* – Mikołaj Sęp Szarzyński, *Erotyki*, [w:] tenże, s. 62-77.

SĘP SZARZYŃSKI, *Pieśni* – Mikołaj Sęp Szarzyński, *Pieśni*, [w:] tenże, s. 47-61.

SMOLIK, *Wiersze* – Jan Smolik, *Wiersze różne*, z rękopisu wydał R. Pollak, Warszawa 1935, s. 1-9: „Pieśni”, s. 11-38: „Fraszki”, s. 39-55: „Fragmenta”, s. 67-76: „Pastorele” („Biblioteka Zapomnianych Poetów i Prozaików Polskich XVI-XVIII w.”, Seria II, z. 2; w nawiasie kwadratowym podano numerację ciągłą za tą edycją).

SZLICHTYNG, *Żart piękny o tabace* – Jerzy Szlichtyng, *Żart piękny o tabace*, [w:] Jakub Teodor Trembecki, *Wirydarz poetycki*, wydał A. Brückner, t. 1, Lwów 1910, s. 168.

SZYMONOWIC, *Sielanki* – Szymon Szymonowic, *Sielanki*, [w:] tenże, *Sielanki i pozostałe wiersze polskie*, opracował J. Pelc, Wrocław 2000, s. 3-182 (s. 183-195: *Nagrobki zbieranej drużyny*; „Biblioteka Narodowa”, Seria I, nr 182).

TASSO-KOCHANOWSKI, *Cofred* – Torquato Tasso, *Cofred abo Jeruzalem wyzwolona* przekładania Piotra Kochanowskiego, na podstawie pierwodruku wydał, wstępem i objaśnieniami zaopatrzył R. Pollak, Wrocław 1951 („Biblioteka Narodowa”, Seria II, nr 4).

TREMBECKI, *Wirydarz* – Jakub Teodor Trembecki, *Wirydarz poetycki*, z rękopisu radcy dr. Ludwika Mizerskiego wydał A. Brückner, t. 1-2, Lwów 1910-1911 (w komentarzu wykorzystano część zatytułowaną: „Collectanea, to jest Zbierana drużyna poetycka”, t. 1, s. 9-163).

TWARDOWSKI S., *Dafnis* – Samuel Twardowski, *Dafnis drzewem bobkowym*, opracował J. Okoń, Wrocław 1976 („Biblioteka Narodowa”, Seria I, nr 227).

TWARDOWSKI S., *Paskwalina* – Samuel Twardowski, *Nadobna Paskwalina*, opracował J. Okoń, Wrocław 1980 („Biblioteka Narodowa”, Seria I, nr 87).

WIESZCZYCKI, *Sielanki* – Adrian Wieszczycki, *Sielanki abo Pieśni*, [w:] tenże, *Utwory poetyckie*, wydała A. Gurowska, Warszawa 2001, s. 33-47 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 22).

ZIMOROWIC J.B., *Sielanki* – Józef Bartłomiej Zimorowic, *Sielanki nowe ruskie* [1664], opracowała L. Szczerbicka-Ślęk, Wrocław 1999 („Biblioteka Narodowa”, Seria I, nr 297).

5. Skróty dotyczące literatury starożytnej

AEL. *Var.hist.* – *Claudius Aelianus* (Klaudiusz Elian), *Varia historia* (Opowiastki rozmaite): przekład: Klaudiusz Elian, *Opowiastki rozmaite. Listy wieśniaków*,

- przełożyła i wstępem poprzedziła M. Borowska, przypisami opatrzyła M. Borowska przy współpracy A. Masłowskiej-Nowak, Warszawa 2005 („Biblioteka Antyczna”)
- AESOP. – *Aesopus* (Ezop), *Fabulae* (Bajki); wydania: S – *Aesopi Fabulae e codice Augustano nunc primum editae cum fabulis Babrii choliambicis collectis omnibus et Menandrii sententiis singularibus aliquot etiam ineditis*, recensuit et emendavit J.G. Schneider, Vratislaviae 1812; H – *AISOPEION MYTHION SYNAGOGE. Fabulae Aesopicae collectae*, ex recognitione C. Halmii, Lipsiae 1925; przekład: *Bajki Ezopowe*, przełożył i opracował M. Goliaś, Wrocław 1961 („Biblioteka Narodowa”, Seria II, nr 127)
- AMBROS. – *Ambrosius Aurelius Mediolanensis* (św. Ambroży z Mediolanu)
Hexaem. – Hexaëmeron (Komentarz do sześciu dni stworzenia)
Tob. – De Tobia (O Tobiaszu)
- Anacr. – *Anacreontea* (Anakreontyki); numeracja za: *Carmina Anacreontea*, ed. M.L. West, Leipzig 1984
- AP – *Anthologia Palatina* (Antologia Palatyńska); przekład: *Antologia Palatyńska*, wybrał, przełożył i opracował Z. Kubiak, Warszawa 1978
- ARIST.*Metaph.* – *Aristoteles* (Arystoteles), *Metaphysica* (Metafizyka)
- AUG.*Conf.* – *Aurelius Augustinus Hipponensis* (św. Augustyn), *Confessionum libri XIII* (Wyznań ksiąg XIII); przekład: Św. Augustyn, *Wyznania*, przełożył, opatrzył posłowiem i kalendarium Z. Kubiak, Warszawa 31987
- BABR. – *Babrius* (Babrios), *Fabulae* (Bajki); wydanie: *Babrii Mythiambi Aesopei*, ediderunt M.J. Luzatto, A. la Penna, Leipzig 1986 („Bibliotheca Teubneriana”)
- BION *Adon.* – *Bion* (Bion ze Smyrny), *Mors Adonis / Adonis epitaphium* (Pieśń żałobna na śmierć Adonisa); przekład: Bion, *Na śmierć Adonisa*, przekład I. Krzemicka-Krońska, [w:] *Sielanka grecka: Teokryt i mniejsi bukolicy. Z dodatkiem: Bukolika grecka w Polsce*, przełożyła A. Świderkówna, opracował J. Łanowski, Wrocław 1953, s. 130-135 („Biblioteka Narodowa”, Seria II, nr 80)
- CALP.*Ecl.* – *Titus Calpurnius Siculus* (Kalpurniusz), *Eclogae* (Eklogi / Bukoliki); przekład: Kalpurniusz, *Sielanki*, [w:] *Sielanka rzymska*, przełożył i opracował J. Sękowski, Warszawa 1985, s. 57-93
- CATULL. – *Gaius Valerius Catullus* (Katullus), *Catulli Veronensis liber* (Księga Katullusa z Werony)
- CIC. – *Marcus Tullius Cicero* (Cyceron)
Cato – Cato Maior de senectute (Katon Starszy O starości)
De orat. – De oratore (O mówcy)
Off. – De officiis (O powinnościach)
Tusc. – Tusculanae disputationes (Rozmowy tuskulańskie); przekład: Marcus Tullius Cicero, *Rozmowy tuskulańskie*, przełożył J. Śmigaj, [w:] *tenze, Pisma filozoficzne*, t. 3, Warszawa 1961, s. 475-743

- EURIP. – *Euripides* (Eurypides)
Alc. – *Alcestis* (Alkestis)
Med. – *Medea* (Medea)
- FULG.*Mit.* – Fabius Planciades Fulgentius (Fulgencjusz), *Mitologiarum libri III*
(trzy księgi Mitologii)
- HES. – *Hesiodus* (Hezjod)
Op. – *Opera et dies* (Prace i dni)
- HOM. – *Homerus* (Hommer)
Il. – *Ilias* (Iliada)
Od. – *Odysseia* (Odyscja)
- HOR. – *Quintus Horatius Flaccus* (Horacy)
Carm. – *Carmina* (Pieśni); przekład: Horacy, *Dzieła wszystkie: Pieśni, Pieśń wicku, Jamby, Gawędy, Listy, Sztuka poetycka*, przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył A. Lam, Warszawa ²1996, s. 239-250 („*Libri Mundi*”)
Epist. – *Epistulae* (Listy); przekład [w:] tamże, s. 199-238
Epod. – *Epodon liber* (Księga epodów); przekład: *Jamby*, [w:] tamże, s. 125-143
Sat. – *Sermones, Satirae* (Satyry, Gawędy)
- IUSTIN.*Hist.Phil.* – Marcus Iunianus Iustinus (Justyn), *Epitoma Historiarum Philippicarum Pompei Trogi* (Zarys dziejów powszechnych starożytności na podstawie Pompejusza Trogusa)
- LACT.*Div.inst.* – *Lucius Caecilius Firmianus Lactantius* (Laktancjusz), *Divinae institutiones* (Podstawy nauki Bożej)
- LUCAN.*Phars.* – Marcus Annaeus Lucanus (Lukan), *Pharsalia. Belli civilis libri decem* (Dziesięć ksiąg o wojnie domowej)
- LUCIAN.*Gall.* – *Lucianus Samosatensis* (Lukian z Samosat), *Gallus* (Kogut)
- MART. – *Marcus Valerius Martialis* (Marcjalis)
Epigr. – *Epigrammaton libri* (Księgi epigramów [ks. I-XII])
Apophor. – *Apophoreta* (Gościńce [ks. XIV])
- MOSCH. – *Moschus* (Moschos)
Am.fugit. – *Amor fugitivus / Eros drapeta* (Eros zbieg); przekład: Moschos, *Eros zbieg*, [w:] *Sielanka grecka: Teokryt i mniejsi bukolicy. Z dodatkiem: Bukolika grecka w Polsce*, przełożyła A. Świderkówna, opracował J. Łanowski, Wrocław 1953, s. 127-128 („Biblioteka Narodowa”, Seria II, nr 80)
Idyll. – *Idyllia* (Idylle, Bukoliki)
zob. Ps.-Mosch.
- NEMES.*Ecl.* – *Marcus Aurelius Olympius Nemesianus* (Nemezjanus), *Eclogae* (Sielanki)
- OV. – *Publius Ovidius Naso* (Owidiusz)
Am. – *Anores* (Miłostki)

Ars – Ars amatoria (Sztuka kochania)

Fast. – *Fasti* (Kalendarz)

Her. – *Heroides/Epistulae Heroidum* (Heroidy); przekład: Owidiusz, *Heroidy*, przekład, słowo wstępne, komentarz i przypisy W. Markowska, ilustracje D. Leszczyńska-Kluza, Kraków 1986

Met. – *Metamorphoseon libri* (Metamorfozy, Przemiany); przekład: Owidiusz, *Metamorfozy*, przełożyli A. Kamińska (ks. I – ks. IX, w. 175), S. Stabryła (ks. IX, w. 176 – ks. XV), opracował S. Stabryła, Wrocław 21996 („Biblioteka Narodowa”, Seria II, nr 76)

QUINT.*Inst.orat.* – *Marcus Fabius Quintilianus* (Kwintylijan), *Institutio oratoria* (Kształcenie mówcy)

PL – *Patrologiae cursus completus, seu bibliotheca universalis... omnium ss. Patrum scriptorunq[ue] ecclesiasticorum, sive Latinorum, sive Graecorum. Series Latina*, ed. J.P. Migne, Paris 1857-1866

PLAT. – *Plato* (Platon)

Ion – *Ion* (Ijon); przekład: Platon, *Ion*, przełożył oraz wstępem, objaśnieniami i rysunkami opatrzył W. Witwicki, Warszawa 1994

Leg. – *Leges* (Prawa)

Phdr. – *Phaedrus* (Fajdros); przekład: Platon, *Fajdros*, przełożył, wstępem, komentarzem i skorowidzem opatrzył L. Regner, Warszawa 1993 („Biblioteka Klasyków Filozofii”)

Ti. – *Timaeus* (Timajos); przekład: Platon, *Timajos*, [w:] tenże, *Timajos. Kritias albo Atlantyka*, przełożył, wstępem, komentarzem i skorowidzem opatrzył P. Siwek, Warszawa 1986, s. 19-128 („Biblioteka Klasyków Filozofii”)

PLAUT.*Cist.* – *Titus Maccius Plautus* (Plaut), *Cistellaria* (Skrzynkowa komedia; Skrzynka)

PLUT. – *Plutarchus* (Plutarch)

Moralia (Pisma moralne)

Apoph.Lac. – *Apophthegmata Laconica* (Powiedzenia spartańskie); przekład: Plutarch, *Powiedzenia spartańskie*, [w:] tenże, *Powiedzenia królów i wodzów. Powiedzenia spartańskie*, przełożyła, wstępem i objaśnieniami poprzedziła K. Jażdżewska, Warszawa 2006, s. 157-254 („Biblioteka Antyczna”)

Reg.apoph. – *Regum et imperatorum apophthegmata* (Powiedzenia królów i wodzów); przekład: Plutarch, *Powiedzenia królów i wodzów*, [w:] tamże, s. 31-155

Vitae parallelae (Żywoty równoległe)

Agesil. – *Agesilaus* (Agesilaos)

POLYAEN.*Strateg.* – *Polyaenus, Strategicon libri octo*; przekład: Poliajnos, *Podstępny wojenne*, przełożyła, wstępem i przypisami opatrzyła M. Borowska, Warszawa 2003 („Biblioteka Antyczna”)

- PROP. – *Sextus Propertius* (Propercjusz), *Elegiae* (Elegie); przekład: Propercjusz, *Elegie*, [w:] *Rzymska elegia miłosna (wybór)*, przełożyła A. Świderkówna, opracowali G. Przychocki, W. Strzelecki, Wrocław 1955, s. 37-88 („Biblioteka Narodowa”, Seria II, nr 90); Propercjusz, *Poezje wybrane*, wyboru dokonał, przełożył i opracował M. Brożek, Warszawa 1986 („Biblioteka Poetów”)
- Ps.-MOSCH. *Epit. Bion.* – *Pseudo-Moschus* (Pseudo-Moschos), *Epitaphius Bionis* (Pieśń żałobna na śmierć Biona); przekład: nieznany autor, *Pieśń żałobna na śmierć Biona*, [w:] *Sielanka grecka: Teokryt i mniejsi bukolicy. Z dodatkiem: Bukolika grecka w Polsce*, przełożyła A. Świderkówna, opracował J. Łanowski, Wrocław 1953, s. 136-1+1 („Biblioteka Narodowa”, Seria II, nr 80)
- Ps.-SEN. *Epigr.* – *Pseudo-Seneca* (Pseudo-Seneka), *Epigrammata* (Epigramy)
- PUBLIL. *Sent.* – *Publilius Syrus* (Publiliusz Syrus), *Sententiae* (Sentencje)
- SEN. – *Lucius Annaeus Seneca Minor, Philosophus* (Seneka Młodszy, Filozof)
- Dialogorum libri duodecim* (Dialogi)
- Marc. consol.* – *Ad Marciam De consolatione* (O pocieszeniu do Marcji)
- Vit. beat.* – *Ad Gallionem De vita beata* (O życiu szczęśliwym); przekład: Lucjusz Anneusz Seneka, *O życiu szczęśliwym*, [w:] tenże, *Dialogi*, przełożył, wstępem poprzedził, komentarzem, układem treści, indexem opatrzył L. Joachimowicz, Warszawa 1989, s. 177-228
- Epist.* – *Epistolae morale ad Lucilium* (Listy moralne do Lucyliusza); przekład: Lucius Annaeus Seneca, *Listy moralne do Lucyliusza*, przełożył W. Kornatowski, wstępem i przypisami opatrzył K. Leśniak, Warszawa 1961 („Biblioteka Klasyków Filozofii”)
- Tragoediae* (Tragedie)
- Herc. fur.* – *Hercules furens* (Herakles szalejący)
- Med.* – *Medea* (Medea); przekład: Seneka, *Medea*, przełożyła oraz przedmową, wstępem i przypisami opatrzyła E. Wesołowska, Poznań 2000 („Dramat Łaciński”)
- Phaedr.* – *Phaedra (Fedra)*
- zob. Ps.-SEN.
- SERV. – *Servius Maurus Honoratus* (Serwiusz)
- ad Aen.* – *Ad Vergilii „Aeneidem” commentarius* (Komentarz do *Encidy* Wergiliusza)
- in Ecl.* – *In Vergilii „Bucolicon” librum commentarius* (Komentarz do *Bukolik* Wergiliusza)
- SIL. *Pun.* – *Tiberius Catius Asconius Silius Italicus* (Sylizusz Italikus), *Punica* (Opowieść o wojnie punickiej)
- STAT. *Silv.* – *Publius Papinius Statius* (Stacjusz), *Silvae* (Sylwy)
- SYNES. *Aegypt.* – *Synesius Cyrenacus* (Syneczjusz z Kyreny), *Aegyptii, sive de Providentia* (Opowiadania egipskie, czyli o Opatrzności)

- TAC.Agr. – *Publius Cornelius Tacitus* (Tacyt), *De vita Iuli Agricola* (*Żywot Juliusza Agrykoli*): przekład: Tacyt, *Żywot Juliusza Agrykoli*, [w:] tenże, *Dzieła*, tłumaczył S. Hammer, Warszawa 1957, t. 2, s. 293-324
- TER.Eun. – *Publius Terentius Afer* (Terencjusz), *Eunuchus* (Eunuch); przekład: Terencjusz, *Eunuch*, [w:] tenże, *Komedie*, t. 1: *Dziewczyna z Andros, Za karę, Eunuch*, przełożyła, wstępem i przypisaniami opatrzyła E. Skwara, Warszawa 2005, s. 287-421 („Biblioteka Antyczna”)
- THEOC.Idyll. – *Theocritus* (Teokryt), *Idyllia* (Idylle, Sielanki); przekład: Teokryt, *Sielanki*, przełożył i opracował A. Sandauer, Warszawa 1981
- THOMAQUIN.Sent.Metaph. – *Thomas Aquinas* (św. Tomasz z Akwinu), *Sententia libri Metaphysicae (In duodecim libros Metaphysicorum Aristotelis expositio)* (Komentarz do dwunastu ksiąg *Metafizyki* Arystotelesa)
- VAL.MAX.Fact.dict.memor. – *Valerius Maximus* (Waleriusz Maksymus), *Facta et dicta memorabilia* (Czyny i słowa godne pamięci)
- VERG. – *Publius Vergilius Maro* (Wergiliusz)
- Aen. – *Aeneis* (Eneida); przekład: Wergiliusz, *Eneida*, przełożył, poprzedził wstępem i opatrzył słowniczkiem I. Wieniewski, objaśnienia sporządził S. Stabryła, Kraków 1978 („Biblioteka Klasyki Polskiej i Obcej”)
- Ecl. – *Eclogae*; przekład: Wergiliusz, *Sielanki*, [w:] *Sielanka rzymska*, przełożył i opracował J. Sękowski, Warszawa 1985
- Georg. – *Georgica* (Georgiki); przekład: Publiusz Wergiliusz Maro, *Georgiki*, przełożyła i objaśniła A.L. Czerny, Warszawa 1956
- XENOPII.Mem. – *Xenophon* (Ksenofont), *Memorabilia* (Wspomnienia o Sokratesie)

Pisownia mitologicznych imion i nazw geograficznych [za:] P. Grimal, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, redakcja J. Łanowski, Wrocław 1997.

Oznaczenia, tytuły ksiąg i lokalizacje [za:] *Biblia Tysiąclecia*, Poznań 1983; cytaty [za:] *Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r.*, wydał J. Frankowski, Warszawa 1999.

Rdz – Księga Rodzaju

Lb – Księga Liczb

2Krl – Druga Księga Królewska

1Krn – Pierwsza Księga Kronik

Ps – Księga Psalmów

Prz – Księga Przysłów

Koh – Księga Koheleleta

Pnp – Pieśń nad pieśniami

Jr – Księga Jeremiasza

Lm – Lamentacje

Jon – Księga Jonasza

Mt – Ewangelia wg św. Mateusza

Łk – Ewangelia wg św. Łukasza

J – Ewangelia wg św. Jana

2Kor – Drugi List do Koryntian

Dz – Dzieje Apostolskie

Ap – Apokalipsa św. Jana

ApM – Apokalipsa Mojżesza [apokryf]; wydanie: <http://www.piney.com/>

ApocMoses.html

6. Skróty nazw bibliotek

AGAD – Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

BN – Biblioteka Narodowa w Warszawie

BUW – Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego

Czart. – Biblioteka Czartoryskich w Krakowie

Kórn. – Biblioteka PAN w Kórniku

Ossol. – Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich PAN we Wrocławiu

Lwów UAN Ossol. – Biblioteka Ossolineum we Lwowie, dziś zbiory w Bibliotece

Ukraińskiej Akademii Nauk im. W. Stefanyka we Lwowie

PAN Kraków – Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie

II. OPIS ŹRÓDEŁ

Przekazy wykorzystane przy ustalaniu wydawanych tekstów zamieszczono w układzie chronologicznym.

Sz₁ – karta tytułowa: „[antykwa:] SIMONA / SIMONIDESA / SIELANKI. / Teraz znowu przedrukowane z / pierwszego Exemplarzã, z przy- / czynieniem Nagrobkow Zielonych. / [winiетка] / W KRAKOWIE, / [szwabacha:] W Drukarni Fráncízkã Cezãrego/ / Roku Páńkiego/ 1629.” – 4⁰. Knlb. 52, sygn. A-N⁺.

Wydawca korzystał z egzemplarza: BJ 311061 I. Mag.St.Dr.

Sz₂ – karta tytułowa: „[antykwa:] SIMONA / SIMONIDESA / SIELANKI, / Teraz znowu przedrukowane z / pierwszego Exemplarzã, z przy- / czynieniem Nagrobkow / Zielonych. / [winiетка] / W KRAKOWIE, / [szwabacha:] W Drukarni Fráncízkã Cezãrego/ / Roku / Páńkiego/ 1640.” – 4⁰. Knlb. 52, sygn. A-N⁺.

Wydawca korzystał z egzemplarza: BN.XVII.3.4790.

W kompozycji *Caju zielonego*, a wcześniej w druku *Sielanka i różne nagrobki* Jan Gawiński mógł, jak się wydaje, wykorzystać następujące fragmenty wydań Sz₁ i Sz₂:

M_{3r} – N_{1r}: „NAGROBKI / ZBIERANEY / DRVZYNY.” w *Helikonie* zapisano jako *Nagrobki zbieranej drużyny z innego autora*, a w druku *Sielanka i różne nagrobki* jako *Nagrobki zbieranej drużyny*

N_{1v} – N_{4r}: „NAGROBKI / ZIELONE, / in[że]go Authorã.” w *Helikonie* i w druku *Sielanka i różne nagrobki* zapisano jako *Nagrobki rozmaitych autorów*

Nie uwzględniono wcześniejszych druków sielanek Szymonowica (1614A, 1614B, 1626A, 1626B), ponieważ nie stanowiły one źródła dla Gawińskiego.

Z tego samego powodu w aparacie krytycznym nie uwzględniono też czterech znanych wydawcy przekazów rękopiśmiennych, które zawierają odpisy kilku pojedynczych nagrobków znanych z powyższych druków. Są to:

- rkps Czart. sygn. 1679; na s. 219: „*Gorzalczanemu pijanicy*” oraz „*Nagle zmarlemu*”;
- rkps Ossol. sygn. 4502; na k. 45r: „*Nagrobek ściętemu*” oraz „*Nagle zmarlemu*”;
- rkps AGAD, Zbiory Archiwum Potockich, sygn. 124; na s. 216: „*Nagle zmarlemu*”, „*Od siebie zabitemu*”;
- rkps Ossol. Lwów, sygn. I.5888 (*Wirydarz poetycki* J.T. Trembeckiego); na s. 24: „*Nagrobek Kostyrze*”.

Sn – karta tytułowa: „[antykw:] SIELANKA / y Rożne / NAGROBK, / z Przydátkiem innych / Authorów. / [kursywa:] Przez / [antykw:] IANA Z WIELOMOWIC / GAWINSKIEGO / napisáne. / [winiетка] / w KRAKOWIE / [kursywa:] W Drukárni Fránciśká Cezárego, I.K.M. Typog. / Roku Páńkiego, 1650.”¹
– 4^o. K.nlb. 18, sygn. A-D⁺ E².

Wydawca korzystał z egzemplarza: Kórn. 12424.

Zawartość druku:

A₁r: k.tyt.

A₁v – dedykacja: „Wielmożnemu á mnie wielce Mćiwemu Pánu, lego Mości Pánu, Stanisławowi Skarszewskiemu, Staroście Rádomfkiemu, etc. Auhtor.”. Niżej szesnastowersowy tekst dedykacji.

A₂r – B₁r: „*Sielanka. Mopsus.*”

B₁v – D₁r: „*Nagrobki tegoż autora*”

D₁v – D₃v: „*Nagrobki zbieranej družyny*”

D₃v – E₂r: „*Nagrobki rozmaitych autorów*”

E₂v: czysta.

Tn – karta tytułowa: „[antykw:] THIRENY / ŻALOBNE, Ná Śmierć lego Mosczi Páná, / STANISŁAWA / z Wronowá XIESKIEGO. / [kursywa:] PISARZA GRODZKIEGO KRA- / KOWSKIEGO / [antykw:] Przez / Ianá z Wielomowic Gáwinskiego. / Grodu tegożf. Krák. Alumna. / NAPISANE. / [winiетка] W KRAKOWIE. / W Drukarni Lukafzá Kupifá I.K.M. Typ. / Roku Páńskiego 1650.” – 4^o. K.nlb. 8, sygn. A-B⁺.

Wydawca korzystał z egzemplarza: Ossol. XVII-4044-II.

Zawartość druku:

A₁r: karta tytułowa

A₁v: motta: „Śmierć sprawiedliwa / jednakiego na wszytki prawa używa / kto bądź, ten bądź: na kogo los padnie / tak Pana jak i sługę poima snadnie. /

¹ By ujednoznaczyć zapis, wszelkie cytaty źródłowe (z druków bądź rękopisów) wyodrębniłem cudzysłowem.

Jan Kochanowski / w księdze I. Pieśni XVI. // Non fletu, neque lachrymis / Placantur rigidae iura Proserpinae. / Albertus Ines S. I. / in Centuria Odarum."

A₂r-v: dedykacja: „Memu wielce Mściwemu Panu / Jego Mości P. Stefanowi Księskiemu, pisarzowi grodzkiemu nowomiejskiemu etc.". Niżej tekst przedmowy.

A₃r – B₃v: „*Tren I-V*"

B₃v – B₄v: „*Nagrobki: 1-9*".

Si – karta tytułowa: „[antykwa:] SIELANKI / JANA GAWINSKIEGO, / Nowo nápi(f)ane. / [szwabacha:] Z Których / Pierwsza Żywot Wiew[ski] Ziemián[ski], á Dwor[ski] / poniekąd reprezentuie. / [kolumna lewa, antykwa:] Stet quicunq[ue]; volet / Aulæ culmine lubrico, / Me dulcis saturet quies. / Obscuro positus loco / Leui [właśc.: *leni*] perfruar ocio, / Nullis nota Quiritibus, / Aetas per tacitum fluat. / Sen. Thyest. / [kolumna prawa antykwa:] Beatus ille, non Clientium frequens / Cui turba circumdat latus &c. &c. / Non qué potentis aura sublime leuat / Et Aula adorat Principis. / Sedsi qué agelli magna parui cōmoda / Divesq[ue]; paupertas iuuat. / Henr. Steph. / [winiетка] / Roku Páń[skiego]. 1668" / [b.m. i dr.]. – 4⁰. K.nlb. 11, k.nsygn., A-B⁺, C².

Wydawca wykorzystał trzy przekazy: Kórn. 12552; PAN Kraków 2996 St.druki; BUW Sd 713.1749.

Egzemplarz Kórn. 12552 reprezentuje wariant tytułowy w stosunku do pozostałych egzemplarzy, różniący się układem i czcionką zastosowaną w podpisach pod mottami: w drukach PAN Kraków oraz BUW jest: „*Sen.*” oraz „*Thyest. Henr. Steph.*”, natomiast w tomie Kórn. jest: „*Sen. Thyest.*” oraz „*Henr. Steph.*”. We wszystkich egzemplarzach karta A₃ jest sygnowana błędnie jako A₂.

Zawartość druku:

k.nsygn. r. – karta tytułowa

k.nsygn. v. – dedykacja: „Jegomości Panu Hyjacyntowi Biankiemu, podczaszemu warszawskiemu, pisarzowi skarbu Rzeczypospolitej koronnego najwyższemu etc. etc., memu wielce Mściwemu Pánu.". Niżej dwudziestowersowy tekst dedykacji.

A₁ – B₁r: „*Sielanka.*” [bez tytułu, sielanka 10 wg numeracji H]

B₁v – B₂v: „*Sielanka. Pasterze.*”

B₃r – C₁r: „*Sielanka. Baby*”

C₁v – C₂v: „*Sielanka. Spółmiłośnicy.*”

H – *Helikon*, rkps BUW, sygn. 190, 29×19 cm, k. 238. Oprawa półskórkowa pochodzi najprawdopodobniej z przełomu XVIII i XIX w. Na grzbiecie złoconymi literami wytłoczono tytuł.

Manuskrypt był dwukrotnie paginowany (pierwsza paginacja została następnie skreślona). Obie paginacje są późniejsze niż sam autograf i nie uwzględniają ubytku kart. Właściwą kartę tytułową, sporządzoną przez Jana Gawińskiego, poprzedzają dwie karty zawierające informacje o manuskrypcie i włączone do paginacji.

k. 1r [karta tytułowa:] „[antykwa:] JANA GAWIŃSKIEGO. / Sławnego Pisarza Sielanek / własny RĘKOPISM pod tytułem / HELIKON. / zamykający nie tylko wcześniejsze / nayprzód w Roku 1650, powtórę / w Roku 1665 w Krakowie wydane, / ale nadto inne późniéy pisane, a / dotąd nie drukowane Jego. / PRACE.” [linia oddzielająca]

Na górze strony zanotowano dawne sygnatury i numery inwentarza „BUW (444)”, poniżej i na marginesach znajdują się zapisy proveniencyjne: „Bibl. Tow. Krol. War. Prz. Nauk.” oraz prawdopodobnie sygnatury tejże biblioteki. Na karcie znajdują się pieczęcie Biblioteki Głównej w Warszawie oraz Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego.

k. 1v [notatka Adama Czapskiego:]

„Do tego rękopisma należy drugi zawierający:

1^o Psałterza Dawidowego część pierwszą z wytłumaczonemi na wiersz polski Psalmami 41, które pisał w czasie panującego w Krakowie powietrza jako sam w zakończeniu Psalmów dokłada, który to dopis najwięcej dowodzi własnoręczności obu ksiąg

2. Miesiący dwunastu z swoich okoliczności opisanie

3. Wiersz wieszający do J. Pana Andrzeja z Żydowa Żydowskiego Sędziego Grodzkiego, gdy Podstarostwo Grodzkie Krakowskie objął lecie 1682.

4. Wiersze różne,

5. Hymn Bachowi poświęcony z Łacińskiego.

Obydwa Rękopisma nabyłem w Krakowie Roku 1809 w Miesiącu Lutym Adam Czapski”.

Wolumin, który opisuje Czapski (nr inw. BUW 443), nie zachował się. Dysponował nim Władysław Seredyński, dziewiętnastowieczny wydawca pism Gawińskiego; rękopis ten:

[...] staranniej w półskórek i płótno oprawny, obejmuje 48 kart, a że stanowił jakąś dalszą część pierwotnego rękopisu dowodem ta okoliczność, iż na karcie 34 dostrzedz można starszą paginację [...].²

Na jego podstawie Seredyński wydał część utworów Jana Gawińskiego.

Opis zawartości *Helikonu*, gdzie także mowa o dwóch woluminach, znajduje się ponadto w rękopisie Ossol. 280, przechowywanym we Lwowskiej Bibliotece Naukowej im. W. Stefanyka.

Możliwe, że wolumin drugi nie zaginął w całości, lecz uległ częściowemu uszkodzeniu, zaś ocalałe karty zostały włączone do woluminu pierwszego, gdyż to w nim obecnie znajduje się np. *Hymn Bachowi w dni i święta jego poświęcony*, o którym Czapski pisał, że jest w drugim woluminie.

k. 2r – czysta.

² W. Seredyński, „Wstęp”, [do:] *Jana z Wielomowic Gawińskiego „Pisma pozostałe”*, opracował W. Seredyński, Kraków 1882, s. 8 („Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”, t. 2).

k. 2v [notatka:] „Jana Gawińskiego Sielanki wielce miłe, wyszły / z druku w Krakowie jedne w Roku 1650, / drugie później przydane roku 1665. Jedne / Stanisławowi Skarszewskiemu Staroście Radom- / skiemu, drugie Hiacyntowi Biankiemu, podcza- / szemu Warszawskiemu przypisane. Autor pi- / sał się z Wielomowic. Dodane są w pierwszhey edycyi do Sielanek rozmaite nadgrobki. / zobacz Tom III na karcie 240. Dział Ignacego Kra- / sickiego edycyi nowéy i zu- pełnéy przez Fran- / ciszka Dmochowskiego – w Warszawie 1803. / Roku.”

k. 3r [karta tytułowa:] „HELIKON / Iana Gawin[skiego] / w którym się zamy- kają / 1mo Liryka Pol[skie] / Herkules na dwoifstey drodze / Tarcz Chrzescian[stwa] / Dworzanki / Sielanki z Gaiem Zielonym / Epigramata Latina cum variis Poe- matitiis [sic!] / Fortuna z dawnego wier[zem] / polerowniej[szym] udarowana. / wy- dany na świat.”

Poniżej łacińskie motta:

„Deus est in pectore Vatum, / Hospitium nostrae Numina mentis amant.
Barlaeu[s]”

„Est Deus in nobis agitante calescimus ipso / Spiritus aethaereis Sedibus iste venit. Ovidius.”

„Entheus in nobis operatur Spiritus: Et me / Desuper inuadit Spiritus iste sacer. Gawiński”

Pod mottami notatka:

„Liber compactus et comparatus ad scribenda et describenda ociosae mentis diverticula D<ie> 31. Octobr[is] 1682 / in Vigilia Festi Omnium Sancto- rum. Quorum iuvinibus et inprimis Dei T.O.M. [Ter Optimi Maximi] / Auxilio hic Liber felicem obtineat Coronidem. <...>” [„Księga zwarta i gotowa do zapisywania i opisywania zabaw myśli niezajętej dnia 31 października 1682, w wigilię Wszystkich Świętych. Dzięki ich wsparciu, a przede wszystkim z pomocą Boga po Trzykroć Najlepszego, Największego księga ta otrzyma szczęśliwe zakończenie”; przekład E.J. Głębicka]

W edycji wydawca korzysta z k. 139r – 230v, których szczegółowa zawartość jest następująca:

k. 139r [karta tytułowa:] „BUKOLIKA / albo / Sielanki nowe Pol[skie] / Iana Gawin[skiego] / Dawno napisane a teraz / na świat podane”

Poniżej łacińskie motta:

„Si canimus sylvas’ Sylvæ sint / Consule’ dignæ.

Te’ sequimur, cantusq’ tuos et Tytyri agnellos / Simonides Lechicæ magne Poeta Lyræ.”

Niżej prawdopodobnie data rozpoczęcia wpisywania sielanek do manuskryptu: „Die’ 23 Septembris Anno 1681”. Poniżej, po lewej stronie, notatka skreślona ręką autora:

„Imperitantium Imperitiam / arguit casus Phacontis / et Fabula pulcherri- ma / Proci et Puellae Dialog[us] Erasmi / Jacobi Catzij Phillidis et / Annae Colloquium. / Helenae Laudes sumantur ex / bonis Corporis Proiectu lapi / dis preci- osi Adamantis p[er] Pyr / rham unde genas pulchritudinem / Helena sumsit”

[„Niedoświadczenie rządzących odsłania upadek Faetona i piękna baśń, *Dialog zalotnika i panny*, Erazma, Jakuba Cats *Rozmowa Anny i Fillis*; pochwały Heleny czerpane są z zalet ciała dzięki rzuceniu przez Pyrrę drogiego kamienia, diamentu, skąd Helena wzięła piękno oblicza”; przekład E.J. Głębička]

k. 140r – 141v: „SIELANKA I / PaŃterz”

k. 142r – 145r: „SIELANKA II / Mopsvs / Dameta Mirtyl.”

k. 145v – 146v: „SIELANKA III / PaŃterz, TheŃtylis / NieŃforne zaloty”

k. 147r – 150r: „SIELANKA IV / Rocznica / Lycida Tytir.”

k. 150v – 151v: „SIELANKA V / PaŃterze / MnaŃil Damon.”

k. 152r – 154r: „SIELANKA VI / Baby”

k. 154v – 157v: „SIELANKA VII / Odczary / Na SimonideŃowe Czary / Pani: Sługa Dirce:”

k. 158r: „SIELANKA VIII / LaŃka Wielka / [dedykacja]”

k. 158v – 161r: „ThyrŃis. Alkon. Korydon.” / [tekst sielanki]

k. 161v – 162v: „SIELANKA IX / Społniłofnicy / Aminta. Menalka.”

k. 163r-v: „SIELANKA X / Zycia DworŃkiego MieyŃkiego / a WeyŃkiego ZiemianŃkiego / Paralella. / Do I.M. Pana VeŃpeŃiana z Kochowa / KochowŃkiego Poety PolŃkiego” / [dedykacja]

k. 163v – 168r: „SIELANKA.” / [po szeŃciu ostatnich wersach *Sielanki X* znajduje się zamazany tytuł „PieŃ”, a poniŃej 9 zamazanych wersów; sposób wpisania tekstów oraz charakter pisma wskazuję, Ńe dopisek wprowadzono póżniej, na wolnym miejscu]

k. 168v [tytuł:] „PieŃ Ńwiatowa” / [7 zamazanych wersów oraz 4 wersy przekreŃlone trzykrotnie w poprzek; sposób wpisania tekstów oraz charakter pisma wskazuję, Ńe dopisek wprowadzono póżniej, na wolnym miejscu] / „Finis”

k. 169r – 169v: „Sielanka / Silenus” [sielanka urywa się na w. 67; w manuskrypcie brak co najmniej jednej karty]

k. 170r – 173v: „Sielanka. / Rozmowa ŃartowaŃna. / Damon, Thyrsis, Aminta, Philon, Lycida, Daphnis.”

k. 173v [pod tekstem sielanki:] „Nadgrobek Kanclerzowi” [tekst utworu] / „Mliwo” [tekst utworu] [sposób wpisania tekstów (inna ręka), charakter pisma oraz przekreŃlenie wskazuję, Ńe oba utwory wprowadzono na wolnym miejscu w rękopisie prawdopodobnie w XVIII w., nie póżniej niŃ w roku 1798: por. k. 186v, 192r, 207v]

k. 174r [karta tytułowa:] „CAI ZIELONY / PrzyweŃfelzemi, roznych Materyi. / ParnaŃkiego Zbioru, Wierzami / napelniony”

k. 174r – 184r: „XIĘCI I Nagrobkow Rozmaitych.” / [tekst 85 nagrobków: pierwszy: *KoŃciom na pobojowisku niepochowanym*, ostatni: „*Paraenesis ad mortales*”. *Krótkiego zycia w dlugi wiek niepewne obiecowanie*]

k. 183r – 184r: „Nagrobek / Albo Mowa ostatnia Umierajęcej przez miecz / Jadwigi z Kolbuszowa w Lublinie An[ni] 1681” [pierwsza i druga redakcja utworu zapisanego ponadto poza kompozycję *Gaju zielonego*, na k. 194r – 195v]

k. 184v – 186v: „Nagrobki / Roznym rozmaitego gatunku, / żyjącym” / [tekst 20 nagrobków; pierwszy: *Pleszce*, ostatni: *Wilkowi*]

k. 186v: „Epitaphium Capitanei absoluti de Akerstrech” [tekst utworu] [sposób wpisania tekstu (inna ręka) oraz charakter pisma wskazują, że utwór wprowadzono na wolnym miejscu w rękopisie prawdopodobnie w XVIII w., nie później niż w roku 1798; por. k. 173v, 192r, 207v]

k. 187r – 189v: „1 Nagrobki / 3 Zbieraney Drużyny / 2 Innego Authora” [tekst 28 nagrobków; pierwszy: *Starego szkapę*, ostatni: *Kruka*]

k. 189v – 191v: „Nagrobki / Rozmaitych Authorow” / [tekst 25 nagrobków i połowy 26. nagrobka – brak co najmniej jednej karty; pierwszy: *Dziecięciu*, połowa ostatniego: *Tym, co pod Chociniem*]

*Gościu, mijając tędy, widzisz te mogiły?
W tym miejscu dwa narody z sobą graniczyły:*

W niniejszej edycji wiersz uzupełniono na podstawie pierwodruku Sn:

*Turcy i cni Polacy, i tu chłostę brali
bisurmańcy, ażeby kopce pamiętali.*

Również na podstawie Sn uzupełniono pozostałe 6 nagrobków: *Pszczele, Macoszce, Dziecięciu niekrzczonemu, Temuż, Bogaczowi, Pielgrzymowi*]

k. 192r: „Do Wielmożnego Jemci Pana Marcina Chomęto / wskiego Kasztellana Zarnowskiego / Starosty Zlotoryjskiego etc. / gdym mu z Skryptow swych do / przeczytanie nieco dał” / [tekst wiersza] / „Epitaphium Alexandri Magni.” / [tekst wiersza] / „Epitaphium corporis ejus. / [tekst wiersza] [sposób wpisania tekstów (inna ręka), charakter pisma oraz przekreślenie wskazują, że oba epitafia wprowadzono na wolnym miejscu w rękopisie prawdopodobnie w XVIII w., nie później niż w roku 1798; por. k. 173v, 186v, 207v]

k. 192v: „IEgo M P. Vespesyana z Kochowa / Kochowskiego do Iana Gawńskiego” / [tekst wiersza]

k. 193r-v: „Do IEgo Mci Pana Vespesiana / z Kochowa Kochowskiego / Responsorio. / Iana Gawńskiego.”

k. 194r – 195v: „Mowa ostatnia. / Umierający przez miecz Jadwigi / z Kolbuszowa w Lublinie / Dekretem Trybunalskim / Anno 1681 / pokonany [ostatnia redakcja utworu wpisane wcześniej w obrębie *Księgi I nagrobków rozmaitych*, na k. 183r – 184r]

k. 196r – 200r: [karta tytułowa:] „Hymn. / Bachowi w dni y Święta jego / poświęcony / A / IEgo Mści Panu Vespesianowi z Kochowa / Kochowskiemu od Jana Gawńskiego / spolney gwoli uciezce / Anno 1682 / offiarowany.” / [tekst wiersza]

k. 200v: „Prosa Libero Patri Hilaritatis / Patrono” / [tekst wiersza]

k. 201r: „Model / Do prowadzenia Życia spokojnego” / [tekst wiersza]

k. 201v [5 utworów; pierwszy: *Novissima felicitas*, ostatni: *Na toż do tegoż*]

k. 202r-v: „Serenissimo Poloniae & Sveciae / Principi / Domino Domino meo Clementissimo / [tekst łacińskiego utworu prozą]

[po k. 202 brak co najmniej jednej karty]

k. 203r [9 końcowych linijek prawdopodobnie *Ode I*]

k. 203r-v: „*Ode II / Eidem Serenissimo defuncto / dicata*” / [tekst wiersza]

k. 203v: „*Ode Gratulatoria / Rectori creato / Acad. Cracovien' / M. D.no Vitelio.* / [tekst wiersza]

[po k. 203 brak co najmniej jednej karty]

k. 204r-v: „*Variæ Odæ / Prurienti. in puerili ætate, calamo / duce' impetu, ab[que] limâ grâuis / pro loco et tempore' perfonisque / conscriptæ. / ODE FUNERALIS / Serenissimo / Vladislao IV / Regi Poloniae / defuncto / Devota.*” / [tekst wiersza]

[po k. 204 brak co najmniej jednej karty]

k. 205r – 207v: „*Dithyrambus / In Funerem Seren'mi VLADISLAI IV / Poloniæ Regis*” / [tekst wiersza]

k. 207v [lista nazwisk; tu data: „1792/3”] / „*Illorum sunt nomina qui mecum in hospitio fuerunt. / Anno 1798*” / [lista nazwisk] [sposób wpisania tekstu (inna ręka), charakter pisma oraz przekreślenie wskazują, że oba utwory wprowadzono na wolnym miejscu w rękopisie prawdopodobnie w XVIII w., nie później niż w roku 1798; por. k. 173v, 186v, 192r]

k. 208r [karta tytułowa:]: *Genethlia. / Seren'isso Dei Gratia. / Poloniae & Sueciae. / Principi ac / Reuerendissimo Domino / Domino / CAROLO FERDINANDO / Plocensi Vratislauenique [sic!] Episcopo / Oppoliensium & Ratiboriensium / DVCI / Domino Domino suo Clementissimo / Joannes Gawinski / Varsaviae Typis Elert'. 1650 / Diebus Primis Nouembris*”

k. 208v – 211v [tekst utworu]

[po k. 211 brak co najmniej jednej karty]

k. 212r – 235r [zespół 205 (plus jeden tytuł) epigramatów oraz dłuższych wierszy, wśród których interesują nas:]

k. 219v: *Na skąpego bogacza*

k. 229v: *Nagrobek dziecięciu jednemu*

k. 230r: *Nagrobek narowi*

k. 230v: *Na grobie ojca orzący; Nagrobek znamienitych cnót.*

W niniejszym wydaniu nie uwzględniono pojedynczych przekazów nagrobków Gawińskiego, które uznać można tylko i wyłącznie za przejaw recepcji utworów. Przykładem niech będzie *Wirydarz poetycki* J. T. Trembeckiego (rkps Ossol. Lwów, sygn. I.5888), gdzie na s. 24 znajduje się nagrobek *Łaszczowi* (w H w części: „*Księgi I nagrobków rozmaitych*” pod numerem [9.]), zapisany jako *Nagrobek Łaszczowi, strażnikowi koronnemu*.

III. ZASADY WYDANIA

W niniejszej edycji sielanki i nagrobki Jana Gawińskiego są wydawane według rękopiśmiennego przekazu *Helikonu* (H), traktowanego jako podstawowy, odzwierciedlający ostatnią wolę autora. Zgodnie z tym przekazem edycja oddaje tytuł zbioru, jego zawartość oraz strukturę.

Tytuł *Sielanki z Gajem zielonym* znajduje się w *Helikonie* na k. 3r (autorski spis zawartości rękopisu). Uznajemy, że dotyczy on zarówno sielanek (mających osobny tytuł: *Bukolika albo Sielanki nowe polskie Jana Gawińskiego dawno napisane, a teraz na świat podane* – k. 139r), jak i nagrobków (noszących również osobny tytuł: *Gaj zielony przyweselszemi różnych materyj parnaskiego zbioru wierszami napelniony* – k. 174r).

Zawartość zbioru nie stwarza problemów w obrębie sielanek. *Helikon* przekazuje ich dwanaście, przy czym ponumerowanych ręką autora zostało w rękopisie tylko dziesięć utworów, dwa pozostałe wpisano bez numerów. W niniejszej edycji numeracją objęto również sielanki nienumerowane ([11.] i [12.]). Numerację wszystkich tekstów ujednolicono do cyfr arabskich.

Z owych dwunastu sielanek Gawiński wcześniej wydrukował pięć: jedną w Sn (*Mopsus*), cztery w Si (sielanka 10. według numeracji *Helikonu* pt. *Sielanka*, ponadto: *Pasterze, Baby, Spółmiłośnicy*). Drukowane wersje traktujemy jako redakcje wcześniejsze i umieszczamy ich odmiennie lekcje w aparacie krytycznym. Dotyczy to również zmienianych w ostatecznej redakcji mott oraz dedykacji poprzedzającej sielankę 10. Również dedykację przed sielanką 2. (*Mopsus*), poniechaną w H, a znaną z druku Sn, przytaczamy w aparacie. Sielankę [11.] (*Silenus*), która jest w *Helikonie* uszkodzona (brak co najmniej jednej karty manuskryptu), pozostawiamy w takiej niedokończonej postaci.

Sytuacja źródłowa jest o wiele bardziej skomplikowana w przypadku nagrobków. Najistotniejszą kwestią pozostaje odtworzenie zamysłu autora, który pod ogólnym tytułem *Gaj zielony* pomieścił cztery zbiory – dwa własnego autorstwa: *Księgi I nagrobków rozmaitych, Nagrobki różnym rozmaitego gatunku żyjącym*, oraz dwa przejęte od innych autorów: *Nagrobki innego autora zbieranej drużyny, Nagrobki rozmaitych autorów*. Był to zamysł celowy, o czym świadczy fakt, że już wcześniej w druku Sn pojawiła się podobna struktura. Gawiński wydał tam sielankę wraz z nagrobkami, przy czym obok swoich epigramatów (*Nagrobki tegoż autora*) zamieścił także *Nagrobki zbieranej drużyny* i *Nagrobki rozmaitych autorów*. Podobnie uczynił, konstruując *Helikon*: do nagrobków własnych dołączył obce – są to te same teksty, zapisane w tej samej kolejności, co w Sn, a zatytułowane *Nagrobki innego autora zbieranej drużyny* oraz *Nagrobki rozmaitych autorów*. Czyniąc tak, powielił Gawiński wcześniejsze pomysły, z którymi zetknął się w edycji Szymonowicowych sielanek z roku 1629, gdzie właśnie połączono sielanki z nagrobkami, a przynajmniej część tych nagrobków nie wyszła spod pióra Szymonowica.

Uznając taką strukturę *Gaju zielonego* za autorską, dopuszczamy możliwość, choć mniej prawdopodobną, że rękopiśmienny tytuł *Gaj zielony* dotyczy tylko nagrobków Gawińskiego, zgromadzonych w dwóch pierwszych częściach zbioru. Wydaje się jednak, że brak argumentów, które przemawiałyby za tą hipotezą.

Stajemy jednak przed problemem relacji pomiędzy zbiorami nagrobków Gawińskiego w H, a zbiorem nagrobków w Sn. Poeta bowiem powtórzył w *Helikonie* zawartość wcześniej wydrukowanego zespołu własnych utworów nagrobnych,

ale zrobił to tylko częściowo. Z Sn, gdzie znajdowało się 99 nagrobków, przejął bez zmian 51, część zmienił, a z 48 zupełnie zrezygnował. Tę decyzję poety uznajemy za obowiązującą, co oznacza, że wykluczone przez Gawińskiego nagrobki nie należą do *Gaju zielonego*.

Nieco podobną sytuację mamy ze zbiorem 9 nagrobków, które Gawiński wydrukował wraz z *Trenami* (przekaz Tn), skąd do *Gaju zielonego* przepisał 3 teksty i nadał im tytuły. I w tym przypadku nie znajdujemy argumentów, by 6 pozostałych utworów wpisywać do *Gaju zielonego*.

Za nieuwzględnianiem poniechanych nagrobków z Sn i Tn przemawia również fakt, że w *Gaju zielonym* utwory zostały w nowy sposób uporządkowane, a często także inaczej zatytułowane.

W odróżnieniu od nagrobków własnych, które Gawiński zapisywał w H od początku, bez zasadniczych zmian poeta przejął *Nagrobki zbieranej drużyny* oraz *Nagrobki rozmaitych autorów*. Dzięki temu możemy z dużym prawdopodobieństwem uzupełnić lukę w *Helikonie*, powstałą w wyniku braku karty po k. 191v, posługując się przekazem Sn (ewentualnie Sz₁ i Sz₂).

Nie znajdujemy też argumentów, by 5 nagrobków Gawińskiego (*Na skałepo bogacza*, *Nagrobek dziecięciu jednemu*, *Nagrobek narowi*, *Nagrobek ojca orzący*, *Nagrobek znamienitych cnót*), wpisanych jeszcze dalej pomiędzy inne utwory, uznać za część *Gaju zielonego* i tam je umieścić.

Nie zamieszczamy w edycji *Nadgrobnika kanclerzowi* (k. 173v), *Epitaphium Capitanei absoluti de Akerstreich* (k. 186v), *Epitaphium Alexandri Magni* oraz *Epitaphium corporis eius* (oba na k. 192r), gdyż nie są to wiersze Gawińskiego, jako że zostały wpisane w wolne miejsca manuskryptu inną ręką, prawdopodobnie pod koniec wieku XVIII (por. wpis tą samą ręką, co owe 4 utwory na k. 207v, gdzie padają dwie daty: „1792/3” oraz „1798”).

Wśród zapisanych „po Gaju” tekstów znalazła się *Mowa ostatnia umierającej przez miecz Jadwigi z Kolbuszowa w Lublinie dekretem trybunalskim Anno 1681 pokonanej* (k. 194r – 195v), która jest odmienną, późniejszą redakcją utworu *Nagrobek albo Mowa ostatnia umierającej przez miecz Jadwigi z Kolbuszowa w Lublinie Anni 1681*, znajdującego się w obrębie *Gaju zielonego* (k. 183r – 184r). Jest to redakcja obszerniejsza, z pewnością późniejsza niż kompozycja *Gaju*, toteż wydawca ma problem z jej potraktowaniem, skoro dokłada wszelkich starań, by nie zmieniać autorskiej intencji w odniesieniu do kompozycji zbioru, a zarazem uszanować estetyczne wybory poety i decyzje dotyczące pojedynczego tekstu. Ostatecznie wprowadzono do *Gaju* redakcję trzecią, zaś różnice pomiędzy nią a redakcjami pierwszą i drugą ukazano w aparacie krytycznym, ponieważ porównanie obu tekstów pozwala stwierdzić, że Gawiński przekształcał pierwszą redakcję w kierunku wersji, którą ostatecznie (prawdopodobnie z braku wolnej karty) zapisał poza *Gajem*.

Bogaństwo tekstów funeralnych, które w mniejszym lub większym stopniu związane są z *Gajem* lub źródłami drukowanymi czy rękopiśmiennymi, które wykorzystujemy przy edycji *Gaju zielonego*, sprawiło, że do wydania *Sielanek*

z *Gajem zielonym* postanowiliśmy dodać, na prawach uzupełnienia, „Dodatek. Nagrobki Jana Gawińskiego nieumieszczone w *Gaju zielonym*”. W skład „Dodatku” wchodzi te utwory, które wcześniej wymieniliśmy, a które nie zostały autorską ręką wprowadzone w obręb *Gaju zielonego*. Są to:

- nagrobki z druku *Sielanka i różne nagrobki*, zapisane tam w części „Nagrobki tegoż autora”, niewprowadzone przez Jana Gawińskiego do *Helikonu*;
- nagrobki z druku *Treny żałobne*, niewprowadzone przez Jana Gawińskiego do *Helikonu*;
- nagrobki zapisane w *Helikonie* poza kompozycją *Gaju zielonego* (*Na skąpego bogacza*, *Nagrobek dziecięciu jednemu*, *Nagrobek narowi*, *Nagrobek ojca orzący*, *Nagrobek znamienitych cnót*).

Zbiór nagrobków Gawińskiego można byłoby powiększyć o nagrobki z *Dworzanek*. Są to (numeracja za edycją: GAWIŃSKI, *Dworzanki*) – w księdze I: [49.] *Jed[en] nagrobek z ta[cińskiego]*, [50.] *Na toż autor*, [51.] *Na toż autor*, [115.] *Nagrobek jednemu*, [116.] *Temuż*, [117.] *Temuż*, [118.] *Temuż*; w księdze II: [22.] *Archilocha nagrobek*, [136.] *Nagrobek Sobkowi*; w księdze III: [103.] *Na bogacza umierającego. Ubi thesaurus, ibi et cor*, [104.] *Na tegoż i po śmierci skąpego*, [141.] *Nagrobek Samuelowi z Skrzypnej Twardowskiemu*. Nie robimy tego jednak, ponieważ *Dworzanki* zostały wydane drukiem jako integralna całość.

W autografie *Helikonu* zarówno przy sielankach, jak i nagrobkach znajdujemy zanotowane na marginesach uwagi dwóch typów: 1) odmienne lekcje utworów, 2) uwagi komentujące teksty, czasami sugerujące konieczność wniesienia poprawki. Niektóre wersy utworów zostały ujęte w klamrę, czemu zazwyczaj towarzyszy dodatkowa uwaga na marginesie. Owe marginalne zapiski, będące odmiennymi lekcjami utworów, wcielamy do tekstu głównego, przyjmując, że są najpóźniejsze, a zatem stanowią wyraz ostatniej woli autora, natomiast lekcje pierwotne umieszczamy w aparacie krytycznym. W aparacie odnotowujemy również wszelkie inne uwagi obecne na marginesach, a także sygnalizujemy, które wersy zostały ujęte w klamrę. W przypadkach, kiedy tekst z marginesu nie jest możliwy do odtworzenia w całości z powodu przycięcia lub zbyt głębokiego wszycia kart manuskryptu, w aparacie podajemy go w postaci, którą udało się odczytać wydawcy; luki oznaczamy trzykropkiem w nawiasie kątowym. Nie wprowadzamy do tekstu lekcji z marginesu w przypadkach, które skutkowałyby lipometrią czy zepsuciem rymu lub wówczas, gdy przedstawiają poważne wątpliwości co do odczytania.

IV. ZASADY TRANSKRYPCJI

W transkrypcji tekstu zastosowano współczesny system interpunkcyjny i odpowiadające dzisiejszym normom reguły pisania wielkich i małych liter, poza wypadkami oczywistych personifikacji (np. *Fortuna*, *Cnota*). Zrezygnowano

z rozpoczynania każdego wersu majuskułą. Nazwy Osób Boskich oraz zaimki i przymiotniki do nich się odnoszące zapisano wielką literą (np. *Baranek, Boska*).

Zmodernizowano pisownię łączną i rozdzielną. Partykuły *-li, -że, -ż* oraz końcówki ruchome (*-ć, -m, -ś*) oddzielano dywizem tam, gdzie pisownia łączna zacierza bądź zmienia znaczenie wyrazów (np. *oto-li, albo-li, tak-li, kto-li, choć-że, jeśli-ż, ja-ć, by-ć, jedną-ś*). Zachowano pisownię łączną w przypadku przysłówkowego znaczenia wyrażen *potym, w tym* oraz bezosobowej formy *nie masz*.

Uwspółcześniono pisownię samogłosek *i, j, y* (np. *blągaią* → *blągają, mey* → *mej*). W wyrazach pochodzenia obcego, gdzie *-i-, -y-* pełnią funkcję grup *-ij-, -yj-*, wprowadzono dodatkowo *-j-* (np. *Talią* → *Taliją, Furia* → *Furyja, lilie* → *lilije*). Bez zmian pozostawiono formy typu *przydzie*, formy rozkaźnika (np. *rwi, tni*), przedrostek *na-* (np. *bynanniej, nanniej, natrudniej, przynanniej*), pisownię *dzisiaj, wczora, ociec*. Nie zmieniano również form typu *wyńdzie, pódź, chociaj* (|| *chociaż*).

Nie zaznaczano *a* pochylonego (*á*).

Zachowano pochylenie *e* do *i* (*y*) (np. *twirdze, otwira, styr, śpiwasz*), niezależnie od tego, czy występują formy oboczne (np. *otwiera, śpiwasz*). Pochylenie *e* w końcówkach dopełniacza, celownika i miejscownika liczby pojedynczej przymiotników i imiesłowów przymiotnikowych r.ż. doprowadzono do postaci *-ej*, w pozycji rymowej oznaczając pochylenie (np. *skazowany / kochanój, litery / szczerój*). Postąpiono tak również w sytuacji, gdy końcówki te miały postać *-yi* (np. *krzykliwyi* → *krzykliwój, życzliwyi* → *życzliwój, swyi* → *swój*). Pozostawiono ścięśnioną końcówkę fleksyjną *-i* w parach rymowych typu: *dobi / robi, umi / zatłumi, gasi / czasi*.

Uwspółcześniono pisownię *o, ó, u* (np. *wod* → *wód, równalem* → *równalem, bogow* → *bogów, puł* → *pól*). Pozostawiono *o* w pozycji rymowej (*poki / opoki, fawory / ktory*). W wypadkach uzasadnionych etymologicznie (często dotyczących pozycji rymowej) utrzymano *o* w wyrazach dziś pisanych przez *u* (np. *strona* [= struna], *nota* [= nuta], *białomarmorowy, pobroźdzone*).

Samogłoski nosowe zapisywano zgodnie z dzisiejszymi zasadami. Uzupełniano nosówki w wygłosie (np. *te* → *tę, niewolnice* → *niewolnicę, dziewczycze* → *dziewczycę*). Nie zachowano też zapisów z postacią *-ąm* (np. *racząm* → *rączą*). Formę *popadno* o niezaznaczonej nosowości transkrybowano jako *popadną*, formę *uwiozł* – jako *uwiązł*. Zmodernizowano formę *miedzy* (→ *między*). Utrzymano konsekwentnie stosowaną formę *tesknica*.

Pozostawiono formy pozbawione przegłosu (np. *kozieł*), staropolską formę *komerek* [= komarek], oboczne formy *plomień* (z pochodnymi) || *plumień* (w parze rymowej *strumień / plumień*).

Zastosowano współczesne zasady pisowni głosek dźwięcznych i bezdźwięcznych. Dokonano ubezdźwięcznienia (np. *bydz* → *być, ztąd* → *stąd*) lub udźwięcznienia (np. *tosz* → *toż, ciężkiem* → *ciężkim, prętkiego* → *prędkiego, boszku* → *bożku, dopomoście* → *dopomóżcie, kolechickiej* → *kolchidzkiej, rozwiąście* →

rozwiązanie). Zachowano bezdźwięczną formę *łabęć*, potwierdzoną przez zapis *łabęciom*. *Snać* w znaczeniu 'znać' transkrybowano jako *znać*, a formy oboczne *snać* || *snadź* w znaczeniu 'przeto, więc' – jako *snadź*. Zmodernizowano formę *smysł* (→ *zmysł*). Ujednolicono zapisy *dutka* || *dudka* (→ *dudka*).

Zgodnie z dzisiejszą pisownią uzupełniono brakujące oznaczenia miękkości spółgłosek. Formy *ućciwości*, *ucciwie*, *uczciwość*, *utciwa* ujednolicono do *ući-*. Pozostawiono fonetyczny zapis słowa „część” w przypadkach zależnych (*ćci*). Formy oboczne *wyndzie* || *wyńdzie* również ujednolicono (→ *wyńdzie*).

Nie wyrównywano oboczności *szluby* || *poślubiona*, *obejście* || *obcście*, *szlad* || *ślad*, *naśladowców*. Utrzymano formy *kryształowy*, *krzyształ*, a także oboczność *leka* || *lekka* (pojedynczy zapis *leka* pozostawiono ze względu na rym *czleka* / *leka*).

Formy *zeleysce* (Sn) i *zelesce* (H) sprowadzono do *zelejźce*.

Spółgłoski *s*, *ś*, *sz* oraz *c*, *ć*, *cz* transkrybowano według norm obowiązujących obecnie (np. *własności* → *własności*, *szczęśliwy* → *szczęśliwy*, *macuga* → *maczuga*, *szcekackich* → *szczekackich*, *sron* → *szron*, *gorące* → *gorącce*, *śpięcce* → *śpięcce*, *psczółka* → *pszczołka*, *spaczkować* → *szpaczkować*, *nieszczęśliwy* → *nieszczęśliwy*, *wymysła* → *wymyśla*). Pozostawiono formy: *sprośne*, *ptastwo*.

Zgodnie ze współczesnymi zasadami transkrybowano spółgłoski *z*, *ź*, *ż* (np. *tez* → *też*, *nizli* → *niźli*).

Uzupełniono inne brakujące znaki diakrytyczne (np. *dzwięk* → *dźwięk*, *prześciancie* → *prześciancie*, *hysmy* → *hysmy*).

Pozostawiono konsekwentnie pojawiające się wyrazy typu *najbarziej*, *wszytek*, *sumnienie*, *zajrzeć* (obok *zajrzeć* – tę oboczność utrzymano).

Ujednolicono zapisy *żar* i *żarł* do poprawnej formy *żarł*.

Sporadyczny zapis *l* zamiast *ł* unifikowano do postaci dzisiejszej (np. *rozłączył* → *rozłączył*, *czleka* → *czleka*).

Nie dokonywano modernizacji końcówek fleksyjnych w narzędniku i miejscowniku l.poj. r.m. i n. oraz celowniku i narzędniku l.mn.

Zachowano dawne końcówki imiesłowowe (np. *uniózszy* [= *uniósłszy*], *dośiągszy* [= *dosiąglszy*], *wyszedszy* [= *wyszedłszy*]).

Nie zachowano podwojenia spółgłoski w jednorazowo odnotowanych formach (np. *sstawi* → *stawi*, *ssrokatych* → *srokatych*, *uffy* → *ufy*). Podwojenia spółgłosek nie utrzymano również w wyrazach obcego pochodzenia (np. *Fillidą* → *Filidą*, *kapella* → *kapela*), zgodnie z tradycją natomiast utrzymano pisownię: *Amaryllis*, *Petronella*.

Pozostawiono oboczności *bodaj* || *bogdaj*, *-bychmy* || *-byśmy* (np. *abyśmy*), *wszytko* || *wszystko*. Pozostawiono konsekwentnie pojawiającą się formę *rzańca*.

Dokonano polonizacji grafii wyrazów obcego pochodzenia (np. *cythary* → *cytary*, *mirthu* → *mirtu*), w tym nazw własnych (np. *Phebowey* → *Febowej*, *Thyrsis* → *Tyrsis*, *Aquilon* → *Akwilon*).

Za *Helikonem* starano się zachować akapity.

V. APARAT KRYTYCZNY

SIELANKI Z CAJEM ZIELONYM

Bukolika albo SIELANKI NOWE POLSKIE...

SIELANKA 1. Pasterz

Źródła: H, k. 140r – 141v.

w. 7-8 – H (marg.); H:

*Ja pod tym rozłożystym, pod bukiem szerokim,
kędy rzeka popływa, nad brzegiem głębokim*

w. 36 *malowanych gołębic* – H (marg.); *gołębicy kochanej* – Hw. 61-62 *Bóg żegnaj, ojczyzno miły, raczej j<...> / i jego pobłogosław nowemu sta<...>* – H (marg.; wersy dopisane na marg. czytelne są tylko w części z powodu obcięcia karty); w H brakw. 112 *śmiertelność skrępuje* – H (marg.); *późny wiek* – Hpo w. 113 marg.: *Apostrophe ad osses fiat* [„Niech będzie apostrofa do kości”; przekład tu i dalej w „Aparacie krytycznym” E.J. Głębićka]

SIELANKA 2. Mopsus

Źródła: H, k. 142r – 145r; Sn, k. A₂r – B₁r.

przed w. 1 w Si [dedykacja]:

***Wielmożnemu a mnie wielce Mciwemu Panu,
Iego Mości Panu,
Stanisławowi Skarszewskiemu, staroście radomskiemu
autor***

*Zacny starosto, lub twe wielkie sprawy
i – których masz dość – koronne zabawy
nie radz-ąc głowy i duchów wspaniałych
do mniej służących i do zabaw małych
5 odrywać, wszakże, póki-ć czasu zbędzie
i myśl od wielkich spraw nieco usiędzie,
tę mą w słowiańskim skotopaskę stroju,
dawszy jej wprzód wnieść do swego pokoju,
przyjmiesz laskawie, która ma nadziei
10 tyło, że z Twojej wywiedziona kniei.
Wprawdzie, że z blahym prezentem się stawię
i oczy Twoje małą rzeczą bawię,
przebaczysz jednak, wszak czasem złotwiowe
ucieszą oczy konchy, a nie owe
15 wszystko tam z złota, aż z Parnaskiej poki
co-ć słusniejszego nie przyślę opoki.*

w. 1 *idejskiej* – H; *rzeczniowskiej* – Snw. 6 *pod bukiem, słonecznemu broniąc się promieniu* – H; Sn:

*pod drzewem rozłożystym, broniąc się promieniu
słonecznemu – a już też w południe się miało
i słońce dobrze dalej w górę wstępowało –
gdzie, będąc próżna trosek, lubieżnej świebody
zażywała, na którą wzywał ją wiek młody,
a raz w satyrów darskich, raz w faunów patrzała,
spoczywającej trzodzie pięknie przyśpiewała.*

w. 8 *Mirtylem spółzłączone* – H; *Mirtylem w spół złączone* – Sn

w. 10 *chętką nadeszła* – H (marg.), Sn; *przyszło swego też* – H

w. 12 *proste więc* – H; *więc proste* – Sn

w. 29-34 – H (wersy ujęte w klanirę); *excludantur* – H (marg.) [przekład:
„niech zostaną usunięte”]

w. 48 *obłoku* – H; *obłoków* – Sn

w. 66 *wody krystalowe* – H; *krystalowe wody* – Sn

w. 88 *ho<l>dował* – popr. wyd.; *hodował* – H, Sn

w. 102 *wszystkę* – H; *wszytkę* – Sn

w. 105 *te oręża* – Sn; *to orężę* – H (bł.)

w. 122 *jesionu wiatr listeczkiem* – H (popr. aut.; pierwotnie: *jesionu listecz-
kiem wiatr*), Sn

w. 139 *pokoju* – H; *pokoja* – Sn

w. 140 *<o> tej dobrze* – H (marg.) z uzup. wyd.; w *gnuśny pokój* – H; w *tę
dob trzodom* – Sn

po w. 164 w Sn:

MIRTYL

*Owieczko, pódź stąd dalej, nie bywaj mi w trzodzie,
choć wełnę masz bogatą, przecie parch na spodzie.
Ni ty mleka, ani ty nosisz mi pożytek,
wszytek mi się od ciebie zarazi dobytek.*

po w. 164 *MIRTYL* – H; *DAMETA* – Sn

po w. 168 *DAMETA* – H; *MIRTYL* – Sn

po w. 172 *MIRTYL* – H; *DAMETA* – Sn

po w. 176 *DAMETA* – H; *MIRTYL* – Sn

po w. 180 *MIRTYL* – H; *DAMETA* – Sn

w. 183-184 *tobie zaś, najśliczniejsza gwiazdo ciemnej nocy, / mirt poświęcę,
a bądź mi do mej napomocy* – H; *I ciebie (jeno sprzyjaj) Afrodyty synie / luczek
gibki z strzałkami ode mnie nie minie* – Sn

po w. 184 Sn:

MIRTYL

*A ja tarcz, Pallas, tobie, tobie ostre groty
i oszczep na myśliwczę, Dyjanno, roboty,
tobie zaś, najśliczniejsza gwiazdo ciemnej nocy,
mirt poświęcę, a bądź mi do mej na pomocy.*

po w. 188 *MOPSUS* – Sn; w H brak wskazania osoby mówiącej

SIELANKA 3. Niesforne zaloty

Źródła: H, k. 145v – 146v.

Tytuł: *Niesforne zaloty / Pasterz, Testylis* – popr. wyd. (kolejność zgodna z zapisem w innych sielankach); *Pasterz, Testylis / Niesforne zaloty* – H

w. 57-58 <Mój> miły, twe uplotki <są> plotki – precz z niemi. / Temi mię nie ulowisz, by wędy złotemi. – H (marg.) z uzup. wyd.; *Twe uplotki są plotki, te mię nie uplotą / temi mię nie ulowisz, by i wędą złotą.* – H

po w. 78 w H (marg., na dole strony) uwaga: *Wedle stawu grobla / Wedle stanu szorc novum meum (?)* [przekład: „to nowe moje [tj. przeze mnie wymyślane, nowe przysłowie(?)”]; por. NKPP, „stan” 7; „grobla” 3.

SIELANKA 4. Rocznic

Źródła: H, k. 147r – 150r.

w. 9 *podpor<o>* – popr. wyd.; *podporą* – H

w. 10 *przyczyn<o>* – popr. wyd.; *przyczyną* – H

w. 34 *karmić* – H (marg.; na marg. dwie formy: *kawić / karmić*); *cieszyć* – H

w. 45 *pasterze, tobie tegoż* – H (popr. aut.; pierwotnie: *pasterze tegoż tobie*)

w. 48 *pomagały* – H (marg.: *ty*); *pomagali* – H

w. 68 *szlach<et>nego* – popr. wyd.; *szlachnego* – H (lipometria)

w. 105 *o<w>e* – popr. wyd.; *one* – H

w. 106 *Elizo<w>e* – popr. wyd.; *Elizone* – H (popr. za: GAWIŃSKI, *Dworzanki* I 52,1: „w Elizowej [...] Krainie”)

w. 156 <od>*tąd* – popr. wyd.; *dotąd* – H

w. 175 *ziemi<e>* – popr. wyd.; *ziemię* – H

w. 201-202 – w H refren ten zaznaczono tylko na marg. słowami *Leż tu etc.*

SIELANKA 5. Pasterze

Źródła: H, k. 150v – 151v; Si, k. B₁v-B₂v.

w. 9 *trzody* – H (marg.; popr. aut.), Si; *szkody* – H (bł. oka z następną linijką)

w. 10 *prędzej dojdzie* – H (nadpisane, popr. aut.), Si; *tam się spodzierać* – H

w. 13 *fraszka* – H; *fraszę* – Si

po w. 14 w H (marg.) uwaga: <...> *Arcadiae* / <...> *Pastor* / <...> *etc.* [przekład: „Arkadii ... pasterz ... itd.”]

w. 17 *Piszczalki* – H; *Piszczalki* – Si

w. 22 *potem* – H; *potym* – Si

w. 45 *Człek-em* – H; *eczłękem* – Si

w. 49 *poruczono* – H; *porzucono* – Si (bł.)

w. 71 *Rzecz* – H; *Krzecz* – Si (bł.)

SIELANKA 6. Baby

Źródła: H, k. 152r – 154r; Si, k. B₃r – C₁r.

- w. 17 *zjednoczył* – H; *jednoczył* – Si
 w. 21 *widział* – H; *wiedział* – Si
 w. 73 *ujrzała* – H; *ujźrzała* – Si
 w. 84 *niemałą* – Si; *niemało* – H
 przy w. 107-108 w H (marg.) uwaga: *Co swoim łyżkom / miodu w cudzym / daje*
 w. 124 *ów* – H (nadpisane, popr. aut.); *ten* – H, Si
 w. 126 *przyjmuje* – H (nadpisane, popr. aut.); Si; *pojmuje* – H
 po w. 138 *Tyr[sis]* – Si; w H brak

SIELANKA 7. Odczary na Simonidesowe Czary

Źródła: H, k. 154v – 157v.

- przy w. 10 w H (marg.) uwaga: *Kotki w głowie*
 w. 50 *wsze widzę* – H (marg.); *wszelakie* – H
 w. 51-52 – H (wersy ujęte w klamrę); w H (marg.) uwaga: *delectur hi duo, si placet* [przekład: „te dwa niech zostaną usunięte, jeśli taka wola”]
 w. 71 *jadami* – H (marg.); *kaduki* – H
 w. 73 *mów ze mną* – H (marg.); *przymawiaj* – H
 w. 118 – H (marg.; uzup. aut. brakującego wersu); w H brak
 przy w. 138 w H (marg.) uwaga: *wrog / qual[is] (?)* [przekład: „jakiś”]
 w. 147-150 – H (wersy ujęte w klamrę); *deleatur si videtur* – H (marg.)
 [przekład: „niech zostaną usunięte, jeśli tak się będzie wydawać”]
 w. 155 *gęstym* – H (marg.); *jednym* – H; w H (marg.) również uwaga
 z uzup. wyd.: *z jej wark <ocza>*

SIELANKA 8. Laska wielka

Źródła: H, k. 158r – 161v.

[dedykacja]

- w. 12 *w dary dane* – H; *w dar u (?)* – H (marg.; tekst obcięty)
 w. 14 <z>*akusiwszy* – H (marg.) z uzup. wyd.; *zachwyciwszy* – H

Sielanka

na wysokości miejsca, w którym wymienieni są bohaterowie sielanki, w H (marg.) uwaga: *Deleatur haec Ecloga finis applicetur ad alia* [przekład: „niech ta sielanka będzie usunięta, a zakończenie dopasowane do innych”]

[tekst sielanki]

- w. 8 *nienależącego* – H (marg.; na marg. dopisano tylko: *-żącego*); *nienależtego* – H
 w. 31 *duchy* – popr. wyd.; *w duchy* – H
 przy w. 42-43 w H (marg.) uwaga: [*de(?)*]*scribatur / [offi]cium Mar / schalcatus Magni* [przekład: „opisany zostanie urząd marszałkostwa wielkiego”]
 w. 48 *urząd ten* – H (popr. aut.; pierwotnie: *ten urząd*)
 w. 60 <Gt>*upi-że, o prostaku* – H (marg.) z uzup. wyd.; *Co gadasz? Ani równaj* – H

w. 85 *i układnej wdzięczności poniki wszelkie animuszy* – H; <c>*orrige* – H (marg.; hipermetria dostrzeżona, ale nie poprawiona przez autora, który ograniczył się do uwagi na marginesie) [przekład: „popraw”]

w. 97-114 – H; [przy w. 100:] *Heu / mihi se / culum hor / num se / <cu>ritati par / cit et praeclaris gestibus <in>imicum* [przekład: „Biada mi, obecny wiek skąpi bezpieczeństwa i wrogi jest znakomitą czynom”]; [przy w. 106:] *mutetur / <...>c mate / ria / in aliam* [przekład: „temat będzie zmieniony na inny”] – H (marg. lewy, wersy 97-114 ujęte w klanrę); (marg. prawy: dłuższa uwaga, zupełnie nieczytelna z powodu obciążenia karty)

w. 101 *Fosforze* – H (możliwy bł., zob. obj.)

przy w. 165 w H (marg.) uwaga (?): <...>

w. 165 *wegerę* – H (marg.); *maczugę* – H

w. 171 *swym źród<lem> popłynie* – H (marg.) z uzup. wyd.; w *swym potoku wsplynie* – H

w. 175 *rozbadywa<ć> będzie* – H (marg.) z uzup. wyd.; *rozbadać nie będzie* – H

w. 184 *zacnej* – H (marg.); *ludzkiej* – H

SIELANKA 9. Spółmiłośnicy

Źródła: H, k. 161v – 162v; Si, k. C₁v – C₂v.

w. 1 *twego* – H (marg.; nadpisane); *swego* – H, Si

w. 16 *mnimasz* – H; *nniemasz* – Si

po w. 23 w H omyłkowo powtórzone w. 22 (bł. dostrzeżony przez autora); w H (marg.) uwaga: *dele[tur(?)]* [przekład: „niech będzie usunięte”]

w. 52 *znać* – Si; *snać* – H

w. 78 *tylko* – H; *jedno* – Si

SIELANKA 10. Życia dworskiego... a wiejskiego... paralela

Źródła: H, k. 163r – 168r; Si, k.tyt. nsygn. v – B₁r.

Tytuł: – H; *Sielanki Jana Gawińskiego nowo napisane, z których pierwsza żywot wiejski, ziemiański a dworski poniekąd reprezentuje* – Si (peten odpis k. tyt. zob. opis źródeł)

[dedykacja] – H; w Si:

*Jegomości Panu Hijacyntowi Biankiemu,
podczaszemu warszawskiemu,
pisarzowi skarbu Rzeczypospolitej koronnego najwyższemu etc., etc.,
memu wielce mciwemu panu*

*Wiejski żywot, ziemiański, a zaś hołdowniki
stanu kiedy uważam dworskiej bazyliki,
siedząc sobie pod bukiem, przy dziedzicznej skale,
gdzie o wdzięczne brzegi me Wiślnie biją fale,
i tę dumę na wiejskiej gdy wygramam kwincie,
onę-ć z chęcią przesyłam, drogi mój Hiacyncie.*

- 10 Nie, żebym dwór miał ganić albo cię od niego
zwabiać, kiedyś przy boku jest herosa swego
(o, na którym Pęgazie i przy którym gońcu
spadnę zawitanemu czoło zniżyć słońcu?),
15 ale kiedy po troskach w tej osierocialej
ojczyźnie matki wspólnej na czas jaki mały
sercu ulżysz i po tych fatygach, co dla niej
z chęcią znosisz, dla dobra jej swe wążąc taniej,
20 jako cnoty twe każą, w radzyńskim kraju,
w ziemiańskim swoim nieco odpoczyniesz raję,
byś się miał czym ucieszyć, tę w sielskiej prostocie
Mużę przyjmiesz, jakoś mnie samego w ochocie
zwykl i łasce przyjmować i wesolej twarzy
użyczywszy, wysłuchasz, co ta w sobie marzy.

w. 13-14 *któremu Febus i bogat <...> / na słodkie pienia dary o<...>* – H (marg.; wersy dopisane na marg. czytelne są tylko w części z powodu obcięcia karty); w H brak

w. 34 *i żyją przy* – H (marg.); *ufający w* – H

Sielanka

- w. 11 *zamki* – H (marg.; popr. aut., pierwotnie: *zamek*), Si
w. 15 *twirdze* – H; *twierdze* – Si
w. 30 *długi* – H; *drugi* – Si
w. 32 *dąbrowy* – H; *dambrowy* – Si
w. 41 *długo stać* – H; *kraje znać* – Si
w. 51 *obejściu* – H; *obeściu* – Si
w. 66 *wizerunk z złotego* – H; *wizerunk złotego* – Si
w. 81 *codzienne* – H; *codziennie* – Si
w. 88 *jagnięcego* – Si; *jagnięcegu* – H (bl.; być może pomyłka z następnym: *mchu*)
w. 106 *miasto miesza* – H; *miesza miasto* – Si
w. 125 *obumira* – H; *obumiera* – Si
w. 126 *wywira* – H; *wywiera* – Si
w. 137 *przeźroczyście* – popr. wyd. (uwzględniająca Si); *przejrzoczyście* – H (bl.); *przeźroczyście* – Si
w. 156 *czystem* – H; *czystym* – Si
w. 162 *otwira* – H; *otwiera* – Si
w. 185 *pałace doznały* – H; *doznały pałace* – Si
w. 191 *dworek* – H; *domek* – Si
w. 198 *gwoździk* – H; *goździk* – Si
w. 201 *temi* – H; *temiz* – Si
w. 202 *zielonej* – H; *zielonych* – Si
w. 221 *Kropel-li niebo srebrnych* – H; *Niebo-li srebrnych kropel* – Si
w. 268 *złotowirzb* – H; *złotowierzb* – Si
w. 278 *zbczy* – H (marg., popr. aut.); *skoczy* – H, Si

SIELANKA [11.] „Silenus”

Źródła: H, k. 169r – 169v.

w. 39 *popadną* – transkr. wyd.: *popadno* – H**SIELANKA [12.] Rozmowa żartowaźna**

Źródła: H, k. 170r – 173v.

w. 64 *wszytkim wzgl<ędzie>* – H (tekst przycięty)w. 82 *<nacz>ynia nie utyral* – H (marg.) z uzup. wyd.: *instrumentu nie styral* – Hw. 116 *wspom<n>ieniem* – uzup. wyd.: *wspomieniem* – Hw. 127 *wleż* – H (marg.); *skłoń* – Hw. 128 *Pódź w sak* – H (marg.); *Witaj* – Hpo w. 154 w H (marg.) uwaga: *Ale nam Licyda coś chce / powiedzieć posłuchaj / my go*w. 168-170 – H (wersy ujęte w klamrę); *exclude* – H (marg.) [przekład: „usuń”]w. 218 *chybiającą* – H (marg.); *nieprzystojną* – Hw. 231 *rzec<z>* – popr. wyd.; *rzec* – H (bł.)po w. 244 w H (marg. prawy) uwaga: *Ad <...> B<...>*

Die 21 Augusti A[nno] 1682 finita – H (marg. lewy) [przekład: „Skończona dnia 21 sierpnia 1682 roku”]

GAJ ZIELONY...**Księgi I nagrobków rozmaitych****[1.] Kościom na pobojuwisku niepochoowanym**Źródła: H, k. 174r; Sn, k. B₁v.w. 1 *kości widzisz siła* – H; *widzisz kości siła* – Snw. 4 *mauzolów* – H; *mauzalów* – Sn**[2.] Krakusowi, fundatorowi miasta Krakowa**Źródła: H, k. 174r; Sn, k. C₄r.

w. 1-10 – H; Sn:

*Kędy skaliste wstają nad Wisłą opoki,
tu zewłokł śmiertelności swe Krakus zewłoki.
Rękawka to grób jego i wysokie góry;
kto i czym był, powiedząć wielkie miasta mury.*

[3.] Temuż

Źródła: H, k. 174v.

[4.] Wandzie, córce Krakusowej i księżnie polskiejŹródła: H, k. 174v; Sn, k. C₄r.

w. 1-8 – H; Sn:

Wandzie

*Nieprzyjaciół pobiwszy, pohańbiwszy gachy,
w ziemskie tu tej mogiły weszła Indermachy.
Naprzód Wisła dziedziczna grobem się jej zstała,
Jak dawno? Po tym czynie już Wisła zsiwiała.*

[5.] Tejże

Źródła: H, k. 174v; Sn, k. C₄r (por. wyżej *Wandzie*, w. 3-4).

[6.] Stefanowi Czarnieckiemu...

Źródła: H, k.174v.

w. 1-8 – H (marg.; po 4 w. napisano: *Etc.*, wskazujące, że dalej tekst wg H); H:

*Moskwę kilkakroć w dużych gdym znaszał potrzebach,
a Szwedów tu i bilem w alzackich Wirtebach,
gdy bunty ukraińskie, z niemi walne ordy,
i uramy siedmgrodzkie polskiem-m ciął kordy,
jeszcześ mię nie do końca, Śmierć. spracowanego
mojej sławie zazdrosna z świata wzięła tego.
O Śmierci, byś mię była stąd wzięła nte pierwie,
aż bym szedł był do ciebie po tureckim ścierwie.*

przy w. 3 *accordy* – H (marg. prawy)

przy w. 4 *na mordy* – H (marg.; nadpisane nad wyrazem *ciął*)

w. 8 *szedł był* – H (marg.); *poszedł* – H

[7.] Temuż

Źródła: H, k. 175r; Sn, k. C₃v.

Tytuł: – H; *Pulkownikowi Osińskiemu* – Sn

w. 1 *Tu legł wielki wojennik, grób jego i miejsce* – H; *Tu zacny mąż Osiński leży; jego miejsce* – Sn

[8.] Dworzaninowi swego wieku wielkiemu

Źródła: H, k. 175r.

w. 6 *ziemnym manom* – H (marg.); *nieboszczykom* – H

[9.] Łaszczowi

Źródła: H, k. 175r; Sn, k. C₃v.

[10.] Przez wiek konwersacją kochajacemu...

Źródła: H, k. 175r.

w. 3 *w<io>sce-li* – popr. wyd.; *woisce-li* – H (bl.)

żywo – H (marg.); *tam byt* – H

[11.] **Pod Chocimem pierwszej wojny Anni 1621**

Źródła: H, k. 175v.

w. 1-4 – H (marg.); H:

*Pod sto Turków tysięcy na wiele kolacyj
różnem bojem posłali Plutowi Polacy:
na wielki dwór monarchy dolnego jak mogli,
tak się do kuchni wielkiej w mięsa dość przemogli.*

[12.] **Tymże**

Źródła: H, k. 175v.

[13.] **Tymże**

Źródła: H, k. 175v.

[14.] **Tymże Anni 1637**

Źródła: H, k. 175v.

w. 4 *mówiąc im* – H (marg.); *prawiąc* – H
zsiądź – H (marg.; lekcja pierwotna i ostateczna: *zstąp etc. zsiądź*);
ustąp – H

[15.] **Bohdanowi Chmielnickiemu**

Źródła: H, k. 175v.

[16.] **Temuż**

Źródła: H, k. 175v – 176r.

[17.] **Sierkowi, wodzowi kozackiemu na nieprzy[jacio]ły, T.S.**

Źródła: H, k. 176r.

[18.] **Pod Piławcami zabitemu**Źródła: H, k. 176r; Sn, k. B₁v.w. 1 *ojczyźnie* – Sn; *ojcznie* – H (bł.)[19.] **Kozakowi zaporoskiemu**Źródła: H, k. 176r; Sn B₁v.Tytuł: *zaporoskiemu* – H; *zaporowskiemu* – Sn[20.] **Murzie Tatarskiemu**Źródła: H, k. 176r; Sn, k. B₁v.Tytuł: – H; *Tatarzynowi Murzie* – Snw. 1 *się tarza Tatarzyn* – H; *leży Murza Tatar* – Sn*ścierwu* – H; *ścierwiu* – Snw. 2 *przylata na pogrzeb* – H; *psów i wilków czuje* – Snw. 4 *swoim czynią* – H; *uczyniły* – Sn

[21.] Tatarzynowi drugiemuŹródła: H, k. 176r; Sn, k. B₁v.w. 1 *to* – H; *tu* – Sn*Tauryki* – H; *tatarski* – Sn**[22.] Pospolitemu człeku**

Źródła: H, k. 176v.

[23.] Pełnemu wieka

Źródła: H, k. 176v.

w. 3-4 – H; H (marg.; uszkodzony przez obcięcie karty i trudno czytelny dwuwiersz, który być może stanowi ciąg dalszy epitafium):

*<Pręđ>ko świat ten na sta <rość> / <i> w wiek się pomyka,
<głod>na śmierć dziesięcinę / <z l>at ludzkich wytyka.*

[24.] Dom dobrze rozporządzonemuŹródła: H, k. 176v; Sn, k. D₁r.Tytuł: – H; *Krupie* – Sn

w. 1-4 – H; Sn:

*Gdy miał dług życia swego Krupa dopłaciwać,
do ubogich swe sprzęty rozkazał pozbywać.
Uczyniono, jak kazał. Gdy był czczy mamony,
prędko wleciał do nieba niczym obciążony.*

[25.] Bogaczowi łakomcy

Źródła: H, k. 176v.

[26.] TemużŹródła: H, k. 176v; Sn, k. C₃v.Tytuł: – H; *Bogaczowi* – Snw. 1 *to* – H; *tu* – Snw. 2 *w tej* – H; *tu w* – Snw. 4 *brzęk* – H; *do* – Sn**[27.] Temuż**Źródła: H, k. 176v – 177r; Sn, k. D₁r.Tytuł: – H; *Bogaczowi* – Sn

w. 1-2 – H; Sn:

*Gdy końca bogacz jeden doganiał żywota,
a duszę z niego kędyś w czarne gnano wrota*

w. 3 *jako najprędzej przybyć* – H; *się jak najprędzej dostać* – Snw. 4 *prawiąc* – H; *wiedząc* – Sn

[28.] **Rozp<u>stnie żyjącego mowa**

Źródła: H, k. 177r.

w. 6 *rytu* – H (marg.); *bytu* – H[29.] **Darmojedowi Brzuchockiemu**

Źródła: H, k. 177r.

w. 4 – H; H (marg. powtórzono: w *głab aż*)[30.] **Temuż**Źródła: H, k. 177r – 177v; Sn, k. B₄v.Tytuł: – H; *Rozkosznikowi* – Snw. 1 *Już ci też nie żal* – H; *Oj, nie żal ci już* – Snw. 2 *tylko jadł. żył, byś pił* – H; *jadł, pił, szalał arcy* – Snw. 3 *Dusza, jeśli godzi się rzec – wedle* – H; *Ba, co mówię, nie zmarłeś, bo według* – Snw. 4 *jak żyła, w wieprza będzie lub już jest zmieniona* – H; *twa dusza tylko dla cnót w wieprza jest zmieniona* – Sn[31.] **Na kloace zmarłemu Ligęzie...**

Źródła: H, k. 177v.

Tytuł: *Na kloace zmarłemu Ligęzie, wielkich krzywd i bezprawia uczyni- noszkodowi* – H (marg. dopisane poniżej tytułu); *Na kloace zmarłemu* – H[32.] **Swarliwej**

Źródła: H, k. 177v.

[33.] **Tejże**

Źródła: H, k. 177v.

w. 2 *brzy<d>cy* – popr. wyd.; *brzyccy* – H[34.] **Tejże**

Źródła: H, k. 177v.

w. 4 *tryk<am>* – uzup. wyd.; *tryk...* – H (nieczytelne z powodu zagięcia karty)[35.] **Łotryni**Źródła: H, k. 177v; Sn, k. C₂v.w. 3 *kto co* – H; *co kto* – Sn[36.] **Pannie w kwitnącym wieku**

Źródła: H, k. 178r.

[37.] **Światowej**

Źródła: H, k. 178r.

[38.] Drugiej, dobrze na końcu życia umierającej

Źródła: H, k. 178r.

w. 4 *płatniéy* – transkr. wyd. (wydawca odczytał wyraz jako przysłówek w stopniu wyższym, choć można go rozumieć również jako przymiotnik, określający śmierć: „śmierci płatnej”); *płatniü* – H

[39.] Temu, co się sam zabiłŹródła: H, k. 178r; Sn, k. B₂r.

w. 1-2 – H; Sn:

*Co to za trup, którego wkoło ptastwa siła,
ni mu żaden grób w ziemi, ni żadna mogiła?*

przy w. 3-4 w H (marg.) uwaga: *że nie chcia<l> / i na drug<...> / wzg<...>*

w. 3 *Użył w się śmiertelnego ku sercu* – H; *Ten to, co śmiertelnego w się użył* – Sn

[40.] Staremu przy dworze

Źródła: H, k. 178r – 178v.

[41.] Dziecięciu

Źródła: H, k. 178v.

[42.] Pijanicy piwnemu

Źródła: H, k. 178v.

[43.] Dyjogenesowi Krakow[skiemu]Źródła: H, k. 178v; Sn, k. C₃r.Tytuł: – H; *Dyjogenesowi w Krakowie zmarłemu* – Snw. 1 *mądry* – H; *sławny* – Sn**[44.] Dyjogenes ateński i krak[owski]**

Źródła: H, k. 178v.

[45.] O tychże

Źródła: H, k. 178v – 179r.

[46.] Jednemu po ślubie...

Źródła: H, k. 179r.

[47.] Temuż

Źródła: H, k. 179r.

[48.] Temuż

Źródła: H, k. 179r.

[49.] **Pannie w młodości swej**Źródła: H, k. 179r; Sn, k. B₃r.Tytuł: – H; *Annie* – Snw. 1 *kwiat młodości* – H; *Anna. dziewczę* – Snw. 2 *i lilija* – H (marg.); Sn; *konwalija* – H[50.] **Pyszno mieszkającemu przedtym**

Źródła: H, k. 179r.

Tytuł: *przedtym* – H (marg.); w H brak[51.] **Kasprowi Twardowskiemu...**

Źródła: H, k. 179v.

przy tytule w H (marg.) uwaga: *Łódź z nawalności do brzegu uwodzącemu i Pięć Strzał Miłości Boskiej piszącemu w druku*[52.] **Temuż**Źródła: H, k. 179v; Sn, k. B₃r.Tytuł: – H; *Pisarzowi i oraz poecie* – Snw. 1 *stylów arcy pisarz różnych* – H; *pisarz różnych stylów leży* – Snw. 2 *dziewicom parnaskim z darów ich zac-miány* – H; *parnaskim dziewicom z darów miłowany* – Snw. 3 *niech w Empirze* – H; w *swym urzędzie* – Snw. 4 *Twym świętym księgi pisze przy niebieskiej lirze* – H; *i w niebie niech pisarzem ksiąg żywota będącie* – Sn[53.] **Panience dopiero zakwitającej**

Źródła: H, k. 179v.

[54.] **Filozofowi logicznemu**Źródła: H, k. 179v – 180r; Sn, k. C₁v.w. 1 *ów wielki* – H; *on zacny* – Snw. 2 *z katedr bucznych wszedł <w> ciemny Lachezy krużganek* – H; *przeniósł się z swoich katedr do ziemnych palanek* – Sn[55.] **Fizykowi**Źródła: H, k. 180r; Sn, k. C₁v.

w. 1-2 – H; Sn:

*Tu fizyk w swej nauce leży nauczony.**Nawiedził, jak kto inny, chaty Persefony.*[56.] **Astrologowi**Źródła: H, k. 180r; Sn, k. C₁v.

w. 1-2 – H; Sn:

*I ty, badaczu niebios, będąc jeszcze z nami,
wszystkoś w niebie przebywał i między gwiazdami.*

[57.] **Drugiemu**

Źródła: H, k. 180r; Sn, k. C₁v.

[58.] **Juryście**

Źródła: H, k. 180r; Sn, k. C₁v.

w. 1 *różne państw* – H (marg.); *i wszelkie* – H, Sn

w. 4 z *Śmiercią* – H; *na Śmierć* – Sn

[59.] **Temuż**

Źródła: H, k. 180r; Sn, k. C₁v.

[60.] **Pasterce**

Źródła: H, k. 180v; Sn, k. C₂r.

w. 1 *leży mogile* – H; *mogile leży* – Sn

[61.] **Tejże**

Źródła: H, k. 180r; Sn, k. C₂r.

przy w. 3 w H (marg.) uwaga: *corrige* [przekład: „popraw”]

[62.] **Tejże**

Źródła: H, k. 180r; Sn, k. C₂r.

Tytuł: – H; *Drugiej* – Sn

[63.] **Jakubowi Cawińskiemu, stryjowi**

Źródła: H, k. 180r; Sn, k. C₁r.

w. 1-2 – H; Sn:

*Żyłem jak kwiat, krwie młodej napojony rosą,
teraz niechybną Śmierci jestem ścięty kosą.*

przy w. 3 w H (marg.) uwaga: *cor[rige]* [przekład: „popr[aw”]

[64.] **Siostrze rodzonej prędko po krzcie ś[więtym] zmarłej**

Źródła: H, k. 180r; Sn, k. C₁r.

Tytuł: – H; *Siostrze rodzonej* – Sn

w. 1-6 – H; Sn:

*Wszedłszy na świat, tylko co dałaś imię w księgi
i otrzymał <a>ś dusze swej zbawienne piegi,
oto bieg życia swego tak prędko skończyłaś.
że słusznie wątpić mogę: żyłaś, czy nie żyłaś?
Darmo pytać, w jakiej-eś drodze i gdzie godzisz –
z matkiś dopiero wyszła, w matkę znowu wchodziś.*

w. 2 *otrzymała*, <w> *żywota* – popr. wyd.; *otrzymała, żywota* – H

[65.] **Jednej**

Źródła: H, k. 181r.

[66.] **Znamienitemu pisarzowi grodu krakowskiego**

Źródła: H, k. 181r; Sn, k. C₄r; Tn, k. B₄r.

Tytuł: – H; *Księskiemu, pisarzowi grodz[kiemu] Krak[owskiemu]* – Sn; w Tn brak

w. 1 *zastug pelen* – H; *pełnych syty* – Sn, Tn

w. 2 *położyła* – H, Sn, Tn; *złożyła* – H (marg.; bł. lipometria)

[67.] **Temuż**

Źródła: H, k. 181r; Sn, k. C₄r; Tn, k. B₄r.

w. 3 *śmierciej* – H; *śmierci* – Sn, Tn

[68.] **Temuż**

Źródła: H, k. 181r; Sn, k. C₄r; Tn, k. B₄v.

w. 1 *Byłem pisarzem grodzkim* – H, Sn; *Bywszy pisarzem* – Tn

w. 2 *kiedy zmysły i dusza kiedy we mnie taje* – H, Sn; *gdy zmysły, kiedy dusza we mnie taje* – Tn

w. 3 *dekret, póki jeszcze mogę* – H, Sn; *dekret póki mogę* – Tn

w. 4 *ten wam ostatni piszę* – H, Tn; *ten jeszcze piszę* – Tn

[69.] **Dziecięciu**

Źródła: H, k. 181r – 181v; Sn, k. B₄r.

w. 2 *kilka* – H; *kilkam* – Sn

rachował – H; *zrachował* – Sn

pierwszem – H; *pierwszym* – Sn

przy w. 3 w H (marg. lewy) uwaga: *cor[rige]* [przekład: „popr[aw]”]; (marg. prawy) uwaga: *blago, dr<...>*

[70.] **Dziadłowi**

Źródła: H, k. 181v; Sn, k. B₄v – C₁r.

w. 2 *kalece, obie* – H; *z duszą obiedwie* – Sn

[71.] **Babie**

Źródła: H, k. 181v; Sn, k. C₂v.

w. 2 *ziemi* – H; *grobie* – Sn

[72.] **Bębeniście**

Źródła: H, k. 181v; Sn, k. B₃v.

w. 4 *bęben* – H, Sn; w H (marg. pod słowem *bęben*) zapisano: *skurę* (= skórę; co nie jest chyba propozycją zmiany tekstu, pozostawiono bowiem bez zmian zaimek *mój*)

[73.] **Tabacznikowi**

Źródła: H, k. 181v.

[74.] **Mikoł[ajowi] Rudnickiemu M.K.**

Źródła: H, k. 181v.

[75.] **Łotrowi**

Źródła: H, k. 182r.

[76.] **Drugiemu**

Źródła: H, k. 182r.

w. 4 *basatykiem* – H; w H (marg. pod słowem *basatykiem*) zapisano: *wienikiem* (co nie może być lekcją alternatywną – bł., lipometria)

[77.] **Szaławile**Źródła: H, k. 182r; Sn, k. B₄r.w. 1 *depc* – H; *depcz* – Sn[78.] **Niespokojnikowi wielkiemu**

Źródła: H, k. 182r.

w. 1 *Darmo kamień Syzyfów na głowie swej dźwiga* – H (marg.; częściowo rekonstruowane, ze względu na obcięcie karty); *Darmo wielki na głowie swojej kamień dźwiga* – H

[79.] **Po pijanu zabitemu**Źródła: H, k. 182r; Sn, k. B₄r.Tytuł: – H; *Pijaniczy zabitemu* – Sn

w. 1-2 – H; w Sn:

*Kto w kościele, ja w polu tu leżę schowany,
rzadko, by kiedy trunkiem krzań nie był nalany.*

w. 3 *że* – H; *gdyż* – Sn[80.] **Kucharzowi**Źródła: H, k. 182r – 182v; Sn, k. C₂v – C₃r.w. 2 *uńdziesz* – H; *ujdziesz* – Sn*bez* – H; *od* – Sn[81.] **Helenie**Źródła: H, k. 182v; Sn, k. C₂r.[82.] **Filidzie**Źródła: H, k. 182v; Sn, k. C₄v.w. 2 *wietrze stęającym* – H; *stęającym wietrze* – Sn

[83.] **Pułkom szwedzkim pod Warką zabitym**

Źródła: H, k. 182v.

w. 5-6 – H (marg.; wersy zapisane ze wskazaniem miejsca, gdzie należy je wstawić)

[84.] **Tymże**

Źródła: H, k. 182v.

w. 6 *zapłacili swym zdrowiem to twoje oborne* – H (marg.); *zapłacili swym zdrowiem to twoje oborne* – H[85.] **Tymże**

Źródła: H, k. 183r; H (marg.), k. 182v.

[86.] **Mowa ostatnia... Jadwigi z Kolbuszowa...**Źródła: H₁, k. 194r – 195v (III redakcja); H, k. 183r – 184r (I redakcja); H (marg.; II redakcja).Tytuł: *Mowa ostatnia, umierającej przez miecz Jadwigi z Kolbuszowa, w Lublinie dekretem trybunalskim „Anno” 1681 pokonanej* – H₁; *Nagrobek albo Mowa ostatnia umierającej przez miecz Jadwigi z Kolbuszowa w Lublinie An. 1681* – H; w H (marg.) brakprzy tytule w H (marg.) uwaga (częściowo całkowicie nieczytelna z powodu obciążenia karty): *Leg<...> / Ta M<...> z tej Hel<...> / niech bę<...> / wyjęta<...> / do drug<...> / przeni<...> / która <...> / correctio <...> / auctor<...> / Hymno<...> [przekład: „poprawka <...> autor<...> hymn<...>”]*w. 2 *tragedyji* – H₁; *tragedyjej* – H; w H (marg.) brakw. 7-8 – H₁, H (marg.); w H brakw. 7 *lub mi srogo przejrzały nieszczęśliwe fata* – H₁; *lub mi srogo przejrzały <...>* – H (marg.); w H brakw. 8 *w drogę pójść śmiertelności i ustąpić z świata* – H₁; w *drogę pójść śmierteln<...> i ustąpić <...>* – H (marg.); w H brakw. 11 *mając ufność, że do nich w momencie przeniknę* – H₁; *mając ufność, że <...> mencie p<...>* – H (marg.); w H brakw. 12 *gdy choć w połowie moich dni skróconych zniknę* – H₁; *gdy choć w połowie <...> dni skróć<...> zni<...>* – H (marg.); w H brakw. 16 *wyniošszy* – H₁ (transkr. wyd.; *wyniošszy*); *wyniošzy* – H; w H (marg.) brak*wysoko* – H₁ (marg.); H; *głęboko* – H₁ (bl.)w. 19 *niemal* – H₁, H (skreślone: *i różni* – nadpisane); w H (marg.) brakw. 21-28 – H₁, H (marg.); w H brakw. 21 *I bylam-ci, ale cóż, pod zasłoną iną* – H₁; *I bylam ci, ale cóż, <...> iną* – H (marg.); w H brak

w. 22 *Lecz jak słońce i jego promienie nie giną* – H₁; *lecz jak słońce i <...> mienie n<...>* – H (marg.); w H brak

w. 23 *choć się chmurmi powlecze, to świeci na niebie* – H₁; *choć się chmurmi <...>, to świ<...>* – H (marg.); w H brak

chmurmi powlecze – H₁, H (marg.); *chmury zaćmią* – H₁ (marg.; wersji tej nie wprowadzono do tekstu głównego ze względu na to, że powoduje lipometrię)

w. 24 *czyż i koncha żółwiowa wyda perłę z siebie* – H₁; *i czy koncha <...> wyda p<...> / czyż i konch<...>* – H (marg.; prawdopodobnie ostatnia linijka zawiera wariant wersu); w H brak

w. 25 *Powiedzcież, jeśli perły gruby Tersyt takięż* – H₁; *Powiedzcież, <...> gruby Ter<...>* – H (marg.); w H brak

w. 26 *lub Korydon zażywać miał był lada jaki* – H₁; *lub Korydo<...> miał by<...>* – H (marg.); w H brak

w. 27 *Wy, co z pięknej policji i prawa delektu* – H₁; *Wy, co z pięknej <...> prawa d<...>* – H (marg.; hipermetria); w H brak

w. 28 *rzecz ważycie, zeznajcie prawdę bez respektu* – H₁; *rzecz ważyc <...> cie pr<...>* – H (marg.); w H brak

w. 42-44 – H₁; w H:

*Cale państwa i mojej twarzy się dziwiły,
księżęta i panowie, i matrony same;
jako te i ci za swą kochali mię danię.*

w H (marg.) brak

w. 50 *sobą* – H₁; *sobą-m* – H; w H (marg.) brak

przy w. 50 w H (marg.) uwaga (można ją traktować jako notatkę autora poprzedzającą wersję w. 52 w H₁): *opadali n<...> / ci mej zł<...>*

w. 51-52 – H₁; w H:

*Śniata-lim się, nieba mi śniechu pomagały,
plakala-lim, na litość poruszałam skały.*

w H (marg.) brak

w. 51-96 – H₁; w H i H (marg.) brak

przy w. 58 w H₁ (marg.) uwaga: *<...> polku, cetna* (być może: „do spółku, cetna” – jako warianty do: *do pary*)

w. 75 *<Szczęśli> wa-li mu dola <alb> oli zła padnic* – H, H₁ (marg.) z uzup. wyd.; *Szczęśliwa-li dola niem, albo zła zawładnic* – H₁

przy w. 81 w H₁ (marg.) uwaga: *<...> a Kaia / <...> ym Kaiem*

przy w. 89 w H₁ (marg.) uwaga: *<...> tki jatki (?)*

w. 97 *Jam tedy* – H₁; *Onam ja* – H; w H (marg.) brak

w. 101 *tu* – H₁; *ta* – H; w H (marg.) brak

w. 104 *i w domu uścigniona od złej na krew Parki* – H₁; *i od złej uścigniona na krew moję Parki* – H; w H (marg.) brak

obok w. 105-108 w H (marg.) uwaga (nieczytelna z powodu ucięcia karty; można ją traktować jako notatkę autora poprzedzającą w. 109-112 w H₁): *te znikom* <...> / *Presumpcyj dość* <...> / *Unosiłam się...* / <...> *kiemi zagł* <...>
w. 109-112 – H₁; w H i H (marg.) brak

[87.] **„Paracnesis ad mortales”...**

Źródła: H, k. 184r.

po w. 8 uwaga na marg.: *Ad m* <...> / *ex B(?)mi* <...>

Nagrobki różnym rozmaitego gatunku żyjącym

[88.] **Pleszcze**

Źródła: H, k. 184v.

w. 16 *w swym ku mnie niesmaczku* – H (marg.; pod wyrazem: *niesmaczku* jeszcze jedno nieczytelne słowo: <...> *osowych*); *w śmierć, aże do znaczku* – H

[89.] **Kukułce**

Źródła: H, k. 184v; Sn, k. B₃r.

w. 4 *obja* <w> – uzup. wyd. według H (marg.); *uznaj* – H, Sn

[90.] **Czyżykowi**

Źródła: H, k. 185r; Sn, k. B₂v.

w. 4 *powab-em słodkich not zwabiony* – H (przed słowem: *powabem* autor zaczął pisać literę K); *kto ufa w pokój, ten zginiony* – Sn

[91.] **Sroce**

Źródła: H, k. 185r; Sn, k. B₂r.

w. 2 *zaś* – H; *raz* – Sn

[92.] **Żabie**

Źródła: H, k. 185r; Sn, k. B₂r.

[93.] **Gołębiowi**

Źródła: H, k. 185r; Sn, k. B₂v.

w. 1 *z swoją* – H; *swoją* – Sn

w. 3 *hukał* – H; *gruchał* – Sn

[94.] **Zajęcowi**

Źródła: H, k. 185r; Sn, k. B₂r.

w. 3 *niemi* – H; *nimi* – Sn

[95.] **Skowronek**

Źródła: H, k. 185r – 186v; Sn, k. B₃r.

w. 3 *zwodzę* – H; *zganiam* – Sn

[96.] **Oracz**Źródła: H, k. 185v; Sn, k. B₂v – B₃r.[97.] **Tenże**Źródła: H, k. 185v; Sn, k. B₃v.

po w. 2 w Sn:

*Tobie, krzyżąc pod niebem, trój pot ciecze z czoła,
a mnie przy moim plugu strugiem płynie żoła.*

w H brak

[98.] **Słowik**Źródła: H, k. 185v; Sn, k. B₃r.w. 4 *lacno* – H; *latwo* – Sn[99.] **Kotce od psów roztarganej**Źródła: H, k. 185v; Sn, k. B₂r.w. 2 *leży, kocica* – H; *kocica, leży* – Sn

w. 4 *Gdy nie zmorzysz, schroń się, byś złego uszedł haku* – H; *Chceszli
dłużej żyć? Że psy nie walcz, nieboraku* – Sn

[100.] **Płakowi gilowi**Źródła: H, k. 185v; Sn, k. C₂r.w. 2 *łapką* – H; *łapą* – Sn[101.] **Myszy**Źródła: H, k. 186r; Sn, k. B₄r.[102.] **Drugiej**

Źródła: H, k. 186r.

po w. 4 w H (marg.) uwaga: *Lusus Ca <tti> / cum mure* [przekład: „Zabawa kota z myszą”]

[103.] **Innej**

Źródła: H, k. 186r.

[104.] **Szczurowi**

Źródła: H, k. 186r.

przy w. 1 w H (marg. prawy) uwaga (nie potrafimy jej odnieść do tekstu):
sita z kluskowy <...> / kot mię gnębi <...>

w. 2 *<ko>t mię, mój nieprzyjaciel, kot porywa bury* – H (marg. lewy); *kot
mię zdradą porywa i gnębi, kot bury* – H

[105.] **Małemu psięciu**

Źródła: H, k. 186r.

[106.] **Kokoszy**

Źródła: H, k. 186r – 186v; Sn, k. B₄r – B₄v.

Tytuł: – H; *Kokoszy zabitej* – Sn

w. 3-4 – H; w Sn:

*Jam za to swemu panu co dzień nosła jajca,
lecz chłop z gniewu na pana zatrącił mię, zdrajca.*

[107.] **Wilkowi**

Źródła: H, k. 186v; Sn, k. B₂v.

Tytuł: – H; *Temuż* – Sn

w. 2 *thustemi* – H; *thustymi* – Sn

Nagrobki innego autora zbieranej drużyny

Tytuł: – H (pierwotnie: *Nagrobki zbieranej drużyny innego autora*);

Nagrobki zbieranej drużyny – Sn, Sz₁, Sz₂

[108.] **Starego szkapy**

Źródła: H, k. 187r; Sn, k. D₁v; Sz₁, k. M₃r; Sz₂, k. M₃r.

Tytuł: – H (pierwotnie: *† Starego szkapy* – dalszy ciąg przenieumerowania kolejności linijek tytułowych)

w. 1 *leży* – H; *leżę* – Sn, Sz₁, Sz₂

w. 2 *zaprzężony* – H, Sn, Sz₂; *z zaprzężony* – Sz₁

w. *† gdy* – H, Sn, Sz₂; *gdzie* – Sz₁

[109.] **Starego psa**

Źródła: H, k. 187r; Sn, k. D₁v; Sz₁, k. M₃r; Sz₂, k. M₃r.

[110.] **Starego kozła**

Źródła: H, k. 187r; Sn, k. D₁v; Sz₁, k. M₃r; Sz₂, k. M₃r.

w. 3 *przedano* – H, Sn, Sz₂; *sprzedano* – Sz₁

[111.] **Wołu robotnego**

Źródła: H, k. 187r; Sn, k. D₁v; Sz₁, k. M₃r; Sz₂, k. M₃r.

w. *† komu* – H, Sn; *czemu* – Sz₁, Sz₂

[112.] **Wilka**

Źródła: H, k. 187r – 187v; Sn, k. D₁v; Sz₁, k. M₃r; Sz₂, k. M₃r.

[113.] **Liszki**

Źródła: H, k. 187v; Sn, k. D₁v – D₂r; Sz₁, k. M₃v; Sz₂, k. M₃v.

[114.] **Kota**

Źródła: H, k. 187v; Sn, k. D₂r; Sz₁, k. M₃v; Sz₂, k. M₃v.

[115.] **Zająca**

Źródła: H, k. 187v; Sn, k. D₂r; Sz₁, k. M₃v; Sz₂, k. M₃v.

w. 1 *charci już już* – H; *już, już charci* – Sn, Sz₁, Sz₂

w. 3 *złamił* – H (marg., popr. aut.: nad drugim *a* w słowie *złamał* nadpisane *i*), Sn; *złamał* – H; *złomił* – Sz₁, Sz₂

[116.] **Kotka morskiego**

Źródła: H, k. 187v; Sn, k. D₂r; Sz₁, k. M₃v; Sz₂, k. M₃v.

w. 1 *mię* – H, Sn, Sz₁; *mnie* – Sz₂

[117.] **Wiewiórki**

Źródła: H, k. 187v; Sn, k. D₂r; Sz₁, k. M₃v; Sz₂, k. M₃v.

[118.] **Kozy, co wilczęta wychowała**

Źródła: H, k. 187v – 188r; Sn, k. D₂r; Sz₁, k. M₃v; Sz₂, k. M₃v.

w. 1 *własnemi* – H, Sz₁, Sz₂; *własnymi* – Sn

w. 3 *polno* – H; *pełno* – Sn, Sz₁, Sz₂

[119.] **Myszy**

Źródła: H, k. 188r; Sn, k. D₂r; Sz₁, k. M₄r; Sz₂, k. M₄r.

w. 2 *tegom nie umiała* – H, Sn, Sz₁; *tego nie umiałam* – Sz₂

[120.] **Perlisie suczce**

Źródła: H, k. 188r; Sn, k. D₂v; Sz₁, k. M₄r; Sz₂, k. M₄r.

Tytuł: *suczce* – H, Sn; *suczki* – Sz₁, Sz₂

[121.] **Węża**

Źródła: H, k. 188r; Sn, k. D₂v; Sz₁, k. M₄r; Sz₂, k. M₄r.

[122.] **Komorka, co lwa kąsał**

Źródła: H, k. 188r; Sn, k. D₂v; Sz₁, k. M₄r; Sz₂, k. M₄r.

przy w. 3 w H (marg.) uwaga: <A>*quila cum* / <sc>*arabeo* [przekład: „Orzeł ze skarabeuszem”]

w. 4 *dogryzie* – H, Sn, Sz₁; *dogryza* – Sz₂

[123.] **Jastrząba**

Źródła: H, k. 188r; Sn, k. D₂v; Sz₁, k. M₄r; Sz₂, k. M₄r.

[124.] **Koguta starego**

Źródła: H, k. 188v; Sn, k. D₂v; Sz₁, k. M₄r; Sz₂, k. M₄r.

[125.] **Sroki**

Źródła: H, k. 188v; Sn, k. D₂v; Sz₁, k. M₄v; Sz₂, k. M₄v.

w. 3 *zeszyły* – H, Sn, Sz₁; *zaszyły* – Sz₂

[126.] **Szpaka**

Źródła: H, k. 188v; Sn, k. D₂v – D₃r; Sz₁, k. M₄v; Sz₂, k. M₄v.

[127.] **Kanie**

Źródła: H, k. 188v; Sn, k. D₃r; Sz₁, k. M₄v; Sz₂, k. M₄v.

[128.] **Kawki**

Źródła: H, k. 188v; Sn, k. D₃r; Sz₁, k. M₄v; Sz₂, k. M₄v.

w. † *największy* – H; *najwiętszy* – Sn, Sz₁, Sz₂

[129.] **Jaskółki**

Źródła: H, k. 188v – 189r; Sn, k. D₃r; Sz₁, k. M₄v; Sz₂, k. M₄v.

[130.] **Czyżyka**

Źródła: H, k. 189r; Sn, k. D₃r; Sz₁, k. M₄v; Sz₂, k. M₄v.

[131.] **Papugi**

Źródła: H, k. 189r; Sn, k. D₃r; Sz₁, k. N₁r; Sz₂, k. N₁r.

[132.] **Przepiórki**

Źródła: H, k. 189r; Sn, k. D₃r; Sz₁, k. N₁r; Sz₂, k. N₁r.

[133.] **Słowika**

Źródła: H, k. 189r; Sn, k. D₃v; Sz₁, k. N₁r; Sz₂, k. N₁r.

[134.] **Wrona**

Źródła: H, k. 189r; Sn, k. D₃v; Sz₁, k. N₁r; Sz₂, k. N₁r.

Tytuł: – H, Sn; *Wrony* – Sz₁, Sz₂

[135.] **Kruka**

Źródła: H, k. 189v; Sn, k. D₃v; Sz₁, k. N₁r; Sz₂, k. N₁r.

Nagrobki rozmaitych autorów

Tytuł: – H, Sn; *Nagrobki zielone z inszego autora* – Sz₁, Sz₂

[136.] **Dziecięciu**

Źródła: H, k. 189v; Sn, k. D₃v; Sz₁, k. N₁v; Sz₂, k. N₁v.

w. 1 *placimy* – H, Sn, Sz₂; *placimy* – Sz₁

[137.] **Babie**

Źródła: H, k. 189v; Sn, k. D₃v; Sz₁, k. N₁v; Sz₂, k. N₁v.

w. 1 *inne* – H; *insze* – Sn, Sz₁, Sz₂

[138.] **Temu, co utonął**Źródła: H, k. 189v; Sn, k. D₄r; Sz₁, k. N₁v; Sz₂, k. N₁v.w. 2 *przydzie* – H, Sz₁; *przyjdzie* – Sn, Sz₂[139.] **Pijanicy**Źródła: H, k. 189v – 190r; Sn, k. D₄r; Sz₁, k. N₁v; Sz₂, k. N₁v.[140.] **Tym, co w Prucie potonęli**Źródła: H, k. 190r; Sn, k. D₄r; Sz₁, k. N₁v; Sz₂, k. N₁v.[141.] **Królowi**Źródła: H, k. 190r; Sn, k. D₄r; Sz₁, k. N₂r; Sz₂, k. N₂r.w. 1 *Nieposzanowny* – Sz₁, Sz₂; *Nieposzanowany* – H, Sn[142.] **Tym, co pod Guzowem**Źródła: H, k. 190r; Sn, k. D₄r; Sz₁, k. N₂r; Sz₂, k. N₂r.[143.] **Rotmistrzowi**Źródła: H, k. 190r; Sn, k. D₄r; Sz₁, k. N₂r; Sz₂, k. N₂r.[144.] **Dudzie**Źródła: H, k. 190r; Sn, k. D₄r – D₄v; Sz₁, k. N₂r; Sz₂, k. N₂r.w. 4 *dudom* – H, Sz₁, Sz₂; *duchom* – Sn (bł.)[145.] **Bębeniście**Źródła: H, k. 190v; Sn, k. D₄v; Sz₁, k. N₂r; Sz₂, k. N₂r.[146.] **Kosterze**Źródła: H, k. 190v; Sn, k. D₄v; Sz₁, N₂r; Sz₂, k. N₂r.w. 1 *kostera* – H, Sn, Sz₂; *kostyra* – Sz₁[147.] **Furmanowi**Źródła: H, k. 190v; Sn, k. D₄v; Sz₁, k. N₂v; Sz₂, k. N₂v.[148.] **Szafarzowi**Źródła: H, k. 190v; Sn, k. D₄v; Sz₁, k. N₂v; Sz₂, k. N₂v.[149.] **Chłopu**Źródła: H, k. 190v; Sn, k. D₄v; Sz₁, k. N₂v; Sz₂, k. N₂v.[150.] **Złej żenie**Źródła: H, k. 190v – 191r; Sn, k. D₄v; Sz₁, k. N₂v; Sz₂, k. N₂v.

[151.] **Petronelli**

Źródła: H, k. 191r; Sn, k. E₁r; Sz₁, k. N₂v; Sz₂, k. N₂v.

[152.] **Lichwiarzowi**

Źródła: H, k. 191r; Sn, k. E₁r; Sz₁, k. N₂v; Sz₂, k. N₂v.

[153.] **Nagle zmarlemu**

Źródła: H, k. 191r; Sn, k. E₁r; Sz₁, k. N₃r; Sz₂, k. N₃r.

[154.] **Pijanicy gorzałczanemu**

Źródła: H, k. 191r; Sn, k. E₁r; Sz₁, k. N₃r; Sz₂, k. N₃r.
w. 3 *tędy* – H, Sz₁, Sz₂; *tedy* – Sn

[155.] **Ściętemu**

Źródła: H, k. 191r; Sn, k. E₁r; Sz₁, k. N₃r; Sz₂, k. N₃r.
w. 1 *nię* – H; *nnie* – Sn, Sz₁, Sz₂

[156.] **Carowi Szujskiemu**

Źródła: H, k. 191v; Sn, k. E₁r; Sz₁, k. N₃r; Sz₂, k. N₃r.

[157.] **Ormiance**

Źródła: H, k. 191v; Sn, k. E₁r – E₁v; Sz₁, k. N₃r; Sz₂, k. N₃r.

[158.] **Jednemu**

Źródła: H, k. 191v; Sn, k. E₁v; Sz₁, k. N₃r; Sz₂, k. N₃r.

[159.] **Brzemiennej**

Źródła: H, k. 191v; Sn, k. E₁v; Sz₁, k. N₃v; Sz₂, k. N₃v.
w. 2 *dzień* – H, Sn; *dniem* – Sz₁, Sz₂

[160.] **Skąpemu**

Źródła: H, k. 191v; Sn, k. E₁v; Sz₁, k. N₃v; Sz₂, k. N₃v.

[161.] **Tym, co pod Chocimem**

Źródła: H, k. 191v (tylko w. 1-2, dalej brak karty); Sn, k. E₁v; Sz₁, k. N₃v; Sz₂, k. N₃v.

w. 1 *tędy* – Sn, Sz₁, Sz₂; *tedy* – H

[162.] **Pszczele**

Źródła: Sn, k. E₁v; Sz₁, k. N₃v; Sz₂, k. N₃v.

[163.] **Macosze**

Źródła: Sn, k. E₁v; Sz₁, k. N₃v; Sz₂, k. N₃v.

[164.] Dziecięciu niekrzczonemuŹródła: Sn, k. E₂r; Sz₁, k. N₃v; Sz₂, k. N₃v.w. 2 *Jan na imię* – Sn; *Jana imię* – Sz₁, Sz₂**[165.] Temuż**Źródła: Sn, k. E₂r; Sz₁, k. N₄r; Sz₂, k. N₄r.**[166.] Bogaczowi**Źródła: Sn, k. E₂r; Sz₁, k. N₄r; Sz₂, k. N₄r.**[167.] Pielgrzymowi**Źródła: Sn, k. E₂r; Sz₁, k. N₄r; Sz₂, k. N₄r.**[168.] Sobkowi**Źródła: Sn, k. E₂r; Sz₁, k. N₄r; Sz₂, k. N₄r.Tytuł: – Sn; *Karlowi* – Sz₁, Sz₂**DODATEK. Nagrobki... nieumieszczone w *Gaju zielonym*
NAGROBKI Z DRUKU *SIELANKA I RÓŻNE NAGROBKI...*****[1.] Na Piławce**Źródła: Sn, k. B₁v.**[2.] Pannie młodzieniec**Źródła: Sn, k. B₂r.**[3.] Panna młodzieńcowi odpowiada**Źródła: Sn, k. B₂r.**[4.] Wilkowi**Źródła: Sn, k. B₂v.**[5.] Łotrowi**Źródła: Sn, k. B₂v.**[6.] Do jednego**Źródła: Sn, k. B₃r.**[7.] Nicnocie wierutnemu**Źródła: Sn, k. B₃v.**[8.] Rzeźnikowi**Źródła: Sn, k. B₃v.

[9.] Gołębiowi z wróblemŹródła: Sn, k. B₃v.**[10.] Łakomemu**Źródła: Sn, k. B₃v.**[11.] Pijanicy**Źródła: Sn, k. B₄r.**[12.] Pijanicy**Źródła: Sn, k. B₄r.**[13.] Zabitemu w karczmie**Źródła: Sn, k. B₄r.**[14.] Wierzbic uschlej**Źródła: Sn, k. B₄v.**[15.] Kobzie**Źródła: Sn, k. B₄v.**[16.] Bogaczowi**Źródła: Sn, k. B₄r.w. † *i <g>ra* – popr. wyd.; *Ira* – Sn**[17.] Ubogiemu**Źródła: Sn, k. C₁r.**[18.] Pijanicy gorzałczanemu**Źródła: Sn, k. C₁r.**[19.] Węgorzowi**Źródła: Sn, k. C₁r.**[20.] Błaznowi Szkotkowi**Źródła: Sn, k. C₁v.**[21.] Chamowi tatarskiemu**Źródła: Sn, k. C₂r.**[22.] Makolągwie**Źródła: Sn, k. C₂v.**[23.] Dla Dyjony zmarłemu**Źródła: Sn, k. C₂v.

[24.] Co się sam zabił dla pannyŹródła: Sn, k. C₂v.**[25.] Zwodnicy**Źródła: Sn, k. C₂v.**[26.] Zwodnicy drugiej**Źródła: Sn, k. C₃r.**[27.] Swarliwej żenie**Źródła: Sn, k. C₃r.**[28.] Kosą ściętemu**Źródła: Sn, k. C₃r.**[29.] Utonionemu**Źródła: Sn, k. C₃r.**[30.] Żeglarzom**Źródła: Sn, k. C₃r.**[31.] Temuż [Dyjogenesowi w Krakowie zmarłemu]**Źródła: Sn, k. C₃v.**[32.] Odpowiedź nagrobkowi w *Zielonych nag[robkach]***Źródła: Sn, k. C₃v.**[33.] Jednemu z frasunków umarłemu**Źródła: Sn, k. C₃v.**[34.] Jednemu w młodym wieku**Źródła: Sn, k. C₃v-C₄r.**[35.] Tejże [Wand,zie]**Źródła: Sn, k. C₄r – C₄v.**[36.] Penelopie**Źródła: Sn, k. C₄v.**[37.] Jaskółce**Źródła: Sn, k. C₄v.**[38.] Dzieciom jej**Źródła: Sn, k. C₄v.

[39.] **Kotowi**Źródła: Sn, k. C₄v.[40.] **Doktorowi Morzykowi**Źródła: Sn, k. D₁r.[41.] **Temuż [Bogaczowi]**Źródła: Sn, k. D₁r.[42.] **Łotrowi**Źródła: Sn, k. D₁r.[43.] **Mąż żenie**Źródła: Sn, k. D₁r.**NAGROBKI Z DRUKU *TRENY ŻAŁOBNE...***

[44.]

Źródła: Tn, k. B₃v.

[45.]

Źródła: Tn, k. B₃v.

[46.]

Źródła: Tn, k. B₄r.

[47.]

Źródła: Tn, k. B₄r.

[48.]

Źródła: Tn, k. B₄v.

[49.]

Źródła: Tn, k. B₄r.**NAGROBKI ZAPISANE W *HELIKONIE* poza kompozycją *Caju zielonego***[50.] **Na skąpego bogacza**

Źródła: H, k. 219v.

[51.] **Nagrobek dziecięciu jednemu**

Źródła: H, k. 229v.

[52.] Nagrobek Narowi

Źródła: H, k. 230r.

[53.] Na grobie ojca orzący

Źródła: H, k. 230v.

[54.] Nagrobek znamienitych cnót

Źródła: H, k. 230v.

OBJAŚNIENIA



SIELANKI Z GAJEM ZIELONYM

Bukolika albo SIELANKI NOWE POLSKIE...

Tytuł: *Bukolika* – (gr. *boukoliká*, od *boukólos* – ‘wolarz’; łac. *bucolica*) określenie poezji pasterskiej. Pierwotnie słowo to używane było jako przymiotnik; por. np. THEOC. *Idyll.* 8,31-32: *aoidán boukolikán* (‘pieśń pasterską’). W późnym antyku wyraz *bucolicum* (l.mn. *bucolica*) stał się rzeczownikiem. W Polsce na określenie gatunku poetyckiego przyjął się przysobionny przez Szymona Szymonowica termin „sielanka” (dosł. ‘wieśniaczka’), choć wcześniej pojawiło się bliższe oryginałowi określenie „skotopaska” (dosł. ‘wolarka’); por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* II 57,1-4.

Sielanki nowe polskie – por. ZIMOROWIC J.B., *Sielanki nowe ruskie* (tytuł zbioru).

dawno napisane, a teraz na świat podane – nie wiemy, kiedy Gawiński tworzył poszczególne teksty, ani też czy sielanki, które podał do druku w roku 1665 (*Mopsus*) i 1668 (*Pasterze, Baby, Spółmiłośnicy, Sielanka* [= 10. *Życia dworskiego, miejskiego a wiejskiego, ziemiańskiego paralela*]), były jedynymi, jakie do tego czasu napisał, czy już wówczas dokonał wyboru spośród większej ilości gotowych utworów.

Motta:

[1] „*Si canimus silvas, silvae sint consule dignae*” – zob. VERG. *Ecl.* 4,1-3:

Sicelides Musae, paulo maiora canamus!

Non omnes arbusta iuvant humilesque myricae;

si canimus silvas, silvae sint consule dignae.

Muzy z Sycylii, weźmy ton nie byle jaki:

Nie wszystkich cieszą niskie zarośla i krzaki,

Bór śpiewajmy – niech godny konsula on będzie!

(przekład J. Sękowski)

Por. też KLONOWIC, *Roxolania*, motto z karty tytułowej: „*Si canimus silvas, silvae sunt consule dignae*”.

[2] „*Te sequimur cantusque tuos et Tytiri agnellos. / Simonides, Lechicae magne poeta lyrae*” – „Ciebie naśladowujemy i twoje pieśni, i jagniątka Tytirusa, / Simonidesie, wielki poeto lechickiej liry” (przekład E.J. Głębička). Simonides to jedyna forma nazwiska, jakiej używał Szymonowic.

„*Die 23 Septembris Anno 1681*” – dnia 23 września roku 1681.

SIELANKA 1. Pasterz

Utwór nawiązuje do: SZYMONOWIC, *Sielanki 1: Dafnis*.

w. 1-6 – por. SZYMONOWIC, *Sielanki 1: Dafnis*, w. 1-3:

Kozy, ucieszne kozy, ma trzodo jedyna.

Tu, kędy to zarosła poziema leszczyna,

Tu gryźcie list zielony, gryźcie chrościk młody.

Sielanki 13: Zalotnicy, w. 51, 59, 67, 75, 83, 95 (refren): „Lekko, owieczki moje, lekko postępujcie”; CIĘŁCIIOWSKI, *Gwar III*, w. 109-111:

Jagnięta miłe moje, młode jagnięteczka!

Rozkoszności wy moja i luba trzodeczka.

Jedźcie ten brzost zielony, gryźcie młode listki.

w. 2-3 *przyodziana / mchem zielonym niwa* – por. KOCHANOWSKI, *Fraszki III 1,1*: „odziane lasy”; SZYMONOWIC, *Sielanki 1: Dafnis*, w. 53: „Tu jamy mchem odziane”.

w. 3 *nieprzejrzana okiem* – której nie można objąć wzrokiem.

w. 7-11 – por. VERG.*Ecl.* 1,1-2:

Tityre, tu patulae recubans sub tegmine fagi

silvestrem tenui Musam meditaris avena.

Tityrze, w cieniu buka spoczywasz jedynie,

Bawiąc się leśną muzą na cieniutkiej trzcinie.

(przekład J. Sękowski)

Por. też SZYMONOWIC, *Sielanki 1: Dafnis*, w. 4-6:

Ja tym czasem przy strugu tej ciekącej wody

Przylęczę i frasunku lubo snem swobodnym,

Lubo będą zabywał śpiewaniem łagodnym.

w. 7 *Trzodo moja jedyna* – por. C 61,1.

w. 11 *na dudce* – na piszczałce, tj. typowym pasterskim instrumencie.

w. 12 *Dafnis* – imię to, jako imię pasterza, pojawia się zarówno w mitologii greckiej (Dafnis był pierwszym mitycznym twórcą pieśni pasterskiej i niedoścignionym wzorem bukolicznego poety), jak i poezji bukolicznej; por. THEOC. *Idyll.* 1. 6; VERG.*Ecl.* 2. 5. 7. 8; MORSZYŃN J.A., *Amintas* [Dafnida]; SZYMONOWIC, *Sielanki 1: Dafnis*; NABOROWSKI, *Poczęje. Fraszki: Dafnis świętojański z roku 1611* (s. 61). Żeńska forma imienia brzmi: Dafne; por. VERG.*Ecl.* 9; SMOLIK, *Wiersze. Pastorele* 5[134]. Przed Gawińskim imię w tej formie nadał

swojej bohaterce Samuel Twardowski: *Dafnis drzewem bobkowym*. Por. także obj. do S 2,47.

z chęci swej zycziwój – sens: dzięki miłości, którą go obdarza.

w. 12-14 – por. PROP. 2,1,1-4:

Quaeritis, unde mihi totiens scribantur amores,
unde meus veniat mollis in ora liber.

non haec Calliope, non haec mihi cantat Apollo:
ingenium nobis ipsa puella facit.

Skąd tyle moich – pytaście – utworów miłosnych
I skąd się zjawia przed wami zwój lekkich mych pieśni:

Nie Kallioppa te wiersze mi technie, ni Apollon,
Sama dziewczyna napelnia mnie twórczym talentem.

(przełożył M. Brożek)

w. 16 *zasłynę z pochwałą* – sens: zasłynę poprzez wypowiedzenie pochwały Dafnidy. Por. SMOLIK, *Wiersze. Pieśni* 2[2],26-27:

Wierszem mym sławię, który cię za swoje
Eufrozynę mam! Niech tobą słyń [...].

w. 18 *głowy mej piękna korona* – zwrot przysłowiowy, pojawiający się już w Biblii (Prz 12,4); por. też KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 10,9-12: „Zona [...] swe-go męża ona / Głowy korona”; NKPP, „żona” 131.

w. 19-21 *Ani ja zajrzę komu bogatego mienia, / dóbr obfitych, wielkiego ani urodzenia – / tyś to wszystko jest u mnie* – sens: nie zazdroszczę nikomu bogactwa, obfitych dóbr ani szlachetnego urodzenia, ponieważ ty, Dafnido, jesteś dla mnie tym wszystkim. Por. ZIMOROWIC J.B., *Sielanki* 1: *Kobieżnicy*, w. 91-92:

Niech mię teraz przodują jedni urodzeniem,
Drudzy godnością, insi bogatym imieniem.

w. 23-24 *z sykulskiej się rodzisz, / spóldziedziczka, dziedziny* – sens: twoją ojczyzną jest Sycylia (łac. *Siculus* – ‘sycylijski’). Scenerią bukoliki często bywa Sycylia, tam bowiem urodził się i pewien czas mieszkał Teokryt. Uznawano go za mistrza pieśni bukolicznych i nazywano często „sykulskim pasterzem”; por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 2: *Wesele*, w. 146-148. Muzom poezji bukolicznej także przydawano często określenie „sykulskie”; por. SZYMONOWIC, *Sielanki*: [Dedykacja], w. 25-26:

Gdy mu przyszło (mym zdaniem) na sykulskie Muzy,
Nie dogania pasterza pięknej Syrakuzu.

„Sykulskie Muzy” to niekiedy synonim sielanek; por. np. S 11,1-2.

w. 24-25 *wywodzisz / ze krwi ich swe strumienie* – zaimek *ich* dotyczy pokrewieństwa z „sykulską dziedziną” (choć gramatycznie odnosi się „innych” z w. 21).

w. 29-37 – opis urody, nawiązujący do konwencji renesansowej poezji miłosnej, wzhogacony został bogatą barokową plastyką.

w. 29-30 *lice twe nadobne / i usta koralowi krwawemu podobne* – por. KOCHANOWSKI, *Sobótka* 11,17: „Usta twoje koralowe”; SZYMONOWIC, *Sielanki* 1: *Dafnis* 25: „Lice do mleka z różą, wargi koralowi”; TWARDOWSKI S., *Dafnis* IV, w. 54: „Usta kanarskich rumieńsze koral”; *Paskwalina* I, w. 177: „Usta krwawsze nad koral”.

w. 31 *oczy gwiazdom niebieskim* – por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* III 28,3-4:

Ukaż [...] ukaż swe oczy,
Gwiazdom równe, które prędkie krąg nieba toczy.

w. 31-33 *oczy ... które bez urazu / ciała skroś przenikają i wchodzą do razu / swem do serca promieniem* – por. PUBLIUSZ, *Sent.* A 39: „Amor ut lacrima ab oculis oritur, in pectus cadit” („Miłość jak łza: powstaje w oczach, pada na serce”). Częsty w poezji szesnastowiecznej i emblematyce motyw „promieni oczu”. Topos *quinque lineae amoris*, którego treścią jest przekonanie, że miłość zaczyna się od spojrzenia (oczy źródłem ognia i światła), łączył się z platońskimi wyobrażeniami o narodzinach miłości (por. PLAT. *Ti.* 45 b-d). W literaturze polskiej ideę spopularyzował GÓRNICKI, *Dworzanin*, s. 347-348:

[...] oczy same, jako pewni od serca posłowie, siła sprawić mogą, bo nie tylko odkrywają myśli nasze, ale też częstokroć gwałtownymi promieniami swemi przenikają przez drugie oczy – jako jasność przez szkło – do upodobanego serca, zagrzewają je i czynią je sposobne ku przyjęciu i rozżarzeniu miłości. Stąd przypowieść urosła: „Oko w miłości wodzem”. A tak jest bez chyby, abowiem oczy człowiecze, siedząc zakrycie jako na podsadzce żołnierze, a ostrem węźrzeniem strzelając – rychlej uczarować mogą niż która baba zioly albo przemową; zwłaszcza kiedy się więc wzrok z wzrokiem często styka, bo w ten czas jeden drugiego miłością zaraża tak, jako niezdrowe oko uprzejmnie we zdrowe patrząc, zaraża je chorobą.

Por. ANONIM-PROTESTANT 3,27-28:

Jedno promyki, coć się w oczach błyszczą,
Ty serca ludzkie niepomału niszczą:

PLMI 3,79-82:

Pozór wesoly oka pięknego,
Ma coś od słońca sobie jednego.
Które, gdzie wdzięcznym promieniem zmierzy,
Pewnie że w samo serce uderzy.

PLM VII 14,33-36:

Przyznaj z nim sama, że to obraz żywy
Miłości, w oczach Kupido prawdziwy,
Z których promienie bystre wypadają,
Serca na wylot ludzkie przenikają.

w. 33-37 – por. TWARDOWSKI S., *Dafnis* IV, w. 57-59:

Włos po ramionach płynie zaniedbany,
Cóż, by go w złote cyrki utrafiła;
Glanc bije z twarzy, mlekiem, krwią mieszany.

w. 37-39 *Ale co cię zdobi / jeszcze bardziej, żeć cnoty takoweż sposobi / twej natura piękności* – sens: jeszcze bardziej zdobi cię to, że natura twej piękności przydaje ci takoweż (czyli nie mniej piękne) cnoty. Intencją poety jest nawiązanie do platońskiej teorii tożsamości piękna i dobra, wedle której piękno ciała jest odzwierciedleniem piękna duszy. Por. GÓRNICKI, *Dworzanin*, s. 439, 442:

Cudność tedy zwierchnia prawdziwy znak jest a piątno wewnętrznej dobroci [...]. Owa się każda rzecz pięknością zdobi i jest – jakom pirwej powiedział – nie oddzielona od dobroci, zwłaszcza w człowieczym ciełe. Bo takowej cudności ina przyczyna nie jest, jedno piękność duszna – a taż jest istotną dobrocią. Bo dusza, mając cząstkę jednę prawdziwej cudności, to jest tej, która od Boga płynie, rozświeca i czyni każdą rzecz piękną, której się jedno dotknie, zwłaszcza jeśli ciało to, w którym mieszka, nie jest z tak grubej a podłej materijej, iżby dusza na nim wyrazić swego wzoru nie mogła. Przeto cudność jest znak zwycięstwa dusznego, jako owa chorągiew, co ją wytkną z wieże po wzięciu miasta: bo przez takową cudność jako przez chorągiew – już dusza daje znać, iż opanowała ciało a swoją światłością jasne uczyniła cielesne ciemności.

Por. też *PLM VI 2,55-56*:

Twoje dary piękne przymioty,
Ozdobione są wszelkimi cnoty.

w. 39-44 – o miłości, która rozpoczyna się w dzieciństwie, por. *VERG. Ecl. 8,37-41*.

w. 41 *anim trzodzie rozumiał* – sens: ani nie znałem się na trzodzie.

w. 48 *słodką pamięć o tobie na nich-em rysował* – sens: wycinałem na drzewach znaki, mające cię upamiętnić. Motyw popularny w sielankach od czasów starożytnych; por. *THEOC. Idyll. 16,47-48*:

Znajdą napis dorycki na korze przechodnie:
«Jestem drzewem Heleny! Uczciejcie mnie godnie!»

(przekład A. Sandauer [„Pieśń weselna dla Heleny”])

VERG. Ecl. 10,52-54:

Certum est in silvis inter spelaca ferarum,
malle pati tenerisque meos incidere amores
arboribus: crescent illae, crescetis, amores.

Wolę cierpieć wśród zwierząt dzikich w gęstym borze
I rzezać moją miłość czułą w żywej korze:
Wraz z drzewami i miłość moja wzrastać będzie.

(przekład J. Sękowski [w. 53-55])

Zob. też *KOCHANOWSKI, Elegiac I 9,35-38*; *ZIMOROWIC J.B., Sielanki 1,42-56*:

Będą-li o nas wiedzieć mieszkańcy potomni,
jeśli tylko na lipach i twardych jesionach
będą patrzeć po naszych rzezanych imionach?
Prędko drewniana pamięć z drzewem się obali
abo skórą młodzianwą porośnie [...].

Por. też tamże 1,143-145; 2,205-210; 8,53-54; oraz S 2,113-116.

w. 51 *tak moja Dafni między innymi przodkuje* – por. PLMXI 16,478: „*Że Kasia między wszystkimi przoduje*”.

w. 53-54 *Rość ... rośście / rośście* – formy trybu rozkazującego 2 os. l.poj. i mn.

w. 54 *rośście, chęci uprzejmej wierne charaktery* – sens: rośnijcie [litery, tj. znaki wyryte na drzewach] odzwierciedlające wiernie moją miłość; por. wyżej, obj. do w. 48.

w. 56 *gminie zazdrośny* – o zazdrości i niechęci, jakimi otoczeni są szczęśliwi zakochani, zob. CATULLI., 5,12-13; por. też: Othoni Vaeni *Amoris Divini emblemata*, Antverpiae 1615, s. 56: „*Amoris umbra invidia*” („Zawiść jest cieniem miłości”).

w. 60 *Latunki* – Latonką, a właściwie Dianą, córką Leto/Latony, nazwał pasterz ukochaną Dafnidę. Diana, bogini łowów, lasów, gór, utożsamiana była z Artemidą.

w. 61 *Bóg żegnaj, ojczyźnie miły* – zwrot pożegnalny, częsty zwłaszcza w sielankach Szymonowica; por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 14: *Pomarlica*, w. 61-62: „Już was, proste pieśni, / Bóg żegnaj! Bóg was żegnaj, satyrowie leśni!”; 6: *Mopsus*, w. 82: „I po mnie, Bóg cię żegnaj, matko, przyjechano”; 20: *Epitalamijum Heleny*, w. 67: „Bóg was żegnaj, cne stadło”; por. także D 47,5.

w. 63 *podle mnie* – obok mnie, przy mnie.

w. 65-66 *Żeś się mną, towarzyszem swoim, nie brzydziła, / żeś serce swoje ku mnie i umysł skłoniła* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 1: *Dafnis*, w. 51-52:

Byś się tylko pasterską budą nie brzydziła,
Byś tylko umysł ku mnie cały przykłoniła.

Por. też SMOLIK, *Wiersze. Pastorele* 1[130],17. 35:

Byś chciała ze mną mieszkać, a mnie miłowała
[...]

Bądź-że rano – nie brzydz się, choć na wierzchu słoma.

w. 71 *Nie owszem mnie też Bóg mój upośledził w mieniu* – sens: Bóg nie dał mi mniej niż innym; nie uczynił mnie biedniejszym od innych. Podobna konstrukcja składniowa: SZYMONOWIC, *Sielanki* 1: *Dafnis*, w. 59: „*Nie owszem mnie też możesz potępić w urodzie*”. Pasterz zasobny w mienie: THEOC. *Idyll.* 9,34-37; VERG. *Ecl.* 2,21-22.

w. 73 *mnie jest* – ja mam (na wzór łac. konstrukcji *dativus possessivus*).

w. 73-74 *obfitości. / jakie wiek pierwszy miał w swojej niewinności* – przywołanie mitu o następowaniu po sobie pokoleń ludzkości, obrazującego jej

stopniowy upadek (HES. *Op.* 106-201). W epoce nowożytniej najbardziej popularna była wersja przedstawiona w *Metamorfozach* (OV. *Met.* 1.89-150) oraz u Wergiliusza (VERG. *Georg.* 2,538; por. też *Aen.* 8,319n.). Por. GAWIŃSKI, *Dworzanki* III 152,25: „wiek żyli pierwszej niewinności”. Z mitem złotego wieku (owego pierwszego szczęśliwego okresu w dziejach ludzkości) łączyło się przekonanie o nadzwyczajnej wówczas żyzności ziemi; por. OV. *Met.* 1,89; 101-102:

Aurea prima sata est aetas [...] ipsa quoque immunis rastroque intacta nec ullis saucia vomeribus per se dabat omnia tellus.

Pierwszy nastał wiek złoty [...]. Ziemia sama z siebie, wolna od obowiązków, nie dotknięta plugiem, nie drażnięta lemieszem, wydawała plony.

(przekład A. Kamińska)

Por. też VERG. *Aen.* 6,792-793: „jak ongiś, gdy Saturn królował / W onej żyznej krainie” (przekład I. Wieniewski).

w. 75-76 *Patrz, gdzie góra ku niebu dwoim wierzchem godzi, / a źródło krystalowe z swych piersi wywodzi* – góra o podwójnym wierzchołku to leżący w Fokidzie, w Grecji środkowej, Parnas, u którego stóp bije dające poetyckie natchnienie źródło Kastalia. Por. OV. *Met.* 1,316-317:

mons ibi verticibus petit arduus astra duobus, nomine Parnasos. superantque cacumina nubes.

Tam stroma góra dwoma wierzchołkami w niebo się wznosi, imię jej Parnas, szczytem wyrasta nad chmury.

(przekład A. Kamińska)

w. 79-81 *palmy, daktyle, / kasztany, brzozy gładkie, co swych fruktów tyle, / co i miodów dodają* – palmy daktylowe, kasztany i brzozy można spotkać na Sycylii, lecz nie są to rośliny dla niej typowe. Palma daktylowa odznacza się szlachetną urodą i dostarcza słodkich owoców, z pnia otrzymuje się sok przerabiany na wino palmowe. Jest poświęcona bogom światłości – Heliosowi i Apollinowi, symbolizuje zwycięstwo i odradzanie się do życia, w ikonografii biblijnej gaje palmowe wyobrażają rajski ogród. Owoce niektórych odmian kasztanów są jadalne po upieczeniu, kasztan symbolizuje zbytek i bogactwo; por. VERG. *Ecl.* 1,81; 2,52; OV. *Ars* 2,267-268. Ze słodkawego soku uzyskiwanego z pni brzoź sporządzano pewien rodzaj wina oraz octu. Cały opis ma sugerować nadzwyczajną żyzność ziemi, na której gospodaruje bohater.

w. 86 *w swej bogatej mieszkając miarności* – sens: żyjąc według zasady umiaru i ciesząc się skromnym dostatkiem, który umożliwia życie szczęśliwe i uprawianie cnoty. To jeden z głównych toposów literatury ziemiańskiej. Cnota umiaru wyznacza zarazem ramy postępowania w rozmaitych dziedzinach życia, takich jak gromadzenie majątku, urzędy, stroje, wystawność posiłków. Zgodnie z koncepcją stoicką, bogaty jest ten, kto zadowala się posiadanym mieniem, nie zaś ten, kto plawi się w zbytku; por. SEN. *Epist.* 119,5-6:

Ita tu pauperem iudicas cui nihil deest? „Suo – inquis – et patientiae suae beneficio, non fortunae”. Ideo ergo illum non iudicas divitem quia divitiarum eius desinere non possunt? Utrum mavis habere multum an satis? Qui multum habet plus cupit, quod est argumentum nondum illum satis habere; qui satis habet consecutus est quod numquam diviti contigit, finem.

Uważasz za tak ubogiego tego, komu nie zbywa? „Dzięki sobie – mówisz – i swojej cierpliwości, a nie dzięki losowi”. Nie masz go więc za bogatego ze względu na to, że jego bogactwo nie może zniknąć? Czy wolisz mieć wiele, czy też dość? Kto ma wiele, pożąda więcej, a to jest dowodem, że jeszcze nie ma dość. Bo kto ma dość, osiągnął już to, co nigdy nie bywa udziałem bogatego. mianowicie doszedł do celu.

(przekład W. Kornatowski)

Por. KOCHANOWSKI, *Sobótka* 12,55-56:

Wykną postawać na male,
Wstyd i cnotę chować w cale.

Pieśni I 5,5-8:

To pan, zdaniem moim,
Kto przestał na swoim;
Kto więcej szuka, jawnie to znać daje
Sam na się, że mu jeszcze nie dostaje.

Elegiae III 2,11: „Pauperitas mihi cara mea est” („Miła mi mierność moja”; przekład T. Krasnosielski). Por. także S 10,55; S 12,59-60 i obj.; G 126,3 i obj.

w. 92 *fletenka to moja ugładzi* – w sielance pieśń pełni funkcję nie tylko ludyczną, ale i terapeutyczną, jako że od starożytności żywe było przekonanie, iż muzyka służy konkretnym celom, m.in. pobożności, krzepieniu serc w trudnych chwilach, leczeniu zbolącej duszy. Muzyka, jako dająca się ująć w proporcje matematyczne, może niwelować chaos, który zjawia się w duszy człowieka, i przywracać utraconą harmonię; por. THEOC. *Idyll.* 9,2-4:

[...] leki ci tak nie pomogą ani dryakwie.
Jako wiersze i śpiew, co niby podmuch leciutki
Chłodzą człowieczy ból, choć ciężko je złożyć. [...]

(przekład A. Sandlauer [„Cyklop”])

KOCHOWSKI, *Liryka* IV 14,5-8 (s. 221):

Tyś [lutni – E.R.] na frasunki i troski
Dar z nieba zesłany boski,
Tyś w smutkach ludzkich jedyną
Ochłodą i medycyną.

w. 93-94 *grając różne mutety i wesole pieśni, / których słuchają nimfy i faunowie leśni* – obraz pasterza wygrywającego pieśni w towarzystwie nimf i faunów został spopularyzowany przez czarnoleskiego poetę; por. KOCHANOWSKI, *Sobótka* 12,41-44 oraz *Pieśni* II 2,39-40:

Stada igrają przy wodzie,
A sam pasterz, siedząc w chłodzie,
gra w piszczalkę proste pieśni;
A faunowie skaczą leśni.

Por. S 8,179-180.

w. 94 *nimfy* – boginki źródeł, rzek i drzew, uosabiające płodność i wdzięk przyrody (nosiły też różne nazwy, w zależności od miejsc, w których przebywały).

faunowie – Faun (łac. *Faunus*), staroitalski bóg płodności, opiekun pasterzy i rolników, ich bydła i roli, był bóstwem wolnej przyrody. Według Wergiliusza miał być władcą Lacjum, wnukiem Saturna, synem Pikusa; utożsamiano go z greckim Panem, arkadyjskim bogiem pól i lasów (zob. obj. do S 9,55). Natomiast faunowie (utożsamiani z greckimi satyrami i sylenami) to bóstwa pól i lasów, pół mężczyźni, pół kozły, których przedstawiano z ogonami, rogami i spiczastymi uszami, jako towarzyszy pasterzy.

w. 95-98 – podobny koncert: SZYMONOWIC, *Sielanki* 16: *Orfeusz*, w. 15-20.

w. 108 *wierne pokoje* – wyrażenie wieloznaczne, może oznaczać np. prawdziwy odpoczynek.

w. 109 *wiek znikomy* – tu: starość.

w. 110 *nim nas bez wiekopomnych prac w swęj dobie znidzie* – sens: zanim nas „wiek znikomy” w swoim czasie zaskoczy; zanim zdążymy stworzyć wiekopomne dzieła.

w. 113 *duchem twoim otchnione* – sens: zrodzone pod twoim wpływem.

w. 113-114 – nawiązanie do horacjańskiej koncepcji (HOR. *Carm.* 3,30), że nieśmiertelność zapewni poetycka sława; por. też PROP. 3,1,37-38:

ne mea contempto lapis indicet ossa sepulcro,
provisum est Lycio vota probante deo

Nie w grobie bez czci będzie głaz kości me wskazywał:
Zatroszczył się już o to licyjski bóg mi łaskaw.

(przełożył M. Brożek)

KOCHANOWSKI, *Muza* 17-18:

I opatrzył to dawno syn pięknej Latony,
Że moich kości popiół nie będzie wzgardzony.

SIELANKA 2. Mopsus

Utwór nawiązuje konstrukcją agonu do: SZYMONOWIC, *Sielanki* 6: *Mopsus*.

Tytuł: – pasterz o tym imieniu pojawia się m.in. w: CALP. *Ecl.* 3; NEMES. *Ecl.* 4; SZYMONOWIC, *Sielanki* 6: *Mopsus*, 13: *Zalotnicy*, 17: *Pastuszy*; zob. także S 8.

Osoby: *Dameta* – pasterza o tym imieniu (gr. *Damoítas*, łac. *Damoetas*) spotykamy w: THEOC. *Idyll.* 6; VERG. *Ecl.* 2,39. 3. 5,72; SMOLIK, *Wiersze. Pastorele* 1[130] [Dametas]; SZYMONOWIC, *Sielanki* 6: *Mopsus* [Dametas]. Por. niżej, w. 55: *Damet*.

Mirtyl – w antycznej literaturze nie ma pasterza o takim imieniu (gr. *Mýrtilos*, łac. *Myrtilus*), spotykamy go jednak w poezji nowożytnej; zob. np. Petrus Lotichius Secundus (1528-1560), *Opera omnia*, Heidelberg 1603, s. 195: *Ecloga 5: Dafnis* (pasterze Myrtilus i Celadon). W micie Myrtilos, syn Hermesa i Factusy, woźnica, zdradził swego pana, Ojnomaosa, z miłości do Hippodamei, którą próbował później pojąć, lecz został zabity przez Pelopsa (mimo że wcześniej to właśnie jego zdrada umożliwiła Pelopsowi zwycięstwo w wyścigu).

w. 1 *W pięknej idejskiej niwie* – czyli w mitycznej krainie pasterzy. Ida to pasmo górskie w Troadzie, opodal Ilionu/Troi. Tu wychowywał się Parys, oddany pod opiekę pasterzowi Agelosowi, i tu odbył się słynny sąd Parysa; stąd Zeus porwał Ganimedesa, gdy chłopiec strzegł trzody ojca; tu także Afrodyta zakochała się w Anchizesie (również pilnującym stad ojca), a z ich związku narodził się Eneasza; tu pasł trzodę Laomedonta, króla Troi, Apollon.

w. 5 *nadobna Amarylli* – piękna Amaryllis (gr. *Amaryllís*, łac. *Amaryllis*) pojawia się w: THEOC.*Idyll.* 3. 4; VERG.*Ecl.* 1. 2. 8. 9; CALP.*Ecl.* 4; SMOLIK, *Wiersze. Pastorele* 3[132].

w. 7-8 *Ja, pasząc niedaleko od niej, podług wody, / z Dametą i Mirtylem spółzłączone trzody* – por. THEOC.*Idyll.* 6,1-2: „Raz Dafnis i Damojtas w jedno miejsce trzody / Przygnali” (przekład A. Sandauer [„Koncert pasterski”]); VERG.*Ecl.* 7.1-2:

Forte sub arguta condecorat ilice Daphnis,
compulerantque greges Corydon et Thyrsis in unum.

Przypadkiem pod szumiącym dębem Dafnis siada,
A Korydon i Tyrsis spędzają swe stada.

(przekład J. Sękowski)

w. 10 *zażyć halaspasu* – zażyć rozrywki, krotochwili.

w. 11 *multanki* – (od dawnej nazwy Mołdawii – Multany) dudki, piszczałki; ludowy instrument pasterski, złożony z szeregu równolegle połączonych razem piszczałek. Jego prototypem była grecka syringa (*sýrinks*): pierwszą piszczałkę sporządził bóg Pan z trzciny, w którą przemieniła się uciekająca przed nim nimfa Syrinks. W polskich utworach sielankowych nastąpiła identyfikacja tego starożytnego instrumentu z multankami, której źródłem była zbieżność konstrukcji obu instrumentów wielopiszczałkowych oraz ich funkcja (syringa była zarówno atrybutem driad czy satyrów, jak i pasterzy). Termin *multanki* zyskał też metaforyczne znaczenie ‘pasterskiej bądź swojskiej pieśni’: por. KOCHOWSKI, *Liryka: Konkluzja liryków*, w. 67-68 (s. 328): „[...] sarmackimem ja muzykiem. / W proste dnię multanki”; oraz S 10.130 i obj.

w. 19 *Obaj młodzi* – por. VERG.*Ecl.* 7.4: „Ambo florentes aetatibus” („[...] obaj jeszcze bardzo młodzi”; przekład J. Sękowski).

w. 20 *w twarzy przykraszony* – o pięknej twarzy.

w. 21 *w jagodach ... mchy wzrastały* – sens: pojawiał się pierwszy zarost na policzkach.

w. 26 *kołem Cyterej* – o korowodzie tanecznym Cyterej: HOR. *Carm.* 1,4,5: „Iam Cytherea chorus ducit Venus” („już cyterejska Wenus wiezie tańce w blasku luny”; przekład A. Lam). Cytereja to Wenus, zwana tak od wyspy Kytery, która leży w pobliżu południowo-wschodnich wybrzeży Peloponezu – to tam Zefiry uniosły boginię, jak tylko wylonila się z piany morskiej; Kytera słynęła także z kultu Afrodyty.

w *równiej ... parze* – tak samo, z równą sprawnością.

w. 36 *zielony kwiat ... barwinku* – barwinek pospolity (*Vinca minor* L.) to gatunek zimozielonej krzewinki: kwitnie w maju, wczesną wiosną wypuszcza piętnastocentymetrowe gałązki, na których wyrastają kwiaty pojedyncze lub pełne, w odcieniach fioletu, purpurowe bądź białe. Sformułowanie *zielony kwiat* dotyczy prawdopodobnie nie samego kwiatostanu, lecz łodygi z kwiatostanem, która ma grube, intensywnie zielone, skórzaste liście. Por. obj. do S 3,53-54.

w. 38-39 *oni jej gwoli wdzięczne pieśni swoje / na przemiany pięć mieli* – takie współzawodnictwo w śpiewie (agon) jest częstym motywem w poezji bukolicznej; por. np. THEOC. *Idyll.* 5. 6; VERG. *Ecl.* 3. 7; SZYMONOWIC, *Sielanki* 6: *Mopsus*.

na przemiany – czyli amojbaicznie (gr. *amoibaíos*, łac. *amoebaeus* – ‘zmienny, śpiewany na przemian, obustronny’).

w. 40 *gdy czasy Apollina za pasterza miały* – tzn. gdy greccy bogowie schodzili na ziemię między ludzi. Apollon za karę pasał na Idzie trzody króla Troi, Laomedonta, za to, że zawiązał nieudany spisek na Zeusa, ale bardziej popularna jest opowieść o tym, jak Apollon przez rok służył jako pasterz u Admeta, króla Feraj w Tessalii (dzięki wsparciu boga wszystkie krowy rodziły wtedy po dwa cielęta na raz); por. S 12,205-206 i obj.

w. 42-43 *jak więc nocą o małym synaczku Dyjony / co czyni* – sens: co ludzie śpiewają o bogu miłości, Erosie/Kupidynie, i jego czynach.

Dyjony – Dione to matka Afrodyty/Wenus), która w poezji rzymskiej była określana przyniotnikiem Dioneja (łac. *Dionaea*: zob. np. VERG. *Aen.* 3,19) lub po prostu nazywana imieniem swej matki.

w. 43-45 *jako wiele razy mieni w byka / i czyni tak górnego władcę holdownika / jednej ziemskiej dziewoi* – mowa o Io, kochance Zeusa/Jowisza („górnny władca”), który chcąc ją uchronić przed zazdrością swej żony, zamienił dziewczynę w białą jałówkę. Io, prześladowana przez Herę/Junonę, błąkała się po świecie, a władca Olimpu zbliżał się do niej pod postacią byka. Por. MOSCH. *Idyll.* 2,44; OV. *Met.* 1,568-688; TWARDOWSKI S., *Paskwalina* I, w. 91-92.

w. 45-47 *jak żelazna luska / wiąże parę ucieszną, a ta w sieci pluska / z śmiechem bogów* – o przyłapaniu przez Hefajstosa/Wulkaną Afrodyty/Wenus i Aresa/Marsa na cudzołóstwie i o ośmieszeniu obojga por. HOM. *Od.* 8,267-366; OV. *Ars* 2,556-557; *Met.* 4,171-189; LUCIAN. *Gall.* 3,10; SZYMONOWIC, *Sielanki* 3: *Silenus*, w. 65-66:

‘Potym śmiech wszystkich bogów, gdy Marsa sieciami
Przrzucił Wulkan, a sam polyskał rógami.

Por. też TWARDOWSKI S., *Paskwalina* I, w. 97-98; S 12,201-202.

w. 47 *o co Feb Dafnidę przyprawił* – wedle mitu Febus (Apollo) ścigał nimfę górską Dafne. Bóg zdołał ją wprawdzie doścignąć, lecz dziewczyna dzięki interwencji ojca (boga-rzeki Penejos) przemieniła się w drzewo laurowe. Z jego liści, aby pocieszyć się i ugasić namiętność, Apollo upłócił sobie wieniec i odtąd drzewo laurowe na trwale związało się z postacią boga, a także stało się jego atrybutem. Por. *OV.Met.* 1,452-567.

Feb – Febus (gr. *Phoibos* – ‘Błyszczący, Świetlisty, Promienisty’) to jeden z przydomków Apollona jako boga światła i słońca; Apollon był synem Zeusa i Latony, patronem wszystkich sztuk.

w. 48-49 *a tu się jako złoty deszcz z obłoku pławił / w Akryzowe zamknienia* – mowa o Danae, córce króla Argos, Akrisjosa („Akryzowe zamknienia”), któremu wyrocznia przepowiedziała, że zginie z ręki wnuka. Aby uniknąć tego losu, zamknął córkę w spizowej wieży, chroniąc ją w ten sposób przed spotkaniem z jakimkolwiek mężczyzną. W Danae zakochał się jednak Zeus/Jowisz, który przedostał się do wieży pod postacią złotego deszczu. Por. *HOR.Carm.* 3,16,1-8; *OV.Met.* 4,611.

w. 49-50 *jak swego Dyjona, / ... gorzała Adona* – o miłości Afrodyty/Wenus do Adonisa zob. THEOC.*Idyll.* 13,126-140: fragment „Lamentu na śmierć i zmartwychwstanie Adonisa”; o rozpaczach bogini po śmierci ukochanego por. *BION Adon.* 8-62; por. też *OV.Met.* 10,503-559. 708-739.

w. 50 *pani z Cypru* – cypryjskie miasto Pafos było ośrodkiem kultu bogini, którą z Kytery Zefiry uniosły właśnie na Cypr. Por. CAWIŃSKI, *Dworzanki* I 105,20; II 121,3; III 19,77. 101,30.

szalenie gorzała Adona – sens: pałała miłością do Adona.

w. 56 *w stronę rzucam stroje* – sens: rezygnuję z gry.

w. 57-64 – por. ZIMOROWIC J.B., *Sielanki* 4: *Swaci*, w. 17-20:

Pięknie kwitnie czeremcha, pięknie kwitną trześnie,
Dlatego ich co żywo szarpa w pierwszej wieśnie.
Kwiat zwiędnie smakowity, nie dojdzie jagody,
Każdy pragnie kwiateczki rwać z młodej urody.

w. 61 *za pszczołką pójdę* – sens: postąpię jak pszczołka.

w. 65-74 – zakochany w swym odbiciu gołąbek, ptak poświęcony Afrodycie/Wenus, nasuwa skojarzenia z mitem o Narcyzie. Piękny młodzieniec wzgardził miłością nimfy Echo, za co został ukarany przez Afrodytę niedającą się spełnić miłością do samego siebie, do własnej urody dostrzeżonej w odbiciu, gdy pił wodę u źródła. Narcyz umarł z tęsknoty za nieosiągalnym przedmiotem swego uczucia, a po śmierci zamieniony został w kwiat nazwany jego imieniem. Por. *OV.Met.* 3,339-510.

w. 67 *piórka w bieli* – białe piórka.

w. 68 *w zgodnej ... kąpieli* – tj. gołąbek rzeczywisty i gołąbek odbijający się w wodzie wykonują zgodne ruchy.

w. 73 *jawnie to twoje oszukanie* – sens: jesteś jawnie oszukiwany.

w. 81 *Wenus z wody ród wiedzie* – nawiązanie do mitu o narodzinach Afrodyty/Wenus, wedle którego bogini wynurzyła się z fal morskich. Tu Afrodyta (wraz ze swym synem Erosem) uosabia potęgę miłości, która panuje na lądzie i w wodach; por. VERG. *Georg.* 3,242-265.; ALCIATUS, *Embl.* LXXVI: *Potentia Amoris* (Potęga Amora):

Nudus Amor viden, ut ridet placidumque tuetur?

Nec facultas nec, quae cornua flectat, habet.

Altera sed manuum flores gerit, altera piscem,

Scilicet ut terrae iura det atque mari.

Czy widzisz, jak się śmieje nagi Amor, jaki jest łagodny?

Nie ma ani pochodni, ani niczego, co rogi pochyla.

W jednej ręce trzyma kwiaty, w drugiej zaś rybę,

Bo na morzu i na ziemi wydaje wyroki.

(przekład zespol)

Por. też RIPA, *Ikonologia*, s. 163: *Siła miłości*.

w. 83 *Każdego żądza pali, każdy ogień czuje* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 1: *Dafnis*, w. 39: „Każdego swoja lubość, swoja żądza pędzi”.

w. 87-112 – spotkanie z Erosem/Kupidynem por. *Anacr.* 33.

w. 87 *W nocy dobrze* – późną nocą.

w. 88 *Bachowi* – Bakchusowi (Dionizosowi), bogu winnej latorośli, wina i mistycznego szalu.

w. 89 *czoła kraszac muszczami* – czerwieniejąc na twarzach od nadmiaru wina.

w. 90-96 – typowe przedstawienie Erosa/Kupidyna jako hardzego chłopca z łukiem i pochodnią. Podobnie o niespodziewanym spotkaniu z bożkiem por. np. *PLM* IX 13,319-326:

Przy wesolym Cyprze z mirtu gęsta krzewina,

Idąc stamtąd, potkała mię jakaś dziewczyna.

Łuk przy boku, na ramionach puch i u nóżek.

Pytam potym: powiedz dziecię, coś jest za bożek?

A on do Łuka.

Kto na mię fuka? Ja, chciałem mały,

Przeciem Bóg cały.

w. 90 *w dom idąc* – dotyczy powrotu do domu Damety.

chłopię jakieś – mowa o Erosie/Kupidynie.

w. 96 *albo z równią, jakoś sam, swe załębki zwierac* – albo z rówieśnikami brać się za łby.

w. 100 *a naprzód mu w kudelki ręce obie wtoczę* – sens: chwycę go najpierw za włosy rękoma.

w. 102 *jego wszystkę armatę* – częste w ówczesnej poezji określenie uzbrojenia Kupidyna; por. np. TWARDOWSKI S., *Paskwalina* III, w. 997.

w. 103-104 *nie wiem, jak się wyśliznie i piór skąd nawdziawszy, / ulata na powietrze, srodze się rozśmiawszy* – podobnie o podstępnyim przeobrażeniu Kupidyda: ZIMOROWIC J.B., *Sielanki* 6: *Molojcy*, w. 27-29:

[...] on zdrajca, gdy minie
Las gęsty, skrzydła z ramion złociste rozwinie
I nimi między modre obłoki się skwapi.

w. 105-112 – nawiązanie do popularnego od starożytności motywu: kto weźmie w ręce oręż Kupidyda, zapłonie miłością; por. MOSCH. *Am.fugit.* 28-29:

Gdy powie: „Weź broń moją – chętnie cię nią darzę”,
Darów jego nie tykaj! Wszystko ogniem parzy.

(przekład A. Świderkówna)

Por. też SZYMONOWIC, *Sielanki* 2: *Wesele*, w. 141-142:

Nie bierz ani się tykaj; niepewne u niego
Upominki i pełne ognia szkodliwego.

ZIMOROWIC J.B., *Sielanki* 6: *Molojcy*, w. 22, 24-27:

A chłopię [...]
Dalo mi w ręce sajdak z natężonym lukiem.
Oglądając ja dziwny rynsztunek, niechcący
Jakoś się nim obrażę, natychmiast gorący
Ogień w sercu poczuje [...].

w. 108 *ranę w sercu czuję* – por. *PLM* I 3,85: „Że, mając rany, słodycz w nich czuję”; XII 11,193: „Miłość w sobie czuję”.

w. 113-116 – mirt to drzewo wiecznie zielone, poświęcone Afrodydzie, symbol dziewiczego wdzięku. W starożytności mirt był używany podczas obrzędów weselnych: wieniec mirtowy panny młodej nawiązywał do symbolicznych związków między rośliną a boginią miłości. Źródłem tego zwyczaju była też wiara, że wiecznie zielone rośliny uzyczają swych sił osobie, która ich dotyka. Por. obj. do S 1,48.

w. 122 *jesionu* – dawna końcówka miejscownika l.poj., dziś: jesionie.

w. 128 *cypr* – tu: cyprys.

wpośród Libanie – dawna regionalna forma dopełniacza, dziś: Libanu.

w. 133 *szczęściu nie wierz* – por. *PLM* VI 10,236-237:

Szczęściu nie ufaj, które swoim kołem
Idzie omylnie i górą, i dołem.

w. 134 *nadzieja oszukiwa* – por. CNAPIUS. *Adagia*, s. 526: „Nadzieja często omyła”; NKPP, „nadzieja” 16 b.

to w swej nie trwa wadze – sens: szczęście jest niestałe.

w. 135-136 *Kto w Bogu i pracy swej pokłada nadzieje, / za tem szczęście nadchodzi, wszystko mu przyśpije* – por. późniejsze poświadczenia w NKPP. „Bóg” 52: „Bóg a praca – będzie nadzieja i kolaca” (po raz pierwszy zanotowane u Samuela Adalberga – 1894); +90: „W Bogu nadzieja, w pracy korzyść”

(jw.); 491: „W Bogu pokładać nadzieję – prawdziwy jest pokój” (odnotowane przez Andrzeja Maksymiliana Fredrę – 1658).

w. 139-140 *gnuśność z pokoju się rodzi* – por. TAC. Agr. 11,4: „segnitia cum otio intravit” („ze spokojem wkradła się gnuśność”; przekład S. Hammer, t. 2, s. 300).

w. 141-144 – porównanie nienasyconego kochanka do morza pochłaniającego wody rzek wywodzi się z opowieści o królewiczu tessalskim Erysichtonie, którego bogini Demeter/Cerera skazała na wieczny głód za ścięcie drzew w jej świętym gaju; por. *OV. Met.* 8,830-836. 840-841:

[...] quod pontus, quod terra, quod educat aer,
 poscit et adpositis queritur ieiunia mensis
 inque epulis epulas quaerit; quodque urbibus esse,
 quodque satis poterat populo, non sufficit uni,
 plusque cupit, quo plura suam demittit in alvum.
 utque fretum recipit de tota flumina terra
 nec satiatur aquis peregrinosque ebibit amnes
 [...]
 sic epulas omnes Erysichthonis ora profani
 accipiunt poscuntque simul. [...]

Żąda, by mu podano zaraz wszystko, co jest do jedzenia w morzu, w powietrzu i na ziemi. Przy zastawionym stole głód go skręca, jedząc laknie pokarmu. Co dla całego miasta, dla całego ludu, jemu jednego mało. Im więcej kładzie do brzucha, tym bardziej laknie. Jak morze, które chłonie z całej ziemi rzeki, nie nasyci się wodą i wypija dalekie strumienie. [...] tak bezbożny Eryzyhton pochłania wszystko i ciągle żąda więcej.

(przekład A. Kamieńska)

w. 145 *po tarninie* – tarnina (*Prunus spinosa* L., śliwa tarnina) to ciernisty, gęsty krzew, o wysokości do 4 m. Występuje pospolicie w całej Polsce na nizinach i w niższych partiach górskich, rośnie na miedzach, skrajach lasów i na nasłonecznionych stokach.

w. 149-152 – podobnie o cnocie, która potrzebuje wsparcia: POTOCKI, *Moralia* I 1,304: *Poszanowanie ludzkie naukę pomnaża*, w. 1-4 (wydanie: t. 1, s. 263):

Sama była nauka, sama cnota sobie
 Nagrodą. Dziś do takiej hańby przyszły obie:
 Nie dasz tyki, po jakiej pną się w górę chmiele,
 I cnota się po ziemi, i nauka ściele.

w. 156 *co zdarci dalej próźni w swym mieniu nadzieje* – prawdopodobny sens: którzy, choć odarci ponad miarę ze swego majątku (*zdarci dalej w swym mieniu*), nie mają nadziei (*próżni nadzieje*).

w. 161 *czoło ... pasterzów* – pierwszy z pasterzy; por. wyżej, obj. do w. 40.

w. 162 *holdy Delf ... bogaty* – Delfy to wyrocznia boga Apollona, położona w Fokidzie, w Grecji środkowej, na stokach Parnasu, gdzie pielgrzymi, przybywający tłumnie z różnych stron ówczesnego świata, składali bogate dary.

w. 166 *Jutrzenka dnia każdego początkiem i końcem* – por. NABOROWSKI, *Poezje. Tryumf*, w. 5-6 (s. 92):

Córa tytońska, bieżąc ku miejscu pierwszemu,
Zmrożona wracała się na kres odbieżany.

w. 175-176 *Swe każdemu miło – / nie darmo powiadają – by na poły zgniło* – por. CIC. *Tusc.* 5,63 [o autorach tragedii, z których każdemu podoba się jego własna twórczość]: „suum cuique pulchrum est” („Piękne jest to, co własne”; przekład J. Śmigaj, t. 3, s. 715); NKPP, „swój” ? („Każdemu się swoje podoba”); „miły, miło” † („Co komu miło, choć na poły zgniło”).

by na poły zgniło – choćby w połowie było zepsute.

w. 181 *Tobie, Apollo, cytrę* – cytra, czyli gitara (gr. *kithára, kitharis*, łac. *cithara*), to instrument muzyczny, składający się z drewnianego lub metalowego pudła rezonansowego i strun, o dość długiej szyjce. W starożytności gitara uchodziła za instrument wyjątkowo szlachetny, poświęcona była Apollonowi; wykorzystywano ją zarówno do solowych występów wirtuozerskich, jak i do akompaniamentu śpiewakom. W XVI-XVII w., zwłaszcza jako instrument towarzyszący przy śpiewie, była niezwykle popularna.

Panie, piszczel krzywą – piszczalkę wynalazł bóg Pan (zob. wyżej, obj. do w. 11); por. np. SZYMONOWIC, *Sielanki 2: Wesele*, w. 75: „Jako niegdy wynalazł Pan piszczalkę krzywą”.

w. 182 *tobie zaś, Marsie ... trąbę chrapliwą* – Ares/Mars był bogiem wojny, stąd jemu poświęcona zostaje trąba wojenna.

w. 183 *tobie zaś, najśliczniejsza gwiazdo ciemnej nocy* – chodzi o gwiazdę Wenerę (tj. planetę Wenus, zwaną gwiazdą poranną, gdyż widoczna jest na nieboskłonie przed wschodem Słońca, kiedy gwiazd już nie widać), a w istocie o samą Wenerę; por. SZYMONOWIC, *Sielanki 6: Mopsus*, w. 51: „Wieczorna gwiazdo, jasnej nocy napiękniesz”.

w. 184 *mirt poświęcę* – por. wyżej, obj. do w. 113-116.

bądź mi do mej napomocy – sens: służ mi pomocą.

w. 185-188 – popularny motyw przemijania urody kobiecej, której figurą jest szybko przekwitający kwiat, często róża; por. KOCHANOWSKI, *Fraszki II 8*:

Nadobny sobie kwiat Wenus obrała,
Kiedy by jego krasa dłużej trwała:
Lecz co zakwitnie, jako słońce wznidzie,
To zasię spadnie, ledwie wieczór przydzie.
Rwi, panno, różą za nowego kwiata.
A pomni, że tak bieżą twoje lata!

Pieśni II 23,1-4:

Nie zawždy, piękna Zofija,
Róża kwitnie i lelija;
Nie zawždy człek będzie młody
Ani tej, co dziś, urody.

Por. też RIPA, *Ikonologia*, s. 436-438: *Życia krótkotrwałość*, oraz S 3,35-36 i obj.

w. 193-195 *A trudno było sądzić, który z nich przodkował, / bo jako ten, tak drugi wiele dokazował – / obaj godni pochwały –* motyw nierozstrzygniętego agonu pieśniarza wywodzi się z bukoliki antycznej; por. THEOC. *Idyll.* 6,45: „A zwycięstwa nad drugim żaden nie uzyskał” (przekład A. Sandauer; [„Koncert pasterski”]); por. też SZYMONOWIC, *Sielanki* 6: *Mopsus*, w. 143-146:

Tu stanęli, a z oka poglądali na mię,
Jeślibym więc na twarzy podał jakie znamię,
Przodek któremu dając, a mnie trudno było
Sądzić i podobno też ani się godziło.

w. 195-196 *Więc, że się do końca / nie mieli –* sens: ponieważ nie zamierzali kończyć.

w. 197-198 *trzoda już się miała w południe parności / do domu –* sens: trzoda chciała w parne południe wracać do domu. W utworach pasterskich jest to sytuacja nietypowa, gdyż motyw południowego skwaru, częsty w literaturze bukolicznej, wiąże się bezpośrednio z czasem pasterskiej pieśni; por. np. THEOC. *Idyll.* 6,4; SZYMONOWIC, *Sielanki* 6: *Mopsus*, w. 1-3.

w. 200-201 *chęć swą pokazywała i kładnącym majem / płaciła –* sens: na znak swojej sympatii obdarowywała pasterzy zielonymi gałązkami.

SIELANKA 3. Niesforne zaloty

Utwór nawiązuje do: SZYMONOWIC, *Sielanki* 8: *Dziewka*; SMOLIK, *Wiersze. Pastorele* 6[135].

Osoby: *Testylis* – pasterka o tym imieniu (gr. *Thestylis*, łac. *Thestylis*) pojawia się w: THEOC. *Idyll.* 2; VERG. *Ecl.* 2; SZYMONOWIC, *Sielanki* 15: *Czary*. 19: *Rocznica*.

w. 1 *Idmon* – Idmon uchodził za syna Apollona i jako wieszcz miał wyjaśniać wyrocznie, związane z wyprawą Argonautów; imię Idmon znaczy ‘Jasnowidzący’. W poezji neolacińskiej zob. Andrea Navagero, *Lusus. in Carmina quinque illustrium poetarum*, Venetia 1548, *Lusus* 2: *Vota ad Aurus*, w. 3-4:

[...] vobis haec rusticus Idmon
Spargit odorato plena canistra croco.

[...] dla was wieśniak Idmon
rozsiewa pełnymi koszami wonny szafran.

(przekład E.J. Głębička)

w. 3-4 *Wrona za pługiem chodzi. koza za leszczyną, / ja za tobą, Testylko, ma krasna dziewczyno –* motyw występujący w bukolice od starożytności; por. THEOC. *Idyll.* 8,30-31:

Wilk kozy sobie szuka, koza – koniczyny,
Żuraw – ziarna za pługiem, a ja – swej dziewczyny.

(przekład A. Sandauer [„Robotnicy rolni, czyli Żeńcy”])

Por. też VERG.*Ecl.* 2,63-64:

torva leaena lupum sequitur. lupus ipse capellam,
floretem cytisum sequitur lasciva capella.
te Corydon, o Alexi [...]

Lwica wilka, wilk kozę przecież ścigać skory,
Łakomą kozę nęci znów szczodrzenia kwiecie,
Ty – Korydona [...]

(przekład J. Sękowski [w. 64-66])

SZYMONOWIC, *Sielanki* 1: *Dafnis*, w. 37-38:

Lwica za wilkiem bieży, za kozą wilczyca,
Kozą za wrzosem, a mnie do ciebie tesknica.

Sielanki 4: *Kosarze*, w. 45-46:

Oracz za plugiem chodzi, za oraczem wrona,
Ja za tobą, Bombiko moja ulubiona.

Sielanki 18: *Żeńcy*, w. 7: „Chociaj i oracz chodzi za plugiem, i wrona”.

w. 8 *o to najwięcej ja stoję* – sens: na tym najwięcej mi zależy.

w. 12 *wszytko mi nicpożądnio* – sens: nic nie wzbudza mojego pożądania.

w. 14 *ze mnie nic* – sens: ze mnie nie uda ci się zażartować.

w. 18 *chłodnym* – sens: chłodem.

w. 19 *Nie szydź mną* – sens: nie igraj ze mną.

w. 20 *me zapaly są z ciebie, z ciebie samej zginą* – por. SMOLIK, *Wiersze*.

Pastorele 6[135],39-40:

Gierpię i ogień! Iż go teraz czuję,
Niech go zagaszę, gdy cie z raz całuję.

Por. też PLM XI 16,482-483:

Kasia go sama w sercu roznieciła,
Kasie potrzeba, aby go zgasila.

Zob. emblemat w: Anonymous, *Thronus cupidinis*, Amsterdamii 31620, s. 26:
„Ipse sibi medicina Cupido” („Miłość jest sama dla siebie lekarstwem”).

w. 25 *siła w Argu włości* – sens: jest wiele innych kobiet, które pasterz może kochać. Por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 7: *Alkon*, w. 88: „siła w Argu osiadłości”.
Chodzi tu o Argos, stolicę Argolidy na Peloponezie.

w. 26 *Menala* – być może jest to żeńska forma imienia Menalkas (gr. *Menalkas*, łac. *Menalcas*) utworzona przez Gawińskiego. Jako imię męskie pojawia się w: THEOC.*Idyll.* 8. 9. 27; VERG.*Ecl.* 2. 3. 5. 8. 9. 10; CALP.*Ecl.* 4; SMOLIK, *Wiersze*. *Pastorele* 2[131].

Filis – (gr. *Phyllis*, łac. *Phyllis*) pasterka o tym imieniu pojawia się w: VERG.*Ecl.* 3. 5. 7. 10; CALP.*Ecl.* 3; SMOLIK, *Wiersze*. *Pastorele* 4[133]; NABOROWSKI, *Poezje. Fraszki: Dafnis świętojański z roku 1611* (s. 61-63); WIESZCZYCKI, *Sielanki*, passim.

w. 27-28 – sens: los (*mus*) podarował mi twą urodę, wdzięk i usta, bym je kochał i patrzył właśnie w nie.

w. 29-30 – sens: moim zdaniem to mały zysk i radość móc patrzeć, ale nie doznawać miłości.

w. 31 *Wzdys nie kamień, dasz się tak, jako drugie użyć* – por. KOCHANOWSKI, *Treny* 16,37: „Człowiek nie kamień”, *O śmierci Tarnowskiego*, w. 1: „Kamień by był, nie człowiek”; GNAPIUS, *Adagia* (s. 133): „Człowiek nie kamień”, (s. 330): „Kamień by był, co by go nie miłował”; TWARDOWSKI S., *Dafnis IX*, w. 177-178: „O, z głuchym kamieniem / Nie porównany!”; X, w. 57: „Ozwi się, ozwi, o, twardsza kamienia”; *PLM VIII* 42,295: „Jesteś nieużytsza, niżli twarda skała”. Por. NKPP, „kamień” 21, „miłować” 5, oraz niżej, w. 61 i obj.

w. 35-36 – motyw „zażywania świata” oraz motyw młodości wiążą się z toposem przemijania owej młodości (por. np. HOR. *Carm.* 1,9; 2,11; 3,14. 15; 4,10. 13) i urody kobiecej; por. WIESZCZYCKI, *Sielanki: Rozmowa. Damofon i Pan*, w. 85-86:

 Zażywaj, lecz z rozumem, świata, któraś młoda,
 niedługo ta, niedługo trwa twoja uroda.

TWARDOWSKI S., *Dafnis VI*, w. 131-134:

 Tak młodość, która rano się rozwinie,
 Z wieczornym słońcem na wieki zachodzi.
 Przeto, niż zajdzie, niż południe minie,
 Świata – ja radzę – zażywajcie młodzi.

PLM XI 5,175-178:

 Ty też, jeśli z młodu nie użyjesz świata,
 Choćbyś potym chciała, będąc bronić lata.
 Gdy na cię to przyjdzie z onej twej hardości.
 Że będziesz płakała lat swoich młodości.

Zob. także S 2.185-188 i obj.

w. 37-38 – por. KOCHANOWSKI, *Pieśni I* 2,13-14:

 Ale to grunt wesela prawego.
 Kiedy człowiek sumnienia całego.

w. 39-40 *i tam ręce dają / do przyjaźni* – poeta odwołuje się tu do tradycji, wedle której miłość małżeńska jest ujmowana jako związek dusz i przyjaźni; zwyczajowo także określano żonę „przyjacielem”: por. SZYMONOWIC, *Sielanki 8: Dziewka*, w. 45-46:

 I ja w tej liczbie jestem, i jam jeden z wielu.
 Co bym cię za wiecznego chciał mieć przyjaciela.

w. 41 *Co czynisz?! Nie tykaj mię, darmo się pasujesz* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki 8: Dziewka*, w. 13: „Co czynisz? Zadusisz mię! Żle z tobą kuśztować”.

w. 42 *mam Dyjannę w obronę, nic nie wytargujesz* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 8: *Dziewka*, w. 29-30, 33-34:

[...] ja jej nic nie czynię,
Ona inszym panuje, mam ja swą boginię.
[...]
[...] mam, kto mię ratuje:
Dyjanna, co się wiekiem moim opiekuje.

Artemida/Diana była symbolem dziewiczości i opiekunką dziewic. Por. także niżej, w. 76.

w. 43-44 *Kto nie dba na prośby, / uczyni poniewoli. gdy nastąpią groźby* – zwrot przysłowiowy: „Jeśli nie prośbą, tedy groźbą”; por. NKPP, „prośba” 5. *uczyni poniewoli* – sens: uczyni, będąc przymuszonym.

w. 45 *Zaniechaj mię!* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 8: *Dziewka*, w. 39-40: „a ty / zaniechaj mię”.

w. 45-46 *Czemu mię drzesz jak niewolnicę? / Nie mię kol swą szczecina, boć podrapię lice!* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 8: *Dziewka*, w. 35-36:

Czemu mię szarpasz, jako inną zapaśnicę?
Ani się mnie dotykaj, bo-ć podrapię lice!

w. 48 *daj się skłonić* – sens: daj się namówić. Por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 8: *Dziewka*, w. 70: „Jedno ty chciej skłonić serce swoje”.

w. 50 *znać po oczach* – wyrażenie przysłowiowe: „Oko do serca okno”; por. NKPP, „oko” 123 a.

czarny tłum pod białą wełną – por. NKPP, „wilk” 135: „Wilk w baraniej skórze”. Być może chodzi o ciemniejszą przy skórze sierść (wełnę) u owiec.

w. 52 *a niechaj będzie unysł twój ku mnie skłoniony* – por. wyżej, obj. do w. 48.

w. 53-54 *Ty mnie tym nie pozyszczesz sobie upominkiem – / mam ja dość róży doma i ruty z barwinkiem* – por. ZIMOROWIC J.B., *Sielanki* 8: *Śpiewacy*, w. 115-116:

Rwicie młodziuchne róże, przynieście barwinku,
Oddajcie wszystkie kwiaty wdzięczne w upominku.

Wymienione rośliny wykorzystywano przy obrzędach weselnych: róża obrazowała miłość, młodość, dziewiczość, płodność; ruta – (*Ruta graveolens* L., ruta zwyczajna) roślina o podługnych liściach i żółtych, pachnących kwiatach, uprawiana jako roślina ozdobna i lecznicza, używana była dawniej na wianki ślubne, symbolizujące dziewictwo (por. NKPP, „ruta” 1); natomiast wieniec upleciony z barwinku (por. obj. do S 2,36) symbolizował trwały związek małżeński.

w. 58 *wędy złotemi* – o wykonanej ze złocistych włosów wędce Kupidyda zob. MARINO, *Adon* III 180-183.

w. 59 *z kości splotzona* – zwrot o proweniencji biblijnej; por. Rdz 2,23: „To teraz kość z kości moich, i ciało z ciała mego”; być może również aluzja do zwrotu

przysłowiowego: „Krew z krwi i kość z kości”; por. NKPP, „krew” 20 c. Mogłoby to tłumaczyć oziębłość Testylis, która odrzuca zaloty Pasterza, ponieważ spółdzona została jedynie z kości, a nie także z krwi symbolizującej przecież namiętność i temperament.

w. 60 *byłem k tobie nie była skłonią* – por. wyżej, obj. do w. 48.

w. 61 *połnym kamieniem* – por. wyżej, w. 31 i obj.

w. 63 *Przydzie czas, co cię proszą, ty będziesz prosiła* – sens: będziesz prosiła o to, o co cię dziś proszą, lub: będziesz prosiła tych, co cię dziś proszą; por. TWARDOWSKI S., *Dafnis IV*, w. 103-104:

Bo co się droży i hardą dziś nosi.

Bywa, że jutro sama mię uprosi.

w. 65 *W cnotę karzesz?* – sens: odwołujesz się do cnoty?

w. 66 *Kogo Bóg chce zachować, wśród ognia nie zginie* – por. NKPP, „Bóg” 266 (Wacław Potocki, *Wojna chocimska*, 1670: „Nigdy szwanku nie uzna, kogo sam Bóg strzeże”).

w. 67 *Milko* – pasterz o tym imieniu pojawia się w: SZYMONOWIC, *Sielanki 4: Kosarze*; ZIMOROWIC J.B., *Sielanki 2: Trużenicy*. 13: *Winiarze* [Miłosz].

w. 68 *Zły język i żywego namaca, i w grobie* – por. NKPP, „język” 105.

w. 69 *Za sprawami i język pospolicie chodzi* – sens: w tym, co ludzie mówią, jest ziarenko prawdy.

w. 70 *Złość i zazdrość z cnót często występpek urodzi* – por. NKPP, „złość” 23.

w. 71 *Daj!* – skrócona forma od „bodaj”; partykuła rozpoczynająca zdania, które wyrażają życzenia, zaklęcia itp.

szczęsna Dziewka, która Dafnisa lubiła – aluzja do wiersza Szymonowica, gdzie w podobnej rozmowie Dafnis uzyskuje przychyłność Dziewki; por. SZYMONOWIC, *Sielanki 8: Dziewka*, w. 29: „Daj, szczęsna Wenus była”.

w. 75 *Można Wenus, chluśni tę dziewczycę* – por. HOR. *Carm.* 3,26,9-12:

o quae beatam diva tenes Cyprum et

Memphin carentem Sithonia nive,

regina, sublimi flagello

tange Chloen semel arrogantem.

o pani, która dzierzysz Cypr nadobny
i Memfis wolny od sytońskich śniegów,
królowo, twym biczkiem z góry
zarozumiała smagnij Chloë.

(przekład A. Lam)

Por. też SZYMONOWIC, *Sielanki 8: Dziewka*, w. 31: „Nie mów przeciw Wencrze, by cię nie chlusnęła”; 33: „Niech chluśnie, jako raczy”.

w. 76 *Nie boję się: mam ja swą w obronę dziewicę* – por. wyżej, w. 42 i obj.

w. 78 *By nie z tobą, jeno z tym, komum serce dała* – utwór kończy się odmową pasterki, inaczej niż w wierszu Szymonowica, do którego poeta nawiązuje.

SIELANKA 4. Rocznicą

Tytuł: – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 19: *Rocznicą*; ZIMOROWIC J.B., *Sielanki* 5: *Rocznicą*.

Osoby: *Licyda* – (gr. *Lykidas*, łac. *Lycidas*) imię pasterza pojawia się w: THEOC.*Idyll.* 7. 27; VERG.*Ecl.* 7. 9; CALP.*Ecl.* 3. 6; NEMES.*Ecl.* 4.

Tytyr – (gr. *Tityros*, łac. *Tityrus*), imię pasterza pojawia się w: THEOC.*Idyll.* 3. 7; VERG.*Ecl.* 1 [pod tym imieniem kryje się sam poeta; zob. SERV. in *Ecl.* 1,27: „Vergilius sub persona Tityri dicit” – „Wergiliusz pod imieniem Tityrusa mówi”]. 5. 6. 8; NEMES.*Ecl.* 1.

w. 1-2 *dzień żalu, co rok kończy sobą, / jakom się ja rozłączył, droga Dafni, z tobą* – sens: w dniu tym upływa rok od śmierci Dafnidy; por. BION *Adon.* 94-95:

Dzisiaj już szlochów zaprzestań, już ucisz swój żal, Kytterejo!
Rok upłynie. A wtedy znów lzy się twe gorzkie poleją...

(przekład I. Krzemicka-Krońska)

Por. też SZYMONOWIC, *Sielanki* 19: *Rocznicą*, w. 1-3:

Dzisiaj rocznicą przychodzi, jakośmy schowali
W grób wielkiego Dafnisa i tę usypali
Nad nim mogiłę [...].

w. 5 *kiedym z tobą umierał* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 19: *Rocznicą*, w. 23: „I sama ledwie zaraz konać nie poczęła”; ZIMOROWIC J.B., *Sielanki* 5: *Rocznicą*, w. 255-256:

[...] martwe często przyjacioly
Widzieć i z nimi umierać na polu.

Sielanki 17: *Filoreta*, w. 46-47:

Niechże nie żyję, niechże po mej Filorecie
Nie zostawam! Cóż po mnie w pol umarłym prawie?

w. 5-6 *po dziś dzień jeszcze / serce niezgojonego żalu jest mi wieszce* – sens: serce do dziś zapowiada mi niezgojony żal.

w. 7-8 *Cóż czynić: czyli snadno nieszczęściu się schronić / lub się nie dać wyrokom przejrzanym ugonić?* – por. KOCHANOWSKI, *Treny* 1,19-20:

Nie wiem, co lżej: czy w smutku jawnie żałować,
Czyli się z przyrodeniem gwałtem mocować?

w. 14-15 *gdy się sępy z północnych stron przelatywały, / gdy i sowy* – już w starożytności zarówno sępy, jak i sowy niejednokrotnie łączono ze śmiercią; por. SEN. *Herc.fur.* 686-688:

palus inertis foeda Cocyti iacet.
Ilic vultur, illic luctifer bubo gemit
omenque triste resonat infaustae strigis.

Rozciągają się stojące wody leniwego Kocytu.
 Tu krzyczy sęp, tam jęczy zapowiadający smutek puchacz
 i rozbrzmiewa złowróżbny głos sowy.

(przekład E.J. Głębicka)

SIL. *Pun.* 13,595-598:

Dextra vasta comas nemorosaque brachia fundit
 taxus Cocyti rigua frondosior unda.
 Hic dirae volucres pastusque cadavere vultur
 et multus bubo ac sparsis strix sanguine pennis.

Na prawo szeroko rozpościera gęste gałęzie i konary
 cis o listowiu bujnym dzięki wilgotnej fali Kocytu.
 Tu [przebywają] złowieszcze ptaki: i żywiący się trupami sęp,
 i wiele puchaczy, i sowa o skrzydłach splamionych krwią.

(przekład E.J. Głębicka)

sowy – por. polskie przysłowia: „Sowa na dachu kwili, komuś umrzeć po chwili”, „Puszczyk woła na kominie, gdy ktoś umrzeć ma w rodzinie” (NKPP, „sowa” 11). Przeraziłwie hukające puszczyki wieszczyć miały nadciągającą zarazę.

w. 18 *skowronkowie z jaskółki* – skowronki (*Alauda arvensis* L.) i jaskółki (*Hirundo rustica* L.) to w tradycji ludowej ptaki wieszcze. Skowronek symbolizuje wiosnę, radość życia, nadzieję; śpiewający skowronek oznacza dobrą wiadomość. Jaskółki symbolizują wiosnę, odrodzenie natury, odnowę sił życiowych, zapowiedź szczęścia; jaskółcze gniazdo to dobra wróżba dla domu, jako że ptaki te miały chronić chaty przed piorunami, gradem, pożarem, czarami i wszelkimi klęskami – wierzono, że gdy gniazdo jaskółek pozostaje puste, wróży to pożar lub inne nieszczęście.

w *głębokim milczeniu* – milczenie ptaków wróży nieszczęście.

w. 19 *po pieczarach się kryły* – w tradycji ludowej sądzono, że skowronek spędza zimę na polu, pod miedzą, a jaskółka zimuje w stawach. Być może umiejscowienie ptaków w pieczarach sygnalizuje jakieś niepokojące odwrócenie porządku i zapowiada nieszczęście.

w. 20 *czajki* – zamieszkujące bagna i łąki czajki (*Vanellus vanellus* L.) wydają zawodzący głos, i stąd być może wzięło się przekonanie, że ich głosy wieszczą nieszczęście.

w. 21 *za tem* – z tego powodu.

w. 25 *obie oczy* – forma liczby podwójnej.

w. 29-34 – konstrukcja: „nie tak ... jako”, będącą składnikiem obszernego porównania, bardzo często pojawia się w utworach funeralnych, zarówno antycznych, jak i staropolskich; por. np. Ps.-MOSCH. *Epit. Bion.* 37-44; KLONOWICZ, *Żale* IV 1-2. 5. 22:

Nie tak płacze na brzegach na Putcolańskich
 On miłośnik dziecinny
 [...]

Nie tak kwieci słowiczek we krzu różnogłosey.

[...]

Jako my ciebie płaczem szczodrym oblewamy.

w. 29-30 *Nie tak żałośnie jęczy za Dunaj zagnany / więzień* – aluzja do sytuacji polskich więźniów, przetrzymywanych na terenie Imperium Osmańskiego; por. ZIMOROWIC J.B., *Sielanki* 10: *Zalotnicy*, w. 7-8:

Drudzy zasię za Dunaj odległy zaślani,

Szlacheckich swobód zbyli, marnie zwojowani.

w. 30 *na łonie matki w pieszczocie schowany* – sens: wychowany w dobrobycie na łonie matki; tj. na łonie ojczyzny – Rzeczypospolitej.

w. 31-32 *nie tak słowik w dąbrowach żałośnie narzeka. / gdy swój żal, gdy obelgi swe przeszłe wyrzeka* – aluzja do mitu o Filomeli, zamienionej w słowika, a wcześniej zgwałconej i okaleczonej przez Tereusa.

w. 37 *przyjaciela* – żonę; por. obj. do S 3,39-40.

część dusze swej, część wielką ciała – por. Rdz 2,24: „Przełoż opuści człowiek ojca swego i matkę, a przyłączy się do żony swej i będą dwoje w jednym ciele”; por. też HOR. *Carm.* 1,3,5-8:

navis, quae tibi creditum

debes Vergilium: finibus Atticis

reddas incolumem precor

et serves animae dimidium meae.

okręcie, któryś winien troskę

o Wergiliusza: do attyckich brzegów

dowieź go, proszę, w dobrym zdrowiu

i miej w opiece połowę mej duszy.

(przekład A. Lam)

w. 41-43 *nie był żaden z grona wybornego / ludzi, któryby nie miał upadku twój / litować się* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 19: *Rocznica*, w. 6-7:

Bo żadnego nie było, co by nie żałował

Śmierci cnego pasterza [...].

w. 48 *nam góry, nam i deprze żalu pomagali* – motyw oplakiwania zmarłego przez naturę często występuje w poezji bukolicznej; por. VERG. *Ecl.* 5,25-28:

[...] nulla neque amnem

libavit quadrupes, nec graminis attigit herbam.

Daphni, tuum Poenos etiam ingemuisse leones

Interitum [...].

Ach! Zwierzęta, Dafnisie, nie chciały pić wody.

Łąk zielonych kopytem nie tykały trzody.

Dafnisie, po twej śmierci nawet lwy jęczały

Punickie [...].

(przekład J. Sękowski)

Por. tamże 10,13-15. Powtarza się on często w utworach związanych z mitem o Orfeuszu; por. *OV.Met.* 11,44-49:

Te maestae volucres, Orpheu, te turba ferarum,
te rigidi silices, te carmina saepe secutae
fleverunt silvae; positis te frondibus arbor
tonsa comas luxit; lacrimis quoque flumina dicunt
increvisse suis [...]

Oplakiwały cię, Orfeuszu, żałobne ptaki, gromady zwierząt, twarde skały i lasy, które często przychodziły słuchać twych pieśni. Drzewa pozbyły się liści, jakby wyrwały swe włosy z żalu nad tobą. Powiadają, że nawet rzeki weszły od własnych łez.

(przekład S. Stabryła)

Por. KOCHANOWSKI, *Epitaph.Dor.*, w. 1-4:

Doralicem mecum silva lugete peremptam,
Lugete et fontes, et maestis flumina ripis:
Nunc horti plantaeque arescite, nunc hyacinti
Liliaque exspirate [...].

Zgon Doraliki oplakujcie wraz ze mną, o lasy, oplakujcie i wy, krynice, i wy, strumienie o smętnych brzegach. Teraz schnijcie i drzewa, i ziola, więdnijcie hijacenty i lilije [...].

(przekład T. Krasnosielski)

LUBOMIRSKI, *Orfeusz*, w. 167-168: „lasy go widziały, / We łzach i żalu jemu pomagały”; C 60.

w. 50 *nie z lada wychowanej pierza* – sens: pochodzącej z dobrej rodziny. Prawdopodobnie nawiązanie do zwrotu przysłowiowego („aquila non generat columbam”), przejętego z pieśni Horacego; por. *HOR.Carm.* 4,4,31-32:

[...] neque inbellem feroces
progenerant aquilae columbam.

[...] a orły zuchwałe
nie rodzą się ze mdłych gołębi.

(przekład A. Lam)

Por. też SĘP SZARZYŃSKI, *Pieśni* 4,3: „mężna orlica gołębi nie rodzi”; oraz NKPP, „orzeł” 16 a.

w. 58 *tego* – chodzi o małżonka.

w. 61 *z Laccny* – z Lakonii, krainy na Peloponezie (ze stolicą w Sparcie); królową Sparty, jako małżonka Menelaosa, była Helena, o której mowa niżej.

w. 63-64 *ta, co się dała cnemu Paryzowi / uwieść, nigdy naszego cechu pasterzowi* – mowa o Helenie trojańskiej, w tradycji antycznej kobiecie najpiękniejszej ze wszystkich; por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 8: *Dziewka*, w. 1-2:

Piękna była Helena, co się Parysowi
Dała unieść, naszego cechu pasterzowi.

Por. obj. do S 2,1.

w. 65 *Często się jej frygijskie córki dziwowały* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 10: *Wierzby*, w. 51: „Często się wam i sama Pallas dziwowała”.

frygijskie córki – tj. mieszkanki Troi, która leżała we Frygii, krainie w Azji Mniejszej.

w. 67 *takiego płodu* – takiego potomstwa.

w. 68 *ta ... wyszła* – ta, która wyszła.

w. 69-74 – opis urody Dafnidy: por. S 1,29-37 i obj.

w. 69 *Twarz wschodniemu rumieńcu* – nawiązanie do barwy jutrzeńki.

czoło południowi – prawdopodobnie: jasne czoło.

w. 70 *oko niebieskiemu podobne ogniewi* – tj. oko ślące jasne promienie.

w. 73-74 *skąd krynica stokiem / serdecznych rozlewała pociech swych głębokiem* – szyk: skąd krynica rozlewała swych serdecznych pociech (dziś: swe serdeczne pociechy) głębokiem stokiem.

w. 75-78 – aluzja do opowieści o skutkach romansu nimf z orszaku Ateny z satyrami. Atena poddała nimfy próbie: najpierw sama zanurzyła dłonie w źródle Hippokrene, a wówczas jego wody były nieruchome. Następnie miały to uczynić nimfy, ale gdy tylko nimfy, które utraciły czystość, zbliżyły się do źródła, jego wody wzburzały się, tym samym ujawniając zdradę; por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 10: *Wierzby*, w. 77-78, 81-83, 89-90:

Bo (cud dziwny) gdy się kto dotknie pokalany,
Zaraz woda ucieka i pierzcha na ściany.

[...]

[...] naprzód sama [Atena] wody

Wzięła w dłoni i śliczne umyła jagody.

Woda się nie ruszyła. [...]

[...]

Jedna się schylić chciała, a już wody wrzały

I z hukiem się po wszystkiej jamie rozpierzchały.

w. 75-76 *Lub ... lub* – czy to ... czy to.

w. 79-82 – nawiązanie do koncepcji, zgodnie z którą żona powinna być rękojmnią ładu w gospodarstwie; por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 10,9-11. 13-14:

Żona uczciwa ozdoba mężowi

I najpewniejsza podpora domowi;

Na niej rząd wszystek;

[...]

Ona mężowym kłopotom zabiega

I jego wczasu na wszystkim przestrzega.

Por. też S 10,259-262.

w. 80 *jej na rozsądku mądrym wszytek rząd piastować* – sens: jej przysługiwało (*służyło*, w. 79). by rządziła wszystkim, jako że odznaczała się rozsądkiem; lub: na jej rozsądku należało opierać zarządzanie wszystkim.

w. 87-92 – podobnie o zmarłej żonie jako tej, która wypełnia religijne rytuały, zob. ZIMOROWIC J.B., *Sielanki* 17: *Filoreta*, w. 129-132:

Ona, co dzień wyszedzsy na bliskie pagorki.
 Nabożne posyłała do nieba paciorki.
 W każde święto jałmużny dawała u fary
 Między ubóstwo i na błagalne ofiary.

w. 87 *Onej było* – sens: było jej właściwe (konstrukcja na wzór łac. *genetivus characteristicus*).

w. 93 *po śmiertelnych zwłokach* – sens: po śmierci.

w. 104-105 *gdzieś odeszła ... i która cię droga / do krain nieznajomych wiodła?* – częste w utworach funeralnych pytanie o miejsce pobytu zmarłego; por. KOCHANOWSKI, *Treny* 10,1-2:

Orszulo moja wdzięczna, gdzieś mi się podziąła?
 W którą stronę, w którąś się krainę udała?

w. 105-106 *Czy ty o<w>e, / ... nawiedziłaś Kraje Elizo<w>e?* – sens: czy nawiedziłaś krainy Elizjum, będące miejscem rozkoszy (szczęścia) dla wszystkich dusz błogosławionych?

kraje Elizo<w>e – Pola Elizejskie.

w. 107 *many* – (łac. *manes*) ‘cienie, dusze umarłych’, także ‘mieszkańcy Podziemia’.

w. 111-114 – nawiązanie do mitu o Orfeuszu, śpiewaku i pocie trackim, który zstąpił do Hadesu, aby sprowadzić na ziemię swą żonę, Eurydykę, która zmarła od ukąszenia węża; por. *OV.Met.* 10,1-85; 11,1-84. Mit o Orfeuszu był często wykorzystywany w bukolikach żalobnych; por. np. Ps.-MOSCH. *Epit.Bion.* 116-120, 122-126:

Bym mógł zejść jak Orfeusz do Tartaru Iona.
 Jak Odys. jak Alkida – do domostw Plutona
 Zszedłbym, aby cię ujrzeć, i jeśli tam może
 Coś śpiewasz, ciebie słuchać. Lecz ty przecież. Korze.
 Zanuć pieśń sycylijską, słodką pieśń pasterzy!
 [...] i wierzę,

Że zechce śpiew nagrodzić. Orfejowi pono
 Za słodką pieśń płaciła powróconą żoną.
 I ciebie góróm odda. A gdybym się na co
 Przydał, sam bym grać poszedł Plutona palacom.

(przekład A. Świderkówna)

Por. też ZIMOROWIC J.B., *Sielanki* 3: *Płaczennica*. w. 33-38.

w. 112 *treickich Muz ozdobo* – trackich Muz; Tracja to kraina w północnej Grecji, ojczyzna Orfeusza, a zarazem siedziba Pieryd – Muz z Pierii, trackiej krainy, która była jednym z najdawniejszych ośrodków kultu Muz; por. S 10, ded. 2. Forma „treicki” wywodzi się z grecki (*Threikos*, -e, -on), choć istniała i w łacinie (*Threicius*, -a, -um).

w. 113-114 w *acherontckie progi / wszedłeś* – sens: wszedłeś do Krainy Zmarłych. Do Podziemia droga wiodła przez rzekę Acheront, przez którą Charon przewoził dusze zmarłych).

w. 119-120 – tradycja refrenu w żalobnej sielance sięga czasów Pseudo-Moschosa i jego utworu *Epitafium Biona* (zaliczanego niegdyś do *Corpus Theocriteum*), gdzie funeralne narzekania przerywane są jakby refrenem: ciągle powtarzającym się nawoływaniem sycylijskich (tj. bukolicznych) Muz do płaczu za zmarłym poetą Bionem; por. Ps.-MOSCH.*Epit. Bion.* 8, 13, 19, 25, 36, 45, 50, 57, 64, 69, 85, 98, 108, 113:

Zacznijcie pieśń żaloby, sycylijskie Muzy!
(przekład A. Świderkówna)

Por. też BION *Adon.* 6, 15:

Płaczę nad tobą, Adoni. I płaczą, i jęczą Erosy!
(przekład I. Krzemicka-Krońska)

VERG.*Ecl.* 8,21, 25, 28a, 31, 36, 42, 46, 51, 57:

Incipe Maenalius mecum, mea tibia, versus.

Lutnio, wraz ze mną zacznij więc menalskie pień.
(przekład J. Sękowski)

KOCHANOWSKI, *Epitaph. Dor.* 10, 16, 23, 31, 36, 46, 54, 59, 67, 73, 83, 102:

Dicite, Pegasides, funestum dicite carmen.

Zanućcie, Muzy, zanućcie pieśń żalobną.
(przekład T. Krasnosielski)

ZIMOROWIC J.B., *Sielanki 5: Roczyczna*, w. 35, 37, 41:

Nie masz cię, nie masz. Symichu mój złoty
[...]
Nie masz cię, nie masz żywego z nami;
[...]
Nie masz cię, nie masz przed ludzkim okiem.

Sielanki 1: Kobeźnicy, w. 53: „Nie masz jej, nie masz między pospolitym mi-rem”; *Sielanki 3: Płaczennica*, w. 13: „Nie masz ich, nie masz!”.

w. 129 *Kwitły wiek życia mego co lepszy zostawa* – sens: trwa najlepszy okres mojego życia.

w. 134 *będę gnał w otworzonej lata niechęci* – sens: będę pędził lata, w których nie ma miłości.

w. 137-138 *ogień ... / kochania w świętym stanie* – sens: ogień kochania w małżeństwie.

w. 143 *zwykle czerstwości obroty* – wyrażenie wieloznaczne, mogące obejmować różne sfery aktywności małżeńskiej.

w. 145 *Nie widać! Wszystko z tobą, wszystko to ustało* – motyw pustki po śmierci bliskiej osoby często pojawiał się w literaturze antycznej: por. EURIP.*Alc.* 414-415, 911, 941nn. (dzieci i mąż rozpaczają w opustoszałym domu po pogrzebie Alkestis); STAT.*Silv.* 2,1,67nn. (wspomnienie zmarłego dziecka); oraz

nowożytniej: por. KOCHANOWSKI, *Elegiae* IV 1,4; *Treny* 8,1: „Wielkieś mi uczyniła pustki w domu moim”; 8,11-12:

Teraz wszystko umilkło, szczerze pustki w domu.
Nie masz zabawki, nie masz rozśmiać się nikomu.

Nieobcy jest także poezji bukolicznej; por. ZIMOROWIC J.B., *Sielanki* 17: *Filoreta*, w. 145-146:

A teraz po jej głowie jakby odjął ręką.
Wszystko się odmieniło.

w. 154 *na to dobrze się od żalu nie pukam* – sens: o mało nie pękam od żalu.

w. 159 z ... *Neerą* – bohaterkę o tym imieniu (łac. *Neaera*) spotykamy w: VERG.*Ecl.* 3; KOCHANOWSKI, *Elegiae* II 9; *Epigr.* 4. 28; MORSZTYN, *Amin-tas* [Nerina].

w. 160 *Alkon* – pasterz o tym imieniu (łac. *Alcon*) pojawia się w: VERG.*Ecl.* 5; CALP.*Ecl.* 6; NEMES.*Ecl.* 2; SZYMONOWIC, *Sielanki* 5: *Baby*, w. 7 [*Alkon*]; S 6: *Baby*, 8: *Laska wielka*. W mitologii Alkon był lucznikiem kreteńskim, który nigdy nie chybiał celu, towarzyszem Heraklesa.

Koroni – Koronis (gr. *Koronís*, łac. *Coronis*) była kochanką Apollona i miała z nim syna, Asklepiosa. Naprawdę nazywała się Ajgle, ale przezwano ją Koronis (‘Wrona’) z powodu jej urody.

Alfeu – zgodnie z mitem Alfejos (gr. *Alphaiós*, łac. *Alpheus*), syn Okeanosa i Tethys, był bogiem rzeki o tej samej nazwie, która płynie na Peloponezie między Elidą i Arkadią, a następnie pod powierzchnią morza aż na Sycylię. Alfejos zakochał się w Aretuzie i ścigał nimfę, by ją posiadać, ale ta przemieniła się w źródło na Sycylii. Alfejos w postaci rzeki goni w ten sposób kochankę. Cawiński wykorzystał formę wokatiwu łacińskiej odmiany greckich imion własnych (*Alpheu*) do utworzenia spolszczonej postaci imienia, kierując się być może względami eufonicznymi (by nie powstała zbitka: „Alfeus z”).

z *Likorydą* – bohaterka o tym imieniu (łac. *Lycoris*) pojawia się w: VERG.*Ecl.* 10. 22; OV.*Am.* 1,15,23.

w. 165-168 *O grobie, twarda skała, o miejsce, o ziemi! / ... / ... / ... Wiem, że skargi czujesz* – por. ZIMOROWIC J.B., *Sielanki* 17: *Filoreta*, w. 221: „Grobie niełutościwy, zatwardziały, głuchy” (sytuacja odwrotna).

w. 168-169 *Wiem, że skargi czujesz, / płaczliwe skargi moje* – polemicznie wobec ZIMOROWIC J.B., *Sielanki* 17: *Filoreta*, w. 222, 229-230:

Gdybyś lamentom moim dał kamienne słuchy,
[...]

Ani płaczu, który mię co dzień znacznie suszy,
Nie chcesz przepuścić do jej ukochanej duszy.

w. 169-171 *Chciej być matką onej / ... / ... ona córką twoją* – według Biblii ziemia jest matką człowieka, bo z niej powstał i do niej po śmierci wraca; por.

np. Rdz 2,7: „[...] utworzył tedy Pan Bóg człowieka z mułu ziemi i natchnął w oblicze jego dech żywota, i został się człowiek w duszę żywiącą”; 3,19: „W pocie oblicza twego będziesz pożywał chleba, aż się wrócisz do ziemi, z którejś wzięty: boś jest proch i w proch się obrócisz”.

w. 173-174 *leż tu, Dafni, w grobie. / a ja w serdecznym żalu niech żyję po tobie* – por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* II 93,1-2:

Mężu mój miły, ty już leżysz w grobie,
A ja trwam jeszcze na świecie po tobie.

w. 175-178 – rzucanie garści ziemi na grób jest gestem symbolicznym, związanym z ideą Zmartwychwstania (bo Wcielenie i śmierć Chrystusa są uczestnictwem w ziemi, a Zmartwychwstanie – przewyciężeniem śmierci).

w. 177 *Ziemię ziemi oddawam* – por. KOCHANOWSKI, *Treny* 19,29: „Ziemia w ziemię się wraca”.

w. 181-184 – pokropienie grobu jako symboliczne oczyszczenie ma zapewnić powrót do życia po śmierci, gdyż wszystko, co czyni człowieka nieczystym przed Bogiem (w znaczeniu rytualnym czy moralnym), można zmyć tak, jak się zmywa brud fizyczny.

w. 187-188 *Ten pierścionek okrągły, kiedy ze mną żyła. / na palec mi na znak swej jedności włożyła* – pierścionek (obrączka) jest znakiem nieprzemijalności małżeństwa, symbolizuje wierność i wieczną miłość, nad którą nie ma władzy śmierć i która swe dopełnienie znajdzie w niebie.

w. 189 *pokładam ... z tobą* – sens: kładę do grobu razem z tobą.

w. 195-200 – motyw kładzenia kamienia nagrobnego z napisem, mającym upamiętnić zmarłego, często powtarza się w bukolikach żałobnych; por. VERG.*Ecl.* 5,42-44; SZYMONOWIC, *Sielanki* 19: *Rocznica*, w. 52-54; ZIMOROWIC J.B., *Sielanki* 5: *Roczyzna*, w. 245-248; D 43,2.

w. 205-206 *Wszyscy a wszyscy prawu temu podlegamy: / rodziemy się jednak, jednak zmrzeć mamy* – por. SEN.*Epist.* 99,8: „omnis eadem condicio devinxit: cui nasci contigit, mori restat” („Wszystkich nas związał jednaki los: komu się przytrafiło, że się narodził, temu jeszcze zostaje umrzeć”; przekład W. Kornatowski); PUBLIUS.*Sent.* I 5: „Lex universa est, quae iubet nasci et mori” („Jest to powszechne prawo, które nakazuje rodzić się i umierać”; przekład E.J. Głębička); AMBROS.*Hexaem.* 51 (PL 14,263 B): „nudi omnes nascimur, nudi morimur” („wszyscy nadzy się rodzimy, nadzy umieramy”; przekład E.J. Głębička); KOCHANOWSKI, *Fragmenta. Pieśń* IV, w. 11: „Wszycyśmy pod tym prawem się zrodzili”; *O śmierci Tarnowskiego*, w. 125-126:

Co niesie przyrodzenie, zbraniać się nie godzi:
Człowiek, aby raz umarł, z tym się na świat rodzi.

w. 207 *Nic trwałego na świecie* – zwrot przysłowiowy; por. PLAUT.*Cist.* 194: „ut sunt humana nihil est perpetuum datum” („Tak jak u ludzi w życiu – nie ma nic na zawsze”); TER.*Eun.* 276: „Omnium rerum... vicissitudo”

(„wszystko może się zmienić”; przekład E. Skwara); PROP. 2,8,7: „Omnia ver-
tuntur” („Wszystko tu kołem się toczy”; przekład M. Brożek); KOCHANOWSKI,
Pieśni II 9,13: „Nic trwałego na świecie [...]”; *Elegiae* I 12,36: „Tam nihil est
constans, tam solidumque nihil” („tak wszystko niepewne, tak niestałe”; prze-
kład T. Krasnosielski).

w. 208 *i suneż, chociaj góry, przecie lecą na dno* – por. Ps.-SEN.*Epigr.* 232,1-4:

Omnia tempus edax depascitur, omnia carpit,
Omnia sede movet, nil sinit esse diu.
Flumina deficient, profugum mare litora siccant.
Subsidunt montes et iuga celsa ruunt.

Wszystko niszczy żarłoczny czas, wszystko porywa,
wszystko rusza z miejsca, niczemu nie pozwala długo trwać.
Brakuje [wody] w rzekach. z powodu cofającego się morza
obsychają brzegi,
osiadają góry i wał się wysokie łańcuchy górskie.

(przekład E.J. Głęhicka)

Por. także TREMBECKI, *Wirydarz* 142,4: „A gory by największe na doł upadają”.

w. 209-212 – alegoria życia ludzkiego jako żeglugi po wzburzonym, pełnym
niebezpieczeństw morzu do portu wieczności (początek życia wiecznego) to topos
antyczny, sięgający *Odyssei*, biblijnych Ksiąg Mądrościowych (np. Księgi Hioba),
pism Cyserona (CIC.*Tusc.* 1,49,118n.) i Seneki (SEN.*Epist.* 19) oraz literatury
patrystycznej (np. św. Ambrożego, św. Augustyna, Kasjodora). Popularny był
także w literaturze staropolskiej; por. np. REJ, *Wizerunk* 94v,19-20; KOCHA-
NOWSKI, *O śmierci Tarnowskiego*, w. 146-152:

Prózenem i bojaźni, i wszelkiej nadzieje;
Przebyłem, jako ma być, niebezpieczne wody,
Uszedłem srogich wiatrów i zlej niepogody.

Teraz w porcie bezpiecznym siedzę bez kłopotu,
Dostałem za doczesny wiecznego żywota;
Nie utrafi mię starość ni przykre niemocy;
Śmierć okrutna nade mną dalej nie ma mocy.

w. 214 *Mylisz się – żyje z tobą duszą, choć nie ciałem* – por. KOCHANOW-
SKI, *Treny* 19,26. 29-32:

Czyli nas już umarłe macie za stracone?

[...]

Ziemia w ziemię się wraca, a duch z nieba dany.

Miałby zginąć ani na miejsce swe wezwany?

O to się ty nie frasuj, a wierz niewątpliwie,

Że twoja najmilejsza Orszuleczka żywie.

w. 215 *w empirejskiej dziedzinie przebywa* – tj. w Empireum, wedle kos-
mologii starożytnej i średniowiecznej w najwyższej sferze nieba. Opis krainy

wiecznej szczęśliwości czekającej zmarłego, stanowi topos konsolacyjny w literaturze starożytnej i chrześcijańskiej.

w. 217 *lub za jasnym Barankiem ... chodzi* – tj. za Chrystusem; por. ZIMOROWIC J.B., *Sielanki 2: Trużenicy*, w. 33-34:

Gdzie z Barankiem niewinnym nasze niewinięta
Odprawują wesoło nieskończone święta.

Por. G 62,4.

w. 218 *i po wonnych ... kwiatach brodzi* – kwiaty oznaczają nadzieję na zmartwychwstanie, wieczną wiosnę i niebiańskie radości oczekujące człowieka w raju, gdzie będzie przebywał z Chrystusem; por. Pnp 2,11-13: „Boć już zima minęła [...]. Ukazały się kwiatki po ziemi naszej [...]. Wstań, przyjaciółko moja, piękna moja, a przyjdź”.

w. 219 *na cię jednak panięta, ciebie upatruje* – w tekście obecne jest przekonanie, że śmierć nie przecina kontaktu ze zmarłą osobą; por. KOCHANOWSKI, *Treny* 19.

w. 219 / 220 – podobne rymy por. KOCHANOWSKI, *Treny* 19,152-153:

Przeszłym rzeczy nie wściąga, przyszłych upatruje
I serce na oboję fortunę gotuje.

SELANKA 5. Pasterze

Osoby: *Mnasil* – pasterz o tym imieniu (łac. *Mnasyllos*) występuje w: VERG. *Ecl.* 6; CALP. *Ecl.* 6.

Damon – pasterz o tym imieniu (łac. *Damon*) pojawia się w: VERG. *Ecl.* 3. 8.

w. 2 *łąźmy* – legnijmy.

w. 3 *Kamień leży, ale wilk nie tyje leżący* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki 6: Mopsus*, w. 135: „Wilki leżąc nie utyje, kamień mszejąc leży”. Por. wyrażenie przysłowiowe, notowane już u Mikołaja Reja: „A i wilk, leżąc, nie tyje” (NKPP, „leżeć” 10 a).

w. 4 *wiek ... prowadzić bydłęcy* – por. KOCHANOWSKI, *Pieśni II* 19.5: „I szkoda zwać człowiekiem, kto bydłęce żyje”.

w. 7-8 *Próżnowanie nikczemnym czyni więc człowieka / i połowę ujmuje próżnowanie wieka* – wyrażenie przysłowiowe; por. NKPP, „próżnowanie” 5, 6.

w. 9 *Cóż pasterz więcej winien? Tylko dojrzyć trzody* – stwierdzenie, że jedynym obowiązkiem pasterza jest doglądanie trzód, to częsty motyw poezji bukolicznej, wywodzący się z antyku; por. też SZYMONOWIC, *Sielanki 17: Pastuszy*, w. 133-134: „Dosyć pasterzowi / Wiedzieć o owcach”; 16: *Orfeusz*, w. 3: „Piszczalka pasterzowi zawsze przyzwoita”; 14: *Pomarlica*, w. 4-5:

[...] Nie takimi pasterz zabawami

Ma się parać, pilniej mu za trzodami chodzić.

Por. też S 8,9-10.

w. 10 *dojdzie szkody* – sens: dozna szkody.

w. 11 *Siła szkodzien w dalszy czas, kto próżnuje w lato* – sens: ten, kto próżnuje latem, później dozna wielu szkód.

w. 12 *Dudkę* – piszczałkę, utożsamianą często z multankami; por. obj. do S 2,11.

w. 13-18 – podobny spór pojawia się w micie o Amfionie. Amfion, który otrzymał od Hermesa lirę, zajmował się muzyką, a jego brat, Zetos, oddawał się walce, pracy na roli i pasterstwu. Młodzieńcy, wychowywani przez pasterza, wiedli spory o to, które z ich trudów są więcej warte; por. HOR.*Carm.* 3,11,1-2; *Epist.* 1,18,41-44:

gratia sic fratrum geminorum Amphionis atque
Zethi dissiluit, donec suspecta severo
conticuit lyra. fraternis cessisse putatur
moribus Amphion [...]

milość braci bliźniaków, Amfiona i Zeta,
powoli słabła, aż podejrzana dla mruka
umilkła lira. brata obyczaj, jak mówią,
przejął Amfion [...]

(przekład A. Lam)

W tekście Gawińskiego rolę Amfiona jako reprezentanta poezji odgrywa Damon, a Zetosa, przedstawiciela życia praktycznego – Mnasil. Por. też SZYMONOWIC, *Sielanki* 6: *Mopsus*, w. 86: „I piszczałkę urobić sobie nie masz sromu”.

w. 15-16 – muzyki („piszczałki”) broni pasterz o imieniu Damon – imię to nosił także muzyk i sofista ateński, przyjaciel i (prawdopodobnie) nauczyciel Sokratesa.

w. 15 *Snadź sam się nią stajesz* – stajesz się niczym fraszka, błahostka; tu: ośmieszasz się. Por. KOCHANOWSKI, *Fraszki*, motto:

Fraszki tym książkom dzieją: kto puści się na nie
Uszczypliwym językiem, za fraszkę nie stanie.

Por. też ORZETCHOWSKI, *O stanie*, s. 6:

Król młody potrzebuje ćwiczenia dobrego. [...] Jako bowiem rola, daj to, że sama przez się bujna jest i rodzajna, przecię bez uprawy tylko chwast a pokrzywy rodzi, tak człowiecze przyrodzenie, by też dobrze wszystkie insze rzeczy w sobie miało, jeśliż naukami wypolerowane nie będzie, za fraszkę stanie.

Por. zwrot przysłowiowy: „Za fraszkę stoi” (NKPP, „fraszka” 6).

w. 21-22 *Albo, mniemasz, pasterze i miast nie stawiali, / i zamków, z których potem fortece wznawiali?* – według mitu Amfion i Zetos, którzy panowali w Tebach, wokół miasta zbudowali mur w ten sposób, że Zetos przenosił kamienie na plecach, a Amfion ściągał je i ustawiał za pomocą dźwięków liry.

w. 24 *nie paszę* – nie przeczę.

w. 26 *bo jaki pan, budynku trzeba mu takiego* – por. przysłowie: „jaki pan, taki kram” (NKPP, „pan” 66 a).

w. 31 *Popędza ... krowy* – zabiera się do krów.

w. 33-34 *Tobie to w dar i korzyść i z ciebie staroście, / gdy mu co rok bykujesz, dobry prowent roście* – sens: ty masz z tego korzyść, a staroście wzrasta dochód, gdy co rok płacisz mu bykowe (tj. uiszczasz we dworze karę pieniężną za splodzenie nieślubnego dziecka z poddaną). O bykowym zob. też SZYMONOWIC, *Sielanki* 9: *Kiermasz*, w. 19-20:

Chociaj czeladź trzymają gorzej niż w klasztorze.

Przedsię co rok bywają z bykowym we dworze.

ZIMOROWIC J.B., *Sielanki* 14: *Zjawienie*, w. 231-232:

Nie wiele on sieluszkom na fawory tracił.

Tylko bykowe przez rok kilka razy płacił.

w. 36 *dotrzymuje wieka* – sens: zapewnia trwałość.

w. 43-44 *Albo i ty nie jesteś tego też stworzenia / i takiegoś nie skusił jako ja rzemienia?* – sens: albo i ty nie masz takiej natury i nie przywykłeś ulegać żądzy?

w. 46 *bez karnie swej ziębnieje skóra* – sens: bez właściwego pokarmu (tu: bez miłości cielesnej) ciało marnieje.

w. 47 *Na tym stopniu i syty, i chudy się wali* – sens: w równym stopniu podlega żądzy ten, kto zaznał, jak i ten, kto nie zaznał miłości fizycznej.

się wali – sens: przychodzi ku upadkowi.

w. 55-56 *Widziałem ja i mądrych: choć dobrze uczyli, / przecie z nami, prostaki, toż, co my, czynili* – por. KOCHANOWSKI, *Treny* 16,34: „Łacniej rzec, widzę, niż czynić”.

w. 58 *inni idą za cnotą, chcąc, szaleją ini* – sens: jedni wybierają drogę cnoty, inni szaleją i ulegają żądzy. Nawiązanie do motywu Heraklesa na rozstajach, wybierającego pomiędzy drogą łatwą, na której spotkać można kobietę uosabiającą Rozkosz (lub Fortuny), a drogą trudną, lecz wartościową, na której stoi kobieta wyobrażająca Cnotę. Topos ten wywodzi się ze starożytności; por. XENOPII *Mem.* 2,1,20n.; CIC. *Off.* 1,118. W wieku XVI i XVII powstało wiele utworów, które biorą za temat motyw Herkulesa na rozdrożu, np. Stanisława Orzechowskiego *Herkules in bivio*, Szymona Szymonowica *Herkules Prodiceus*, Kaspiera Miaskowskiego *Herkules Słowieński*, *Herkules niecierpliwy*, Jana Gawińskiego *Herkules na dwoistej drodze* i inne.

w. 59 *Przykładami żyjemy* – por. SEN. *Epist.* 123,6: „vivimus ad exempla nec ratione componimus” („żyjemy, kierując się cudzymi przykładami, i nie powodujemy się rozsądkiem”; przekład W. Kornatowski) oraz łac. przysłowia: „Verba docent, exempla trahunt” (Słowa uczą, przykłady pociągają); „Exemplum plus quam ratione vivimus” („W życiu kierujemy się w większym stopniu przykładem niż rozumowaniem”; przekład E.J. Głębička); „Exemplis vivitur”; GAWIŃSKI, *Dworzanki* II 46,3: „Przykład jeden zły dany bardziej duszom szkodzi”; NKPP, „przykład” 14.

w. 61-62 *Jak widzę, z serca do ust pełnego wypływa / zły czyn i naśladowców, i obrońców miwa* – sens: jak widzę, zły czyn wypływa z pełnego serca do ust (staje się przykładem) i miewa naśladowców i obrońców; lub: jak widzę, zły czyn miewa obrońców i naśladowców, gdy wypływa z pełnego serca do ust.

w. 65-66 *Przydzie czas, że występek, lub mu dzisiaj pluży, / swóję karę odniesie; cnota trwa nadłużej* – sens: choć występek długo pozostaje bez kary, a nawet zdaje się przynosić korzyści, to w końcu będzie jednak ukarany, a cnota pozostaje niezmienna.

cnota trwa najdłużej – przekonanie o autonomiczności i autarkii cnoty jest częstym motywem w literaturze antycznej (por. np. CIC. *De orat.* 2,84,343: „*Virtus [...] est per se ipsa laudabilis*”; HOR. *Carm.* 1,34. 35; 3,2,17-19. 24. 29; SEN. *Phaedr.* 478nn.; *Vit. beat.* 9,4: „*Quid petam ex virtute? Ipsam. Nihil enim habet melius ipsa pretium sui*”; „*Pytasz, czego oczekuję od cnoty? – Samej cnoty. Nie ma w niej nic lepszego, ponieważ sama jest dla siebie nagrodą*”, przekład L. Joachimowicz) i staropolskiej; por. np. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 3,21-22:

Cnota skarb wieczny, cnota klejnot drogi;
Tęgo nie wydrze nieprzyjacieli srogi;

Pieśni II 12,13-16:

Cnota (tak jest bogata) nie może wziąć szkody
Ani się też ogląda na ludzkie nagrody;
Sama ona nagrodą i płacą jest sobie
I krom nabytych przypraw świetna w swej ozdobie.

Por. też *PLM* VI 5,132-134:

Dosyć skarbów, kędy też jest cnota.
Sama ona bogata jest w swojej cenie,
W każdym kącie jaśnie świeci w swojej osobie;

PLM VII 13,9-10:

Cnota, klejnot niestracony,
Cnota, skarb nieprzeplacony.

w. 67 *Często pod cnoty płaszczem i występek chodzi* – por. GÓRNICKI, *Dworzanin* I (s. 78):

Owa każdy i chwali, i gani każdą rzecz wedle swego zdania, pokrywając zawdy przywarę płaszczem cnoty a cnotę płaszczem jakiej nietrefnej sztuki i krzycząc złe dobrem a dobre złem (jako co czego jest blisko) przewiśkiem [...].

Zob. także ERASMUS *Enchirid. milit. Christ.* 15B-D i 16A-B (przekład: s. 59-62); FREDRO, *Icon ingeniorum*, l. 434-436 (przekład: s. 283): „[...] przez bezczelność nadajemy zazwyczaj wadom miana cnót, albo przeciwnie, ze złośliwości nadajemy cnotcie miana wad [...]”; tamże lista występków (wad), którym

nadano imię cnoty, i odwrotnie (l. 195-437; przekład: s. 271-283); *Przysłowia* 113 (wydanie: s. 13).

w. 69 *Co do czasu uchodzi, to za czasem ginie* – por. KOCHOWSKI, *Liryka* II 31,5 (s. 121): „Ginie wszystko za czasem i z czasem się mieni”; NKPP, „czas” 5.

w. 71 *Coś za bocian świat czyścić?* – wyrażenie przysłowiowe; por. NKPP, „bocian” 1. Bocian bywał nazywany „czyściświatem” lub „czyszczącym świat”, ponieważ zjada owady i gady; tu w sensie: kaznodzieja, moralizator.

w. 75 *w zwyczaj wkroczyło* – sens: weszło do zwyczaju.

w. 76 *Albo chcesz, co świat czyni, do Pluta być szpiegiem?* – sens: czy chcesz donosić Plutonowi, co czyni świat? Pluton (*Plouton* – ‘Bogacz’) to rytualny przydomek Hadesa, władcy podziemia, którego połączono z rzymskim bogiem rolnictwa, Dis Pater (jako że z ziemi pochodzi wszelkie bogactwo).

w. 79-82 – spotykane w poezji bukolicznej zakończenie, polegające na rozwiązaniu akcji poprzez porzucenie przez bohaterów rozmowy i powrót do uwag na temat czynności pasterskich, często otwierających sielankę (element ramy kompozycyjnej); por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 17: *Pastuszy*, w. 133, 136-138:

Dalekośwa zabrnęli [...]

Pozganiajmy ich, aby się nie rozchadzały.

Świeżego im nawalmy. Trzeba czulej straży

Na wiosnę: bo na wiosnę wilk najwięcej waży.

w. 84 *powrócimy* – tj. wrócimy.

SELANKA 6. Baby

Utwór nawiązuje (również tytułem) do: SZYMONOWIC, *Sielanki* 5: *Baby*.

Osoby: *Tyrsis* – pasterz o tym imieniu pojawia się w: SMOLIK, *Wiersze. Pastorele* 1[130]; MORSZTYN J.A., *Amintas*; SZYMONOWIC, *Sielanki* 2: *We-sele*, 9: *Kiermasz*, 19: *Rocznica*; LUBOMIRSKI, *Ermida*: S 8.

w. 2-3 *Komuż serce wieszce / powinno być, do czego namniej mu należy?* – sens: jakże ktoś miałby przewidywać (po co komu zdolność przewidywania), jeśli to nie jest jego sprawa (jeśli to go nie dotyczy)?

w. 4-5 *świeży / przykład* – dawny przykład to małżeństwo sześćdziesięcioletniej Nice z młodzieńcem Tyrymachem; por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 5: *Baby*.

w. 5 *Dirce* – bohaterkę o tym imieniu spotykamy w: SZYMONOWIC, *Sielanki* 17: *Pastuszy*; S 7,43 (zob. też obj.).

w. 6 *Co jej starość i czoło, i twarz poorala?* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 18: *Żeńcy*, w. 105: „A już jej brózdki dobrze lice przeorały”.

w. 9-10 *nogą / w grobie jedną* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 5: *Baby*, w. 49-50:

[...] nagorzej w tej dobie.

A zwłaszcza białejgłowie, gdy już nogą w grobie

Por. też NKPP, „noga” 17.

w. 10 *lubieżną ... poszła drogą* – sens: wybrała drogę rozkoszy.

w. 11 *Młody i z nazwiska* – niejasne; nie znamy imienia bohatera (może: Młodzianowski?).

w. 12 *i z rzeczy* – i z faktu; i rzeczywiście [co do wieku].

w. 13 *mech na twarzy* – por. S 2,21 i obj.

w. 15-16 *a zaś z żalu niemniej, / że dziedzictwo ginęło, płakali pokrewni* – podobny motyw krewnych wyrażających dezaprobatę i niepokój o majątek, kiedy stara kobieta poślubia młodzieńca, por. SZYMONOWIC, *Sielanki 5: Baby*, w. 51-54.

w. 18 *Tyrymach ... Nice* – por. wyżej, obj. do w. 4-5.

w. 19 *Sama bab* – odnosi się do panny młodej; *bab* to forma l.poj. wyrażająca ekspresję; por. CAWIŃSKI, *Dworzanki I* 60,3.

w. 20-21 *jako na majestacie ... / ... siedziała* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki 18: Żeńcy*, w. 63-64:

Miło będzie na cię

Patrzeć, gdy przy niej sidziesz jako w majestacie.

w. 21-22 *karhy / jak w twarzy wyciągnęła* – sens: jak wygładziła zmarszczki.

w. 26 *wszystko ... ten czyn przypisując* – sens: zupełnie, całkowicie ten czyn przypisując. Por. SZYMONOWIC, *Sielanki 5: Baby*, w. 34-35:

[...] rozprawiać poczęła,

Jako w tych rzeczach własne jest boskie zrządzenie.

w. 27-28 *Sowy raczej huczały tej ... / i ... nocne ptastwo* – por. wyżej, obj. do S 4,14-15.

w. 35 *na szóstym* – na szóstym mężu; por. S 6,137-138.

w dół – ironicznie: do grobu (lub o stosunku seksualnym).

w. 35-36 *Dwa razy szalcje / ten bies, ale najbarziej, kiedy już siwieje* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki 5: Baby*, w. 47-50:

[...] Źle szaleć młodemu,

Ale kiedy się przyda oszaleć staremu.

Tam już miary nie pytaj; najgorzej w tej dobie,

A zwłaszcza białejgłowie, gdy już nogą w grobie.

Por. też NKPP. „kobieta” 11; „stary” 90 a, 111.

w. 37 *rozum na stronę* – sens: rozum zostaje odłożony na bok.

w. 38 *habożeń* – ten, który żeni się ze starą kobietą, babą.

w. 42 *jako u niej zażyje i świata* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki 5: Baby*, w. 1-4:

ALKON

I tak-li nasza Nice na swe stare lata

Za mąż idzie i myśli jeszcze zażyć świata?

PEROT

Abym za mąż szła, może podobno się ważyć,

W tym wątpię, abym z mężem świata miała zażyć.

w. 44 *do młodszego swactwa* – do ewentualnego małżeństwa z młodszą dziewczyną.

w. 46-47 *To do niwy czyjej / i ogroda po ziele kwitłejsze* – por. SZYMONOWIC, *Sicilanki 5: Baby*, w. 31-32:

Aby się miał czym w domu zabawiać pan młody,
A nie biegać rwać ziele na cudze ogrody.

w. 50-52 – bajka o liszce (AESOP. 17 [= BABR. 3]; polski tytuł: *Lis bez ogona*) była popularna w literaturze staropolskiej; por. np. POTOCKI, *Moralia III* 5,314: *Sam zgań pierwej, co inszym ganisz*, w. 9-10 (wydanie: t. 3, s. 274):

I liszka, skoro ją ktoś ogona pozbawia,
Wszystkie insze do rznięcia ogonów namawia.

w. 55-56 *wiedząc postępek jako niebezpieczny, / kto kogo zdradnie wiedzie w życia węzeł wieczny* – sens: mając świadomość, że taki czyn, gdy ktoś kogoś namawia do małżeństwa, a kieruje się przy tym podstępem, pociąga za sobą niebezpieczeństwo.

w. 67 *sobie pochutnując za chlubą takową* – sens: dodając sobie animuszu za sprawą tej chętności.

w. 69 *a baba babą doskonałą!* – por. SZYMONOWIC, *Sicilanki 5: Baby*, w. 15: „A przedsię baba babą”.

w. 74 *się sama w zakazy miała* – sens: sama się umizgiwała.

w. 81 *noszący* – dziś: roznosząc.

w. 83 *przed swaty ... podano* – podano swatom na stół, położono przed swatami na stole.

nie owszem tęskliwe – nie całkiem tęskliwe (miłosne).

w. 87 *Hymenie* – bożku małżeństwa i wesela, prowadzący orszak ślubny. Hymena (syna Apollona i jednej z Muz, bądź wedle innej wersji mitu – Dionizosa i Afrodyty) wzywano w pieśniach weselnych (przywołanie jego imienia podczas zaślubin stanowiło dobrą wróżbę): był przedstawiany jako dojrzały, piękny młodzieniec o poważniejszym niż u Erosa wyrazie twarzy, uskrzydłony, z pochodnią narzeczeńską, aulosem i welonem ślubnym w ręku.

bożku mały – Erosie/Amorze.

w. 90 *z głownią świeci Furyja i Megera zjadła* – tj. mścicielki przelanej krwi, zwłaszcza zbrodni na krewnych. Erynie/Furie przedstawiano ze skrzydłami, rozwianymi włosami, w których wiły się węże, z pochodniami w rękach, twarzami wykrzywionymi wściekłością. Ścigały przestępcę nieznużenie, pędząc go ku obłędowi i śmierci. Pisarze wyliczali trzy Erynie: Alekto (‘Niestrudzona’), Tejsifone/Tyzyfone (‘Mścicielka’) i Megajra/Megera (‘Wroga’). Obraz Furii patronujących małżeństwu: por. *OV.Met.* 6.430-432 (o nocy posłubnej Tereusa i Prokne):

Eumenides tenuere faces de funere raptas,
Eumenides stravere torum, tectoque profanus
incubuit bubo thalamiq̄ue in culmine sedit.

Eumenidy trzymały pochodnie grobowe i same usłały łożę, na dachu umieścił się puchacz złowieszczy i usiadł na szczycie sypialni.

(przekład A. Kamieńska)

SEN.*Med.* 13, 15, 37-38: „nunc, nunc adeste, sceleris ultrices deae / [...], / atram cruentis manibus amplexae facem. / [...] / [...] pronubam thalamo feram / [...] ipsa pinum” („Zaraz przybądźcie, mścicielki występków / [...], / przynieście żagwie ponuro się tłące / [...]. / Pragnę pochodnią oświetlić im łożę”; przekład E. Wesołowska [w. 16, 18, 42]). Por. obj. do S 7,47.

w. 97-98 *Przyleć, bąku, szerszeniu, dla was będzie tuta / łopion suchy, pokrzywy, będzie zwiędła ruta* – wymienione owady (bąk, szerszeń), budzące pejoratywne skojarzenia, mają przylecieć do negatywnie postrzeganych przez ludzi roślin, które mają związek z babą jako „panną młodą”. Pokrzywa to wedle wierzeń słowiańskich nieużyteczne, złośliwe i nieprzyjazne człowiekowi ziele. Łopian sadzono na cmentarzach. Rutę z kolei wykorzystywano podczas obrzędów weselnych: wyplatano z niej wieńce, używano do ślubnej dekoracji, upinano przy strojach zaproszonych gości; roślinę tę wiązano z miłością, seksem i płodnością (por. NKPP, „ruta” 1). Tu pojawia się *zwiędła ruta*, bo panna młoda jest stara.

w. 99 z *hoginią miłości* – z Afrodytą.

w. 101 *Oko mdle, twarz zgrzybiała i kark pochylony* – baba jest zaprzeczeniem idealnej narzeczonej, także w tym sensie, że starość wiąże się z brzydotą. Stąd w pieśni epitalamijnej, uświęconej autorytetem Safony, zamiast pochwał świeżości, smukłości i pięknych oczu – opis brzydoty. Turpistyczny i groteskowy opis baby: por. HOR.*Epod.* 12.

w. 107-108 *W cudzym sadku kwiateczki, piękne kwitną roże, / w cudzej niwie kłos pełny i obfitsze zboże* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 2: *Wesele*, w. 10: *Na cudzym lepsze zboże*; NKPP, „cudze” 10 a, b, d.

w. 110 *wszak mówią: smaczniejsze kradzione* – por. NKPP, „kradzione” 6 (łac. *aquae furtivae dulciores* – „wody kradzione słodsze”).

w. 111 *Choćby-ć dość z Erydanu złota wypływało* – sens: choćbyś była bogata.

z *Erydanu* – nawiązanie do mitu o Faetonie. Faeton, syn boga Słońca, Heliosa, nieumiejętnie powoził ojcowskim rydwanem, toteż Zeus z obawy, że ziemia spłonie, poraził Faetona piorunem i młodzieniec spadł do rzeki Erydan. Zwłoki brata wyłowily Heliady, które rozpaczając nad śmiercią Faetona, ronily łzy zamieniające się w bursztyn. W mitologicznej geografii sytuowano rzekę Erydan na zachodnich krańcach Ziemi lub identyfikowano ją z Padem, niektórzy jednak uważali, że ujście Erydanu leży gdzieś na północy (stąd bałtyckie bursztyny). Por. OV.*Met.* 2,1-366); ZIMOROWIC J.B., *Sielanki* 11: *Zaloba*, w. 267-276.

w. 114 *przyjaciel* – żona; por. obj. do S 3,39-40.

w. 122 *Ach, dziś żaba chropawa będzie mię lizala!* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 18: *Żeńcy*, w. 64-66:

A ona cię nadobnie będzie całowała,
Jakoby cię też żaba chropawa lizala.

NABOROWSKI, *Poczę. Fraszki: Do złej baby*, w. 8 (s. 53): „Babo, na której skóra jak żaba chropawa”; D 6,2.

w. 123-124 *Boże, jakoś różne dał człowiekowi żądze: / ten woli przyjaciela, ów woli pieniądze* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki 5: Baby*, w. 23-24:

Nie jednejsmy matki i nie jednej żądze,
Ty wolisz przyjaciela, a drugi pieniądze.

Por. też KOCIANOWSKI, *Marszałek*, w. 35-36:

Ten stworzywszy część ludzi chciwych na pieniądze
Mnie, za co mu dziękuję, stworzył bez tej żądze.

oraz NKPP, „żona” 131 b i obj. do S 3,39-40.

w. 127-128 *nie zawdy / żart tylko żartem – najdzie w niem połowę prawdy* – por. NKPP, „żart” 11.

w. 137 *Bogdajś i wyskoczyła na grobie onego* – por. MORSZTYN II., *Summariusz 24,1-2*:

U poganów za męża żony umierały,
A dziś by i na grobie jego tańcowały.

w. 139 *Niechajże bies biesa drze* – por. NKPP, „bies” 1.

tym zawięzując – sens: tym kończąc.

w. 140 *kto chce użyć, równego niech równy pojmuje* – por. *OV.Her.* 9,32: „Siqua voles apte nubere, nube pari” („Chcesz szczęśliwego małżeństwa, posłub równego sobie”; przekład W. Markowska); REJ, *Żywot*, t. 1, s. 252: „Równemu z równym ożenienie najlepsze” (dotyczy bogactwa); CÓRNICKI, *Dworzanin*, s. 430-431:

[...] ja nie wiem, jako jemu [dworzaninowi – E.R.], gdy będzie takim [starym], miłować będzie przystało, gdyż [...] miłość w starym ciele nie ma miejsca: a tego wszystkiego, czego młodzi ludzie do miłości ze czcią swą używają, gdzieby ten Arystoteles WM., dworzanin szedziwo, używać, a tak gorąco, jako owa młódź, którą więc widamy, miłować i to, co oni czynią, czynić chciał – na szalonego by barzo poszedł [...], ale za takim blażenstwem przyszedłby w pośmiejch i do pacholał na koniec, a białęglowy – jedne by się nim brzydzyły, a drugie miasto innej korzyści czyniłyby z niego sobie komedyjką [...].

Por. też SZYMONOWIC, *Sielanki 13: Zalotnicy*, w. 156: „Równemu z równym zawsze na świecie przystało”; NKPP, „równo, równy” 4 b, f; S 9,32.

SIELANKA 7. Odczary na Simonidesowe Czary

Utwór nawiązuje do SZYMONOWIC, *Sielanki 15: Czary*.

Tytuł: – w sielance Szymonowica występuje Żona, której mąż uciekł do kochanki, a ona odzyskuje go za pomocą czarów. Gawiński bohaterką swojego utworu czyni ową kochankę, określaną tu jako Pani, i opowiada z jej punktu

widzenia ciąg dalszy tej historii. Oto Pani za pomocą czarów sprawia, że kochanek wraca do niej, ponownie porzucając żonę. Motyw czarów i magii miłosnej jest popularny w poezji bukolicznej; por. THEOC. *Idyll.* 2; VERG. *Ecl.* 8; NEMES. *Ecl.* 4,62nn.

w. 1 *Widzę dosyć złego!* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 15: *Czary*, w. 2: „Jakoż się ja domyślać nie mam czego złego?”.

w. 5 *niemasz i pół pacierza* – sens: dopiero co; dosłownie: upłynęło od jego wyjścia kilka chwil (tyle, ile potrzeba na odmówienie połowy pacierza).

w. 6 *chuście równien* – błady jak chusta; por. zwrot przysłowiowy: „Błady (zbladł) jak chusta” (NKPP, „błady” 4).

w. 7 *pot nań wyńdzie, porwie się jako oparzony* – jego stan jest wynikiem czarów, odprawianych przez Żonę w sielance Szymonowica; por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 15: *Czary*, w. 37-39:

Wosk ten na ogniu topię. Jako się wosk topi,
Jako ziemia mięknieje, kiedy ją deszcz skropi;
Tak on niechaj się poci, tak niechaj topnieje.

w. 8 *w jednym bocie* – pan wybiega w jednym bucie i tak samo przybiega do Żony; por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 15: *Czary*, w. 110: „O jednym bucie przybiegl”.

i dysz! – sformułowanie oznaczające nagłą, wykonaną pod wpływem emocji czynność; coś w rodzaju „hop!”, „buch!”.

w. 10 *która ci praży?* – sens: która ci przypieka?

w. 11-12 *jako za granicę / kijowską lecą z domów nasze więc siostrzyce* – w kulturze dawnej Ukraina uchodziła za krainę czarownic; por. HAUR, *Skład*, s. 449-450:

Jest także i w tej materii wiele niedowiarków, że w czary i opętany nie wierzą; trzeba by na dowód i uznanie tej prawdy posłać takich w głębokie Ruskie Kraje; nie tylko by się o tym nasłuchali, ale by się przypatrzyli strasznym i dziwnym dziejom, co się w takich razach z ludźmi dzieje; bodajbyś wierzył, niżeli przymierzył. [...] Dopieroż o owych nasłańcach, dziwnych chorobach i niemocach słyszeć. ludzi wiele utrapionych, a prawie tak szalonych widzieć. rzecz godna podziwienia i żalu.

KLONOWIC, *Roxolania*, w. 1563-1564:

Philtra, veneficium Russie dominantur in oris,
est quoque sagarum Russica terra ferax.

Uroki i trucizna w ruskiej krainie panują,
ziemia Rusinów żyzna w czarownicy.

(przekład M. Mejor)

w. 13 *Ta. ta niecotliwa* – chodzi o Żonę.

w. 14 *mi jest i przed Bogiem krzywa* – sens: jest mi przeciwna również przed Bogiem, tj. zawarłszy małżeństwo z moim narzeczonym.

w. 17-18 *Jako nie mam narzekać, gdy mię dusza boli? / Trudno milczeć, kiedy co komu nie po woli* – por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 23,1-2:

Nieźle czasem zamilczeć, co człowieka boli,
By nie znał nieprzyjaciel, że cię ma po woli.

GAWIŃSKI, *Dworzanki* I 67,1-2:

Nieźle czasem powiedzieć, co człowieka boli,
przed sobą poufałym, gdy go masz po woli.

nie po woli – przeciwnie do chęci.

w. 24 *związałam przysięgą* – przysięgą narzeczeńską.

w. 28 *gdzie i k temu czarami* – a do tego czarami.

w. 32 *zapowiedzi bogatem odkupiwszy złotem* – być może Żona przekupiła księdza, by nie odbyły się zapowiedzi Pana i Pani albo żeby bez zapowiedzi wziąć z nim ślub. Zgodnie z prawem kościelnym zamiar wstąpienia w związek małżeński musi być ogłaszany w kościele z ambony dla upewnienia się, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby ów związek został zawarty. Por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 7: *Alkon*, w. 79-81:

Nieprzystojna zaprawdę lubo dla gładkości,
Lub dla posagu cudze przejmować miłości.
Wiemy, żeście i ojca złotem przekupili,
I te niebogi słowy pięknymi znamili.

w. 36 *Kradzież to, nie małżeństwo* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 7: *Alkon*, w. 83: „Kradzież to, nie małżeństwo, zdrada, nie wesele”.

w. 39 *Złe złym goić* – por. AMBROS. *Tob.* 21,82 (PL 14,790 C): „numquam enim malum malo corrigitur” („nigdy bowiem zła nic naprawia się złem”; przekład E.J. Głębička) – co stało się powszechnie znanym powiedzeniem w brzmieniu: „numquam malum malo curatur”; por. także SZYMONOWIC, *Sielanki* 15: *Czary*, w. 12: „Zły postępek złym się oddać godzi”; NKPP, „złe” 95: „Złem złego zbyć”.

w. 39-43 *O nieba wysokie...* – apostrofa częściowo wzorowana na wypowiedzi Medei; por. SEN. *Med.* 1-15:

Di coniugales tuque genialis tori,
Lucina, custos quaeque domituram freta
Tiphyn novam frenare docuisti ratem,
et tu, profundi saeve dominator maris,
clarumque Titan dividens orbi diem,
tacitusque praebens conscium sacris iubar
Hecate triformis, quosque iuravit mihi
deos Iason, quosque Medae magis
fas est precari: noctis aeternae chaos,
aversa superis regna manesque impios
dominumque regni tristis et dominam fide
meliore raptam, voce non fausta precor.

nunc, nunc adeste, sceleris ultrices deae,
 crinem solutis squalidae serpentibus,
 atram cruentis manibus amplexae facem.

Wzywam was dzisiaj: małżeńskie bóstwa,
 Lucyno – ślubów strażniczko,
 ciebie, co pierwszym żeglować okrętem
 uczyłaś ludzi, i srogiego władcę
 morskich przestworzy.
 Tak samo błagam Tytana, co blasku
 udziela światu, i Hekate z twarzą
 potrójną, która zna tajemne czary.
 Słuchajcie wszyscy, na których mi Jazon
 kiedyś przysięgał, do nich to szczególnie
 pragnę się zwracać: czarnej Nocy głębio
 i niebu wrogie królestwo, i duchy
 bezbożne razem z ich władcą obszaru
 smutnego, z panią gwałtem tam trzymaną,
 lecz i miłością – w rozpaczę was proszę.
 Zaraz przybądźcie, mścicielki występków
 z rozwianym włosom, co się w węzach kłębi,
 przynieście żagwie ponuro się tłące
 w swych krwawych dłoniach.

(przekład E. Wesolowska [w. 1-19])

w. 41 *duchowie oboi* – być może: duchy dobre i złe, lub: bogowie niebiańscy i podziemni.

w. 43 *Dirce* – bohaterkę o tym imieniu spotykamy w: SZYMONOWIC, *Sielanki* 17: *Pastuszy*; S 6,5. Bohaterka grająca podobną rolę pojawia się w: THEOC. *Idyll.* 2 [*Thestylis*]; VERG. *Ecl.* 8 [*Amaryllyis*].

w. 44 *kolchidzkiej ... wiedmy* – Medei. Córka króla Kolchidy (krainy na wschodnich wybrzeżach Morza Czarnego), Ajetesa, żona wodza wyprawy Argonautów, Jazona, stała się w literaturze antycznej uosobieniem czarodziejki. Taką rolę odgrywa np. w tragedii greckiej (EURIP. *Med.*) i rzymskiej (SEN. *Med.*); por. też OV. *Met.* 7,1-452.

zwab mi w skok warsztaty – sens: sprowadź mi szybko narzędzia.

w. 45-46 *głównią z piekła, którą dom Kreontów paliła, / gdy nad spółmilośnicą swęj się krzywdy mściła* – o podobną głównię zwraca się Medea do Furii (zob. wyżej, obj. do w. 39-43). Medea, mszcząc się za odebranie jej Jazona i dzieci oraz skazanie na wygnanie z Koryntu, nasaczyła suknię, którą posłała córce króla Kreona, trucizną. Od wznieconych nagle płomieni zginęła Kreusa/Glauke, Kreon nadbiegający córce z pomocą, a cały pałac koryncki spłonął.

w. 47 *bicz złych Furij* – o Furiach por. obj. do S 6,90. W kulturze antycznej Furie przedstawiane były z żagwiami lub biczami w rękach. W *Eneidzie* bicz służy jednej z Furi, Tejsifone, do biczowania dusz grzeszników; por. VERG. *Aen.* 6,570-571:

continuo sontis ultrix accincta flagello
Tisiphone quatit insultans [...]

Wciąż Tyzfone mściwa wywija biczem nad nimi,
Ciosy zadając wśród przekleństw [...]

(przekład I. Wieniewski)

Nie udało się znaleźć w literaturze antycznej przykładu, w którym „biczem Furii” posłużyłaby się Medea.

w. 47-48 *jako niem okraczała smoki. / latając po powietrzu pod same obłoki* – wedle wielu wersji, m.in. Owidiuszowej. Medea po zniszczeniu domu Kreona odleciała na rydwanie: por. *OV.Met.* 7,398-399: „hinc Titaniacis ablata draconibus intrat / Palladias arces” („Na smoczym zaprzęgu przybywa do grodu Pallady”; przekład A. Kamieńska).

w. 49 *przy tym krzyszał* – o zwierciadło prosi Pani dodatkowo, niezależnie od „warsztatów” Medeji.

w. 49-50 *zwierciadło z tęcz niebieskich wody / zwabione* – czarodziejskie zwierciadło sporządzone jest z tej samej wody (obłoków wodnych), z których – według ówczesnego mniemania – zbudowana była tęcza. Wierzono, że zwierciadło ma właściwości mediacyjne i otwiera drogę w zaświaty, skąd pochodzi wiedza o przyszłości, że z jego pomocą można wróżyć i zobaczyć w nim ludzi żywych (np. sprawców kradzieży bądź oczarowania) oraz duchy zmarłych.

w. 51-52 *widzę i ziela w nowych księżycach zbierane. / jakie kotły więc miały Medeji miedziane* – por. *OV.Met.* 7,262-274.

ziela w nowych księżycach zbierane – tj. podczas nowiu księżyca. Wedle wierzeń ludowych rosnący w pierwszej kwadrze księżyc sprawia, że zbierane wówczas zioła, które służą zapewnieniu sobie miłości, zyskują większą moc.

kotły ... Medeji – por. *OV.Met.* 7,262-763: „Interea validum posito medicamen aeno / fervet [...]” („Tymczasem w wielkim miedzianym kotle wrzą zioła [...]”; przekład A. Kamieńska).

w. 53 *Dojdę jej sztuk* – chodzi o czary czynione przez Żonę.

w. 58-59 *Prawda, że grzech jest takie rozczynać roboty. / lecz i mnie żal w to ciągnie* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 15: *Czary*, w. 21-22:

Wiem, że to grzech jest wielki, wiem, że wszelkie czary
Szkodliwe, ale żal mój nie ma żadnej miary.

w. 59 *a co dalej tęższy* – tj. co raz bardziej wielki żal.

w. 61 *żądze* – namiętności.

w. 63 *złego na złego spuścić* – por. wyżej, w. 39 i obj.

w. 64 *wywrzeć* – tu dwuznaczne: wywierać z siebie, ale też gotować w kotle.

w. 69 *nożem uczyni koło w ziemi* – koło jest wyciętym fragmentem przestrzeni, w którym powstają korzystne warunki do podejmowania działań magicznych. Znajdując się wewnątrz okręgu, można liczyć na zabezpieczenie przed ingerencją demonów i jednocześnie uzyskać kontakt z zaświatami, co jest szczególnie ważne w momencie podejmowania czynności szkodzących. Jeśli ktoś

pragnął komuś zaszkodzić, najpierw wytyczał wokół siebie okrąg za pomocą ostrego narzędzia, np. noża, miecza, witki wierzbowej itp., a następnie przystępował do działań magicznych.

w. 71 *Krzyształ w ręku trzymaj* – zwierciadło, o którym była już mowa wyżej (w. 49-50).

w. 72 *przy ogniu wosk stopniały na wodę wylewaj* – świeca jako przedmiot mający zdolność pośredniczenia w kontaktach z zaświatami była wykorzystywana w praktykach wróżebnych. Lejąc na wodę wosk, uzyskiwano kształty, których interpretacja przepowiadała dalsze losy osoby poddanej wróżbom; wosk stosowano również w magii sympatycznej.

w. 73 *mów ze mną* – wypowiedzianie stosownej formuły (zaklęcia) było koniecznym elementem praktyk magicznych.

w. 73-74 *Księżycu, Słońce, ciemna nocy / ... gwiazdy, bądźcie na pomocy* – wezwanie Księżycza, Słońca i gwiazd wynikało z przypisywania ciałom niebieskim właściwości mediacyjnych, ze względu na ich przynależność do porządku zaświatowego. Zwłaszcza Księżyc odgrywał wielką rolę w magii i praktykach czarodziejskich. Selene/Luna, bogini Księżycza, była opiekunką czarowników, którzy zbierali zioła najchętniej w nocy, w księżycowym świetle. Por. THEOC. *Idyll.* 2,10-11: „Świeć jasno tej nocy, / Selene!” (przekład A. Sandauer [„Magia”]); VERC. *Ecl.* 8,69: „Carmina vel celo possunt deducere Lunam” („Pieśń z nieba ściągnąć księżyc umie niespodzianie”; przekład J. Sękowski [w. 68]).

Uważano, że również gwiazdy mają właściwości prognostyczne i magiczne (wedle niektórych wierzeń zioła lecznicze wystawiano na działanie światła gwiazd, by nabrały większej mocy). Noc z kolei była najstosowniejszym czasem do praktyk magicznych i wróżebnych, jako okres czasowego pochłaniania świata przez chaos śmierci, okres pojawiania się zaświatowego porządku w życiu codziennym.

w. 75 *a w tej dobi* – a już, teraz, natychmiast.

w. 80 *z podółka kaszę rozsypała* – Dirce relacjonuje ciąg dalszy czynności wykonywanych przez Żonę; por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 15: *Czary*, w. 73-74:

Warz kaszę na podółku. Dobra się rzecz zstała,
Bez ognia na podółku kasza nam wezwrzała.

Wydaje się, że kasza może być tu narzędziem magicznej obrony ze względu na właściwości apotropaiczne, ustanawiające granicę, odgradzające pewien obszar.

w. 84-85 *mało co z niego pociechy / bądźcie miała* – efektem czarów ma być wywołanie impotencji u Pana; por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 15: *Czary*, w. 9: „I ta się nie ucieszy, która mi go psuje”.

w. 85-86 *Wmocz korzeń w tej tu zimnej wodzie, / po tym go złam* – moczenie i złamanie korzenia, traktowanego jako substytut penisa, należało do magii sympatycznej. Być może mowa o korzeniu chrzanu.

w. 89-90 – (tu i dalej refren, podobnie jak fraza z w. 141-142 i następnych) powtarzanie określonych fraz (w magii: „zamawianie”) ma zapewnić skuteczność czarów; jest to stały element bukolik ukazujących działania magiczne; por. THEOC. *Idyll.* 2,17. 22. 27. 32. 37. 42. 47. 52. 57. 63 (refren): „Kręci się

kołowrót! Miły staje koło wrót!"; oraz 2,69. 75. 81. 87. 93. 99. 105. 111. 117. 123. 129. 135 (refren): „Oto jak pokochałam, czcigodny Księżycu!” (przekład A. Sandauer [wszystkie lokalizacje drugiego refrenu przesunięte o linijkę wcześniej]); VERG.*Ecl.* 8,68. 72. 76. 79. 84. 90. 94. 100. 104: „Ducite ab urbe domum, mea carmina, ducite Daphnin” („Pieśni, wiedz z miasta do dom Dafnisa, kochanie”; przekład J. Sękowski [wszystkie lokalizacje refrenu przesunięte o linijkę wcześniej]); SZYMONOWIC, *Sielanki* 15: *Czary*, w. 29-30. 35-36, 41-42, 47-48, 53-54, 59-60, 65-66, 71-72 (refren):

Przywiedźcie mi do domu męża, możne czary,
Przywiedźcie, bowiem żal mój nie ma żadnej miary!

oraz w. 83-84:

[...] Jeszcze, możne czary
Pomóżcie, niechaj żal mój nie będzie bez kary!

oraz w. 89-90, 95-96, 101-102:

Pomóżcie mi krzywdy mej mścić się, możne czary.
Pomóżcie, niechaj żal mój nie będzie bez kary!

w. 91 *Pali żyły* – Dirce relacjonuje czynności wykonywane w sielance Szymonowica; por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 15: *Czary*, w. 85-88:

Pal te żyły, a mów tak: „Kurczycie się, żyły,
Bodaj się tej lotryni członki tak kurczyły,
Jako się ta nieboga w sereu swym skurczyła,
Której ona własnego męża omamila”.

Palenie żył jako element magii sympatycznej ma uszkodzić ciało bohaterki.

w. 91-94 – palenie włosów rywalki jest odpowiedzią na palenie żył. Osobę można zniszczyć, paląc jej kukłę, ale równie dobrze – paląc jej włosy; por. niżej, w. 155-158 i obj.

w. 97 *Szmatę wlecze* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 15: *Czary*, w. 91-94:

Wlecz tę szmatę przez drogę, a mów: „Niech heclicy
Tak zdrajczyną paniej mej włóczą po ulicy,
Niech w jej piersiach ogniste kleszcze utapiają.
Niech jej plugawe mięso sobakom miotają”.

Ty szmatę zastanów – sens: ty zatrzymaj szmatę (czyli zablokuj działanie magiczne z nią związane).

w. 98 *drzy ją a we troje* – sens: drzyj ją na trzy części. Jest to odpowiedź na *czary Żony*; por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 15: *Czary*, w. 49-50:

Tę podwikę trojakim węzłem zawięzuję,
Zawięzuję i warkocz.

Por. też VERG.*Ecl.* 8,75-76.

w. 98-99 *we troje / i trzykroć* – trójka jest liczbą symboliczną w tradycji starożytnej i biblijnej; wykonanie czegoś po trzykroć ma zapewnić skuteczność działaniom magicznym.

w. 99-100 *głowy / zawrót takowy miała i rozum niezdrowy* – w głowie mieszczą się siły witalne, stąd działania magiczne koncentrują się na tej najważniejszej części ciała i mają doprowadzić do pomieszania zmysłów rywalki.

w. 103 *Sowa huczy* – Dirce odwołuje się do sytuacji opisanej u Szymonowica; por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 15: *Czary*, w. 97-100:

Sowo! Ty hukasz w lesie, a hukasz daremnie,
A co lotryni robi, ma to być tajemnie?
Niechaj tak za nią wszyscy głosem twym hukają,
Niechaj ją wszetecznicy wszyscy nazywają.

O sowie jako ptaku złowróbnym por. obj. do S 4,14-15.

w. 109 *Pluje trzykroć* – Dirce relacjonuje czynności wykonywane w sielance Szymonowica; por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 15: *Czary*, w. 85-88:

Spluń trzykroć, a przeklinaj: „Jako ślina pada
Na ziemię, niech na jej twarz krosta tak wysiada,
Niech ją wrzody obłęgą, niech z siebie robaki
Zbiera, a w gnojach lega z lichymi żebraki”.

Splunięcie wyraża wstręt fizyczny i moralny, a gest opluwania jest obraźliwy i niebezpieczny, jako że ślina jest substancją nieczystą.

wężową pianę – czyli jad zawarty w ślinie węża.

w. 110 *wody z węglem kłóćę* – wrzucanie węgla do wody służyło odczynianiu uroku.

w. 116 *lub też tchnie* – sens: choć ledwo dyszy (mowa o Panu).

w. 118 *tchnie bez obłazu* – sens: dyszy nie na żarty (w sensie: mdleje).

w. 122 *Wzięła mi go, a jam mu za to wzięła siły!* – por. wyżej, obj. do w. 84-85.

w. 123 *Trochę mu sfolgować* – w domyśle: trzeba.

w. 127. *lotem lub ożogu* – szyk: lub lotem ożogu. Odwołanie do popularnego przekonania, że czarownice przemieszczają się, latając na miotle, ożogu lub łopacie chlebowej.

w. 128 *jeździć z Kijowa do śląskiego progę* – o kojarzeniu Ukrainy z czarownicami i magią por. wyżej, obj. do w. 11-12.

w. 129 *Niech się z niej cmy obłoki niecą* – chodzi o obłoki wytwarzane przez dymiącą głównię.

w. 138-140 – próg symbolicznie oddziela przestrzeń swojską (bezpieczny obszar domu) od przestrzeni obcej (groźnej i nieznanej), a ślad Pana za progiem, w domu, staje się gwarancją jego powrotu, ponieważ w śladzie pozostaje coś z osoby; por. VERG. *Ecl.* 8,92-93:

[...] quae nunc ego limine in ipso,
Terra, tibi mando; debent haec pignora Daphnin

[...] Ja zaś dam ją [szatę, którą pozostawił ukochany – E.R.] tuż u proga
Tobie, Ziemi. Zwróć chłopca mi, pamiątko droga!

(przekład J. Sękowski [w. 91-92])

w. 143 *Rzuć kota w piec gorący* – kot bywał często wykorzystywany w praktykach magicznych, gdyż przypisywano mu zdolności kontaktu z *sacrum* oraz z uwagi na łatwość wcielania się weń demonów i złych duchów. W Polsce rzucenie kota, najlepiej czarnego, w gorący piec chlebowy miało być skutecznym sposobem przeciw cholerze, a podczas obrzędu sobótkowego palenie kotów na stosie bądź wypuszczanie kota przy ognisku i gonienie go uchodziło za czynność oczyszczającą.

w. 143-145 – cierpienia kota w płomieniach mają przełożyć się na wzburzenie miłości u Pana.

w. 149-151 – drzewo cyprysowe, wiecznie zielone, poświęcone bogom świata podziemnego, używane było w celach leczniczych oraz przeciw czarom i zasadzkom. Stało się symbolem śmierci, bo raz ścięte, nigdy się nie odradza (stąd być może sugestia, że oderwanie gałęzi cyprysu i odrzucenie ich może na zawsze zniszczyć uczucie, które mężczyzna żywi do rywalki Pani).

w. 155-158 – Gawiński odwołuje się do zasady, że figurka z wosku jest odpowiednikiem osoby, przeciw której stosujemy czary, toteż wszelkie działania dokonywane na figurce mają spowodować szkody u owej osoby. Również włosów można użyć do zaszkodzenia rywalce, ponieważ zachowują związek z jej ciałem; por. wyżej, w. 91-94 i obj.

w. 161-162 *To serce chytrej liszki. Ty to serce nożem / rżni na poly* – serce lisicy ma zostać przecięte na pół prawdopodobnie dlatego, że lis, uosobienie sprytu i przebiegłości, jest odbiciem rywalki, która podstępem uwiodła mężczyznę.

w. 167-170 – po raz kolejny czynności magiczne dokonywane na wizerunku mają poskutkować w rzeczywistości, co ukazują w. 182-183.

w. 173 *Kurz bursztynem* – chodzi o pył bursztynowy lub dym z palonego bursztynu. We właściwości magiczne bursztynu wierzono ze względu na jego moc przyciągania; bursztyn był też jednym ze środków „od uroku”.

zachodny – kierunek zachodni stanowi tu pomyślną wróżbę; por. niżej, obj. do w. 176 oraz w. 182.

w. 175 *Wichry szumią* – wiejący wiatr symbolizuje zmienność, odrodzenie i przemijanie.

w. 176 *gołąb leci z zachodu – dobrej znak nadzieje* – gołąb jest wedle tradycji starożytnej i biblijnej symbolem dobrej wróżby i miłości; ptak siedzący przodem w kierunku zachodnim informuje kobietę, że Pan już do niej pędzi; por. niżej, w. 182.

w. 179 *Sroka krzeczce na płocie: goście opowiada* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 12: *Kołacze*, w. 1. 7-8:

Sroczka krzeczce na płocie, będą goście nowi

[...]

Sroczka krzeczce na płocie, pannie się raduje

Serduszek, bo milego przyjaciela czuje.

Pytają panny sroki, gdy sobie rokuje.
Jeśli goście prozione w dom jadące czuje.

Por. też NKPP, „sroka” 11.

w. 181 *być mu prędko* – sens: będzie prędko.

w. 182 *świst od zachodu* – por. wyżej, obj. do w. 173 oraz w. 176.

w. 183-184 *Biegajmy / witać go!* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 15: *Czary*, w. 109: „Póđźmy, goście witajmy!”.

w. 185 *się spocil* – działania magiczne, wykonane na wizerunku pana, okazały się skuteczne; por. wyżej, w. 167-170.

w. 191-192 *Węż tę szczotkę i płótno, a rzuć w tamtą stronę, / skąd pan przyszedł* – szczotka lub miotła służy rytualnemu oczyszczeniu, przywracaniu porządku, a kierunek czynności przebiega od centrum w stronę granicy i ma budować ochronę przed złem. Użycie płótna wiąże się z czynnością zasłaniania czy przesłaniania przedmiotów, co powinno sprowadzić ślepotę na rywalkę (zob. niżej).

w. 193 *Niechaj olsnie* – sens: niech osłepnie.

w. 195 *za me stanie* – sens: stanie na moim.

SIELANKA 8. Laska wielka

Tytuł: – laska była atrybutem godności marszałka wielkiego koronnego.

[dedykacja]

w. 1 *Polskiej Korony Wielki Marszałku i Panie* – apostrofa skierowana prawdopodobnie do Stanisława Herakliusza Lubomirskiego (1641-1702), wybitnego pisarza i męża stanu, który objął urząd marszałka wielkiego koronnego w roku 1676; o urzędzie marszałkowskim, zob. niżej, obj. do w. 43-45.

w. 8 *co Febowej służy Patarei* – chodzi o Patarę, miasto portowe w Lykii, w Azji Mniejszej, założone przez Ikadiosa, syna Apollona; znajdowała się tam słynna wyrocznia boga.

w. 9 *wspólnieszkaniec parnaski* – wspólnieszkaniec Parnasu, siedziby Apollona i Muz; por. obj. do S 1,75-76. Dorobek literacki Stanisława Herakliusza Lubomirskiego jest ogromny, obejmuje zarówno dzieła prozą, jak i wierszem oraz dramaty (m.in. *Adverbiorum moralium sive de virtute et fortuna libellus*, *Tobiasz wyzwolony*, *Eklezjastes*, *Rozmowy Artaksesa i Ewandra*, *Orfeusz*, *Ermida albo królowna pasterska*).

w. 9-10 *tu, na Twoje przyście / w ozdobie marszałkowskiej* – sens: z okazji obrania cię marszałkiem wielkim koronnym.

w. 10 *wawrzynowe liście* – liście drzewa laurowego, poświęconego Apollonowi. Wieniec laurowy był symbolem chwały, wieńczono nim zwycięzców.

w. 11 *z Tajgetu przynoszę palmy obłamane* – z Tajgetu, tj. z gór w południowej części Peloponezu, oddzielających Lakonię od Messenii. Gałązki palmowe przyznawano na znak pierwszeństwa i zwycięstwa.

w. 12 *od dziewięć helikońskich* – od Muz, mieszkających na górze Helikon w południowo-zachodniej Beocji, nad Zatoką Korynecką.

w. 13 *przez tę moję Talię* – przez moją Muzę poezji pasterskiej. Talia (gr. *Thálicia/Thalia* – ‘Obfita, Radosna, Wesola’, łac. *Thalia*) to Muza komedii i poezji pasterskiej, przedstawiana z maską komiczną, kijem pasterskim i wieńcem z bluszczu. Towarzyszyła Apollonowi i zsyłała natchnienie poetyckie.

z zdroju – ze źródła Hippokrene, bijącego na stokach Helikonu. Zgodnie z mitem źródło wytrysło od uderzenia kopytem przez Pegaza. Uznawane było powszechnie za symbol poetyckiego, twórczego natchnienia.

w. 14 *szczupło coś <z>akusiwszy mądrego napoju* – sens: w niewielkim stopniu doskonała: topos afektowanej skromności poety.

w. 15 *Febowym duchem* – natchnieniem.

w. 17-18 *nie dasz jej nagany / przeto, że sielańskimi głosi Cię peany* – popularny w sielankach motyw skromnego poety, wysławiającego adresata w poezji bukolicznej; por. SZYMONOWIC, *Sielanki*: [Dedykacja], w. 5-7:

Te wszakże sielskie mowy i proste rozprawy
Przynoszę przed cię! Czasem podlejsze potrawy
Lepiej smakują [...]

w. 20 *związaną wymową ... wolnym językiem* – mową związaną (wierszem) i prozą.

w. 22 *pyszne ... cytary* – por. obj. do S 2,181.

w. 24 *lutnie* – lutnia to instrument strunowy, szarpany. Pudło rezonansowe z jednej strony jest wypukłe, a gryf zagięty pod kątem 90°. Lutnia miała dwa systemy strun: jeden do grania, drugi do odbrzmiewania. Została sprowadzona do Europy z krajów arabskich.

[tekst sielanki]

Osoby: *Korydon* – pasterz o tym imieniu występuje w: THEOC.*Idyll.* 4; VERG.*Ecl.* 2. 5. 7; CALP.*Ecl.* 4. 7.

w. 1-4 – schemat fabularny, charakterystyczny dla eklogi gratulacyjnej: pasterz powracający do swych przyjaciół na wieś z wieloma wiadomościami; por. CALP.*Ecl.* 7,1-6; SZYMONOWIC, *Sielanki* 2: *Wesele*, w. 1-4:

Powiedz nam, Morson – wszak to za pochwałę dają,
Kiedy się młodzi ludzie o rzeczach pytają –
Co za pieśni śpiewano, kiedy za Damona
Sąsiadka nasza, Filis, była poślubiona?

w. 5-6 *boś ty na ten czas tam był, a my się domani / zabawiali* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 2: *Wesele*, w. 5: „Boś ty tam był, a nam się być tam nie zdarzyło”.

w. 8 *pytania ... nienależącego* – pytania nieodpowiedniego, nieprzystojnego.

w. 9-10 *Każdy, co mu należy, niech się o tym pyta* – / pasterzowi o trzodzie wiedzieć przywoita – por. S 5,9 i obj.

co mu należy – sens: co mu przystoi.

w. 13-14 *chcielibyście wszystkie / za jeden grosz do siebie przywabić pożytek* – por. NKPP, „grosz” 78, 80, 87.

w. 15 *Być tam było samemu* – sens: trzeba było tam być osobiście; por. SZYMONOWIC, *Sielanki 2: Wesele*, w. 31: „Być-że tam sobie było”.

15-16 *kto chce siła wiedzieć, / nie trzeba ... temu doma siedzieć* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki 2: Wesele*, w. 32: „doma siedząc, wszystko wiedzieć chcecie”; NKPP „wiedzieć” 15 a, b.

w. 20 *próżny wiatr chwytacie* – ERASMUS, *Adagia* 1,4,63: „Reti ventos captas. De frustra laborantibus [...]. Aut qui rem inanem inaniter captant” („Łowisz siecią wiatry. O tych, którzy na darmo się trudzą [...]. Albo o tych, którzy na próżno łowią rzecz niematerialną”; przekład E.J. Głębička).

w. 21-22 *komu los życzliwy / i cnota co dała mieć, niech trzyma szczęśliwy* – częste w utworach bukolicznych hasło poprzestawiania na swoim. Połączenie darów fortuny i cnoty, zgodne z maksymą, wedle której szczęśliwy los towarzyszy ludziom cnotliwym; por. ALCIATUS, *Embl. XVIII: Virtuti Fortuna comes* (Fortuna towarzyszką Cnoty).

w. 23 *Wam co się stąd zawiąże badać w tem głęboko?* – sens: jaki pożytek przyniesie wam dociekanie tego. Składnia na wzór łacińskich zdań z bezokolicznikiem (*cum infinitivo*).

w. 25 *W niepodobnych zazdrości nie znamy* – sens: nie zazdrościmy ludziom innym niż my, ludziom innego stanu.

w. 35 *zacnych dziadów i ojca* – dziadem Stanisława Herakliusza był Stanisław Lubomirski (1583-1649), wojewoda krakowski, a ojcem Jerzy Sebastian Lubomirski (1616-1667), hetman polny i marszałek wielki koronny.

w. 37-38 *wielkim duchom i krwi znamienitej / wrodzona jest do sławy uga-dzać obfitej* – sens: wielcy i szlachetnie urodzeni z natury rzeczy predysponowani są do sławy. Myśl wielokrotnie powtarzana w literaturze, nawiązuje do poglądów starożytnych; por. np. HOR. *Carm.* 4,4,29: „fortes creantur fortibus et bonis” („silni powstają tylko z silnych przodków”; przekład A. Lam).

w. 43-45 *urząd ... który wielkie rządy / w ojczyźnie wielkiej wiedzie, kaźń i baczne wzglądy / według zasług szafuje* – do zadań marszałka wielkiego koronnego, najwyższego urzędnika w państwie, należało m.in. sprawowanie sądów w miejscu przebywania króla, władza policyjna, prowadzenie obrad senatu i nadzorowanie polityki zagranicznej i kontaktów dyplomatycznych.

w. 51 *Pospolita to zawsze* – jest rzeczą naturalną; zdarza się powszechnie.

w. 55 *A ja głupi, niemądry, inaczej mniemałem* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki 2: Wesele*, w. 71-72: „A ja głupi, niemądry, mniemając, że miało / Być co z niego [...]”.

w. 57 *maczugą toczoną* – por. KOCHANOWSKI, *Satyr*, w. 68: „A jego przedniejsza broń toczona maczugą”.

w. 60-61 *To-li podobieństwo / jakiegokolwiek być może* – sens: można wskazać pewne podobieństwo.

w. 61-63 *jak my nad trzodami. / tak on rej wiedzie, starszem będąc, nad ludziami, / co są przy boku pańskim* – porównanie pasterza do władcy; por. GÓRNICKI, *Dworzanin*, s. 389-390:

Przeto kto by chciał ludziom dać takiego pana, jaki by był godzien sam jeden rozkazywać, trzeba by go naleźć doskonalszej natury niż jest człowiecza, jako trzoda ma pasterza, nie z pośrodku siebie nieme zwierzę, ale człowieka, którego rodzaj daleko wyższy jest niż tych, które on pasie. I w on czas kiedy Saturnus królował, nie kto inny, jedno onże sam bogiem będąc – był pasterzem tak ludzi, jako są dziś ludzie pasterzmi bydła.

w. 63-76 – o przydatności młodych wiekiem i starych do rządzenia państwem zob. LUBOMIRSKI, *Rozmowy* 11,29-35 i obj.

w. 67-68 a *Mops nie owszeki / jeszcze zda się wyrównać z sędziwemi wieki* – Lubomirski został marszałkiem wielkim koronnym w wieku 35 lat.

w. 72 *godność nie ma latom służyć, lecz człowieku* – sens: godność (stanowisko, urząd) przysługuje nie ze względu na wiek, ale na zalety człowieka.

w. 76 *godzien z trzystoletnimi ucierać się dziady* – por. KOCIANOWSKI, *Fraszki* II 98,4: „Godna byś przetrwać była trzystoletnie dziady”.

w. 81 *baczeniem wysokiem* – tu: roztropnością, mądrością.

wymowy słodkością – chodzi tu nie tylko o dokonania Lubomirskiego na polu literatury, ale i jego doświadczenie oratorskie. Pierwsze zarejestrowane mowy Stanisława I Herakliusza zostały wygłoszone na sejmie roku 1670, gdy pełnił funkcję marszałka sejmu.

w. 82 *przeciw ułożoną każdemu* – do każdego skierowaną.

w. 83 *Kto* – tu: kto inny.

w. 84-86 *on jasnym obłokiem / i układnej wdzięczności poniki wszelkie animuszy / – ani się kto spodzieje – bez urazy kruszy* – szyk: on jasnym obłokiem i strumieniami (*poniki*) układnej wdzięczności wszelkie namiętności (*animuszy*) nadspodziewanie bez urazy kruszy.

w. 91 *w natarte przygody* – sens: w sytuacji nacierających nieszczęść.

w. 92 *lecz czuli zastępcy* – sens: lecz są czujnymi obrońcami.

w. 99 *mając całość swą spełna* – może w sensie: mając nienaruszone granice.

w. 99-108 – tekst niezupełnie jasny. Chodzi o ewentualne zadania stojące przed Rzeczpospolitą, a związane z wypełnianiem misji wyzwolenia południowo-wschodniej Europy spod władzy tureckiej i szerzenia religii katolickiej. Inspiracją dla tego fragmentu jest poezja Szymonowica; por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 9: *Kiermasz*, w. 139-144:

Bo on [Alcyd – E.R.] rad siła bierze. I wiele królowie,
Gdyby na Alcydowym polegali słowie,
Raczej by Wołhę abo Dunaj wojowali,
A z tamtych państw bogate plony zawracali;
Mniej by do ukrzywdzenia bywało przyczyny
I stałyby w pokojach domowe chrósciny.

w. 100 *gdzie derewnie, gdzie miasta przyległe Dunaju* – chodzi zapewne o Wołoszczyznę i Mołdawię, pozostające w sferze wpływów Turcji.

w. 101 *przy zarannym hucznych wód Fosforze* – tekst niejasny: „zaranny Fosfor” to określenie gwiazdy porannej (gr. *Phosphóros* – ‘Niosąca światło’),

zapowiadającej Jutrzenkę, co jednak nie wyjaśnia wyrażenia o „hucznych wodach Fosforu”. Możliwe, że mamy tu do czynienia z błędem i powinno być: „Bosforze”, a wówczas cały *passus* można by rozumieć jako odnoszący się do krainy nad „zarannym” (tj. leżącym na wschodzie) Bosforem, cieśniną łączącą Morze Czarne z Morzem Marmara.

w. 105 *traickie do Karpatu łączyła Rodopy* – połączenie Rodopów z Karpatami oznaczać tu ma odzyskanie tej krainy dla świata chrześcijańskiego. Rodopy, łańcuch górski na Półwyspie Bałkańskim (dziś w granicach Bułgarii i Grecji), od XVI w. znalazł się na terytorium tureckim.

w. 107-108 *i Wołgę, choć daleko, dosiǳszy jej rogu, / przywiodła do ojczynej łatwo Wisły progę* – sens: ekspansja Rzeczypospolitej objęłaby również Wołgę, czyli Wołoszczyznę; por. wyżej, obj. do w. 99-108.

w. 110 *gdyby w inne więcej się koła wód nie lało* – sens: gdyby dbano o własne, a nie obce interesy; por. zwrot przysłowiowy: „Każdy na swój młyn wodę obraca” (NKPP, „woda” 35).

w. 113 *pustyń ... i mordów* – tj. zgłiszcz i rzezi.

w. 117 *jak grają, tak skaczem* – zwrot przysłowiowy; por. NKPP, „tańczyć” 15. *do gotowego* – por. wyrażenie „do gotowego przyjść”, tj. mając gotowy.

w. 118 *nie mając do niego* – gdy to nie jest naszą sprawą; gdy to nie do nas należy.

w. 124 *nad brodem jego własnem, wąskich wód kanałem* – nad rzeką Szreniawą (lewym dopływem Wisły), która znajduje się w herbie Lubomirskich: srebrna rzeka w kształcie odwróconej litery „S” na czerwonym polu.

w. 131 *szlaki* – szlakami.

w. 137 *mokre boginie* – boginie rzeczne.

w. 138 *tak-li jest* – jeśli tak jest.

w. 144-145 *pierza / ... sławnych swych przodków* – por. HOR. *Carm.* 4,4,29-32:

Fortes creantur fortibus et bonis:
est in iuvenis, est in equis patrum
virtus, neque inbellem feroces
progenerant aquilae columbam.

silni powstają tylko z silnych przodków;
tak w hyczkach jak w żrebakach żyją ojców
przymioty, a orły zuchwale
nie rodzą się ze mdłych gołębi.

(przekład A. Lan)

Zwrot użyty przez Horacego był przysłowiowy już w antyku, a w polskiej literaturze spotykamy go u Stanisława Orzechowskiego (*Życie i śmierć Jana Tarnowskiego*; 1561), Andrzeja Wolana (*De libertate politica sive civili*; 1572), Jana Krasieńskiego (*Polonia*; 1574), Bartosza Paprockiego (*Gniazdo cnoty*; 1578), Jana Kochanowskiego (*Fragmenta*. [XXI. Włodzisław Warneńczyk], w. 73; 1590)

i Mikołaja Sępa Szarzyńskiego (*Pieśń IV. O cnocie szlacheckiej*); i także wszedł do obiegu jako przysłowie (NKPP, „orzel” 16).

w. 148 *ojca swojego obraz chce być żywy* – widoczną tu uwagę dla Jerzego Sebastiana Lubomirskiego łączyć należy zapewne z faktem, że Gawiński był zwoleńnikiem Lubomirskiego w czasie rokосу w 1665 r. Jerzemu Sebastianowi poeta poświęcił także wiersz *Optimus civis* („Najlepszy obywatel”).

w. 149-150 *My mu raczej godności takiej powinszujemy, / a na znak chęci naszych wiernych co darujmy* – ofiarowanie owoców pracy to antyczny topos sielankowy; por. THEOC. *Idyll.* 11; VERG. *Ecl.* 2.

w. 152 *z łóz hercyńskich* – znane już starożytnym Hercyńskie Lasy (*Hercinia silva*) są tu synonimem lasu w ogóle, podobnie jak łoży, dosłownie gałązki wierzbowe – oznaczają leśne drzewa. Nazwa *Hercinia silva* obejmowała niegdyś bądź wszystkie lasy Germanii, bądź pasmo łączące Sudety z Karpatami.

w. 157 *attyckie ule i hyblejskie włości* – tj. słynne miody z Attyki i góry Hybla. Attyka to kraina historyczna we wschodniej Grecji, granicząca z Beocją i Megarydą. Z góry Hybla (na wschodnim wybrzeżu Sycylii), znanej z bujnej roślinności i obfitości pszczół, pochodził słynny aromatyczny miód hyblejski, wysławiany przez poetów; por. VERG. *Ecl.* 1,54-56:

Hinc tibi, quae semper, vicino ab limite saepes
Hyblaeis apibus florem depasta salicti
Saepe levi somnum suadebit inire susurro;

Tu, jak dawniej, przy miedzy żywopłot z wierzbiny,
Który kwieciami hyblejskie pszczoły sycić umie,
Sprawi nieraz, że zaśniesz przy jego poszumie.

(przekład J. Sękowski)

w. 164 *w nierozdzielnej miłości z sobą chodzą sforze* – para synogarlic uchodziła w poezji za symbol nierozzerwalnej miłości.

w. 165-166 *tajstrę i z mirtu wegerę toczoną, / wkoło woskiem żółtawym, daję, napuszczoną* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 2: *Wesele*, w. 33-35:

Widzisz tę na mnie tajstrę szychem wyszywaną?
Widzisz i tę maczugę woskiem napuszczaną?
Oboję-ć to daruję.

w. 167-168 *i, którą za trzodami, natchnąwszy się w parę, / pięję dumy podgórskie, daruję fujarę* – szyk: i daruję fujarę, na której, natchnąwszy się w parę (nabrawszy powietrza), pięję (wygrywam) podgórskie dumy, [chodząc] za trzodami; por. VERG. *Ecl.* 5,85: „I lac te nos fragili donabimus ante cicuta” („Daruję ci tę trzcinę [...]”); przekład J. Sękowski).

w. 169-176 – podobnie o trwałym pozostawianiu w pamięci ludzkiej por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 19: *Rocznica*, w. 82-86:

Wszędzie cię wspomniemy i potomstwo nasze
Z ust cię nigdy nie puści. Póki rzeki w morze
Popłyną, póki jasne świtać będą zorze.

Póki rodzaje ludzkie ziemia będzie miała.
Zawsze cześć, zawsze sława twoja będzie trwała.

Por. HOR. *Carm.* 3,30,7-9.

w. 171 *dziedziczna rzeka* – Szreniawa; zob. wyżej, w. 128-131 oraz obj. do 124.
popłynię – tu: będzie płynąć.

w. 173 *Wawlowe karki* – budowle Wawelu.

w. 175 *Akwilon* – (gr. *Kaikías*, łac. *Aquilo*) rzymska nazwa ostrego wiatru północnego (niekiedy północno-wschodniego).

w. 179-180 *trzoda buja pierzchliwa, a faunowie leśni / z dryadami przy strugach swoje tworzą pieśni* – por. S 1,93-94 i obj.

faunowie – por. obj. do S 1,94.

w. 180 *z dryadami* – z nimfami drzew; por. obj. do S 1,94.

w. 183 *strumień Wandalowy* – Wisła; por. informacje Kromera (który idzie tu za Długoszem); KROMER, *Kronika*, s. 21:

Albowiem niektórzy Wandality od rzeki Wandala, którą teraz Wisłą zowiemy, nazwane bydź chcą, śmiesznie dosyć rozumieją, aby rzeka pomieniona od Wandę, królowej polskiej, to nazwisko Wandal wziąć miała.

(przekład M. Błażowski)

w. 184 *póty z zacnej nie wynidziesz z mowy* – sens: dopóty będziesz wychwalany.

w. 186 *niech wiek szczęśliwy wznidzie* – sens: niech zapanuje wiek złoty; por. VERG. *Ecl.* 4,4-10 oraz obj. do S 1,73-74. Nadejście złotego wieku jest konsekwencją cech marszałka, ponieważ to od osoby piastującej najwyższą godność zależy byt całej społeczności.

SELANKA 9. Spółmiłośnicy

Osoby: *Aminta* – pasterz o tym imieniu (łac. *Amyntas*) pojawia się w: VERG. *Ecl.* 2. 3. 5. 10; CALP. *Ecl.* 4; NEMES. *Ecl.* 3; MORSZTYN J.A., *Amintas*; LUBOMIRSKI, *Ermida*.

w. 1 *Sam do mnie, Galatea!* – chodź tu do nas, Galateo! Por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 6: *Mopsus*, w. 19: „Sam do nas, Mopse!”; 16: *Orfeusz*, w. 168: „Sam do nas, sam do nas!» wołają”.

Galatea – pasterkę o tym imieniu (gr. *Galáteia*, łac. *Galatea*) spotykamy w: THEOC. *Idyll.* 6. 11; VERG. *Ecl.* 1. 3. 7. 9; SMOLIK, *Wiersze. Pastorele* 1[130].

w. 5 *Bogatemu wierzącą, ten też wiarę chowa* – sens: ludzie wierzą chętniej człowiekowi bogatemu, który cieszy się posiadaniem tej wiary (tego zaufania).

w. 9 *Komu na darach zbywa, w ukłonie nie zbędzie* – sens: komu brakuje na dary, ten będzie nadrabiał ukłonami.

w. 13-14 *dla warunku / chęci swoich* – dla potwierdzenia swoich uczuć.

w. 17-18 *Które miłość wymusza, te przysięgi uchem / Bóg i niebo przyjmuje pospolicie głuchem* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 11: *Ślub*, w. 112-113: „więc też i bogini / Cudze modlitwy głuchym uchem omijała”.

w. 26 *darmo ... ta cię chluba bodzie* – sens: próżno doskwiera ci ta moja zaleta (uroda).

w. 29-30 *Lecz wyższy-m nad cię swemi ... ramiony / jak nad wierzby niski-mi wyższe są jesiony* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 6: *Mopsus*, w. 113-114:

Ale gdy krasny Dafnis stanie między nami,
Wyższy głową nad wszystkie, wyższy ramionami.

w. 32 *równemu zawsze z równym ... przystało* – zob. S 6,140 i obj.

w. 33-36 – motyw jasnej cery jako atrybutu urody, w przeciwieństwie do cery śniadej, pojawia się w antyku; por. THEOC, *Idyll*, 8,26-29:

Bombiko urodziwa! Wszyscy cię czarniawą,
Wszyscy Syryjką zowią; ja jeden – złotawą.
Ciemne są hiacenty i fijołki przecie,
A ni jeden się bez nich wianek nie uplecie.

(przekład A. Sandauer [„Robotnicy rolni, czyli Żeńcy”])

w. 36 *w wieńcach przewyższają inne białe spolki* – sens: przewyższają urodą inny białe kwiaty (dosłownie: kształty, figury).

w. 39 *Apollo brody nie ma* – por. KOCHANOWSKI, *Fragmenta*, [XXXII]: *Broda*, w. 1-2:

[...] Apollo, chocia nie masz brody,
Rymu brodzie nie zajrzy [...]

Por. też NABOROWSKI, *Poezje. Wiersze: Malina*, w. 1-2 (s. 40):

[...] Apollo bez brody,
Godna jest lutnia twoja tak wdzięcznej jagody!

w. 40 *nad satyry* – nad Satyrów. Satyrowie (zwani także sylenami) to bóstwa lasów i wzgórz; weseli, rozpustni, lubieżni towarzysze Dionizosa: to zwykle nimfy są celem ich grubiańskich zalotów. Przedstawiani byli jako uganiający się za nimfami pół ludzie, pół kozły, przygryzający sobie na aulosie, syrindze lub potrząsający tysem. Rzymianie utożsamiali satyrów z faunami.

w. 47 *Jupiter kozę ssal* – Zeus/Jowisz (Jupiter) został wykarmiony przez kozę Amalteję (gr. *Amáltheia*), kiedy to matka ukryła go w jaskini na Krecie. Wedle innych wersji mitu Zeusa wykarmiła nimfa o tym imieniu.

w. 51 *czyć nie samemu jest co kozieł w rodzie* – sens: czy nie masz w rodzie kozła.

w. 55 *Pan, kozochłop, bóg arkadzkiej góry* – bóstwo pochodzące z Arkadii (miał być synem Hermesa, który narodził się u stóp Kyllene, łańcucha górskiego w północno-wschodniej Arkadii), opiekun pasterzy, trzód i lasów; miał brodę, spiczaste uszy, rogi na głowie, a ciało pokryte sierścią i koźle kosmate nogi zakończone kopytami. Pan grywał na fujarce pastuszej, zwanej syringą (por. obj. do S 2,11), i odznaczał się nieokiełznanym temperamentem seksualnym.

w. 57 *temu kozopasu* – temu kozopasowi.

w. 61 *dodzienny* – zatrudniany na dzień.

w. 64 *ja nic swemu* – to nie pasterz, ale właściciel stada (*pan*) powinien je przeliczać (możliwa byłaby poprawka: *ja <k> ni <e> swemu*); por. VERG. *Ecl.* 3,33-34:

est mihi namque domi pater, est iniusta noverca:
Bisque die numerant ambo pecus, alter et haedos.

Bowiem w moim domu ojciec z macochą pamięta
Dwakroć na dzień przeliczyć bydło i koźleta.

(przekład J. Sękowski)

ja nic swemu – w domyśle: panu.

w. 66 *zliczyć potrafiłbyś troje* – sens: potrafiłbyś policzyć do trzech; por. NKPP, „trzy” 4.

w. 67 *poćwiczyl* – tu: rozszarpał, upolował.

w. 68 *jako o tym ... jawno* – sens: jak wiadomo.

w. 75 *Zęby ten, ów zgrzytał* – sens: jeden i drugi zgrzytał zębami.

w. 76 *maczugę toczoną* – por. obj. do S 8,57.

w. 77 *I tylko się nie zwiążą* – sens: jak tylko zaczęli walczyć ze sobą.

w. 78 *na upatrzonogo* – w domyśle: na upatrzone zwierzę.

w. 80 „*Lalasz!*” – okrzyk myśliwski na psy.

SELANKA 10. Życia dworskiego... a wiejskiego... paralela

Tytuł: *Życia dworskiego, miejskiego a wiejskiego, ziemiańskiego paralela* – por. KOCHOWSKI, *Liryka IV 4: Dworskiej fortuny z domowym bytem paradistole* (s. 201-204).

[dedykacja]

Tytuł: *Do J[ego] M[ości] Pana Wespezyjana z Kochowa Kochowskiego, poety polskiego* – Wespazjan Kochowski (1633-1700), herbu Nieczuja, urodził się w Gaju pod Waśniowcem, u podnóża Gór Świętokrzyskich; był uczestnikiem wyprawy żwanieckiej (1653) i moskiewskiej (1654), służył w oddziale Stefana Czarnieckiego przeciw Szwedom (1656); od roku 1663 osiadł we wsi Goleniowy w Krakowskim. Ten dworzanin króla Jana III Sobieskiego, obdarzony tytułem *Historiographus privilegiatus*, znał Jana Gawińskiego, a być może także cieszył się jego przyjaźnią. Był autorem m.in. *Niepróżnującego próżnowania* i *Psalmodii polskiej*. Gawiński w swoich utworach nawiązywał do jego wierszy lub też podejmował te same tematy (por. np. G 86 oraz KOCHOWSKI, *Epitaphium*). Pierwotnie utwór dedykowany był podczaszemu warszawskiemu, Hiacyntowi Biankiemu; zob. „Opis źródeł” i „Aparat krytyczny”, s. 161, 176-177.

w. 1-4 – aluzja do literackich dialogów, podejmowanych przez Gawińskiego i Kochowskiego; por. wiersze obu poetów zapisane przez Gawińskiego w *Helikonie*, np.: *IO.MP. Wespezyjana z Kochowa Kochowskiego do Jana Gawińskiego* (k. 192v); *Do IO.Mci. Pana Wespezyjana z Kochowa Kochowskiego responsoria Jana Gawińskiego* (k. 193r); *Hymn Bachowi w dni i święta jego poświęcony*

a *IO. Mści Panu Węszczyjanowi z Kochowa Kochowskiemu od Jana Gawińskiego wspólnej gwoli uciesze Anno 1682 ofiarowany* (k. 196r – 200r.); *Do J.M.P. Węszczyjana z Kochowa Kochowskiego o podzupkostwie; Na toż do tegoż; Na toż do tegoż* (k. 201v).

w. 1 *Chęć dożywotnia z kwitnących lat wszczęta* – sens: dożywotnia przyjaźń zadzierzgnięta w młodym wieku.

w. 2-3 *którą Pijeris między nami święta / z podobnych zabaw ku tobie zrządziła* – szyk inwersyjny: którą święta Pijeris zrządziła ku tobie z podobnych zabaw (zajęć) między nami.

Pijeris – Pieryda, Muza; epitet miejscowy Muz, spotykany zwłaszcza u poetów łacińskich. Związany jest z tracką krainą Pierii; por. obj. do S 4,112.

w. 4 *a ta-ć się przez wiek szczerze wyświadczyła* – sens: Pieryda obdarzyła cię szczerze wieloma darami w ciągu całego twego życia.

w. 7 *przy helikońskiej ... knici wszczętą* – poczętą na Helikonie.

w. 8 *siełańskimi* – wiejskimi.

w. 9 *dziewic parnaskich kochanie* – ukochany przez Muzy, opiekunki sztuk i nauk, mieszkające na Parnasie i towarzyszące Apollonowi.

w. 15-16 *lecz ody twojej powagą ujęty, / która między jest liryckimi sprzęty* – być może aluzja do któregoś z utworów Kochowskiego sławiących życie wiejskie, wydanego w zbiorze *Liryka polskie* (np. *Dworskiej fortuny z domowym bytem paradiastole* lub *Prawdziwa szczęśliwość czy Gniazdo ojczyste*).

w. 17-18 *coś w niej tam ułożył, / że mi toż w ucho mój Apollo włożył* – poetycka deklaracja, że Gawiński podejmie temat porównania życia wiejskiego z miejskim w sposób podobny, jak to uczynił Kochowski np. w utworze *Prawdziwa szczęśliwość*.

w. 19-20 *co bazyliki / stan dworskiej niesie* – sens: jaki jest (co ofiarowuje) żywot dworski.

w. 23-25 (*przy słońcu moim, Karle Ferdynandzie, / ... / służąc od pióra przez mu czas niemaly*) – odwołanie do pobytu Jana Gawińskiego w latach 1649 i 1652 na dworze królewicza Karola Ferdynanda Wazy (1613-1655), syna Zygmunta III Wazy i Konstancji z Habsburgów, przyrodniego brata Władysława IV i rodzonego brata Jana Kazimierza. Karol Ferdynand był biskupem wrocławskim (od 1625) i plockim (od 1644), księciem opolsko-raciborskim (od 1649), po śmierci Władysława – kandydatem do polskiej korony. Gawiński prawdopodobnie podróżował z królewiczem pomiędzy Płockiem a Wrocławiem, często także zapewne gościli w Warszawie, ale nie dysponujemy żadnymi świadectwami, które potwierdzałyby te domniemania.

Gawiński był pisarzem pokojowym (*notarius cubicularius*), a w roku 1652 przygotował do druku zbiór epigramatów Alberta Inesa (*Acroanatum epigrammaticorum centuriae II...*, Varsaviae: in Officina Petri Elert S.R.M. typographi. 1652).

w. 26 *coś się zdały* – sens: wydawały się czymś wartościowym.

w. 27 *ale dziś, w starszym gdy, uważam* – sens: ale dziś, gdy jestem w starszym wieku, zauważam.

w. 28-29 *syreny, / scylle, hijeny* – metaforycznie o złudnych i wiodących do zguby urokach dworu.

w. 30 *i tym podległe* – tj. ludzi zależnych od „piorunów Jowisza”, czyli służących na dworze.

w. 31-32 *o, jako / szczęśliwi* – nawiązanie do frazy *Beatus ille...* (HOR. *Epod.* 2,1).

w. 35 *przy dziedzicznej skale* – w rodzinnej wsi.

w. 38 *Echo* – Echo była nimfą gór i lasów, którą Junona (Echo starała się ukryć przed nią miłości Jowisza) pozbawiła głosu i dziewczyna mogła wymawiać tylko ostatnie sylaby słów; por. *OV. Met.* 3,359-369.

w. 40 *posyłam krom respektu wszego* – sens: posyłam wraz z wszelkim należnym respektem (dosłownie: posyłam oprócz wszelkiego szacunku).

w. 41 *prócz by napotym swego doszła wdzięku* – sens: mając nadzieję na poetycki rewanż (na późniejszą wdzięczność).

w. 42 *Misto* – mysta (gr. *mýstes*, łac. *mystes*) to wtajemniczony uczestnik misteriiów w starożytnej Grecji; tu raczej jako: kapłan-przewodnik.

Sielanka

Utwór nawiązuje do: MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11.

w. 1-2 *Choć ty, Mopse, wielkich miast i wielkiego dworu / mieszkańcem się zaszczycasz* – sens: choć ty, Mopsusie, szcycisz się tym, że obracasz się w wielkich miastach i na wielkich dworach. Por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,1-2: „Chociaż ty, Jago, same tylko dwory / I miasta chwalisz [...]”. Zarówno wiersz Gawińskiego, jak i wiersz Morsztyna przynależą do obfitej w XVII w. tzw. poezji ziemiańskiej, rozwijającej podstawowe idee epody 2 Horacego (*Beatus ille...*), którą naśladowało wielu polskich twórców.

Mopse – Mopsus jest tutaj przedstawicielem życia dworskiego.

w. 2-3 *z ludzi wyboru / pięknych słyniesz* – sens: wyróżniasz się spośród wybornego grona ludzi.

w. 7 *z lat pełnych* – z lat dojrzałych.

w. 9-10 *jeśliż w tym co umi / język mój* – sens: jeżeli w tej materii język mój jest wystarczająco sprawny.

w. 12 *panów, ziemskich bogów* – tj. władców; por. HOR. *Carm.* 1,1,6: „*terrarum dominos*” („panów ziemi”; przekład A. Lam).

w. 15-16 *Mars z każdej wieże / miasta i pysznych grodów z wszelkiej strony strzeże* – por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,36-37:

Wierniej spokojny wczas chałupy strzeże.

Prędzej na górne bije piorun wieże.

w. 19 *Wieś wesola* – por. KOCHANOWSKI, *Sobótka* 12,1: „Wsi spokojna, wsi wesola”; niżej, w. 115.

w. 24-25 *dokąd kupy żadne / i najazdy nie śmieją* – por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,105: „Wojny nie słyszał ani widział bitwy [ziemianin – E.R.]”.

w. 30 *w długi wiek* – w starość; por. G 87 (tyt.).

w. 36-37 *Z brukowych ziem nie wzwodzą nieba / daru możnej Cerery* – sens: z bruków miejskich nie wyrasta zboże.

daru ... Cerery – tj. daru pól. Demeter/Cerera (Ceres) była boginią wegetacji i urodzaju; por. *OV.Met.* 5,341-343:

Prima Ceres unco glaebam dimovit aratro,
prima dedit fruges alimenta que mitia terris.
prima dedit leges; Cereris sunt omnia munus.

Pierwsza Ceres krzywym lemieszem zaorala ziemię. Pierwsza przyniosła zboża, pożywne dary ziemi. Pierwsza nadała prawa. Wszystko to są dary Cerery.

(przekład A. Kamińska)

w. 37 *tylko tam popłaca* – szyk: tam tylko popłaca.

w. 40 *do brzegu wczesnego* – sens: do pożądaných skutków.

w. 41 *piętą wiercić* – sens: wyczekiwać na posłuchanie na dworze; por. MORSZYN J.A., *Kanikuła* 11,78-79:

Niż chleb podbitą piętą wywiercany,
Stojąc przed pany.

Por. także G 40,1-2.

w. 43-44 *Panem lecz stamtąd wyniść rzadko to jest komu, / zwłaszcza jeśli na kogo wół nie orze w domu* – por. GAWIŃSKI, *Helikon: Do dworu. Do jednego*, k. 229r:

Otwarteć wrota do dworu, lecz pomni,
że w niem niewiele wskórają ulomni,
bo, jako mówią, źle temu przy dworze,
komu czezo w głowie ani wół nań orze.

Por. też przysłowie: „Błogo temu przy dworze, komu doma plug orze” (NKPP, „dwór” 2).

Panem lecz stamtąd wyniść rzadko to jest komu – szyk: lecz wyjść stamtąd panem rzadko komu jest dane; lecz rzadko komu udaje się wyjść stamtąd panem (tj. człowiekiem zamożnym).

w. 46 *złotemi łowić może wędy* – por. zwrot przysłowiowy: „złotą wędą łowić” (NKPP, „węda, wędka” 13), choć poeta nie przytoczył go w utartym znaczeniu.

w. 48 *opiek z nim spółkuje Boski* – sens: z panem wsi współpracuje Opatrzność. Por. KOCHANOWSKI, *Sobótka. Panna I*, w. 19-20:

A ziemia hojnie rodziła,
Bo pobożność Bogu miła.

w. 50 *na taki zysk sama się ludziom wmawia praca* – sens: taki zysk sprawia, że ludzie sami mają ochotę pracować. Por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11.113: „[Gospodarz] Na nowy co dzień zysk wesoly wstanie”.

w. 51 *W swym obejściu sobie pan, sobie i senatem* – aluzja do złotej wolności szlacheckiej; por. GAWIŃSKI, *Dworzanki* II 75: *Mihi consul ipse, ipse senatus*, w. 1: „Sobiem ja jest panem”; NKPP, „sam” 8.

w. 55 *Z swojej syt jest fortuny* – poprzestaje na małym; o toposie zob. obj. do S 1,86.

w. 56 *pewne jego dostatki* – jego niezawodne bogactwo.

w. 59 *pierwszy* – tu: po raz pierwszy.

w. 61 *Szczerłość, wstyd i pokora niech nie chodzą blisko* – por. zwrot przysłowiowy: „Cnota i pokora nie ma miejsca u dwora”; NKPP, „dwór” 3 a, b.

niech nie chodzą blisko – niech się nie zbliżają.

w. 63-65 *Więś pięknych obyczajów, przyjemnej prostoty, / niezganionych postępków i wszelkiej cnoty, / cnoty świętej, mistrzyni* – sens: więś jest wzorem obyczajów, prostoty, postępowania, ponieważ ideałem dla jej mieszkańców jest cnota.

w. 65-66 *prawdy nie obrażę, / gdy wizerunek z złotego wieku więś wyrażę* – sens: nie powiem nieprawdy, jeśli stwierdzę, że więś (życie na wsi) stanowi obraz złotego wieku. Por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,116: „To jest wiek złoty”; oraz obj. do S 1,73-74.

w. 67-68 *która ... / ... wyniosłość* – tu: jakaś wyniosłość.

w. 69 *gdy ją równie ciągnie* – sens: gdy się tak samo z nią (tj. z wyniosłością) obnosi.

w. 72 *w przyrodzonym umyśle* – w umyśle nieskażonym, prostym.

w. 73-74 *natura przy skromności swojej miary pilna, / ta wszelkiej przystojności sprawczyni niemylna* – koncepcja, że to sama natura uczy człowieka zadowalania się tym, co konieczne, pojawia się u Seneki; por. SEN. *Epist.* 119,2:

Nec illud praecipio, ut aliquid naturae neges (contumax est, non potest vinci, suum poscit), sed ut, quidquid naturam excedit, scias, precarium esse, non necessarium.

I nie zalecam ci, byś odmawiał czegokolwiek naturze (jest ona uparta, nie daje się przelamać, domaga się wszystkiego, co jej się należy), lecz pragnę, żebyś wiedział, iż to, co przekracza naturalną granicę, jest wyproszone nadmiarem, a nie czymś koniecznym.

(przekład W. Kornatowski)

w. 76 *w szarłacie i jedwabiu świci* – por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,89: „Szarłatów nie masz ni drogiego złota”.

w. 82 *raz dosyć, drugi – kształtem chudej fary* – sens: raz jest do syta, drugi raz biednie; por. zwrot przysłowiowy: „chuda fara” (NKPP, „fara” 1).

w. 83 *przednie likwory z Tokaju* – doskonale słodkie wina z Tokaju, regionu winiarskiego w północno-wschodnich Węgrzech.

w. 84-85 *widzieć ... / ... widzieć* – tu: widać.

w. 85 *symony ... albany* – gatunki win. Symon to słodkie wino hiszpańskie Pedro Ximenes (malaga); por. SZLICHTYŃC, *Żart piękny o tabace*, w. 131-132:

Wolę pić sok z tokajskich jagód wyciśniony
albo Piotra z Symonem kędy od Lizbony.

MORSZTYN J.A. *Kanikuła* 11,17-18:

Słodkich im ze Włoch win nie niosły muły,
Nie znali Węgrów, symonów, rywuly.

Alban to wino produkowane na obszarze Lacjum, w okolicach Albano (łac. *Alba*), na wschodnim brzegu Lago di Castel Gandolfo (łac. *lacus Albanus*), u stóp Monte Cavo (łac. *mons Albanus*). O albanie pisał m.in. Horacy (HOR. *Carm.* 4,11,2; *Sat.* 2,8,16); w ocenie starożytnych wino to zajmowało trzecie miejsce, po cekubie i falernie. Ceniono je również w siedemnastowiecznej Rzeczypospolitej; por. MORSZTYN J.A., *Lutnia* I 66,65-66:

Pomnisz i alban, godzien swego rymu,
Godzien i poić ojce święte z Rzymu.

w. 89-90 *Lny. płótna, więc i które zawsze krosna robią, / rąbki nad śnieg piękniejsze pana swego zdobią* – por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,26-28:

Jedwabiu, złota chałupy nie znały,
Len tylko biały wystawiał strój z pełna
A z owce wełna.

w. 92 *giermakiem i szubą* – ubrania wierzchnie: giernak to rodzaj sukmany, a szuba była podbita futrem.

w. 93 *lam wzorzystych* – materiału przetykanego złotem lub srebrem (złotogłowi lub srebrgłowi).

telet zleca komu – sens: telet (gatunek kosztownej materii lub szaty z niej zrobione) zaleca innym.

w. 94 *mu w ład* – sens: odpowiada mu.

skopia ferezyja – bogata suknia zwierzchnia, nieprzepasywana, zwykle czerwona, tu: podbita futrem baranin.

w. 97 *Nie zna aptek do zapraw* – sens: nie korzysta ze sklepów z przyprawami i drogimi ziołami.

w. 98 *korzenia ogrodne* – terminem tym określano nie tylko warzywa korzenne, ale przede wszystkim przyprawy i zioła.

zaprawy mliczne – do zaprawiania potraw używano produktów mlecznych (np. śmietany).

w. 100 *pszenny* – trunek pszenny to piwo. Por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,19-24:

Pragnienie wodą śmierzyli stokową
Czaszą bukową.

Albo z jęczmiennym przeważwszy słodem
I piwnicznym ją wystudziwszy chłodem,
Upracowanym żeńcom koło żniwa
Dawali piwa.

w. 102 *muszcz* – muszcz to świeżo wyciśnięty sok z winnych gron (łac. *mustum*); tu: miód pitny.

w. 103 *W dworach wrzawa, zgiełk, hałas, różne niepokoje* – por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,73-74:

Żaden mu rozruch nie rozewie wczasu,
Przykrego nigdy nie słyszy hałasu.

w. 104 *rady* – tu: chętnie.

w. 110 *lubieżną ... kradzież* – być może chodzi tutaj w rzeczywistości o wyprawę do zamtuza.

w. 113 *woła w pojedynkę* – sens: wyzywa na pojedynek.

w. 115 *Więś spokojna* – por. wyżej, w. 19 i obj.

w. 115-116 *skarbnica / wczasów* – por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,37: „wierniej spokojny wczas chałupy strzeże”.

w. 116 *wszędy pokój się zaszczyca* – sens: wszędzie jawi się pokój; pokój wszędzie daje się odczuć.

w. 130 *puszy multanki* – sens: gra na piszczalkach. Por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,47-48:

Ten przy skaczących po trawie barankach
Gra na multankach.

Por. także obj. do S 2,11.

w. 133-134 *troski niewidome. / co serce pożerają jako ogień słomę* – por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 10,23-24: „[...] troski w pół wieka / zgryzą człowieka”; GRABOWIECKI, *Rymy* 1,89,1-5: „Każ, niech moje teskliwe / troski [...] / [...] serca żrzeć przestają”; 2,56,1: „żałość serce żrze”; CAWIŃSKI, *Dworzanki* I 67,4: „[zał] żrze serce”. Por. także przysłowie: „źle miotać w ogień słomy” (NKPP, „ogień” 6) oraz frazeologizm: „słomiany ogień” (NKPP, „ogień” 37).

w. 140 *Komu byś się miał zwierzać, nie przyrzekam śmieie* – sens: nie mogę śmiało zaręczyć, komu mógłbyś się zwierzyć.

w. 143-144 *Tam Fortuna swym kołem niestatecznym toczy, / gdy jednych wzgórz wznosi, drugich na dół tłoczy* – Tyche/Fortuna to bogini płodności i urodzaju, później przeznaczenia, szczęścia i nieszczęścia, ślepego przypadku; przedstawiano ją z zawiązanymi oczyma, rogiem obfitości i sterem w ręce. Jednak podstawowym atrybutem Fortuny było koło, na którym wynosiła ona swych wybrańców i doprowadzała do upadku tych, których pozbawiła łask; por. NKPP, „Fortuna” 13 oraz G 86,14-16 i obj.

w. 148 *przy cnocie niefarbownej* – sens: przy cnocie prawdziwej, a nie cnocie pozornej.

przy wdzięcznej swobodzie – por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,29: „Co wszystko miła słodziła swoboda”.

w. 149 *serce kwitnie* – por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 1,1: „Serce roście patrząc na te czasy!”.

w. 151-152 *Tu się między stateczna rozkrzewia sąsiady / przyjaźń i poufanie bez żadnej przysady* – szyk i sens: między sąsiadami rozkrzewia się tu stateczna przyjaźń bez żadnej wady.

w. 157-158 *obludę, złość wściekłą, / zdrady, figle gorzej zaś potępia nad piekło* – por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,97-98: „Zdrańców dworskich, figłów wolen i obmowy, / Zjadłych języków [nie zna ...]”.

w. 159 *Przyjacieli zawita w dom który do niego* – sens: jeśli zawita do jego domu jakiś przyjaciel.

w. 159-160 *Przyjacieli ... / za duszy część swojej jest ważony od niego* – por. HOR.*Carm.* 1,3,8: „*serves animae dimidium meae*” („miej w opiece połowę mej duszy” – o Wergiliuszu; przekład A. Lam); AUG.*Conf.* 4,6,11: „*Bene quidam dixit de amico suo: dimidium animae suae*” („Dobrze ktoś powiedział o swoim przyjacielu: połowa jego duszy”; przekład Z. Kubiak).

w. 167-168 *Niestateczna Fortuna tam się rzadko bawi, / bo się Cnota z Baczaniem jej odporem stawia* – częste w literaturze ziemiańskiej sięgnięcie do popularnego motywu Cnoty zwyciężającej Fortunę (*Virtus domator Fortunae*).

w. 173-174 *które powstały z modrzewiowych lasów, / szumne dwory, miękkich ciał dla wygod i wczasów* – szyk: okazałe dwory powstałe z modrzewiowych lasów dla wygod i odpoczynku miejskich (słabych) ciał.

w. 176 *miedź korycką* – miedź korynceka (z Koryntu): *aes Corinthium*, stop miedzi ze złotem i srebrem.

w. 177 *kolos wysoki* – tu: potężna budowla. Pierwotnie słowo kolos (gr. *kolossós*) oznaczało olbrzymi posąg, a najsłynniejszy był Kolos Rodyjski przedstawiający Heliosa.

w. 179-180 *szpalery ... / ręką dziewoj sydońskich ... wyrobione* – określenie barwnych, wschodnich kobierców, którymi chętnie zdobiono wnętrza nie tylko wielkopańskich siedzib, ale i szlacheckich dworów. Sydon, miasto starożytnej Fenicji, słynęło z wyrobu kosztownych tkanin, a zwłaszcza ze sztuki barwienia ich purpurą.

w. 181 *jedwabne cienia* – dziś: jedwabne cienie; określenie niejasne, zapewne chodzi o fakturę tkanin.

w. 189-190 *jak fortuna minie, / i przyjaciel, i sługa – każdy w stronę kinie* – sens: gdy człowiekowi przestanie się szczęścić, opuści go i przyjaciel, i sługa; por. NKPP, „fortuna” 39.

w. 196 *wisi maj zielony* – ścięte gałązki drzewek i kwiatów.

w. 201-202 *pod temi gibieli / na zielonej traw bujnych kładzie się pościeli* – por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,87-88: „Piernaty: trawa, namiot pokojowy: / cień jaworowy”.

w. 207-208 *więc mu i sen na ten czas słodki się udaje, / na który go zachęca szum, co z wody wstaje* – por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,75-76: „Prócz szumu z wody, co snowi pomocy / Dodaje w nocy”.

w. 209 *Zefir na drzewie listeczkami dzwoni* – ciepły, łagodny, wilgotny wiatr zachodni, który wiosną budzi do życia rośliny, a latem przynosi ochłodzenie.

w. 211 *Czeladka robót pilna to jego dworzanie* – por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,82: „Dworzanów trzyma parobcza zapłata”.

w. 215 *dymy sabejskie* – kadzidła z królestwa Saby, czyli (jak sądzono i w starożytności, i w czasach Gawińskiego) z Arabii; por. VERG.*Georg.* 1,57: „India mittit ebur, molles sua tura Sabaei” („Indie ślą kość słoniową, Sabejcy kadzidło”; przekład A.L. Czerny [w. 59]).

w. 225-226 *Jeśliże kto w tym nie jest prawy / i natura nie dała, pożyczczy postawy* – zdanie nie wydaje się w pełni jasne; podmiot „kto” odnosi się zapewne do „pana”.

w. 227 *Jupiter* – tu ironicznie o wielmoży.

w. 232 *Swe mu prawić Junony* – tekst pozostaje niejasny; dosłownie: opowiadać o swoich Junonach, być może: opowiadać o swoich przygodach i zdradach małżeńskich.

w. 233 *Krzywym-li postępuje krokiem* – sens: kuleje; aluzja do postaci kulawego boga ognia, Hefajstosa.

w. 237 *przy trynce* – przy grze karcianej; trynka to trzy asy, trzy króle, trzy damy itp.

w. 238 *przy dryjach* – przy grze w kości; określenie „dryja” oznacza trzy oczka na kostce do gry (por. średnio-górno-niemieckie *dreie, drie* – ‘trójka’, niem. *drei*).

godzina godzinę polyka – nawiązanie do popularnego przekonania o nieuchronności upływu czasu; metafora nasuwa skojarzenie z emblematycznym przedstawieniem czasu jako węża pożerającego własny ogon (np. w dziele: Vincent Chartari, *Imagines deorum, qui ab antiquis colebantur*, Moguntiae 1688, s. 14-15).

w. 242 *bo stąd swoje obrady i pożytki chwyta* – sens: czyjś upadek bywa korzystny dla innego.

w. 247-278 – Gawiński, zgodnie z konwencją staropolskich pochwał życia ziemiańskiego, przedstawia tu prace i pożytki wiejskie według pór roku: wiosenne (w. 247-254), letnie (w. 255-266) i jesienne (w. 267-274). Okres zimy (w. 275-278), podążając za pieśnią Panny XII z *Pieśni świętojańskiej o Sobótce* (KOCHANOWSKI, *Sobótka*, w. 27-32), przedstawia poeta jako czas odpoczynku i zabawy po „dorocznych” pracach.

w. 252 *winną macię ... rozmladzać* – sens: winorośl rozsadzać; por. VERG.*Georg.* 1,1-3: „quo sidere [...] / [...] ulmisque adiungere vitis / conueniat” („kiedy pora / Latorośl piąć na wiązy”; przekład A.L. Czerny).

w. 255 *po mało co wytrwanym czasie* – sens: po niedługim czasie.

w. 263-264 *ci bujne łąki koszą, owi grabią siana. / owi do brogów zwożą* – por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,59-60. 62:

Ten źnie, ów wiąże, ten pożęte snopy

Układa w kopy [...]

[...]

ten mlóci pozwożone kłosy.

w. 265 *manny w przetak zbierają* – ziarna manny (rośliny trawiastej, rosnącej na miejscach zalanych wodą) zbierało się mokrymi sitami rano, nim rosa wyschła, a potem wysuszone ziarna lekko otlukiwało w drewnianych lub kamiennych naczyniach (stębach). Por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,61-62: „ten w przetak mannę za porannej rosy / Zbiera [...]”.

w. 266 z *cichych wód różne rybki smykają na wędy* – o łowieniu ryb jako wieśniaczym zajęciu por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,43-44: „Ten na nie, chociaż nie pewien, czy będą, / Zachodzi z wędą”.

w. 267-268 w *sztuczne niki, / ... plotą* – plotą w misterny sposób, specjalnym splotem.

w. 268 *plotą z złotowirzb koszyki* – złotowierzba to gatunek wierzby o intensywnie żółtych pędach (witkach); por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,66: „Ten kapelusze plecie na sześogi”.

w. 271 *tu syry tuste robią* – por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,65: „Ów sery tworzy, ten ściska twarogi”.

w. 273-274 *ów, siedząc cicho przy gałęzi, / ptaszki siatką poławia albo lepem więzi* – por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,50-52:

Ten tuste tłucze kobusem przepiórki.

Ten na lep albo w powiklane motki

Łowi czeczotki.

w. 275-277 *A gdy skończą doroczne roboty, w gospodzie / ... / ... z kumą w taniec skoczy* – por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła* 11,69-70: „A dokończywszy dorocznej roboty / Skoczy i w taniec [...]”.

doroczne roboty – prace całego roku: od wiosny do jesieni.

w. 279-282 – por. KOCHANOWSKI, *Sobótka* 12,57-60:

Dzień tu, ale jasne zorze

Zapadłyby znowu w morze,

Niżby mój głos wyrzekł wszystkie

Wieśne wczasy i pożytki.

w. 279-281 *snadź by mię ... / Słońce ... / pierwej uszło* – sens: z pewnością słońce by mi uciekło; z pewnością wcześniej słońce by zaszło.

w. 284 *kto we wsi syt* – sens: komu wieś wystarczy.

SIELANKA [11.] *Silenus*

Tytuł: – por. VERG. *Ecl.* 6; SZYMONOWIC, *Sielanki* 3: *Silenus*. Sylen to wychowawca i towarzysz Dionizosa, boga winnej latorośli. Lubił wino, był wesóły i towarzyski; szpetny i rozpustny, zawsze pijany, chętnie śpiewał. Słynął z mądrości, znał przeszłość i terażniejszość, potrafił przewidywać przyszłość.

w. 1 *Sykulskie Muzy* – por. obj. do S 1,23-24.

w. 2 *spraw poziomych* – tj. niskich, prostych, wiejskich.

w. 5 *kwincie* – strunie; kwinta to najcieńsza struna na skrzypcach.

w. 6 w *waszymże Cyncie* – Kynthos (gr. *Kýnthos*, łac. *Cynthus*) to góra na wyspie Delos, miejsce narodzin Apollona i jego siostry Artemidy. Apollon z przydomkiem *Mousagétēs* (“Prowadzący Muzy”) był opiekunem i przewodnikiem Muz.

w. 7-9 *zszyciłowawszy pióry; / pnącego się podchwycił i wierzchu mi góry / dał dopaść* – pióra to skrzydła Ikarowe, które są tutaj znakiem śmiałych prób poetyckich; por. HOR. *Carm.* 4,2,1-4:

Pindarum quisquis studet aemulari.
lulle, ceratis ope Daedalea
nilitur pinnis. vitreo daturus
nomina ponto.

Kto iść w zawody zamierza z Pindarem,
Julusie, ten na woskowych wlatuje
Skrzydłach Dedala, imię swe zwierzając
szklistemu morzu.

(przekład A. Lam)

Por. też SZYMONOWIC, *Sielanki*: [Dedykacja], w. 27-29:

A mnie co za rozsądek czeka, żem się pióry
Małymi kusil o wierzch niedostępnej góry?
Ten, co Ikara?

oraz KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 24, 13: „Terazże, nad Ikara prędszy przeważnego”.

w. 9 *nico ważnym odezwać się pieniem* – por. VERG. *Ecl.* 4,1: „Sicelides Musae, paulo maiora canamus!” („Muzy z Sycylii, weźmy ton nie byle jaki”); przekład J. Sękowski).

w. 10-12 *Feba ... tchnieniem, / co za pieśni „Silenus”, a niezwykle tworzył, / gdy go wieszczy porywał duch* – mowa o natchnieniu poetyckim; przywołanie platońskiej teorii o „wieszczym szaleństwie” poety; por. PLAT. *Ion* 533c – 534a:

Bo wszyscy poeci, którzy dobre wiersze piszą, nie przez umiejętność to robią, nie przez sztukę: tylko bóg w nich wstępuje i oni w zachwyceniu wszystkie te piękne poematy mówią. [...] pieśniarze nie przy zdrowych zmysłach piękne pieśni owe składają, tylko kiedy jeden z drugim wpadnie w harmonię i w rytm, w rodzaj szału, w zachwycenie [...].

(przekład W. Witwicki)

PLAT. *Phdr.* 245a:

Trzecim rodzajem jest nawiedzenie przez Muzy i szal ogarniający duszę wrażliwą i czystą, podniecający i porywający w natchnieniu bachiczne, które wyraża się w pieśniach i innych rodzajach twórczości [...]. Ten zaś, kto by bez natchnienia bogiń dobił się do bram pieśniarstwa w przekonaniu mianowicie, że do tego, aby być pieśniarzem, wystarczy rzemiosło, przekona się, że sam on jest pozbawiony iskry bożej i że pieśniarstwo człowieka trzeźwego nie dorównuje pieśniarstwu człowieka natchnionego.

(przekład L. Regner)

Por. niżej, w. 39 i obj.

w. 13-15 *wy i labęciom / swoim, i wodonurym niemym tam rybięciom / głosów swych udzielacie* – por. KOCHANOWSKI, *Muza*, w. 37-38: „Wam wolno dać i niemym rybom głos labęci, / O panny”. Łabędź był ptakiem poświęconym Muzom; wierzano, że labędzie śpiewają tylko jeden raz: przed śmiercią (według legendy dusza Apollona wchodzi właśnie w labędzia) oraz że poeta, umierając, przemienia się w labędzia; por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 24.9-12.

w. 16-17 *o święte w poświęconym chorze / mieszkаницe Parnasu* – uwaga o świętości Muz wiąże się prawdopodobnie z platońską koncepcją świętości poezji; por. PLAT. *Ion* 534a-b:

Przecież mówią nam poeci, że z miódopłynnych źródeł i po jakichś ogrodach muz i dolinach zbierają pieśni i przynoszą je nam, jak pszczoły; i oni też tak latają. I prawdę mówią, bo to lekka rzecz taki poeta i skrzydlata, i święta. A nie prędzej potrafi coś zrobić, zanim bóg w niego nie wejdzie, zanim zmysłów nie straci i nie pozbędzie się rozumu.

(przekład W. Witwicki)

w. 17 *zaczynajcież przeto* – por. VERG. *Ecl.* 6,13: „Pergite, Pierides”; SZYMONOWIC, *Sielanki* 3: *Silenus*, w. 1: „Przedsię wy, leśne Muzy, przedsię w pieśni swoje!”.

w. 18 *Nim Słońce wjedzie nieba w pół świetną karetą* – nim Helios wjedzie swym rydwanem na połowę nieba, czyli nim słońce stanie w zenicie (w połowie nieba). Według mitu Helios na słonecznym rydwanie, ciągniętym przez cztery białe konie, wyrusza z Indii i przemierza nieboskłon.

w. 19 *Chromis* – pasterz o tym imieniu pojawia się w: VERG. *Ecl.* 6; SZYMONOWIC, *Sielanki* 3: *Silenus*.

w. 19-21 *Chromis z Mnasilem w lochu Sylena śpiącego, / jeszcze wino wczorajsze wzyiewającego, / zaskoczą tam* – por. VERG. *Ecl.* 6,13-15:

[...] Chromis et Mnasyllus in antro
Silenum pueri somno videre iacentem,
inflatum hesternis venas, ut semper. Iaccho.

[...] Raz Mnazylos i Chromis, figlarze,
Podpatrzyli sylena, kiedy spał w pieczarze.
Żyły nabrzmiałe winem. wczoraj wypił zdrowo;

(tu i dalej przekład J. Sękowski)

SZYMONOWIC, *Sielanki* 3: *Silenus*, w. 2-4:

Chromis, Mikon i Mnazył, małych chłopiąt troje,
Sylena w cichej jamie zdybali śpiącego.
Jeszcze był nie wyszumiał z wina wczorajszego.

w. 21-23 *którego boku podle kruże / z stłuczonym uchem wina wpół stało, a z róże / wieńce z głowy mu spęły* – por. VERG. *Ecl.* 6,16-17:

serta procul tantum capiti delapsa iacebant,
et gravis attrita pendeat cantharus ansa.

Wieniec mu spadł i leżał opodal za głową,
Obok czara, obtarte było ucho czary.

SZYMONOWIC, *Sielanki 3: Silenus*, w. 5-6:

Jako zawsze wieńce mu z głowy pospadały,
Dzban tylko i multanki przy stole wisały.

w. 23-26 – motyw wiązania Sylena jego własnymi wieńcami z kwiatów jest od starożytności stałym elementem bukolik; Sylena wiązań po to, by się nie wymknął i obdarzył pasterzy pieśniami. Por. VERG. *Ecl.* 6,18-19:

adgressi (nam saepe senex spe carminis ambo
luserat) iniciunt ipsis ex vincula sertis.

Często im obiecywał pieśni sylen stary,
Lecz ich zwiódł; zatem wieńcem związali go biegle.

SZYMONOWIC, *Sielanki 3: Silenus*, w. 7-10:

Rzucą się nań i jegoż własnymi wieńcami
Imą wiązać, bo nie raz ich obietnicami
Starzec wodził, a oni darmo się kłaniali,
A nigdy nic od niego nie otrzymywali.

w. 27 *Którym Egle piękna się towarzyszką łączy* – sens: do których (do pasterzy) dołącza piękna Egle; por. VERG. *Ecl.* 6,20-21: „addit se sociam [...] Aegle, / Aegle naiadum pulcherrima” („[...] przybiegła Egle / Piękna najada”); SZYMONOWIC, *Sielanki 3: Silenus*, w. 11-13:

Gdy się kręcą, w tym Egle do onej biesiady
Przypadnie, Egle między wszystkimi najady
Najpiękniejsza [...]

Egle – (łac. *Aegle*; por. gr. *aígle* – ‘jasność, światłość’) u Wergiliusza *Egle* jest najadą (nimfą wód lądowych), u Cawińskiego jest to jednak najwyraźniej zwykła dziewczyna.

w. 28-30 *malin kozubek mając, a co z nich wysączy / soku czerwonego i całeni razem / twarz mu spisz jagody* – por. VERG. *Ecl.* 6,21-22:

[...] iamque videnti
sanguineis frontem moris et tempora pingit.

[...] morwę, co się pąsem płoni,
rozgniotła zbudzonemu na czole i skroni.

SZYMONOWIC, *Sielanki 3: Silenus*, w. 13-14:

[...] a gdy już patrzył, jako miała
Pełną garść kalin, twarz mu nimi popisała.

w. 33-37 *więc z śmiechem odpowie: „O dziatki, / rozwiążcie mię! Pieśniami i nowemi gadki / udaruję was za to, a teraz dość macie, / iże mię (o, nie wszem to szczęście) zastawacie, / dziatki moje”* – por. VERG.*Ecl.* 6,23-26:

ille dolium ridens „Quo vincula nescitis?” – inquit:
 „Solvite me, pueri, satis est potuisse videri;
 carmina, quae vultis, cognoscite; carmina vobis,
 huic aliud mercedis erit”.

Ubawił go ten podstęp. „Na cóż mnie więzicie?” –
 Rzekł. „Puśćcie mnie; zabawa udała się przecie;
 Wy macie pieśń, a ona może się spodziewać
 Innej rzeczy w nagrodę”.

SZYMONOWIC, *Sielanki* 3: *Silenus*, w. 15-18:

Rozśmiej się i rzece: „Po co mię więzicie?
 Rozwiążcie, dzieci! Pieśni będą, ile chcecie.
 Wam, dzieci, piękne pieśni będą, a ty za tę
 Uczynność weźmiesz, miła, inakszą zapłatę.

w. 39 *równien zachwyconemu* – sens: jak ktoś, kto jest wytrącony z rytmu normalnego postrzegania. Por. PLAT.*Ion* 534e:

A poeci nie są niczym więcej, tylko tłumaczami bogów w zachwyceniu;
 każdego jakiś bóg w zachwyt wprawia.

(przekład W. Witwicki)

Podobnie o Orfeuszu wykonującym pieśń por. LUBOMIRSKI, *Orfeusz*, w. 253: „I wtenczas jeszcze, jakby zachwycony, nieco umilknął”. Por. wyżej, w. 10-12 i obj.

w. 41-43 *Myśl niepospolita, / Myśl nie wszystkim pojęta, Myśl przedwieczna ... / wszystko przenikająca, Myśl od wieków* – czyli Bóg. Koncepcja, zgodnie z którą Bóg utożsamiony jest z Myślą (gr. *noús*; łac. *mens, intellectus*), sformułowana została przez Platona (PLAT.*Ti.* 30b nn.) i Arystotelesa (ARIST.*Metaph.* 12,7, zwłaszcza 1072b 18-27; 12,9, zwłaszcza 1074b 33), a później włączona do myśli chrześcijańskiej; por. LACT.*Div.inst.* 1,3,3: „Deus autem, qui est aeterna mens”; THOMAQUIN.*Sent.Metaph.* 12,9.

w. 44 *już na stronę rzucam sekty Epikury* – tymi słowami Cawiński sygnalizuje, że przedstawiając (za VERG.*Ecl.* 6,31nn.) opowieść o początku świata, zastępuje wersję zgodną z poglądami Epikura i epikurejczyków (m.in. Lukrecjusza) wizją odpowiadającą nauce chrześcijańskiej.

w. 45-47 *co jest, co żyje, co tchnie, było, więc i będzie, / wszystko jest, co tym świata kołowrotem przędzie, / co było, nim ten stanął* – por. Koh 1,9-10:

Quid est, quod fuit? Ipsum, quod futurum est. Quid est, quod factum est? Ipsum, quod fiendum est. Nihil sub sole novum nec valet quisquam dicere: Ecce hoc recens est, iam enim praecessit in saeculis, quae fuerunt ante nos.

Cóż jest, co było? Toż, co potym będzie. Cóż jest, co się zstało? Toż, co się zstanie. Nic nie masz nowego pod słońcem i nie może nikt mówić: Oto to jest nowe, już bowiem uprzedziło w wiekach, które były przed nami.

Jest to odpowiedź na zawartą w ekłodze Wergiliusza epikurejską wizję wielkiej próżni (*inane*) poprzedzającej powstanie świata.

w. 51-52 *będzie i ma Twym darem, co jest grubym cieniem / powleczona – myśl ludzka, będąca cieniem Myśli-Boga, pojawia się w: OWEN, Epigrammata 7,81,4: „Mens est umbra, sed umbra Dei” („Myśl jest cieniem, ale cieniem Boga”;* przekład E.J. Głębička).

ma Twym darem – ma z Twojego daru.

w. 52 *za Twym ... zdarzeniem* – dzięki Tobie.

w. 54 *o Tobie Słowo Twe i z Ciebie wschodzi* – por. J 1,1-3:

In principio erat Verbum et Verbum erat apud Deum, et Deus erat Verbum. Hoc erat in principio apud Deum. Omnia per ipsum facta sunt et sine ipso factum est nihil, quod factum est.

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo. To było na początku u Boga. Wszystko się przez nie zstało, a bez niego nic się nie zstało, co się zstało.

w. 55 *Tak zaczynał* – por. VERG. *Ecl.* 6,26: „Simul incipit ipse” („Wtedy zaczął śpiewać”); SZYMONOWIC, *Sielanki* 3: *Silenus*, w. 19: „W tym zaczynał [...]”.

w. 56-57 *Węc i fauni z poblizszych lasów przybiegali. / uszu swych nadstawiając* – por. VERG. *Ecl.* 6,27-28:

Tum vero in numerum faunosque ferasque videres
ludere, tum rigidas motare cacumina quercus.

Faunowie i zwierzęta rytmem upojone
Tańczą, dąb tu i ówdzie kloni swą koronę.

SZYMONOWIC, *Sielanki* 3: *Silenus*, w. 19-24:

[...] a nimfy zewsząd się zbiegały
I niektóre z faunami taniec gotowały.

w. 58 *Chironie* – Chiron, centaur słynący z mądrości, był wychowawcą wielu herosów, m.in. Achillesa, najdzielniejszego z Achajów walczących pod Troją.

w. 61-63 *jak świat z początku / ... w swoim nieporządku / i mieszaninie Chaos zostawał rzeczonyj* – sens: jak świat na początku pozostawał w nieporządku i mieszaninie nazywanej Chaosem.

jak świat ... / ... w swoim nieporządku – nawiązanie do greckiego słowa *kósmos*, które oznacza ‘świat’ i zarazem ‘porządek’.

Chaos – słowo greckie (*cháos*), oznaczające pierwotną, bezkształtną masę, z której powstać miał uporządkowany świat (*kósmos*); później stało się synonimem bezładu, nicokreślności.

w. 65-67 *świat bez świata, bez światła, jakby skład nieskładny, / brzemię, ciężar, zgielek łożny i sobie zawadny, / kędy powietrze głodne światłości w nie-rzędzie...* – por. opis stworzenia świata w: KIRCHER, *Magnes* III 2,1: „De elementis in genere eorumque magnetismo” (wydanie: s. 406-407):

Deus [...], primo quidem ex primigenia illa confusionis massa seu infinito rerum *chao* id. quod subtilissimum erat atque levissimum, scernens, lucem sive elementum ignis condidit. [...] Iterum Deus a prima illa *hyle* id. quod levius erat et subtilius, separans, elementarum aeris, cuius locus immediate sub igne levissimo, produxit.

Bóg [...], oddzielając najpierw od owej najpierwszej, nieukształtowanej, przemieszanej substancji, czyli nieskończonego *chaosu* rzeczy, to, co było najsubtelniejsze i najlżejsze, dał początek światłu, czyli żywiołowi ognia. [...] Powtórnie Bóg, oddzielając od owej pierwszej *hyle* [materii] to, co było lżejsze i subtelniejsze, stworzył żywioł powietrza, który zajął miejsce pod najlżejszym ogniem.

(przekład E.J. Głęhicka)

Por. też PLAT. *Ti.* 30a:

Ponieważ Bóg chciał, aby wszystko było dobre, a nie było żadnego zła, o ile to możliwe, dlatego ujął cały zasób rzeczy widzialnych, które nie były w stanie pokoju, lecz w bezładnym i chaotycznym ruchu, i wyprowadził je z nieporządku do porządku, bo uważał, że porządek jest bez porównania cenniejszy od nieporządku.

(przekład P. Siwek)

SIELANKA [12.] *Rozmowa żartoważna*

Osoby: *Filon* – pasterz o tym imieniu nie pojawia się w sielankach.

w. 4-5 *o zgubie u was mej powiada: / o kozie z koźlętami* – zagubienie zwierzęcia ze stada, które pasie bohater, poszukiwanie go i odnalezienie w stadzie przyjaciela staje się często pretekstem do zawiązania rozmowy w bukolice; por. VERG. *Ecl.* 7,8-9:

[...] ocuis, inquit.

huc ades, o Meliboe, caper tibi salvus et haedi.

Szybciej, Melibeusie! Twój kozioł, koźlęta

Są tu. [...]

(przekład J. Sękowski [w. 9-10])

CALP. *Ecl.* 3,1-2:

Numquid in hac, Lycida, vidisti forte iuvencaam
valle meam?

Czyś nie widział jałówki mojej, Lycidasie?

(przekład J. Sękowski [w. 1])

Por. też SZYMONOWIC, *Sielanki* 6: *Mopsus*, w. 19-20:

Sam do nas, Mopse! Z naszymi tu chodzi
Twój kozioł i z nim cztery koziełkowie młodzi.

w. 5-6 *oko skakało / niedaremno mi prawie* – prawdopodobnie wyrażenie przysłowiowe.

w. 7 *widzenia ... dobrego* – tu: odnalezienia zaginionej kozy.

w. 8 *psie to mięso – ze złością o zaginionej kozie*; zwrot przysłowiowy: „Co się kupi tanie, psom się dostanie” (NKPP, „tanie” 1).

w. 17-18 *kiedy przez te łozy / twe po mojej muzyce wyskakują kozy* – szyk: kiedy twe kozy po mej muzyce wyskakują przez te łozy.

w. 19-20 *Ale-ć tej zguby pewnie, Tyrsy, nie wydamy. / aż sobie żartownego co wprzód pogadamy* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 6: *Mopsus*, w. 21-22: „Ale-ć go nie inaczej wydamy, aż z nami / Posiedzisz”.

w. 21 *gra nie zerwie* – sens: wymiana żartów nie zostanie przerwana.

w. 22 *że swe kozy ... przyżeniemy* – sens: żeby moje kozy dołączyć.

w. 24 *jak cudze lepsze zawsze bywa* – por. S 6,107-108 i obj.

w. 25-26 *Trafił bies na pohana, sierp na swoje żniwo, / napadło na swój krzemik, jak mówią, ogniwo* – zwroty przysłowiowe; por. NKPP, „diabeł” 162, „krzemień” 1, „sierp” 5.

w. 27-28 *na skórze wołowój / nie spisałby* – por. NKPP, „skóra” 25.

w. 29 *Sierć to ich jest żartować* – sens: w ich naturze leży żartowanie; nawiązanie do przysłowia „znajmy się po sierści” (NKPP, „znać” 28).

w. 36 *do zdechu śmiejących* – por. NKPP, „śmiej” 22 a.

w. 37 *się im ... nie przebira* – sens: nie brakuje im.

w. 38 *Ezop* – (ok. VI w. p.n.e.; *Aesopus, Aisopos*) bajkopisarz grecki. Bajki Ezopa, głównie o tematyce zwierzęcej, były często przekładane i naśladowane w XVII i XVIII w. W Polsce znalazły wyraz w twórczości m.in. Biernata z Lublina, a dużo później – Ignacego Krasickiego i Adama Mickiewicza.

w. 39 *welny* – tu: nici pajęczych, pajęczyny.

w. 40 *Kto jest w rzeczy obfity, ten i w słowach pełny* – por. odwrotne przysłowie: „Słów wiele, a rzeczy mało” (NKPP, „słowo” 100).

w. 43-44 *a drugi, choć rozumi, wymówić nie umi / i złotą rzecz słów własnych w niedostatku tłumi* – sens: inny człowiek, choć zna się na czymś (jest w czymś biegły), przez brak umiejętności krasomówczych ukrywa tę myśl (nie pozwala jej ujawnić).

złotą rzecz – tu: rozum, roztrofną myśl.

w. 50-52 – motyw smutku, który skrywany przed ludźmi, gryzie człowieka por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 2,21-24:

Ale kogo gryzie mól zakryty,
Nie idzie mu w smak obiad obfity;
Żadna go pieśń, żaden głos nie ruszy,
Wszystko idzie na wiatr mimo uszy.

SZYMONOWIC, *Sielanki* 1: *Dafnis*, w. 40: „Każdego swój mól gryzie, swoja nędza śwędzi”; NKPP, „mól” 1 a, 2.

w. 51 *cytrę* – por. obj. do S 2,181.

w. 59-60 *kto się kusi / nad swój zamiar, zawsze być niewolnikiem musi* – podobnie o negatywnych skutkach niezachowywania umiaru por. SZYMONO-WIC, *Sielanki 1+*: *Pomarlica*, w. 55-56:

Kto na swym nie przestawa, a co raz się kusi
O nierówną, zawsze być niewolnikiem musi.

Por. S 1,86 i obj.

w. 62 *Wkrótce nas tu nie będzie teszno* – sens: wkrótce nie będzie nam tęskno, markotno.

w. 64 *na wszystkim względzie* – na widoku.

w. 65-66 *Merkury sporo / krok rozszerzał* – sens: Merkury sprawiał, że szliście szybciej (dłuższym krokiem). Hermes/Merkury był opiekunem kupców, podróżników, ale i złodziei, często też pełnił funkcję posłańca; przedstawiano go z kaduceuszem, uskrzydłonymi sandałami i sakiewką.

w. 72 *hakiem* – nosem.

w. 73 *Na stronę go uchylę i potrzynam w rękę* – por. HAUR, *Skład*, s. 187:

A tak kiedy co raz o tym powtarzają nosie, markotno owemu Ormiani-nowi było, ustąpi się im z drogi wstecz i do nich się obróciwszy, a nosa swego na bok jedną ręką uchylwszy, rzecz do nich, wolną ręką miejsce przejścia pokazując: „Mości panowie, raczcie teraz wolnie przechodzić, bo mój nos Wciom teraz bynamniej nie zawadza”.

w. 81-82 *i żeś do gospodarstwa, a rozmaitego. / <nacz>ynia nie utyrał nosa, potrzebnego* – szyk: i żeś nie utyrał nosa, czyli naczynia potrzebnego do rozmaitego gospodarstwa.

<nacz>ynia nie utyrał – dosłownie: nie zniszczył narzędzia, sprzętu.

w. 86 *miąwszy ten nos twój mięсны za beloard stanie* – szyk: ten nos twój miąwszy stanie za mięсны beloard.

beloard – (wł. *baloardo*, franc. *belouart*) narożna baszta w murach obronnych, bastion; także ruchoma wieża oblężnicza.

w. 89 *Jeżeli swą będziesz miał czym zabawną rękę* – sens: jeśli będziesz miał czymś zajętą rękę.

w. 90 *stanie za osękę* – sens: wystarczy (posłuży) za bosak, kij.

w. 103-105 – Gawiński odwołuje się w tych wersach do poglądu starożytnych, jaki znajdujemy w komentarzach Serwiusza do dzieł Wergiliusza, że każda część ciała człowieka podlega jednemu z bogów; por. Serv. *ad Aen.* 3,607 [wers: „*genua amplexus genibusque volutans*” – „za kolana nas biorąc, twarz skłoni”]; „*physici dicunt esse consecratas numinibus singulas corporis partes*” („filozofowie przyrody mówią, że poszczególne części ciała poświęcone są bogom”; przekład E.J. Głębicka); por. też FULC. *Mit.* 3,7: „*putarent pagani singulas partes in homine deos singulos obtinere*” („poganie sądzili, że poszczególne części ciała w człowieku zostały powierzone poszczególnym bogom”; przekład E.J. Głębicka).

w. 103 *Minerwie palce służą, Genijuszom skronie* – por. SERV.in Ecl. 6,3: „[consecrata est] frons Genio, digiti Minervae” („czoło poświęcone jest Geniuszowi, palce Minerwie”; przekład E.J. Głębička).

Genijuszom – (łac. *Genius*) w rzymskiej religii było to bóstwo opiekuńcze, które rodziło się wraz z człowiekiem; Geniusz był uosobieniem charakteru, wrodzonych zdolności i losu każdego człowieka.

w. 104-105 *Merkuremu należą nogi, bark Junonie, / pierś Neptunowi* – por. FULG.Mit. 3,7: „Iunonem brachia, pectus Neptunum [...] pedes Mercurio” („Junie [powierzone zostały] ramiona, pierś Neptunowi, nogi Merkuremu”; przekład E.J. Głębička).

w. 105 *co stworzeniem mnogiem* – fragment niejasny, może w sensie: który wiele stwarza, obficie wydziela różne „dobra”; albo: który jest narzędziem o licznych zastosowaniach.

w. 106 *niech się szczyci ... Amaltei rogiem* – sens: podobny jest do rogu Amaltei. Według jednej z wersji mitu Amalteja była kozą, która wykarmiła Zeusa. Jej ułamany róg (gr. *kéras Amalthéias*, łac. *cornu copiae*) stał się rogiem obfitości (atrybutem Plutona i Dionizosa) – stale napelniał się owocami ziemi lub rodził ambrozę i nektar, był symbolem dostatku, obfitości dóbr i dobrobytu. Por. identyczne zakończenie wersu („Amaltei rogiem”) w: GAWIŃSKI, *Dworzanki*, [W₊]: *Kiedy mają być czytane*, w. 12.

w. 107 *Będzie i za zegarek kompasowy* – por. HAUR, *Skład*, s. 187:

Deputaci, idąc na swoje sesyja, potkali się z Ormianinem, który miał nad formę spory nos. Jaki taki, mimo niego idąc, rzecze: „Hej, nos ci nos, mógłby go na kompas do zegaru zażyć”.

w. 112 *zasłonę dymantową* – dyma to tkanina lniana, bawełniana lub lniano-bawełniana, w Polsce używana od XVII w. (por. osm.-tur. *dimi* – ‘barchan’).

w. 113-114 *uściwość sygnetem wskazuje mi bowiem / usta zamknąć* – uczciwość nakazuje mi zamilknąć (dosłownie: zamknąć usta pieczęcią).

w. 115-117 *Nos twój wielkiego ducha jest wyobrażeniem / i ludzkiej życzliwości; że na to wspom<n>ieniem / króla Persów* – por. PLUT.Reg.apoph. 172e:

Persowie lubują się w orlich nosach i uważają je za najpiękniejsze dlatego, że Cyrus, najbardziej miłowany spośród ich królów, miał nos orlego kształtu.

(przekład K. Jazdzewska)

Cyrus I Starszy (VI w. p.n.e.), zwany też Wielkim, król perski (panował w latach: 557-530), był twórcą imperium perskiego. Podbił Medię i Lidję (jej władcę Krezusa wziął do niewoli), zajęł greckie miasta na wybrzeżu Azji Mniejszej. Opanował również państwo assyryjskie i wkroczył do Babilonu (529 r.).

w. 117-118 *więc i my użyczem-yć głosów / w elekcyją, że nazwiem królem nos twój nosów* – aluzja do opowieści o wyborze Dariusza I na króla Persów; por. HDI. 3,85-87; IUSTIN.Hist.Phil. 1,10.3-10. Tutaj przytoczymy opowieść za Poliajnosem – łaciński przekład jego dzieła znany był już od 1549 r.; por. POLYAEN.Strateg. 7,10:

Po odsunięciu od władzy Magów, panów Persji, siedmiu satrapów z otoczenia Dariusza naradzało się, kto ma objąć rządy. Postanowili wyjechać konno poza miasto: „Czyj koń zarzy jako pierwszy, niechaj ten będzie królem!”. Koniuszy Dariusza, Ojbares, dowiedziawszy się, co postanowiono, dzień wcześniej powiódł wierzchowca swego pana na umówione miejsce, przyprowadził klacz i puścił ogiera luzem. Później zabrał konia z powrotem. Nazajutrz Dariusz wraz z innymi satrapami przybył tam konno; jego wierzchowiec rozpoznał miejsce schadzki, poczuł miłosny popęd i zarżał jako pierwszy. Satrapowie zeskoczyli z koni, oddali Dariuszowi pokłon i obwołali go królem Persów.

(przekład M. Borowska)

Dariusz I Wielki (VI/V w. p.n.e.), syn Hystaspesa, król Persji (panował w latach: 522-486), reformator i znakomity wódz, podporządkował swej władzy Trację i Macedonię. Stłumił powstanie greckich miast na wybrzeżu Azji Mniejszej, ale jego wyprawa przeciw Grecji (+92 r.) zakończyła się klęską pod Maratonem.

w. 130 *do kołpaka* – do wysokiej czapki, obszytej futrem.

w. 139-140 *byś włosmi złocistemi, tą głową kudlatą, / nie wpadł, nowy Absolon, w gałąź rosochatą* – nawiązanie do historii biblijnego Absaloma, trzeciego syna króla Dawida; por. 2Krl 13-19. Absalom musiał uciekać z domu ojca, gdyż zabił swego przyrodniego brata, Ammona, z zemsty za zgwałcenie ich siostry, Tamary. Po powrocie, mimo pojednania z ojcem, zawiązał przeciw niemu spisek, ale poniósł klęskę w „lesie Efraim”, gdzie w czasie ucieczki na mule zaczepił długimi włosami o gałąź dębu i zawisł na niej, po czym zginął, przebity włócznią przez Joaba.

w. 146 *szafran i ziele rodzi krokosowe* – od wieków wysuszone znamiona szafranu uprawnego, szafranu siewnego (*Crocus sativus* L.), używane są jako przyprawa. Szafran uzyskuje się ze słupków kwiatu krokusa, a ten żółty proszek jest najdroższą przyprawą na świecie: na zebranie 1 kg znamion potrzeba 150 000 kwiatów szafranu uprawnego. W Polsce sławne były tzw. baby szafranowe, czyli drożdżowe puszyste ciasta, zabarwione na żółto szafranem.

w. 148 *korzenie* – tu: przyprawy.

w. 158 *tarnek pierwaj się ostrzy, toż kole po chwili* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 11: *Ślub*, w. 252: „I tarnek, mówią, ostry z młodu zaraz kole”; 16: *Orfeusz*, w. 10: „Tarnek się z młodu ostrzy, dawne jest przysłowie”; por. NKPP, „młodość” 54.

w. 160 *lekka mowa posłem jest do gniewu* – por. zwrot przysłowiowy: „Od słowa do mieczów” (NKPP, „słowo” 48).

w. 161 *do podobieństwa Boskiego* – na Boże podobieństwo.

w. 164 *niechże go nie obmawia człek, język nie szpoci* – podobnie o języku, który szpeci i uraża człowieka, por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 3: *Silenus*, w. 91, 97-98:

A język naszkodliwsza sztuk a u człowieka

[...]

Język, beczony język i pióry czarnymi

Oszpecił cię [...]

w. 165 *język, mówię, co życia i śmierci jest składem* – por. Prz 18,21: „Śmierć i żywot w ręce języka, którzy ji miłują, będą jeść owoce jego”.

w. 172-173 *zbytnie towarzystwo gdy z brzegów wyliva / ... wzgardę przynosi* – por. QUINT. *Inst. orat.* 2,2,5: „non dissoluta sit comitas, ne [...] hinc contemptus oriatur” („niech towarzyskość nie będzie zbyt swobodna, aby nie zrodziła się z niej pogarda”; przekład E.J. Głębicka). Myśl ta była bardzo popularna w epoce nowożytniej w formie sentencji: „Nimia familiaritas contemptum parit” („Nadmierna poufalość rodzi pogardę”).

w. 173-174 *Po woli / a pod miarą wszystkożę zażywać, jak soli* – o żartowaniu z zachowaniem miary por. POTOCKI, *Moralia* II 3,262: *Na toż szósty raz*, w. 1-4 (wydanie: t. 2, s. 226-227):

Tak i żarty, co wedle nauki je szkolnej
Solą zowią, zaprawy potrzebują solnej,
Byle w miarę, bo kto nią nad miarę przesadzi,
Urazi abo komu w nos żartem zakadzi.

Por. też NKPP, „żart” 21.

w. 176 *rzece wielkiej egipskiej podobien wezbranój* – gadatliwy język jest podobny do wezbranego Nilu.

w. 180 *się cudzym złym karze i w kres swój pogląda* – sens: bierze przestrożę z cudzej krzywdy i patrzy na konsekwencje.

w. 181 *w żart przywoździ czleka* – naśmiewać się z kogoś.

w. 188 *by z niego poufanie przyjazne schodziło* – sens: gdyby nie było na nim przyjaznej zażyłości.

w. 193 *Nielube pomilczenie – niecnych myśli gniazdo* – por. zwrot przysłowiowy: „Milczenie bliższe chytrności niż dobroci” (NKPP, „milczenie” 4).

w. 199-200 *Sam Jupiter nie zawsze strzela piorunami, / podczas z swą się Junoną zabawia żartami* – źródła motywu, że nawet bogowie czasem pozwalają sobie na chwilę odprężenia: HOR. *Carm.* 2,10,19-20; KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 15,1-4:

Nie zawždy Apollo strzela,
Ale łuk z lutnią podziela;
Nie zawždy Mars hufy wodzi,
Czasem też pod sieć ugodzi.

w. 201-202 *Mars się z Wulkana śmieje: i jak szczudłonogi / przymawia mu, a podczas i przyprawia rogi* – por. obj. do S 2,45-47.

szczudłonogi – jako że Hefajstos/Wulkan był kulawy, poeta zakłada, że podpierał się kulami (szczudłami).

w. 203-204 *Żartowne słowa Alcyd do Dyjanny mawia, / a podczas jej w myślistwie i dwornie przymawia* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 9: *Kiermasz*, w. 129-136:

Chytre słowa Alcyses do Dyjanny mawia:
„Nie zawsze się myślistwo twe dobrze obławia.

Na co liche zające lub sarny bijają?
 Ciebie niechaj narody ludzkie przyznawają
 Dobrodziejką, jako mnie. Mało się przygodzi
 Zajączek lubo sarna i mało zaszkodzi;
 Zubrowie szkodźcy wieley, także świnia dzika:
 Na te niechaj smycz twoja mężne charty zmyka”.

Alecyd – Alkides/Alecyda; imię Heraklesa jako wnuka Alkajosa (por. gr. *alké* – ‘siła’), który był ojcem Amfitriona, małżonka matki Heraklesa, Alkmeny.
 w. 205-206 *I Apollo, za trzodą chodząc Admetową. / nie brzydził się z pasterz-
 mi towarzyską mową* – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 3: *Silenus*, w. 103-104:

Takie piosnki wymyślał niegdy kształtem nowym,
 Apollo, gdy za bydłem chodził Admetowym.

Admetową – tj. Admeta, króla Feraj w Tessalii; por. obj. do S 2,40.
 w. 209-210 *i senator gdzieś rzymski w chłopięcym grał szyku, / żartując
 i dzicinho jeżdżąc na prąciku* – anegdota ta dotyczy spartańskiego króla Agesila-
 osa; por. PLUT. *Agesil.* 25,11; PLUT. *Apoph.Lac.* 213e:

Powiadają, że będąc człowiekiem szczególnie kochającym dzieci, bawił
 się z nimi w domu, gdy były małe, i siadał okrakiem na kiju niczym na ko-
 niu. Prosił jednego z przyjaciół, który zobaczył go w takiej sytuacji, by niko-
 mu o tym nie opowiadał, dopóki sam nie zostanie ojcem.

(przekład K. Jazdzewska)

AE.L. *Var.hist.* 12,15:

Agesilaos znów, dosiadłszy trzciny niczym rumaka, jeździł na niej wraz ze
 swoim małym synkiem, a komuś, kto się roześmiał, powiedział: „Teraz nie
 nie mów, kiedy już sam zostaniesz ojcem, wtedy opowiesz to innym ojcom!”.

(przekład M. Borowska)

Tamże: 14,46d; VAL. MAX. *Fact.dict.memor.* 8,8 ext. 1 [Sokrates].

w. 211-212 *A też, mówią, żart, który nie boli, nie cuchnie – / taki ma być,
 choć słowem gdzie wolniejszym dmuchnie* – przysłowie zapisane już przez Ry-
 sińskiego: „Nie trzeba tym żartować, co śmierdzi, co szkodzi, co boli” (NKPP,
 „żart” 25). Por. też np. SMOLIK, *Wiersze. Fraszki* 85: *O żarcie*, w. 1-2:

Niech nie boli, nie śmierdzi – a k temu przez szkody.
 Procz tych – żartuj, jako chcesz, zawsze dojdziem zgody!

w. 213 *Chyba, że kto wrzodem jest* – wrzodem nazywano człowieka prze-
 wrażliwionego, czulego na swoim punkcie.

w. 224 *może rzec* – można rzec.

rad garnek podobnej pokrywce – podobny zwrot przysłowiowy zob.
 NKPP, „garnek” 15.

w. 225-226 *A niemasz też nic, co by sławie przeciw zdroźnie / lub powie-
 dzieć co życiu mieli nicostroźnie* – sens: nie wypowiedzieli niczego zdroźnego
 przeciw sławie lub życiu.

w. 233-234 *Nie wszyscy jednegośmy smaku: / co ów lubi, drugiemu to idzie do braku* – por. POTOCKI, *Moralia* I 2,153: *W nocy tańcować bez świece*, w. 17-18 (wydanie: t. 1, s. 398):

Nie strzeżmy się i mówmy prawdę sobie oba:
Nie wszystko, co nam samym, wszystkim się podoba.

idzie do braku – sens: jest uznane za zbędne, nie podoba się.

w. 235 *Swój rozum każdemu* – sens: każdy ma swój rozum; por. zwrot przysłowiowy: „Każdy ma swój rozum” (NKPP, „rozum” 30).

GAJ ZIELONY...

Tytuł: *Gaj zielony przyweselszemi różnych materyj parnaskiego zbioru wierszami napelniony* – tytuł nawiązuje do tytułu edycji Szymona Szymonowica z lat 1629 i 1640 r.: *Sielanki teraz znowu przedrukowane z pierwszego egzemplarza z przyczynieniem Nagrobków zielonych*. Zostały do nich dołączone tzw. *Nagrobki zielone* (por. tytuł zbioru na k. N₁v: *Nagrobki zielone inszzego autora*).

Księgi I nagrobków rozmaitych

[1.] Kościom na pobojowisku niepochowanym

w. 1-2 *Gościu, co na tych polach kości widzisz siła, / a ziemia ich swoimi groby nie uczciła* – motyw kości nieprzykrytych ziemią: PROP. 1,22,7-8:

tu proiecta mei perpressa's membra propinqui,
tu nullo miseri contegis ossa solo.

Tyś zwłoki krewnego na losu pastwę zostawiła,
Tyś kości nieszczęsnych prochem nie okryła swym!

(przekład M. Brożek)

MORSZYN Z., *Nagrobki: Pawłowi Morstynowi, kapitanowi, pod Batohem zabitemu*, w. 1-3 (s. 253-254):

W polu Pawła Morstyna bieleją się kości,
Dobrego kawalera. Czemuż ich nagości
Ziemia nie skryła?

Nagrobki: Graffemberkowi, chorążemu hetmańskiemu, w. 3-4 (s. 236):

O, jakżeś niewdzięczna ma ojczyzno miła,
Żeś mię przynajmniej ziemią swoją nie okryła.

Por. też G 84,2.

w. 2 *ziemia ich swoimi groby nie uczciła* – sens: nie zostali pochowani.

w. 3 *nie lituj się* – sens: nie lituj się nad tymi kośćmi z tego powodu, por. G 84,3.

w. 3-4 *I toć grób dość szlachetny bywa, / kogo niebo miasto swych mauzólów przykrywa* – sens: wystarczająco szlachetny bywa grób tego, nad którym

rozpościera się niebo, zamiast dachu mauzoleum. Por. LUCAN. *Phars.* 7, 819: „caelo tegitur, qui non habet urnam” („niebo przykrywa tego, kto nie ma grobu”); MORSZTYN Z., *Nagrobki: Milczewskiemu, towarzyszowi hetmańskiemu*, w. 3-4 (s. 237):

A trup twój nieschowany leży w polu, goły,
Samo mając za wszystkie niebo mauzoły.

KOCHOWSKI, *Epigramata II: Żołnierz pod Batohem*, w. 1-2 (s. 116):

Nie pod żadnym marmurem, lecz pod niebem w polu
Spoczywam, tego sława życzy mi mauzołu.

[2.] **Krakusowi, fundatorowi miasta Krakowa**

Tytuł: *Krakusowi* – Krakowi (Grakchowi), pierwszemu legendarnemu władcy Polaków, założycielowi Krakowa; por. KROMER, *Kronika*, s. 61:

[...] miasto po lewym brzegu Wisły, na miejscu mieszkania swego założył i od imienia swego Krakowem nazwał; przy nimże zamek na pagórku Wawelu [...].

(przekład M. Błażowski)

w. 1 *Wawelowe ... opoki* – skały Wawelu.

w. 4 *co mu imię Rękawka starożytność daje* – wzgórze Rękawka jest pamiątką dawnej stypy pogrzebowej, czyli ugoszczenia ludu zebranego na obrzęd pogrzebowy Krakusa dla usypania mu potężnej mogiły. Według legendy sypano ją rękoma, a ziemię noszono w rękawach, stąd nazwa. Możliwe, że etymologia wywodzi się z czeskiego (*rakov* – ‘trumna’) lub serbskiego (*raka* – ‘grób’).

w. 5-6 *Tam śmiertelny depozyt: ciała Krakus swoje / w tym ziemnym domie złożył na wieczne pokoje* – kopiec, w którym według legendy został pochowany Krak, znajduje się w krakowskiej dzielnicy Podgórze, na prawym brzegu Wisły; usypany został na najwyższym wzniesieniu, tj. na wzgórzu Lasoty (271 m n.p.m.). Faktyczni twórcy, czas powstania i przeznaczenie kopca Krakusa nie są pewne, a czas jego powstania szacuje się na VI-VIII w.

w. 6 *w tym ziemnym domie złożył na wieczne pokoje* – sens: w grobie złożył na wieczność.

w. 9-10 *blogo / wszem miejscom ku wieczności, które są ubogo* – sens: miejsca ubogie są szczęśliwe, bo trwają na wieczność.

[3.] **Temuż**

w. 1 *Na górze Lasocinie* – na Lasocie; por. KROMER, *Kronika*, s. 63:

Długo szczęśliwie panując, Krakus obumarł i na widoku Krakowa za Wisłą na górze Lasotyńie w mogiłę wielkiej, jako sam rozkazał, pogrzebiony jest.

(przekład M. Błażowski)

[4.] **Wandzie, córce Krakusowej i księżnie polskiej**

Por. D 35.

Tytuł: *Wandzie* – Wanda była córką Kraka i po jego śmierci objęła władzę; por. KROMER, *Kronika*, s. 63: „[...] Wendzie, pannie, księstwo w moc oddali”; poświęcił jej wiersz także poeta czarnoleski (KOCIANOWSKI, *Elegiae* 1,15).

w. 1-2 *Wendą zwano, bo wędą gładkości / swych w kochanie ściągala i odległych gości* – por. KROMER (który idzie tu wiernie za Długoszem), *Kronika*, s. 64:

Była Wenda urody nadobnej dziewczka, tak że słusznie ją Wendą jakoby wędka nazwano; bo jak wędka ryby, tak uroda jej przypatrujących się ku sobie pociągala.

(przekład M. Błażowski)

Por. też obj. do S 3,58.

w. 2-3 *swych w kochanie ściągala i odległych gości. / Lecz swych sprawnie rządziwszy, a pobiwszy gachy* – Wanda nie zgodziła się na małżeństwo z księciem niemieckim (według Długosza: Rytygier, według Kromera: Rytygierz albo Rytogarz), który, urażony, najechał wówczas ziemie polskie, lecz spotkawszy się z odmową Wandy, popełnił samobójstwo; por. KROMER, *Kronika*, s. 65:

[...] tak od białejgłowy, bez wszelakiej utarczki zdał się bydź zwojowany, śmierć sobie zadaje. A Niemcy, z Wendą w przymierze zaszedłszy, z granic polskich ustąpili.

(przekład M. Błażowski)

w. 3-4 *pobiwszy gachy, / dziewicą w ziemskie grobu weszła indermachy* – por. KROMER (który idzie tu za Długoszem), *Kronika*, s. 65:

[...] Wenda z tryumfem do Krakowa przyjeżdża; gdzie za otrzymane zwycięstwa, bydła wiele na ofiarę pobiwszy, samę siebie na ostatek znamienitym obrzędem na ofiarę bogom domowym oddając, z mostu do Wisły, aby jej przeciwny przypadek jaki szczęścia onego nie wydarł, skoczyła.

(przekład M. Błażowski)

indermachy – tylne części domu; tu metaforycznie o zaświatach.

w. 7-8 *Chcesz wiedzieć o cudzie, / co na jej jest mogile?* – na Kopcu Krakusa co roku we wtorek po Świętach Wielkiejnocy odbywał się odpust, podczas którego zamożni krakowianie zrzucali zebrany u stóp wzgórza biedakom i żakom krakowskim bułki, chleb, pierniki, jabłka, orzechy i jaja wielkanocne, a nawet monety. Taki cud ma na myśli poeta.

[6.] **Stefanowi Czarnieckiemu...**

Tytuł: *Stefanowi Czarnieckiemu, wojewodzie kijowskiemu, wielkiemu wojennikowi polskiemu* – Stefan Czarniecki (1599-1665), wybitny polski dowódca wojskowy, był wojewodą kijowskim (od 1664 r.), pełnił też funkcje hetmana polnego koronnego (w 1665), wojewody ruskiego (od 1657), regimentarza (od 1656) i kasztelana kijowskiego (od 1652). Uznanie zdobył w walkach z wojskami

Bohdana Chmielnickiego (w latach 1648-1655) i podczas potopu szwedzkiego, gdzie okazał się wybitnym dowódcą jazdy polskiej i świetnym taktikiem.

w. 1 *Moskwę w marsowych szańcach kiedyś często gromił* – w 1660 r. Stefan Czarniecki wraz z Pawłem Sapiehą pobili armię rosyjską Iwana Chowańskiego pod Połonką (28 VI) i ponownie pod Łołoczynem.

w. 2 *i szwedzkie, tu i w jego państwie, pulki-m łomił* – Czarniecki podczas potopu szwedzkiego prowadził „wojnę szarpaną”: rozbił tylną straż szwedzką pod Jarosławiem (1656), uniemożliwił oblężenie Przemyśla, a połączywszy się z Jerzym Sebastianem Lubomirskim, nękał wycofujące się szwedzkie oddziały. Pobił też Szwedów pod Łowiczem, zajął Bydgoszcz i Tucholę, po czym ruszył ku oblężonej Warszawie, w roku 1657 uwolnił Kraków.

w. 3 *hufy huntuńnicze, z niemi Tatarzyna* – prawdopodobnie chodzi o udział Czarnieckiego w walkach przeciwko dowodzącemu powstaniem (1648-1655; por. obj. do G 15 (tyt.)) Bohdanowi Chmielnickiemu, którego wsparli Tatarzy. Wojska dowodzone przez Czarnieckiego odniosły w roku 1653 kilka sukcesów w walkach z Kozakami i zdobyły I Humań, ale po porażce pod Monasterzyskami, gdzie Czarniecki odniósł poważną ranę, wycofały się. Czarniecki w walkach z Kozakami i Tatarami brał już udział wcześniej: w roku 1637 stłumił powstanie Pawła Pawluka, a w 1644 odznaczył się w bitwie z Tatarami pod Ochmatowem (szarża jego chorągwi przyczyniła się do zwycięstwa Polaków).

w. 4 *uramy siedmiogrodzkie* – w 1657 r. w wyniku traktatu w Radnot (1656), przewidującego rozbiór Rzeczypospolitej, a zawartego pomiędzy Szwecją, Brandenburgią, Kozakami, Siedmiogrodem i popierającym Szwedów Bogusławem Radziwiłłem, księżę Siedmiogrodu, Jerzy II Rakoczy, najechał Rzeczpospolitą, dotarł do Warszawy i na Litwę, a szlak jego przemarszu znacząco zniszczył. Czarniecki zadał Rakoczemu klęskę pod Rawą (1657), a następnie, połączywszy się z hetmanami koronnymi, otoczył obóz siedmiogrodzki pod Czarnym Ostrowiem i w tymże roku zmusił Rakoczego do kapitulacji.

w. 6 *mojej sławie zazdrośna* – Czarniecki już za życia cieszył się ogromną sławą dzięki swym dokonaniom wojennym, był wzorem patriotyzmu, męstwa i waleczności. Por. KOCHOWSKI, *Epigramata II: Na herb Łódź j.w.j.m.p. Stefana Czarnieckiego w.k.* (s. 90); *O tymże wojowniku* (s. 90).

[7.] **Temuż**

w. 1-2 *grób jego i miejsce / niech zbroja, działa, grotty zdobią i źlejsze* – aluzja do ceremoniału pogrzebowego *pompa funebris*, podczas którego za wybitnym zmarłym niesiono jego oręż. Podobnie o atrybutach zmarłego, złożonych przy grobie por. KOCHANOWSKI, *Fraszki III 57.3-4*:

Przy grobie masz naczynie wszystko postawione:
Koni, strzały, psy, potyczny, sieci rozciągnięte.

Por. D 8,4.

[8.] Dworzaniowi swego wieku wielkiemu

w. 3-5 – motyw śmierci, która zabiera nieustannie żartującego, por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* III 79,6-7 (zob. niżej): 80,3: „błaznem go tak wzięła”.

w. 3 *gdy dworstwy memi z prawdą wsze stany uśmizsam* – sens: gdy rozśmieszam swoimi żartami wszystkie stany.

w. 4 *Jowiszom* – tu ironicznie: najwyższym bogom; por. S 10,12 oraz 227 i obj.

w. 6 *Pódź w skok szpaczkować ziemnym manom* – sens: idź rozśmieszać umarłych; por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* III 79,6: „A czarnej Persefonie szpaczkujesz przy stole, / A duszyce się śmieją”.

[9.] Łaszczowi

Tytuł: – Samuel Łaszcz, herbu Prawdzie (1588–1649), żołnierz sławny w całej Rzeczypospolitej, odznaczył się w walkach z Turkami (w 1621 r. pod Chocimiem, potem w roku 1633), ze Szwedami (1626), z Tatarami (1624 i 1629) oraz Kozakami (1637-1638, 1648). Sam zorganizował kilka chorągwi, złożonych z awanturników i trudniących się rozbojem. Plotka głosi, że niewykonanymi wyrokami sądowymi podbijał sobie delię, co jest prawdopodobne, gdyż jako znakomity żołnierz podlegał wyłącznie jurysdykcji hetmańskiej.

w. 3 *strażnika* – Łaszcz pełnił wojskowy urząd strażnika wielkiego koronnego, do którego obowiązków należało: ubezpieczanie wojska w marszu, dowodzenie strażą przednią, wystawianie czat podczas postojów (gdy wojskiem dowodził król).

[10.] Przez wiek konwersacją kochającymu...

w. 1 *wiek pojedynkowy* – sens: życie samotne, w pojedynkę, nietowarzystwie.

w. 3 *żywot mój był, kędy umostwo* – sens: żyłem tam, gdzie przebywało wielu ludzi.

w. 7 *dzień dekretowy* – dzień Sądu Ostatecznego.

w. 8 *nie będzie czekać mi go teszno* – sens: nie będę się czuł samotnie (nie będę tęsknił), czekając dnia Sądu.

[11.] Pod Chocimem pierwszej wojny Anni 1621

Tytuł: – podczas pierwszej bitwy pod Chocimiem (2 IX – 9 X 1621 r.) w obozie warownym stanęło ok. 20 000 wojsk polsko-litewskich, dowodzonych przez hetmana wielkiego litewskiego, Jana Karola Chodkiewicza, oraz 30 000 Kozaków pod wodzą hetmana Piotra Konaszewicza Sahajdacznego.

w. 1 *Erebu* – Erebus to najgłębsza część Podziemia, między ziemią a Hadesem.

Erebu monarchy – Hadesa/Plutona.

w. 1-2 *jak miano / w kuchnię wielką, tak wiele mięsa zarąbano* – sens: tak wiele mięsa, jak wielka była kuchnia. Aluzja do wydarzeń z 2 IX 1621 r., kiedy to pod Chocim nadeszła ponadstutysięczna armia turecko-tatarska, dowodzona przez sultana Osmana II. Napastnicy stracili wówczas prawie 40 000 ludzi.

[12.] **Tymże**

w. 1-3 – por. wyżej, obj. do G 11.

w. 2 *bisurman* – wyznawców islamu, określenie pogardliwe.

[13.] **Tymże**

w. 1-3 – por. obj. do G 11.

w. 2 *legło w tańcu marsowym przez kilka miesięcy* – starcia pod Chocimiem trwały nieco ponad miesiąc.

w. 4 *trupodławca* – taki, który dławi (dusi) w swym wnętrzu trupy; prawdopodobnie słowo utworzone przez Gawińskiego.

[14.] **Tymże Anni 1673**

Por. G 161.

Tytuł: – mowa o drugiej bitwie pod Chocimiem (10-11 XI 1673 r.), podczas której stanęło naprzeciw siebie 30 000 Polaków dowodzonych przez hetmana Jana Sobieskiego oraz 35 000 Turków (mieli do dyspozycji 50 dział) pod dowództwem Hejna Husejna Paszy. Por. KOCHOWSKI, *Epigramata II: Turkom pod Chocimem* (s. 143).

w. 1-2 *do pustych szańcy / ... wleźli bisurmańcy* – armia turecka obozowała pod Chocimiem w starych polskich fortyfikacjach.

bisurmańcy – por. obj. do G 12.2.

w. 3 *tęgo zbito* – po nieudanym ataku (10 XI 1673 r.) hetman wielki koronny Jan Sobieski przez całą zimną noc trzymał wojsko polskie w gotowości, zmuszając Turków do czuwania na wałach, a następnego ranka przeprowadził zwycięski szturm, w wyniku którego w bitwie zginęło ok. 10 000 żołnierzy tureckich.

w. 4 *Z cudzego zsiądz, wpośród morza, konia* – por. zwrot przysłowiowy: „Z cudzego konia i w pół drogi zsiadaj” (NKPP, „koń” 276 b; por. także 276 a, c, d, e).

[15.] **Bohdanowi Chmielnickiemu**

Tytuł: – por. KOCHOWSKI, *Epigramata II: Bohdanowi Chmielnickiemu* (s. 139). Bohdan Zenobi Chmielnicki (1595-1657), hetman kozacki, wybitny wódz i polityk, po doznaniu osobistej krzywdy z rąk podstarościego czehryńskiego, Daniela Czaplńskiego, stał się przeciwnikiem rządów polskich i w roku 1647 zbiegł na Zaporozże, a rok później został hetmanem kozackim i rozpoczął wojnę z Polską, której celem stało się uniezależnienie Ukrainy. Chmielnicki sprzymierzał się z Tatarami, Turkami, Rosją i Szwecją.

w. 1 *Tauryki* – Krym; nazwa wywodzi się od koczowniczego scytyjskiego ludu, który zamieszkiwał w starożytności te obszary – od Taurów (sam Krym zwano wówczas Chersonozem Taurydzkim).

w. 2 *Euksyn* – Morze Czarne (gr. *Póntos Eúksinos* – ‘Morze Gościnne’).

w. 3 *na matkę-m* – na matkę-ojczyznę, czyli Rzeczpospolitą.

w. † *stoi ... stało się* – gra słów.

po diable – tylko z diabelskiego poduszczenia można podnieść szablę na ojczyznę.

[16.] **Temuż**

w. 1 *Porwałem się, jak mówią, z motyką na słońce* – por. NKPP, „motyka” 3 f.

w. 2 *na pana, tej Korony rzuńce* – tj. na króla. Kiedy wybuchło powstanie Chmielnickiego, królem Polski był Władysław IV, który zmarł w roku 1648, a po nim władzę objął Jan Kazimierz.

w. 3-4 *i miałem ci wprzód szczęście, lecz tragicznym potem / Bóg mię i mych za matkę bił, i zniósł obrotem* – wojska Chmielnickiego, wspierane przez Tatałów, odniosły w 1648 r. zwycięstwa nad Żółtymi Wodami i pod Korsuniem, gdzie do niewoli dostali się polscy hetmani, następnie zaś pod Piławcami (23-25 IX 1648), po czym doszły do Lwowa i Zamościa. W roku 1649 Chmielnicki obległ wojska polskie w Zbarażu i zatrzymał idącą im na pomoc odsiecz pod Zborowem. Na mocy ugody Chmielnicki został hetmanem na Ukrainie, a rejestr kozacki podwyższono do 40 000 żołnierzy. Ugoda nie zadowolili Kozaków i w roku 1651 wojna wybuchła ponownie. W bitwie pod Beresteczkiem (28-30 VI 1651) wojska Chmielnickiego poniosły jednak klęskę. Nie mogąc pokonać wojsk polskich, Chmielnicki podpisał ugodę w Perejasławiu (1654) z wysłannikiem rosyjskiego cara, Aleksego Romanowa, w wyniku której hetman kozacki złożył carowi przysięgę uległości oraz ogłoszono połączenie Ukrainy z Rosją.

[17.] **Sierkowi, wodzowi kozackiemu na nieprzyjacioły, T.S.**

Tytuł: *Sierkowi* – jednemu z wodzów kozackich. Iwan Sirko (Sierko; XVII w.), ataman kozacki, w 1667 r. podczas wojny polsko-kozacko-tatarskiej pozostał wierny Rzeczypospolitej i wspomógł hetmana Jana Sobieskiego broniącego się przed przeważającymi siłami tatarsko-kozackimi (pod wodzą Piotra Doroszenki) pod Podhajcami (6-16 X 1667), dokonując dywersyjnego ataku na Krym. Z dwoma tysiącami Zaporozców złupił tam i zniszczył wiele miejscowości, co doprowadziło do podpisania korzystnego dla Polaków układu z Tatarami (16 X 1667), a trzy dni później doszło do ugody z Doroszenką.

kozackiemu – Kozacy zamieszkiwali bezludne stopy na pograniczu Rzeczypospolitej i Chanatu Krymskiego, zajmowali się myślistwem, rybołówstwem, warzeniem soli, a nierzadko rozbojem.

T.S. – inicjałów nie rozszyfrowano.

w. † *z dała staw mię, bym i wted w nie nie porwał broni* – sens: ustaw mnie z daleka od nieprzyjaciół, bym i wtedy (na Sądzie) nie chwycił za broń przeciwko nim.

wted – wtedy, wówczas.

[18.] **Pod Piławcami zabitemu**

Por. D 1.

Tytuł: – bitwa pod Piławcami (23-25 IX 1648), która rozegrała się w czasie powstania Chmielnickiego, była jedną z najdotkliwszych klęsk w historii oręża polskiego. Por. obj. do 16,3-4.

w. 1 *Za ojczyznę ... zabity* – por. MORSZTYN Z., *Nagrobki: Ronowi, towarzyszowi hetmańskiemu*, w. 3 (s. 236): „Zabityś za ojczyznę”.

w. 2 *nie mnie ziemia, ja ziemię swym ciałem przywałam* – podobny motyw niepochowanych po bitwie ciał por. obj. do G 1,1-2.

w. 4 *nie zbiegam* – aluzja do wydarzeń nocy z 23 na 24 IX, kiedy to Polacy wycofali się na lewy brzeg Ikwy, a następnie regimentarze, uznawszy tę pozycję za niedogodną, podjęli decyzję o dalszym wycofaniu się w stronę Starego Konstantynowa. W nocy rozeszła się pogłoska o ucieczce regimentarzy, co wywołało panikę i masową ucieczkę żołnierzy.

[19.] Kozakowi zaporoskiemu

Tytuł: *zaporoskiemu* – z Zaporozża; historyczna nazwa niziny nad dolnym Dnieprem, gdzie w XV w. zaczęli osiedlać się zbiegowie z sąsiednich krajów, nazywani z czasem Kozakami. Por. też obj. do G 17, tyt.

w. 1 *letiaha* – (ukr. *letiaha*, lub częściej: *netiaha*) biedak, biedaczysko.

w. 4 *ty, matko, czuj, ziemi* – ty, matko, ziemio, czuwaj; por. G 21, 4.

[20.] Murzie tatarskiemu

Tytuł: – księciu tatarskiemu.

w. 1 *Tatarzyn* – Tatar. Tatarzy to jeden z ludów mongolskich, wchodzących w skład imperium Czingis-chana. W XVI i XVII w. chanowie krymscy sprzyjali Rzeczypospolitej, pustosząc ziemie ruskie, bądź przeciwstawiali się jej, wchodząc w sojusze z Rosją i najeżdżając Polskę.

w. 3-4 *a żeby z swych obchodów nie był obnażony, / grób mu żywy w gardzielu swoim czynią wrony* – sens: wrony, zjadając go, czynią mu grób w swych gardzielach, żeby nie był pozbawiony ceremonii pogrzebowej (żeby obrzędy pogrzebowe zostały dopełnione). Aluzja do jednego z elementów muzułmańskiego obrządku pogrzebowego, tj. rytu obmywania ciała zmarłego, które jednak nie może być wówczas całkowicie obnażone. Tak przygotowane ciało (dodatkowo okryte całunem) powinno zostać jak najszybciej pochowane, gdyż to przyspieszy spotkanie z Allahem.

[21.] Tatarzynowi drugiemu

w. 1 *Tauryki mieszkaniec* – mieszkaniec Krymu.

w. 2 *dziedzin Lechowych* – według legendy założycielem państwa polskiego był Lech (brat Czecha i Rusa); por. KROMER, *Kronika*, s. 44:

Lech zaśię z drugą częścią ludu, jeszcze dalej na północy ciągnął, i jako-by tę krainę, która ma w sobie Polskę i Szląsko na ten czas zamyka, też leśną i pustą objął.

w. 3 z *wiele* – z *wielu*.

w. 4 *czuj, ojczyzno, w swej ziemi masz nieprzyjaciela* – por. G 19,4.

[22.] **Pospolitemu czleku**

w. 1 *Świata zbójczyńni – śmierć*.

Czołem za cześć – formuła podziękowania w kulturze staropolskiej;
por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 18,1-2:

Czołem za cześć, łaskawy mój panie sąsiedzie,
Boże nie daj u ciebie bywać na biesiedzie!

w. 3-4 *brać tłomoczki spraw swoich, wedle których będę / sądzon* – por. Ap 20,12-13: „[...] i osądzono umarłe z tego, co napisano było w onych księgach wedle uczynków ich. [...] i sądzono każdego wedle uczynków jego”.

[23.] **Pełnemu wieka**

Tytuł: – sens: dojrzałemu wiekiem, człowiekowi dojrzałych lat. Por. S 8,70: „lat pełny”. Trudny do uchwycenia związek tytułu z tekstem.

w. 1 *kosowłada* – władająca kosą. Odwołanie do późnośredniowiecznego, popularnego w Baroku, przedstawienia ikonograficznego, które ukazuje Śmierć ścinającą kosą ludzi. Słowo prawdopodobnie utworzone przez Gawińskiego. Por. eufemistycznie o śmierci G 40,2; 70,2.

w. 3-4 *Duszę niebu zleć, jeśli-ż godna – niech tam wnika, / a ciało w ziemny dom daj, w dół, co świat połyka* – por. obj. do S 4,214; MORSZTYN H., *Summariusz* 283,6: „Duszę niebo, a zmarłe ciało ziemia wzięła”.

[24.] **Dom dobrze rozporządzonemu**

Tytuł: – sens: temu, który dobrze rozporządził domem. Możliwa jest także interpretacja słowa *Dom* jako skrót „D.O.M.” (*Deo Optimo Maximo* – ‘Bogu Najlepszemu Największemu’) często inicjujący epitafium. Gawiński mógł celowo wykorzystać dwuznaczność, gdyż słowo *Dom* jest w H wyodrębnione w osobnej linijce, ale zapisane małymi literami.

w. 4 *lekcej lecieć do nieba częzej duszyczce było* – sens: lżej było ulecieć do nieba pustej (lekkiej) duszy.

[25.] **Bogaczowi łakomcy**

Tytuł: – por. KOCHOWSKI, *Epigramata* II: *Nagrobek bogaczowi* (s. 137); por. też PFM I 42: *Na łakomego*.

w. 2 *na głos ... trąby wynidę* – aluzja do biblijnych trąb archaniołów, wzywających na Sąd Ostateczny; zob. Ap 8. 9; por. też obj. do G 145,2.

w. 3-4 *nie wnidzie w raj prędzój / bogacz, jak przeńdzie ucho igły garb wielbłądy* – por. Łk 18,25: „Albowiem łatwiej jest wielbłądowi prześć przez ucho igielne, niż bogaczowi wnieść do Królestwa Bożego”; KOCHOWSKI, *Epigramata* II: *Nagrobek bogaczowi*, w. 3-4 (s. 137):

Ztąd ci mi też droga do nieba. jak Pismo rzetelne,
Snadna droga. jak linie przez ucho igielne.

[26.] Temuż

w. 2 *Nie wiem, jeśli w tej ziemi gdzie nie grzebie spezy* – sens: nie wiem, czy gdzieś w tej ziemi nie zakopuje pieniędzy.

w. 3-4 *Nie brząkajcie tu kluczmi ani dzwońcie dzwony, / by nie powstał, mniemając, że to brzęk mamony* – por. GAWIŃSKI, *Dworzanki* III 103,3-6:

Nie dzwońcie zaraz i nie życie duszy,
póki kto worków z piądzini nie wzruszy,
bo za żywota dusza w nich mieszkała –
któż wie, czy i tam teraz nie została.

[27.] Temuż

w. 3-4 *do Plutona, / prawiąc, że to bóg skarbów, że tam jest mamona* – por. obj. do S 5,76: aluzja do niewyczerpanych zasobów ziemi, uprawnej na powierzchni i kryjącej w swym wnętrzu kruszce. Por. KOCHOWSKI, *Liryka* I 34,1 (s. 65): „Pluto, bóg mammony ciężki [...]”.

[28.] Rozpu<s>tnie żyjącego mowa

w. 4 *lecz w codziennych żywot-em mój psotach zakwaszał* – sens: ja zakwaszałem (hartowałem) mój żywot w codziennych psotach.

w. 5 *Sardanapal* – to król asyryjski Assurbanipal (668-626 p.n.e.), zwany przez Greków Sardanapalem, historyczny władca Asyrii. Dla starożytnych był on uosobieniem zepsucia i zniechęcia.

w. 7 *Co lubo – godziło się!* – sens: to, co miłe, uznawane było za właściwe. Być może odwrócenie przysłowia: „To nam nie lubo, co nam się godzi, co zbronne, to nas rozpala” (NKPP, „godzić się, zgodzić się” 4 b; brak poświadczenia staropolskiego).

w. 7-9 – być może jest to aluzja do rozumianego często opacznie w XVII stuleciu epikureizmu jako filozofii propagującej życie w rozpuszczeniu i pławieniu się w rozkoszach.

w. 11 *mnie nagle zapadam* – sens: nagle zapadałem się (prawdopodobnie w wierszu usterka stylistyczna).

w. 13 *anioł prawy ... lewy* – anioł i szatan; por. Mt 25,41: „Tedy rzecze i tym, którzy po lewicy będą: «Idźcie ode mnie, przekłęci, w ogień wieczny, który zgotowany jest diabłu i Aniołom jego»”.

w. 17 *gwałtem porwą* – duszę (w tekście elipsa).

w. 17-18 *karzcie ... się przykładem / moim* – uczcie się na moim przykładzie; por. G 33,3-4.

[29.] Darmojedowi Brzuchockiemu

Tytuł: *Darmojedowi* – pasożytowi, próżniakowi.

Brzuchockiemu – mającemu wielki brzuch; prawdopodobnie słowo utworzone przez Gawińskiego (por. *brzuchato* – ‘otyle’, *brzuchaty* – ‘z ogromnym brzuchem’).

w. 2 *Darmojezdki* – próżniakowaty.
z *ziemię* – z *ziemi*.

w. 4 *pod tym ziemia ciężarem w głąb aż się zniżyła* – sens: od ciężaru zwłok grób się zapadł; por. w. 1: „dół zakłękły”.

[30.] **Temuż**

w. 2 *boś ... jadł, żył, byś pił* – sens: bo jadłeś, abyś pił, i żyłeś, abyś pił; por. G 40,3.

w. 3-4 *Dusza, jeśli godzi się rzec – wedle Platona – / jak żyła, w wieprza będzie lub już jest zmieniona* – aluzja do nauki Platona o nieśmiertelności duszy i metempsychozie; por. PLAT.*Phdr.* 249 b:

Inne zaś, gdy ukończą bieg pierwszego żywota, stają przed sądem, i jedne osądzone odchodzą do podziemnego miejsca kary, aby zadośćuczynić sprawiedliwości, inne zaś uniesione po wyroku do pewnego miejsca w niebie, żyją zgodnie z tym, jak przeżyły życie w postaci człowieczej. Po tysiącu lat jedne i drugie przechodzą – po wylosowaniu czy też po wyborze – do powtórnego wcielenia; każda wybiera takie [wcielenie], jakie chce. Wtedy dusza człowieka wchodzi nawet w życie zwierzęce, a ze zwierzęcia, które kiedyś było człowiekiem, znów wraca w człowieka.

(przekład L. Regner)

Por. też HOR.*Epist.* 1,4,15-16:

mnie zaś tłustego ujrzysz, ze skóra błyszcząca,
[...] wieprza z trzody Epikura.

(przekład A. Lam)

TREMBECKI, *Wirydarz* 31: *Comparatia łakomce z wieprzem karnym. Auctore Stan. Lubieniecki: Łakomiec*, w. 55-56 (s. 16):

O wieprzu słyszę, ale łakomego
Jako do wieprza przyrównasz karnego?

[31.] **Na kloace zmarłemu Ligęzie...**

Tytuł: *Ligęzie* – postać niezidentyfikowana.

uczynnoshkodowi – wyraz prawdopodobnie utworzony przez Gawińskiego (niepoświadczony w słownikach, istnieje natomiast słowo „szkodźca”, zatem być może powinno być: „uczynnoshkod<źc>owi”).

[32.] **Swarliwej**

w. 4 *Furyj* – dawny dopełniacz l.mn., dziś: z *Furiami*.
o *starszeństwo* – o *pierwszeństwo*, o *wyższą godność*.

[33.] **Tejże**

w. 2 *diabli ... brzy<d>cy* – por. NKPP, „brzydki” 3.

w. 3-4 *O. karzcie / ze mnie się* – sens: uczcie się na moim przykładzie; por. G 28,17-18.

w. 4 *a o diable ani jednym marzcie* – nie rójdzie sobie nawet o jednym diable.

[34.] **Tejże**

w. 2 *ćmami, fasmi przy swarach diabły me-m mierzyła* – sens: podczas swarów wyzywałam diabły od ślepców i grubasów.

w. 3 *ryksą* – w rękopisie zapisane jako: *ryksam*, co daje rym dokładniejszy, ale nadal nieregularny.

w. 4 *gdzie wieczna swań* – do piekła.

[35.] **Łotryni**

w. 4 *byleś łaskaw łotrowi* – aluzja do biblijnej historii łotra, który wisząc na krzyżu obok Chrystusa, poprosił o zbawienie i uzyskał łaskę; por. Łk 23,42-43 „I mówił do Jezusa: Panie, pomni na mię, gdy przyjdiesz do Królestwa twego. A Jezus mu rzekł: Zaprawdę mówię tobie: dziś ze mną będziesz w raju”. Por. G 165,4.

[36.] **Pannie w kwitnącem wieku**

Por. G 49. 53.

w. 1 *W maju ... lat* – w latach wczesnej młodości.

w. 2 *różom, lilijom równała* – dorównywała różom i liliiom; porównanie urody kobiecej do piękności róż i lilii jest częste w literaturze staropolskiej; por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* III 66,1: „Tu różą, tu fijołki, tu mieccie lelują!”; oraz G 49,2 i obj. do S 2,57-64.

w. 3-4 *ten kwiateczek ... / ... zrywa* – por. G 49,1. 3; 63,1; D 2,1-2; KOCHANOWSKI, *Treny* 15,17: „Takie więc kwiaty leżą kosa podsięzione”.

w. 5-6 *taką żeś niebaczną / zstała się* – por. KOCHANOWSKI, *Treny* 13,19: „Opakeś to, niebaczna śmierci, udziałała”.

w. 7-8 *Takiej ... na dwór Prozerpiny / jak trzeba, w jej fraucymer, żądano dziewczyny* – na dwór bogini Podziemia, utożsamianej z grecką Persefoną. Por. KOCHANOWSKI, *Treny* 2,9-10:

Plakać nad głuchym grobem mej wdzięcznej dziewczyny
I skarżyć się na srogość ciężkiej Prozerpiny.

w. 7 *pry* – prawi.

[37.] **Światowej**

w. 1-2 *parafijanka / niegdy Cypru* – dawniej mieszkanka Cypru, wyspy Afrodyty, bogini miłości.

w. 4 *myszy zgielk i zabi* – wymienione zwierzęta to zwierzęta chtoniczne, łączone z grobem i rozkładem ciała człowieka po śmierci; por. D 6,2 i obj. do S 6,122.

[38.] Drugiej, dobrze na końcu życia umierającej

w. 3 *Żyłam przez wiek mój zmarłą* – żyłam w grzechu.

w. 4 *z zem poczęła żyć przy śmierci płatniéy* – sens: że umierając, poczęłam żyć lepiej.

w. 5-6 *I w końcu żywota / uciekłym się do Ciebie swe otwierasz wrota* – sens: otwierasz swe wrota dla tych, którzy uciekają się do Ciebie choćby pod koniec życia; por. obj. do G 35,4.

[39.] Temu, co się sam zabił

w. 2 *duszy źle życzliwy* – samobójstwo jako grzech śmiertelny skazywało samobójcę na wieczne potępienie.

w. 4 *ten jak w niebie, na ziemi za to nie ma miejsca* – sens: nie może trafić ani do nieba, ani do ziemi (zwyczaj zabraniał grzebania samobójców w poświęconej ziemi).

[40.] Staremu przy dworze

w. 1 *wierząc długo pięty* – por. obj. do S 10,41.

w. 2 *Śmierci kosą ścięty* – por. eufemistycznie o śmierci G 23,1 i obj.; 70,2.

w. 3-4 *Żyłem, bym jadł, bym i pił* – podobne sformułowanie zob. G 30,2.

w. 6 *za żywota-m je pogrzebł* – być może aluzja do epikurejskiego przekonania, że skoro po śmierci nie ma życia wiecznego, cnoty są zbędne i można je pogrzebać.

[41.] Dziecięcui

Por. G 41. 69. 136. 164; D 51.

Tytuł: – por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* I 81: *Epitafium dziecięcui*; POTOCKI, *Nagrobki* 17: *Dziecięcui w pieluchach*.

w. 3-4 *Szczęśliwe, że bez tych trwóg i śmierci bojaźni / pospolitej ... doznawa też kaźni* – motyw szczęśliwej śmierci po krótkim życiu, w którym nie zaznało się trwogi i bólu; por. G 64,3-4; 69,4; D 51,5-6.

w. 4 *za jabłko doznawa też kaźni* – aluzja do biblijnej opowieści o zjedzeniu przez pierwszych rodziców zakazanego owocu, co spowodowało na człowieka śmierć; por. Rdz 3,1-6; 3,19 oraz G 136 i obj. do w. 3-4.

pospolitej – epitet ten może się odnosić zarówno do *bojaźni*, jak też i do *kaźni*.

[42.] Pijaniacy piwnemu

w. 1 *sieczy piwo* – siekący piwo, czyli walczący z piwem; słowo prawdopodobnie utworzone przez Gawińskiego (por. *siec* – ‘rąbać (walczyć)’ lub *sieczysty* – ‘siekący’ oraz *piwo*).

w. 2 *miarkował życie* – odmierzał życie.

w. 4 *po garści młota* – młóto to jadro dla świń; skojarzenie pijaka ze zwierzęciem: por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 19,5-6:

I szkoda zwać człowiekiem, kto bydlęce żyje
Tkając, lejąc w się wszystko, póki zstawa szyje.

[+3.] **Dyjogenesowi krakow[skiemu]**

w. 3 *Światowe był igrzysko, bo też świat igrzyskiem* – topos ten, wywodzący się ze starożytności (por. SYNES. *Aegypt.* 2.2: *ánthropos théou paígnion* – *Deus ridens*), zyskał popularność w okresie Renesansu i Baroku; por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* III 76: *Człowiek boże igrzysko*; POTOCKI, *Ogród* 40: *Człowiek – igrzysko Boże*; MORSZTYN Z., *Treny*, w. 111: „Człowiek – igrzysko boże na tym świecie” (s. 168).

w. 4 *tak oszedł brat od brata* – czyli człowiek od świata (wszak obaj byli igrzyskiem).

[+4.] **Dyjogenes ateński i krakowski**

Por. D 31.

Tytuł: *Dyjogenes ateński* – Diogenes z Synopy (IV w. p.n.e.; zm. pomiędzy rokiem 328 a 323 p.n.e.), najsławniejszy uczeń cynika Antystenesa, zwany Psem (*Kýon*), był bohaterem licznych anegdot. Skrajny abnegat, ograniczający do minimum własne potrzeby, mieszkał w beczce, chodził boso, wyśmiewał wszelkie społeczne konwenanse. W biały dzień wędrował z zapaloną latarnią po Atenach, twierdząc, że szuka człowieka, a kiedy Aleksander Macedoński chciał z nim porozmawiać, poprosił, żeby „się odsunął, bo zasłania mu słońce”. Diogenes pochodził z Synopy w Poncie, w Azji Mniejszej, ale uczył się (w gimnazjonie Kynosarges, za zachodnią bramą miasta), a potem nauczał w Atenach.

w. 2 *w kadzi swoją katedrę miał* – por. POTOCKI, *Moralia* I 285,1: *Beczko- wy żywot*, w. 1-4 (wydanie: t. 1, s. 249):

Pod beczką, zawieśsiwszy na powrozie z żerdzi
W Atenach, jako o tym historyja twierdzi,
Dyjogenes filozof, od deszczu, od słońca,
Od wiatru nachylając jej, żył aż do końca.

Motyw Diogenesa w beczce por. MORSZTYN H., *Summariusz* 1,1-6.

w. 4 *wielka* – być może chodzi o kadź (gdyż tych dwóch bohaterów łączy właśnie ona).

[+5.] **O tychże**

w. 2-3 *niech o tych dwóch rokują naturze ... / co za influencyje mieli z gwiazd swych dziwne* – aluzja do popularnego w kulturze dawnej przekonania, że z uwagi na odpowiedniość między niebem a ziemią z gwiazd można wyrokować o naturze człowieka, bo jego los jest w nich zapisany.

w. 4 *tylko niechaj nie prawią, by mieli mieć piwne* – sens: niech tylko filozofowie i astrologowie nie mówią, że z gwiazd wynika, iż obu Diogenesów łączy piwo.

[46.] **Jednemu po ślubie...**

w. 1-2 – motyw śmierci małżonka w noc poślubną por. *AP VII 182* (Meleager):

Nie męża, lecz Hadesa spotkała Klearista, w nocy poślubnej, kiedy dziewiczą przepaskę rozwiązała.

Wieczorem weseliły się flety u drzwi oblubienicy. Podwoje komnaty dudniły od dobijających się rąk.

O świecie wybuchnął lament fletów. Zduszona pieśń weselna przemieniła się w jęk żaloby.

Pochodnie, które płonęły nad łóżem jej zaślubin – te same oświeciły jej drogę w dół – do Hadesu.

(przekład Z. Kubiak [„Śmierć w noc poślubną”, s. 167])

Zestawienie śmierci z łożnicą por. KOCHANOWSKI, *Treny* 7,8-18.

[47.] **Temuż**

w. 1 *po ... kornetach* – tu: po zabawach.

w. 4 *gdy mu przypnie potrzeba* – prawdopodobnie: gdy będzie musiał odejść za potrzebą.

o reszt przychodzi – sens: domaga się nadmiaru jaśła.

[48.] **Temuż**

w. 4 *przenosiny* – element obrzędu weselnego, symbolizujący rozstanie córki z matką i oddanie jej mężowi. Tu *przenosiny* oznaczają nie przejście kobiety z domu rodzinnego do domu małżonka, lecz przejście małżonka ze świata żyjących do świata zmarłych.

[49.] **Pannie w młodości swej**

Por. G 36. 53.

Tytuł: – elipsa: *Pannie w młodości swej zmarłej*.

w. 1 *Tu leży kwiat młodości* – porównanie zmarłej do kwiatu por. G 36,3-4.

w. 2 *na jej grobie fiołek, róża i lilija* – por. G 36,2 i obj.

w. 3-4 *ona była kwiatem: / nasienie arcyśliczne, owoc taki zatem* – sens: zwłoki są nasieniem dla roślin wyrastających na grobie zmarłego, przy czym w zależności od tego, czy została pochowana osoba młoda czy stara, na grobie wyrastają kwiaty bądź zielsko; por. G 137,3-4. Porównanie młodego człowieka do kwiatu por. G 36,3-4 i obj.; 63,1; D 2,1-2.

[50.] **Pyszno mieszkającemu przedtym**

w. 1 *Co mu wielkie pałace przedtym szczupłe były* – sens: ten, dla którego wcześniej (przed śmiercią) wielkie pałace były zbyt małe.

w. 4 *trzy łokcie* – ok. 170 cm (polski łokieć jako miara długości wynosił 0,576 m); por. G 57,4; D 48,4.

[51.] **Kasprowi Twardowskiemu...**

Tytuł: – wczesnobarokowy poeta, Kasper Twardowski (ok. 1592 – przed 1641). pochodził z rodziny mieszczańskiej, prawdopodobnie studiował w Akademii Krakowskiej; apisał: *Lekcje Kupidynowe*, *Łódź młodzi z nawałności do brzegu płynąca*, *Pochodnię miłości Bożej*.

w. 1 *Dziedziczek helikońskich* – tj. Muz zamieszkujących Helikon (por. obj. do S 8,12).

w. 2 *parński* – por. obj. do S 1,75-76.

w. 3 *prze wiersz piękny* – sens: dzięki pięknym wierszom.

w. 4-7 – mowa o recepcji utworów Twardowskiego.

w. 4 *z powodu wdzięcznej Cypr głosił Eraty* – sens: z powodu wdzięcznej Erato (Muzy poezji miłosnej) głosił pochwałę miłości (Cypr to wyspa Afrodyty). Gawiński ma tu na myśli opisywany dzieje miłości, elegijny poemat *Lekcje Kupidynowe* (1617), który stał się swoistym podręcznikiem *ars amandi* i został wpisany na indeks ksiąg zakazanych na początku XVII w.

w. 5-6 *z nawałności łódź w zbawienne brzegi / ... uwodzi* – w poemacie *Łódź młodzi z nawałności do brzegu płynąca* (1618) Twardowski w alegoryczny sposób opisywał swoje nawrócenie i powrót do grona pobożnych.

w. 7 *pięcią strzał miłości Boskiej – Pochodnia miłości Bożej z pięcią strzał ognistych* (1628), uważana często za trzecią część trylogii, to barokowy poemat o alegorycznej wędrówce przez noc grzechu i płomień miłości. Dwa ostatnie utwory interpretowane bywają jako odwołanie przekonań przedstawionych w *Lekcjach Kupidynowych*.

w. 9-11 *duszę ... w te górne Elizy / ... zleca, a śmiertelne niżej / ciała ze włoki ziemi oddaje* – por. obj. do S 4,214.

Elizy – tj. Elizjum, Pola Elizejskie.

w. 11-12 *jedurną / na wieki się z prochem swym ogarnąwszy urną* – sens: jego prochy (a więc i on sam) zmieszczyły się w jednej jedynej urnie.

jedurną – samą, jedyną, samotną; przymiotnik *jedurny* notuje „Słownik polszczyzny XVI w.” tylko w *Biblii Leopoldy* i *Kancjonale Kórnickim*.

[52.] **Temuż**

w. 2 *dziewicom parńskim* – Muzom; por. obj. do S 1,75-76.

z darów ich zac-miany – sens: uznany za zacnego z powodu darów, które od nich dostał.

w. 3 *Empirze* – Empyreum; por. obj. do S 4,215.

w. 4 *księgi pisze przy niebieskiej lirze* – aluzja do religijnej twórczości Twardowskiego; por. obj. do G 51.5-6. 7.

[53.] **Panience dopiero zakwitającej**

Por. G 36. 49.

w. 7-8 *Zarówno biorę ja bez braku / młode, stare i piękne do nocnego saku* – motyw egalitaryzmu wobec śmierci por. G 63,6; KOCHANOWSKI, *Fraszki* 196,3-4:

U śmierci w tejże cenie młody co i stary,
Napadnie li jej na raz, nie da doróść miary.

biorę ... bez braku – nie wybieram (tu: ze względu na wiek); por. zwrot przysłowiowy: „śmierć nie przebiera” (NKPP, „śmierć” 94).

[54.] Filozofowi logicznemu

- w. 1 *Platona kochanek* – miłośnik Platona.
w. 2 *Lachezy* – jednej z Mojr/Parek (obok Atropos i Kloto). Lachesis, trzecia z prządek, uciniała nić ludzkiego żywota, kiedy życie dobiegało końca.
w. 3 *skon przecie swój zawiera* – sens: zamyka (podsumowuje) swój zgon.
w. 4 *Wszelki człek żyje, jeden człek umiera* – nawiązanie do Platońskiej teorii idei: w świecie idei istnieje wieczna i niezmienna idea człowieka, natomiast poszczególne ludzie podlegają śmierci.

[55.] Fizykowi

- w. 1 *Przyrodzonej nauki będąc wyzwolencem* – sens: będąc wolnym, dzięki studiowaniu „przyrodzonej nauki”, czyli fizyki.

Przyrodzonej – naturalnej; fizyka była wówczas nauką o naturze i świecie materialnym.

- w. 3 *czy w niskie, czy w wyższe szła cechy* – sens: czy do piekła, czy do nieba. Nawiązanie do Platońskiego przekonania, że dusza może odrywać się od tego, co materialne, i wznosić ku górze, ku niebiańskiej ojczyźnie, bądź grzeszyć i pogrążyć się w więzach materii; por. PICO DELLA MIRANDOLA, *O godności*, s. 139, 141-142:

Nie uczyniłem cię [Bóg człowieka – E.R.] istotą ani niebiańską, ani ziemską, ani śmiertelną, ani nieśmiertelną, abyś jako swobodny i godny siebie twórca i rzeźbiarz sam sobie nadał taki kształt, jaki zechcesz. Będziesz mógł się degenerować i staczać do rzędu zwierząt; i będziesz mógł odradzać się i mocą swego ducha wznosić się do rzędu istot boskich. [...] Gardząc tym, co ziemskie, niebieskie i światowe, dążmy do pozaświatowej siedziby najwspanialszej boskości.

(przekład Z. Kalita)

- w. 4 *w wielkie Entelechy* – termin *entelecheía* (por. *entelés* – ‘cały, pełny’, *télos* – ‘dokonanie, urzeczywistnienie, wynik, skutek’, *échein* – ‘mieć, posiadać’) wywodzi się z *Fizyki* Arystotelesa i oznacza zasadę bytu, która powoduje, że byt może urzeczywistniać własne możliwości; w wypadku człowieka zasadą organizującą byt jest dusza. Być może sformułowanie „wielkie Entelechy” ma oznaczać osiągnięcie „stanu posiadania doskonałości” (co zawiera się w pojęciu *entelecheía*).

[56.] Astrologowi

Tytuł: – por. POTOCKI, *Nagrobki 12: Astrologowi*.

w. 1-2 z ... / *Uraniją* – Urania to Muza astronomii i geometrii, przedstawiana z cyrklem i kulą.

w. 3 *wierzę, żeś tam świętą został dziurą* – być może zaprzeczenie przysłowia znanego w wieku XIX w postaci: „Śmierć człowieka dziury w niebie nie zrobi” (NKPP, „niebo” 13; brak poświadczenia staropolskiego).

w. 4 w *Andromedę którą* – tu: na nieboskłon, w jakąś konstelację gwiazd. Andromeda to gwiazdozbiór na północ od Ryb. Zgodnie z mitem Andromedę po jej śmierci umieściła na niebie jako gwiazdozbiór Atena. Opowieść o Andromedzie i Perseuszu zob. *OV.Met.* 4,663-771.

[57.] Drugiemu

w. 4 *trzy łokcie* – por. G 50,4 i obj. oraz D 48,4.

[58.] Juryście

Tytuł: – por. MORSZTYN Z., *Nagrobki: Złemu juryście* (s. 245).

w. 3 „*Rata!*” – okrzyk wyrażający prośbę o ratunek („Ratujcie!”).

w. 4 w *mej sprawie z Śmiercią pobłądziłem* – motyw prawnika, który nie może wywinąć się śmierci, por. MORSZTYN Z., *Nagrobki: Złemu juryście*, w. 4 (s. 245-246): „A tom się teraz śmierci sam nie wyfiglował”.

[59.] Temuż

w. 1 *Justynijanów* – Justynian I Wielki (*Flavius Petrus Sabbatius Iustinianus*; panował w latach: 1 VIII 527 – 5 XI 565), cesarz bizantyński, za którego panowania i z jego inicjatywy nastąpiła kodyfikacja prawa rzymskiego. Cesarz powołał komisję (na jej czele stanął prawnik Trybonian), złożoną z prawników i uczonych, której zadaniem było unowocześnienie i usystematyzowanie prawa rzymskiego. Najpierw komisja wydała *Digesta* (zbiór opinii wybitnych rzymskich prawników na temat konkretnych przypadków prawnych), jednak największą zasługą owej justyniańskiej komisji kodyfikacyjnej było spisanie „Kodeksu Justyniana” (*Corpus iuris civilis*; 528-534). Również słynna małżonka Justyniana, cesarzowa Teodora, przyczyniła się do nadania kobietom w kodeksie wielu praw.

w. 2 *powodowych, pozwanych stron ... rozjomca* – sens: rozjemca stron pozywających i pozwanych.

w. 4 *jeśli* – czy.

[60.] Pasterce

w. 3 *basiowie mali* – baranki.

w. 4 *niema twarz* – zwierzę; por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 19,7-8:

Nie chciał nas Bóg polożyć równo z bestyjami:

Dał nam rozum, dał mowę, a nikomu z nami.

Motyw smutku trzody po śmierci pasterza często pojawia się w literaturze bukolicznej; por. obj. do S 4,48.

[61.] Tejże

w. 1 *ma trzodo jedyna* – por. S 1,7 i obj. do 1,1-6.

[62.] Tejże

w. 2 *swej ... trzodzie miłowana* – sens: kochana przez swą trzodę.

w. 3 *na ziem* – na ziemi.

w. 4 za *Barankiem* – za Chrystusem. Pasterka w życiu doczesnym chodziła za barankiem, pasąc trzodę, a po śmierci ma chodzić za Chrystusem, Barankiem Bożym; por. S 4,217 i obj.

[63.] Jakubowi Gawińskiemu, stryjowi

Tytuł: – o Jakubie Gawińskim brak jakichkolwiek informacji biograficznych. Por. nagrobki poświęcone stryjowi: MORSZTYN Z., *Nagrobki: Stryjowi swemu, Samuelowi Morstynowi, od ojca jednym słowem przekłętym; Drugiemu stryjowi, Stefanowi Morstynowi* (s. 238).

w. 1 *podobien kwiatu* – porównanie młodego człowieka do kwiatu por. C 36,3-4 i obj.; 49,1. 3; D 2,1-2.

w. 2 *źle zajrzawszy* – złośliwie zazdroszcząc.

w. 3 *Darmo piękna Natura nade mną płakała* – motyw oplakiwania zmarłego przez naturę, częsty w poezji bukolicznej, por. obj. do S 4,48 oraz C 82,1-2.

w. 4 *późny wiek* – dojrzały wiek.

w. 6 *Nie mam w latach braku* – sens: nie wybieram ze względu na wiek. Motyw egalitaryzmu wobec śmierci por. C 53,7-8 i obj.

[64.] Siostrze rodzonej prędko po krzcie ś[więtym] zmarłej

Tytuł: – o siostrze Jana Gawińskiego brak w ogóle jakichkolwiek informacji biograficznych.

w. 1 *zbawienne piegi* – znamię dawane przy chrzcie. Chrzest to pierwszy sakrament, przyjmowany raz w życiu, gdyż wyciska na duszy niezatarte znamię: czyni człowieka członkiem Kościoła i umożliwia mu uczestniczenie w Boskim planie zbawienia; por. słowa Chrystusa (J 3, 5): „Zaprawdę, powiadam ci, jeśli się kto nie odrodzi z wody a z Ducha Świętego, nie może wnieść do Królestwa Bożego”; (Mk 16,16) „Kto uwierzy i ochrzci się, zbawion będzie, a kto nie uwierzy, będzie potępion”.

w. 2 <w> *żywota wpisawszy się księgi* – wpisawszy się w księgi metrykalne.

w. 3-4 *szczęśliwa, żeś prędko być człkiem / przestała, Boskim wołąc szczyścić się opieką* – motyw szczęśliwej śmierci po krótkim życiu, w którym nie zaznało się trwogi i bólu; por. C 41,3-4; 69,4; D 51,5-6.

w. 5-6 *Bo, jako mądrzy mówią: lepiej się nie rodzić / albo się urodziwszy, co w skok z świata schodzić* – myśl zawarta w dwuwierszu była często powtarzana przez greckich i rzymskich autorów; por. CIC. *Tusc.* 1.48,114:

Adfertur etiam de Sileno fabella quaedam; qui cum a Mida captus esset, hoc ei muneris pro sua missione dedisse scribitur: docuisse regem non nasci homini longe optimum esse, proximum autem quam primum mori.

Przytacza się także pewne podanie o Sylenie, o którym się pisze, że kiedy został pojmany przez Midasa, dał mu rzekomo za uwolnienie taki dar: pouczył króla, że stanowczo najlepszą dla człowieka rzeczą jest nie narodzić się, a najbliższą z kolei dobrą rzeczą, jak najprędzej umrzeć.

(przekład J. Śmigaj, t. 3, s. 547)

Por. też ERASMUS, *Adagia* 2,3,49; KOCHANOWSKI, *Treny* 13,1-2:

Moja wdzięczna Orszulo, bodaj ty nie była
Albo nie umierała lub się nie rodziła!

w *skok z świata schodzić* – podobne sformułowanie por. D 7,1.

[65.] **Jednej**

w. 1 *Z przyjacielem – z mężem.*
co rok – przez rok.

w. 5-10 – por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* III 67,1-4:

Mężu mój, o mój mężu, śmierć nielutościwa
Mnie smutną z tobą dzieli, a pod ziemię wzywa,
Do niskiej Prozerpiny ciemnego pokoja.
Bóg cię żegna, ja żywa i umarła twoja!

w. 6 *ze mną umierasz* – por. S 4,5 i obj.

w. 8 *kto się rodzi, umira* – por. S 4,205-206 i obj.

dość, że Bogu żyłam – sens: wystarczy, że żyłam pobożnie; możliwa też następująca interpretacja: *dość-że Bogu żyłam* – Bogu wystarczyła taka długość mojego życia.

w. 9 *miej to u siebie* – sens: wiedz, pamiętaj o tym.

[66.] **Znamienitemu pisarzowi grodu krakowskiego**

Por. D 45.

Tytuł: *pisarzowi grodu* – pisarzowi grodzkiemu: był to urzędnik wchodzący w skład sądu grodzkiego: spisywał akta prawne, a niekiedy mógł sądzić.

w. 2 *Księżkiego* – Stanisława z Wronowa Księżkiego, herbu Topór; nagrobki oraz treny poświęcone Księżkiemu Gawiński wydał w jednym zbiorze w roku 1650 (zob. „Opis źródeł”, przekaz Tn; s. 160-161).

w. 3-4 *Nie uszedł pospolitej przez śmierć srogą kłęski. / ale z grobu wychodzi sławny sławą* – motyw sławy zapewniającej nieśmiertelność por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* III 63,5-8:

Teraz cię licha mogiła
Znacznego męża przykryła,
Ale sława sięga nieba;
Nie z grobu cię sądzić trzeba.

sławny sławą – por. D 45,6: „sławą sławnie”.

[67.] **Temuż**

w. 4 *nie dziw, bo cnót i życia swe już skończył księgi* – gra słów związana z nazwiskiem bohatera i jego profesją (był pisarzem grodzkim); por. też Ap 20,12:

I widziałem umarłe wielkie i małe stojące przed oblicznością stolicy, a księgi są otworzone. / I drugą Księgę otworzono, / która jest Żywota, i osądzono umarłe z tego, co napisano było w onych księgach wedle uczynków ich.

Por. D 45,6: „Książki w księgach żyje”.

[68.] **Temuż**

w. 1 *pisarzem grodzkim* – por. obj. do G 66 (tyt.).

w. 4 *za mną, za mną w drogę* – por. KOCHOWSKI, *Epigramata I: Ineluctabile fatum*, w. 12 (s. 34): „ulżyć się w drogę, w drogę (ach) wieczności”.

[69.] **Dziecięciu**

Por. G 41. 136. 164; D 51.

w. 1 *Miły Boże, dopiero com się ujrzał w świecie* – por. D 51,1.

w. 2 w ... *pierwszem lecie* – w pierwszym roku życia.

w. 4 *ja z weselem do nieba, inni z wielką trwogą* – motyw szczęśliwej śmierci po krótkim życiu, w którym nie zaznało się trwogi i bólu; por. G 41,3-4; 64,3-4; D 51,5-6.

[70.] **Dziadowi**

w. 2 *Śmierć mi ... obie podetnęła nodze* – eufemistycznie o śmierci por. ponadto G 23,1 i obj.; 40,2.

w. 3 *żebraku* – żebrakowi.

[71.] **Babie**

w. 2 *kiedy tedy* – w końcu, nareszcie.

spoczywaci – archaiczna forma bezokolicznika (= spoczywać).

[72.] **Bębeniście**

Por. G 145.

w. 4 *mniemam, że o mój bęben dochodzi potrzeba* – sens: sądzę, że trwa walka o mój bęben (tj. skórę; por. „Aparat krytyczny”, s. 186).

[73.] **Tabacznikowi**

w. 1 *kochanck tabacznego prochu* – miłośnik tabaki.

w. 3 *Mikołaju* – prawdopodobnie chodzi o Mikołaja Rudnickiego, bohatera następnego utworu.

birka – albo „bierka” może oznaczać ‘lewą’ w grze karcianej (tu byłoby wówczas znaczenie metaforyczne: *Śmierci birka*) lub ‘wyrok, los, dekret’ (*śmierci birka*).

w. 4 *już z twego pić nie będę tabaku papierka* – szyk: już nie będę pić tabaku z twego papierka; sens: już nie będę palił twojej tabaki. W wieku XVII tabakę uznawano za lekarstwo niemal na wszystko i używano jej na trzy sposoby: startą na proszek wciągano nosem, żuto (najrzadziej) i właśnie „pito”, tj. palono zawiniętą w bibułkę niczym dzisiejszy papieros (w języku litewskim do dziś mówi się: „gerti taboku”, czyli ‘pije tabakę’); por. JARZĘBSKI, *Gościniec*, w. 2087-2090:

Jako tam nasienia wiele
Znajdziesz tabak, sławne ziele,
Którego pić lub nie mogę
Ogrodnikowi pomogę.

[74.] **Mikoł[ajowi] Rudnickiemu M.K.**

Tytuł: *Mikoł[ajowi] Rudnickiemu* – postać nieznana.

M.K. – skrót oznacza być może: M[iecznikowi] K[rakowskiemu].

w. 1 *Michniku* – inna forma imienia Mikołaj.

poległ powietrzem – umarł wskutek zarazy; być może chodzi o zarazę, która szalała w Krakowie w 1678 r.

[75.] **Łotrowi**

w. 1 *lotra potomek ... lewego* – potomek złego łotra, który zlorzeczył ukrzyżowanemu Chrystusowi; informację o tym, że krzyż „złego łotra” umieszczony został po lewej stronie Chrystusa, znajdujemy w uznawanej za apokryficzną Ewangelii św. Nikodema (*Ewangelie apokryficzne*, cz. 2: *Św. Józef i św. Jan Chrzciel, Męka i zmartwychwstanie Jezusa, Wniebowzięcie Maryi*, pod redakcją ks. M. Starowieyskiego, współpraca W. Appel [i in.], Kraków 2003, s. 646; „Apokryfy Nowego Testamentu”, t. 1):

Podobnie i dwóch łotrów powiesili razem z Nim: Dyzmę po prawicy, a Gestasa po jego lewicy. [...] Jeden zaś z łotrów, którzy byli zawieszani, imieniem Gestas, rzekł do Niego: „Jeśli ty jesteś Chrystusem, wyzwól siebie i nas”. Odpowiedział mu Dyzma i zgromił go [...].

(przekład M. Starowieyski)

Por. 35,4 i obj.; 165,4.

w. 2 *co cnoty włosa nie miał, jak mówią, jednego* – zwrot przysłowiowy, nienotowany przez NKPP.

[78.] **Niespokojnikowi wielkiemu**

w. 1 *kamień Syzyfów* – karą, którą otrzymał od Zeusa Syzyf, założyciel Koryntu, za dopuszczenie się przewinienia, było toczenie olbrzymiej skały pod górę: zaledwie Syzyfowi udało się wtoczyć kamień, ten spadał pod własnym ciężarem do podnóża i pracę należało wykonywać od początku.

[79.] Po pijanu zabitemu

w. 1 „*Kto tu leży?*” – „*Ja, pijak, a nie lada jaki!* – por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* II 70,1: „*Czyj to grób?*” – «*Bodaj zdrów pił.*» – «*Czyja to mogiła?*»”.

[80.] Kucharzowi

w. 3 *Jednak żeś swe tu, warząc, przednie palił ciało* – można odczytać: *warząc przednie*, czyli „świetnie gotując”, jednak wówczas w. 4 nie będzie symetryczny znaczeniowo.

przednie palił ciało – tzn. palił swój przód, bo kucharz stoi zawsze przodem do ognia.

[81.] Helenie

Tytuł: – mowa o Helenie trojańskiej, najpiękniejszej kobiecie, o którą przez 10 lat toczono walki pod Troją.

w. 1-2 – Helena była żoną Menelaosa, ale porwał ją ze Sparty Parys i uwiózł do Troi, co stało się przyczyną wyprawy Achajów pod wodzą Agamemnona przeciw Trojanom i ich sprzymierzeńcom.

w. 1 *Menelaus* – zlatynizowana forma imienia Menelaos.

w. 2 *Pryjamczyk* – Parys, syn Priama.

[82.] Filidzie

w. 1-2 *Przy płaczącym słowiku, przy wodzie szemrzącej, / przy wietrze stęskającym, przy rozie indlejącej* – motyw smutku natury por. C 63,3 i obj.

w. 3-4 *tu, z wielkiej Fili legła kochania krewkości – / kto się zdrady spodziewa, śmierć jest i w miłości* – fragment ten można rozumieć dwojako: Filida zmarła z powodu krewkości (temperamentu), bądź: Filida zmarła, ponieważ spodziewała się zdrady.

w. 4 – por. ALCIATUS, *Embl.* LXV: *De Morte et Amore* (O Śmierci i Miłości).

[83.] Pułkom szwedzkim pod Warką zabitym

Tytuł: – mowa o bitwie pod Warką (7 IV 1656), stoczonej podczas wojen polsko-szwedzkich. Wojsko polskie pod dowództwem hetmana Stefana Czarnieckiego rozbiło wówczas oddziały sprzymierzonego ze Szwedami margrabiego Fryderyka Badeńskiego.

w. 6 *aż na głos Sądneho Dnia trąby stąd wyleżą* – szyk: *aż wyleżą stąd Sądneho Dnia na głos trąby*.

[84.] Tymże

w. 2 *te kości pogrzeb* – motyw niepochowanych kości por. C 1-2 i obj.

w. 3 *Uczyń litość nad niemi* – por. C 1,3.

w. 4 *gdyś woły swe u nich poznawał* – tj. kiedy żołnierze zabrali mu woły.

w. 6 *oborne* – zapłata za przechowanie przez zimę bydła (trzymanie go w oborze i karmienie).

[85.] *Tymże*

w. 4 *nie zbiegli* – bo polegli w walce; por. też NKPP, „cnota” 14.

[86.] *Mowa ostatnia... Jadwigi z Kolbuszowa...*

Tytuł: *Jadwigi z Kolbuszowa* – Jadwiga (zwana też Agnieszką Machówną lub Aleksandrą Zborowską) urodziła się w Kolbuszowej (wieś na trakcie z Sandomierza do Rzeszowa) w 1648 r. Była chłopką, czterokrotnie wychodziła za mąż: za kozaka Bartosza Zatorskiego; za nieznanego z imienia oficera cesarskich wojsk austriackich, Kollatiego; za Stanisława Rupniewskiego, kasztelanica sądeckiego; wreszcie za Kazimierza Domaszewskiego, starostę łukowskiego. Zrobiła zawrotną karierę, z powodzeniem przez kilkanaście lat udając arystokratkę na dworach polskich i europejskich. Oszustwo wyszło na jaw, kiedy po śmierci Rupniewskiego wróciła do Polski (po 1675 r.) i zajechała jego majątek, zaś Anna Barbara Szembekowa z Rupniewskich, rodzona siostra kasztelanica, nie chciała ustąpić z posiadłości i wszczęła śledztwo. Toczyło się ono zmiennymi kolejami, ale ostatecznie udowodniono Agnieszce Mach oszustwo i skazano ją na ścięcie za krzywoprzysięstwo i wielożeństwo. Wyrok został wykonany w Lublinie 12 VII 1681 r., a zatem podsądna miała 33 lata.

Jadwidze z Kolbuszowej poświęcił wiersz również Wespazjan Kochowski (*Epitaphium*), utwór nie wykazuje jednak znaczących podobieństw z *Mową ostatnią*...

w. 1-4 – nawiązanie do toposu prośby skierowanej przez zmarłego do przechodnia o zatrzymanie się i współczucie; por. Jr 15,5; Lm 1,12 oraz wiele epitafiów antycznych.

w. 1 *ku ostatniej scenie* – nawiązanie do wywodzącego się ze starożytności (rozwinętego przez Platona w *Prawach*; por. też 1Kor 4,9; HOR. *Sat.* 2,7,81-88), a popularnego w Baroku toposu *theatrum mundi*; por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* I 3; MORSZTYN Z., *Treny*, w. 121-122 (s. 168):

Zgola świat – scena, a wszyscy co żyją,
Osobami są na tej komedyj.

w. 4 *nim się głowa z szyje mojej zwali* – por. KOCHOWSKI, *Epitaphium*, w. 14: „głowy pozbywszy i szyje”.

w. 5 *żhym – zehym*.

Amazonką – kobietą męzną, odważną i waleczną niczym Amazonki, wywodzące się od Aresa, boga wojny, i nimfy Harmonii, kobiety, które mierzyły się z największymi herosami greckiej mitologii, a nawet historii (wymiana korespondencji z Aleksandrem Wielkim).

w. 6 *w cyrku śmiertelnym* – może chodzić o widowisko egzekucji lub o życie w ogóle.

w. 7 *lub mi ... przejrzały ... fata* – choć przeznaczył mi los.

w. 9 *lecz bym życie poniekąd światu me zjawiała* – sens: abym miała czas opowiedzieć o swoim życiu. Również w utworze Kochowskiego bohaterka sama opowiada swoją historię.

w. 10 *zagniewane dla spraw mych* – sens: zagniewane ze względu na moje uczynki.

w. 11 *mając ufność, że do nich w momencie przeniknę* – sens: ufając, że w jednej chwili do nich przeniknę.

w. 12 *gdy choć* – pomimo że.

w. 13 *Onam ja, com* – ja jestem tą, która; por. KOCHANOWSKI, *Pieśni II* 24,6: „On ja”. Por. niżej w. 17. 29. 33. 37. 41. 45. 49; G 88,1; D 39,1.

w. 14-16 *teraz zostaję Fortuny igrzyskiem; / ... ta mię dziś głęboko / pchnęła w dół, do góry mię wyniosszy wysoko* – nawiązanie do tradycji ukazującej boginię zmiennego losu, Fortunę, z jej atrybutem, kołem, na którego obwodzie znajdują się ludzie – ich los zmienia się wraz z obrotem koła. Por. REJ, *Wizerunek*, k. 100v,27-28:

Albowiem tak fortuna swe koła obraca.

Ni sama wzwie, bo ślepa, gdzie kogo namaca.

Żwierciadło, t. 2, s. 260:

Fortuna zawždy na kole się toczy,

A z tym na zdradzie, z kim najpiękniej w oczy.

Fortuna prędko rada się odmieni:

Ujrzysz go w szarzy, co chodzi w zieleni.

KOCHANOWSKI, *Pieśni II* 3,1-4:

Nie wierz Fortunie, co siedzisz wysoko;

Miej na poślednie koła pilne oko:

Bo to niestała pani z przyrodzenia,

Często więc rada sprawy swe odmienia.

Por. też S 10,143-144 i obj.

w. 15 *której-m więcęj ufala* – por. przysłowie: „Fortunie wierzać nie trzeba” (NKPP, „Fortuna” 31).

w. 17 *Onam ja, któram w Polsce zrodziła się w cieniu* – metaforyczna aluzja do chłopskiego pochodzenia bohaterki.

w. 18 *byłam wszystkim z gładkości w wielkim poważeniu* – sens: byłam poważana przez wszystkich ze względu na swą urodę.

w. 19 *piękność moję z anioły niemal porównano* – porównanie kobiety do anioła wywodzi się z utworów Petrarke; por. PETRARCA, *Sonety* 90, w. 9-13:

Stapanie jej nie było rzeczą ziemską,

Lecz anielskiego ducha, a jej słowa

Brzniały inaczej niżli ludzka mowa.

To blask niebiański, to słońce zwycięskie,

Tak ją widziałem. [...]

KOCHANOWSKI, *Fragmenta. Pieśń IX*, w. 1-4:

Kto mi wiary dać nie chce, daj ją oku swemu.

A przypatrz się stworzeniu pilnie tak pięknemu:

Taka jeszcze nie była za dawnego wieku,
Aniołowi podobna barziej niż człowieku.

w. 20 *wielkich parentel* – znacznych koligacji rodzinnych; aluzja do rzekomego arystokratycznego pochodzenia bohaterki.

w. 21 *pod zasłoną iną* – aluzja do pochodzenia bohaterki.

w. 25-26 *jeśli perły gruby Tersyt takięj / lub Korydon zażywać miał był lada jaki?* – sens: czyż byle prostak (jak Tersytes) lub chłop (jak Korydon) miałby mieć taką wspaniałą kobietę.

gruby Tersyt – Tersytes (*Thersites*) to postać z *Iliady* Homera (HOM. II. 2,212-277): najbrzydszy z Greków pod Troją, który krytykował królów i buntował przeciwko nim wojsko. Zabił go Achilles, kiedy Tersytes naigrawał się z jego żalu po śmierci Amazonki Pentezylei (to już wersja niehomerowa). Imię Tersytesa było dla starożytnych synonimem człowieka prostackiego i bezczelnego.

Korydon – imię bukolicznego pasterza (por. obj. do S 8 (Osoby)) jest tu pejoratywnym określeniem wieśniaka, chłopca.

w. 27-28 *z pięknej policji i prawa delektu / rzecz ważyście* – sens: oceniacie sprawę z punktu widzenia urzędu piękności i prawa do delektowania się. Prawdopodobnie oba zestawienia to synonimy, mowa więc o prawach estetyki, nie o prawie karnym. Zatem właśnie ze względu na estetykę kobieta o tak niezwyklej urodzie i bystrym umyśle (por. w. 29) nie powinna być żoną prostaka lub chłopca.

policji – powinno być: *policyi*, co jednak dawałoby 14 sylab w wersji.

w. 30 *byn tylko czyn od końca każdy zaczynała* – sens: obym tylko mogła przewidzieć konsekwencje każdego czynu.

w. 31-32 *lecz któryż rozum wielki tego dostojęństwa, / aby nie miał mieć swojej przywary szaleństwa!* – por. SĘP SZARZYŃSKI, *Epigramaty* 16,7-8:

Szaleństwo praw<i>e
ludzkie rozumy!

w. 34 *aż mi jachać pod cudze nieba chęć radziła* – wola doradzała mi wyjechać za granicę. Aluzja do zagranicznych wojaży bohaterki. Jadwiga ok. roku 1670 przebywała w Warszawie, gdzie rozkochała w sobie Kollatiego. Finałem amorów było zawarcie związku małżeńskiego i wyjazd do Wiednia. Gdy Kollati, zdradzany przez Jadwigę, opuścił Wiedeń, ta interweniowała u cesarza Leopolda I, który nakazał, by mąż wypłacił jej odszkodowanie w znacznej kwocie. Kilka następnych lat upłynęło bohaterce na wojażach po Italii, a w 1675 r. trafiła znowu do Wiednia, gdzie wzięła ślub ze Stanisławem Rupniewskim.

w. 35 *i z skutkiem mię dobrym wiódł Merkury* – odwołanie do funkcji Merkurego jako przewodnika i posłańca.

Dyjaną – por. obj. do S 1,60; 3,42.

w. 38-39 *i nie było, kto by / z mych mię nie miał ukochać wdzięków przyrodzonych* – sens: i nie było nikogo, kto nie zakochałby się we mnie dzięki mej urodzie.

w. 40 *Gracyj* – Charyt/Gracji, trzech bogiń wdzięku i piękna. Przypisywano im patronat nad pracami umysłowymi i dziełami sztuki. Dotrzymywały towarzystwa Afrodycie.

w. 41 *Wenus polska* – tj. polska bogini miłości. Por. tytuł utworu epitalamijnego: *Wenus polska albo na akt weselny jego mości panu p. Janowi Andrzejowi Bairowi, Pisarzowi Skarbu Rzeczypospolitej Koronnego Najwyższemu, i jej mości pannie p. Eufrozynie Grattównie, oblubińcom nowym epitalamjium od Jana Gawińskiego zaśpiewane we Gdańsku dnia września, Roku Pańskiego 1673* (Gdańsk: [b.dr.], 1673). Do Wenus przyrównuje Jadwigę również inny poeta; por. KOCHOWSKI, *Epitaphium*, w. 40: „Sidląc, jak druga Wenus, siła młodzi”.

w. 45 *Onam ja, co w mej twarzy róże i lilije* – por. 36,2 i obj.

w. 46 *oraz* – razem.

w. 47-48 *co i z oczu łask pełnych Kupido się rodził, / a węzy w serca ludzkie kochania zawodził* – por. KOCHOWSKI, *Epitaphium*, w. 41-44:

Gdziekolwiek wabnym wymierzyła okiem,
Uwiązł na wędzie ponęty łakomy.
I stawszy mi się jedynym oblukiem.
Poznał, co mój wab dokaże kryjomy.

Por. obj. do S 1,31-33; 3,58.

w. 49-50 *Onam ja, gdym z cukrowych ust słów dobywała, / ludzi złotem łańcuchem za sobą ściągala* – nawiązanie do przedstawień Merkurego lub Heraklesa (mitologicznych patronów wymowy), bądź celtyckiego boga wymowy Ogniosa (wyobrażanego, jak ciągnął grupę ludzi połączonych za uszy łańcuchem, którego koniec tkwił w jego języku). SARBIEWSKI podaje (*Dii gentium* 29; przekład: s. 413), że to właśnie Merkury „przy pomocy złotego sznura, dobywającego się z ust, przyciąga do siebie otaczający lud, przywiązany za uszy”, i objaśnia, że starożytni „chcieli przez to wyrazić i spłot mowy, i jakby owe więzy słów oraz ich moc”. Por. także ERASMUS, *Adagia* 1,9,48; TASSO-KOCHANOWSKI, *Cofred* IV 83 (wydanie: s. 130):

Patrzajcież, co lzy białogłowskie mogą:
Miękczeją na nie rycerze zuchwali.
A złoty łańcuch z pięknych ust wychodzi,
Co twarde serca, kędy zechce, wodzi.

Ślady owego motywu znajdujemy nawet w języku potocznym, w powiedzeniu: „przykuwać uwagę słuchaczy”.

w. 50, 52 *złotem łańcuchem, złotej sieci* – prawdopodobnie również aluzja do procederu bohaterki.

w. 53-55 – prawdopodobnie aluzja do sukcesów bohaterki podczas pobytu na włoskich dworach. O pobycie Jadwigi we Włoszech por. też KOCHOWSKI, *Epitaphium*, w. 33-35:

Znali mię Włosi, znali Teutonowie
I Markomani wespół z Ligurami;
Mną się Rzym szczyciel [...]

w. 53 *auzońskie infuły* – czapki biskupów włoskich. Auzonia (*Ausonia*) to pierwotnie ogólna nazwa Italii południowej, potem poetycka nazwa całej Italii, rozpowszechniona przez poetów aleksandryjskich.

w. 56 *mają Kleopatry* – Kleopatra VII, zwana Wielką (69-30 p.n.e.), z dynastii Ptolemeuszów, ostatnia królowa Egiptu, słynęła z niezwykłej urody, zniewalającego brzmienia głosu, sprytu, intelektu (mogła swobodnie mówić w kilku językach, bez trudu przerzucając się z jednego na drugi) i wielkich romansów, które zmieniły bieg historii (m.in. z Juliuszem Cezarem i Markiem Antoniuszem).

w. 57 *Danaą* – por. obj. do S 1,48-49.

w. 58 *Paryże* – Parysowie.

w. 62 *ma sieść* – sens: ma usiąść.

w. 63-64 *bo Hymen godowy / skryty upad w weselu przyniósł mi gotowy* – aluzja do przyczyn upadku Jadwigi: jej małżeństwo z Rupniewskim było szczęśliwe, ale po jego śmierci dążenie do przejęcia majątku męża doprowadziło ją do zguby.

w. 65 *Nie uważam* – nie zwracam uwagi, nie podejrzewam (dotyczy: „skrytego upadu”, w. 64).

w. 66 *owszem* – przeciwnie.

w. 67 *Lucyna* – przydomek Junony (*Iuno Lucina*) jako opiekunki narodzin (w czym przypomina raczej grecką Artemidę niż Herę).

w. 70 *drużyła Eumenida* – sens: Eumenida towarzyszyła w orszaku ślubnym. Eumenidy (‘Dobrze (*eu-*) usposobione’, ‘Zycziwe’) to eufemistyczne określenie Erynii/Furii (por. obj. do S 6,90), bogiń zemsty, nazywanych tak dla odwrócenia złej wróżby. Furie (Eumenidy) towarzyszące pannie młodej przy ślubie, podczas którego ukazują się złowróżbne znaki, pojawiają się w łacińskiej poezji niejednokrotnie; zob. np. *OV.Met.* 6,428nn. (ślub Tereusa i Prokne); *Her.* 2,117-120 (ślub Fyllis i Demofonta):

pronuba Tisiphone thalamis ululavit in illis,
et cecinit maestum devia carmen avis;
adfuit Allecto brevibus torquata colubris,
suntque sepulcrali lumina mota face!

Tyzfone z wyciem patronowała temu związkowi, a samotny puszczyk pohukiwał swą posępną pieśń. Alekto też przybyła z wieńcem węzów o krótkich zwojach na szyi i potrząsała światłami żalobnych pochodni.

(przekład W. Markowska)

Her. 6,45-46 (ślub Hysipyle i Jazona):

at mihi nec Iuno, nec Hymen, sed tristes Erinys
praetulit infaustas sanguinolenta faces.

Ach! To nie Juno, nie Hymen, lecz ponura Erynia niosła mi żagiew zło-
wroźbną i jak krew czerwoną!

(przekład W. Markowska)

LUCAN.*Phars.* 8,90 (ślub Kornelii i Pompejusza): „me pronuba ducit Erinys”.

w. 71 *przy talamie nieszczęsnym* – podczas nieszczęsnego ślubu; w poezji rzymskiej słowo *thalamus* (gr. *thálamos*; dosł. ‘pomieszczenie wewnątrz domu’, zwłaszcza ‘sypialnia’) używane było jako metonimia łoża małżeńskiego, małżeństwa i małżeńskich godów.

Febady – (łac. *Phoebades*) kapłanki Apollona. Wieszczyki, które przepowiadały przyszłe zdarzenia dzięki temu, że zostały natchnione przez boga; por. *OV.Ann.* 2,8,12 (o Kasandrze).

w. 73-74 *Nie wie człek, co nań przydzie i co mu wryto / dyjamentem na niebie* – motyw przeznaczenia, którego człowiek nie jest w stanie odgadnąć; por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 8,1-4:

Nie frasuj sobie, Mikołaju, głowy,
Kto ma być królem; już dekret gotowy
Przed Bogiem leży: nie piórem pisany,
Lecz w dyjamentcie twardym wykowany.

w. 78-79 *na stronie / świata, „Thule” ostatniej* – starożytna nazwa wyspy na północnym Atlantyku. Wedle pierwszej wzmianki Pyteasa z Massalii (IV w. p.n.e.) miała znajdować się 6 dni żeglugi na północ od wyspy Brytania. Zwykle identyfikowana jest z Islandią, Szetlandami lub wybrzeżem Norwegii. Łacińskie określenie *ultima Thule* (‘najdalsza Thule’; *VERG.Georg.* 1,31) stało się synonimem północnego krańca świata.

w. 81 *Tak ja, Kaja, z swym Kajem* – parafraza rzymskiej formuły wypowiedzianej przez kobietę podczas zawierania małżeństwa: *Ubi tu Caius, ibi ego Caia* (‘Tam, gdzie ty, Gajusie, tam i ja, Gaja’).

puściwszy Auzony – opuściwszy Italię.

w. 82 *Adryje* – tj. Adrię, miasto we Włoszech (włoski region *Veneto*, czyli Wenecja Euganejska) położone między dolnym Padem i Adygą.

Ankony – tj. Ankonę, miasto położone w środkowych Włoszech nad Morzem Adriatyckim.

w. 83 *i wszystkie pożegnawszy cudzych krajów Tempy* – *Tempe* (*Thessala Tempe*) to przysłowiowo piękna dolina w Grecji, między Olimpem i Ossą; przecina ją Penejos, główna rzeka Tessalii, która w dolnym biegu tworzy malowniczy przełom, zwany właśnie *Tempe* (rzeczownik pospolicie: *témpea/témpe* stał się z czasem określeniem doliny w ogóle). Por. *HOR.Carm.* 1,7,4; *AEL.Var.hist.* 3,1.

w. 86-87 *bo mi w tej drodze odebrali / męża w kwitłej młodości* – trzeci mąż Jadwigi, Stanisław Rupniewski, nie zmarł w drodze do Polski, lecz w Paryżu, skąd Jadwiga wyruszyła do kraju, by przejąć jego majątek.

w. 88 *małżeński płumień* – por. S 4,137-138.

w. 89 *nieszczęsna otucha* – nieszczęsna ufność (w przyszły szczęśliwy los).

w. 90-91 *skąd pełnym lonem licha z pełnego się ruchu / na mą głowę zwały* – sens: skąd w efekcie (owej wiary w przyszły los) na moją głowę zwały się wielkie nieszczęścia.

pełnym lonem – w dużej ilości.

licha – (l.mn. od „licho”) zło, nieszczęścia.

z pełnego ... ruchu – z ruchomości, z bogatego majątku (prawdopodobnie mowa o majątku Rupniewskiego, który Jadwiga chciała przejąć).

w. 93 *O, Mądrości Wieczna* – apostrofa do Boga.

w. 94-95 *że natenczas nauka nie była społeczna / Twa w sercu mym* – sens: że nauka Boska nie była wspólna (zespólna) z moim myśleniem.

w. 95-96 *Żaden w swej ojczyźnie nie wziętszy. / by dobrze i cnotą był, i ozdobą wziętszy* – sens: nikt nie jest uznawany we własnej ojczyźnie, choćby górował zarówno cnotą, jak i urodą. Por. Łk 4,24: „I rzekł: Zaprawdę wam powiadam, iż żaden prorok nie jest przyjemny w ojczyźnie swojej”.

w. 97-99 *Kloryndę męstwem i odwagą, / Erminiją kochaniem, Armidę powagą / i przemieniającej się natury obrotem* – trzy kobiece bohaterki *Gofreda albo Jeruzolimy wyzwolonej* Tassa-Kochanowskiego. Poganka Klorynda słynęła z dzielności i męstwa, jej życiu patronował św. Jerzy; zginęła w pojedynku z Tankredem, jednak tuż przed śmiercią nawróciła się w ramionach ukochanego. Erminia, subtelna, kobieca i delikatna, darzyła Tankreda sentymentalnym uczuciem. Armida, niezwykle urodziwa poganka, zawsze otoczona wielbicielami, których czarami wiodła w swe sidła, przed śmiercią złożyła ukochanemu Rynaldowi w dowód miłości i poświęcenia obietnicę, dzięki której jego wiara stała się także jej wiarą.

w. 102 *purpuratów rządczyniej* – władczyni biskupów.

w. 104 i *w domu uścigniona* – aluzja do faktu, że nieszczęście wynikające z odkrycia fałszerstwa spadło na Jadwigę w ojczyźnie.

od złej na krew Parki – przez żądną krwi Parkę. Rzymskie Parki utożsamiano z greckimi Mojrami (por. obj. do G 54.2), jednak tutaj Cawiński nałożył jeszcze obraz Eryni (por. obj. do S 6,90), ścigającej (*uścigniona*) winnych przelania krwi.

w. 106 *jęłam bujać wysoko nietrwałeni pióry* – aluzja do tragicznej historii Ikar; por. niżej, w. 111-112.

w. 107 *bez dobra przedniejszego* – bez ważnego (wartościowego) celu.

w. 107-108 *niebaczny / zmysł przewiódl we mnie więcej nad mój rozum znaczny* – sens: niepohamowane zmysły przewyższyły (wzięły górę) mój niemały rozum.

w. 109-112 – sens: ponieważ znikoma, pochodząca z przemijających dóbr (doczesnych) chwala wzbudziła we mnie próżne oczekiwania, to, chcąc wzbic się wyżej niż Ikar, przelatuję dziedzinę mojego szczęśliwego losu – upadłam i tonę we krwi.

w. 109-110 *Ponieważ te znikome z dóbr ginących chwały / darmnych we mnie presumpcyj kiedy dość nawiały* – por. TWARDOWSKI, *Paskwalina* I, w. 219-220:

A tym [rozkoчанию się w sobie – E.R.] ludzkie fawory i życzliwe chwały
Dumy i prezupcyjnej więtszej w nią [Paskwalinę – E.R.] nawiały.

w. 111 *latać Ikara wyżej* – sens: latać wyżej niż Ikar.

w. 114 *sobie sam człowiek zgubą, sobie jest i zdrowiem* – przekonanie o tym,
że człowiek samodzielnie może ukształtować swój los, było żywe w Renesansie;
por. PICO DELLA MIRANDOIA, *O godności*, s. 139:

Natura wszystkich innych istot została określona i zawiera się w grani-
cach przez nas ustanowionych. Ciebie zaś, nieskrępowanego żadnymi ogra-
niczeniami, oddaję w twoje własne ręce, abys swą naturę sam sobie określił,
zgodnie z twoją wolą.

(przekład Z. Kalita)

Por. też S 12,53: „Sam człek sobie przyczyną smutku i wesela”.

w. 118 *Lubelski Święty Arcopag* – peryfraza; chodzi o trybunał koronny,
który zajmował się sprawą Jadwigi.

Areopag – (dosł. '[Rada] ze Wzgórza Aresa') najstarszy organ władzy
w Atenach (jego początki sięgają co najmniej VII w. p.n.e.). Członkami Rady
Areopagu, areopagitami, zostawali dożywotnio (wyjątek w systemie demokracji
ateńskiej) byli archonci. Rada była przede wszystkim organem sądowym, sądzi-
ła sprawy o umyślne zabójstwo i zranienie (łączył je przelew krwi), otrucie i pod-
palenie. Do reform Efialtaesa (rok 462) Areopag był najwyższym organem wła-
dzy, kontrolującym innych urzędników; potem jej prestiż wprawdzie nie malał,
ale kompetencje miała niewielkie, ale od połowy IV w. ponownie zaczęły wzra-
stać wpływy Rady, która często wyrażała opinię w wielu sprawach.

w. 119-120 *a z mojej / śmierci niech kto uważa, jak ma stać i stoi* – sens:
niech, kto chce, bierze przykład z mojej śmierci, jak ma żyć, i niech tak żyje.

w. 121 *synu mój wdzięczny* – por. KOCHOWSKI, *Epitaphium*, w. 66-68:

Raz mi się tylko matką być dostało;
Wtem, synowskimi gdy się dziedzictwami
Chcę opiekować [...].

Synek Jadwigi miał w chwili jej śmierci prawdopodobnie ok. 5 lat; nie wiado-
mo, co się z nim stało.

w. 124 *mądrym, mężnym Bóg daje cały świat w ojczyznę* – por. CIC. *Tusc.*
5,108:

Socrates quidem cum rogaretur, cuiatem se esse diceret, „mundanum”
inquit; totius enim mundi se incolam et civem arbitrabatur.

Gdy Sokratesa pytano, za obywatela jakiego państwa się uważa, odpo-
wiedział: „Całego świata”; uważał się bowiem za obywatela i mieszkańca
całego świata.

(przekład J. Śmigaj)

SEN. *Epist.* 28,4: „non sum uni angulo natus, patria mea totus hic mundus est”
(„Nie urodziłem się dla jednego tylko zakątka, ojczyzną moją jest cały ten świat”);

przekład W. Kornatowski); KOCHANOWSKI, *Treny* 16,22-24 (słowa skierowane do Cyserona):

[...] Wszak nie Rzym budowny.
Ale świat wszystek miastem jest mądrymu
Widzeniu twemu.

Por. ponadto przysłowie: „Mężnemu i mądrymu wszędzie ojczyzna” (NKPP, „mężny” 1).

w. 129 *zegarek dociekl* – sens: czas życia dobiegł końca (o klepsydrze wodnej); por. MORSZYŃ J.A., *Lutnia* II 164: *Na zegarek ciekący*.

a cień tylko gadam – sens: mówię, będąc już tylko cieniem (nikim).

w. 131-132 *jedynacze mojej / miejsce pokutujących daj* – sformułowanie nie do końca jasne, prawdopodobnie *jedynacze* znaczy metaforycznie: „duszy” (bo tylko ona jedna przetrwa, gdy ciało zostanie zniszczone podczas egzekucji, i o miejsce dla niej wśród pokutujących prosi Jadwiga).

[87.] *Paraenesis ad mortales...*

Tytuł: „*Paraenesis ad mortales*” – (łac.) napomnienie do śmiertelników.

w długi wiek – w starość; por. S 10,30.

w. 1-2 *Jakbyśmy w wieki dalekie wniść mieli, / takeśmy nazbyt w mniemaniu zburzeli* – sens: nazbyt nabraliśmy pewności co do przekonania, że będziemy długo żyć.

w. 5 *nad letejskim niepamiętnym brzegiem* – nad brzegiem rzeki zapomnienia, Lete (dusze zmarłych, napiwszy się jej wody, traciły pamięć o swym ziemskim życiu).

w. 6 *zasnąć wieczności noclegiem* – skojarzenie snu ze śmiercią (w mitologii greckiej Hypnos-Sen był bliźniaczym bratem Thanatosa-Śmierci) jest częste w literaturze staropolskiej; por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* II 37,1-2:

Śnie, który uczysz umierać człowieka
I ukazujesz smak przyszłego wieka.

Nagrobki różnym rozmaitego gatunku żyjącym

[88.] Pleszcze

Tytuł: – por. SMOLIK, *Wiersze. Fraszki* 41: *Do Wenery o pchle*; 91: *O pleszcze*. W literaturze dawnej motyw pchły pojawiał się często (por. np. *PFM* II 28: *O pchle*), a szczególną popularnością cieszyła się opowieść o pchle kąsającej we śnie panienkę.

w. 1 *Onam ja* – por. G 86,13 i obj.: D 39,1.

w. 3 *w pościółce panińskiej* – por. SMOLIK, *Wiersze. Fraszki* 91,1: „panience pleszka ugodziła”; *PFM* VII 57: *O pleszcze*, w. 1: „pannę pchła ukąsiła”.

w. 6 *i gdzie kąsek smacznuchny, krewkę posysuje* – por. SMOLIK, *Wiersze. Fraszki* 91,1-2:

W smaczny kąsek panience pleszka ugodziła,
A przez włosiany gaik w brzeg ją zakąsiła.

PFMVII 57: *O pleszce*, w. 8: „Śmiała w smaczny kęs szczypać panienkę cnotliwą”.
w. 10 *poniewidokiem* – po ciemku. Motyw pchły dokuczającej nocą por. SMOLIK, *Wiersze. Fraszki* 91,4: „Panienka namaca, choć w nocy”; 41,1: „Więc to słuszna, iż pchła nie da mi spać w nocy?”.

w. 19-20 *jedna pleszka zginie, / a tysiąc w pomstę w jednej zrodzi się godzi-
nie* – podobny motyw por. G 112,4.

[89.] Kukułce

w. 1-3 – por. MORSZTYN Z., *Nagrobki: Kukawce*, w. 1-2 (s. 247):

Dziś niewinną kukawkę zabito mię w gaju,
Mówiąc, że ja lekarstwo najprzedniejsze w maju.

w. 1 *zozula* – dawna nazwa kukułki.

w. 2 *w tym* – w trakcie tej czynności.

w. 3 *Tyś w maju lekarstwo* – być może chodzi o jakiś rodzaj wódki; por. MORSZTYN Z., *Nagrobki: Kukawce*, w. 3 (s. 247): „Ale chociażby z strzelca wódka była złota [...]”. Por. D 38,2.

[90.] Czyżykowi

Por. G 130.

w. 4 *Wpadłem tak w sieć k powab-em słodkich not zwabiony* – czyżyk był znany z ładnego głosu; por. CYGAŃSKI, *Myślistwo*, k. B₁v: *Czyż*, w. 1-2:

Znajomy wszystkim czyż, ptaszek maluchny,
ale jest głosek u niego wdzięczniuchny.

[91.] Sroce

w. 1 *Zgadywając o gościach, byłam praktykarką* – motyw sroki zapowiadającej gości por. obj. do S 7,179.

[92.] Żabie

w. 4 *źle, gdy wraz na jednego dwie się spikną siły* – por. zwrot przysłowio-
wy: „Siła złego dwóch na jednego” (NKPP, „złe” 56).

[94.] Zającowi

Por. G 115.

w. 1-4 – motyw zająca upolowanego przez psy por. MORSZTYN Z., *Nagrobki: Zającowi*, w. 1-2 (s. 246): „Od wściekłych psow gromady zajączek ubogi / Zadławionym”.

w. 4 *Nie zniknie, czyj żywot w złym szanću* – sens: nie ujdzie (nie uniknie przeznaczenia) ten, nad którego życiem zawisł zły los (dosł.: czyje życie znalazło się w złym okopie (złej fortyfikacji)).

[95.] **Skowronek**

w. 1 *Ja wszystkich ptastw wiosennych, skowroneczek, gońcem* – skowronki powracają wiosną z południa wyjątkowo wcześniej, można je usłyszeć już w połowie lutego; por. CYGAŃSKI, *Mysłstwo*, k. H₂r: *Skowronek*, w. 1-2:

Pierwszą wiosną skowronek opiewa,
kiedy słońce już ziemię zagrzewa.

FALIMIRZ, *O ziołach*, cz. 4, list 23b: „Miedzy ptaki polnemi a leśnemi napierwiewiej ku wiosnie śpiewać poczyna”.

w. 2 *ja schodzących na zimę ostatnim jest końcem* – według poety skowronki odlatują jako ostatnie do ciepłych krajów.

[96.] **Oracz**

w. 2 *o twej ... dobie* – wtedy, kiedy ty.

w. 3 *Rano, w południe. w wieczór ty śpiewasz* – skowronki śpiewają przez cały dzień: zaczynają zwykle jeszcze przed wschodem słońca, a kończą już po zachodzie.

w. 4 *czarne wstają zorze* – dosłownie: pojawiają się wieczorne zorze; metaforycznie: nadchodzi śmierć.

[97.] **Tenże**

w. 2 *obudwu nas w robocie dwoje widzi zorze* – sens: nas dwóch widzą dwie zorze; lub: my dwaj widzimy dwie zorze.

w. 3 *Bóg pomóż* – sens: niech ci się wiedzie.

w. 3-4 *Dodawaj nadzieje / i tobie z mojej prace swa poczta przyśpicje* – sens: skowronek daje oraczowi podarunek – nadzieję, a dzięki pracy oracza podarunek (tj. ziarno) szybciej otrzyma skowronek.

[98.] **Słowik**

w. 2 *zawsze ja smutne skargi tworzę* – por. MORSZTYN Z., *Nagrobki: Na słowika*, w. 1-3 (s. 247):

Od najpierwszego mroku. od samego świta
Nieukojone serce smutnego słowika
Budzi do not żalonych.

w. 3 *pomnię dawne obelgi i dawne niewoli* – nawiązanie do mitu o Filomeli i Prokne. Filomela, siostra Prokne, żony Tereusa, została zgwałcona przez męża swojej siostry. Chcąc uniknąć jej skarg i zataić zdradę przed Prokne, Tereus uciął Filomeli język. Jednak ona wyjawiała wszystko siostrze, haftując całą historię na płótnie. Siostry obmyśliły straszliwą zemstę: Prokne zabiła swojego syna Itysa, ugotowała ciało i podała do zjedzenia Tereusowi. Gdy ten dowiedział się prawdy, wpadł we wściekłość i rzucił się w pościg za uciekającymi siostrami, które poprosiły o pomoc bogów. Ci zlitowali się nad nimi i przemienili siostry w ptaki:

Prokne w słowika, a Filomelę w jaskółkę. Według wersji poetów rzymskich w słowika została przemieniona Filomela (zostawszy zarazem żoną Tereusa), a w jaskółkę Prokne; por. *OV.Met.* 6,412-674 (szczególnie: 668-669).

w. 4 *Czy-li łatwo zapomnieć, gdy co kogo boli?* – por. KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 23,1: „Nieżle czasem zamilczeć, co człowieka boli”; GAWIŃSKI, *Dworzanki* I 67,1: „Nieżle czasem powiedzieć, co człowieka boli”.

[99.] Kotce od psów roztarganej

Por. G 114; D 39.

w. 4 *byś złego uszedł haku* – sens: byś uniknął złego losu, niebezpieczeństwa.

[100.] Ptakowi gilowi

w. 1 *Ja, ptaszeczek gil, skrzypek, gdy w swe skrzyпки skrzyp[ie]* – w literaturze mówi się raczej o pogwizdywaniu gila niż „skrzypaniu”; por. CYGAŃSKI, *Myślistwo*, k. C_{1v}: *Gil*, w. 1: „Gil w lesie i w polu gwizdząc rad przebywa”.

w. 1-2 *w swe skrzyпки skrzyp[ie], / ... na lipie* – por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* III 6,9-10: „[...] «Co lipie / Do wirszów?» – skaczą lasy, gdy Orfeus skrzypie”.

w. 3 *ile tyle* – ile tylko mogłem.

[101.] Myszy

w. 3 *Wtym-em* – wtem, nagle.

[103.] Innej

w. 2 *a żadnego nad sobą strachu nie ujrzała* – por. BIERNAT, *Bajki* 105,49-50:

Już o ten strach nic nie dbajmy,
Hojnie sobie używajmy.

w. 3 *Jam się mu nadobnie prosiła* – por. G 133,2.

[104.] Szczurowi

w. 2 *<ko>t ... bury* – por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* III 52,1: „bury kocie”.

w. 3 *co mnie dzisiaj, tobie będzie jutro* – dosłowny przekład łacińskiej sentencji: „Hodie mihi tibi cras”, niezwykle często umieszczanej w epigramatach nagrobnych i na nagrobkach.

[105.] Małemu psięciu

Por. G 120.

w. 1-3 – w innej wersji bajki od zbytnej pieśczozy wskutek uduszenia ginie małpka (por. BABR. 35) lub królik; por. MORSZTYN Z., *Nagrobki: Królikowi*, w. 2-3 (s. 248):

[...] gdym [króliczek – E.R.] z zbytnej pieśczozy
Spadł z stołu i tam słabej nałamałem szyje.

w. 2 *do ... rękawików* – inaczej: do zarękawków; była to część ubioru kobiecego chroniąca rękę od łokcia do nadgarstka.

[107.] **Wilkowi**

w. 1-4 – por. AFSOP. 31(H)/2+(S):

Głodny lis zobaczył w dziupli drzewa chleb i mięso, które tam jakiś pasterz zostawił. Weisnął się do środka i wszystko zjadł. Kiedy z pełnym brzuchem nie mógł wyjść, zaczął narzekać i jęczeć. [...]

(przekład M. Golias [„Lis najedzony”, s. 14])

Nagrobki innego autora zbieranej drużyny

Tytuł: – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* (wydanie: s. 183-195): *Nagrobki zbieranej drużyny*; TREMBECKI, *Wirydarz* (s. 9-163): „Collectanea, to jest Zbierana drużyna poetycka, ile tych, których imiona niewiadome, których dlatego na czele położyłem. aby wiadomi potym szli środkiem, jako najuczciwszym miejsce”; por. także MART.*Epigr.* 1,16. Sformułowanie „zbierana drużyna” wyjaśnia Jankowski (s. 58):

Drużyna – to gromadka zwierząt rozmaitych, a „zbierana” jest dlatego, że są tu ssaki, ptaki, płazy i.t.d., że wiersze są różnej treści, „różnego argumentu”, jakby powiedziano wówczas: po łacinie: „carmina miscellanea”.

[108.] **Starego szkapę**

w. 1 *Stary szkapa tu leży* – o śmierci konia por. KOCHANOWSKI, *Fraszki III* 75: *Nagrobek koniowi*; *Epigr.* 81: *Equi Glinconis epitaphium* (Nagrobek koniowi Clinec); KOCHOWSKI, *Epigramata I: Nagrobek koniowi J.m. pana Mikołaja Raszkowskiego* (s. 7).

w. *W błocie utopiony* – o koniu, który się utopił, por. MORSZTYN Z., *Nagrobki: Koniowi* (s. 2+6); w. 1-2:

Tu, ciężkimi pracami strudzony i luty.
U złej przeprawy leży koń kasztanowaty.

w. 4 *Biada starym, gdy je rządzą młodzi* – por. przysłowie: „Stare pomiatają, gdy młodzi nastają” (NKPP, „stary” 48).

[109.] **Starego psa**

Por. Jankowski, s. 54.

w. 2 *kochanym u niego* – sens: kochanym przez niego.

[110.] **Starego kozła**

w. 2 *wiadome tego* – sens: wiedzą o tym.

w. 3 *zarzeczano mię. skórę na dudy przedano* – por. OWEN, *Epigrammata* 2,193:

Seu caro, seu corium, foetus, fimus, olea, chorda,
lanave, laeve deest – omnia praestat ovis.

Jeśli brakuje mięsa czy skóry, młodych, nawozu, tłuszczu, struny,
welry lub mleka – wszystkiego dostarcza owca.

(przekład E.J. Głębicka)

Por. też Jankowski, s. 55.

w. 4 *dobrą myśl* – pogodę ducha, dobry humor (dzięki muzyce wygrywanej na dudach zrobionych ze skóry kozła); por. REJ, *Zwierzyniec*, „Rozdział wtóry” CLXI, w. 8 (s. 175): „nie gańmy, komu czas z dobrą myślą schodzi”; KOCHANOWSKI, *Pieśni* I 2,25-26:

Dobra myśli, której nie przywabi,
Choć kto ściany drogo ujedwabi.

[111.] **Wołu robotnego**

w. 1-2 *Robilem w ciężkim plugu, nigdy nie schodziło / jarzmo ze mnie: mną zasiać, mną i zwozić było* – por. AP 9,347,1-2 (Leonidas z Aleksandrii): „My, woły, nie tylko umiemy odkładać dobrze zaorane bruzdy, / ale – spójrz – z miorza też wyciągamy statki”; 9,742,1-2 (Filip Macedoński): „Odepnij, rolniku, od mojego karku / postronki i plug żelazny, co przeoruje ziemię” (przekłady redakcja); por. Jankowski, s. 56.

[112.] **Wilka**

w. 2 *braciej* – dawna l.mn. od „brat” – mianownik: „brać”.
w tym się nie baczycie – nie zwracacie na to uwagi.
w. 3 *zabity nie kąsa* – por. przysłowie: „Umarty nie ukąsi” (NKPP, „umarty” 14).
w. 4 *Kto jednego zagubi wilka, niech nie płąsa* – podobny motyw napomnienia, że zabicie jednego napastnika nie powinno cieszyć, por. G 88,19-20.

[113.] **Liszki**

w. 4 *Nie zawsze wielka kradzież złodzieja straciła* – sens: nie zawsze złodziej wpada na dużej (tj. opłacalnej, zyskowej) kradzieży.

[114.] **Kota**

Por. AP 7,206 (Damocharsis Gramatyk) – Jankowski, s. 54. Zob. także G 99; D 39.

Tytuł: – por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* III 52: *Nagrobek kotowi*.

w. 2 *nie dla was* – nie przez was, nie z waszego powodu.

w. 3-4 – podobnie o kocie, który nie poprzestawał na łowieniu myszy: KOCHANOWSKI, *Fraszki* III 52,1-7: „Pókiś ty, bury kocie, na myszach przestawał, / [...] / Byłeś w łasce u ludzi [...] / [...] / Teraz, jakoś ku myszom chciał mieć i półmiski, / [...] / Dałeś gardło [...]”.

w. 3 *w tym* – por. obj. do G 89,2.

[115.] **Zająca**

Por. G 94.

w. 1-3 – o myśliwym, który ginie, polując konno na zająca, por. MORSZTYN Z., *Nagrobki: Myśliwemu*, w. 1-3 (s. 245):

Czyjeli to tu ciało pochowano, czyje?
Tęgo, co do harapu bieżąc złamał szyję.
Tu się często na tryumf zające zbiegają.

POTOCKI, *Nagrobki 10: Myśliwemu*, w. 5-6:

I ledwie za zającem posunę się biegiem,
Strąciłem karki z konia na pniaku pod śniegiem.

[116.] **Kotka morskiego**

Tytuł: – kotek morski to małpka wąskonosa, koczkodan; oswojone trzymano w obroży i na sznurku.

w. 1 *Z przodku* – na początku.

[117.] **Wiewiórki**

w. 1 *Na wszystkim-em się dobrze u mej paniej miała* – por. MORSZTYN Z., *Nagrobki: Wiewiórce*, w. 1-2 (s. 247):

Jamci to, com zabawą paniej swojej była,
Com jej przy pięknym cieie zawsze się pieściła.

[118.] **Kozy, co wilczęta wychowała**

Por. AP9,47 (nieznanego autora): „Karmię wilka własną piersią; chociaż nie chcę, / ale zmusza mnie do tego bezmyślność pasterza. / Odchowany przeze mnie, znowu stanie się wobec mnie dzikim zwierzęciem. / Wdzięczność nie może zmienić natury” (przekład redakcja); AFSOP. 97(HI)/62(S):

Wieśniak znalazł na drodze zmarzniętą źmiję. Litując się nad nią, ukrył w zanadrzu. Ta, ogrzana, odzyskała swoją naturę i ukąsiwszy swojego dobroczyńcę, zabiła go. Umierający wieśniak zawołał: „Słusznie cierpię, bo ulitowałem się nad złym”.

(przekład M. Goliás [„Wieśniak i źmija”, s. 28])

Por. Jankowski, s. 55.

w. 4 *Mamki, karzcie się z mojej głupiej czynności* – por. zwrot przysłowiowy: „Cudzym się przykładem kajać – mądrość” (NKPP, „przykład” 1).

[119.] **Myszy**

Por. Jankowski, s. 56-57.

[120.] **Perlisie suczce**

Por. AP 7.207 (Meleager); BABR. 35 – Jankowski, s. 55, 56. Zob. także G 105.

Tytuł: *Perlisie* – Perlisi: nazwa określa suczkę o jasnej sierści. Por. MORSZTYN J.A., *Kanikuła 7: Nagrobek perlisi*.

[121.] **Węża**

Por. Jankowski, s. 52-53.

w. 4 *niechaj się zbiera na ludzkie miłości* – sens: niech sobie zasłuży na miłość człowieka.

[122.] **Komorka, co lwa kąsał**

Por. AESOP. 234(H)/267(S) (por. Jankowski, s. 57):

Komar rzekł do lwa: „Ani nie boję się ciebie, ani nie jesteś silniejszy ode mnie. [...]”. I zagrawszy pobudkę, rzucił się na lwa i ugryzł go koło nozdrzy niepokrytych włosami. Lew darł się pazurami aż do utraty przytomności. Komar, pokonawszy lwa, uczcił swe zwycięstwo pieśnią tryumfalną i odleciał. Wpadł jednak w sieć pajęczą, a umierając białadł, że po zwycięstwie nad najpotężniejszym zwierzęciem uległ słabemu pająkowi.

(przekład M. Colias [„Lew i komar”, s. 101-102])

Zob. także D 9,4.

[123.] **Jastrzęba**

w. 1 *Zastał mię na kokoszy chłop* – sens: chłop zobaczył jastrzębia przydużającego właśnie kurę.

w. 2-3 *jeszcze bym był żywy, / gdybym się był jakimś dostał myśliwcowi* – ponieważ polowałyby razem z człowiekiem. Z jastrzębiami polowano na kuropatwy i przepiórki, choć potrafiły one upolować także większe zwierzęta; por. KRESCENTYN, *Księgi o gospodarstwie*, s. 35:

Gonią ci ptacy cietrzewie, kuropatwy, bażanty, dropy, gęsi, kaczki dzikie, takież i zwierzęta, jako zające, króliki, chocia ich bez psiej pomocy dotrzymać sami nie mogą. Gonią też i sarny małe lubo kózki leśne, a psom ich dodzierzawiają.

[124.] **Koguta starego**

Por. AESOP. 21c(H)/266(S) – (Jankowski, s. 57).

w. 3 *kania mię porwała* – kania, która chwyta zdobycz.

[125.] **Sroki**

Por. Jankowski, s. 53.

w. 1 *Srocza, roztropny ptaszek, mówić-cm umiała* – por. MART. *Apophor.* 14,76,1: „Pica loquax certa [...]” (por. Jankowski, s. 53, przyp. 2).

w. 3 *zeszyły mi pośladek* – prawdopodobny sens: zaszyły mi dziób (tu „pośladek” w znaczeniu: ‘końcówka’).

[126.] **Szpaka**

w. 3 *przeważałem na male* – por. obj. do S 1,86; BIERNAI, *Bajki* 75: *W ubóstwie żywot prześpiczniejszy*; 105: *Żywot mierny prześpiczny*.

[127.] **Kanie**

Tytuł: – kani.

w. 4 *smaczny kąsek drogi* – por. zwrot przysłowiowy: „Droższe rzeczy smaczniejsze” (NKPP, „drogi” 8).

[128.] **Kawki**

Por. AESOP. 99(II)/–(S) – Jankowski, s. 58.

w. 4 *Bez wodza i bez sprawy największy gmin mały* – sens: bez wodza i porządku nawet największy tłum nic nie znaczy.

[129.] **Jaskółki**

Por. HOM. II. 2,310-314; AP 7,210 (Antypater z Sydonu) – Jankowski, s. 55.

w. 4 *Dusza jest matek mile plemię* – sens: dzieci są duszą matek.

[130.] **Czyżyka**

Por. C 90.

w. 2 *w tym* – por. obj. do 101,3.

z strony – z hoku.

[131.] **Papugi**

w. 2 *jam nie milczała* – por. HAUR, *Skład*, s. 195:

Z nauki wymawiają różne słowa z uciechą słyszających, z natury zaś swojej są ucieszne, do ludzi gaworząc swoim językiem.

w. 3-4 *Język mię nabawił / chleba i sławy, język żywota pozbawił* – por. obj. do S 12,165.

[132.] **Przepiórki**

w. 1-4 – motyw krogulca polującego na przepiórki por. MORSZTYN Z., *Nagrobki: Krogulcowi*, w. 1-2 (s. 247):

Ja, com więc pana cieszył i przelał krwie wiele,

Gdym od ręki uganiał przepiórki [...]

w. 3-4 *Nas daremnie psujesz: / sam głód cierpisz, inszemu wieczerzą gotujesz* – motyw polowania nie dla siebie; por. MART. *Apophor.* 14,217 (por. Jankowski s. 53):

Praedo fuit volucrum: famulus nunc aucupis idem

Decipit et captas non sibi maeret aves.

Był rozbójnikiem wobec ptaków: teraz jako sługa ptasznika jak dawniej używa podstępów i płacze, że nie dla siebie łowi ptaki.

(przekład E.J. Głębička)

[133.] **Słowika**

Por. AESOP. 9(H)/4(S):

Słowik, siedząc na wysokim drzewie, śpiewał wedle swego zwyczaju. Spostrzegł go głodny jastrząb, rzucił się na niego i porwał w swe szpony. A ten przed śmiercią prosił jastrzębia, aby mu darował życie, mówiąc, że przecież nie nasyci żołądka; jeśli potrzebuje pożywienia, niech szuka go wśród większych ptaków. A na to jastrząb: Ależ byłbym głupi, gdybym wypuścił z rąk gotową zdobycz, a szukał tej, której jeszcze nie widać.

(przekład M. Colias [„Słowik i jastrząb”, s. 6])

oraz BABR. 107 – Jankowski, s. 57.

w. 2 *mówilem żalośliwe te słowa do niego* – por. G 103,3.[134.] **Wrona**

w. 2 *między brogi obieszona* – powieszona między złożonym zbożem (aby odstraszać inne wrony).

w. 3 *przy licu* – przy dowodzie przestępstwa. Zła sława wron wynika stąd, że przypisywano im te same skłonności, co srokom czy krukoni: kradzież błyszczących przedmiotów.

Nagrobki rozmaitych autorów[136.] **Dziecięciu**

Por. G 41. 69. 164; D 51.

w. 2-3 – por. obj. do G 41,4.

w. 3 *to i ząbków nie mając, jeść go nie pomogło* – por. POTOCKI, *Nagrobki* 17: *Dziecięciu w pieluchach*, w. 5-7:

Cóżem złego uczynił, com zawinił, że mię,
Nie dawszy słońca widzieć, wrzucają pod ziemię?
Nie wiem, co raj, co Adam, co drzewa, co jabłka.

w. 4 *a przecie się od śmierci wybiegać nie mogło* – por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* III 75,6: „A nie mogłeś nieszczęsnej śmierci się wybiegać”.

[137.] **Babie**

Por. G 49, w. 3-4.

w. 4 *Owoc nie barzo dobry, ziarno – diabeł dziwy* – niedobry owoc jest skutkiem nasienia: baby, która jest niczym prawdziwy diabeł.

[138.] **Temu, co utonął**

w. 3-4 *jako Jonasz członki z nich wyprowadzę zdrowe; / trochę mi się przewłoką trzy dni Jonaszowe* – aluzja do biblijnego Jonasza, izraelskiego proroka, który wysłany przez Boga do Niniwy, by przepowiedzieć miastu karę Bożą, wbrew woli Bożej wszedł na okręt płynący do Tarsis. Gdy zasnął, zerwała się burza, a żeglarze rzucali losy, żeby dowiedzieć się, dlaczego spadło na nich nieszczęście.

Los wskazał na Jonasza, który sam się przyznał i zaproponował, by wyrzucono go za burzę, a gdy żeglarze to uczynili, morze się uspokoiło. Jonasza połknęła zesłana przez Boga wielka ryba. W jej wnętrzu prorok przebywał przez trzy dni, po czym ryba wyrzuciła go całego i zdrowego na ląd. Por. Jon 1-2.

w. 4 *trochę mi się przewłoką* – sens: będą trwać trochę dłużej (tj. do dnia Sądu Ostatecznego).

[139.] Pijaniacy

w. 2 *duszy, nie wiem, jeśli się do nieba dostało* – sens: nie wiadomo, czy dusza dostała się do nieba. Por. KOCHANOWSKI, *Pamiętka*, w. 273-274:

Miej wieczny odpoczynek, o szlachetne ciało!

Duszy, wiem, że prze cnotę dobrze się dostało.

w. 4 *dla zwady* – ze względu na zwadę, żeby uniknąć zwady.

[140.] Tym, co w Prucie potonęli

Tytuł: – chodzi o żołnierzy polskich, którzy w trzecim tygodniu bitwy pod Cecorą (17 IX – 7 X 1620), dowodzeni przez hetmana wielkiego koronnego Stanisława Żółkiewskiego, bohaterstwo stawili czoła wojskom tatarskim (pod dowództwem murzy Kantymira) oraz tureckim (dowodzonym przez paszę Iskandera) i wraz ze swym dowódcą polegli na polu walki (wielu z nich, także Żółkiewski, utonęło w rzece Prut). Bitwa pod Cecorą była wielką klęską oręża polskiego, spowodowaną w dużej mierze przez rozłam, do jakiego doszło podczas rady wojennej (20 IX 1620). Żółkiewski uległ wówczas starszyźnie i zdecydował się na odwrót, który z kolei przerodził się w bezładną ucieczkę większości wojska. Jedynie żołnierze hetmana zaciekle opierali się przeważającym siłom wroga i to o nich Gawiński pisze, że „sławy dostali”.

w. 4 *Prut przez zdrowie naszej ojczyzny pijemy* – por. KOCHOWSKI, *Epigramata II: Desperatowi*, w. 4 (s. 1+1): „Czyli przez zdrowie damy swojej Wisłę piję?”.

[1+1.] Królowi

w. 2 *obraz* – może to oznaczać rzeczywisty wizerunek nagrobny.

w. 4 *Tak to więc wszędzie bywa, gdzie król malowany* – sens dosłowny: tak bywa tam, gdzie ktoś chce osobiście rządzić, a tego nie robi; sens metaforyczny: gdy król jest marny, pamięć o nim ginie.

król malowany – por. zwroty przysłowiowe: „Nie jestem malowany” oraz „Stefan Batory nie chciał być malowanym królem” (NKPP, „malowany” b; „Stefan Batory” 5). Sformułowania tego użył król Stefan Batory na sejmie toruńskim (1576 r.) podczas mowy skierowanej do szlachty, a zwłaszcza do Jakuba Niemojewskiego (przekład: Reinhold Heidenstein, *Dzieje Polski od śmierci Zygmunta Augusta do roku 1594, ksiąg XII*, tłumaczenie M. Gliszczyński, Petersburg 1857, t. 1, s. 265):

Nie w chlewie, ale człowiekiem wolnym urodziłem się ani mi też zbywało na jedzeniu i odzieży, zanim do tej ziemi przybyłem. Wolność moją Kocham i w całości ją zachowam. Z woli Bożej królem waszym przez was obrany zostałem. Przybyłem tu wskutek waszych prośb i nalegań. Wy sami włożyliście mi koronę na głowę. Jestem więc waszym rzeczywistym, a nie malowanym monarchą. Chcę panować i rozkazywać, i nie ścierpić, żeby kto nade mną panował.

„Królem malowanym” nazywano Henryka Walezkiego, który na posiedzeniach sejmu siedział jak posąg, w ogóle nie zabierając głosu, a ponadto używał pudru.

[142.] Tym, co pod Guzowem

Tytuł: *pod Guzowem* – bitwa pod Guzowem (VII 1607 r.), podczas której wojska królewskie pokonały buntowników, była wynikiem rokoszu szlachty, związanego w 1606 r. w Sandomierzu pod przewodnictwem wojewody krakowskiego Mikołaja Zebrzydowskiego. Powodem wystąpienia było niezadowolenie z polityki Zygmunta III Wazy: rokoszanie żądali ograniczenia władzy królewskiej, kontroli dochodów monarchy, zwiększenia uprawnień senatorów, usunięcia jezuitów. Po bezowocnych pertraktacjach zaczęli domagać się detronizacji króla, co bezpośrednio doprowadziło do starcia pod Guzowem. I choć rokoszanie bitwę przegrali, jednak król nie mógł już podjąć starań o wzmocnienie władzy.

w. 2 *dla tego* – ze względu na to, z powodu tego.

w. 4 *złe dzieci z ojcem* – rokoszanie z królem.

[143.] Rotmistrzowi

Tytuł: – dowódcy roty albo chorągwi (podstawowej jednostki organizacyjno-taktycznej wszystkich typów kawalerii od XVI do XVIII w., o różnej liczebności). Por. MORSZTYN Z., *Nagrobki: Bohuszewiczowi, rotmistrzowi* (s. 235).

w. 2 *Buzdygan i chorągiew* – atrybuty wojownika, dowódcy.

Buzdygan – (tur. *bozdogan* – ‘palka’) broń obuchowa, podobna do buławy, lecz o głowicy rozszczepionej na stalowe pióra (zwykle 6-8), osadzona na drewnianym lub metalowym trzonku długości ok. 60 cm. W Polsce w XVI i XVII w. buzdygan był również oznaką godności dowódców różnych szczebli, m.in. rotmistrza.

chorągiew – znak państwa, ziemi, miasta, oddziału wojskowego (często również zwanego chorągwią lub rotą): płat materii, zazwyczaj o określonych barwach i godłach, osadzony na drzewcu; początkowo znak bojowo-rozpoznawczy. Utrata chorągwi w bitwie była często równoznaczna z poniesieniem porażki, a zdobycie chorągwi wroga uważano za czyn bohaterski. Por. MORSZTYN Z., *Nagrobki: Bohuszewiczowi, rotmistrzowi*, w. 2-3 (s. 235):

Nad tobą tę chorągiew świetną zawieszono,

Na której wyrażone jest rzemiosło twoje.

Mars – Marsie (wołacz).

w. 3 *jeżeli* – chyba że.

cudzymi wołami – z czyjąś pomocą; por. NKPP, „wól” 10. Być może zwrot „cudzymi wołami zajechać” oznacza też ‘wolno zajechać’.

[144.] Dudzie

w. 1 *dudy* – instrument pochodzenia azjatyckiego, składający się z następujących elementów: skórzanego mieszka, rurki do wdmuchiwania powietrza lub małego mieszka i piszczałek. W Polsce dominował typ dud z jedną piszczalką melodyczną i jedną bordunową.

w. 2 *po śmierci* – tj. po śmierci dudziarza.

w. 3-4 *Śmierć trochę uprzedziła ... / ... to dudzie być miało* – sens: oto wprawdzie dudziarz i tak miał zawisnąć na szubienicy, ale Śmierć przyszła po niego wcześniej.

[145.] Bębniście

Por. G 72.

w. 2 *Michał pobudkę zatrąbi* – aluzja do apokryficznej tradycji, zgodnie z którą pojawi się Archanioł Michał jako trębacz wzywający na Sąd; por. ApM 22,1-2:

I w tej samej godzinie usłyszeliśmy Archanioła Michała dmącego w trąbę, wzywającego aniołów i mówiącego: „Tak rzecze Pan: «Chodź ze mną do Raju i wysłuchaj wyroku, którym osądzę Adama»”.

(przekład E. Rot)

Por. też SMOLIK, *Wiersze. Fragmenta* 115,7-8:

Gdzie dotąd czekać będzie [Anna Niemścina – E.R.] ani się obudzi,

* Aż ją głos hucznej trąby archanielski wzbudzi.

[146.] Kosterze

Tytuł: – por. MORSZTYN Z., *Nagrobki. Kosterze* (s. 479).

w. 1-2 *Nago urodzony, / ... nago pogrzebiony* – por. Koh 5,14:

Jako wyszedł nagi z żywota matki swej, tak się wróci: a nic nie weźmie z sobą z prace swojej.

Por. także MORSZTYN H., *Światowa rozkosz. Non licet...*, w. 1 (s. 42): „Nago człek na świat idzie”; GAWIŃSKI, *Dworzanki* II 137,1: „Nagiś wszedł na świat, Sobku, nagiś jest niczywy”; zwrot przysłowiowy: „Wszyscy się nago rodzimy” (NKPP, „nagi” 14).

w. 2 *nago z karczny przychodził* – ograny z pieniędzy; poeta wykorzystuje rozmaite znaczenia słowa „nagi”.

[147.] Furmanowi

Tytuł: – por. KOCHOWSKI, *Epigramata* II: *Furmanowi* (s. 138).

w. 3-4 *Bo jeśli tam jest piekło, gdzie diabli mieszkają, / furmani więc o diabłach w błocie powiadają* – utożsamienie piekła z błotem pochodzi zapewne stąd, że furmani przeklinali błoto, w którym grzęzły ich wozy. Por. przysłowia: „Czart pokaże złoto, a wciągnie w błoto” (NKPP, „czart” 9 [pierwsza rejestracja: rok 1894]); „Kląć od wszystkich diabłów” (NKPP, „kląć” 5); „Klnie jak furman” (NKPP, „kląć” 14).

[148.] Szafarzowi

Tytuł: – tj. skarbnikowi.

w. 4 *na szafarza swego* – na Judasza Iskariotę, który był skarbnikiem grona apostołskiego (por. J 12,6: „i mieszek mając, co wkładano, nosił”; 13,29: „gdyż Judasz miał miszek”), ale wykonywał tę funkcję nieuczciwie (J 12,6: „był złodziejem”); zresztą Judasz zdradził Jezusa dla pieniędzy (por. np. Mk 24,14-16; 27,3-10). Judasz popełnił samobójstwo: powiesił się; por. Mt 27,5: „A porzuciwszy srebrniki w kościele, odszedł: i poszedszy, obiesił się”; Dz 1,18: „[...] a obiesiwszy się, rozpukł się na poły i wypłynęły wszystkie wnętrzności jego”. Paralela między bohaterem wiersza a Judaszem opiera się na tym, że funkcję skarbnika kojarzono ze złodziejstwem, a w owych czasach złodziei karano przez powieszenie.

[149.] Chłopu

w. 3 *Przy chłopkach Adamowe trwają przywileje* – sens: chłopci posiadają przywileje biblijnego Adama, tj. pracują na roli. Por. KOCHOWSKI, *Epigramata II: Pares ab Adam*, w. 1-2 (s. 131):

Gdy Ewa kądziel przędła, Adam ziemię kopał,
Kto tam był szlachcic wtenczas, i kto komu chłopał?

oraz zwrot przysłowiowy: „Gdy Adam glinę kopał, któż komu wtedy chłopał” (NKPP, „Adam” 9).

w. 4 *ale to nad przywilej, iże z nich złodzieje* – sens: ale mają nadto ten przywilej, że jeszcze kradną.

[150.] Złej zenie

w. 2-4 *ale by miała ziemia morskie przyrodzenie: / żeby co nieczystego z siebie wyrzucała, / nigdziebyś zła, niebaczną grobu nie dostała* – sens: gdyby ziemia miała naturę morza i tak jak morze wyrzucała nieczystości, to nigdzie nie miała-byś grobu (bo ziemia by cię wyrzuciła).

[151.] Petronelli

w. 1-2 *Petronella ... / ... Marcin Spytek ... Agata* – nie udało się stwierdzić, czy autor ma na myśli konkretne postaci historyczne.

w. 3 *użyć Piotra odźwiernego* – sens: zdobyć przychyłość św. Piotra (który wpuszcza dusze zmarłych do nieba); por. Mt 16,19: „I tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego”.

w. † *powiedz mu, iżś miała imię córki jego* – imię „Petronella” ma pochodzić od „Petrus” (Piotr).

[152.] **Lichwiarzowi**

w. 2 *po piętnastu ode sta* – czyli 15%.
w piekielnej ciemnicy – tj. w piekle.

[15†.] **Pijaniacy gorzałczanemu**

Por. D 32 oraz 18.

w. 2 *na błoniu schowano* – por. MORSZTYN Z., *Nagrobki: W karczynie zabitemu*, w. 1-2 (s. 244-245): „Tu mię w polu jako to czleka rycerskiego / schowano”.

w. 3 *mijając tędy* – przechodząc obok; por. 158,3; 161,1.

w. † *jeśli nie możesz płakać, - - - na grobie* – wolne miejsce we wszystkich przekazach pozostawiono domyślności czytelnika...

[155.] **Ściętemu**

w. 2 *dla pierwszego dekretu* – sens: z powodu pierwszego wyroku (tj. kary za grzech Adama i Ewy; por. Rdz 3,19).

w. 3 *A jeżeli dwa razy zaden nie umiera* – por. łacińską paremię: „nemini bis mori” oraz zwrot przysłowiowy: „Człowiek raz się rodzi i raz umiera” (NKPP, „rodzić, rodzić się” 6).

w. † *to z twojego dekretu nic się nie zawiera* – sens: to twój wyrok niczego nie kończy (niczego nie obejmuje, nie ma sensu).

[156.] **Carowi Szujskiemu**

Tytuł: – mowa o Wasylu IV Iwanowiczu Szujskim (1552-1612), carze Rosji w latach 1606-1610. Car po klęsce zadanej wojskom moskiewskim pod Kłuszynem († VII 1610) przez Stefana Żółkiewskiego został obalony przez bojarów (27 VII), a po zajęciu Moskwy przez Polaków (22 IX zajęto Kreml) wywieziony do Warszawy, gdzie na sejmie wraz z braćmi złożył hołd lenny Zygmuntowi III Wazie (29 X 1611). W grudniu 1611 r. uwięziono go na zamku w Gostyninie, gdzie zmarł.

w. 3-† *Fortuna go z północy aż dotąd rzuciła. / ho u niej to mocarze, co u dzieci pila* – sens: Fortuna igra z wielkimi ludźmi tak, jak dzieci bawią się piłką; por. MORSZTYN Z., *Treny*, w. 111-11† (s. 168):

Człowiek – igrzysko boże na tym świecie,
 Którym jak jaką piłką sobie ciska:
 Raz będzie w górze, drugi raz na ziemi.
 Tak i Fortuna koło swoje toczy.

[157.] **Ormianie**

w. 2 *do prawdziwej wiary nawrócona* – do wiary katolickiej. Choć Ormianie są najstarszym chrześcijańskim narodem na świecie (chrzest przyjęli w 301 r.),

to do XVII w. Ormianie polscy byli wyznawcami własnego, bardzo starego odłamu chrześcijaństwa i dopiero w roku 1630, po hurzliwych sporach, przystąpili do unii z Kościołem katolickim. Na mocy unii otrzymali własne arcybiskupstwo we Lwowie, własną hierarchię kościelną oraz zachowali język staroormiański („grapar”) jako język liturgiczny.

w. 3-4 *Ostatniej do winnicy wezwana godziny, / wzięła przecie dniowy grosz jako i kto iny* – aluzja do przypowieści o robotnikach w winnicy: zarówno ci, którzy pracowali od rana, jak i ci najęci do pracy jako ostatni i pracujący tylko jedną („ostatnią”) godzinę, otrzymali po denarze zapłaty, bo na tyle umówił się ze wszystkimi gospodarz. Do owego gospodarza zaś podobne jest królestwo niebieskie, gdzie dostaną się i ci, którzy byli pierwszymi, i ci, którzy byli ostatnimi. Por. Mt 20,1-16.

[158.] **Jednemu**

w. 3 *mijając tędy* – por. 154,3 i obj.; 161,1.

w. 4 *nie hywa dobry pokój przy takowym grobie* – sens: nie ma odpoczynku przy grobie samobójcy.

[159.] **Brzemiennej**

w. 1-2 – podobny motyw por. POTOCKI, *Nagrobki* 16: *Płodowi z matką umarłemu*.

w. 2 *dzień śmierci razem urodziła* – sens: urodziła dzień śmierci swój i dziecka.

[160.] **Skapemu**

Tytuł: – por. POTOCKI, *Nagrobki* 36: *Skapemu*.

w. 1 *Charontowi* – Charon, duch świata podziemnego, przedstawiany był jako szpetny starzec z długą brodą, ubrany w złachmaniony płaszcz (por. D 42,2). Charon miał obowiązek przeprowadzać dusze zmarłych przez bagna Acherontu na drugi brzeg rzeki zmarłych: on sterował łodzią żalobną, a wiosłowały same dusze.

w. 1-2 *Żeby Charontowi / nic nie dał od przewozu* – zmarli musieli płacić Charonowi za przewóz jednego obola (dlatego zmarłemu wkładano monetę pod język). Por. KOCHOWSKI, *Epigramata* II: *Sknerze*, w. 1-2 (s. 137):

Tu sknera legł, Charon go powiózł do Kocytu,
Nie płaci od przewozu i tam sknera, i tu.

POTOCKI, *Nagrobki* 36: *Skapemu*, w. 1-2:

Umarł sknera. Charon go powiózł do Kocytu;
Nie płaci od przewozu i tam sknera, i tu.

w. 2 *po ładowi* – po łądzie, po ziemi.

w. 3 *poznawszy swojego* – poznawszy „bratnią duszę”, ciułowca takiego, jak on sam; por. NKPP, „swój” 48 („Swój swego pozna”).

[161.] **Tym, co pod Chocimem**

Tytuł: – por. obj. do G 14 (tyt.).

w. 1 *mijając tędy* – por. 154,3 i obj.: 158,3.

w. 2 *dwa narody z sobą graniczyły* – Polacy i Turcy, bo Chocim leżał na granicy między Polską a Wołoszczyzną, która była podporządkowana Turcji.

w. 3-4 *i tu chłostę brali / bisurmańcy, ażeby kopce pamiętali* – niefortunne zdanie autora, gdyż to kopce mają upamiętniać „chłostanie” Turków.

[162.] **Pszczele**

w. 3 *dla całości* – ze względu na utrzymanie całości posiadania.

w. 4 *oraz* – jednocześnie, zarazem.

[163.] **Macosze**

Tytuł: – por. KOCHOWSKI, *Epigramata II: Macosze* (s. 138; wiersz opowiada jednak o dobrej macosze).

w. 2 *jako kto zarabia, tak mu się oddaje* – sens: ktoś otrzymuje to, na co sobie zasłużył; por. zwrot przysłowiowy: „Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie” (NKPP, „Bóg” 220 a, b) oraz D 44 i obj.

w. 4 *tak ją jej własna matka, ziemia, przycisnęła* – por. KOCHOWSKI, *Epigramata II: Macosze*, w. 3-4 (s. 138):

Boże mój, gdy na mnie matką była prawą,
Matka ziemia matką jej niech będzie łaskawą.

[164.] **Dziecięciu niekrzczonemu**

Por. G 41. 69. 136; D 51.

w. 3 *że mu zajrzała* – sens: ponieważ mu pozazdrościła.

w. 4 *Panie, daj mu na niebie Chrzciela twojego* – aluzja do św. Jana Chrzciciela, pustelnika, ostatniego proroka Starego Testamentu, który ochrzcił Chrystusa i chrzcil ludzi; por. J 1,19-34.

[165.] **Temuż**

w. 1 *Zacnych rodziców dziecię w tej skrzynce zamknione* – por. KOCHANOWSKI, *Treny* 7,17-18: „i ona / W jednej skrzynce zamkniona!”.

w. 3 *Panie, jeśli nie godne oglądać Cię w niebie* – tylko ochrzczony człowiek może zostać zbawiony; por. obj. do G 64,1.

w. 4 *w raj* ... *z lotrem* – z prawym lotrem, który umierając na krzyżu obok Chrystusa, poprosił o zmiłowanie; por. Łk 23,42-43. Zob. obj. do G 35,4 oraz G 75,1.

[166.] **Bogaczowi**

w. 3 *któryś mu był dał przez wszystkie wieki gody* – sens: sprawileś, że przez całe życie opływał w takie dostatki, jak na weselu.

w. 4 *niechaj prosi po śmierci u Abrahama wody* – u Abrahama, tj. w niebie – „na łonie Abrahama” (Łk 16,22). Aluzja do przypowieści o bogaczu i Łazarzu; por. Łk, 16,22-25:

I zostało się, że umarł żebrak, a poniesion był od Aniołów na łono Abrahamowe. Umarł też i bogacz i pogrzebion jest w piekle. A podniósłszy oczy swoje, gdy był w mękach, ujrzał Abrahama z daleka i Łazarza na łonie jego. A on, wołając, rzekł: Ojczy Abrahamie, smiluj się nade mną a poślij Łazarza, aby omoczył koniec palca swego w wodzie, aby ochłodził język mój: bo cierpię męki w tym płomieniu. I rzekł mu Abraham: Synu, wspomni, żeś odebrał dobra za żywota twego, a Łazarz także złe, a teraz on ma pociechę, a ty męki cierpisz.

[167.] Pielgrzymowi

w. 1-2 *Pielgrzymując do Rzymu śmiercią przyścigniony, / tu, sobie odpoczywam, pielgrzym, położony* – szyk i sens: pielgrzymując do Rzymu, zostałem doścignięty przez śmierć, tu położony, odpoczywam sobie – ja pielgrzym.

w. 3 *łotrowi prawemu* – por. obj. do G 35,4 oraz G 165,2; G 75,1.

w. 4 *mało co lepszemu* – nie wiele lepszemu.

[168.] Sobkowi

Tytuł: – por. GAWIŃSKI, *Dworzanki* II 136: *Nagrobek Sobkowi*.

DODATEK. Nagrobki... nieumieszczone w *Gaju zielonym* NAGROBKI Z DRUKU *SIELANKA I RÓŻNE NAGROBKI...*

[1.] Na Piławce

Por. G 18.

w. 1 *Sławne Psie Pole* – teren bitwy (1109 r.), w której wojska Bolesława III Krzywoustego zwyciężyły armię cesarza niemieckiego Henryka V. Por. KADŁUBEK, *Kronika*, s. 157:

Na dowód tego istnieje jeszcze nazwa miejsca, bowiem zbiegła się tam niezmiernie sflora psów, które pożerając tyle trupów, wpadły w jakąś szaleńczą dzikość, tak że nikt nie śmiał tamtędy przejść, i dlatego owo miejsce nazywa się Psim Polem.

Część historyków uważa, że do bitwy rzeczywiście doszło, czego dowodem ma być fakt, iż osada, która powstała w miejscu pobojuwiska, nazywała się po łacinie *Campus Caninus*, a w języku niemieckim *Hundsfeld*, co oznacza ‘Psie Pole’. Inni wiążą nazwę z podmokłym charakterem tego terenu, a wówczas Psie Pole oznaczałoby ‘Liche (Słabe) Pole’. Większość badaczy jest zdania, że bitwa albo w ogóle nie została rozegrana, albo odbyła się tam jakaś mało znacząca potyczka, z której zwycięsko wyszły oddziały Krzywoustego, zaś relacja Kadłubka

pełniła funkcje propagandowe w wielowiekowym konflikcie polsko-niemieckim. Por. także KROMER, *Kronika*, s. 237:

Pole, na którym bitwę zwodzono, trupem okryte mizerne pojrzenie i okrutne patrzącym widowisko czyniło. Jednak wždy naszych pozbierawszy pochowano. Ztądże miejsce ono, iż na nie niezliczona rzecz psów zbiegłszy się bezpiecznego przechodu podróżnym bronila, psiem polem Polacy nazwali, przy temże nazwisku i podziśdzień jeszcze wieś na miejscu onym posadzoną obadwa języki zachowują: jest tedy ta wieś w mili od Wrocławia.

(przekład M. Błażowski)

sławne ... smoleńskie grody – Smoleńsk był największą twierdzą na pograniczu Rzeczypospolitej i Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, o ogromnym znaczeniu strategicznym i gospodarczym. Posiadanie Smoleńska otwierało możliwości ekspansji na obszary zachodniej Dźwiny i górnego Dniepru. Od roku 882 miasto wchodziło w skład Rusi Kijowskiej, w latach 1404-1514 należało do Wielkiego Księstwa Litewskiego, a od roku 1514 do Księstwa Moskiewskiego. Rzeczpospolita zdobyła Smoleńsk dopiero po dwudziestu jeden miesiącach oblężenia (13 VI 1611), które było pierwszym etapem wojny Zygmunta III Wazy z Moskwą (1609-1611), rozpoczętej pod pretekstem, że w Wyborgu (10 III 1609) Moskwa (reprezentowana przez cara Wasyla Szujskiego) zawarła godzący w interesy Rzeczypospolitej traktat ze Szwecją (w osobie króla Karola IX). Po zdobyciu Smoleńska w Koronie głożono, powołując się na historyczne prawa Litwy do tych terenów, że twierdza „została odzyskana”. Przynależność Smoleńska do Rzeczypospolitej została potwierdzona rozejmem w Dywilinie (1619), a następnie pokojem w Polanowie (1634). Polska utraciła Smoleńsk ponownie w wyniku wojen ukraińskich i nowej wojny z Rosją (1654).

w. 2 *tryjońskie ... narody* – narody północy (chodzi zapewne o Szwecję). *Septem triones* („Siedem wołów”) to łacińska nazwa siedmiu gwiazd składających się na gwiazdozbiór Wielkiego Wozu (Wielkiej Niedźwiedzicy), przez poetów często przywoływanych jako synonim Północy.

w. 3 *chocimskie ... place* – pod Chocimiem miały miejsce dwie zwycięskie bitwy Polaków z Turkami; por. obj. do G 11 (tyt.) i 14 (tyt.).

w. 4 *dziś Piławce* – temat klęski oręża polskiego w bitwie Polaków z Kozakami (por. obj. do 16,3-4.) często pojawiał się w literaturze; por. POTOCKI, *Moralia* I 1: *Z rzeczy rada*, w. 41 (wydanie: t. 1, s. 156): „Nie wspominam ojczyźnie Piławieckiej rany”; II 4: *Nie da się dwa razy na wojnie grzeszyć*, w. 6-7 (wydanie: t. 2, s. 629):

Niechaj nam nasze będą przykładem Piławce.

Nie bez wielkiej sromotnie uciekliśmy szkody.

KOCHOWSKI, *Liryka* I 3: *Dawna kanneńska, rozproszaniem wojska pod Piławcami odnowiona Roku Pańskiego 1648* (s. 12); IV 10,5-6 (s. 215):

Jak pod Piławcy od tegoż lichoty,

Wiecznej nabawion lud polski sromoty.

[2.] Pannie młodzieniec

w. 1-2 *W tym grobie, w tej truniencie leży kwiat różany; / dopier kwitnął, alić wnet od śmierci urwany* – porównanie młodego człowieka do kwiatu por. G 36,3-4 i obj.; G 49,1. 3; G 63,1.

w. 4 *ziemskie pokoje* – mieszkanie na ziemi.

[3.] Panna młodzieńcowi odpowiada

w. 1-2 *Twój żal, twój płacz serdeczny i twoje żaloby / przez truny, mój kochanku, słyszę i przez groby* – por. S 4,219 i obj.

w. 3 *Próżno jednak żałujesz – płakać mię nie trzeba* – por. KOCHANOWSKI, *Treny* 1,15: „Próżno płakać» podobno drudzy rzeczenie”.

płakać mię nie trzeba – takie samo sformułowanie: D 51,3.

[4.] Wilkowi

w. 1 *lapi-owca* – wyraz należy czytać czterosylabowo.

w. 3 *i tak, ścierw, leżę krukom* – por. KOCHOWSKI, *Epigramata* I: *Sidla czartowskie*, w. 1-2 (s. 32):

Jak kruk na brzydkie kiedy padnie ścierwy,
Oczy wykluwać poczyna najpierwej.

w. 4 *jako kto z kim, wzajem mu tak będzie płacono* – dosłownie przytoczone przysłowie (NKPP, „płacić” 7); zob. także G 163,2.

[6.] Do jednego

Tekst adresowany do żyjącego, a nie zmarłego.

w. 1 *babowalczu* – ty, który walczysz ze starą babą.

w. 2 *zabom* – por. obj. do S 6,122 oraz G 37,4.

[7.] Niecnocie wierutnemu

w. 1 *w skok z świata schodził* – podobne sformułowanie por. G 64,6 i obj. do w. 5-6.

w. 3 *Boś głupim będąc, w świecie sweś głupstwa miał kary* – sens: będąc głupim za życia, otrzymywałeś na świecie doczesnym kary za swą głupotę.

[8.] Rzeźnikowi

w. 4 *skórę nad nim zwieszono i z kaldunem flaki* – żartobliwa aluzja do zwyczaju wieszania przy grobie przedmiotów należących do zmarłego, będących jego atrybutami; por. G 7,1-2 i obj.

[9.] Gołębiowi z wróblem

w. 1 *do strycha* – na poddasze.

w. 2 *dzieciom i mnie samemu dość narobił licha* – wróbel jako ptak, który potrafi dać się we znaki: por. REJ, *Figliki* 42: *Księdza, co wróbl osrał*. Być może jednak „narobić licha” znaczy tu tylko ‘przestraszyć’.

w. 3 *na dziw* – na dziwowisko.

w. 4 *mały ponękał wielkiego* – por. G 122.

[10.] Łakomemu

w. 3 *moich worków* – por. TREMBECKI, *Wirydarz* 8,1 (s. 16): „Zgromadza, szuka, worki zawięzuje”.

w. 4 *wienien będzie tąż drogą póść, którą ja za nie* – sens: spadkobierca dóbr trafi po śmierci w to samo miejsce, gdzie znalazł się ich poprzedni właściciel (właśnie ze względu na posiadanie owych dóbr).

[11.] Pijaniczy

w. 2 *nie minął ... nichoszczyków fary* – sens: nie minęła go śmierć.

w. 3 *nie dopił ... był rzędu* – sens: nie dopił kolejki.

[12.] Pijaniczy

w. 3-4 *A tak na Sąd Ostatni gdy wstaną duszyce, / kto swe cnoty poniesie – on dzban i sklenice* – por. POTOCKI, *Nagrobki* 40: *Pijaniczy*, w. 1-2:

Tu leży pijak sławny; ten gdy na sąd wstanie,
Spytany, co wždy czynił, rzecze: „Piłem, Panie”.

[13.] Zabitemu w karczmie

Tytuł: – por. MORSZTYN Z., *Nagrobki: W karczmie zabitemu* (s. 244).

w. 4 *pełne* – pełna to szklanka wypełniona winem.

aż o zaleb – sens: piję z diabłami aż do bijatyki; kończąc picie bijatyką.

[14.] Wierzbie uschłej

Por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 10: *Wierzby*, gdzie zawarta jest opowieść o nimfach przemienionych za romans z satyrami za karę w wierzby.

w. 1-2 – por. SZYMONOWIC, *Sielanki* 10: *Wierzby*, w. 103. 115-116:

Rozkazuję, abyście przy tym błocie stały.

[...]

A Pallas nowym fukiem: „Tu, tu, wszeteczнице,

Pijcie błoto, niegodne panieńskiej krynice”.

źródłem – wody źródła Hippokrene cofały się, gdy próbowały umyć się w nim nimfy, które nie dochowały czystości; por. obj. do S 4,75-78.

w. 3 *jeśli gdzie* – jeżeli w ogóle kiedykolwiek.

w. 4 *z jednych jedną-ś, a ze mnie dwie-ś dusze wygnata* – tj. duszę nimfy i duszę wierzby.

[15.] Kobzie

w. 1 *kobza* – (tur. *kopuz* – ‘rodzaj jednostrunowej lutni’) instrument strunowy, który przywędrował do Europy po ekspansji arabskiej na Półwysep Pirenejski

w VII w., a do Polski ok. wieku XI. Kobza to chordofon szarpany o mocno wypukłym korpusie i krótkiej szyjce. Przeznaczona do gry solowej miała pierwotnie 2, później 4-6 strun, a używana do akompaniamentu – 8-12 strun. Do XVII w. był to ulubiony instrument dworaków szlacheckich, w różnych odmianach popularny również na Ukrainie, w Mołdawii, Rumunii i na Węgrzech.

w. 2 z *cnoty nad cytry swemu panu ulubiona* – sens: ze względu na zalety ukochana przez swego właściciela.

cytry – por. obj. do S 2,181.

w. 3 *dziś dla lutnie wrzucona w ką* – sens: dziś rzucona w ką (wyparta) z powodu lutni.

lutnie – por. obj. do S 8(ded.),24.

w. 4 *cudze w cenie, swemi gardziemy cnotami* – por. przysłowie: „Cudze zawsze lepsze” (NKPP, „cudze” 10 a, b, d).

[16.] Bogaczowi

w. 1-3 – aluzja do mitologicznego Midasa, króla Frygii, który otrzymał od Dionizosa dar zamieniania wszystkiego w złoto; por. *OV.Met.* 11,100-145.

w. 3 *zomek* – tj. zamek; pozostawiono ze względu na pozycję rymową.

w. 4 *dziś i <g>ra potomek* – motyw dóbr, które po śmierci posiadacza za-właszczy potomek: por. *HOR.Carm.* 2,3,19-20: „[...] et extractis in altum / divitiis potietur heres” („[...] a bogactwa świetne / staną się schedą innego dziedzica”; przekład A. Lam); KOCHANOWSKI, *Pieśni* II 11,13-16:

Postąpisz z włości drogo zapłaconych,
Postąpisz z dworu i gmachów złoconych;
A co zebrania twego kolwiek będzie,
To wszystko przyszły namiastek osiądzie.

[17.] Ubogiemu

w. 1-2 *Inne ciała w mauzolach szumnych spoczywają, / tu nędzarza kości się lichocko walają* – por. obj. do G 1,3-4.

w. 3-4 *Węc kiedy mówią: „Wszędy że ubogi leży, / czemuż nie w grobie z złotej wyrobionym spezy?”* – sens: ponieważ ubogi leży wszędzie, czemuż nie miałby spoczywać w złotym grobie.

kiedy mówią – czasem mówią.
że – ponieważ.

[18.] Pijaniicy gorzałczanemu

Por. G 154.

w. 4 *Powiedz: rychlej co palił czy swe płał w płuce?* – sens: powiedz, czy chodzi o tego, co palił, czy raczej o tego, który zalewał płuca [wódka]. Koncept (por. tytuł) ma źródło w etymologii słowa „gorzałka”, które pochodzi od „gorzeć”, czyli ‘palić’, jako że w gorzelnii warzyło się wódkę w kotle.

[19.] **Węgorzowi**

w. 1-2 *Widząc węża: on starą z siebie zdzierał skórę, / aby tym czynem w młodszą obłókl się naturę* – nawiązanie do przekonania o samoodradzaniu się węży, które – jak wynika z obserwacji – co roku zrzucają skórę.

w. 3-4 *swe rzemienie / zawadziwszy o wędę* – sens: zaczepiając skórą o haczyk wędkii.

w. 4 *rwę nad przyrodzenie* – sens: zdzieram, wychodząc poza swą naturę.

w. 6 *Nie wszystko wszystkim służy, co służy jednemu* – por. przysłowie: „Nie wszystkim jedno służy albo zdrowo” (NKPP, „służyć” 17).

[20.] **Błaznowi Szkotkowi**

Tytuł: – nie rozstrzygamy, czy imię błazna oznacza pochodzenie ze Szkocji, czy też wskazuje na cechę błazna czyniącego szkody. Nagrobek błaznowi poświęcił też inny poeta; por. SMOLIK, *Wiersze. Fraszki* 66: *Nagrobek Gąsce, błaznowi pana krakowskiego Bonara*.

w. 2 *śmierdzi świat* – sens: świat mu się nie podoba; por. przysłowie: „Śmierdzi mu coś” (NKPP, „śmierdzić” 13).

twe łóżysko świadkiem – sens: dowodzi tego twój grób (miejsce, gdzie leżysz).

w. 3-4 *Co nie ma śmierdzieć, gdy mi ziemia nie zakryła / tej części ciała, z której cuchnie złych par siła* – gra znaczeń: świat śmierdzi (tj. nie podoba mu się) i ma nieprzyjemny zapach, gdyż on sam go zasmradza.

[21.] **Chamowi tatarskiemu**

Tytuł: *Chamowi* – słowo to mogło oznaczać zarówno ‘chama’, jak i ‘chana’ (księcia tatarskiego).

w. 2 *ołowna ... śmierć* – śmierć od kuli z ołowiu, lub: śmierć, która łowi.

w. 3 *nie u Abrama* – tj. nie w niebie (na łonie Abrahama, gdzie spoczywają wierni; por. obj. do G 166,4).

w. 4 *do Chama* – tj. jednego z trzech synów Noego (obok Sema i Jafeta), który zobaczywszy ojca nagiego, zawołał braci, by przyszli popatrzeć. Jego syn, Kanaan (Fenicja [dzisiejszy Liban] i Izrael), został za ten czyn ojca przeklęty przez Noego. Cham był także ojcem Kusza (Etiopii), Misraima (Egiptu) i Puta (Babilonu), czyli ludów chamickich. Por. Rdz 10,6.

[22.] **Makolągwie**

Tytuł: – makolągwa to mały ptaszek (*Carduelis cannabina* L.) z rodziny łuszczaków, mniejszy od wróbla, śpiewający.

w. 1 *przy wesółych majach* – przy zielonych gałązkach.

w. 2 *piękne gorgi tworzyłam* – śpiew makolągwy, o fletowych tonach, jest niezwykle urozmaicony; por. CYGAŃSKI, *Myślistwo*, k. D₄r: *Makolągwa*:

Leśny jest ptaszek, pióra rumianego
i też głosczku nie prawie czujnego:

ale wdzięczne pienie jego bywa
i rozmaitych rad w nim sztuk używa.

na swych szałamajach – metaforycznie o śpiewie. Szałamaja to dęty instrument muzyczny: piszczałka z bocznymi otworami i podwójnym stroikiem. Wynaleziony ok. XIII w. we Francji, w połowie wieku XVII wykształcił się z niego obój. Szałamaje zadomowiły się w Polsce, początkowo jako instrument dworski, a później używany także przez zespoły kościelne i grywające w miastach.

w. 4 *Cnota dobrej i cnota złej chwili nagali* – sens: cnota (tu: umiejętność kunsztownego śpiewu) może przynieść dobre i złe skutki.

[23.] Dla Dyjony zmarłemu

Tytuł: *Dla Dyjony* – przez Dione, tj. Afrodytę.

w. 2 *nie mógł stosu tego znieść – zmarł dla miłośnicy* – sens: nie mógł znieść płomienia (żaru) miłości i zmarł przez ukochaną; por. D 24,1-2.

w. 3 *świat zgołocić musi* – sens: świat musi się wyludnić (ogółocić z ludzi).

[24.] Co się sam zabił dla panny

w. 1-2 – por. D 23,1-2.

w. 4 *komu zła jest śmierć, temu miłościwa* – sens: śmierć jest dla kogoś innego zła, ale dla tego bohatera – miłościwa (bo uwalnia go od cierpień).

[27.] Swarliwej żenie

w. 3 *o Jędzach* – tj. Eryniach/Furiach; por. SĘP SZARZYŃSKI, *Erotyki* 14,6; GAWIŃSKI, *Dworzanki* III 101,22.

[28.] Kosą świętemu

w. 3 *Mści się* – mścij się.

w tym masz swego siła – sens: prawo stoi tu za tobą; masz prawo mścić się za to.

[29.] Utonionemu

Tytuł: – por. KOCHOWSKI, *Epigramata* II: *Utonionemu* (s. 141).

[30.] Żeglarzom

Tytuł: – por. KOCHANOWSKI, *Epigr.* 87: *Epitaphium nautae* (Nagrobek żeglarzowi).

w. 1 *Po bałtyckiej Dorydzie* – po Bałtyku. Doryda (Doris) była Okeanidą, czyli córką Okeanosa; tu uosabia Morze Bałtyckie.

w. 2 *ani razu dwóch braciej ogniaśmy widali* – mowa o ogniach św. Elma, tj. ognikach (wiązkach iskier) pojawiających się na końcach masztów na skutek wyładowań elektrycznych. Owi „dwaj bracia” to Dioskurowie (dosł. ‘Chłopcy Zeusa’), synowie Zeusa i Ledy, bracia Heleny i Klitajmestry, bliźniacy Kastor i Polideukes/Polluks. Z przydomkiem *Zbawiciele* (*Sotéres*) pełnili funkcję bóstw

ocalających wspólnotę obywatelską, byli też opiekunami żeglarzy. Pojawiające się na masztach ogniki nazywano niekiedy po prostu „dioskurami”.

w. 3-4 *Śmierć nas mokra połknęła i głębokie brody. / Czy już mała w grób ziemia, że nas grzebią wody?* – por. AP 7,285 (Glaukos z Nikopolis):

Nie pył ziemski, nie brzęmię niewielkie głazu, lecz całe morze, które widzisz przed sobą, jest grobem Erasipposa –
Zginął bowiem w swoim okręciu. Lecz w jakim miejscu teraz gniją jego kości – tylko mewy wędrowne to wiedzą.

(przekład Z. Kubiak [„Mogła Erasipposa”, s. 113])

[31.] **Temuż** [Dyjogenesowi w Krakowie zmarłemu]

Por. G 44.

w. 3 *pod kotliną* – pod kotłem browarnym.

[32.] **Odpowiedź nagrobkowi w Zielonych nag[robkach]**

Por. G 154.

w. 3 *czynilem tej dosyć żalobie* – sens: czynilem zadość tej żalobie, odprawiłem tę żalobę.

[33.] **Jednemu z frasunków umarłemu**

w. 2 *Co jest świat?* – podobna apostrofa: por. POTOCKI, *Ogród* 40, w. 1: „Cóż jest świat?”.

w. 3 *żeśmy zwykli rzeczy złych mijać z daleka* – por. zwrot przysłowiowy: „omijać z daleka” (NKPP, „minąć” 4).

[34.] **Jednemu w młodym wieku**

w. 1 *Będąc w ziemskim powiecie obłudnego świata* – o ludzającym świecie: por. MORSZTYN H., *Światowa rozkosz*, w. 12-13 (s. 15):

Któż oprócz ślepego
nie widał ślicznych świata pozorności?

w. 5 *nieprzespane łoże* – por. KOCHANOWSKI, *Treny* 7,7: „Ujął ją sen żelazny, twardy, nieprzespany...”.

[35.] **Tejże** [Wandzie]

Por. G 4.

w. 2 *Wandal* – Wisła; por. obj. do S 8,183.

[36.] **Penelopie**

Tytuł: *Penelopie* – żonie Odyseusza, matce Telemacha.

w. 1 *Przez lat dziesięć i drugie męża nie widziała* – Odys najpierw przez dziesięć lat walczył pod Troją, a kolejne dziesięć lat trwała jego tułaczka podczas powrotu na Itakę.

w. 2 *przecie mu wiarę, miłość małżeńską chowała* – Penelopa dochowała wierności Odysceuszowi, a gdy po owych dwudziestu latach chciano wymusić na niej zamęcie, przyrzekła, że ustąpi, gdy utka śmiertelny całun dla Laertesza, swojego teścia, po czym nocą pruća to, co zrobiła za dnia. Penelopa stała się symbolem wierności małżeńskiej.

w. 4 *Dyjanny* – Diany.

[38.] Dzieciom jej

w. 2 *od doktorów w palenie wódki rozmaite* – por. G 89,3 i obj.

w. 4 *Przedtym karmia z mych dziatek* – w medycynie ludowej „przerabia-no” jaskółki na wzmacniające leki (smażono, proszkowano, ćwiartowano), a mięso wykorzystywano do leczenia epilepsji i wścieklizny, także jako środek przeciw ukąszeniom żmii.

[39.] Kotowi

Por. G 99. 114.

Tytuł: – por. obj. do G 114 (tyt.).

w. 1 *On ja* – otom ja; ja jestem ten, który; por. G 86,13 i obj.; D 88,1.

kot buro-stary – por. obj. do G 104,2.

w. 3 *jam stąd ogon niósł wyżej* – por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* III 52,4: „A tyś mrużąc podnosił twardy ogon wzgórze”.

w. 4 *w lotnym zwierzu* – w ptakach.

w. 5 *jastrząb ... mię ... zoczył* – por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* III 52,2: „A w insześ się myślistwo z jastrząby nie wdawał”.

[40.] Doktorowi Morzykowi

w. 1 *W tym grobowym zamknieniu* – por. KOCHANOWSKI, *Treny* 7,18: „W jednej skrzyńce zamkniona!”.

w. 2 *mistrz według zwiska swego* – sens: człowiek, którego mistrzostwo w danej dziedzinie (dyscyplinie) określa adekwatne (celne) przezwisko (nazwisko).

doktor Morzyk – określenie wywodzi się od słowa „morzyć”, czyli ‘zadawać śmierć (komu)’. Podobna gra etymologiczna por. REJ, *Zwierzyniec*, „Rozdział wtóry” CIV, w. 2-3 (s. 151):

Iże go tym Mężykiem tak zdawna przezwali,
Bo chociaż twarz nie sroga, lecz serdeczko wielkie.

w. 3-4 *O Śmierci, byś ty jego własności wiedziała, / dłużejbyś mu na świecie pewnie żyć kazała!* – ze względu na paradoks, że lekarz morzy, zamiast leczyć, śmierć powinna pozwolić mu żyć dłużej, bo doskonale spełniał jej zadanie.

[41.] Temuż [Bogaczowi]

w. 1 *Kreza* – Krezusa, ostatniego króla Lidii (ok. 560-546 p.n.e.), słynącego z ogromnych bogactw. Już w starożytności jego imię stało się synonimem bogacza,

ale i władcy, który ze szczytu powodzenia został strącony na dno nieszczęścia (Krezus wdał się w wojnę z Cyrusem II Wielkim, królem Persów, i został pokonany, a jego wielkie i bogate państwo przestało istnieć).

w. 4 *nikomu z nich nic nie dał, lecz wszystkim zostawił* – motyw pozostawienia dóbr swoim potomkom: por. obj. do G 16.

[42.] Łotrowi

w. 2 *Charontów płaszcz* – metaforycznie o śmierci. Por. obj. do G 160,1.

[43.] Mąż żenie

w. 1-2 *więc ją kazał schować, / a nad nią te kilka słów żałobnych wykować* – nawiązanie do tradycji sporządzania epitafium na płycie nagrobnej; por. S 4,195-200 i obj.

w. 3 *Leż, żono, leż tu* – podobne sformułowanie por. S 4,173. 179. 185. 193. 201 i obj. do w. 173-174.

NAGROBKI Z DRUKU *TRENY ŻAŁOBNE...*

[44.]

w. 1 *zrównawszy z wiekiem* – dożywszy stu lat.

w. 3-4 *Jam prawa wszystkie zumiał, statuta-m zwartował, / a dekreta wszelakie każdemu ferował* – aluzja do profesji bohatera, Stanisława Księskiego z Wronowa, który był pisarzem grodzkim; por. G 66 i obj. do (tyt.).

[45.]

Por. G. 66.

w. 1 *Stanisław Księski z Wronowa* – por. obj. do G 66,2.

zrodzony – śmiertelny lub szlachetnie urodzony.

w. 6 *sławą sławnie* – por. G 66,4: „sławny sławą”.

Księski w księgach – por. G 67,4: „cnót i życia swe już skończył księgi”.

w księgach żyje – przewrotna aluzja do Horacjańskiej koncepcji nieśmiertelności (Księski nie był poetą, lecz jako urzędnik zapisywał księgi).

[46.]

w. 1 *Pisarz-em bywał długo grodu krakowskiego* – por. obj. do G 66 (tyt.).

Pisarz-em bywał – właściwie powinno być: „pisarzem bywałem” lub „pisarzem-em bywał”.

w. 4 *trzeba, bym się w tym Sądzie z wszystkiego rachował* – aluzja do dnia Sądu Ostatecznego; por. D 47,6 oraz obj. do G 67,4.

w. 5 *Czuj ... o sobie* – sens: uważaj na siebie.

w. 6 *jeśli dziś w danie świadectw nie każą przyść tobie* – sens: jeśli nie każą ci się stawić na świadka (przenośnie: *memento mori*).

[47.]

w. 3-4 *urzędy ... / pisarskie* – urząd pisarza grodzkiego.

w. 5 *Bóg żegnaj* – formuła pożegnalna; por. obj. do S 1,61.

w. 6 *chciej bacznie w Sądzie swym mej słuchać sprawy* – aluzja do dnia Sądu Ostatecznego; por. D 46,4 oraz obj. do G 67,4.

[48.]

w. 4 *dała mić trzy łokci ziemi* – eufemistycznie o pochówku; por. G 50,4 i obj. oraz G 57,4.

[49.]

w. 1 *przez śmierć nieużyta* – por. KOCHANOWSKI, *O śmierci Tarnowskiego*, w. 49: „śmierć nieużyta”.

w. 3 *Wielem ja świadom, wielem ja skosztował* – por. KOCHANOWSKI, *Fraszki III* 1,5: „Gdziem potym nie był? Czegom nie skosztował?”.

w. 4 *kiedym pielgrzymstwo w świecie odprawował* – topos życia jako pielgrzymowania w świecie (*homo viator*) por. odniesienia biblijne: Rdz 15,13; 1Krn 29,15; Ps 39,13. 118,54; Koh 7,1; 2Kor 5,6; tradycja antyku grecko-rzymskiego: CIC. *Cato* 19,66-71; 23,84-85; SEN. *Epist.* 77,3-4; 102,24; 120,14; literatura nowożytna: ERASMUS, *Adagia* 4,10,74: „Vita hominis peregrinatio”; *Enchirid. mil. Christ.* 27E (przekład: s. 109); REJ, *Wizerunk* 7 (wydanie: k. 83v/17-18; 105/3-26); KOCHANOWSKI, *O śmierci Tarnowskiego*, w. 153-156:

Człowiek na świecie mieszka jako wywołany,
A nie ma tu na ziemi żadnej pewnej ściany;
W niebie jego ojczyzna; szczęśliwy to hędzie,
Kto tam po tym pielgrzymstwie kiedykolwiek siędzie.

FREDRO, *Monita IV* 65 (przekład: s. 203-207).

w. 8 *w kraj Olimpu godzę* – por. KOCHANOWSKI, *Epigr.* 23: *Epitaphium N[obilis] Cretcovii* (Nagrobek Kretkowskiemu), w. 7-9:

Nunc concessisti magnum visurus Olympum,
Aethereasque domos; ubi diis immistus inanes
Et curas et spes hominum lamentaque rides.

A teraz poszedłeś oglądać wysoki Olimp i niebieskie przybytki, gdzie wśród bogów orszaku śmiejesz się z marnych trosk i nadziei ludzkich i jich narzekań.

(przekład T. Krasnosielski)

NAGROBKI ZAPISANE W *HELIKONIE* poza kompozycją *Gaju zielonego*

[50.] **Na skąpego bogacza**

w. 1 *w grobie* – w ziemi.

w. 2 *po śmierci zaś twej te z grobu powstały* – zmartwychwstanie pieniędzy wiąże się z zamianą ról (miejsca pobytu) skąpca i jego pieniędzy.

[51.] **Nagrobek dziecięciu jednemu**

Por. G 41. 69. 136. 164.

w. 1 *Ledwo com świat obaczył, alić, miły Boże* – por. G 69,1.

w. 3 *Matko moja, nie płacz mię, płakać mię nie trzeba* – sugestia, że płacz po śmierci dziecka jest niewłaściwy, bo należy się cieszyć, iż nie doznało ono zła na świecie; por. KOCHANOWSKI, *Treny* 19,57-60.

płakać mię nie trzeba – takie samo sformułowanie: D 3,3.

w. 5-6 *Dziękuję, Panie, że wprzód nie uczuwszy złego, / idę do ciebie* – motyw szczęśliwej śmierci po krótkim życiu, w którym nie zaznało się trwogi i bólu; por. G 41,3-4; 64,3-4; 69,4.

[52.] **Nagrobek Narowi**

Tytuł: *Narowi* – interpretujemy to słowo jako imię własne, choć w rękopisie zapisane zostało małą literą, nie wiadomo też, jaka jest forma mianownika. Być może to przezwisko urobione od łac. *naris* – ‘nos’, jako siedziba bystrości umysłu, gniewu i sarkazmu. Tłumaczyłoby to nazwanie zmarłego przecherà (w. 1).

w. 2 *Alboć się z mojej co śmierci zawira?* – sens: czy z moją śmiercią coś się kończy?

w. 5-6 *Dobrzeli-ś umarł, miły sobku, przecie? / – Tak dobrze, więcej że nie żyję w świecie* – aluzja do sztuki dobrego umierania (*ars bene moriendi*) i żartobliwe odwrócenie sensu.

więcej że nie żyję – tzn. umarłem ostatecznie i nieodwołanie.

[53.] **Na grobie ojca orzący**

w. 1 *Ze na grobie ojcowskim sobek orze ziemię* – gra słów: *na grobie* oraz *nagrobek* (w. 4); por. POTOCKI, *Nagrobki* 9: *Gospodarzowi*, w. 7-8:

Nie po jednymże teraz gospodarskim grobie

Jego własny płóg orze, jego brona skrobie.

w. 4 *on tak ojcu rysuje i ryje nagrobek* – oranie ziemi (tworzenie bruzd) żartobliwie porównane zostaje do rycia w kamieniu epitafium.

[54.] **Nagrobek znamienitych cnót**

w. 3 *Więc Śmierć sporkę i życia taż rościna nici* – sens: spór (o to, gdzie powinna się znaleźć bohaterka) przecina śmierć, przecinająca jednocześnie nic życia. Śmierć utożsamiona tu zostaje z jedną z Mojr/Parek, Lachesis, która uciła nić, kiedy czyjeś życie dobiegało końca.

w. 4 *Niech się ... ziemia ciałem, niebo duszą szczyci* – por. obj. do S 4,214.

SŁOWNIK WYRAZÓW ARCHAICZNYCH



- abychmy* – abyśmy; S 8,27
acz – chociaż; S 4,5; S 12,31
alban – gatunek wina; S 10,85
alić – oto; S 2,78. 102; D 2,2; D 51,1
animusz – odwaga; S 10,169; C 8,1
aniż – niż; S 9,60. 63
apteka – sklep z importowanymi przyprawami, ziołami; S 10,97; S 12,148
armata – (ogólnie) uzbrojenie; S 2,102
ato – więc; S 8(ded.),7; C 86,119
atoli – jednak; C 68,3
- bab* – baba; S 6,19
babowalcz – mężczyzna, który bije się (kłóci) ze starą babą; D 6,1
babożeń – mężczyzna zeniący się ze starą babą; S 6,38
baczenie – zwracanie na co uwagi; S 1,72
– spojrzenie; S 8,81
– roztropność, rozsądek; S 8,90; S 10,168
baczeńszy – rozrotpniejszy; S 12,237
bacnie – rozważnie; S 10,243
– uważnie; D 47,6
baczny – rozrotpny; S 8,44. 111
baczyć – uważać; C 112,2
badać – roztrząsać, dochodzić, przenikać; S 1,87; S 8,23
bałuch – wrzask, zgiełk; S 10,105
barwa – wartość, postać, kształt; S 5,70; S 10,141
- barzo* – bardzo; S 1,38; S 8,19; C 137,4
basalyk – bicz z uwiązany na końcu ołowiem; C 76,4
baś – baranek; C 60,3
bazylika – wspaniale zdobiony gmach, świątynia; S 10(ded.),19
bektać – bechtać, namawiać, judzić; S 6,115
beloard – baszta, bastion, wieża oblężnicza; S 12,86
bez oblazu zob. *oblaz*
bezpiecznie – bez strachu, śmiało; C 102,4
bezpieczność – spokój, wolność od wszelkiej obawy; C 121,3
bęhenista – dobosz; C 72 (tyt.). 1; C 145 (tyt.). 1
biesi – diabli; C 71,3
birka – lewa (w kartach), wyrok; C 73,4
błonie – pastwisko, łąka; C 14,3; C 154,2
bodaj, *bogdaj* (-ś) – oby, żeby; S 3,77; S 4,23; S 6,133. 135. 136. 137; C 115,4
bolić – boleć, rozpaczać; D 43,3
bot – but; S 7,8
brać – bracia; C 112,2; D 30,2
brak – wybieranie, przebieranie; C 53,7; C 63,6
: *bez braku* – nie wybierając; C 53,7
bróg – zboże ułożone pod daszkiem; S 10,55. 264; C 127,3; C 134,2. 4
buczny – wystawny, pyszny; C 54,2
bujac – fruwać; S 2,57; C 86,61. 106
– hiegać sobie; S 8,179

by – choćby; S 2,176; S 3,58; S 7,63
 – gdyby; S 8,11+
bykować – płacić karę (tzw. bykowe); S 5,3+

cale – wcale, w całości; S 7,82
celować – przewyższać; G 53,2
cena – szacunek, godność; S 4,62
cera – piękność, krasa; S 2,187; S 10,131
 – twarz; S 10(ded.).21. 10,69
cerbele – rozum, mózg (por. łac. *cerebellum*);
 G 8,2

charakter – litera, znak; S 1,5+
chęć – życzliwość, sprzyjanie, uczucie; S 1,12.
 5+. 60; S 2,16. 16+. 200; S 3,32; S 8,13+.
 150. 156; S 9,7. 15; S 10(ded.).1. 10,20+;
 G 86,3+

chędogi – piękny; S 4,60; S 9,40
chluba – chępliwość; S 6,67
chlusnąć – uderzyć; S 3,75
chłodnik – miejsce chłodne, ocienione, al-
 tanka; S 10,199
chociaj – chociaż; S 4,208; S 5,71; G 136,2
chrost – chrust; S 5,28; S 12,6+
chwalny – chwalebny, pełen chwały; S 1,22;
 G 86,101

chwostać – chlostać, biczować; G 76,+
chybiać – uchybiać; S 10,155
ciągnicnie – ciągnięcie; S 12,88
ciekać – usilnie chodzić (koło czego); S 2,1+
 – podążać, biec; S 2,180
ciekawa – prędką, popędliwa; S 10,38
ciekawie – z ciekawością, z chęcią dowiedze-
 nia się (czego); S 1,87

cieliczka – cielę (samiczka); S 1,2; G 61,2
emyntarzowy – cmentarzowy; G 10,5
eny – czcigodny, zaćny; S 4,63; S 8,151;
 S 10(ded.).12. 10,236; G 81,+; G 83,+;
 D 26,+; D 35,1; C 161,3
cuch – smród; S 10,216
cug – bieg; S 8,129

: *cug dawać* – ustępować; S 2,52
cukrować – słodzić, osładzać, powabnym
 czynić; S 10, 283
cukrowy – słodki, miły, przyjemny, powab-
 ny; G 86,+9

cypr – cyprys; S 2,128
cyrk – koło; G 86,6

cytra – dawny instrument muzyczny, któ-
 rego struny były szarpane tzw. piórem;
 S 12,51. 181; D 15,2

czaczko – cacko, zabawka; S 7,26
czczy – pusty, lekki; G 2+,+
czeladka – służba; S 10,211
czerstwość – żywość, rzeźkość; S 4,1+3;
 S 10,30
człek – człowiek; S 4,35; S 5,19. 35. 40.
 45; S 10,30; S 12,53. 161. 16+. 167.
 181; G 5+,+; G 6+,3; D 4+,2
czuć – być czujnym, czuwać; S 2,139;
 S 7,82; G 9,3; C 19,+; G 21,+; D 46,5
czuły – czujny, pilny; S 10,122
czyli – czy; S 4,7; S 5,29; S 8,28
czyście – czysto; G 72,2

éma – ciemność; S 7,41. 7+. 129. 13+
 – ślepiec; G 3+,2
émić – zaćmiewać; S 12,186

daj – bodaj; S 3,71
darenno – daremnie; S 5,1+; S 9,49
darino – daremnie; G 11+,1
dariny – daremny; S 6,89
darunek – dar; S 9,1+
darzyć się – nadawać się; S 9,4+
data – podarek; D 50,5
dąbrowa – las złożony przede wszystkim z dę-
 bów; S 4, 31
dążyć (komu) – nadążać (za kim); S 10,259
debra, -y (*debrze*, -a) – jar, parów; S 4, 48
dekret – wyrok; G 65,7; G 66,1; G 68,3;
 G 155,2. 4; D 4+,1. 5
delekt – delektowanie się; G 86,27
delikacki – wykwinny; S 10,79
derewnie – (ros.) wieś; S 8,100
deszczka – deska; G 50,2
doła – czas; S 1,110; S 2,140; S 7,75;
 S 8,33; G 30,30; G 96,2
dobrochody – dobra droga; S 12,217
dobywać – wyciągnąć, wydobyć; S 12, 243;
 G 4,6
dochodzić – trwać; G 72,+
dociec – domierzyć kresu; G 86,129
dodzienny – na jeden dzień służący; S 9,61
dojadać – dogryzać, dojmować; G 122,1

- dojeżdżać* – dopiekać; S 9,73
dojmować – dopiekać, doskwierać; S 2,84;
 S 12,100; C 88,13
dokazować – dokazywać; S 2,194
doma – w domu; S 3,54; S 8,16; S 12,29
dopić zob. *rząd*
dopir – dopiero; S 2,185; D 2,2
doroczny – całoroczny; S 10,275
dorozumieć – przyjść do rozumienia, zrozumieć; S 11,32
dostawać – starczać, nie brakować; S 4,146
dość – wystarczająco; C 1,3
dowcip – bystrość myśli, rozum; S 8,90;
 S 10,244
drożyć się – kłaść wysoką cenę, nie chcieć ustąpić; S 8,17
drugi – inny (łac. *alter*); D 22,3
drużyć – towarzyszyć, asystować przy ślubie; C 86,70
dryja – trójka w grze w kości; S 10,238
drzeć – szarpać; S 3,45; S 6,139
duchy – zapachy; S 10,215
dudka – ludowy instrument muzyczny (piszczalka); S 1,11,97; S 5,12; S 8(ded.),16;
 S 10(ded.),6; S 12,15
dudy – piszczałki; S 10,276
dufać – ufać; S 2,18
dukać – skrzeczeć (o żabie); C 92,1
duma – pieśń; S 8,168; S 10(ded.),35.
 10,126
dumać – smutno śpiewać; S 4,46
 – zastanawiać się; S 8,125
duszyc – dusza; D 12,3; D 37,2
dworniczka – dozorczyńni folwarczna, gospodyni; S 10,259
dwornie – układnie, grzecznie; S 12,204
dworstwo – żart; C 8,3
dymantowy – z lnianej lub lniano-bawełnianej tkaniny, barchanowy; S 12,112
dysz – wyraz użyty na oznaczenie nagłej, wykonanej pod wpływem emocji czynności; S 7,8
dziać się (gdzie) – podziać się (gdzie); C 79,3
działki – dzieci; S 11,33. 37. 40; C 129,2;
 D 38,1
dzicinno – jak dziecko; S 12,210
dziedziczny – dziedziczony; S 8,126. 171;
 S 10(ded.),35
dziedzina – posiadłość dziedziczna, ojcowizna; S 1,24; S 4,57. 215; S 7,33; C 21,2
 – grunt, rola; S 10,252
dziewczyca – nieokrzesańska dziewczka, dziewucha; S 3,75
dzięgi – pieniądze; S 6,76
dzisiaj – dzisiaj; S 3,64; S 5,65; C 104,3
dziwno – dziwnie; S 7,4; S 12,37
dziwować (*się*) – z zadziwieniem patrzeć (na co), dziwić się; S 4,65; S 12,39; C 49,3
dziwy – istny, prawdziwy; C 137,4
empirejski – niebiański; S 4,215
egzempta – uwolnienie (od czego); D 50,2
fara – kościół parafialny; S 10,82; D 11,2
farba – barwa; S 8,155
farbowny – farbowany, sztuczny; S 10,148
fasa – grubas; C 34,2
fasol – swar, klótnia; D 27,2
fata – (łac. l.mn. od *fatum*) przeznaczenie, los; C 86,7. 76
fawor – łaska, wzgląd; S 8,95
ferezycja – bogata suknia wierzchnia; S 10,94
ferować – stanowić; D 44,4
folgować – oszczędzać; C 111,4
fontana – fontanna; C 65,6
foremnie – kształtniej; S 12,122
francja – franci (l.mn. od *frant*); S 6,127
frasować – martwić się; S 4,81
frasunek – smutek, zmartwienie; D 33 (tyt.)
fraszka – drobnostka; S 5,13. 15
fracymier – dwór panieński; C 36,8
frukt – owoc (łac. *fructus*); S 1,80
gabać – drażnić, napastować; S 10,270
gach – zalotnik; C 4,3; D 35,3
gadka – rozmowa, dysputa; S 10,184;
 S 12,28
 – przypowieść; S 11,34
gałęzisty – z wieloma gałęziami; S 12,138
gana – przyganianie, krytyka; S 12,156
ganić – krytykować; S 10,5
garb – szczyt; C 3,1
garleczo – gardelko; C 88,2

garło – gardło; G 32,2; G 57,2; G 90,2;
G 133,+
gęstokwitłe – gęsto kwitnące; S 8,122
gęsty – liczny; S 6,29
– gruby; S 7,155
gibiel – dach z gałęzi; S 10,201
giernak – rodzaj ubioru, używanego przez
prosty lud; S 10,92. 277
glanc – blask; S 1,37
glancowany – błyszczący; S 6,20
gładki – ładny; S 9,21
gładkość – uroda, powab; S 4,61; G 4,1;
G 86,18
glupstwo – głupota; D 7,3
gnach – pokój, komnata; S 4,121
gmin – pospólstwo; S 1,56; G 128,+
gniewliwy – gniewny; G 106,+
godno – godnie; S 12,228
godzi się – wolno, wypada, przystoi; G 28,7;
G 30,3
godzić – trafiać, zmierzać (do czego); D 49,8
gon – gonienie, lot; G 51,8
gorg – sztuczne wyciągnięcie głosem trelki;
D 22,2
gorzeć – płonąć; S 2,50. 107; S 4,1+2
gotować – przygotować; S 4,220; S 6,13+;
G 132,+
gruby – prostacki; G 86,25
gumno – stodoła; S 6,61
gwoli – ze względu (na co), z powodu (cze-
go); S 1,102; S 2,38. 86; S 5,50; S 7,23
gwor – gwar; S 8,163
gwoździak – goździk (kwiat); S 2,185;
S 10,198
hak – pułapka, niebezpieczeństwo; G 99,+
halaspas – krotchwila, rozrywka; S 2,10
hardy – nieprzystępny, butny; S 3,73
hardzie – hardo; S 2,111
hewar – narzędzie do ciągnięcia wina z ku-
fy; S 12,88
holdować – być poddanym, oddawać hold;
S 5,78; D 34,2
holdownik – ten, kto holduje (komu); S 2,4+;
S 10(ded.),20
huczeć – hukać (o głosie sowy); S 6,27;
S 7,103

huczny – huczący; S 8,101
huf – hufiec; G 6,3
zob. *uf*
hukać – odzywać się, wolać; G 93,3
hydzić – zohydzać; S 5,40
idejski – położony u stóp góry Ida w Tro-
adzie, w Azji Mniejszej; S 2,1
igrać – bawić się; G 116,1; D 16,+
igrzyska – igranie, zabawy; S 1,9
inakszy – inny; S 8,1+4
indermachy – tylne części domu; G 4,4
influcyja – wpływ; G 45,3
infuła – czapka biskupia; G 86,35
inszy – inny; S 10,240; G 132,+; G 152,3
iny – inny; S 5,58; G 86,21; G 157,+
istna – prawdziwa; S 8,3+ 48
iszczna – własność; G 86,123
ize – iż, że; S 11,36; G 149,+
iześ – żeś, że; S 4,81. 213; G 151,+
jachać – jechać; G 86,3+
jadowity – zjadły, zjadliwy; G 150,1
jabody – policzki; S 1,40; S 2,21; S 4,24
jąć – chwycić, pojmąć; G 102,2
jednaka – jednakowa; S 12,223
jednako – jednakowo; S 4,206; G 136,1
jedno – tylko, ledwo; G 53,1
jedurny – jedyny, samotny; G 51,11
jenkolwiek – cokolwiek; S 6,60
jeno – tylko; S 1,27; S 3,78; S 8,145;
S 12,157; D 37,3
jeśli – czy; G 59,4; G 86,25; G 87,4;
G 139,2
jurysta – prawnik; G 58 (tyt.)
kaczmarz – karczmarz; G 42,3
kadź – beczka; G 44,2
kalny – błotny, brudny; S 10,217
kał – brud, szlam; S 7,111; S 12,177
kałdun – brzuch; D 8,+
kamienica – budowla murowana; G 37,1
kanal – rzeka; S 8,12+ 128
kara – karetta; S 10,280
karać się (z kogo) – uczyć się (od kogo), brać
przykład (z kogo); S 3,65; S 12,180;
G 28,17. 18; G 33,3; G 118,+

- karby* – zmarszczki; S 6,21
karm – pokarm, karma; G 100,+; D 6,2
karmnia – pokarm, karma; S 2,159; S 4,16;
 S 5,+6; C 42,+; D 38,4
kasać się – porywać się (na co); S 10,67;
 G 86,101
kazać – dumnie się obejść (z kim); S 2,111
 (w co) – liczyć (na co); S 2,133
 (w co) – odwoływać się (do czego); S 3,65
kaźń – wyrok, kara; S 8,+4
kędy(ś) – gdzie; S 2,33; S 4,138. 143. 152;
 S 8(ded.).+ 8.95. 126; S 10,169; S 11,67;
 S 12,33. 141; C 3,1; C 10,3
kiedy – czasem; D 17,3
kiedykolwiek – kiedyś; S 1,16
kiermasz – uroczystość wiejska, jarmark;
 S 12,34
kierz – krzak; S 2,145. 148; S 3,65; S 10,270;
 S 12,127
kiłof – rodzaj obucha, czekan; S 12,94
kinąć: *kinąć w stronę* – odejść, oddalić się,
 uciec; S 10,190
kitla – suknia ślubna; S 6,25
kłuba – okowa; porządek, reguła; S 5,41;
 S 12,54. 168
klócić – mieszać; S 7,110
kmoszka – kuma; G 74,2
knotr – kum; G 74,2
kocioł – instrument muzyczny; G 72,2
koliczny – okoliczny; S 10,68
kolpak – wysoka czapka; S 12,130
komora – spiżarnia; C 101,1
komorek – komarek; C 122 (tyt.)
koncha – skorupa; G 86,24
kontent – zadowolony; D 48,5
kontentować – zadowalać; G 88,9
kontrakt – umowa, ugoda; D 48,1. 2. 6
koronet – trąba, piszczałka; G 47,1
kosowłada – władająca kosą (o śmierci);
 G 22,1
kostera – szuler grający w kości; G 146 (tyt.). 1
kosztować – próbować; G 101,2; G 103,1
kotarka – pasterka; G 62,3
kotew – kotwica; S 12,92
kotlina – kocioł browarny; D 31,3
kozłowiec – pasterz kóz; S 9,54
kozochłop – pół człowiek, pół kozioł; S 9,55
kozopas – pasterz kóz; S 9,57
kozubek – koszyczek; S 2,35; S 11,28
kraczyć – krakać; S 7,106
kradczyna – złodziejka; S 7,15
krasa – uroda; S 1,52; S 2,185; S 4,67
krasić – harwić; S 2,89
krasny – urodziwy, piękny; S 3,4. 56; S 9,28
krąż – okrąg, obwódka; S 9,37
krążyć – kołować w powietrzu (tu: polo-
 wać); G 127,1
kredytor – wierzyciel; G 153,4
krewkość – namiętność; S 5,51; G 82,3;
 G 86,59
krokosowy – krokusowy; S 12,146
krom – oprócz; S 10(ded.).+0
krotofila – krotochwila, swawola, figiel; S 2,11
krótko: *w krótkce* – w krótkim czasie, nie-
 zadługo; S 4,172
kruż – dzban; S 11,21
kryga – wędzidło; S 7,61
kryjomio – po kryjomu, podstępem, niejaw-
 nie; S 7,36
krynica – źródło; S 4,73
kryniczny – źródlany; S 2,62; S 4,181
krzeczec – skrzeczec; S 7,179
krzemyk – krzemień; S 12,26
krzesny – chrzestny; G 164,3
krzest – chrzest; G 64 (tyt.)
krzyszał – zwierciadło; S 7,49. 71
ksieniec – żołądek; G 138,1
kształt – postać; S 10,82. 135
 – forma, kształt; S 12,87
 – piękność; S 12,162
któzkolwiek – ktokolwiek; D 9,3
kupa – gromada (zwykle zbrojna); S 10,24
kusić się – ubiegać się (o co); S 12,59
kwinta – najcieńsza struna skrzypiec; S 11,5
kwitelsze – bardziej kwitnące; S 6,47
kwitły – kwitnący; S 2,23; S 5,129; G 51,3
lada (leđa) – byle; S 4,50; S 12,150
 co – byle co; S 5,16
lalach – okrzyk myśliwski na psy; S 9,80
lama – materiał przetykany złotem lub sre-
 brem (złotogłów lub srebrgłów); S 10,93
larwa – maska; S 12,207
lato – rok; S 6,16

- latorosłka* – latorośl; G 86,121
leda zob. *lada*
lekceja – lżej; G 24,4
leki – lekki, lekkomyślny; S 12,182
lep – przynęta na ptaki; S 10,274
letiaha – (ukr.) biedaczysko; G 19,1
letny – letni; S 10,200
leżący – leżący; S 5,2
lgnąć (co) – wtapiać (co), przylepiać (co); S 10,218
liberacja – wolność; D 50,3
lice – oblicze, twarz, policzki; S 1,29; S 3,46
 – dowód rzeczowy; G 134,3
licho – nieszczęście, zło; G 86,90; D 9,2
lichocko – marnie, nędznie; D 18,2
lichy – nędzny; G 122,3
liczman – blaszka metalowa służąca do rozliczania się w grze albo do rachowania; G 152,3
likwor – szlachetny słodki trunek; S 10,83
list – liść; S 2,124
liszka – lisica; S 7,161; S 12,141, 143; G 113 (tyt.)
lub – choć; S 4,215, 217; S 7,116; G 86,7; G 98,1
 – czy; S 1,69
lubież – rozkosz, zadowolenie; S 2,64
lubieżny – pełen rozkoszy, pełen przyjemności; S 6,10; S 10,110
lubo – choć, chociaż; S 1,25; S 3,25; S 4,124, 216; S 7,81; S 8(ded.), 2, 13, 8,58; S 10(ded.), 6, 10,141, 173, 175, 177, 179; G 84,3
 – czy; S 1,67, 68
 – lub; S 1,95, 96; S 8,57; G 98,1, 2
 – mimo że, czy; S 8,162
 – przyjemnie, rozkosznie; G 28,7
lubość – rozkosz, uciecha; S 4,130
luby – miły, przyjemny, rozkoszny; S 1,42; S 2,11, 34; S 4,121; S 10,115; S 12,12
ludzki – uprzejmy; S 2,33
ludzkość – uprzejmość; S 8,82

łacno – łatwo; G 98,4; G 134,3
łacny – łatwy; G 112,3
łakomca – chciwiec; S 2,143; G 25 (tyt.)
łanca – ten, który łamie; S 9,19

łapiowca – łapiący owce (tu: wilk); D 4,1
łapka – pułapka na myszy; G 101,3
leptać – chleptać; G 40,1
łgarka – kłamczucha; G 91,2
łomić – łamać; G 6,2
łona – luna; S 10,111
łopion – łopian; S 6,98
łotrynia – łotrzyca, złośnica, nierządnicza; G 35 (tyt.), 4
łozą – wierzba; S 2,4; S 8,153; S 12,17
łożnica – sypialnia, łożo; S 6,92; G 46 (tyt.); G 48,4; D 35,2
łożny – chory, związany z chorobą; S 11,66
łożysko – łożo (tu: grób); D 20,2
łsnic – błyszczeć; S 1,35

macica – główny pień rośliny; S 2,149; S 10,252
maciora – matka; S 4,90; S 6,131
mac – matka; S 6,7, 106, 131; G 71,1
maj – wiosna, czas rozkwitania; S 2,187; G 36,1
 – zieloność, zielone gałązki; S 2,200; S 10,196; D 22,1
makulka – palma (łac. *macula*); S 4,183
malowany – barwny; S 1,36; G 141,4
malutuperuiuchny – maluteńki, maluchny, maciupieńki; G 88,1
mało: na *male* – na małym; G 126,3
mamrzyć – mamrotać, mówić niewyraźnie; G 36,7
mandat – wezwanie, polecenie; G 48,2
manna – roślina z rodziny trawiaстых, najchętniej rosnąca na obszarach zalanych wodą; S 10,265
many – rzymskie cienie umarłych (łac. *manes*); S 4,107; G 8,6
marmor – marmur; G 2,7
marmorowy – marmurowy; S 4,195
materyja – przedmiot, rzecz; G (tyt.)
mauzol – mauzoleum; G 1,4; D 17,1
mątw – drewno do mieszania płynów; S 12,177
mdłość – słabość; S 2,106
miarkować – rządzić, kierować, rozważnie prowadzić; S 5,6
 – odmierzać; G 42,2; D 34,4

miarność – miara, skromność, umiarkowanie. zachowywanie umiaru; S 1,86
miasto – zamiast; S 4,76; S 5,40; S 6,27; S 8,20; S 10,195; S 12,94; C 1,4; C 101,2; D 51,2
miąwszy – gruby, grubszy; S 12,86
miech – wór; S 6,54
miesiąc – księżyc; S 2,165
mieszkanica – mieszkanka; S 11,17
mięśny – mięsisty; S 12,86
mig – znak tajemny (znak dawany komu); S 12,222
mijać – porzucać. unikać; D 13,3
milczkiem – w milczeniu, po cichu; S 2,75
milo – miło; S 10,246
mir – pokój; C 74,4
mitra – korona; C 86,53
mleczne – mleczne; S 10,98
młoto – (młóto) jadło dla świń; C 42,4
młódz – młodzież; C 37,2
mnimać – mniemać; S 9,16
mnostwo – mnóstwo, mnogość (ludzi); C 10,3
moryczyć się – być pobudzonym; S 10,80
muteta – rodzaj pieśni (wl. *motetto*); S 1,93
multanka – dudka, piszczałka; S 2,11. 37; S 10,130
murowny – murowany; S 10,175
muszcz (moszcz) – sok świeżo wyciśnięty z winnych gron; S 2,89; S 10,102
muszczyć się – muskać się; S 2,67

na male zob. *mało*
nacynie – sprzęt; S 12,121
nać – rozkaznik dotyczący czynności dawania; S 3,51. 55
nadgrodzony – nagrodzony; S 8,156
nadłużej – najdłużej; S 5,66
nadobnie – pięknie; C 103,3
nadobny – urodziwy, piękny, powabny; S 1,29; C 53,4
nadspodzianie – niespodziewanie; S 2,31
nagalić – sprzyjać; D 22,4
najbarziej – najbardziej; S 6,36; S 8,31
najdłować – odnajdywać; S 2,114
najmniej – bynajmniej; S 3,7
najpwsze – najlepsze; S 10,28

nalźć – znaleźć; S 6,128; S 8,71; S 10,166; S 12,11. 30; C 144,1
namowa – narada, wymiana poglądów; S 10,163
napastowanie – napaść; S 12,85
napaść się – nasycić się; S 2,179
napawać – poić; S 10,34
napięty – ukartowany, obmyślony; S 10,136
napomoc – pomoc; S 2,184
napotym – później; S 7,20; S 10(ded.),41
napuszczony (czym) – powleczony (czym), posmarowany (czym); S 8,166
napuszony – napelniony; S 7,71
nasadzić się (na co) – zasadzić się (na co), zaplanować (co); S 9,81
następca – ten, który nastaje (na kogo); S 2,111
naśmianie – śmiech; zart; S 6,130
natarty – będący wynikiem natarcia, potyczki; S 8,91
natchnąć się – nadąć się, nabrać powietrza; S 8,167
natkniomy – natknięty, zatknięty; S 10,195
nauki przyrodzone zob. *przyrodzony*
nawalność – burza morską; C 51,5
nawdziać – przywdziać; S 2,103
nazad – z powrotem; S 7,124. 151. 163. 169. 175; S 10,49; C 107,3
nazwodzić – trudnić się stręczycielstwem (dosł. wielokrotnie zwodzić); D 25,1
nie owszem zob. *owszem*
nie postać zob. *postać*
niebaczny – nieroztropny, nierozsądny; S 3,59; C 53,4; C 150,4; C 163,3
 – nieuważny; C 36,5
niechybny – niezawodny, pewny; S 8,181; S 10,58
niecnota – lotr, lajdak; S 6,39; D 5,4; D 7 (tyt.). 4
 – nieprawość, zły uczynek; D 42,1
niedaremno – nie nadaremnie; S 12,6
niegdą – kiedyś; S 4,9. 51. 64. 68; S 7,44; S 10(ded.),26; C 37,2; D 1,3
niejednako – niejednakowo; C 136,2
niekrzczony – niechrzczony; C 164 (tyt.). 1; C 165,2
niechęć – stan wynikający z braku; S 4,134

niełuby – niemiły, nieprzyjemny; S 4,28.
124; S 12,12. 193

niełutościwy – niełutościwy; C 36,3

nieomylny – nieomylny, niezawodny; S 10,74.
214

nienależący – nienależyty, niewłaściwy; S 8,8

nieomylny – niechybny, pewny; S 12,194

nieopowiednie – niezapowiedziane; C 14,2

niepłony – niezawodny, skuteczny; S 12,132

nieporządno – bez porządku; S 3,12

nieposzanowny – okazujący lekceważenie,
nieokazujący szacunku; C 14,1

niepożądno – bez pożądania; S 3,12

nieprzejrzany – niedający się objąć wzro-
kiem; S 1,3. 78

nieprzeplacony – nieoceniony, nadzwyczaj-
nej wartości; S 10,235

nieprzespany – wieczny (o śnie); D 34,5

nieprzydybny – niełatwy do przydybania
(schwywania); C 134,1

nieprzystojny – nieprzyzwoity; S 4,17;
S 12,194. 218

nierozumny – nieumyślnie; S 12,232

nierzęd – nieporządek, nieład; S 11,67

nieskładny – chaotyczny, nieharmonijny;
S 11,65

niesmaczek – niezadowolenie, obrzydzenie;
C 88,16

niesplakana – nieopłakana; S 4,108

niespokojnik – człowiek niespokojny, kłó-
tliwy; S 5,32; C 77,2; C 78 (tyt.)

nietrudnie – nietrudno, z łatwością; S 12,109

nieuczynek – coś nieuczynionego, brak
uczynku; S 10,114

nieużyty – nieczuły; D 49,1

niewiadomy – niewiedzący; S 8,18

niewidomy – ukryty; S 10,133

niewstyd – bezwstydn; D 26,4

niewyniosły – niewysoki; S 10,191

niezbędny – wstrętny, nieprzyjemny; S 1,88

niezblagany – niedający się przebłagać;
S 4,102

niezganiony – niedający się zganić (skry-
tykować); S 1,90; S 2,19; S 10,64

niezgojony – niezagojony, niedający się zgoić;
S 4,6

niezliczny – niezliczony; C 10,6

nieznaczny – skryty; D 49,6

nieznajomy – nieznan; S 4,105

niezocznie – niewidocznie, niespodziewanie,
niezauważalnie; S 7,37; C 89,2

niezadny – nieszpetyny; S 6,73; C 86,58

nigdziej – nigdzie; S 10,235

nik – splot, plecionka; S 10,267

nikczemnie – marnie; podłe, nędznie S 2,151;
C 105,4

nikczemny – mały, nędzny, podły; D 9,1

niwa – pole uprawne, łąka; S 1,3. 78; S 2,1;
S 6,46. 108; S 12,63; C 62,1

niżli – niż; S 10,281

noszący – noszący; S 6,81

nota – nuta; C 90,4

nowinny – świeżo dojrzałe; S 10,260

nudny – pośpyny; S 7,41

obaczyć – zobaczyć; S 1,28; S 4,99. 156;
C 86,6; D 51,1

obchód – uroczystość, rytuał; S 4,182; C 20,3

obelga – hańba, zniewaga; S 4,32; C 98,3

obeście – obejście, teren gospodarstwa;
S 10(ded.),33

obiecować – obiecywać; S 2,202; C 164,2

obieszony – powieszony; C 134,2

oblaz – bez oblazu – nie na żarty, napraw-
dę; S 7,118

oblów – zdobyć; S 8,20

obmierzony – obmierzył, ohydny; S 10,119;
S 11,64

obnażony (z czego) – pozbawiony (czego);
C 20,3

obojej – dwojakiej; S 10(ded.),21

obornic – zapłata za przechowanie przez
zimę bydła; C 84,6

obrać – wybrać; S 7,19

obrađa – radość; S 3,29; S 10,242; D 49,5

obrok – pokarm, żywność; C 88,4. 9

obrócić się (gdzie) – dostać się (gdzie), udać
się (gdzie); C 71,4

obrót – sprawy, zdarzenia; S 4,143
– obrotność, chytryść, przebiegłość;
S 10,38
– zwrot; C 16,4; C 86,99

obrzyd – obrzydzenie; S 6,38

obstawać – wystarczać; S 10,24; S 12,130

obudwu – obydwu; G 97,2
obumierać – omdlewać, tracić siły; S 10,125
obwoływać – obwieszczać, ogłaszać; G 135,+
obzerca – obzartuch; G 13,+
ocieć – ojciec; G 151,2
odczary – odczarowywanie; S 7 (tyt.). 81.
 89. 95. 101. 107. 113. 121. 141. 147.
 153. 159. 165. 171. 177. 196
odgłosować – odbijać głos, odpowiadać;
 S 10(ded.),38
odpłacywać – odpłacać; S 7,62
odpór – odparcie, opór; S 10,168
odprawować – wyprawiać, odhylać; S 6,106;
 D 49,+
odryty – taki, który powstał na skutek wy-
 rycia; S 2,116
ogarniać – zamykać; G 51,12
ogniwo – krzesiwo; S 12,26
ogrodny – ogrodowy; S 10,96. 98
okół – zagroda; S 10,95
okraczać – dosiadać; ujeżdżać; S 7,47
okrzcić – ochrzcić; G 154,1
okupić – przekupić; G 63,4
olsnąć – oslepnąć; S 7,193
ołowny – ołowiany; D 21,2
omyć – obmyć; S 4,184
omylić – oszukać, zwieść; S 11,40
on (ona, one) – dawny zaimek wskazujący:
 ten (ta, te); S 4,87. 88. 105. 169; S 6,137;
 S 8,159; G 126,4; G 145,1
opiek – opieka; troska; S 10,48. 248; G 64,4
opilca – opój, pijanica; S 10,107
opoka – kamień, skała, fundament; S 8,174
opowiadać – zapowiadać; S 7,179
oraz – zarazem; S 2,154; S 8,52; D 58,2
osadny – posadowiony; S 10,23
osęka – hak, bosak; S 12,90
osnowa – podłużna przędza w warsztacie
 tkackim; S 12,145
oszemlany – ogryziony, oskubany, rozczoch-
 rany; S 9,59
otchniony – owiany, dotknięty oddechem;
 S 1,113
otucha – dobra nadzieja; S 8,32; S 10,170
owa – zgoła; S 1,107
owad – robactwo; G 37,4
owo – oto; S 4,152

owszeki – całkiem; S 8,67
owszem – zgoła, zaiste; S 4,43. 207
 – przeciwnie; G 86,66
 : *nie owszem* – nie całkiem; S 6,83
ozdoba – chwala; S 8(ded.),10
 – krasa; G 86,96
ozdobny – urodziwy, piękny; S 4,144
ozionąć – owionąć, ogarnąć; G 86,77
ozwać się – odezwać się; S 4,153
ożóg – głównia, kij do poprawiania ognia
 w palenisku; S 7,127
panięć – pamiątka; S 1,48
pankoś – panek; S 9,8
papuzy – barwny; S 10,206
para – powietrze, wyziew; D 20,4
paralela – porównanie; S 10 (tyt.)
parentela – pokrewieństwo; G 8,1; G 86,20
parsk – dół wykopany w ziemi, ziemianka;
 D 25,2
pasować się – walczyć; S 3,41
pasza – pastwisko; S 1,10; S 5,24
paznokty – pazury; G 133,1
pełna – szklanka napelniona winem; D 13,4
pełny – dojrzały; S 10,7
pewnie – z pewnością; S 12,3
pieć – śpiewać; S 2,39
piastować (co) – mieć staranie (o co); S 4,72.
 80
 – hodować (co), opiekować się (czym);
 S 10,12
pieczara – grób, grobowiec; G 9,2
piegi – znamię; G 64,1
pienie – śpiew; S 11,4. 9
pierwej – najpierw; S 10,60; S 12,158;
 G 155,1
pierwie – najpierw, wcześniej; G 6,7
pieszczony – delikatny; S 2,68; S 8,163;
 G 86,82; G 130,1
pilno – pilnie; S 11,55
pila – piłka do gry; G 156,4
piszczel – piszczalka; S 2,181
pląsać – skakać z radości; G 112,4
plemię – potomstwo; G 129,4; D 53,2
plotka – bałamuctwo; S 3,57
plakany – pelen płaczu; S 4,103
płatno – lepiej; G 38,4

- plawić* – płynąć, nurzać w wodzie (co); S 8,140
- pleszka* – pchelka; G 88 (tyt.). 1. 19
- plony* – nieurodzajny; S 6,109
– błahy, bez wartości; S 12,208
- plumień* – płomień; C 86,88
- plużyć* – popłacać; S 5,63. 65
– służyć, sprzyjać; G 86,92
- pobierać się* (gdzie) – wybierać się (dokąd), kierować się (dokąd); S 8,47
- pobliższy* – niedaleki, bliski; S 8,46; S 10,204. 261; S 11,56
- pobrużdzone* – pobruźdzone; S 4,25
- pochlebywać* – schlebiać, nadskakiwać; S 1,97; S 6,32
- pochodniczka* – mała pochodnia; S 2,92
- pochodzisty* – spadzisty (o górze); S 6,23
- pochop* – powód, pobudka (do czego); S 4,99
- pochutnywać* (sobie) – dodawać (sobie) ochoty, okazywać radość; S 6,67
- pacza* – podarunek; G 97,4
- poczynać* – zaczynać; S 7,124; G 96,2
- poczytywać* – uważać, uznawać; G 86,20. 44
- podawać się* – nadarzać się; D 51,4
- podczas* – czasem; S 1,91; S 12,202. 204
- podetnąć* – podciąć; G 70,2
- podle* – obok, przy; S 1,63; S 2,7; S 4,220; S 11,21
- podły* – nędzny, niewiele wart, błahy; S 5,13; G 83,7
- podobien* – podobny; S 12,176; G 63,1; G 153,3
- podobno* – pewnie, być może; S 6,33; S 8,97. 109
- podolek* – kraj szaty, poła; S 7,80
- podsyta* – podnieta, coś zaspokajającego potrzebę; S 10,165; G 88,8
- poduszczać* – zachęcać; S 7,117
- podwika* – chustka na głowę; S 7,98
- podwoje* – drzwi, wejście do domu; S 10,104
- podziwienie* – podziw; G 86,2
- poglądać* – patrzeć; S 12,180
- pogrzebiony* – pogrzebany; G 19,1; G 146,2
- pohaniec* – poganin, niewierny; G 21,2
- poimać* – pojmać; G 119,4; G 156,2
- pojąć* – schwytać, złowić; G 103,3
- pojedynkowy* – samotny; G 10,1
- pojeżdżać* – jeździć; S 6,35
- pokazować* – pokazywać; S 2,200
- pokój* – odpoczynek, miejsce odpoczynku; S 1,108
– spokój; S 2,138; S 4,123; S 10,116; G 2,6; G 90,3
– odpoczynek; G 78,3; G 158,4
- pokrewni* – krewni; S 6,16
- pokrop* – pokropienie; S 4,100. 184
- pokwapa* – pośpiech; S 2,58
- pole* – po; S 4,33
- policja* – urząd; G 86,27
- połapić* – złapać, złowić; G 130,3
- połno* – pełno; G 118,3
- połowny* – służący do łowienia; G 86,52
- poniżenie* – milczenie, cisza; S 10,123; S 11,38; S 12,193
- pomnieć* – pamiętać; S 2,64; S 4,11; S 8,121; G 35,3; G 98,3
- ponęta* – rzecz przynęcająca do siebie; S 1,13; S 6,49
- poniewidokiem* – po ciemku; G 88,10
- poniewoli* – pod przymusem; S 3,44
- ponik* – strumień; S 8,85
- popaść* – dopaść; S 11,39
- popierać* – odpiierać, pokonać; S 12,68
- popisować* – chlubić się; S 10,11
- porać* – orać; G 84,1
- poradny* – z dobrą radą, rozumny; S 10,163
- poran*: za *porana* – rankiem; S 10,264
- poruczać* – powierzyć; S 5,49
– polecać; G 45,1
- posiedzenie* – towarzystwo, spotkanie, zgromadzenie; S 12,187
- posowiec* – osowiec; S 4,15
- postać*: *nie postać* – nie być obecnym; G 35,2; G 158,3
- postawa* – mina, usposobienie; S 10,226
- postępek* – zwyczaj, reguła; S 10,59. 64; G 40,1
- postrzec* – spostrzec; G 114,3
- postrzyc* – ostrzyc; S 2,153
- poswar* – kłótnia, sprzeczka; S 12,157
- pościółka* – pościel; G 88,3
- pośladek* – koniec, końcówka; G 125,3
- pośmiejch* – pośmiewisko; S 6,53

- pośnik* – lekka wieczerza; S 10,200
pośpiecha: w *pośpiechy* – pośpieszenie, skwapliwość; S 7,83; G 28,13
potrzeba – sprawa, rzecz potrzebna; S 7,125
 – hitwa, walka; G 72,4
poufały – zażyły; S 10,164
poufanie – zażyłość; S 10,152; S 12,188. 191
poważenie – podziw, poważanie; G 86,18
powietrze – zaraza; G 74,1
powirzchowny – zewnętrzny, pozorny, fałszywy; S 10,131
powodowy – związany z powodem (stroną pozywającą w procesie sądowym); G 59,2
powolność – uległość; S 8,139
powolny – zgodny z oczekiwaniami, spodziewany; S 9,10
poziomy – niski, skromny; S 10,191; S 11,2
pozywać – wzywać; G 23,2
praktykarka – wróżka; G 91,1
praktykarz – wróżbiarz; G 135,1
prawiący – mówiący; S 12,35
prawić – mówić; S 1,101; S 3,67; S 6,14. 50. 58; S 7,27; S 12,232; G 27,4; G 32,3; G 45,4
prawie – prawdziwie S 4,13; S 12,42
prawy – prawdziwy, właściwy; S 10,225
 – sprawiedliwy; G 59,4; G 167,3
prącik – kijek; S 12,210
presumpcja – oczekiwanie, wyobrażenie; G 86,110
prowent – dochód; S 5,34
próżen – próżny; S 4,133; G 28,11
pry – prawi; G 36,7; D 54,4
pryciać – węchem szukać (czego); S 12,1
prze – przez; G 42,1; G 51,3; G 122,1
przebiegać się – biegać tu i ówdzie; G 101,1
przebierać – wyczerpywać; S 12,37
przebóg – wykrzyknienie oznaczające: wielki Boże, dobry Boże; S 7,1
przechodzić – przewyższać; S 9,34
przechyra – mędrek; D 52,1
przecie – przecież; S 2,142; S 3,1; S 4,208. S 5,56; S 6,10; G 54,3; G 68,3; G 80,2; G 136,4; G 157,4; D 52,5
przeciwnica – nieprzyjaciółka, rywalka; S 7,76. 105. 130. 134
przedawać – sprzedawać; G 110,3
przedni – doskonały, wyborny, wartościowy; S 10,83. 172; G 80,3; G 86,107
przedsięwzięty – postanowiony; S 1,57
przegroz – groźba; S 7,162
przejrzany – przeznaczony, zarządzony, postanowiony; S 4,8
przejrzeć – przeznaczyć; G 86,7
przekaza – przeszkoda; S 7,195
przemysł – zdolność, spryt; D 39,8
przenasładować – przesładować; S 12,184
przenosiny – element obrzędu weselnego; G 48,4
przeń – przezeń; S 12,96
przepatrować się – przyglądać się sobie, przegłądać się; S 8,125
przepierować – śpiewać (o ptakach); G 90,2
przepuścić – darować; G 70,3
 – dopuścić (na kogo); G 148,4
przesadzać się – przebierać miarę, zbyttno się ubiegać (o co); S 12,56
przeszanek – przystanek, zatrzymanie się; S 4,26
przestawać (na czym) – poprzestawać, wystarzać; S 12,55; G 126,3
przetak – rodzaj sita; S 10,265
przetorowany – przetarty; S 8,36
przewabić – przywabić; S 8,14
przewieść – przewyższyć; G 86,108
przewożny – przywieziony z zagranicy; S 10,85
przodek – początek; G 116,1
przodkować – być na przedzie, brać górę; S 1,51; S 2,193; S 8(ded.),5
przody – wprzód, najpierw; S 12,21
przyczłapić – ułapić; G 100,2
przygoda – nieszczęście, klęska; S 4,20; S 8,91
 – przypadek, zdarzenie, traf; S 7,50; G 135,3
przygrawać – przygrywać; S 12,48
przykopciały – przyciemniony, opalony; S 9,33
przykraszony – przyozdobiony, upiękuszony; S 2,20
przymawiać – przyganiać, docinać; S 5,17; S 12,202. 204
 – czarować, czynić urok; S 7,126

przymiot – cecha, usposobienie; S 4,144; S 10,224; G 152,3
przymknąć się – przybliżyć się; S 2,98
przymniejszy – mniejszy; S 3,25
przymówka – klótnia, sprzeczka, docinki; S 5,80; S 12,156. 179
przymykać się – zbliżać się; S 2,98
przynamniej – przynajmniej; G 165,4
przypadek – zdarzenie, wypadek; S 10,145. 183
przyplawione – przeniesione wodą; S 8,142
przyrodzenie – natura; S 10,87; G 150,2; G 155,1; D 19,4
przyrodzony – wrodzony, dany od urodzenia, naturalny; S 10,72; G 31.1. 4; G 86,39. 15
 : *nauki przyrodzone* – nauki przyrodnicze (o fizyce); G 55,1
przrzekać – ręczyć; S 10,140
przysada – ułomność, wada; S 10,152
przysługa – zasługa; S 12,150
przysługować – przysługiwać; S 5,77
przystęp – wejście (lub sposób wejścia); G 159,3
przystojność – przyzwoitość; zacność; to, co przystoi; S 10,74
przystojny – stosowny, przyzwoity; uczciwy; S 3,72; S 5,18; S 10,244
przystęcie – przyjście; S 8(ded.),9
przysięgnięty – dośnięty, przydybany; G 167,1
przyć – przyjąć; G 22,2; G 83,7; G 86,73; G 87,6; D 10,2; D 46,6
przyćmiewać – śmiać się równocześnie (z kim innym); S 10,238
przyćpieć – pośpieszać, śpiesznie przybywać; S 2,136; G 97,4
przysłowny – obecny; D 9,3
przyćnać – przygnąć, przyłączyć; S 12,22
psuć – niszczyć, zabijać; G 133,3
ptastwo – ptactwo; S 6,28; S 7,106; G 20,2; G 95,1; D 9,1
ptaszki – ptaki; S 1,95; D 22,3
ptaszki – ptasi; S 10,124
puk – stuknięcie, puknięcie; G 23,1
pukać – pękać; S 4,154
puszyć – nadymać, nadmuchiwać; S 10,130

puścić – porzucić, opuścić; S 9,1; G 86,81
 – wypuszczać, rodzić, wydać z siebie; G 137,2; G 159,1
pysnić się – chlubić się, wynosić się; S 10,19
pyszno – bogato, wspaniale; G 50 (tyt.)
pyszny – wspaniały; S 8(ded.),22; S 10,16. 171; G 2,7
 – zadufany w sobie; S 9,8
pytłować – przepuszczać przez pytel (sito młynarskie, służące do oddzielania mąki i otrąb), przesiewać; G 104,1

radniej – chętniej; S 10,102
ranna – poranna; G 86,36
raz: *zły raz* – nieszczęście; G 108,2
rąbek – chustka, płótno; S 10,90; G 117,3
regestr – rejestr, spis; D 26,2
 : *z rejestru* – wedle porządku; S 12,196
rekolekta – pokuta; G 28,10
respekt – oglądanie się (na co), wzgląd (na co); S 8,111; G 86,28
 – uszanowanie, poważanie, wzgląd, szacunek; S 10(ded.),40
reszt – nadmiar; G 47,4
rękawik – część ubioru kobiecego; G 105,2
rodzicy – rodzice; S 4,53; G 164,1
rokować – radzić; G 45,2
rość – rosnąć; S 1,53; S 5,34
rozbadany – rozzuchwalony; G 86,105
rozbadywać – rozgłaszać; S 8(ded.),16. 175; D 24,3
rozczynać – rozpoczynać; S 7,58
rozdrzeć – rozedrzeć; S 12,102
rozigrac – rozswawolić; G 142,4
rozjomca – rozjemca; G 59,2
rozkosznicą – kobieta lubiąca rozkosze; G 38,1
rozkoszować – zażywać rozkoszy, przyjemności; G 86,5
rozkoszujący – rozkoszny, pełen rozkoszy; G 36,1
rozkwitły – kwitnący; S 2,2; S 10,198
rozmladzać – rozsadzać; S 10,252
rozpał – rozpalenie; S 4,98
rozpłascać – płoszyć; S 7,38
rozprawić – rozporządzić; D 41,3
rozsuty – rozsypany; S 10,197

- rozszarpniony* – rozszarpany; C 99,2
roztargany – rozerwany; C 99 (tyt.)
rozumieć (komu) – znać się (na czym); S 1,41
 – mniemać, sądzić; S 12,128. 144
 – potrafić; C 72,2
rozwodzić – rozdzielić; S 9,82
rozwoździć – odradzać; S 1,57
 – rozchodzić się (o dźwięku); S 12,13
równien – równy, podobny; S 7,6; S 11,39
równ – równy; S 12,106
równać – porównywać; S 8,56
 – dorównywać; C 36,2
równia – człowiek równy drugiemu (tu: rówieśnik); S 2,96
równie – równo, tyle samo; S 2,15
rucho – ruchomości, majątek; C 86,90
rydel – narzędzie do kopania w ogródku; S 12,91
ryksa – kłótniwa kobieta (łac. *rix*); C 34,3
ryt – obrządek; C 28,6
rząd – ład, porządek, zwierzchność domowa; S 4,80
 : *dopić rządu* – wychylić (dopić) kolejkę; D 11,3
rządca – zarządca, rządzący; S 8,114
rządczyni – władczyni; C 86,102
rządzić – rozporządzać, zarządzać, rozsądzić; S 12,219
rząńca – zarządca, rządzący; C 16,2; C 51,2
rzczoney – powiedziany; S 11,63

sajdak – łuk z cięgiwą i kołczan; S 6,88
sak – wór; C 53,8; C 70,4; C 88,15; C 92,2; C 99,3
sarneczka – sarenka; S 1,104; S 8,151
sąsiada – sąsiadka; S 6,48
schowany – wychowany; S 4,30
sfolgować – popuszczać; S 7,123
sforny – zgodny; S 8,114
sieczypivo – ten, co „siecze” piwo; piwosz; C 42,1
sielanka – pieśń wiejska; S 2,12
 – wieśniaczka, wiejska dziewczyna; S 11,2
siełańskie – wieśniacze, sielankowe; S 10,8 (ded.)
sierć – sierść; S 12,29

siestryzca – siostra; S 7,12; C 88,18
siła – wiele; S 2,141; S 5,25; S 8,12. 15. 65. 125; S 12,229; C 1,1; C 66,1; C 124,1; D 8,1; D 20,4; D 21,1; D 28,3; D 39,2; D 48,1
 – moc; C 57,3; C 85,3
 – siła, przeciwnik; C 90,4; C 92,4
skazać – nakazać; D 43,4
skazowany – skazany; S 4,117
skażca – niszczyiciel; C 21,2
sklep – sklepiona, murowana budowla; S 5,27
skleplik – mały sklep; C 37,2
skład – miejsce, gdzie się coś przechowuje; zbiór; skarbiec; S 10,131; S 12,165; C 37,1
 – złożenie, kształt; S 11,65
składywać – składać; D 42,3
skłoniony – pozytywnie usposobiony, przychylny; S 3,52. 60
skłonność – usposobienie; C 53,6
skok: w *skok(i)* – biegiem; S 7,44. 136. 169; C 8,6; C 64,6; D 7,1
skon – skonanie; C 33,2; C 54,3
skopi – barani; S 10,94
skrytość – rzecz ukryta, ukrycie; S 2,180
skrzypieć (co) – grać (na czym; tu: na skrzypcach); C 98,1
skusić – skosztować; S 5,44; C 46,4
skutecznie – w pełni; S 8,27
skuteczny – pewny, przedsięwzięty; S 1,55
skwarczek – skwarka, kawałek tłustej skóry; C 113,3
słodkomruczny – słodko szemrzący; S 11,4
słodyczny – słodki; S 8,160
ślota – deszcz; C 31,3
śluzna – słusnie; S 5,24; S 7,35
śluzbista – służąca; C 131,1
służyć – przysługiwać; S 4,79. 82; S 8,72. 80; S 12,103
słychować – zasłyszeć; S 8,49
smacznie – smakowicie, mile; S 9,41; S 10,210
smacznuchny – smaczny; C 86,6
smaczny – podobający się, przyjemny, miły; S 6,110. 121
smaganiec – diabeł; C 28,15

- smak* – smakowitość; S 9,+2
– gust, upodobanie; S 12.233
- smakować* – podobać się, przypadać do gustu; S 10.232
- smykać* – chwycić; S 10.266
- snadno* – łatwo; S +7; S 12.32. +1
- snadź* – z pewnością, widocznie, być może; S 5.15; S 6.115; S 10.279
- sobek* – samolub; G 168 (tyt.). 2; D 52.1. 5; D 53.1. 3
- spadać* (z czego) – utracić (co); S 2.185
- spadniony* – ten, który spadł; S 8.155
- spelna* – zupełnie, całkowicie; S 8.99
- spelnąć* – zsunąć się; S 11.23
- speza* – pieniądze, wartościowy przedmiot; G 26.2; D 17.+; D 50.1
- spiknąć się* – sprzymierzać się; G 92.+
- spisać* – malować, krasić; S 11.30
- spocznienie* – spoczynek; D 52.3
- spodzierać się* – spodziewać się; S 3.6; S 8.86
- społeczny* – wspólny; S +,200; G 86.9+
- spolek* – skład, kształt, figura; S 9.36
- sporka* – spór; D 5+.3
- sporność* – sprzeczka, skłonność do zwady; S 2.198
- sporzyć* – przysparzać, mnożyć; S 11.12
- sposobić* (*sposabiać*) – przygotowywać, opatrywać (kogo w co); S 1.38; S 6.120
- spólny* – wspólny; S 1.70; S +,137; S 5.29; S 10.18. 165; S 12.8+. 189. 2+; G 86.126
- spół* – wspólnie; G 86.85
- spółdziedziczka* – mająca wspólne pochodzenie, wspólnie dziedzicząca; S 1.2+
- spółkować* (z kim) – sprzyjać (komu), współpracować (z kim); S 10.+8
- spółmieszkaniec* – współmieszkaniec; S 8 (ded.).9
- spółmiłośnica* – rywalka w miłości; S 7.+6
- spółmiłośnik* – rywal w miłości; S 9 (tyt.)
- spółrówieśnik* – rówieśnik; S 2.88
- spółzłączony* – złączony, połączony razem; S 2.8
- spracowany* – zmordowany; G 6.5
- spragnąć* – zapragnąć; S 2.62
- sprawa* – uczynek, dzieło; S 3.69; S 10.235; S 12.19+; G 22.3; G 86.10. 115
- rozprawa; G 58.+
- porządek; G 128.+
- sprawianie się, tłumaczenie się; D +7.6
- sprawić* – odbywać, wyprawiać; S 6.8. 75. 103; G +8.1
- sprawić się* – wytłumaczyć się; G 7.+
- sprośny* – plugawy; S 1.85; S 7.112; G 37.+
- sprzyskrzyć* – zbrzydzić, uczynić przykrym; D 2.+
- spuścić* – spuścić ze smyczy, poszczuć; S 7.63
- srom* – wstyd; S 5.12; S 9.70
- stać* (o co) – dbać (o co); S 3.8; D +7.1
(za co) – zastąpić (co), wystarczyć (na co); S 7.195; S 8.2; S 10.19+. 212; S 12.90. 9+. 1+. 1+8
- stadło* – para, małżeństwo; S 6.17. 89; S 7.3+
- stanik* – stan; S 10.16+
- starennny* – podeszły (o wieku); S 10.29
- starszeństwo* – godność; S 8.50. 59; G 32.+
- stępica* – potrzask; G 113.3
- stok* – strumień, źródło; S 2.65; S +,73. 181; S 5.8+
- stos* – płomień; D 23.2
- strawa* – pokarm; D 6.+
- straża* – straż; S 2.171
- strona*: *na stronę* – na bok; S 6.37
: *z strony* – z hoku; G 130.2
- strug* – struga, potok, strumień; S 8.130. 180
- strych* – dziad, stary żebrak; G 70.+
- styr* – ster; G 86.60
- subtelny* – delikatny; S 10.79
– bystry; G 86.29
- swacić* – swatać; S 6.17
- swactwo* – swaty, swatanie; S 6,++
- swadźba* – swatanie; S 6.102; G 81.3
- swadźbić* – zawierać małżeństwo; S 6.125. 135
- swarka* – klótnica; G 3+.3
- swarń* – klótnia; G 3+.
- swarzyć się* – klócić się; G 3+.1
- swawolstwo* – swawola; G 28.8
- swędzić* – trapić, suszyć, martwić; S 7.1+6
- symon* – malaga (gatunek wina); S 10.85
- synaczek* – synek; S +.1+9
- syr* – ser; S 10.271

sył – nasycony, zadowolony; S 10,55. 28+
sytny – posilny; S 12,2+
szafarz – skarbnik; G 1+8 (tyt.). 1. +
szafunek – władanie, kierowanie; S +,1+
szalawiła – zawiadka; G +3,1; G 77 (tyt.). 3
szaniec – ogrodzenie, płot; S 10,121
 – okop, fortyfikacja; G 9+,+
szarlat – szkarlat; S 10,76
szarlatny – szkarlatny; S 2,30
szczeciana – szczeciniasta, brodata; S 9,4+
szczekacki – szczekający; G 32,1
szczupło – mało; S 8(ded.),14. 16
szczupły – mały; G 58,1; G 86,33
szczyt – podpora, tarcza; S 10,71
 – dach, dom; S 10,191
szeroco – szeroko; S 8(ded.),3
szkarada – szkaradna; G 28,9
szlakować (kogo) – chodzić (za kim); S 3,1;
 G 86,85
szpaczkować – pleść, gawędzić, żartować;
 G 8,6
 – płatać figle; G 101,1
szpaler – obicia ścian; S 10,179. 195
szpocić – szpecić, plugawić, hańbić; S 12,16+
sztućnie – misternie, z talentem; S 10,180
szuba – rodzaj ubioru podszytego futrem;
 S 10,92
szumny – pyszny, okazały; S 10,17+; D 17,1
szycić (kim) – igrać (kim), pomiatać (kim);
 S 3,19

szklenica – szklanka; D 12,4
śmiele – śmiało; S 10,5. 140
śmiotana – śmietana; S 10,271
śpieszno – śpiesznie, z pośpiechem; S 12,61
śpięzka – sen; S 11,23
śpiwać – śpiewać; G 96,1
śród – środek; S 12,185
 – spośród; G 36,+
świca – świeca; S 6,87
świcić – świecić; S 10,76
świerzeć – brzęczeć, grać (o świerszczach);
 S 1,97
święcica – święta; S 10,62

tabacznik – ten, kto zażywa lub sprzedaje
 tabakę; G 73 (tyt.)

tabaczny – od tabaki; G 73,+
tabor – obozowisko; G 10,6
tajstra – torba; S 8,165; S 12,2+3; G 132,3
taras – więzienie; S 12,197
tarchać – targać, poruszać; S 2,71
targaniec – walka, szarpanina; S 2,9+;
 S 9,75; S 10,122
tarnek – tarnina, cierń; S 12,158
tarń – tarnina, cierń; S 2,1+7
technąć – dyszeć, oddychać; S 2,155; S 7,1.
 116. 118; S 11,45
 – pragnąć; S 10,233
tedy – więc; S 2,29. 41. 191; S 6,49; S 7,83;
 S 8,40. 1+3; S 10(ded.),35; S 12,181;
 G 71,2; G 73,1; G 86,37. 97; D 3+5
 – wtedy; S 10,222; S 12,108
telet – gatunek kosztownej materii, szaty
 z niej zrobione; S 10,93
termin – kres, granica; G 28,3
tesknica – smutek, tęsknota; S 2,172; S 7,1+6
teszno – tęskno; S 12,62; G 10,8
tęgi – surowy, mocny; G 67,3
tęgo – mocno; G 14,2
tknąć – dotknąć; S 2,98; S 12,232
tkniony – rażony; G 94,2
tlomoczek – tłumoczek; G 22,3
towarzyski – poufały; S 12,206
towarzystwo – poufałość; S 12,172
towarzyszka: *towarzystką* – jako współ-
 niczka; S 11,27
trawić – przepędzać (o czasie); S 5,1+;
 S 10,201; G 7,3; G 86,92
trefnie – ucieśnie, żartobliwie; S 12,35
trefny – ucieśny, dowcipnie żartobliwy, uga-
 dzający w cel, stosowny; S 12,28
tronowładni – władcy, zasiadający na tro-
 nach; G 86,57
truna (*trumienka*) – trumna; G 26,1; G 37,3;
 G 168,1; D 2,1; D 3,2
trupodławca – taki, który dławi trupy (o gro-
 bie); G 13,4
trwać – dotrzymać (wiary); G 19,3
trykać – uderzać się rogami; G 3+,+
trynka – w grze karcianej: trzy asy, trzy
 króle itp.; S 10,237
trziptot – trzepotanie skrzydłami; S 2,78
tuta – tutaj; S 6,97; G 58,2

twirdza – twierdza; S 10,15
tycz – tyczka; S 2,150
tyło – tylko; S 4,93; S 6,78; S 12,36
ubezpieczony – bezpieczny; G 90,3
uchramiać – kuśtykać; S 10,23+
uciekły – uciekający; G 38,6
ucierać się – równać się; S 8,76
uczynnoszkoda (lub *uczynnoszkód*) – zło-
 czyńca; G 31 (tyt.)
udać się – wydać się, stać się podobnym;
 S 8,147
udarować – obdarować; S 11,35
udawić – zdławić, zdusić; G 131,3
udziałać – uczynić; G 110,+; G 117,2; G 124,+
uf – huf (kolumna wojska); G 12,3
 zob. *huf*
ugadzać – mierzyć, zmierzać; S 8,38
ugarać – palić, przypalać; G 152,+
ugonić – doścignąć, ułapić; S 4,8
ukwapiać – pośpieszać; S 10,20+
ulatywać – wzlatywać; S 2,10+
ułap – ułapienie, złowienie; S 12,141
ułapić – złowić, uchwycić; G 132,2
umierać – umierać; G 65,8
umysł – zamiysł, postanowiony cel, pomysł,
 zamiar; S 1,57
unaszać – unaszić; S 11,5; G 86,60
upad – upadek, nieszcześnie; S 10,240;
 G 86,6+
upatrować – wypatrywać, wyglądać; S 1,43;
 S 2,167; S 4,140. 219; D 3+,3
 – przewidywać, patrzeć; G 135,+
uploteczka – wstążka do warkocza; S 3,55.
 57
upośledzić – dać mniej (niż innym), uczy-
 nić gorszym (pod jakimś względem od
 innych); S 1,71
upróżniać się – opróżniać się; S 6,76
uprzejmy – szczerzy; S 1,5+
urama – brama (?); G 6,+
urazliwy – urażający, obraźliwy; S 12,8+.
 166
urobić – zrobić; S 5,12
ustawnie – ustawicznie, ciągle; S 4,125
ustraszać – przestraszać; G 28,3
usuty – usypany; G 2,2

uścigniony – doścignięty; G 86,10+
uśmizać – rozmieszczać; G 8,3
utoniony – utopiony; D 29 (tyt.)
utyrać – zniszczyć (co), stracić (co); S 12,82
utyskiwać – narzekać; S 2,107; S 7,16+
uważać – rozważać; S 10(ded.).27. 28;
 G 86,65. 120
uznać – używać; S 6,66
 – przyznać; G 25,3; G 89,4; G 163,1
w krótcie zob. *krótce*
w pośpiechu zob. *pośpiecha*
wab – przynęta, rzecz pociągająca (ku so-
 bie), wabik; S 12,132. 143; G 37,2. 3
wachlarz – narzędzie z piór do poddyma-
 nia ognia; S 12,91
waga – równowaga; S 2,134
waleta – mowa pożegnalna; G 86,128
warować – pilnować (od czego), uważać
 (na co); S 12,72
warsztat – narzędzie rzemieślnicze; S 7,4+
ważyc – uważać; S 10,160
 – oceniać, cenić; S 10,236
 – rozważać; G 86,28
wczas – odpoczynek, zażywanie wygod;
 S 1,107; S 2,9; S 3,12; S 10,20. 74. 116.
 282
wczesny – dogodny, pożądany; S 10,40
 – rychły, na czas przypadający, właś-
 nie potrzebny; S 12,58
wczeszczony (w co) – zaznajomiony (z czym);
 G 28,7
wczora – wczoraj; S 6,8
wdzięk – wdzięczność; S 10(ded.),+1
wdziwać – wdziwać; S 10,142
wegera – maczuga; S 7,165
wespół – razem, wspólnie; S 4,191; S 12,243;
 G 86,+6
wety (*wet*) – deser; S 6,80. 81; G 47,2;
 G 124,3
wiadomca – znawca; G 59,1
wiadom(y) – świadomy; S 10,7; G 110,2
wiatrek – wiaterek; S 2,124; S 10,125. 219
wiedma – wiedźma; S 6,115; S 7,15. 4+.
 90. 96. 102. 108. 11+. 151. 187. 190
wiek zob. *znikomy*
wiele – wiele, dużo; S 12,5+

- wielbłądy* – wielbłądzi; G 25,4
wielomówność – gadatliwość; S 12,175
wierutny – prawdziwy, największy; G 76,1;
 D 5,1; D 7 (tyt.)
wierzać – wierzyć; S 9,5
wieszczy – zapowiadający, przepowiadają-
 cy (co); S 4,6
 – wieszczący; S 6,2; S 7,190
wiezbyszczy – wieszczący, przewidujący;
 S 7,2
więtszy – większy; G 86,96; D 47,4
winię – powinien; S 5,9
wiochna – kobieta wiejska; S 10,258
wirydarz – ogród; S 4,8+
wirzch – wierzch; S 1,75
wizerunk – wizerunek, obraz; S 10,66
własność – właściwość; S 8,1; D 40,3
wmawiać się – wpraszać się, objawiać chęć
 wejścia; S 10,50
wmoczyć – zamoczyć; S 7,85
wnętrzny – wewnętrzny; S 10,150; S 12,162
wniść – wejść; G 25,3; G 28,10; G 31,6;
 G 87,1
wodonury – żyjący w wodzie; S 11,1+
wojennik – wojownik; G 6 (tyt.); G 7,1
wola: nie po woli – źle, nie wedle woli;
 S 2,85; S 7,18; S 12,12
wotum – (l.mn. wota; łac. *votum*) życze-
 nie; S 6,132
wraz – razem; G 32,1; G 86,63; G 93,4
wróbl – wróbel; D 9,1
wspienić – pieniać się, wzburzyć; spienić;
 S 8,159; S 10,8+
współ – wspólnie; D 3,+
wstęp – wstąpienie; G 86,78
wstydać się – wstydić się; S 5,39. 41
wsze – wszystkie; S 4,38; S 7,50. 1+4;
 G 2,10; G 8,3; G 24,2; G 28,8; G 74,3
 – wszelakie; S 4,150; S 7,106; S 8,94.
 186; S 10(ded.),40. 10,262
wszędę – wszędzie, gdziekolwiek; S 10,116.
 265; D 17,3
wszy(s)tek – cały, całkowity; S 4,80; S 8,13;
 G 166,3
wszy(s)tka – cała; S 2,102; S 7,116; G 19,2;
 G 132,3
wszystko – zupełnie; S 6,26
wszytkowładna – wszystkim władająca;
 S 11,50
wted – wtedy; G 17,4
wtoczyć – włożyć (jedną rzecz w drugą);
 S 2,100
wtym – wtem, nagle; G 28,15; G 130,2
wybiegać się (od czego) – ująć, uciec; G 136,4
wybieżać – wybiec, wychodzić; S 7,79;
 S 10,250; G 119,3
wychowaniec – wychowawca; S 11,59
 – ten, kto został wychowany; G 118,3
wydawać się – ukazywać się, przedstawiać;
 G 2,3
wydołać – podolać, wystarczyć; S 10,56
 – wyrazić; S 12,46
wygodła – zachcianka; G 81,2
wygon – gonitwa; G 94,1
wygrawać – wygrywać; G 124,1
wykować – wykuć; D 43,2
wyliwać – wylewać; S 5,52; S 12,172
wymowa: z wymową – pod warunkiem;
 S 12,63
wymowny – krasomówczy, ozdobny, do-
 hitny w wymawianiu; S 12,184
wyniść – wyjść; S 6,94; S 8,184; S 10,43;
 G 25,2; G 107,3
wynocić – wyśpiewać; S 1,11
wyprawować – wyprawiać; G 88,4
wyrozum – wyrozumienie (?); G 8,4
wyrównać (kogo) – dorównać (komu); S 9,25
się (z kim) – dorównać (komu); S 8,68
wyrzekać (co) – narzekać (na co), biadać,
 utyskiwać; S 4,32
wystawa – wystawność; S 12,56
wyświadczyć – wykazać świadectwem,
 świadczyć, dowodzić; S 10(ded.),4
wytchnąć – odpocząć; S 7,124; S 10,276
wytrwany – przetrwany do końca, cierpli-
 wie zniesiony; S 10,255
wytrząs – wytrząsanie; G 31,1
wytychać – wydychać, wyrzucać (z siebie);
 G 31,3
wywi(e)rać – wydobywać (z siebie); S 7,64;
 S 10,126; G 32,1
wyżenąć – wygnać; S 9,69
wzajem – tak samo; S 5,5
wzdech – wzdychanie; G 28,14

wzgląd – przychylność, uważanie, fawor;
S 8,4+; 95; S 10,45; D 11,4

: na względzie – w zasięgu wzroku,
pod okiem; S 12,6+

wzgórze – w górę; S 10,14+

wzięszy – bardziej uznawany; G 86,95

wzniść – przyjść, narodzić się; S 8,186

– iść do góry, podnosić się; D 26,3

wzwozić – wznosić, wieść ku górze, pod-
nosić się, dźwigać się w górę; S 10,36

wzdy – przecież nie; S 3,31

z rejestru zob. *regestr*

za porana zob. *poran*

zabawa – zajęcie; S 4,82, 130; S 5,18, 30;
S 10(ded.),3, 166, 24+, 282

zabawiać się – zajmować się, oddawać się
jakiemuś zajęciu; S 8,6; S 10,24+

zabawny – zajęty; S 12,89

zachęta – coś, co zachęca; S 2,76

zachodny – zachodni; S 7,173

zachwycony – będący w szczególnym sta-
nie emocjonalnym, oznaczającym wyjście
poza rozumowe postrzeganie; S 11,39

zacny – znakomity, cnotliwy, szlachetny;
S 4,50; S 6,59; S 8,35, 172, 182, 18+;
G 6,7,2; G 165,1

zadziubać – zadziobać; D 22,3

zagład – zagłada, zguba; S 12,168

zagubić – zgubić, zabić; G 112,4

zajgrać – zabawić; S 7,10

zajęść – zjeść; G 118,2

zaj(ź)rzeć – zazdrościć; S 1,19; S 2,18;
G 4,8,3; G 6,3,2; G 86,4+; G 164,3

zakazować się (zakazywać się) – zalecać się;
S 1,52; S 2,16, 190

zakazy – zaloty, umizgi; S 6,7+

zakłękły – wklęsły, zakłęsły; G 29,1

zakład – zastaw; S 4,111

zakładać – nakładać, ustanawiać; S 12,196

zakolnić – zakolować (o locie ptaka); G 86,62

zakusić – popróbować; S 8(ded.),1+

zakwaszać – czynić gorszym, gnuśniejszym
(o życiu); G 28,4

zaleb – branie się za lby, zatarg, hijatyka;
D 13,4

zalebek – deminutiwum od *zaleb*; S 2,96

zamknięcie – zamknięcie; S 2,49; D 40,1

zamknięty – zamknięty; G 165,1

zamowa – sprzeczka, spór; S 5,29

zapal – namiętność; S 2,119; S 3,20;
S 4,1+1; G 106,4

zapatrywać się – zatapiać wzrok, przyglą-
dać się; S 1,98

zaprawa – zaprawianie potrawy; S 10,97,
98

zaprawdę – zaiste; S 12,119

zaprawny – zaprawiony, nasączony, nasiąk-
nięty; S 12,167

zarabiać – zasługiwać; G 163,2

zaranie – poranek; S 4,83

zaranny – poranny; S 8,101; G 98,1

zaraz – zarazem; G 115,3; D 19,5

zarazić – razić, ustrzelić; S 7,10+

zarazony – rażony; S 2,109

zarza – zorza; S 10,279

zarzezać – zarznąć; G 110,3

zasię – zaś; S 3,11

zastanowić – zatrzymać; S 7,97

zastępca – obrońca; ten, który zasłania;
S 8,92

zastrzał – rana; S 4,162

zaszczycać się – szczyić się, protegować,
bronić; S 1,46; S 8,132, 146; S 10,2, 116

zatracić – zgubić; G 79,2

zawadny – zawadzający, przeszkadzający;
S 11,66

zawdy – zawsze; S 6,127

zawidować – zarządzać, dozorować, wła-
dać; S 4,79

zawiąznąć – uwięznąć; S 12,74

zawiązywać – przychodzić do skutku, wy-
nikać; S 8,23

zawi(e)rać – kończyć; G 54,3; G 155,4;
D 56,2

zawiązywać – kończyć, zamykać; S 6,125, 139

zawód – bieg; S 5,5+

zawrotogłowy – powodujący zawrót gło-
wy; G 10,2

zażęgać – zapalać; S 8,169

zbestwić – przywieść (kogo) do złego, uwieść;
S 7,25

zbierać się (na co) – zasługiwać (sobie na
co); G 121,4

zbójczyni – ta, która zabija (o śmierci);
C 22,1

zburzyć – uznawać się za mocnego, za
ważnego; C 87,2

zbyć – pozbyć się, stracić; S 4,56; C 91,3

zbytni – zbyt, nadto, nadmier-
nie; S 2,133. 138; S 12,100

– nadmierny; S 12,172; C 42,1; C 105,3

zbywać (na czym, w czym) – brakować (cze-
go); S 9,9

zdać się – wydawać się; S 6,24; S 7,4; S 8,68;

S 10,26; S 12,219; C 10,2; C 86,36. 66

zdarty – odarty (ze skóry); S 2,156

zdarzać (co komu) – nadarzać (co komu),
podarować (co komu); S 10,222

zdarzenie – pomoc; S 11,52

zdech – skonanie, umieranie; S 12,36

zdradnie – podstępnie; S 6,56

zdrajczyna – zdrajczyni; S 7,155. 163

zdrożnie – poza drogę; S 12,217

– nagannie; S 12,225

zdrój – źródło; S 1,27; S 10(ded.),13

zdychać – zniemacka najść, napaść; S 12,68

zegżone – te, które się gziły z bykiem (o kro-
wach); S 5,81

zewłoki – zwłoki; C 51,11; C 58,2

zgoła – ze wszystkim, zupełnie; S 7,63

zgołocić – ogołocić; D 23,3

ziemica – ziemia; D 13,2

ziewać – oddychać; C 29,2

zjadła – zjadliwa, jadowita; S 6,90

zjawić – uczynić jawnym, ukazać, objaś-
nić; S 11,53; S 12,111; C 28,1; C 86,9

zjąć – złapać, ująć; C 61,3; C 110,2

zlecać – polecać, zalecać, rekomendować;
S 10,93; C 23,3; C 51,10

zlitowany – litujący się; S 2,115

złajnik – pies; S 2,171

złamić – złamać; C 115,3

złotowierzba – gatunek wierzby; S 10,268;
S 11,3

zły – diabeł, szatan; S 7,63

zob. *raz*

znamiony – omamiony; S 2,82

zniezkać – spóźnić się; S 7,81

znóc – dać radę; C 99,4

znrzeć – umrzeć; S 4,206; D 44,6

zmyślać – wynyślać, pleść, bredzić; S 3,22
znaczny – znakomity; S 6,58; S 8,78;
C 36,6; C 86,108

znamienicie – znakomicie; S 10,8

znamienity – znakomity; S 8,37; C 51
(tyt.); C 66 (tyt.); D 58 (tyt.)

znikomiy: *wiek znikomiy* – starość; S 1,109

zniść (kogo) – zaskoczyć (kogo); S 1,110

zoczyć – zobaczyć; D 39,5

zomek – zamek; D 16,3

zona – strefa, dziedzina; C 86,111

zostawać – trwać, stawać się; S 4,129

zozula – kukulka; C 89,1

zrastały – zarastały; S 1,40

zrazić – porazić; S 2,112

zrządzać – przygotować; S 6,19

– sprawić, zgotować; S 10(ded.),3;
S 12,98

zstać się – stać się; C 5,1; C 36,6; C 144,3;
D 1,3; D 39,5

zstawić się – stawić się; S 8,35

zsuć – zsytać; C 3,2

zszukać – poszukać; S 2,61; S 4,115

zszychtować – przygotować; S 11,7

zśród – spośród; C 4,6

zunieć – poznać; D 44,3

zwajca – kłótnik; C 76,1

zwartować – przewertować, pilnie prze-
rzeć; D 44,3

związać się – zacząć walczyć; S 9,77

zwiadzić – poznać, dowiedzieć się; C 58,1

zwierciadło – lustro; S 4,76; S 7,49. 133

zwierzchni – zewnętrzny, pozorny; S 2,179;
S 10,14; S 12,162

zwierzony – powierzony; S 11,13

zwisko – przewisko, nazwisko; D 40,2

zwodnica – stręczycielka; D 25 (tyt.). 2;
D 26 (tyt.). 1

zwodzić – stręczyć; D 25,4

– wyprowadzać, wywodzić; C 95,3

– przywodzić, przyciągać; S 12,14

zzenąc zob. *żenąc*

żrzały – dojrzały; S 8,90

żałośliwy – żaloszny, smutny; C 133,2

żartowazny – żartobliwie poważny; S 12 (tyt.)

żartowny – żartobliwy; S 12,20. 203

żarz – żar; G 80.2

że – ponieważ; D 17.3

żelazo – żelazne ostrze; G 158.2

żelejźce – żeleźce. żelazo. żelazna broń;

G 7,2; G 39.3

żeńać – pędzić, gnać; S 3,18; S 7,136;
S 12,62

– zebrać, zagonić do kupy; S 5,82

żmindak – skąpiec, sknera; S 2.160

żydło – życie; S †,20†

żywot – brzuch, żołądek; G 31,1

INDEKS INCIPITÓW



Ach, ma trzodo jedyna, me owieczki białe...G 61	s. 105
Ba, wierę, wielką-ście mi krzywdę uczynili...D 31	s. 138
Będąc lat, zasług pełen i dekretów siła...G 66	s. 106
Będąc w ziemskim powiecie obłudnego świata...D 3+	s. 139
Bogaczowa to truna, w tym dole on leży...G 26	s. 98
Bohdan Chmielnicki leżę, com burzyć Tauryki...G 15	s. 96
Byłem pisarzem grodzkim. już nim być przestaję...G 68	s. 107
Bywałem kiedyś pilnym stróżem pana mego...G 109	s. 120
Chęć dożywotnia z kwitnących lat wszczęta...S 10 ded.	s. 69
Chłop krótki, truna krótka, krótki też nagrobek...G 168	s. 130
Chłopi, co z skórą moją po wsiach się włóczycie...G 112	s. 121
Chłopięta niecnotliwe gniazdo mi rozbiły...G 129	s. 123
Choć na sejmie nieparnięć o tym uczyniono...G 1+2	s. 126
Choć ty, Mopse, wielkich miast i wielkiego dworu...S 10	s. 70
Chodząc po wsiach, po miastach, w jednej oto drodze...G 70	s. 107
Co jedno młodości swej wiosnę zaczynała...G 53	s. 10+
Co jest świat? Jakoby swat – wszystko kłopot rai...D 33	s. 138
Co miał w sobie rozkoszy i co nowych zjawiał...G 28	s. 98
Co mu wielkie pałace przedtym szczupłe były...G 50	s. 103
Co to za puk i hasło? „Jam jest, kosowłada...G 23	s. 97
Czyj-li to dół zakłękły? Kto-li tu spoczywa...G 29	s. 99
Czyj to ścierw? Kto to leży? Tauryki mieszkaniac...G 21	s. 97
Darino kamień Syzyfów na głowie swej dźwiga...G 78	s. 108
Długo służąc grodowi i ojczyźnie milęj...G 67	s. 106
Dobry dzień, skowroneczku, już ty śpiwasz sobie...G 96	s. 117
Dognawszy lat sędziwych i zrównawszy z wiekiem...D 4+	s. 1+1
Dojadalem ja lwowi, on prze małość moję...G 122	s. 122
Do nas, Tyrsy, nie pryciaj, nasz kochany Nosie...S 12	s. 80
Do polskich pod Chocimem lub do pustych szańcy...G 1+	s. 96
Doszedłem kresu, o żywot nie stoję...D 47	s. 1+2

- Dukając sobie w wodach, kaczka mię pożarła...G 92 s. 116
- Dworską lepcąc polewkę, wierząc długo pięty...G 40 s. 101
- Dyjogenes krakowski, mądry szalawiła...G 43 s. 102
- Dziedziczek helikońskich pelen będąc łaski...G 51 s. 103
- Dzień mi jeden wesele, tenże pogrzeb sprawił...G 48 s. 102
- Gdy bydło w kupie chodzi, drugie w cieniach leży...S 5 s. 41
- Gdy końca życia bogacz widział się być bliskim...G 27 s. 98
- Gdy miał dług życia swego naturze wypłacać...G 24 s. 98
- Gdy mię sobie z rąk do rąk podają panienki...G 105 s. 118
- Gdy się panny służbiste z pacholki ścisnęły...G 131 s. 124
- Gdy się pod niebo wzbijam, nie wiem, jak natarła...G 57 s. 104
- Gdym sobie myszkowała wszędzie nieostrożnie...G 102 s. 118
- Gdyś żyw był, spezy twe w grobie leżały...D 50 s. 143
- Gdzie wstają Wawelowe nad Wisłą opoki...G 2 s. 93
- Gościu, co na tych polach kości widzisz siła...G 1 s. 93
- Gościu, mijając tędy, widzisz te mogiły...G 161 s. 129
- Gościu, słyszałeś o tym, że cara Szujskiego...G 156 s. 128
- Gościu, umarłem nagle: tu leżę, w tym grobie...G 153 s. 128
- Grób lichwiarza jednego, a sam lichwę liczy...G 152 s. 128
- Gruchałem z gołębiczką, z swoją miłą żoną...G 93 s. 116
- I mnie się też dostało tu lec, bębniście...G 72 s. 107
- I sama śmiercią płacę, i plód-em puściła...G 159 s. 129
- I ty, badaczu niebios, z swoją-ś się w czas każdy...G 56 s. 104
- I tyś, Michniku, poległ powietrzem. Po tobie...G 74 s. 108
- Inne ciała w mauzoleach sztmnych spoczywają...D 17 s. 136
- Inni gębą do góry, a ty leżysz zadkiem...D 20 s. 136
- Ja, kozieł, gdym był młody, zażywałem świata...G 110 s. 120
- Ja, krzykliwy śpiewaczek, ja, szpaczek ubogi...G 126 s. 123
- Ja, ona kobza sławna, z dereniu zrobiona...D 15 s. 135
- Ja, ona makolągwa, przy wesolych majach...D 22 s. 137
- Ja, ona nieprzydybna, ona chytra wrona...G 134 s. 124
- Ja, ptaszeczek gil, skrzypek, gdy w swe skrzypki skrzyp[ie]...G 100 s. 117
- Ja wszystkich ptastw wiosennych, skowroneczek, gońcem...G 95 s. 117
- Jakbyśmy w wieki dalekie wniść nieli...G 87 s. 114
- Jam przysiągł na Koronę i na chrześcijaństwo...G 17 s. 96
- Jedni leżą w mogiłach, drudzy tak zostali...G 140 s. 126
- Już ci też nie żal umrzeć i w tym spocząć grobie...G 30 s. 99
- Już schodzę z świata przez śmierć nieużytą...D 49 s. 142
- Już śpiewasz, skowroneczku, już też i ja orzę...G 97 s. 117
- Kiedy mię w polu charci już już doganiali...G 115 s. 121
- Kiedym konał w paznoktach jastrząba srogiego...G 133 s. 124
- Kochając się szalenie, chłop, w jednej dziewicy...D 23 s. 137
- Krakalem na nieszczęście i za praktykarza...G 135 s. 124
- Krogulczyku, niebożę, mniemasz, żeś mię sobie...G 132 s. 124

Kto tu leży i czyja tak wielka mogiła...G 83	s. 109
„Kto tu leży?” – „Ja, pijak, a nie lada jaki...G 79	s. 108
Kto tu leży? Rozkoszy skład, parafijanka...G 37	s. 100
Kto w tej mogile leży? Nie wiesz? Pijak stary...D 12	s. 135
Kióremu złoty rozum, złota mowa była...D 16	s. 136
Kiórych-em za żywota wspominała, wszystkie...G 33	s. 100
Kukałam na drzeweczku, niewinna zozuła...G 89	s. 116
Latałem do węzła, czyżyczek pieszczony...G 130	s. 124
Ledwo com świat obaczył, alic, miły Boże...D 51	s. 143
Lekko, owieczki moje, ma trzodo kochana...S 1	s. 19
Lubo wieczór zapada, lub w zaranne zorze...G 98	s. 117
Mijając pijanicy grób, gdzie go schowano...D 32	s. 138
Miły Boże, dopiero com się ujrzał w świecie...G 69	s. 107
Miły bracie, coć było, byś w skok z świata schodził...D 7	s. 134
Miodu któregoś panu swojemu bronila...G 162	s. 129
Młody w latach tu leży, lecz w niecotach stary...D 42	s. 140
Mnie, com i tłuste gęsi, i kury krađała...G 113	s. 121
Moskwę w marsowych szanćach kiedyś często gromił...G 6	s. 94
Myszy, darmo po moim grobie tańcujecie...G 114	s. 121
Na górze Lasocinie, kędy się garb wspina...G 3	s. 93
Na tej zielonej niwie grobem pochowana...G 62	s. 105
Na wielki dwór Erebu monarchy, jak miano...G 11	s. 95
Na wszystkim-em się dobrze u mej paniej miała...G 117	s. 121
Na zielonej gałazce, pod małym listeczkiem...G 90	s. 116
Nazbierałam do jamki niemało żywności...G 119	s. 122
Nazwodziwszy się dosyć niewinnych czystości...D 25	s. 137
Neptun polski tu naprzód ciało cnej dziewice...D 35	s. 139
Nie chciano mu dać panny, a on, niecierpliw...G 158	s. 129
„Nie depc mię, niech przynamniej w tym schowany grobie...G 77	s. 108
Nie nowina mnie ze psy chodzić na wygony...G 94	s. 116
Nie sprzyjała mu panna, a on, rozżarzony...D 24	s. 137
Nie według myśli grób masz, boś miał leżeć w ziemi...D 29	s. 138
Nie wiem, dla jakich przyczyn człowiek nieszczęśliwy...G 39	s. 101
Niebo sobie, a ziemia sobie cię życzyła...D 54	s. 144
Niebogo, jaskółeczko, i tyś w kamienicy...D 37	s. 139
Nieboraku Maciaszku, ległeś tu, kucharzu...G 80	s. 109
Niebożę, babowalczu, z którąś walczył babą...D 6	s. 134
Niecotliwa, zła żona tu leży, w tym dole...D 27	s. 137
Nieposzanowny gościu, nie widziałeś tego...G 141	s. 126
Niewinnam ja, kokoszka; kiedyś żywą była...G 106	s. 118
O, już też chwala Bogu, moja stara maci...G 71	s. 107
On ja, kot buro-stary, co mię Wachem zwano...D 39	s. 140
Onam ja, pleszka, raczej malutuperniuchny...G 88	s. 115
Oraczu, co tu ziemię twardym porzesz pługiem...G 84	s. 109

- Ów ja, wilk łapi-owca, com się lupem bawił...D 4 s. 134
- „Perlisia, suczka mała” – zawsze się pieścili...C 120 s. 122
- Pielgrzymując do Rzymu śmiercią przyściżniony...C 167 s. 130
- Pisarz-em bywał długo grodu krakowskiego...D 46 s. 141
- Placz, Maćku, bury kocie, twoja miła żona...C 99 s. 117
- Po bałtyckiej Dorydzie kiedyśmy pływali...D 30 s. 138
- Po co my, biedne kawki, kupami latamy...C 128 s. 123
- Po komorach, po szafach mnie było szpaczkować...C 101 s. 118
- Pobiwszy wołów, cieląt, baranów, kóz siła...D 8 s. 134
- Podczas kontraktów i spraw wielkich siła...D 48 s. 142
- Polskiej Korony Wielki Marszałku i Panie...S 8 ded. s. 58
- Poruczam filozofom i niebios badaczom...C 45 s. 102
- Porwałem się, jak mówią, z motyką na słońce...C 16 s. 96
- Potężne pułki szwedzkie, gdy Polaki harce...C 85 s. 110
- Powiedz nam, Tyrsi – wszak wiesz: te własności mamy...S 8 s. 58
- Pókim na żaby, pókim na myszy krążyła...C 127 s. 123
- Przebóg, tchnę, co się dzieje? Widzę dosyć złego...S 7 s. 51
- Przebieg ty za mną, Idmon, przecie mię szlakujesz...S 3 s. 29
- Przez lat dziesięć i drugie męża nie widziała...D 36 s. 139
- Przeżywszy wielkie prace i wielkie kłopoty...C 149 s. 127
- Przy płaczącym słowiku, przy wodzie szemrzącej...C 82 s. 109
- Przyrodzonej nauki będąc wyzwolencem...C 55 s. 104
- Robilem w ciężkim pługu, nigdy nie schodziło...C 111 s. 120
- Różnemi utarczkami w tych polach tysięcy...C 12 s. 95
- Sam do mnie, Galatea! Puść Menalkę twego...S 9 s. 65
- Siedząc na przyrodzonym żywota wytrzęsie...C 31 s. 99
- Siła-m ja pojedynków wygrał w młodości...C 124 s. 123
- Skończywszy swoje życie, ziomek Kreza stary...D 41 s. 140
- Sławne Psie Pola, sławne są smoleńskie grody...D 1 s. 133
- Słusznic ją Wendą zwano, ho wędą gładości...C 4 s. 94
- Służąc ojczyźnie milej, ja Łaszcz, żołnierz stary...C 9 s. 95
- Smacznych potraw kosztując, gdym się przebiegała...C 103 s. 118
- Sroczka, roztropny ptaszek, mówić-em umiała...C 125 s. 123
- Stanisław Księski, z Wronowa, zrodzony...D 45 s. 141
- Stary szkapu tu leży, w błocie utopiony...C 108 s. 120
- Sto gąb dobrze szczekackich choć się wraz wywarło...C 32 s. 99
- Stój na chwilę, ktośkolwiek ku ostatniej scenie...C 86 s. 110
- Sykulskie Muzy, moje jedyne kochanki...S 11 s. 78
- Świata zbójczyni przyszła. Czolem za cześć, świecie...C 22 s. 97
- Tedym i ja, kochanek tabacznego prochu...C 73 s. 107
- Ten dzień przyszedł, dzień żalu, co rok kończy sobą...S 4 s. 34
- Ten grób dostał się jednej jadowitej żenie...C 150 s. 127
- Ten pod kotłem browarnem żył i uczył, a ten...C 44 s. 102

Tu hębenista leży, czeka Dnia onego...G 145	s. 126
Tu dziecina spoczywa, nie doszedzsy roku...G 41	s. 101
Tu kosą ścięty leży, z drugimi pospołu...D 28	s. 138
Tu kostera spoczywa. Nago urodzony...G 146	s. 127
Tu legł wielki wojennik, grób jego i miejsce...G 7	s. 94
Tu letiaha, zły Kozak, leży pogrzebiony...G 19	s. 97
Tu leżę, rozkosznica, światowa pieszczoszka...G 38	s. 101
Tu leży arcysławna, za której żywota...G 35	s. 100
Tu leży kwiat młodości. Patrz, jak się rozwija...G 49	s. 103
Tu leży pijanica, ów ów Bartek stary...D 11	s. 135
Tu leży sieczypiwo, co prze zhytnie picie...G 42	s. 101
Tu lotr, lotra potomek prawdziwy lewego...G 75	s. 108
Tu macocha spoczywa, a teraz uznaje...G 163	s. 129
Tu małe dziecię leży. Jednak płacieniy...G 136	s. 125
Tu Maryna spoczywa, Ormianeczka ona...G 157	s. 128
Tu niecnych Tatarczuchów śmiercią legło siła...D 21	s. 136
Tu ów wielki filozof, Platona kochanek...G 54	s. 104
Tu Petronella leży dzieciństwo i lata...G 151	s. 127
Tu pijanica leży, ale tylko ciało...G 139	s. 125
Tu rodzicy niekrzczone dziecię swe schowali...G 164	s. 130
Tu się tarza Tatarzyn. Wkoło ścierwu jego...G 20	s. 97
Tu stylów arcypisarz różnych pochowany...G 52	s. 103
Tu, w tej leży mogile Jaga, pastereczka...G 60	s. 105
Tu, w tym polu, czwarta część Turków, sto tysięcy...G 13	s. 96
Tu wierutny lotr, zwajca, cudzej zbójca sławy...G 76	s. 108
Tu wypielęgnowane dziatki me pobite...D 38	s. 139
Twój żal, twój płacz serdeczny i twoje żaloby...D 3	s. 133
Tylkoś co na świat przyszła i zbawienne piegi...G 64	s. 106
Tys mię, sędzia, osądził, pierwej przyrodzenie...G 155	s. 128
Umarłeś, sobku, nasz sławny przechyr...D 52	s. 143
Uschła, nad tym bagniskiem ledwo, wierzba, stoję...D 14	s. 135
Utonąłem, ryby mię w księżcach pochowały...G 138	s. 125
W browarze się urodził, w karczmie go okrzczono...G 154	s. 128
W jednym dniu po godowych ucztach i kornetach...G 47	s. 102
W karczmiem zabity, a tu, w te wrzucony ciemnice...D 13	s. 135
W maju rozkoszujących lat grły zakwitła...G 36	s. 100
W pięknej idejskiej niwie, między gęstym lasem...S 2	s. 22
W tym grobie baba leży. Patrz, inne mogiły...G 137	s. 125
W tym grobie bogacz leży, który za żywota...G 166	s. 130
W tym grobie duda leży; dudy naleziono...G 144	s. 126
W tym grobie furman leży; jeśli potępiono...G 147	s. 127
W tym grobie skąpy leży. Zęby Charontowi...G 160	s. 129
W tym grobie sławny rotmistrz odpoczywa sobie...G 143	s. 126
W tym grobie szafarz leży w tej mierze szczęśliwy...G 148	s. 127
W tym grobie, w tej trunience leży kwiat różany...D 2	s. 133
W tym grobowym zamknięciu, w tej tu ziemnej wieży...D 40	s. 140

W tym kopcu wierutny łotr leży pochowany...D 5	s. 134
W wieczny związek małżeński co jedno wstąpiwszy...G 46	s. 102
Widząc węża: on starą z siebie zdzierał skórę...D 19	s. 136
Wiek mój był towarzyski – wiek pojedynkowy...G 10	s. 95
Wielkiego animuszu, wielkiej parentele...G 8	s. 95
Wisła tej księżnie polskiej wprzód grobem się zstała...G 5	s. 94
Właszy dziurą do chlewa, wszystkim strwożył trzody...G 107	s. 119
Wróbl, ptaszysko nikiemne, wleciawszy do strycha...D 9	s. 134
Wychowałam wilczęta własnymi piersiami...G 118	s. 122
Z każdym się swarzyć co dzień ta ma rozkosz była...G 34	s. 100
Z którą raz Menelaus swoje miał gody...G 81	s. 109
Z przodku ze mną igrano, a potem mię bito...G 116	s. 121
Z przyjacielem kochanym ledwo co rok żywszy...G 65	s. 106
Za ojczyznę w ojczyźnie zabity się wałam...G 18	s. 96
Zacnych rodziców dziecię w tej skrzynce zamknięte...G 165	s. 130
Zastał mię na kokoszy chłop nielitościwy...G 123	s. 122
Zboża w szpichrzach pytlując, gdy biegę do dziury...G 104	s. 118
Zgadnicie, co wam powiem, a nowego jeszcze...S 6	s. 45
Zgadnicie, kto tu leży? Wiem, że nie zgadnicie...D 18	s. 136
Zgadywając o gościach, byłam praktykarką...G 91	s. 116
Ziomek Justynianów, ksiąg prawnych wiadomca...G 59	s. 105
Zwiedziawszy prawa wszelkie, różne państw statuta...G 58	s. 105
Zwodnica arcyślawna tu leży schowana...D 26	s. 137
Że na grobie ojcowskim sobek orze ziemię...D 53	s. 143
Żem wszystkim srogi, żem był wszystkim jadowity...G 121	s. 122
Żona jednemu zmarła, więc ją kazał schować...D 43	s. 140
Żyłem moment. Umieram, bym żył. I tam idę...D 10	s. 135
Żyłem w młodości mojej i podobien kwiatu...G 63	s. 105
Żyłem w żądzy zbierania, umieram i idę...G 25	s. 98

INDEKS TYTUŁÓW



D 44	s. 141
D 45	s. 141
D 46	s. 141
D 47	s. 142
D 48	s. 142
D 49	s. 142
Astrologowi...G 56	s. 104
Babie...G 71, 137	s. 107, 125
Baby...S 6	s. 45
Bębniście...G 72, 145	s. 107, 126
Błaznowi Szkotkowi...D 20	s. 136
Bogaczowi...G 166; D 16	s. 130, 136
Bogaczowi łakomcy...G 25	s. 98
Bohdanowi Chmielnickiemu...G 15	s. 96
Brzemiennej...G 159	s. 129
Carowi Szujskiemu...G 156	s. 128
Chamowi tatarskiemu...D 21	s. 136
Chłopu...G 149	s. 127
Co się sam zabił dla panny...D 24	s. 137
Czyżyka...G 130	s. 124
Czyżykowi...G 90	s. 116
Darmojedowi Brzuchockiemu...G 29	s. 99
Dla Dyjony zmarłemu...D 23	s. 137
Do jednego...D 6	s. 134
Doktorowi Morzykowi...D 40	s. 140
Dom dobrze rozporządzonemu...G 24	s. 98
Drugiej, dobrze na końcu życia umierającej [Światowej]...G 38	s. 101
Drugiej [Myszy]...G 102	s. 118
Drugiemu [Astrologowi, Łotrowi]...G 57, 76	s. 104, 108
Dudzie...G 144	s. 126
Dworzaninowi swego wieku wielkiemu...G 8	s. 95

Dyjogenes ateński i krak[owski]...G 44	s. 102
Dyjogenesowi krakow[skiemu]...G 43	s. 102
Dziadowi...G 70	s. 107
Dziecięciu...G 41, 69, 136	s. 101, 107, 125
Dziecięciu niekrzczonemu...G 164	s. 130
Dzieciom jej [Jaskółce]...D 38	s. 139
Filidzie...G 82	s. 109
Filozofowi logicznemu...G 54	s. 104
Fizykowi...G 55	s. 104
Furmanowi...G 147	s. 127
Gołębiowi...G 93	s. 116
Gołębiowi z wróblem...D 9	s. 134
Helenie...G 81	s. 109
Innej [Myszy]...G 103	s. 118
Jakubowi Gawińskiemu, stryjowi...G 63	s. 105
Jaskółce...D 37	s. 139
Jaskółki...G 129	s. 123
Jastrząba...G 123	s. 122
Jednej...G 65	s. 106
Jednemu...G 158	s. 129
Jednemu po ślubie, po weselnem obiedzie, przed łożnicą nagle zmarłemu...G 46	s. 102
Jednemu w młodym wieku...D 34	s. 139
Jednemu z frasunków umarłemu...D 33	s. 138
Juryście...G 58	s. 105
Kanie...G 127	s. 123
Kasprowi Twardowskiemu, pisarzowi i wierszopisowi znamienitemu...G 51	s. 103
Kawki...G 128	s. 123
Kobzie...D 15	s. 135
Koguta starego...G 124	s. 123
Kokoszy...G 106	s. 118
Komórka, co lwa kąsał...G 122	s. 122
Kosą ściętą...D 28	s. 138
Kosterze...G 146	s. 127
Kościom na pobojowisku niepochowanym...G 1	s. 93
Kota...G 114	s. 121
Kotce od psów roztarganej...G 99	s. 117
Kotka morskiego...G 116	s. 121
Kotowi...D 39	s. 140
Kozakowi zaporoskiemu...G 19	s. 97
Kozy, co wilczęta wychowała...G 118	s. 122

Krakusowi, fundatorowi miasta Krakowa...G 2	s. 93
Królowi...G 141	s. 126
Kruka...G 135	s. 124
Kucharzowi...G 80	s. 109
Kukulce...G 89	s. 116
Laska wielka...S 8	s. 58
Lichwiarzowi...G 152	s. 128
Liszki...G 113	s. 121
Łakomemu...D 10	s. 135
Łaszczowi...G 9	s. 95
Łotrowi...G 75; D 5, 42	s. 108, 134, 140
Łotryni...G 35	s. 100
Macosze...G 163	s. 129
Makolągwie...D 22	s. 137
Małemu psięciu...G 105	s. 118
Mąż znie...D 43	s. 140
Mikoł[ajowi] Rudnickiemu M.K. ...G 74	s. 108
Mopsus...S 2	s. 22
Mowa ostatnia, umierającej przez miecz Jadwigi z Kolbuszowa, w Lublinie dekretem trybunalskim Anno 1681 pokonanej...G 86	s. 110
Murzie tatarskiemu...G 20	s. 97
Myszy...G 101, 119	s. 118, 122
Na grobie ojca orzący...D 53	s. 143
Na kloace zmarłemu Ligęzie, wielkich krzywd i bezprawia uczynnoszkodowi...G 31	s. 99
Na Piławce...D 1	s. 133
Na skąpego bogacza...D 50	s. 143
Nagle zmarłemu...G 153	s. 128
Nagrobek dziecięciu jednemu...D 51	s. 143
Nagrobek Narowi...D 52	s. 143
Nagrobek znamienitych cnót...D 54	s. 144
Niecnocie wierutnemu...D 7	s. 134
Niesforne zaloty...S 3	s. 29
Niespokojnikowi wielkiemu...G 78	s. 108
O tychże [Dyjogenes ateński i krak[owski]]...G 45	s. 102
Odczary na Simonidesowe Czary...S 7	s. 51
Odpowiedź nagrobkowi w Zielonych nag[robkach]...D 32	s. 138
Oracz...G 96	s. 117
Orniance...G 157	s. 128
Panience dopiero zakwitającej...G 53	s. 104
Panna młodzieńcowi odpowiada...D 3	s. 133

Pannie młodzieniec...D 2	s. 133
Pannie w kwitjącym wieku...G 36	s. 100
Pannie w młodości swej...G 49	s. 103
Papugi...G 131	s. 124
<i>Paraenesis ad mortales</i> . Krótkiego życia w długi wiek niepewne obiecowanie...G 87	s. 114
Pasterce...G 60	s. 105
Pasterz...S 1	s. 19
Pasterze...S 5	s. 41
Pełnemu wieka...G 23	s. 97
Penelopie...D 36	s. 139
Perlisie suczce...G 120	s. 122
Petronelli...G 151	s. 127
Pielgrzymowi...G 167	s. 130
Pijanicy...G 139; D 11, 12	s. 125, 135, 135
Pijanicy gorzałczanemu...G 154; D 18	s. 128, 136
Pijanicy piwnemu...G 42	s. 101
Pleszce...G 88	s. 115
Po pijanu zabitemu...G 79	s. 108
Pod Chocimem pierwszej wojny <i>Anni</i> 1621...G 11	s. 95
Pod Piławcami zabitemu...G 18	s. 96
Pospolitemu człeku...G 22	s. 97
Przepiórki...G 132	s. 124
Przez wiek konwersacją kochającemu i w niej żyjącemu...G 10	s. 95
Pszczele...G 162	s. 129
Ptakowi gilowi...G 100	s. 117
Pułkom szwedzkim pod Warką zabitym...G 83	s. 109
Pyszno mieszkającemu przedtym...G 50	s. 103
Rocznica...S 4	s. 34
Rotmistrzowi...G 143	s. 126
Rozmowa żartoważna...S 12	s. 80
Rozpu<s>tnie żyjącego mowa...G 28	s. 98
Rzeźnikowi...D 8	s. 134
Sielanka zob. Baby	
Laska wielka	
Mopsus	
Niesforne zaloty	
Odczary na Simonidesowe <i>Czary</i>	
Pasterz	
Pasterze	
Rocznica	
Rozmowa żartoważna	
<i>Silenus</i>	
Spółmilośnicy	
Życia dworskiego... a wiejskiego... paralela	
Sierkowi, wodzowi kozackiemu na nieprzyj[acio]jły, T.S. ...G 17	s. 96

Siestrze rodzonej prędko po krzcie ś[więtym] zmarłej...G 6+	s. 106
<i>Silenus</i> ...S 11	s. 78
Skąpemu...G 160	s. 129
Skowronek...G 95	s. 117
Słowik...G 98	s. 117
Słowika...G 133	s. 124
Sobkowi...G 168	s. 130
Spółmiłośnicy...S 9	s. 65
Sroce...G 91	s. 116
Sroki...G 125	s. 123
Starego kozła...G 110	s. 120
Starego psa...G 109	s. 120
Starego szkapy...G 108	s. 120
Staremu przy dworze...G 40	s. 101
Stefanowi Czarnieckiemu, wojewodzie kijowskiemu, wielkiemu wojennikowi polskiemu...G 6	s. 94
Swarliwej...G 32	s. 99
Swarliwej żenie...D 27	s. 137
Szafarzowi...G 148	s. 127
Szaławile...G 77	s. 108
Szczurowi...G 104	s. 118
Szpaka...G 126	s. 123
Ścietemu...G 155	s. 128
Światowej...G 37	s. 100
Tabacznikowi...G 73	s. 107
Tatarzynowi drugiemu...G 21	s. 97
Tejże [Pasterce]...G 61, 62	s. 105, 105
Tejże [Swarliwej]...G 33, 34	s. 100, 100
Tejże [Wandzie]...D 35	s. 139
Tejże [Wandzie, córce Krakusowej i księżnie polskiej]...G 5	s. 94
Temu, co się sam zabił...G 39	s. 101
Temu, co utonął...G 138	s. 125
Temuż [Bogaczowi]...D 41	s. 140
Temuż [Bogaczowi łakomcy]...G 26, 27	s. 98, 98
Temuż [Bohdanowi Chmielnickiemu]...G 16	s. 96
Temuż [Darmojedowi Brzuchockiemu]...G 30	s. 99
Temuż [Dyjożenesowi w Krakowie zmarłemu]...D 31	s. 138
Temuż [Dziecięciu niekrzczonemu]...G 165	s. 130
Temuż [Jednemu po ślubie, po weselnem obiedzie, przed łożnicą nagle zmarłemu]...G 47, 48	s. 102, 102
Temuż [Juryście]...G 59	s. 105
Temuż [Kasprowi Twardowskiemu, pisarzowi i wierszopisowi znamienitemu]...G 52	s. 103
Temuż [Krakusowi, fundatorowi miasta Krakowa]...G 3	s. 93
Temuż [Stefanowi Czarnieckiemu, wojewodzie kijowskiemu, wielkiemu wojennikowi polskiemu]...G 7	s. 94

Temuż [Znamienitemu pisarzowi grodu krakowskiego]...G 67, 68	s. 106, 107
Tenże [Oracz]...G 97	s. 117
Tym, co pod Chocimem...G 161	s. 129
Tym, co pod Guzowem...G 142	s. 126
Tym, co w Prucie potonęli...G 140	s. 126
Tymże [Pod Chocimem pierwszej wojny <i>Anni</i> 1621]...G 12, 13	s. 95, 96
Tymże [Pułkom szwedzkim pod Warką zabitym]...G 84, 85	s. 109, 110
Tymże <i>Anni</i> 1673 [Pod Chocimem pierwszej wojny <i>Anni</i> 1621]...G 14	s. 96
Ubogiemu...D 17	s. 136
Utonionemu...D 29	s. 138
Wandzie, córce Krakusowej i księżnie polskiej...G +	s. 94
Węgorzowi...D 19	s. 136
Węża...G 121	s. 122
Wierzbie uschłej...D 14	s. 135
Wiewiórki...G 117	s. 121
Wilka...G 112	s. 121
Wilkowi...G 107; D +	s. 119, 134
Wołu robotnego...G 111	s. 120
Wrona...G 134	s. 124
Zabitemu w karczmie...D 13	s. 135
Zająca...G 115	s. 121
Zajęcowi...G 94	s. 116
Złej żenie...G 150	s. 127
Znamienitemu pisarzowi grodu krakowskiego...G 66	s. 106
Zwodnicy...D 25	s. 137
Zwodnicy drugiej...D 26	s. 137
Żabie...G 92	s. 116
Żeglarzom...D 30	s. 138
Życia dworskiego, miejskiego a wiejskiego, ziemiańskiego paralela...S 10	s. 69

INDEKS NAZW WŁASNYCH



Indeks obejmuje postaci historyczne, biblijne (bibl.), mityczne (mit.), legendarne i literackie, a także nazwy geograficzne, etniczne i mityczne oraz wszelkie odmienne formy przymiotnikowe (np. *acherontskie prog*) pojawiające się w tekście *Sielank z Gajem zielonym* Jana Cawińskiego.

W nawiasie kwadratowym podano formę podstawową nazwy pojawiającą się w wierszach poety, o ile jest ona odmienna od podstawowej formy hasła. Nawias kwadratowy przy lokalizacjach oznacza, że nazwa nie pada w tekście, ale możemy się domyślić, o kim mowa.

Szczegółowych wyjaśnień zamieszczonych w objaśnieniach należy poszukiwać przy pierwszym wystąpieniu hasła.

W przypadku sielank skrót „(os.)” oznacza, że bohater jest osobą mówiącą, a zatem podajemy tylko ogólną lokalizację (numer sielanki). Jeśli jednak imię pojawia się w tekście, każdorazowo to odnotowujemy.

- Abraham [Abram] (bibl.), ojciec Izaaka...
G 166,+; D 21.3
- Absalom [Absolon] (bibl.), syn izraelskiego króla Dawida...S 12,140
- Acheront, rzeka w Krainie Zmarłych [acherontskie prog]...S 4,113
- Achilles [Achill] (mit.), najdzielniejszy z wojowników greckich walczących pod Troją...S 11,59
- Adam (bibl.), pierwszy człowiek [Adamowe przywileje]...G 1+9.3
- Admetos (mit.), król Feraj w Tessalii [Admetowa trzoda]...S 12,205
- Adonis [Adon] (mit.), kochanek Afrodyty...S 2.50
- Adria [Adryje], miasto we Włoszech...
G 86,82
- Afrodyta (mit.), bogini miłości...[S 6,99] [Cytereja], imię utworzone od wyspy Kytery...S 2.26
- [Dyjona], imię utworzone od imienia matki bogini. Dione...S 2,+2. 49; D 23 (tyt.); D 24,2 [gwiazda nocy]...S 2,183 [Pani z Cypru]...S 2,50 [Wenus]...S 2,[+6]. 81; S 3,75; S 10,231; G +6.3
- Wenus polska zob. Jadwiga
- Agata zob. Spytek
- Agesilaos zob. Rzym
- Ajgle [Egle], postać z sielanki...S 11,27
- Akrisjos (mit.), król Argos, ojciec Danae [Akryzowe zamknienia]...S 2,49
- Akwilon (mit.), wiatr północny...S 8,175
- alban zob. wina
- Alfeus [Alfeu], postać z sielanki...S 4,160
- Alkon, bohater i postać z sielanki...S 4,160; S 6 (os.); S 8 (os.)
- Amalteja (mit.), koza, która wykarmiła Zeusa...S 12,106

- Amaryllis [Amarylli], postać z sielanki... S 2,5.
63. 86. 120. 123. 127. 167. 180. 187
- Amazonka, kobieta z wojowniczego plemienia... G 86,5
- Amintas [Amintas], bohater sielanki... S 9 (os.). 28. 32; S 12 (os.)
- Andromeda (mit.), córka Kefeusa i Kasjopei... G 56,4
- Ankona [Ankony], miasto we Włoszech... G 86,82
- Apollon (mit.), bóg poezji udzielający natchnienia... S 2,40. 161. 181; S 9,39; S 10(ded.),18; S 11,7; S 12,51. 205
- [Apollinów kapłan]... S 10(ded.),12
- [Feb]... S 2,47; S 10(ded.),13; S 11,10; G 51,2
- [Febowa Patareja]... S 8(ded.),8
- [Febowy duch]... S 8(ded.),15
- zob. Febady
- [parnaski rząńca]... G 51,2
- Ares (mit.), bóg wojny... [S 2,46]
- [Mars]... S 2,182; S 10,15. 232; S 12,201; G 143,2
- [marsowe szańce]... G 6,1
- [marsowy taniec]... G 13,2
- Argos [Arg], miasto w Argolidzie na Peloponezie... S 3,25
- Armida, postać przywołana w nagrobku... G 86,98
- Artemida (mit.), bogini łowów
- [Dyjanna]... S 3,42; S 12,203; G 86,35; D 14,3; D 36,4
- [dziewica]... S 3,76
- Latonka zob. Dafnis, postać z sielanki
- Atena (mit.), bogini mądrości i zwycięstwa
- [Minerwa]... S 12,103
- Ateny, główne miasto Grecji, stolica Attyki... G 44,2
- [ateński Dyjogenes]... G 44 (tyt.); [G 45 tyt.]
- Attyka, kraina historyczna w Grecji
- [attyckie ule]... S 8,157
- Auzony zob. Italia
- auzoński zob. Italia
- Bachus zob. Dionizos
- Baczenie, personifikacja... S 10,168
- Bałtyk zob. morza
- Bartek, bohater nagrobka... D 11,1
- Bianki I liacynt, podczaszy warszawski, pisarz skarbu, pierwotny adresat... S 10 [dedykacja] (aparatur krytyczny)
- bohaterowie sielank zob. osoby
- Bóg... S 1,61. 71; S 2,135; S 3,66; S 4,92. 95. 200; S 6,14. 123; S 7,137; S 9,18; S 10(ded.),34; S 12,15. 55. 76; G 16,4; G 38,4. [6]; G 60,3; G 65,8; G 69,1; G 71,1; G 86,115. [116]. 124; G 89,4; G 97,3; G 143,3; G 148,3; D 34,6; D 43,3; D 47,5; D 51,1
- [Baranek]... S 4,217; G 62,4; D 22,4
- [Bog i nieba]... S 9,15
- [Boska bojaźń]... S 7,55
- [Boska dobroć]... S 12,163
- [Boska miłość]... G 51,7
- [Boski opiek]... S 10,48; G 64,4
- [Boskie podobieństwo]... S 12,161
- [Boża] (o matce)... G 71,3
- [Boża wola]... S 6,26
- [Mądrość Wieczna]... G 86,93
- [Myśl]... S 11,41. 42. 43. 50
- [Pan]... S 4,177; G 17,3; G 35,3; G 38,5; G 52,3; G 62,3; G 87,7; G 145,3; G 165,3; G 166,3; G 167,3; D 22,3; D 51,5. 6
- [Sędzia Wieczny]... G 7,4
- [Sędzia wielki]... D 46,2
- [Szafarz]... G 148,4
- [Twórca]... G 86,131. [132]
- Brzuchocki Darmojed, bohater nagrobka... G 29 (tyt.)
- [pasożyt Darmojedzki]... G 29,2
- Cerera zob. Demeter
- Cham (bibl.), syn Noego... D 21,4
- Charon (mit.), przewoźnik dusz... G 160,3
- [Charont]... G 160,1
- [Charontów płaszcz]... D 42,2
- Charybda [Charybdy] (mit.), potwór morski czyhający na żeglarzy w cieśninie naprzeciw Skylli... S 8,54
- Charyty (mit.), boginie wdzięku
- [Gracyje]... G 86,40
- Chiron (mit.), centaur, wychowawca Achilleśa... S 11,58

- Chmielnicki Bohdan, hetman zaporoski...
G 15 (tyt.). 1
- Chocim, miasto na Ukrainie...G 11 (tyt.);
G 14,1; G 161 (tyt.)
[chocimskie place]...D 1,3
- Chromis, bohater sielanki...S 11,19
- Chrystus zob. Bóg/Szafarz
- Cnota, personifikacja...S 10,168
- Cnoty, personifikacja...D 26,4
- Cypr, wyspa Afrodyty...S 2,50; G 37,2;
G 51,4
zob. Afrodyta
- Cyrus I Wielki zob. Persowie
- Cytereja zob. Afrodyta
- Czarniecki Stefan, hetman...G 6 (tyt.);
[G 7 (tyt.)]
[Czarnecki]...G 83,4
- Dafnis [Dafni] (imię żeńskie), postać z sie-
lanki...S 1,12. 17. 51. 58. 60 [Laton-
ka]. 63. 109; S 4,2. 9. 101. 103. 119.
127. 135. 147. 157. 163. 168. 173.
179. 185. 193. 199. 201
- Dafnis [Dafnida] (mit.), nimfa zamieniona
w drzewo laurowe...S 2,47
- Dafnis (imię męskie), bohater i postać z sie-
lanki...S 3,71; S 12 (os.)
- Dametas [Dameta, Damet], bohater i pos-
tać z sielanki...S 2 (os.). 8. 36. 55;
S 3,67; S 4,159
- Damon, bohater sielanki...S 5 (os.); S 12
(os.). 2 [złotowłos]
- Danae [Danaa] (mit.), ukochana Zeusa...
[S 2,48-49]; G 86,57
- Darmojed, Darmojedzki zob. Brzuchocki
Darmojed
- Delfy [Delf], miasto u stóp Parnasu. z wy-
rocznią Apollona...S 2,162
- Demeter [Cerera] (mit.), bogini urodza-
ju...S 10,37
- Diana zob. Artemida
- Dionizos (mit.), bóg wegetacji, winnej la-
torośli, wina i ekstazy
[Bachowi opilecy]...S 10,107
[Bachus]...S 2,88
- Dirce, bohaterka i postać z sielanki...S 6,5;
S 7 [(os.) [Sluga]]. 43. 67. 125. 189
- Doryda bałtycka zob. morza
dryjady [dryady]...S 10,180
- Duda, bohater nagrobka...G 144,1. 4
- Dunaj, rzeka...S 4,29; S 8,100
- Dyjogenes krakowski, bohater nagrobka...
G 43 (tyt.). 1; G 44 (tyt.); G 45 (tyt.);
[D 31 (tyt.)]
- Dyjona zob. Afrodyta
- Dziewka, postać z sielanki...S 3,71
- Echo (mit.), nimfa powtarzająca czyjeś sło-
wa...S 10(ded.).38
- Egipt, kraj przez który przepływa Nil
[rzeka egipska]...S 12,176
- Egle zob. Ajgle
- Elizy zob. Pola Elizejskie
- Empireum [Empir], najwyższa sfera nie-
ba, gdzie przebywają dusze zmar-
łych...G 52,3
[empirejska dziedzina]...S 4,215
- Entelechy, zasada bytu...G 55,4
- Epikur, filozof grecki, twórca epikureizmu
[Epikury sekty]...S 11,44
- Erato zob. Muzy
- Ereb zob. Hades, Kraina Zmarłych
- Erminia [Erminija], postać przywołana w na-
grobk...G 86,98
- Erydan (mit.), rzeka, nad którą oplakiwa-
ły Faetona Heliady...S 6,111
- Erynie (mit.), boginie zemsty
[Eumenida]...G 86,70
Furie [Furyje]...S 7,47; G 32,4
[Furyja]...S 6,90
[Jędze]...D 27,3.
[Megera]...S 6,90
- Euksyn zob. Morza
- Eumenida zob. Erynie
- Eurydyka (mit.), ukochana małżonka Or-
feusza... S 4,114
- Ezop, bajkopisarz...S 12,38
- faunowie (mit.), bóstwa leśne...S 1,94;
S 8,179; S 11,56
- Feb zob. Apollo
- Febady, kapłanki Apollona, wieszczki...
G 86,71
- Febowy zob. Apollo

- Filida [Fílida, Fíli], imię żeńskie... S 4,159; G 82 (tyt.). 3
 [Fílis], postać z sielanki... S 3,26; S 10,270
- Filon, bohater sielanki... S 12 (os.)
- Fortuna (mit.), bogini Losu i powodzenia... S 10,45. 143. 167; G 86,14
- Fosfor (mit.), gwiazda poranna ukazująca się na wschodzie... S 8,101
- Frygia, kraina w Azji Mniejszej, na której terenie leżała Troja
 [frygijskie córki], Trojanki... S 4,65
- Furie zob. Erynie
- Galatea, bohaterka sielanki... S 9,1. 3. 8. 13. 31. 45. 57. 80
- Gawińska [siostra rodzona], siostra poety, bohaterka nagrobka... [G 6+ (tyt.)]
- Gawiński Jakub, stryj poety, bohater nagrobka... G 63 (tyt.)
- Geniusz, bóstwo opiekuńcze każdego człowieka
 [Genijusze]... S 12,103
- Gracje zob. Charyty
- gry karciane (terminy ich dotyczące)
 [birka]... G 73,3
 [dryje]... S 10,238
 [trynka]... S 10,237
- Guzów, miejscowość... G 142 (tyt.)
- Hades (mit.), bóg Podziemia... G 21,3
 [Plut, Pluton]... S 5,76; G 10,4; G 27,3
- Hades (mit.), Kraina Zmarłych, Podziemie
 [Ereb] (mit.), otchłań w Podziemiu... G 11,1; G 76,2; D 27,3
- Hefajstos [Wulkan] (mit.), bóg ognia... [S 10,233]; S 12,201
- Helena (mit.), córka Zeusa i Ledy, małżonka Menelaosa, najpiękniejsza z kobiet, porwana przez Parysa... G 81 (tyt.). 4
 Lakonka [Lacena]... G 81,3
 [Lena]... G 81,4
 [Heleny]... G 86,56
- Helikon, góra w Beocji, w Grecji środkowej, siedziba Muz
 [helikońska knieja]... S 10(ded.), 7
 helikońskie dziedzioczki zob. Muzy
 helikońskie dziewice zob. Muzy
- Helios [Słońce] (mit.), bóg słońca... S 10,280; S 11,18
- Hera (mit.), małżonka Zeusa
 [Junona]... S 12,10+. 200
 Lucina [Lucyna], przydomek bogini jako opiekunki porodów... G 86,67. 72
 [Junony], miłości (?)... S 10,232
- Herakles (mit.), heros słynący z nadzwyczajnej siły i odwagi
 [Alcyd]... S 12,203
- Hermes (mit.), wysłannik bogów, bóg handlu, przewodnik podróżnych
 [Merkury]... S 12,65. 10+; G 86,35
- Hippokrene, źródło na Helikonie dające poetyckie natchnienie... S 8(ded.), 13
- Hybla, góry na wschodnim wybrzeżu Sycylii [hyblejskie włości], miejsce zbioru wspaniałych miodów... S 8,157
- Hymen (mit.), bóg małżeństwa i wesela... S 6,87; G 86,63
- Ida, pasmo górskie w Troadzie w Azji Mniejszej, opodal Troi
 [idejska niwa]... S 2,1
- Idmon, bohater sielanki... S 3 [(os.) [Pa-sterz]]. 1
- Ikar (mit.), tragicznie zmarły syn Dedala... G 86,111
- instrumenty muzyczne
 [bęben]... G 72,2
 [cytara, cytra]... S 2,181; S 8(ded.), 22; S 12,51; D 15,2
 dudka zob. piszczałka, piszczel
 [dudy]... S 12,276; G 110,3; G 144,1. 4
 [fletnia, fletenka]... S 1,92; S 4+,47; S 10(ded.), 12
 [fujara]... S 2,25; S 8(ded.), 21. 186; S 10,130; S 12,13
 [kobza]... D 15 tyt. 1
 [kociol]... G 72,2
 [lira]... G 52,4
 [lutnia]... S 8(ded.), 24; D 15,3
 [multanki]... S 2,11. 37; S 10,130
 [piszczałka, piszczel]... S 2,181; S 5,15. 17
 [dudka]... S 1,11. 97; S 5,12; S 8(ded.), 16; S 10(ded.), 6; S 12,15
 [szałamaje]... D 22,2

- Io (mit.), kochanka Zeusa przemieniona w jałówkę... [S 2,+5]
- Italia [Auzony], kraj, w którym karierę robiła Jadwiga z Kolbuszowa... G 86, 81 [auzońskie infuły]... G 86,53
zob. Adria
zob. Ankona
- Jadwiga [Jadwiga z Kolbuszowa] (właśc. Agnieszka Machówna), chłopka, która udawała arystokratkę, bohaterka nagrobka... G 86 (tyt.) [Wenus polska]... G 86,+1
- Jaga, bohaterka nagrobka... G 60,1
- Jan, bohater nagrobka... G 16+,2
- Jan Chrzciciel (bibl.), pustelnik i prorok żydowski... G 16+,+
- Jędze zob. Erynie
- Jonasz (bibl.), prorok izraelski... G 138,3. +
- Jowisz zob. Zeus
- Judasz Iskariota (bibl.), uczeń Jezusa; zdrajca, który popełnił samobójstwo [szafarz]... G 1+8,+
- Junona zob. Hera
- Justynian I Wielki, cesarz, kodyfikator prawa rzymskiego [Justynianowie]... G 59,1
- Jutrzenka (mit.), bogini poranka... G 86,36
- Kaja, uosobienie wiernej małżonki... G 86,81
- Kajus, uosobienie wiernego małżonka... G 86,81
- Karol Ferdynand Waza zob. Waza, Karol Ferdynand
- Karpaty [Karpat], góry... S 8.105
- Kastalia, źródło u stóp Parnasu w Grecji dające natchnienie poetyckie... [S 1.76]
- Kijów, miasto na Ukrainie... S 7.128 [kijowska granica]... S 7.11-12 [kijowski wojewoda]... G 6 (tyt.)
- Kleopatra, królowa Egiptu [Kleopatry]... G 86,56
- Klorynda, postać przywołana w nagrobku... G 86,97
- Kochowski Wespazjan [Wespezyjan z Kochowa Kochowski], poeta, adresat sielanki... S 10(ded.) (tyt.). 10 [Mista]... S 10(ded.) +2
- Kolbuszowa [Kolbuszów(?), Kolbuszowo(?)], rodzinna miejscowość Jadwigi... G 86 (tyt.)
- kolchidzki zob. Medea
- Korona zob. Polska
- Koronis [Koroni], postać z sielanki... S +,160
- Korydon, bohater sielanki i postać przywołana w nagrobku... S 8 (os.); G 86,26
- Korynt, miasto w Grecji na Przesmyku Korynceim [korycka miedź]... S 10,176
- koty zob. Maciek
zob. Wach
- Kozak [Kozak zaporoski], wojownik z Zaporozża, historycznej krainy nad Dnieprem, wróg Rzeczypospolitej... G 19 (tyt.). 1 [kozacki wódz], sprzymierzeniec Rzeczypospolitej... G 17 (tyt.)
- Kraków, miasto, gród Kraka i Wandy... G 2 (tyt.); [D 31 (tyt.)] [krakowski gród]... G 66 (tyt.); D +6,1
- Lasota [Lasocina], wzgórze... G 3,1 [Rękawka], wzgórze... G 2,+; G 3,+; G +,7
- Wawel, wzgórze, na którym stoi Zamek Królewski [Wawelowe opoki]... G 2,1 [Wawlowe karki, opoki]... S 8,173
- Krakus [Krak, Krakus, Krakusowy], legendarny władca, założyciel Krakowa, ojciec Wandy... G 2 (tyt.). 5; G 3,3; G + (tyt.)
- Kreon (mit.), król Koryntu, niedoszły teść Jazona [Kreontów dom]... S 6,+5
- Krezus [Krez], słynący z bogactwa król Lidii... D +1,1
- Krym [Tauryka, Tauryki], Chersonesz Taurydzki, dawna nazwa Krymu... G 15,1; G 21,1
- Księci Stanisław z Wronowa, herbu Topór, pisarz grodzki krakowski... G 66 [(tyt.). 2. +; G 67 [(tyt.). 2; [G 68 (tyt.); [D ++]; D +5,1. 6; [D +6]; [D +7]; [D +8]. [D +9]
- Księstwo Moskiewskie [Moskwa], odwieczny wróg Polski... G 6,1

- Kupidyn (mit.), bóg miłości, niesforny syn Afrodyty...[S2,91m.]; [S6,87-88]; G 86,47
[Dyjony synaczek]...S 2,42
- Lacena zob. Helena
zob. Lakonia
- Lachesis zob. Mojry
- Lacheza zob. Mojry
- Lakonia [Lacena], kraina na Peloponezie... S 4,61
Lacena zob. Helena
- Lasocina zob. Kraków
- Lasota zob. Kraków
- Latonka zob. Dafnis, postać z sielanki
- Lech, legendarny założyciel państwa polskiego
[*Lechica lra*]...motto
[Lechowe dziedziny]...G 21,2
[Lechowy świat]...S 8,182
- Lete [letejski brzeg] (mit.), rzeka zapomnienia w Hadesie...G 87,5
- Liban, kraj, gdzie rosły cyprysy[!]...S 2,128
- Licydas [Licyda], bohater sielanki...S 4 (os.). 24. 182. 195; S 12 (os.). 171
- Ligeza, bliżej nieznany adresat nagrobka...G 31 (aparatury krytyczny)
- Likoryda, postać z sielanki...S 4,160
- likwor zob. wina
- Lublin, miasto...G 86 (tyt.)
[Lubelski Święty Areopag], sąd lubelski...G 86,118
- Lubomirski Stanisław Herakliusz (?), marszałek wielki koronny
[Marszałek Wielkiej Korony i Pan]...S 8(ded.),1
[Mopsus]...S 8,34
[Mops]...S 8,3. 40. 67. 73. 120. 123. 151. 172. 182
[parnaski spółmieszkaniec]...S 8(ded.),9
- Lucina/Lucyna zob. Hera
- Łaszcz Samuel, strażnik koronny...G 9 (tyt.). 1
- Maciaszek, bohater nagrobka...G 80,1
- Maciek, kot, bohater nagrobka...G 99,1
- Mars zob. Ares
- Maryna, bohaterka nagrobka...G 157,1
[Ormianeczka]...G 157,1
[Ormianka]...G 157 (tyt.)
- Medea (mit.), matka Jazonowych dzieci, czarodziejka i czarownica...S 7,52
[kolchidzka wiedma]...S 7,44
- Menala (imię żeńskie), postać z sielanki...S 3,26
- Menalka (imię męskie), bohater i postać z sielanki...S 9 (os.). 1. 26. 29. 69; S 10,128. 270
- Menelaos [Menelaus] (mit.), mąż Heleny, władca Sparty...G 81,1
- Merkury zob. Hermes
- Michał, archanioł z ognistym mieczem, stojący na czele hufców niebieskich...G 145,2
- Michnik zob. Rudnicki Mikołaj
- Mikołaj zob. Rudnicki Mikołaj
- Milko, postać z sielanki...S 3,67
- Minerwa zob. Atena
- Mirtylus [Mirtyl], bohater sielanki...S 2 (os.). 8. 35. 55
- Mista zob. Kochowski Wespazjan
- Młodość, personifikacja...G 63,4
- Mnasilus [Mnasil], bohater sielanki...S 5 (os.); S 11,19
- Mojry (mit.), boginie Losu i Przeznaczenia
Lachesis [Lacheza], Mojra/Parka odcinająca nić życia...G 54,2
[Parka]...G 86,104
- Mopsus, bohater i postać z sielanki...S 2 (tyt.). (os.); S 4,159; S 10,1
zob. Lubomirski Stanisław Herakliusz
- morza
- Morze Bałtyckie [bałtycka Doryda]...D 30,1
Morze Czarne [Euksyn]...G 15,2
- Morzyk, bohater nagrobka...D 40 (tyt.). 2
- Moskwa zob. Księstwo Moskiewskie
- Muzy (mit.), opiekunki rozmaitych sztuk i nauk... S 4,112; S 11,1
- Erato [Eraty]...G 51,4
[helikońskie dziedziczki]...G 51,1
[helikońskie dziewice]...S 8(ded.),12
[panny]...S 11,15
[parnaskie dziewice]...S 10(ded.),9; G 52,2

- [Parnasu mieszkańce]...S 11,17
 Pieryda [Pijeris]...S 10(ded.),2
 [sykulskie Muzy]...S 11,1
 Talia [Talijska]...S 8(ded.),13
 [treickie Muzy]...S 4,112
 Urania [Uranija]...G 56,2
- Natura, personifikacja...G 63,3
 Neajra [Necra], postać z sielanki...S 4,159
 Neptun zob. Posejdon
 Niewstyd, personifikacja...D 26,4
 Nike [Nice], postać z sielanki...S 6,18
 Nil zob. Egipt
 nimfy (mit.), mieszkanki wsi, lasów i wód...
 S 1,94
 Nos zob. Tyrsis
- Ochota, personifikacja...S 10,161
 Olimp, łańcuch górski oddzielający Macedonię od Tessalii; góra – siedziba bogów...D 49,8
 Orfeusz (mit.), tracki pieśniarz i poeta [treickich Muz ozdoba]...S 4,112
 Ormianka, Ormianeczka zob. Maryna
 osoby, bohaterowie sielanek
 Nos zob. Tyrsis
 Pasterz zob. Idmon
 Sługa zob. Dirce
 Złotowłos zob. Damon
 zob. Alkon (m)
 zob. Amintas (m)
 zob. Dafnis (m)
 zob. Dametas (m)
 zob. Damon (m)
 zob. Dirce (k)
 zob. Filon (m)
 zob. Idmon (m)
 zob. Korydon (m)
 zob. Licydas (m)
 zob. Menalka (m)
 zob. Mirtylus (m)
 zob. Mnasilus (m)
 zob. Mopsus (m)
 zob. Pani (k)
 zob. Pasterz (m)
 zob. Testylida (k)
 zob. Tityrus (m)
 zob. Tyrsis (m)
- Pan (mit.), bóstwo lasów...S 2,181; S 9,55
 Pani, bohaterka sielanki...S 7 (os.)
 panny zob. Muzy
 Parka zob. Mojry
 Parnas, góra w Fokidzie, siedziba Muz...
 [S 1,75-76]; S 11,17
 [Parnas polski]...S 10(ded.),39
 parnaski rzańca zob. Apollon
 parnaski spółmieszkaniec zob. Lubomirski Stanisław Herakliusz
 [parnaski zbiór]...G (tyt.)
 parnaskie dziewice zob. Muzy
 zob. Muzy
- Parys [Paryz] (mit.), syn Priama, uwodziciel Heleny...S 4,63
 Parysowie [Paryże]...G 86,58
 [Pryjamczyk]...G 81,2
- Pasterz, bohater sielanki...S 1 (tyt.) (os.)
 zob. Idmon
- Patara [Patureja], miasto portowe w Lykii z wyrocznią Apollona...S 8(ded.), 8
- Penelopa (mit.), wierna żona Odyseusza...
 D 36 (tyt.). 4
- Perlisia, suczka, bohaterka nagrobka...G 120 (tyt.). 1
- Persefona (mit.), żona Hadesa, bogini Podziemia...G 55,2; D 45,2
 [Prozerpina]...G 36,7; G 65,4
 personifikacja zob. Baczenie
 zob. Cnota
 zob. Cnoty
 zob. Młodość
 zob. Natura
 zob. Niewstyd
 zob. Ochota
 zob. Śmierć
- Persowie, naród lubujący się w orlich nosach [Persów król], Cyrus I Wielki...S 12,117
- Petronella zob. Spytek
- Pieryda zob. Muzy/Pijeris
- Piławce, miejscowość...G 18 (tyt.); D 1 (tyt.). 4
- Piotr (bibl.), apostoł, święty...G 151,3
- Platon, filozof grecki...G 30,3; G 54,1
- Plut, Pluton zob. Hades
- Pola Elizejskie [Elizy], kraina, gdzie przebywają dusze błogosławionych zmarłych...G 51,9
 [Kraje Elizo<w>e]...S 4,106

- Polak [Polanin], mieszkaniec Polski, dzielnie walczący z nieprzyjacielem... D 1,2
 Polacy [Polacy, Polaki]... G 13,3; G 83,4; G 85.1. 3; G 161,3;
- Polska, państwo... G 86,17. 33. 84; G 156,2
 [Korona]... G 16,2; G 17,1; G 19,2
 [Korona polska]... S 8(ded.),1
 [polska księżna]... G + (tyt.); G 5,1
 [polska sława]... D 1,3
 polski zob. Parnas
 zob. Posejdon
 [polski poeta]... S 10(ded.) (tyt.)
 [polski wojennik]... G 6 (tyt.)
 [polskie prawa]... D 45,3
 [polskie sielanki]... S (tyt.)
 [polskie szańce]... G 14,1
 [polskie Tatry]... G 86,55
 [polskie tify]... G 12,3
- Posejdon (mit.), bóg mórz
 [Neptun]... S 12,105; D 29,2
 [Neptun polski]... D 35,1
 zob. Wisła/Wandal
- Prozerpina zob. Persefona
- Prut, rzeka... G 140 (tyt.). +
- Psie Pole [Psie Pola], miejsce bitwy Bolesława III Krzywoustego z armią Henryka V, cesarza niemieckiego... D 1,1
- Rękawka zob. Kraków
- Rodopy, łańcuch górski na Półwyspie Bałkańskim
 [traickie Rodopy]... S 8,105
- Rudnicki Mikołaj, bohater nagrobka... G 73,3
 (?); G 74 (tyt.)
 [Michnik]... G 74,1
- Rzym, miasto, cel pielgrzymek... G 167,1
 [rzymski senator], właściciel spartański król Agesilaos... S 12,209
- Sardanapal, lubiący zbytek król Asyrii... G 28,5
- satyrowie [satyry] (mit.), bóstwa lasów i wzgórz, lubieżni towarzysze Dionizosa... S 9,40; S 10,261
- scylle zob. Skylla
- Siedmiogród, państwo rządzone przez księcia Jerzego II Rakoczego
 [uramy siedmiogrodzkie]... G 6,4
- Sierko, wódz kozacki... G 17 (tyt.)
- Silenus (mit.), stary satyr, wychowawca i towarzysz Dionizosa... S 11 (tyt.). 11
 [Sylen]... S 11,19
- Simonides zob. Szymonowiec Szymon
- Skarszewski Stanisław, starosta radomski, pierwotny adresat... S 2 (aparatus krytyczny)
- Skylla [scylle] (mit.), potwór morski czyhający na żeglarzy w cieśninie naprzeciw Charybdy... S 10(ded.), 29
- Słońce zob. Helios
- Śługa zob. Dirce
- Smoleńsk, miasto nad Dnieprem
 [smoleńskie grody]... D 1,1
- Sparta, starożytna stolica Lakonii; miasto, z którego pochodziła Helena... S 4,59
- Spytek
 Spytek Agata [Agata], żona Marcina, matka zmarłej Petronelli... G 151,2
 Spytek Marcin [Marcin Spytek], mąż Agaty, ojciec zmarłej Petronelli... G 151,2
 Spytek Petronella [Petronella], bohaterka nagrobka, zmarła w dzieciństwie córka Agaty i Marcina... G (tyt.). 1. 3
- Sycylia [sykulska spóldziedzina], ojczyzna bukoliki... S 1,23-24
- Sydon, miasto w starożytnej Fenicji
 [sydońskie dziewoje]... S 10,180
- sykulski zob. Sycylia
 zob. Muzy
- Sylen zob. Silenus
- symon zob. wina
- Szyf (mit.), syn Ajolosa, najprzebieglejszy ze śmiertelników
 [Szyfów kamień]... G 78,1
- szafarz zob. Judasz Iskariota
- Szkotek, bliżej nieznanego bohater nagrobka... D 20 (tyt.). 2
- Szujski Wasył, car rosyjski... G 156 (tyt.). 1
- Szreniawa, lewy dopływ Wisły, rzeka widniejąca w herbie Lubomirskich... [S 8,123. 124. 171. 139nn.]
 [klejnot domu]... S 8,129
- Szwedzi, żołnierze monarchii szwedzkiej... G 84,5
 [szwedzkie pułki]... G 6,2; G 83 (tyt.). 3; [G 84 (tyt.); G 85 [(tyt.)]. 1

- Szymonowicz Szymon, autor sielanek
[*Czary*]...tytuł sielanek...S 7 (tyt.)
[*Simonides*]...motto
[Simonidesowe *Czary*]...S 7 (tyt.)
- Śląsk, kraina geograficzna
[śląski próg]...S 7,128
- Śmierć [Śmierć, Śmiercisia, świata zbójczy-
ni], personifikacja...S 1,104; G 6,5. 7;
G 8,5; G 9,4; G 22,1; G 32,3; G 36,3.
5; G 38,2; G 40,2; G 48,2. 3; G 53,4.
5; G 57,2; G 58,4; G 61,3; G 63,2;
G 70,2. 3; G 73,3; G 144,3; G 164,3;
D 8,2; D 11,4; D 23,4; D 28,3;
D 30,3; D 40,3; D 48,2; D 51,2;
D 54,3
- Tajget, pasmo górskie na Peloponezie...
S 8(ded.),11
- Talia zob. Muzy
- Tatarzy, lud Chanatu Krymskiego
[Tatańczuch]...D 21,1
[tatarski cham]...D 21 (tyt.)
[tatarski murza]...G 20 (tyt.)
[Tatarzyn]...G 6,3; G 21 (tyt.)
- Tatry, góry...S 8,175; G 86,55
- Tauryka, Tauryki zob. Krym
- Tempe [Tempy], malownicza dolina w Tes-
salii...G 86,83
- Tersytyes [Tersyt], postać przywołana w na-
grobkach...G 86,25
- Testylida [Testylis], bohaterka sielanek...
S 3 (os.). 4. 47
- Thule (mit.), wyspa leżąca na krańcu świa-
ta...G 86,79
- Tytyrus [Tytyr], bohater sielanek...motto,
S 4 (os.). 11. 93. 203
- Tokaj zob. Węgry
- Tracja, kraina w północnej Grecji, ojczy-
zna Muz i Orfeusza
traicki zob. Rodopy
treicki zob. Muzy
zob. Orfeusz
- Tryjon, północ
[tryjońskie narody]...D 2,2
- Turcy, lud Imperium Osmańskiego...G 13,1;
G 161,3
[tureckie ścierwo]...G 6,8
- Twardowski Kasper, poeta, bohater nagrob-
ka...G 51 (tyt.). 10; [G 52 (tyt.). 1]
Lekcje Kupidynowe
[głosił Cypr]...G 51,4
Łódź młodzi
[łódź]...G 51,5
Pochodnia miłości Bożej
[pięć strzał miłości Boskiej]...
G 51,7
- Tyrsis, bohater sielanek...S 6 (os.); S 8 (os.).
1; S 12 (os.). 1 [Nos]. 19. 70. 72
- Tyrymach, postać z sielanek...S 6,18. 39.
53
- Tytyr zob. Tityrus
- Urania zob. Muzy
- Wach, kot, bohater nagrobka...D 39,1
- Wanda, córka Kraka...G 4 (tyt.); G 5 (tyt.);
D 35 [(tyt.). 2
Wenda...G 4,1
zob. Wisła
- Warka, miejscowość na Mazowszu...G 83
(tyt.); G 85,2
[wareckie lasy]...G 83,2
- Watykan, siedziba papieża
[watykańskie purpury]...G 86,54
- Wawel zob. Kraków
- Wawelowy zob. Kraków
- Waza, Karol Ferdynand [Karl Ferdynand],
król polski...S 10(ded.),23
- Wenus zob. Afrodyta
- Węgry, państwo
Tokaj, region winiarski...S 10,83
wina
alban [albany]...S 10,85
likwor [likwory]...S 10,83
symon [symony]...S 10,85
- Wisła, rzeka...S 8,108; G 2,1; G 4,5; G 5.1. 2
[Wandal]...D 35,2
zob. Neptun polski
[Wandalowy strumień]...S 8,183
[wiślny brzeg]...S 10(ded.),37
- Wołga, rzeka...S 8,107
- Wronowo, miejscowość rodzinna pisarza
grodzkiego Stanisława Ksińskiego, bo-
hatera nagrobków...D 45,1
- Wulkan zob. Hefajstos

zaporoski zob. Kozak

Zefir (mit.), łagodny i delikatny wiatr zachodni...S 10,209

Zeus (mit.), władca bogów i ludzi, kochanek Danae...[S 2,+8-+9]

[Jowisz]...S 9,+8. +9; S 10(ded.),29

[Jowisze]...G 8,+

[Jupiter]...S 9,+7; S 10,227; S 12,199

[władca górny]...S 2,++

Złotowłos zob. Damon

Zyś, bliżej nieznanym bohater nagrobka...

G 8,6

SPIS TREŚCI



Wprowadzenie do lektury	5
SIELANKI Z GAJEM ZIELONYM	15
Bukolika albo Sielanki nowe polskie Jana Gawińskiego dawno napisane, a teraz na świat podane	17
Sielanka 1. Pasterz	19
Sielanka 2. Mopsus	22
Sielanka 3. Niesforne zaloty	29
Sielanka 4. Rocznicza	34
Sielanka 5. Pasterze	41
Sielanka 6. Baby	45
Sielanka 7. Odczary na Simonidesowe <i>Czary</i>	51
Sielanka 8. Laska wielka	58
Sielanka 9. Spółmilośnicy	65
Sielanka 10. Życia dworskiego, miejskiego a wiejskiego, ziemiańskiego paralela	69
Sielanka [11.] <i>Silenus</i>	78
Sielanka [12.] Rozmowa żartoważna	80
Gaj zielony przyweselszeni różnych materyj parnaskiego zbioru wierszami napelniony	91
Księgi I nagrobków rozmaitych	93
[1.] Kościom na pobojo wisku nie pochowanym	93
[2.] Krakusowi, fundatorowi miasta Krakowa	93
[3.] Temuż	93
[4.] Wandzie, córce Krakusowej i księżnie polskiej	94
[5.] Tejże	94
[6.] Stefanowi Czarnieckiemu, wojewodzie kijowskiemu, wielkiemu wojennikowi polskiemu	94
[7.] Temuż	94
[8.] Dworzaninowi swego wieku wielkiemu	95
[9.] Łaszczowi	95

[10.] Przez wiek konwersacją kochającemu i w niej żyjącemu	95
[11.] Pod Chocimem pierwszej wojny <i>Anni</i> 1621	95
[12.] Tymże	95
[13.] Tymże	96
[14.] Tymże <i>Anni</i> 1673	96
[15.] Bohdanowi Chmielnickiemu	96
[16.] Temuż	96
[17.] Sierkowi, wodzowi kozackiemu na nieprzy[jacio]ły, T.S.	96
[18.] Pod Piławcami zabitemu	96
[19.] Kozakowi zaporoskiemu	97
[20.] Murzie tatarskiemu	97
[21.] Tatarzynowi drugiemu	97
[22.] Pospolitemu człeku	97
[23.] Pełnemu wieka	97
[24.] Dom dobrze rozporządzonemu	98
[25.] Bogaczowi łakomcy	98
[26.] Temuż	98
[27.] Temuż	98
[28.] Rozpu<s>tnie żyjącego mowa	98
[29.] Darmojedowi Brzuchockiemu	99
[30.] Temuż	99
[31.] Na kloace zmarłemu Ligęzie, wielkich krzywd i bezprawia uczynnoszkodowi	99
[32.] Swarliwej	99
[33.] Tejże	100
[34.] Tejże	100
[35.] Łotryni	100
[36.] Pannie w kwitnącym wieku	100
[37.] Światowej	100
[38.] Drugiej, dobrze na końcu życia umierającej	101
[39.] Temu, co się sam zabił	101
[40.] Staremu przy dworze	101
[41.] Dziecięciu	101
[42.] Pijanicy piwnemu	101
[43.] Dyjogenesowi krakow[skiemu]	102
[44.] Dyjogenes ateński i krak[owski]	102
[45.] O tychże	102
[46.] Jednemu po ślubie, po weselnym obiedzie, przed łożnicą nagle zmarłemu	102
[47.] Temuż	102

[48.] Temuż	102
[49.] Pannie w młodości swej	103
[50.] Pyszno mieszkającemu przedtym	103
[51.] Kasprowi Twardowskiemu, pisarzowi i wierszopisowi znamienitemu	103
[52.] Temuż	103
[53.] Panience dopiero zakwitającej	104
[54.] Filozofowi logicznemu	104
[55.] Fizykowi	104
[56.] Astrologowi	104
[57.] Drugiemu	104
[58.] Juryście	105
[59.] Temuż	105
[60.] Pasterce	105
[61.] Tejże	105
[62.] Tejże	105
[63.] Jakubowi Cawińskiemu, stryjowi	105
[64.] Siostrze rodzonej prędko po krzcie ś[więtym] zmarłej	106
[65.] Jednej	106
[66.] Znamienitemu pisarzowi grodu krakowskiego	106
[67.] Temuż	106
[68.] Temuż	107
[69.] Dziecięciu	107
[70.] Dziadowi	107
[71.] Babie	107
[72.] Bębeniście	107
[73.] Tabacznikowi	107
[74.] Mikoł[ajowi] Rudnickiemu M.K.	108
[75.] Łotrowi	108
[76.] Drugiemu	108
[77.] Szaławile	108
[78.] Niespokojnikowi wielkiemu	108
[79.] Po pijanu zabitemu	108
[80.] Kucharzowi	109
[81.] Helenie	109
[82.] Filidzie	109
[83.] Pułkom szwedzkim pod Warką zabitym	109
[84.] Tymże	109
[85.] Tymże	110
[86.] Mowa ostatnia, umierającej przez miecz Jadwigi z Kolbuszowa, w Lublinie dekretem trybunalskim <i>Anno 1681</i> pokonanej	110

[87.] <i>Paraenesis ad mortales</i> . Krótkiego życia w długi wiek niepewne obiecowanie	114
Nagrobki różnym rozmaitego gatunku żyjącym	115
[88.] Pleszce	115
[89.] Kukułce	116
[90.] Czyżykowi	116
[91.] Sroce	116
[92.] Żabie	116
[93.] Gołębiowi	116
[94.] Zającowi	116
[95.] Skowronek	117
[96.] Oracz	117
[97.] Tenże	117
[98.] Słowik	117
[99.] Kotce od psów roztarganej	117
[100.] Ptakowi gilowi	117
[101.] Myszy	118
[102.] Drugiej	118
[103.] Innej	118
[104.] Szczurowi	118
[105.] Malemu psięciu	118
[106.] Kokoszy	118
[107.] Wilkowi	119
Nagrobki innego autora zbieranej drużyny	120
[108.] Starego szkapy	120
[109.] Starego psa	120
[110.] Starego kozła	120
[111.] Wołu robotnego	120
[112.] Wilka	121
[113.] Liszki	121
[114.] Kota	121
[115.] Zająca	121
[116.] Kotka morskiego	121
[117.] Wiewiórki	121
[118.] Kozy, co wilczęta wychowała	122
[119.] Myszy	122
[120.] Perlisie suczce	122
[121.] Węża	122
[122.] Komorka, co lwa kąsał	122
[123.] Jastrząba	122
[124.] Koguta starego	123
[125.] Sroki	123

[126.] Szpaka	123
[127.] Kanie	123
[128.] Kawki	123
[129.] Jaskółki	123
[130.] Czyżyka	124
[131.] Papugi	124
[132.] Przepiórki	124
[133.] Słowika	124
[134.] Wrona	124
[135.] Kruka	124
Nagrobki rozmaitych autorów	125
[136.] Dziecięciu	125
[137.] Babie	125
[138.] Temu, co utonął	125
[139.] Pijaniczy	125
[140.] Tym, co w Prucie potonęli	126
[141.] Królowi	126
[142.] Tym, co pod Guzowem	126
[143.] Rotmistrzowi	126
[144.] Dudzie	126
[145.] Bęheniście	126
[146.] Kosterze	127
[147.] Furmanowi	127
[148.] Szafarzowi	127
[149.] Chłopu	127
[150.] Złej żenie	127
[151.] Petronelli	127
[152.] Lichwiarzowi	128
[153.] Nagle zmarłemu	128
[154.] Pijaniczy gorzalczanemu	128
[155.] Ściętemu	128
[156.] Carowi Szujskiemu	128
[157.] Ormiance	128
[158.] Jednemu	129
[159.] Brzemiennej	129
[160.] Skapemu	129
[161.] Tym, co pod Chocimem	129
[162.] Pszczele	129
[163.] Macosze	129
[164.] Dziecięciu niekrzczonemu	130
[165.] Temuż	130
[166.] Bogaczowi	130

[167.] Pielgrzymowi	130
[168.] Sobkowi	130
DODATEK. Nagrobki Jana Gawińskiego nieumieszczone w <i>Gaju zielonym</i>	131
Nagrobki z druku <i>Sielanka i różne nagrobki</i> , zapisane tam w części „Nagrobki tegoż autora”, niewprowadzone przez Jana Gawiń- skiego do <i>Helikonu</i>	133
[1.] Na Piławce	133
[2.] Pannie młodzieniec	133
[3.] Panna młodzieńcowi odpowiada	133
[4.] Wilkowi	134
[5.] Łotrowi	134
[6.] Do jednego	134
[7.] Niecnocie wierutnemu	134
[8.] Rzeźnikowi	134
[9.] Gołębiowi z wróblem	134
[10.] Łakomemu	135
[11.] Pijanicy	135
[12.] Pijanicy	135
[13.] Zabitemu w karczmie	135
[14.] Wierzbie uschłej	135
[15.] Kobzie	135
[16.] Bogaczowi	136
[17.] Ubogiemu	136
[18.] Pijanicy gorzałczanemu	136
[19.] Węgorzowi	136
[20.] Błaznowi Szkotkowi	136
[21.] Chamowi tatarskiemu	136
[22.] Makolągwie	137
[23.] Dla Dyjony zmarłemu	137
[24.] Co się sam zabił dla panny	137
[25.] Zwodnicy	137
[26.] Zwodnicy drugiej	137
[27.] Swarliwej żenie	137
[28.] Kosą ściętemu	138
[29.] Utonionemu	138
[30.] Żeglarzom	138
[31.] Temuż [Dyjogenesowi w Krakowie zmarłemu]	138
[32.] Odpowiedź nagrobkowi w <i>Zielonych nag[robkach]</i>	138
[33.] Jednemu z frasunków umarłemu	138
[34.] Jednemu w młodym wieku	139
[35.] Tejże [Wandzie]	139

[36.] Penelopie	139
[37.] Jaskółce	139
[38.] Dzieciom jej	139
[39.] Kotowi	140
[40.] Doktorowi Morzykowi	140
[41.] Temuż [Bogaczowi]	140
[42.] Łotrowi	140
[43.] Mąż żenie	140
Nagrobki z druku <i>Treny żałobne</i> , niewprowadzone przez Jana Gawińskiego do <i>Helikonu</i>	141
[44.]	141
[45.]	141
[46.]	141
[47.]	142
[48.]	142
[49.]	142
Nagrobki zapisane w <i>Helikonie</i> poza kompozycją <i>Gaju zielonego</i> ..	143
[50.] Na skąpego hogacza	143
[51.] Nagrobek dziecięciu jednemu	143
[52.] Nagrobek Narowi	143
[53.] Na grobie ojca orzący	143
[54.] Nagrobek znamienitych cnót	144
KOMENTARZE	145
Komentarz edytorski	147
I. Wykaz znaków i skrótów przyjętych w edycji	147
II. Opis źródeł	159
III. Zasady wydania	166
IV. Zasady transkrypcji	169
V. Aparat krytyczny	172
Objaśnienia	203
Słownik wyrazów archaicznych	341
Indeks incipitów	361
Indeks tytułów	367
Indeks nazw własnych	373



ukazały się:

HIERONIM MORSZTYN, *Światowa Rozkosz*
wydał Adam Karpiński
tom 1

KASPER TWARDOWSKI, *Pochodnia Miłości Bożej*
wydał Krzysztof Mrowcewicz
tom 2

KASPER MIASKOWSKI, *Zbiór rytmów*
wydała Alina Nowicka-Jeżowa
tom 3

WACŁAW POTOCKI, *Muza polska*
wydał Adam Karpiński
tom 4

SEBASTIAN GRABOWIECKI, *Rymy duchowne*
wydał Krzysztof Mrowcewicz
tom 5

SEBASTIAN FABIAN KLONOWIC, *Roxolania * Roksolania*
wydał i przełożył Mieczysław Mejor
tom 6

KASPER TWARDOWSKI, *Lekcje Kupidynowe*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 7

STANISŁAW GROCHOWSKI, *Wirydarz*
wydała Justyna Dąbkowska
tom 8

ALEKSANDER TEODOR LACKI, *Pobożne pragnienia*
wydał Krzysztof Mrowcewicz
tom 9

MIKOŁAJ KOCHANOWSKI, *Rotule*
wydał Adam Karpiński
tom 10

KASPER TWARDOWSKI, *Łódź młodzi z nawałności do brzegu płynąca*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 11

JAN ŻABCZYC, *Symfonije anielskie*
wydał Adam Karpiński
tom 12

SZYMON ZIMOROWIC, *Roksolanki*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 13

ANDRZEJ MAKSYMILIAN FREDRO, *Monita politico-moralia* *
Przestrogi polityczno-obyczajowe
wydały Ewa Jolanta Cłębicka i Eстера Lasocińska
tom 14

ERAZM OTWINOWSKI, *Pisma poetyckie*
wydał Piotr Wilczek
tom 15

P. CORNEILLE * J.A. MORSZTYN, *Cyd albo Roderyk*
wydali Adam Karpiński i Adam Stepnowski
tom 16

SAMUEL TWARDOWSKI, *Przeważna legacja Krzysztofa Zbaraskiego*
wydał Roman Krzywy
tom 17

G.M. VERDIZZOTTI * M. BŁAŻEWSKI, *Setnik przypowieści ucieśnych*
wydał Jan Ślaski
tom 18

ADAM KORCZYŃSKI, *Wizerunek złocistej przyjaźni zdrady*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 19

HIERONIM MORSZTYN, *Filomachija*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 20

Dialogus in Natali Domini * *Dialog na Narodzenie Pańskie*
wydała i przełożyła Joanna Ziabicka
tom 21

ADRIAN WIESZCZYCKI, *Utwory poetyckie*
wydała Anna Curowska
tom 22

MIKOŁAJ SĘP SZARZYŃSKI, *Poezje zebrane*
wydali Radosław Grześkowiak i Adam Karpiński
przy współpracy Krzysztofa Mrowcewicza
tom 23

SAMUEL TWARDOWSKI, *Pałac Leszczyński*
wydał Roman Krzywy
tom 24

SZYMON STAROWOLSKI, *De claris oratoribus Sarmatiae **
O znakomitych mówcach Sarmacji
wydała i przełożyła Ewa Jolanta Głębička
tom 25

MACIEJ KAZIMIERZ SARBIEWSKI, *Epigrammatum liber * Księga epigramatów*
wydały i przełożyły Magdalena Piskala i Dorota Sutkowska
tom 26

ABRAHAM ROŻNIATOWSKI,
Pamiętka krwawej ofiary Pana Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa
wydał Janusz S. Gruchała
tom 27

MICHAŁ JURKOWSKI, *Historyje świeże i niezwyčajne*
wydał Mariusz Kazańczuk
tom 28

KLEMENS BOLESŁAWIUSZ, *Przerażliwe echo trąby ostatecznej*
wydał Jacek Sokolski
tom 29

JAN GAWIŃSKI, *Dworzanki albo Epigrammata polskie*
wydał Jacek Gładzewski
tom 30

SEBASTIAN PETRYCY, *Horatius Flaccus w trudach więzienia moskiewskiego*
wydał Jacek Wójcicki
tom 31

STANISŁAW HERAKLIUSZ LUBOMIRSKI, *Dzieła prozą,*
t. 1: *Rozmowy Artaksesa i Ewandra*
wydała Justyna Dąbkowska
tom 32

F. SARACINELLI * S.S. JAGODYŃSKI, *Wybawienie Ruggiera z wyspy Alcyny*
wydał Roman Krzywy
tom 33

HIERONIM MORSZTYN, *Historyja ucieszna o królownie Banialuce*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 34

JAN GAWIŃSKI, *Sielanki z Gajem zielonym*
wydała Ewa Rot
tom 35

w przygotowaniu:

MIKOŁAJ REJ, *Kupiec*
w opracowaniu Anny Kochan

MIKOŁAJ JUNIEWICZ, *Refleksyje duchowne*
w opracowaniu Macieja Pieczyńskiego

OLBRYCHT KARMANOWSKI, *Wiersze i listy*
w opracowaniu Radosława Grześkowiaka

SAMUEL TWARDOWSKI, *Władysław IV, król polski i szwedzki*
w opracowaniu Romana Krzywego

ALBERT INES, *Acroamata epigrammatica * Akroamaty*
w opracowaniu i przekładzie Magdaleny Piskały i Doroty Sutkowskiej

ŁUKASZ GÓRNICKI, *Dworzanin polski*
w opracowaniu Marty Wojtkowskiej-Maksymik

JUSTUS LIPSJUSZ * PAWEŁ SZCZERBIC, *Politica pańskie*
w opracowaniu Estery Lasocińskiej

JUSTUS LIPSJUSZ * JANUSZ PIOTROWICZ, *O stałości ksiąg dwoje*
w opracowaniu Justyny Dąbkowskiej

WACŁAW POTOCKI, *Transakcyja wojny chocimskiej*
w opracowaniu Joanny Krauze-Karpińskiej i Adama Karpińskiego

SZYMON STAROWOLSKI,

*Laudatio Almae Academiae Cracoviensis * Pochwała Akademii Krakowskiej*
*Declamatio contra obtrectatores Poloniae * Mowa przeciw oszczercom Polski*
w opracowaniu i przekładzie Ewy Jolanty Głębieckiej

WACŁAW POTOCKI, *Pieśni*

w opracowaniu Mirosławy Hanusiewicz i Adama Karpińskiego

SZYMON SZYMONOWIC, *Listy*

w opracowaniu Ewy Jolanty Głębieckiej

JAN DYMITR SOLIKOWSKI, *Facies perturbatae... Reipublicae **

Sen na jawie albo widowisko... uciemnionej Rzeczypospolitej
w opracowaniu Ariadny Masłowskiej-Nowak

FROWINUS, *Antigameratus*

w opracowaniu i przekładzie Mieczysława Mejora

DANIEL NABOROWSKI, *Poezje zebrane*

w opracowaniu Krzysztofa Mrowcewicza i Radosława Grzeškowiaka

